Kolberg

45

OSKAR Kolberg

DZIEŁA WSZYSTKIE

OSKAR KOLBERG

Dzieła wszystkie

REEDYCJA

Monografie etnograficzne wydane za życia autora

Pieśni ludu polskiego
Sandomierskie
Kujawy (2 t.)
Krakowskie (4 t.)
Wielkie Księstwo Poznańskie (7 t.)
Lubelskie (2 t.)
Kieleckie (2 t.)
Radomskie (2 t.)
Łęczyckie
Kaliskie i Sieradzkie cz. I

*

Mazowsze (5 t.)
Pokucie (4 t.)
Chełmskie (2 t.)

Monografie etnograficzne wydane pośmiertnie

Przemyskie
Wołyń

*

UZUPEŁNIENIA REEDYCYJNYCH MONOGRAFII ETNOGRAFICZNYCH

Suplementy (3 t.)

*

Komentarze do reedycji (2 t.)

II. 720. 950

OSKAR KOLBERG

DZIEŁA WSZYSTKIE

OSKAR KOLBERG

DZIEŁA WSZYSTKIE

TOM 45

1791

POLSKIE TOWARZYSTWO LUDOZNAWCZE
WROCŁAW–POZNAŃ

OSKAR KOLBERG

GÓRY I PODGÓRZE

CZĘŚĆ II

1781

WPM

POLSKIE WYDAWNICTWO MUZYCZNE
LUDOWA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA

WYDANO POD OPIEKĄ NAUKOWĄ POLSKIEJ AKADEMII NAUK
Z FUNDUSZU KOMITETU OBCHODU TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO

Z rękopisów opracowali
ZBIGNIEW JASIEWICZ, DANUTA PAWLAK

Redaktor
ELŻBIETA MILLER

Biblioteka Narodowa
Warszawa
30001007908338

BIBLIOTEKA NARODOWA BN

II. 720.950

K O M I T E T R E D A K C Y J N Y

Julian Krzyżanowski — przewodniczący, Józef Bursztа — redaktor naczelny, członkowie: Kazimiera Zawistowicz-Adamska, Stefan Dybowski, Józef Gajek, Czesław Hernas, Helena Kapełuś, Władysław Kuraszkiewicz, Tadeusz Ochlewski, Anna Kutrzeba-Pojnarowa, Maria Znamierowska-Prüfferowa, Kazimierz Rusinek, Jadwiga Sobieska, Maria Turczynowiczowa, Stanisław Wilczek, Bogdan Zakrzewski

1968 eo 6593/21

PIEŚNI POWSZECHNE[1]

Ballady

935

Dolina Kościeliska, Spisz.

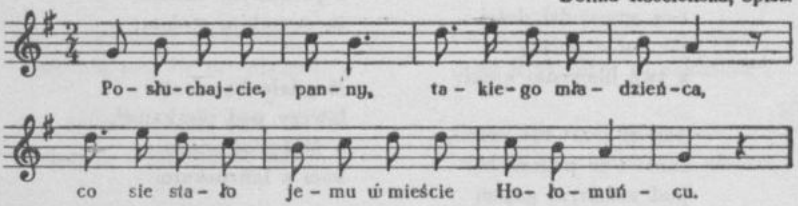

Posłuchajcie, panny,
takiego mładzieńca,
co sie stało jemu
w mieście Hołomuńcu.

Lubił młynarzównę
hospodzkiego synek,
tamok do ni chodziuł,
tamok miał spocynek.

Tamók do ni chodziuł,
tam przesiedówali,
po celutkich nocach
z sobo rozprawiali.

Ach skoro juz biła
dziesiata godzina,
odprowadź mnie, Magduś,
do syrego pola.

Magdalenka wstała,
Matuska odprowadzała
do szyrego pola,
tam sie ś nim żegnała.

Odprowadziłać go
ku pańskiemu polu:
Bożeś cie tam prowadź,
mój Matus, ku domu.

---

935. [Czystopis O. K.]

[1] [Jest to ciąg dalszy rozdziału rozpoczętego w cz. I *Gór i Podgórza* i kończącego się tam na pieśni *934*.]

Tam je[1] kark przystąpił,
nózki, rucki łamał,
tamok Magdalence
ij pogrzeb odprawiał.

Prosęz cię, Matusku,
przez te rany Krysta,
ino mie, Matusku,
nie zabij do cysta.

Prosę cię, Matusku,
pro ty wsytki światy
len se mi, Matusku,
daj wyspowidaty.

Dy ja tobie tu dam
twe spowiedzi dości,
jaz tobie polazą
z twé hławeńki kości.

Jak ci jem[2] tam zabił,
tam ci je pogrzébał,
pod zielenym gajem
Magdalenku schował.

Przysed sam sy domu
i przysełsy domu
ojcowi powydał,
że si mynarzowu
Magdalenku schował.

Dobrześ si, mój sénu[3],
dobrze si udzielał,
że si mynarzowu
Magdalenku schował.

Ach, wy mnie, tatyćku,
ach, wy mnie prawicie,
ach, wy mego zalu
na sercu nie wicie.

Posed do urzadu,
tam sie opowydał,
że si mynarzowu
Magdalenku schował.

Tamok mu w urzadzie
nic ne powedali,
tylko sobie w hławie
to to rozważali.

Magdalenka leży
pod zielenym gajem,
a ja budym siedział
za szyrokim stołem.

Magdalenkę niesą
ławczy pod pierkami[4],
a Matuska wiedą
kaci z łańcuskami.

Magdalenke niesą
dziewceta pod wieńcem,
a Matuska wiedą
kaci na subieńce.

Tatycko, mamicko,
to ja wam odpuscam,
za wasu córecku
mile rad umiram.

Ach, mój miły sénu,
co ci mamy dzielać,
cy ci kark przystupić
nózki, rucki łamać.

---

[1] jej
[2] ją
[3] synu
[4] bukietami

Hławu na szpic dajcie,
kołami łamajcie,
co ja sam ij dzielał,
to wy mnie dzielajcie.

Hławu na szpic dali,
kołami łamali,
co sobie wyżadał,
to mu udzielali.

936

od Nowego Targu (Poronin)

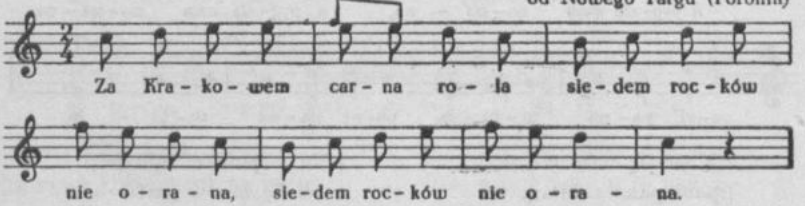

Za Krakowem carna rola
|:siedem rocków nie orana:|.

Na tej roli panna stoi,
|:chustki syje, wianki wije:|.

I pzysed ku nij młodzieniec:
|:panno, panno, daj mi wieniec:|.

Wieniec by ci darowała,
|:kiebyk sie brata nie bała:|.

Nie tak jeden, jako oba,
|:bratu sie to nie spodoba:|.

Idź do gaja ozwitego,
|:przynieś gada śkaradnego:|.

Uwarzze go w cérnym piwie,
wyléjze go do sklenice,
zanieśze go do piwnice.

Skoro potem, po obiedzie,
|:pan bracisek z wojny jedzie:|.

On sie ku niéj z prawą rącką,
|:ona k'niemu z tą śklenicką:|.

Skoro sie tez napiuł piwa,
|:zwisła mu z ramienia głowa:|.

Brat sie napiuł, z konia leci,
|:dodałaś mi, siestro, śmierci:|.

Widzis, bracie, upiłeś sie,
|:idź na łózko, wysumuj sie:|.

Siedzi ptasek na warstacie
|:i powiada: amen, bracie:|.

Dzwonią, dzwonią, dzwonią, dzwonią,
|:siostra leci, siostrę gonią:|.

Dzwonią, dzwonią, zadzwoniają,
|:siostrzyczke już doganiają:|.

Bratu dzwonią, siostrę kują,
|:na oboje grób gotują:|.

---

936. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — w t. 2 tylko wersja górna, brak zwr. 5, 11, 12, 16 i 17.]

Bratu dzwonią na zbawienie,
|:siostra mówi Pozdrowienie[1]:|.

937

od Nowego Targu (Jaworzyna, Łapsanka)

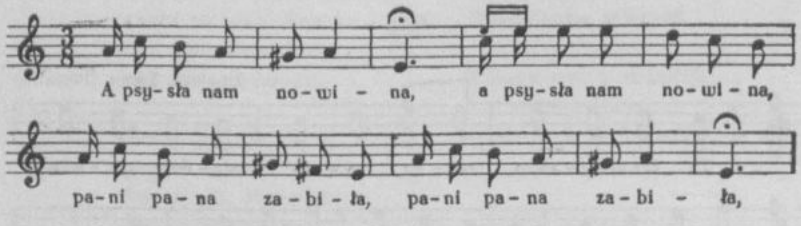

|:A psysła nam nowina:|,
|:pani pana zabiła:|.

|:Zabiła go drewienkiem:|
|:w komoze pod okienkiem:|.

|:Rośnij, rutko, lilija:|,
|:większa, sérsa niźli ja:|.

|:Pani do dom nie zasła:|,
|:rutka panią przerosła:|.

|:Wyjrzyj, sługo, w cyrny las:|,
|:cy nie jedzie chto do nas:|?

|:Jadą ci hań bratowie:|,
|:nieboscyka katowa:|.

|:Przyjechali do dwora:|,
|:do pani, do pokoja:|.

|:Przyjechali pzed wrota:|,
|:pytają się o brata:|.

|A bratowa, bratowa:|,
|:gdzieś nam brata podziała:|?

|:Na wojenkem oddała:|,
sablickę mu w garść dała,
a garłom mu rzézała.

|:My z wojenki jedziemy:|,
|:a o bracie nie wiemy:|.

|:Jest konicek w stajence:|
|:i sablicka na ścieńce[2]:|.

|:Cóz to za krew na progu:|,
|:na tzewicku, na rogu:|?

|:Służka kurki rzézała:|,
|:bo sie was spodziewała:|.

|:Siadaj, bratowa, na wóz:|,
|:pojedziemy w cudzy kraj:|.

|:Ja w cudzy kraj nie jadę:|,
|:bo wiele dziatek mam:|.

|:Dziatki tu zahabimy:|,
|:a ciebie tam ob(w)iesimy:|.

---

937. [Czystopis O. K.]

[1] anielskie
[2] ścianie

938

od Krościenka (Czorsztyn)

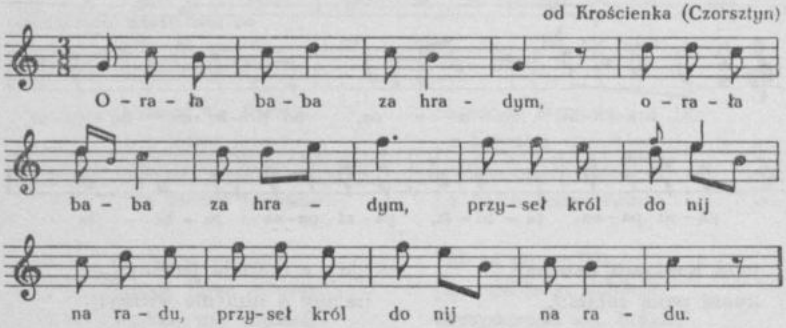

|:Orała baba za hradym:|,
|:przyseł król do nij na radu:|.

|:Babo, babo, daj mi radu:|,
|:jak ja tę pannę zradzić mam:|.

|:Oblec-ze[1] saty panieńskie:|,
|:a trzewicki froncymerskie:|.

|:Powiédz,ześ kramarka z Morawy:|,
|:co nosis kramy prze pany:|.

|:Proś sie ś nią do łózecka spać:|,
|:ze ji[2] mozes jeden kram dać:|.

|:Idźze, Hanicko, łózko słać:|,
|:bo pójdzie z tobą panna spać:|.

|:Jakze by ja z tą panną spała:|,
|:kied ja ji jesce nigdy nie widziała:|.

|:Ja jest kramarka z Morawy:|,
|:co nose kramy prze pany:|.

|:A[3] skoró przysło pó nocy:|,
|:woła Hanicka pomocy:|.

|:A skoró przysło ku ranu:|,
|:juści Hanicka nie panną:|.

|:A skoró przysło do rocka:|,
|:nosi Hanicka prorocka:|.

|:I chodzi, chodzi po łące:|,
|:wodzi sanacka[4] za ręce:|.

|:Ej, lulaj biba[5], synacku mój:|,
|:jaki fałecny ociec twój:|.

|:Oj, herski, herski, król Uherski:|,
|:ale zwodziciel panieński:|.

---

938. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — w t. 1 zamiast pierwszej ósemki są dwie szesnastki: g^1 c^2, w t. 3 zamiast ćwiartki h^1 jest ósemka h^1 i dwie szesnastki a^1 g^1, w t. 9 jest jeszcze druga wersja szesnastkowa nad pierwszym f^2: e^2 i f^2; lokalizacja: Szczawnica.]

[1] oblecz, włóż [w zapisie terenowym: oblic]
[2] [w zapisie terenowym: ij]
[3] [w zapisie terenowym zwr. 9—12 bez pierwszej sylaby]
[4] syneczka
[5] bube

939

od Krościenka (Szczawnica)

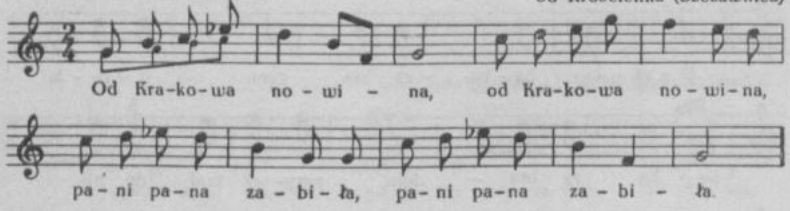

|:Od Krakowa nowina:|,
|:pani pana zabiła:|.

|:A kiedy go zabiła:|,
|:do zahradki wrzuciła:|.

|:Rośnij, rośnij, leluja:|,
|:taka biała jak i ja:|.

|Jakże ja ci rosnąć mam:|,
|:kied pod sobo trupa mam:|?

|:Jadą, jadą panowie:|,
|:mego męża bratowie:|.

|:Przyjechali przed jéj dwór:|,
|:otwiéraj, bratowa, dwór:|.

|:Gdzieś nam brata podziała:|?
|:Na wojnem go wysłała:|.

|:My z tamtela jedemy:|,
|:a my o nim nie wiemy:|.

|:Co za sabla na ścianie:|,
|:(w)brane kónie w mastalnie:|?

|:Co za krewka na stole:|,
|:na trzewicku, na nodze:|?

|:Dziwca kacki rzezały:|,
|:to trzewiki spryskały:|.

|:Siadaj, bratowa, na wóz:|,
|:pojademy w czerny las:|.

|Jak ja z wami siadać mam:|,
|:kied ja drobne dziatki mam:|.

|:Pierwéjś nas nie załowała:|,
|:kiedyś ojca rzezała:|.

|:A teraz nas załujes:|,
|:ze sie na śmierć gotujes:|.

940

od Krościenka (Szczawnica)

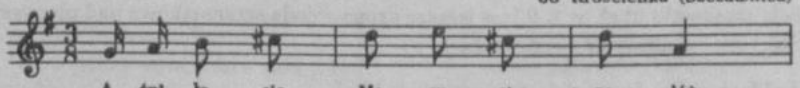

939. [Czystopis O. K.]

940. [Czystopis O. K. — dla w. 3 i 4 każdej zwr. należy prawdopodobnie powtórzyć mel.]

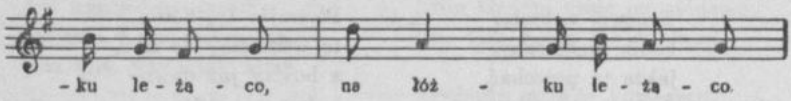

A śniło się Marysi
|:na łóżku leżąco:|,
widziała Jasińka
|:na morzu toniąco:|.

Rybacy, rybacy,
|:prze Boga żywego:|,
czyście nie widzieli
|:Jasińka mojego:|?

Widzieli, widzieli,
|:leno nieżywego:|,
na pośrodku morza
|:mieczem przebitego:|.

Skoczyła Marysia
|:z brzeżku wysokiego:|,
wyjęła miecz ostry
|:z boku Jasiowego:|.

Jak ci go wyjęła,
|:do siebie go wbiła:|,
przypatrzcie się, ludzie,
|:jak Jasia lubiła:|.

Przypatrzcie się, ludzie,
|:przypatrzcie, mężatki:|,
jaki to Jaś miły
|:od ojca, od matki:|.

941

od Krościenka (Szczawnica)

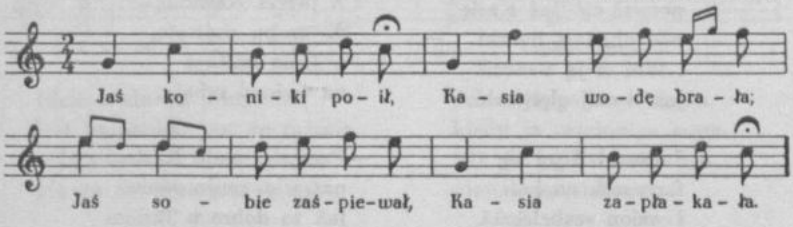

Jaś koniki poił,
Kasia wodę brała;
Jaś sobie zaśpiewał,
Kasia zapłakała.

Jaś sobie zaśpiéwał,
koniki pojący,
Kasia zapłakała,
wodziczkę bierący.

Nabierzże ty, Kasiu,
śrybła, złota dosić,
żeby miał nasz konik
co za nami nosić.

Jakże go tu nabrać,
kied świat nie pozwoli;
mamunia straciła
klucze od kómory.

Powiedzże ty, Kasiu,
że główka cię boli,
pozwoli ci matka
klucze od komory.

941. [Czystopis O. K.]

Terazem nabrała,
konik niekowany,
jakże tu pojechać,
Jasiuniu kochany?

Matka rozumiała,
że i[1] Kasia spała,
oj, a Kasia z Jasiem
dróżkę wędrowała.

I przywędrowali
ku czernej olszynie;
wróćże się, Kasiuniu,
do swojéj mamunie.

Nie po tom tu przyszła,
bym się tu wracała,
oddajże mi, Jasiu,
com od matki wzieła.

I przywędrowali
jaż ku dunajowi,
porwał cić Jaś Kasię
pod obadwa boczki
i tam ci ją wrzucił
jak dunaj głęboczki.

I zawadził jej się
fartuszek na kole,
i wzion szabeleczki,
i rozciął na dwoje.

Pływajże ty, Kasiu,
tę wódziczkę do dna,
a boś ty już dawno
była tego godna.

A dajże mi, Boże,
jeszcze wypłynuty,
dopierz bym wiedziała,
jako to jest dobrze
dróżki wędrowaty.

Rybacy widzieli,
sieci zastawili,
ale już nieżywą
Kasię ułapili.

A już ci Kasiuni
w oba zwony zwonią,
a Jasia hultaja
na sto koni gonią.

A już ci Kasiunię
do grobu chowają,
a Jasia hultaja
na ćwierci rąbają.

Patrzcie, moje Kasie,
patrzcie, moje panie,
jak to dobre z Jasiem
dróżki wędrowanie.

942

od Krościenka (Szczawnica)

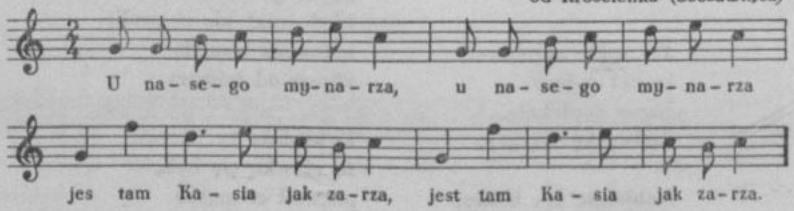

942. [Czystopis O. K.]

[1] [jej]

|:U nasego mynarza:|
jes tam Kasia jak zarza,
jest tam Kasia jak zarza.

|:Pan sie o nij dowiedział:|,
|:po mynarza odkazał:|.

—

|:Pan nie wiedział, co miał rzéc:|,
|:kazał sie do wora wsyć:|.

|:Nie kładźta mnie na pójdzie:|,
|:bo tam Kasia nie dojdzie:|.

|:Połózta mnie w kómorze:|,
|:kaj Kasinka ma łoże:|.

|:Kiż tam dieboł, nie zboże:|,
|:co się koce[1] na łoze:|?

|:Cisij, cisij, nie krzykaj:|,
|:ja ze dwora Mikołaj:|.

943

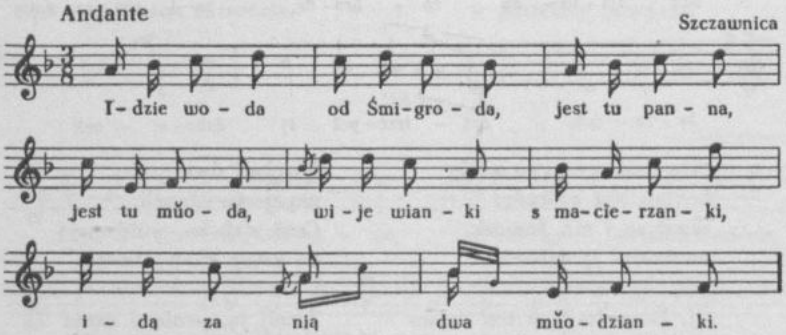

Idzie woda od Śmigroda,
jest tu panna, jest tu mŭoda,
wije wianki s macierzanki,
idą za nią dwa mŭodzianki.

Idzie, idzie wojewoda:
Daj mi wianek, panno mŭoda!
Dyć by ja ci oba dała,
kiebyb sie matki nie bała.

Nie tak matki, jako brata,
rodzonego brata mego[2].
Otruj brata rodzonego,
bedzies miała mnie samego.

Jakze ja go otruć mam,
kiedy ja truciny ni mam.
Idź do sadu wiśniowego,
ułap węza zielonego.

Ugotuj go na patynie,
daj mu go wypić we winie.
I on pije, z krzesła leci,
płace zona, płacą dzieci.

Leci, leci, spad na ziemię:
Siostro moja, ratujze mnie.
Na co byw ci pić dawała,
coby ja cie ratówała.

---

943. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5.]

[1] toczy

[2] [w zapisie terenowym: jako brata rodzonego]

Brata swego pochowała,
do miłego odpisała.
Otrułaś ty brata swego,
otrułabyś mnie samego.

944

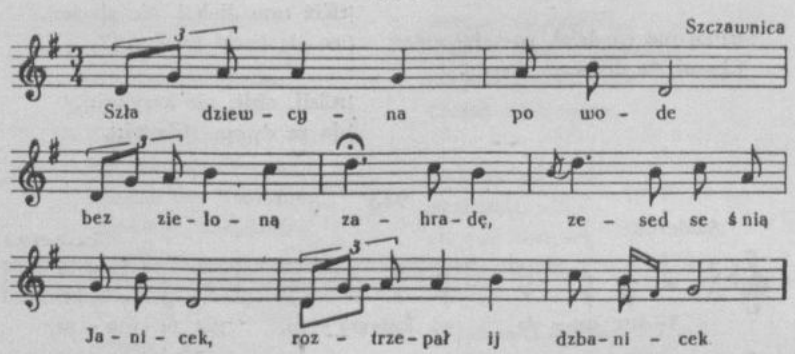

Szła dziewcyna po wode
bez zieloną zahradę,
zesed se ś nią Janicek,
roztrzepał ij dzbanicek.

Oj, Boze moj, za ten dzban
co mi rzece pani zań?
Nie rzece pani tobie,
rozkochał sie pan w tobie.

Dziwka z wodą przychodzi,
pan konicki wywodzi.
Gotuj mi, pani, mytko,
wysłużyłać tu wsytko.

Pani mytko gotuje,
pan konicki siodłuje.
Siadaj[1], Kasiuniu moja,
pojademy do pola.

Ujechali dwie mile,
naprzeciw stanęli.
Ceń[2], dziwko, wolę moją,
bo zetnę gŭowę twoją.

Zetnij ją, panie, i zaraz
ty wole ze mnie ni mas.
Naści pierścień śryberny
za twój wianek ruciany.

Choćbyś mi dał i siedem,
to ja twoją nie bedem.
Ceń, dziwko, wolę moją,
bo zetnę gŭówę twoją.

Zetnij ją, panie, i zaraz,
ty wole ze mnie [ni mas].
I wyjąn ci ostry miec,
i ścian dziwce gŭowę prec.

---

944. [Zapis terenowy O. K. Czystopis w tece 11/1176/13 k. 28 — w t. 7 jest tylko wersja z triolą, w t. 8 są inne wartości rytmiczne: triola ósemkowa i półnuta przy zachowaniu tej samej wysokości nut, w tekście zwr. 8 O. K. opuścił w. 1 i 2.]

[1] [w czystopisie: siadnij]
[2] [czyń]

945

Szczawnica

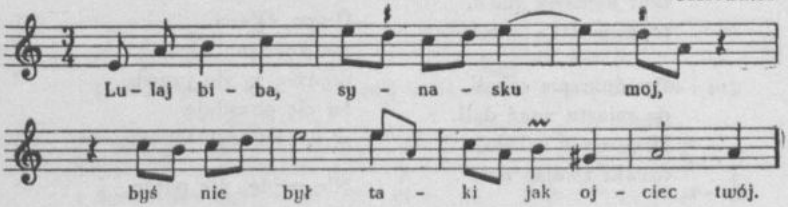

Lulaj biba, synasku moj,
byś nie był taki jak ojciec twój,
na kąski bych cie rubała,
po wirsyckach rozrucała.

Lulaj biba, synasku moj,
byś był taki jak ojciec twój,
w maśle bych cie kąpywała,
w pacielaty powijała.

946

Szczawnica

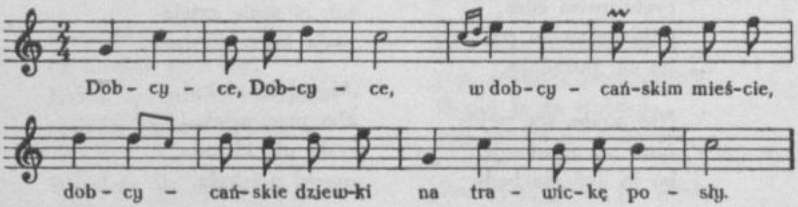

Dobcyce, Dobcyce,
w dobcycańskim mieście
dobcycańskie dziewki
na trawickę posły.

Trawicki nazęły,
zajda[1] powiązały.
Jedna nie nazęła,
zajda nie związała.

Tamci ona zesła
pod zieloną miedze,
tamok ci ona tam
sana[2] porodziła.

A sanu moj, sanu,
co ci mam zrobity,
cy hlawu krócity,
cy w dunaj wrzucity?

---

945. [Zapis terenowy O. K. — dla w. 3 i 4 należy mel. powtórzyć. Czystopis w tece 11/1176/13 k. 18 — metrum zmienne $\frac{3}{4}$ i $\frac{2}{4}$, znaki chromatyczne umieszczone przy nutach; lokalizacja: od Nowego Targu (Maniowy); brak zwr. 2.]

946. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — w t. 2 pod d^2 jest druga wersja ósemkowa: d^2 h^1.]

[1] brzemiona
[2] syna

Hlawy mu nie skróciła,
w dunaj go rzuciła,
tam koniarze paśli,
to dzieciątko znaśli.

Dy dnia nie cekali,
do miasta znać dali.
Miasto nie cekało,
dziwki zwołać dało[1].

Dziéwcata, dziéwcata,
cyja-ze to wina?
Nie nasa, nie nasa,
ino Olanina.

Posłali ta po nie
burgara jednego[2].

Olana, Olana,
rychtarowa córa,
pójdźze ty do prawa,
bo cię poządają.

Nie pójdę, nie pójdę,
niek sie natańcuję,
bo ja zyć nie będe.

Posłali ta po nie
ojca kochanego.

Olana, Olana,
ma kochana córa,
pójdźze ty do prawa,
bo cię poządają
w dobcycańskiém mieście.

Nie pójdę, nie pójdę,
niek sie natańcuję,
bo ja zyć nie będe.

Wziąn-ci ją za rąckę,
wiedzie ją bez łąckę.

Łącko moja, łącko,
ma łącko zielona,
o godzinę, o dwie
będzies mi zmieniona,
jak ci mnie zaleje
moja krew cerwona.

Abo dołu klękaj,
abo prec uciekaj.
Doły nie klękała,
precki uciekała.

947

[od Szczawnicy]

Kozak konia napawał,
Chadzia wodu brała,
Kozak sobi zaśpiwał,
ona zapłakała.

---

947. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O.K.: „Pan Jakub Podleski".]

[1] do rychtarza
[2] przysiężnego

948

Czorsztyn, Szczawnica

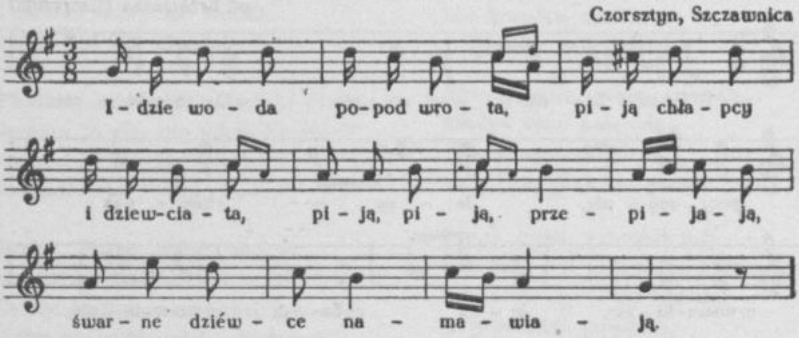

Idzie woda popod wrota,
piją chłapcy i dziewciata,
piją, piją, przepijają,
świarne dziéwce[1] namawiają.

Namawiają, namówili,
na konisia posadzili.
Matka spała, nie wiedziała,
sąsiada ji[2] powiedziała.

Wstajcie, wstajcie, sany[3] moje,
doganiajcie siostry swoje.
A jak wy ją dogonicie,
ręce, nogi połomiécie.

Dogonili ją we Lwowie,
óna chodzi w zůotogławie.

Dogonili ją na mostku,
óna chodzi w jadamastku[4].

Kasiu, Kasiu, sióstro nasa,
gdzieś podziała świagra Jasia?

Ono-li je za stolikiem,
pije winko z pacholikiem.
Ono-li je za stołami,
pije winko z Cyganami.

Zaciąn-ci go do pó brody,
atoli mas, świagrze můody!
Zaciąn-ci go do pó pasu,
atoli mas, świagrze Jasiu!

Zaciąn-ci go w pó ramienia,
krew niewinna wypłynęna.

---

948. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — drugie wersje o tej samej rytmice zanotowane są w t. 5: a^1 e^2 d^2, i w t. 7: fis^1 g^1 a^1 a^1; lokalizacja: Szczawnica.]

[1] [w zapisie terenowym: dziwce]
[2] [w zapisie terenowym: ij]
[3] syny [w zapisie terenowym: syny]
[4] [w zapisie terenowym: jadamasku]

BIBLIOTEKA NARODOWA BN

949

od Krościenka (Czorsztyn)

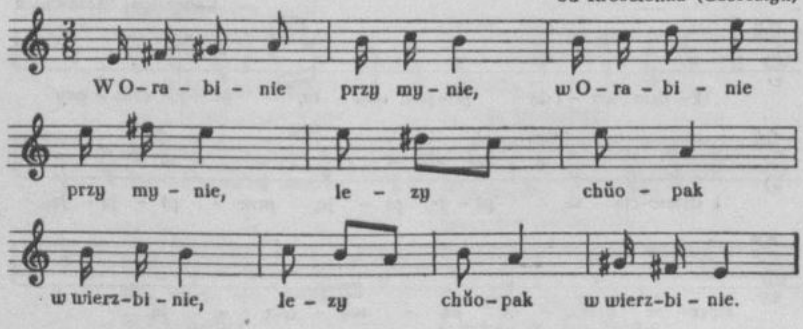

|:W Orabinie przy mynie[1]:|
|:lezy chŭopak w wierzbinie:|.

|:Kasiu moja, ratuj mnie:|,
|:sukaj ziela, smaruj mnie:|.

|:Lezy, lezy zabity:|,
|:rozmaryją przykryty:|.

|:Gdzieze ja mam ziela wziać:|,
|:kied to tela[2] zima, mraz:|.

|:A idźze hań do gaju:|,
|:to ta ziela kopaju:|.

950

Largo od Krościenka (Tylmanowe, Czorsztyn)

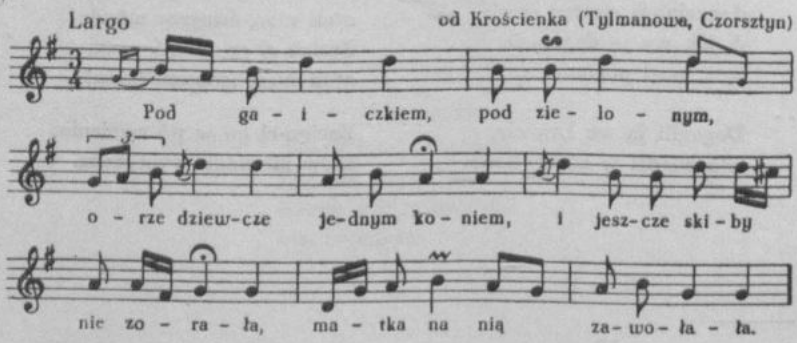

---

949. [Czystopis O. K. — nad nutami notatka: „Przy weselu."].

950. [Zapis terenowy O. K. Nad nutami są ponadto skreślone miejscowości: „od Limanowej, Nowego i Starego Sącza, Szczawnica".]

[1] młynie

[2] [w zapisie terenowym: tera]

Pod gaiczkiem, pod zielonym
orze dziewcze jednym koniem,
i jeszcze skiby nie zorała,
matka na nią zawołała.

Pójdźże, dziewcze, pójdź do domu,
wydam ja cię, nie wiem komu;
wydam ja cię Janiczkowi,
harnadziemu zbójniczkowi.

Janko, Janko, dobry zbójnik,
zna po wirchach kazdy chodnik.
Co by ja był za zbójnicek,
kieby nie znał, gdzie chodnicek.

Zyli z sobą roczek czyli dwa,
nagodził im pan Bóg syna;
miła spiwa i spiwała,
kiedy syna kolebała.

Lulaj, buba, synasku moj,
byś nie był taki jak ojciec twój;
na kuski bych cię rubała,
po wirsyckach rozrucała.

We dnie idzie, w nocy przydzie,
nic godnego nie przyniesie;
lan kosulku uznojenu
i sablicku zekrwawienu.

Spiwaj, miła, jakeś spiewała,
kiedyś syna kolebała.
Jak ja syna kolibała,
to ja mu pieknie śpiwała.

Lulaj, buba, synasku mój,
byś taki był jak ojciec twój;
we maśle bych cię kąpała,
w jazamity[1] powijała.

I wziąn ci ją za rucycku,
wyprowadził na łucycku,
nóżki, rącki zułamuwał
i ocycka wydłubuwał.

Skądże jedziecie, furmani,
cy nie znacie dróżki z Orawy;
na rąbecku bym pisała,
do matusi posyłała,
za jaki mnie mąż wydała.

Stań się, miła, jakeś była,
ukois mi mego syna.
A jakże ja się teraz stać mam,
nóżków, rucków, ocków ni mam.

951

od Babiej Góry (Zawoja)

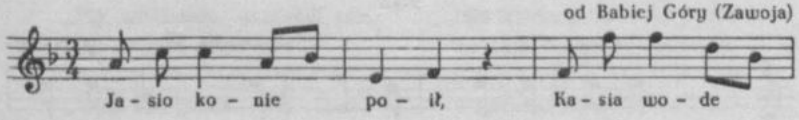

951. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece: 43/1352 k. 146 (mel.) i 144 (tekst) — zamiast pauz w t. 2, 4 i 8 są półnuty, brak zwr. 1, jest natomiast dalszy ciąg tekstu (12 zwr.), zupełnie jednak nieczytelny.]

[1] lub: pacielaty

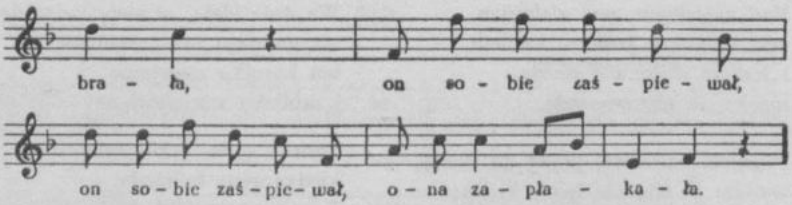

Jasio konie poił,
Kasia wode brała,
|:on sobie zaśpiewał:|,
ona zapłakała.

A gdy wyjechali
do cernego lasu:
|:Tu se odpocniemy:|,
moja miła Kasiu.

Kasińka se siadła
pzy źrodłowy wodzie,
|:a Jasinek usiad:|
w jaworowy kłodzie.

Pożryj, Kasiu moja,
na tę cerną lipę;
|:tu pieniązki moje:|,
twojemi dosypię.

A cóz sie tu bieli
w onyj cernéj roli?
|:Ach, bieli sie, bieli:|
osiém zonek moich.

Ja ci powiem, Kasiu,
ale sie nie lękaj,
|:osiém zonek moich:|,
ty bedzies dziewięta.

Dajze mi, Jasiu,
ten swój zupanicek,
|:pójde ja, zobacę:|
tych twoich zonicek.

Jasio dla Kasiuni
zupanik zdéjmuje,
|:a Kasia na Jasia:|
sabelku hotuje.

A ty, moja Kasiu,
nie ber sabelice,
|:bo sobie ukrwawis:|
swoje białe ręce.

Nie uwazaj, Jasiu,
na me białe ręce,
|:tylko ty uwazaj:|
na me śmiałe serce.

952

Zawoja, Wełcza, Babia Góra

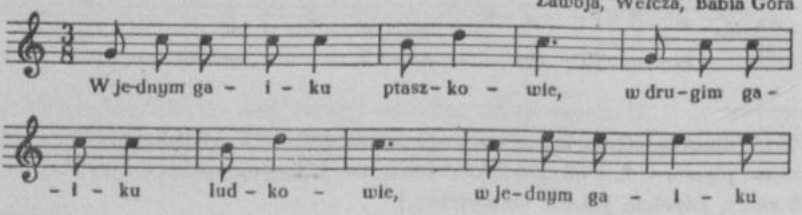

952. [Zapis terenowy O. K.]

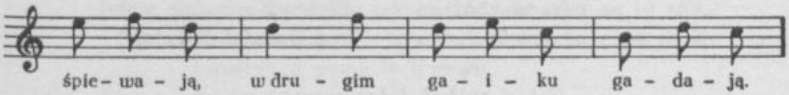

W jednym gaiku ptaszkowie,
w drugim gaiku ludkowie,
w jednym gaiku śpiewają,
w drugim gaiku gadają.

A o kimże to te mowy?
O tej dziewczynie wojtowy,
bo troje dziatek zgubiła,
a we wianecku chodziła.

A posłał ci wójt po kata,
zgubić wojtowne ze świata;
chceszli, wojtowna, moją być,
chcę cię od śmierci wykupić.

Kiem zasłużyła, niech ginę,
bom zawstydziła rodzinę;
wyrosła na niej leli[ja],
nie płacz mie, matko jedyna.

Gdy wyrósł na niej rozy kwiat,
zapłakał ci ją cały świat.

953

Toporzysko

U nasego młynorza
jest tam Kasia jak zorza.

Pon sie o niéj dowiedzioł,
bo mu sługa powiedzioł.

I posłoł pon dragana:
„Chodź, młynarzu, do pana".

Młynorz bez próg wstępuje,
pon go winem częstuje.

„Pij, młynarzu, chcesz-li pić,
Kasia moją musi być."

„Weź mi, panie, có jo mom,
a ja ci Kasie nie dom.

Weź mi, panie, i woły,
wszystko bydło z obory.

Weź mi, panie, i klacze,
jo ci wino zapłace."

Pon nie wiedzioł, có se rzéc,
kozoł sobie wór uszyć.

„I włózcies mie do wora,
zanieścies mie do młyna.

Nie kładzcies mie w młynicy,
bo mie zjedzą indycy.

Nie kładzcie mie na pudzie,
bo tam Kasia nie pójdzie.

Połózciez mie w kumorze,
tam gdzie Kasia mo łoże."

Skoro przysło północy,
wór sie na łoże tocy.

---

953. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

„Cós to za wór, za zboże,
có się tocy na łoze?“

„Cicho, Kasiu, nie wołoj,
jo z Dunaja[1] Mikołaj.“

„Zebyś ty był dobry pon,
nie chodziułbyś w nocy som.“

954

Spytkowice koło Jordanowa

Pojechoł se pon starosta
z chartami na łowie[2],
a zostawił se u dworu
malućkie pachole,
zeby dworu pilnował,
zeby dworu pilnował.

Jak sie o tem pani dowiedziała,
to sobie prędko po krawca posłała,
po krawcyka jednego,
ze wszystkich najmilsego.

Ale pachole o tem usłysało
i cym prędzej na konia siadało,
i za panem jechało,
i za panem jechało.

Zastąpiło panu na wysokim moście:
a moi panowie, som u pani goście,
krawcyk z paniom w pokoju,
krawcyk z paniom w pokoju.

Ty, moje pachole, nie mówze mi tego,
bo to moja pani stanu ślocheckiego,
nie zrobiłaby tego,
nie zrobiłaby tego.

---

954. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K : „od P. Kubaczka“. W zwr. 11—14 brak 2 ostatnich wierszy. W rkp. w zwr. 11 brakujące wiersze zostały wykropkowane przez autora zapisu.]

[1] ze dworu [przyp. autora zapisu]
[2] pole [przyp. autora zapisu]

A moi panowie, jak mi nie wierzycie,
lezą tam na stole krawieckie nożyce,
krawcyk z panią w łózecku,
krawcyk z panią w łózecku.

Pon wraca, wstępuje we wysokie progi,
a pani go wito: witoj, mężu drogi!
Witaj, mężu kochany,
cegoś tak strubowany?

A ty, moja pani, coześ mi tak rada?
Podobnoś tu miała innego somsiada.
Pachole mi mówiło,
pachole mi mówiło.

Ty, moje pachole, podej mi kałomorz,
bede pisać do rodziny zaroz,
zeby męża przeprosić,
zeby męża przeprosić.

Przynieś mi, pachole, przynieś konewecke,
jo se pójde z mężem po wodecke,
zeby sie udobrochoł,
zeby sie udobrochoł.

A ty mój lokaju, podej mi źwierciadło,
będe sie przeglądać, cy mi licko zbladło.
.....
.....

Choćbyś sie przeglądała z rana do wiecora,
nie bedzies ty taką ładną, jakeś była wcora.
[.....
.....]

Wcoraś była jak lelijo, kiedy zakwituje,
dzisiok jesteś jako rózo, kiedy oblatuje.
[.....
.....]

Wcorajś była jak lelia w ogrodzie kwitnąca,
a dzisiójeś jak maronka we wodzie moknąca.
[.....
.....]

955

od Jordanowa (Raba)

Jasinek ze dwora
konicki napawa,
od ojca, od matki
Kasinkę odmawia.

Zawędrowali ta
ku mozu na piasek,
Jaś sobie zanucił
jako leśny ptasek.

Pedziałbym ci, Kasiu,
kiebyś sie nie bała,
dziewięć-em panienek
wzuciuł do dunaja.

Wziąn ci ją za rącki
i za oba boki,
wzuciuł ci ją, wzuciuł
w Dunajec głęboki.

Zawadziuł ci jéj sie
fartusek o skale,
wziąn ci sabelickę,
przeciąn go na dwoje.

Uchyciłać sie tam
zielonego gaja,
wziąn ci sabelickę,
odciąn ją od kraja.

Wyjechał pacholik
z nowéj kamienice:
oddaj sie, Kasińku,
Bogu Ojcu w ręce.

Jesce nie pedziała,
jéno pomyślała,
zaraz ją wodzicka
na kraj wyzucała.

Zasła do kościoła,
stanęła za dźwiami,
pojźrała na Jasia,
zalała sie łzami.

Pzypatzcie sie, panny
i kawalerowie,
co za wędrowanie
we świat białogłowie.

956

Limanowa

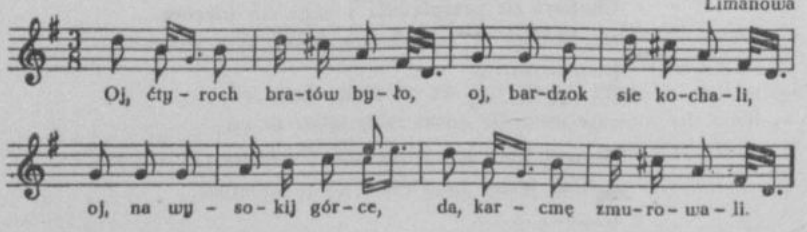

955. [Czystopis O. K. — brak zwr. 2—4, po zwr. 1 odsyłacz O. K. do *Pieśni ludu polskiego* (DWOK T. 1) s. 27—70 nr 5. Zapis terenowy O. K. niemal identycznej pieśni w tece 43/1352 k. 138; lokalizacja: Zakopane.]

956. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/17 k. 1 — w t. 7 jest tylko wersja małych nut; lokalizacja ogólna: Szczawnica.]

Oj, ćtyroch bratów było,
oj, bardzok sie kochali,
oj, na wysokij górce,
da, karcmę zmurowali.

Oj, jeden wódke palił,
oj, a drugi sénkował,
oj, trzeci na skrzypcach grał,
da, a cwarty gazdował.

Oj, bracia kameracia!
A ni mamy pieniędzy,
oj, na coze nam cierpić,
da, takie wielgie[1] nędzy.

Oj, za wysoką górką,
hej, karcma murówana;
jest ta jedna karcmarka,
da, jesce nie siubrana[2].

Oj, pomalutku, Florku,
da, kiełbasa na kołku itd.

957

od Nowego Sącza (Zawada)

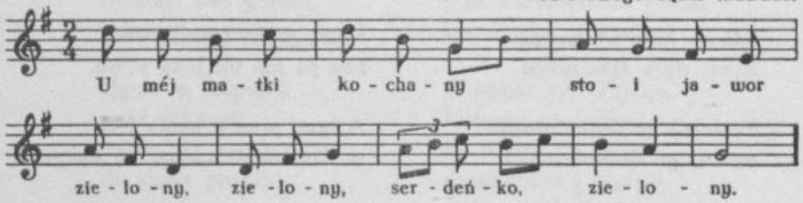

U méj[3] matki kochany
stoi jawor zielony,
zielony, serdeńko, zielony.

Pod jaworem łózecko,
lezy na nim serdecko,
serdeńko, Jasieńko, serdeńko.

Lezy, lezy, choruje,
na Kasieńkę zwałuje
[zwałuje, serdeńko, zwałuje].

Kasiuń, serce, ratuj mnie,
sukaj ziela, smaruj mnie,
[smaruj mnie, serdeńko, smaruj mnie].

Gdzieze ja mam ziela wziać,
kiedy tera zima, mraz.
[Zima, mraz, serdeńko, zima, mraz].

A idźze hań do gaju,
bo ta ziele kopaju[4],
[kopaju, serdeńko, kopaju].

---

957. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5; lokalizacja: Szczawnica.]

[1] [w zapisie terenowym: wielkie]
[2] okradziona
[3] [w zapisie terenowym: my]
[4] kopią

Jesce óna nie dosła,
juze za nią dwa posła,
[dwa posła, serdeńko, dwa posła].

Wróć sie, Kasiuń, do domu,
prowadź Jasia do grobu,
[do grobu, serdeńko, do grobu].

958

Nieszkowa

Czorno rolo, biały kamień,
Podolonka siedzi na niem.

Siedzi, siedzi, lamentuje
i rąckami załamuje.

Przysedł do mnie Podoloniec,
Podolonko, dej mi wioniec.

Idź do lasu wiśniowego,
urwij węza zjadliwego.

Posiekoj go drobniuteńko
ugotuj go drobniuteńko.

Nalejze go do śklonnice,
wyniś-ze go do piwnice.

Przyjechoł brat utrudzony,
ządął, ządął śklankę wody.

Poleciała do piwnice,
psyniesła mu pół śklonnice.

Pijze, pijze, bracie, wino,
boz go nie pił jako zywo.

A brat pije, z konia leci,
siostro, siostro, dbaj na dzieci.

Zebym na dzieci dbać miała,
to bym tobie pić nie dała.

959

Andrychów, Kęty

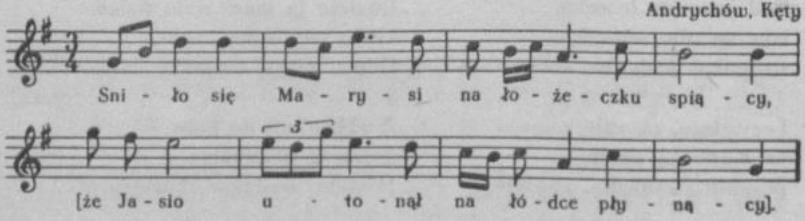

Sniło się Marysi
na łożeczku spiący,

[że Jasio utonął
na łódce płynący].

---

958. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora; w rkp. nazwa miejscowości: „Niskowa", na marginesie dopisek O. K.: „Nowy Sącz".]

959. [Czystopis O. K. — tekst uzupełniono wg *Pieśni ludu polskiego* (DWOK T. 1) s. 134 nr 9c.]

960

Stróża

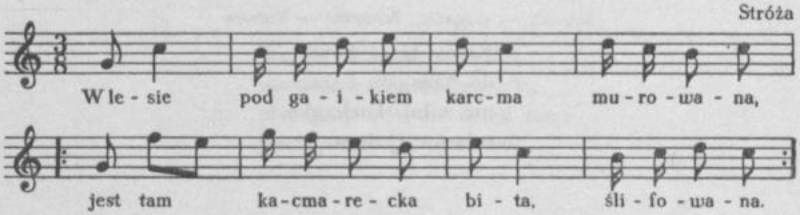

W lesie pod gaikiem
karcma murowana,
|:jest tam kacmarecka
bita, ślifowana:|.

A przysłoć ta do niéj
trzech zbójcyków do dnia,
|:stanęli pod gruską,
ciapnęli[1] se ognia:|.

Ognia se ciapnęli,
lulki zalulnęli,
|:nadobną kacmareckę
do siebie prosili:|.

Kacmarecko nasa,
oj nasa, da nasa,
|:nie wyganiajze nas
w ciemną noc do lasa:|.

Kacmarecka tońcy,
w kómórecce zbójcy,
|:da, karcmarecka siusta,
kómórecka pusta:|.

A widzis ty, Wojtku,
kiełbasy na kołku,
|:a widzis ty i syry
dwadzieścia i śtyry:|.

Wojsko

961

Zakopane — Kuźnice

Nie będe sie zenił,
na co mie zenicka,
rychtuje mi cesarz
siwego konicka.

Siwego konicka,
ostrą sabeleckę,
ach, gdziez ja podzieję
moją frajereckę?

---

960. [Zapis terenowy O. K.]
961. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]

[1] skrzesali

962

Zakopane — Kuźnice

Kiedy ja se pójdę
do Sąca, do Sąca,
nie załuj, kochanko,
talarów tysiąca.

963

Zakopane — Kuźnice

A bodaj sie przepadło
w Sącu popod okna,
co mi od mustrunku
kosulicka zmokła.

964

Zakopane — Kuźnice

Od Krakowa carna chmura,
kto tańcuje? Zgięty huła.

Od Krakowa jadą bryki,
kto tańcuje? Urlopniki.

965

Zakopane — Kuźnice

Budzie jar, budzie jar,
budu chłopcy orać,
a ja nieboracek
musę masierować[1].

---

962. [Czystopis O. K.]

963. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

964. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138.]

965. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125. Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni...* s. 160 w tece 13/1193 k. 22.]

[1] [lub:] być wojaczek

966

Zakopane — Kuźnice

Da, ja chłopiec cesarski,
mam patrontasz diabelski,
pięć grajcarów na dzień mam,
jesce jeden dziewce dam.

967

Zakopane — Kuźnice

Moja mać, moja mać
dała mnie malować,
skoro z wojny przysed,
nie mogła mnie poznać.

Do wojnym jechał,
ojciec na mnie wołał:
wraćze sie, moj synu,
dyciem cie odchował.

968

[Tatry]

Oj, śpiewaj, ptasku, śpiewaj,
jakoś to śpiewował,
bo ty juz nie będzies
w tym lesie zimował.

Oj, kukała kukucka
w suchym bucku, w lesie,
ale już nie będzie,
bo się w świat wyniesie.

Juz te wierski spustosały,
co kukucki w nie kukały,
a ci chłopcy wyginéli,
co te wierski weselili.

Oj, wy se, panowie,
będziecie panami,
kiedy my iść musimy
pod karabinami.

969

Poronin

Na wojne mie wziéni,
związali mie w powróz,
jesce mie mój ojciec
do Wadowic odwióz.

---

966. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 135.]

967. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

968. [Rkp. pt. *Śpiewy tatrzańskich Górali*, sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od Turnela [?], u Wierzbowskiego".]

969. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

970

Hej, cierne[1] oczki, pójdźcie spać,
bo musicie rano wstać.
Rano, rano, raniuśko,
kiedy wschodzi słoneczko.

Hej, kie słoneczko wychodzi,
ma miła se przechodzi.
Przechodzi se po rynku,
doniesie mi nowinku.

Nowineczku takowu,
że huzary werbują.
Hej, kiedy werbują, bedą brać,
szkoda chłopców na stokrać.

Dają konia i szaty,
i kłobuczek rogaty.
Hej, kłobuczku pentliczku,
a ku boku szabliczku.

A na plecy karabin
już ci miła zahabim[2].
I tez cie zahabim cie takiemu,
jako i mnie samemu.

Hej, zahabim cie przy młynie,
przy zielonéj wierbinie.
Hej, zahabim cie, komu chcesz,
już ty moja nie bedziesz.

971

Radzą ci mi, radzą,
do wojny mię dadzą,
we wojnie panowie
wojci dziadowie.

972

Com się nauciekał,
com się zimy namarzł,
nieszczęsny wojaczek
za piecem mnie znalazł.

Kie mie pożeną
do Sącza białego,
nie żałuj, dziewczyno,
talara bitego.

Kiedy mnie pożeną
do Sącza, do Sącza,
nie żałuj, dziewczyno,
talarów tysiąca.

---

970. L. Zejszner *Pieśni*... s. 119. [W rkp. nad tekstem notatka O. K.: „P[ieśń] słowacka".]
971. L. Zejszner *Pieśni*... s. 160.
972. L. Zejszner *Pieśni*... s. 167.

[1] czarne
[2] zagubię — L. Z.; zostawię — O. K.

973

Idą ci owieczki,
idą dołem, percią walą,
uciekaj, Janiczku,
bo cię łapać mają.

974

Uciekajcie, chłopcy,
do lasa, do boru,
bo was będą łapać
hajducy do dworu.

975

Byli tu rajtary,
pytali się o nas,
stryła ich maciery,
co im było po nas.

976

Kie mnie powiązali
u pana rychtara[1],
moja kochaneczka
trzy razy zemdlała.

977

Jakoż sem myślała
frajereczka moja,
kiedy mnie wiązali
u pana rychtara.

---

973. L. Zejszner *Pieśni*... s. 159.
974. L. Zejszner *Pieśni*... s. 159.
975. L. Zejszner *Pieśni*... s. 160.
976. L. Zejszner *Pieśni*... s. 55.
977. L. Zejszner *Pieśni*... s. 153.

[1] wójta — L. Z.

978

Rekruci, rekruci,
twardości pokuci,
kto że nas okował?
Stoliczni hajducy.

979

Piją chłopcy, piją
na tę fantazyją,
nie daje się łapać,
sami się werbują.

980

Husary, husary,
piękne konie macie,
ja przystanę ku wam,
którego mi dacie?

Czy tego siwego,
czy tego burego?
Kie pójdziem do wojny,
siedzem ja na niego.

981

Dajcie mi, dajcie mi
butki z ostrogami,
pójdę krzesający
dołu Koszycami.

---

978. L. Zejszner *Pieśni*... s. 160.
979. L. Zejszner *Pieśni*... s. 160.
980. L. Zejszner *Pieśni*... s. 166.
981. L. Zejszner *Pieśni*... s. 160.

982

Szczęśliwa ta matka,
syna księdza ma,
jeszcze ta szczęśliwsza,
co na wojnę da.

983

Nie płacz, matko, nie płacz,
nie masz drobnych dzieci,
ostatni syneczek
do wojenki leci.

984

Mojego Janiczka
na wojnę wzięli,
telożby mnie[1], telo
głowę z karku ścięli.

985

Wojenko, wojenko,
moja[2] wojeneczko,
czyją że ja będę
na rok frajereczką?

986

Chowałaś mnie, matko,
jak pszeniczne ziarno,
terażeś mnie dała
cesarzowi darmo.

---

982. L. Zejszner *Pieśni*... s. 165.
983. L. Zejszner *Pieśni*... s. 165.
984. L. Zejszner *Pieśni*... s. 165.
985. L. Zejszner *Pieśni*... s. 165.
986. L. Zejszner *Pieśni*... s. 162.

[1] [u L. Z.: mię]
[2] [u L. Z.: mała]

987

Cysarzu, cysarzu,
wieleś nas nawerbował,
małoś żytka nasiał,
czém nas będzies chował?

988

Werbuje, werbuje
cisarska[1] Tereska,
już powerbowała
kana jaka wieska.

989

Do wojny, do wojny
sta owiec wojować,
nie⟨ch⟩ se inni chłopcy
uczą owczarować.

990

Bracia moi, bracia,
urobem ci wolę,
ja idem do wojny,
zostawim ci rolę.

991

Ja do wojny jechał,
ojciec na mnie wołał:
synu, wróć się, wróć się,
bo ja cię odchował.

---

987. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]
988. L. Zejszner *Pieśni*... s. 162.
989. L. Zejszner *Pieśni*... s. 161.
990. L. Zejszner *Pieśni*... s. 161.
991. L. Zejszner *Pieśni*... s. 167.

[1] [u L. Z.: cisarka]

992

Husar, husar,
zółte ciżmy kordwanowe,
zółte ciżmy będzie nosił
od cesarza darowane.

993

Sama ci ja, sama
koniczka siodłała,
coby ja Janiczka
we wojnie poznała.

Dy jeg[1] go siodłała
żółciutką liliją,
co byg[2] go poznała
między kompaniją.

994

Nie bójcie się, chłopcy,
choć na wojnę stanę,
bo się nasze stryszki
po wierszyczku pasą.

995

Nie umrę na ziemi,
umrę na koniowi[3],
kiedy z konia zlecę[4],
szabla mi zadzwoni.

---

992. L. Zejszner *Pieśni*... s. 162.
993. L. Zejszner *Pieśni*... s. 162. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane u L. Z. pod nr 96 i 97.]
994. L. Zejszner *Pieśni*... s. 162.
995. L. Zejszner *Pieśni*... s. 161.

[1] Dy jem
[2] co bym
[3] [u L. Z.: konowi]
[4] [u L. Z.: polecę]

996

Werbują, werbują
i na siłę pędzą,
hej, nasze frajerki
gdzie się nam podzieją?

Hej, trawka zielona,
kto ją będzie kosić?
Jak pójdę na wojnę,
budę szable nosić.

Włosy moje, włosy,
moje czarne włosy
nie będę otrząsać
spopod buków rosy.

Bodaj ten Nowyłęcz
pioruni strzaskali,
żeby nam do niego
chłopców nie bierali.

997

Nie będę zbojniczkiem,
będę gnanapyrem[1],
będę sobie chodził
w kłobuczku pod piórem.

998

Płacze mi mamiczka,
płacze ojciec stary,
a ja se przechodzem
pomiędzy huzary.

999

Siwy koń, siwy koń,
malowane siodło[2],
co tebie[3], Janiczku,
na tę wojnę zwiodło?

---

996. L. Zejszner *Pieśni*... s. 170. [Niemal identyczny tekst pierwszej zwrotki również w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 160 w tece 13/1193 k. 22. 3 pierwsze zwrotki także w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 116.]
997. L. Zejszner *Pieśni*... s. 119.
998. L. Zejszner *Pieśni*... s. 79.
999. L. Zejszner *Pieśni*... s. 109.

[1] grenadierem — L. Z.
[2] [u L. Z.: siedło]
[3] [u L. Z.: tobie]

1000

Kiedy se pójdziemy
z wirchu do Budzyna,
napłacze ojciec, mać
i cała rodzina.

1001

⟨A⟩ kiedy ja pojdę
z Pestu do Budzina,
każę sobie nalać
czerwonego wina.

1002

Jużci jako dziś,
ale gorzej jutro,
przyjdzie maszerować,
będzie sercu smutno.

1003

Trąbili trębacze,
a muzyczka grała,
mój miły wędrował,
a ja jeszcze spała.

1004

Nożki moje, nożki,
na wojenkę rosły,
pan Bóg dał, jako chciał,
co na wojnę nie poszły.

1000. L. Zejszner *Pieśni*... s. 154.
1001. L. Zejszner *Pieśni*... s. 141.
1002. L. Zejszner *Pieśni*... s. 159.
1003. L. Zejszner *Pieśni*... s. 159.
1004. L. Zejszner *Pieśni*... s. 159.

1005

Nieszczęsna ta droga,
co do Sącza wiedzie,
poszedł mi Janiczek,
już mi tu nie przyjdzie.

1006

Od Sącza do Sącza
jabłoneczki sadzą,
pono mi, panoszku,
szabliczkę podadzą.

1007

Własy moje, własy,
pożółtawe własy,
wam budą strygać
koło Sącza w lasy.

1008

Mojego Janiczka
już do Sącza żeną,
jak mi go nie wrócą,
to się[1] sponiewieram.

1009

Bodaj ten Nowy Sąc
pioruny rozbili,
zeby nam tam bezeń
chłopców nie gonili.

Bodaj ten Nowy Sąc
pioruny stsaskali,
zeby nam do niego
chłopców bierali.

1005. L. Zejszner *Pieśni*... s. 159.
1006. L. Zejszner *Pieśni*... s. 161.
1007. L. Zejszner *Pieśni*... s. 161.
1008. L. Zejszner *Pieśni*... s. 162.
1009. L. Siemieński *op. cit.* s. 116. [Fragment pieśni. Ostatnia zwrotka również w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 171 w tece 13/1193 k. 23.]

[1] [u L. Z.: se]

Nowy Sąc[1], Nowy Sąc,
hej, okrągłe miasto,
do niego syroko,
ale z niego ciasno.

1010

Moja matka uchowała
czernego kogutka,
rada by wymienić
ładnego rekrutka.

Kiedybyś, matko, dała
czernego[2] kogutka,
to byś wymieniła
ze Sącza rekrutka.

1011

Ożeniłby się, ożenił,
weru by się żenił,
kieby mię mój ojciec
z kazarni wymienił.

1012

Wojenka[3], wojenka,
mnie wojenka służy,
gdyby[4] nie panienka[5],
wojowałby dłużej.

1013

Wojenka, wojenka,
nieszczęsna wojenka,
wojowałbym dłużej,
gdyby nie frajerka.

1010. L. Zejszner *Pieśni*... s. 166. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane u L. Z. pod nr 111 i 112.]
1011. L. Zejszner *Pieśni*... s. 165.
1012. L. Zejszner *Pieśni*... s. 166.
1013. L. Zejszner *Pieśni*... s. 158.

[1] [u L. Z.: Nowyłęcz]
[2] [u L. Z.: białego]
[3] [u L. Z.: wojenko]
[4] [u L. Z.: kieby]
[5] [u L. Z.: wojenka]

1014

Nie budzie, nie budzie
rodzineczka znała,
gdzie se budzie ze mnie
krewka rozlewała.

1015

Husaryjo moja,
wróćże mi ją zaraz,
bo ja se frajerki
na drodze nie znalazł.

1016

Husaryja jedzie,
ino po niemiecku,
ino se frajerkę[1]
wiozą na łóżeczku.

1017

Wszystko to mi, wszystko
matka powiadała:
nie kochaj wojaka,
bo będziesz płakała.

1018

Wojacy, wojacy,
wszyscyście jednacy,
telobyście byli
wszyscy jednej maci.

1014. L. Zejszner *Pieśni*... s. 167.
1015. L. Zejszner *Pieśni*... s. 162.
1016. L. Zejszner *Pieśni*... s. 165.
1017. L. Zejszner *Pieśni*... s. 166.
1018. L. Zejszner *Pieśni*... s. 161.

[1] [u L. Z.: frajerki]

1019

Idzie woda, idzie
dwoma potokami,
moja frajereczka
stoi z wojakami.

1020

Nieszczęśliwa matko,
po coś mnie[1] wychowała,
po cożeś mnie, po co
za wojaka dała?

1021

Maniowy

Kiedy się rusymy
z Peśtu do Budzyna,
to się napijemy
czerwonego wina.

1022

Maniowy

Józef Koloreda
na piosecku stoi,
pise do Francuza,
ze się go nie boi.

1019. L. Zejszner *Pieśni*... s. 166.
1020. L. Zejszner *Pieśni*... s. 165.
1021. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]
1022. [Tamże.]

[1] [u L. Z.: mię]

1023

Nowy Targ (Czorsztyn)

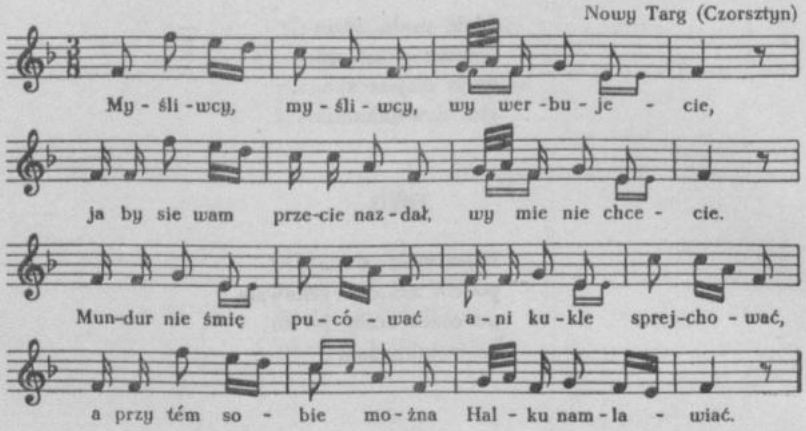

Myśliwcy, myśliwcy,
wy werbujecie,
ja by sie wam przecie nazdał,
wy mie nie chcecie.
Mundur nie śmię[1] pucować
ani kukle sprejchować,
a przy tém sobie można
Halku namlawiać.

Nic sie, bracie, nie staraj,
pódź, podaj ruku,
weź se kaśkiet na hławu,
przypnij sablicku.
Dobrze ukazem tobie
na tém prandkim ostrobie[2],
jeśli ci sie próba wdarzy,
scańscie jest twoje.

Kied ja se pomyśle,
mnie serce boli,
jak ja se bywuwań
mładzieniec swarny.
Par dukatow lebo wic[3]
niedzieleńka — z tego nic.
Wié pan Bóg, jeśli se
uhledamy wic.

1023. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — w t. 3 i 15 trzy pierwsze nuty tworzą triolę, ponadto w t. 15 jest druga wersja jak w t. 3; lokalizacja: Szczawnica.]

[1] umiem
[2] karność, ostrość
[3] albo więcej

1024

od Krościenka (Szczawnica)

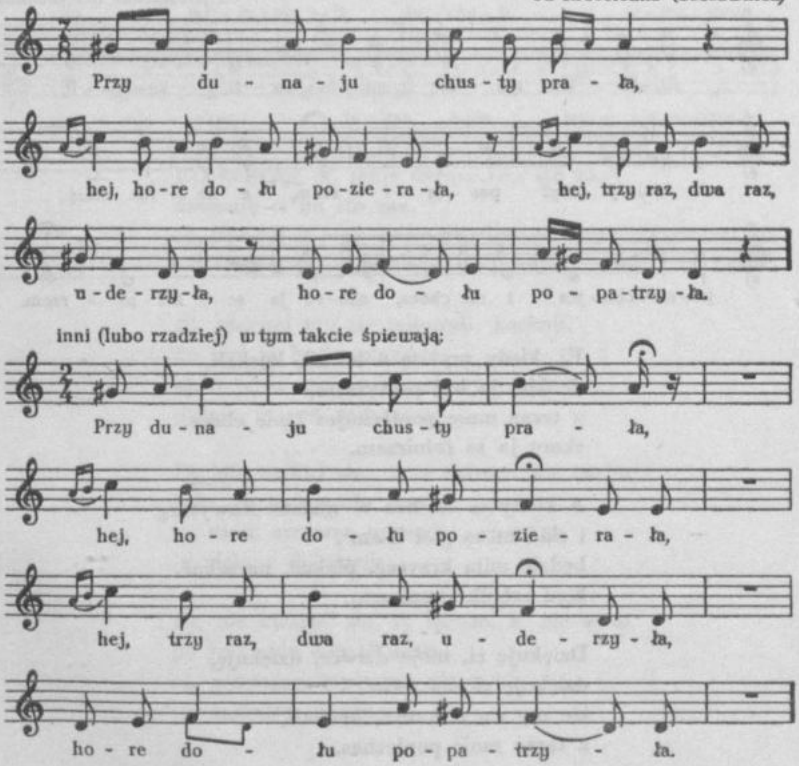

Przy dunaju chusty prała,
hej, hore dołu pozierała,
hej, trzy raz, dwa raz uderzyła,
hore dołu popatrzyła.

Uwidziała, z wojny jadą,
hej, mego pana konia wiedą.
Hej, moi mili panowie,
kandyście mego podzieli?

Tam ci ostał w jarém polu,
w jarém polu na podolu.
W jarém polu na podolu
biją sie zołmirze w polu.

Leci kula za kulami,
krew sie leje rękawami,
krew sie leje jaż w potocki,
memu koniowi pod bocki.

Jeden woła: rata, rata,
nie zabijaj, bracie, brata!
Drugi woła: wody, wody,
dobijze mnie, bracie mŭody.

1024. [Czystopis O. K.]

1025

od Krościenka (Szczawnica)

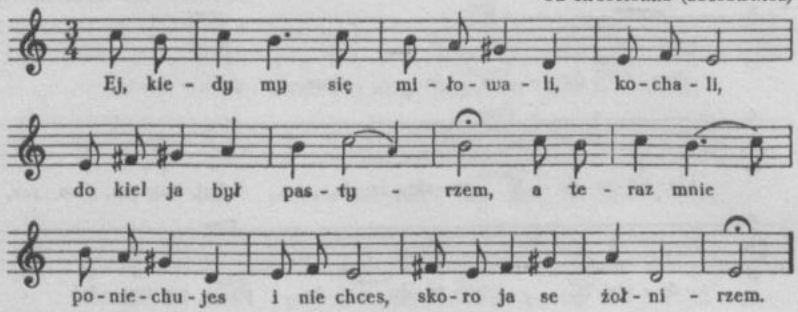

Ej, kiedy my się miłowali, kochali,
do kiel ja był pastyrzem,
a teraz mnie poniechujes i nie chces,
skoro ja se żołnirzem.

A kiedy ja seł bez to miasto Nowytarg
i siadem se pod lisem[1],
będzie miła krzyceć, płakać, narzekać,
kied sabelkę poniesem.

Dziękuję ci, moje dziwce, dziękuję,
dziękuję ci raz teraz,
iże my się miłowali, kochali,
a teraz mnie poniechas.

1026

Szczawnica

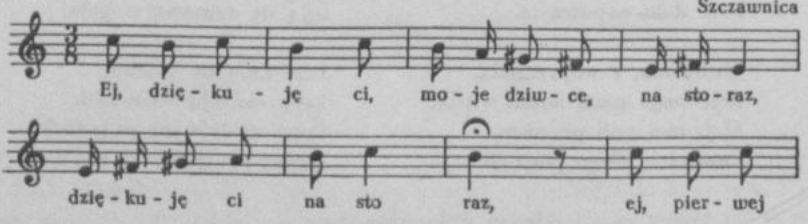

1025. [Czystopis O. K.]
1026. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5.]

[1] lasem

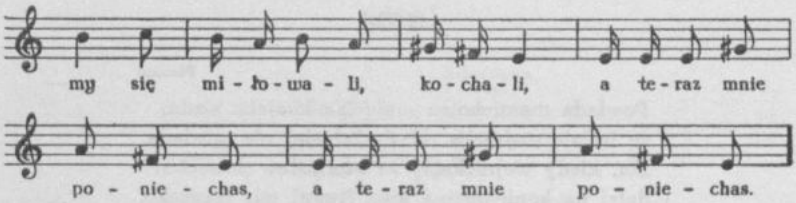

Ej, dziękuję ci, moje dziwce, na sto raz[1],
dziękuję ci na sto raz,
ej, pierwej my się miłowali, kochali,
|:a teraz mnie poniechas:|.

Ej, pierwéj my sie miłowali, kochali,
do kiel ja był pastyrzem,
ej, a teraz mnie nie chces, poniechujes,
|:skoro ja jest zołnirzem:|.

Ej, nie turbuj sie, moje dziwce, nie turbuj,
hala, ze ja nic nie mam,
ej, mam cerwone nogawice, ej mam,
|:i zielony dóloman:|.

Ej, nie kwalze[2] sie, ty ledaco, ej nie kwal,
bo ja ciebie dobre[3] znam;
ej, pozycane nogawice, nie twoje,
|:a sąsiadów dóloman:|.

1027

Czorsztyn

Cesaru, cesaru,
e, wielmozny panie,
dałeś mi kamasze,
nie sporzę ja na nie.

Cesaru nasz dobry,
da, dałeś nam torby,
a do torby chleba,
masierować trzeba.

1027. [Czystopis O. K.]

[1] stokrotnie
[2] chwalże
[3] [w zapisie terenowym: dobrze]

1028

Pieniny

Powiada mamicka,
ze będzie wojnicka.
Ha, kiedy wojnicka,
dalej na konicka!

Na konicka siada,
nic jej nie powiada,
to jedno słówecko:
bywaj mi, Hanecko.

Oj, druzbowie, druzbowie,
jacy wy panowie!
Nie daliście sobie kłaść
klapcecki[1] na głowie.

1029

[od Szczawnicy]

Wojacy, wojaci,
malowane dzeci,
jakby was rodziła
jedna stara mati.

1030

Szlachtowa

Mało nas, mało nas,
gdzieby nas się brało.
Łapajut, wiszajut,
na wojenkę dajut.

1028. [Rkp. pt. *Śpiewy młodzieży z Pionin*, sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od Turnela [?], u Wierzbowskiego".]

1029. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1030. [Rkp. J. Riedmüllera pt. *Niektóre śpiewki Góralów w okolicach Szczawnicy w r. 1857 zebrane*. Pieśń przesłana O. K. wraz z 8 innymi góralskimi w liście J. Riedmüllera z dnia 18 IX 1857 r. (poz. *Korespondencja Oskara Kolberga* cz. I, DWOK T. 64, list 69). Por. przyp. do pieśni *364*.]

[1] kapelusza [przyp. autora zapisu]

1031

Szlachtowa

Nie pójdem na wojnu,
mam frajerku strojnu.
Szkoda by jéj było
liszyć[1] lada komu.

1032

od Szlachtowy i Jaworek

Oj, chłopcy, werbowańcy[2],
dajte sob'e zagrat',
tylko sob'e ne dajt'e
żółte włosy targat'.

Oj, owce moje, owce,
niech was pasie, kto chce.
Oj, ja was paść nie bedem,
bo na wojne pojdem.

Ej, ta wojnicka, wojna,
ne każdemu strojna.
I który na nią pojde,
ne każdy z niej pryjde.

1033

Szlachtowa

Dobrze na wojence
śmiało i śmiało,
ale na wojence
wesołości mało.

1031. [Tamże.]

1032. [Rkp. pt. *Piosenki Górali w narzeczu ruteńskim*, nieznanego autora. Niemal identyczny tekst ostatniej zwrotki również w rkp. O. K. w tece 13/1193 k. 34.]

1033. [Rkp. J. Riedmüllera pt. *Niektóre śpiewki Góralów w okolicach Szczawnicy w r. 1857 zebrane*. Pieśń przesłana O. K. wraz z 8 innymi góralskimi w liście J. Riedmüllera z dnia 18 IX 1857 r. (por. *Korespondencja Oskara Kolberga* cz. I, DWOK T. 64, list 69). Por. przyp. do pieśni *364*.]

[1] zostawić — J. R.

[2] rekruci [przyp. autora zapisu]

1034

Szlachtowa

Oj, cieszcie się, panienki,
bo jedziemy z wojenki.
Pieniądze wieziemy,
żenić się będziemy.

1035

Jaworzyna

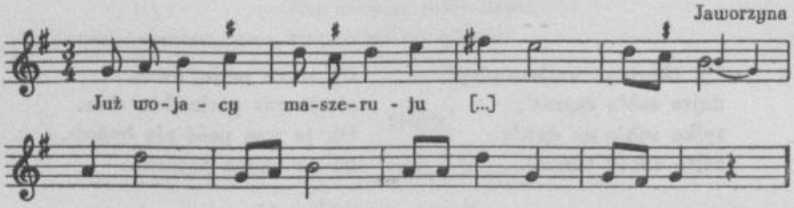

1036

Spisz

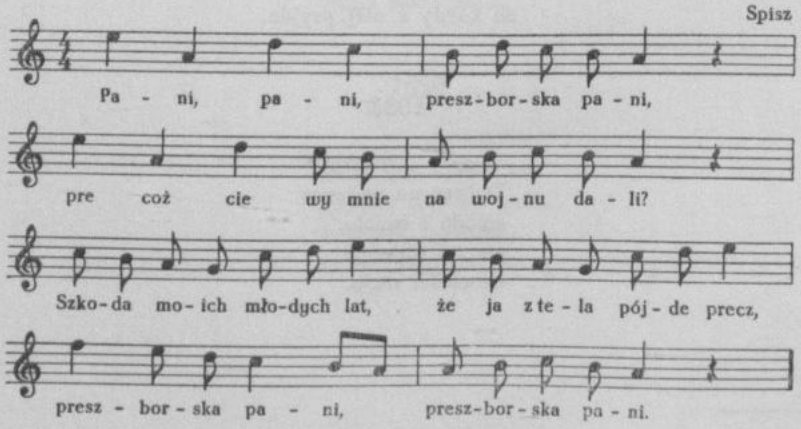

Pani, pani, preszborska pani,
pre coż cie wy mnie na wojnu dali?
Szkoda moich młodych lat,
że ja z tela pójde precz,
|:preszborska pani:|.

1034. [Tamże.]
1035. [Zapis terenowy O. K.]
1036. [Czystopis O. K.]

1037

ze Spisza

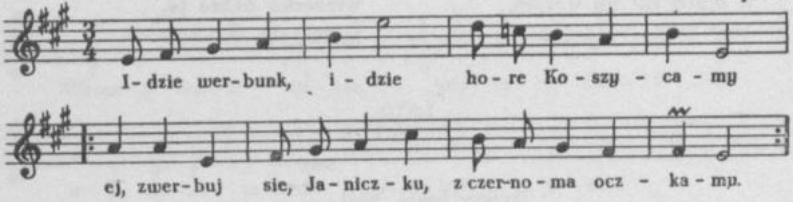

Idzie werbunk, idzie
hore Koszycamy,
|:ej, zwerbuj sie, Janiczku,
z czernoma oczkamy:|.

Zwerbujże sie, zwerbuj,
bo sy na to sucy[1],
|:ej, nie budu cie łapać
rychtary hajducy:|.

Nie budu cie łapać,
a dziewczatka płakać,
|:ej, wolij se zwerbować,
jako masz banować:|.

1038

Tyrnawa

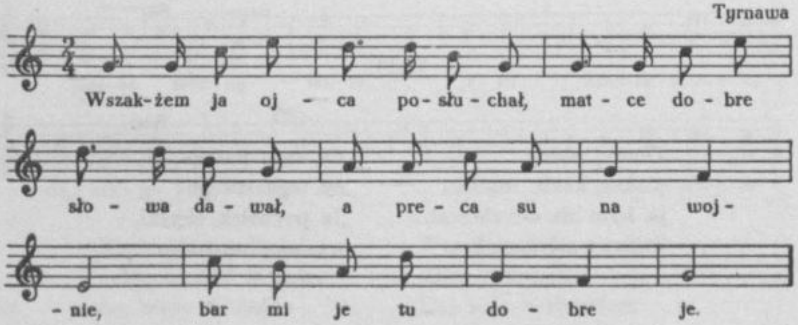

1037. [Czystopis O. K. Nad nutami ponadto skreślona miejscowość w nawiasie: „Starawieś". Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 z notatką nad nutami: „słowa[cka]".]

1038. [Zapis terenowy O. K. Czystopis w tece 11/1176/1 k. 73 — tylko 1 zwr. tekstu.]

[1] zdolny

Wszakżem ja ojca posłuchał,
matce dobre słowa dawał,
a preca su[1] na wojnie,
bar[2] mi je tu dobre je.

Kied prydiemy do hospody,
nie budziemy tam pić wody,
wineczko dobre je,
palineczka smakuje.

1039

Spisz

Byliby mnie, byli
na wojenkę wzięli,
kiebym był nie uciekł
z komory do sieni.

1040

Spisz

Wesoło mi grali,
wesoło śpiewali,
gdy mię w Nowym Targu
do miary stawiali[3].

1041

Spisz

Ułany, ułany,
piekne konie macie,
ja bym sie zwerbował,
którego mi dacie?

Cy tego karego,
cy tego siwego?
Ja pochołek chytki,
wyskocę na niego.

1039. [Rkp. pieśni „spiskich", sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1040. [Tamże.]

1041. [Rkp. pieśni „spiskich" sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

[1] [w czystopisie wyjaśnienie: „przecie jestem"]

[2] choć

[3] przy odbiórce wojska [przyp. autora zapisu]

1042

Jordanów, Sułkowice

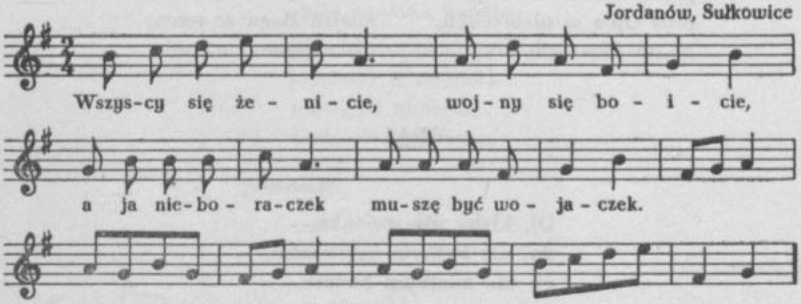

Wszyscy się żenicie,
wojny się boicie,
a ja nieboraczek
muszę być wojaczek.

Wszyscy się żenicie,
boicie się wojny,
nie prosicie Boga
o roczek spokojny.

1043

od Jordanowa

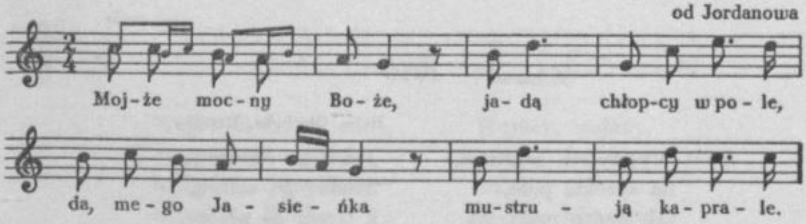

Mojże mocny Boże,
jadą chłopcy w pole,
da, mego Jasieńka
mustrują kaprale.

Wtedy mi sie, wtedy
serce rozweseli,
kiej mój kochanecek
na wojence strzeli.

Mojze mocny Boze,
jadą chłopcy orać,
da, a mój kochanek
musi masierować.

Nie zginiesz, Jasieńku,
choces na wojence,
tylko sie ochfiaruj
Najswiętszej Panience.

1042. [Zapis terenowy O. K. — w t. 2 i 6 brak kropki przy ćwiartce, w t. 5 i 6 jest druga wersja nutowa, nieczytelna.]

1043. [Czystopis O. K. Drugi czystopis w tece 11/1175 k. 28 — bez tekstu, z notatką: „pieśń żołnierska".]

Nie zginiesz, Jasieńku,
przez wolicki boskiej,
proś Ojca w niebiesiech,
Matki Częstochowskij.

A moj kochanecku,
w której ześ ty stronie,
miejze Boga w sercu,
nie zapomnij o mnie.

1044

[Jordanów]

Oj, kieby nie wojenka,
da, nie byłbym zołnierzem,
oj, nie miałbym kabotu,
da, z czerwonym kołnierzem.

1045

Raba, Olszówka, Ratułów

Uciekaj, uciekaj
do góry potokiem,
prośże pana Boga,
nie będzies wojakiem.

1046

Raba, Olszówka, Ratułów

Wyjrzyjcie, matusiu,
na syrokie pole,
jak hańto mustrują
synacka kaprale.

Jedni go mustrują,
drudzy go żałują,
a trzeci go płaczą,
rącki załamują.

1047

Raba, Olszówka, Ratułów

Pójde ja se, pójde
na wojenkę śmiało,
oddam Bogu duse,
cesarzowi ciało.

A wojtowi kości,
co nie ma litości,
przysiężnemu skórę,
załace se dziurę.

1044. [Zapis terenowy O. K.]
1045. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.
1046. [Tamże.]
1047. [Tamże.]

1048

Raba, Olszówka, Ratułów

Ciescie sie, panienki,
jedziemy z wojenki,
pieniążki niesiemy,
żenić sie będziemy.

1049

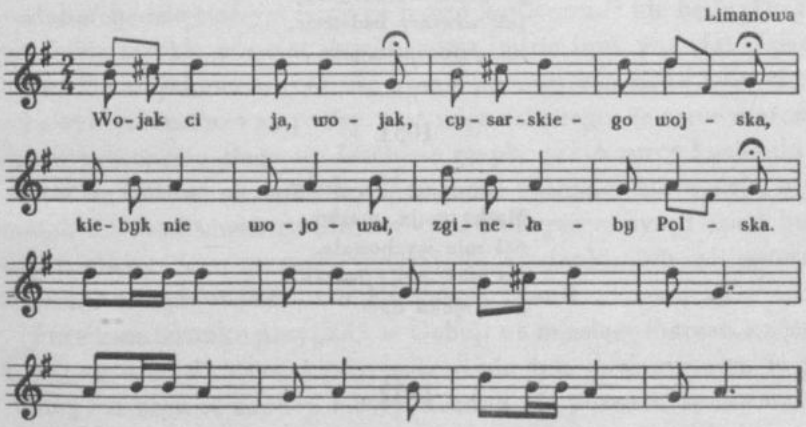

Wojak ci ja, wojak,
cysarskiego wojska,
kiebyk nie wojował,
zginełaby Polska.

Bodaj sie spaliły
sandeckie papiéry,
cobyk ja nie sukał
po świecie kwatyry.

Wojacy, wojacy,
powiem ja wam w ocy,
hulacie, pijacie
po calućkij nocy.

—

Dana moja, dana,
ma matula[1] sana[2],
gdyby mi go dała,
rok bym go cekała.

1048. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 1 s. 5.

1049. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — bez t.9—16; lokalizacja: Szczawnica.]

[1] [w zapisie terenowym: matusia]

[2] syna

Cekałaby rocek,
nie będe drugiego,
doklaz[1] by to było
cekania mojego?

Cekałaby rocek,
będe go i drugi,
jaze ón wypłaci
kacmareckom długi.

1050

Jedlna

Chłopcy moje, chłopcy,
jesceście nie wszyscy,
jak wszyscy bedziecie,
na wojnę pódziecie.

1051

Jedlna

Matko moja, matko,
coś mie wychowała,
coś mie, moja matko,
na wojoka dała.

1052

Jedlna

Z tamty strony rzécki
wojok masieruje,
a Marysia płace,
rącki załamuje.

Nie płac, Maryś, nie płac,
nie załamuj rącek
.....
.....

1050. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz)*.]
1051. [Tamże.]
1052. [Tamże. W rkp. brak 2 ostatnich wierszy zaznaczony wykropkowaniem przez autora zapisu.]

[1] do kielaz

Wojacy z Zabrzeży[1]

Jedną z wybitniejszych chwil w życiu ludzkim, chwil pełnych scen melodramatycznych, a nierzadko prawdziwie rzewnych, jest pora asenterunku. Młodzież wszystka we wsi w poruszeniu; matki, siostry, kochanki przedwczesne łzy wylewają. Pierwsze, wiedzione przeczuciem, ulegają smutkowi na samą myśl utraty syna, może jedynaka, przynajmniej na przeciąg lat trzech. A tymczasem kto wie, czy wojna nie wybuchnie, kto wie, co go spotkać może, jak się podobać będzie *starsym* i czy go nadto *kunierować*[2] nie będą. Do tego syn idzie zwykle w świat daleki, gdzie ludzie inni, w świat zepsuty, który się wojakowi więcej niż komu innemu uśmiecha i na cięższe od zwykłych naraża go próby. Cóż więc dziwnego, że serce matczyne już w przeczuciu złego we łzach się rozpływa? A serce kochanki nie musiż się ścisnąć na samą myśl, że może ulubiony nie wrócić, a jeśli wróci, czy wróci wierny lub czy (jak Budrysowe syny) „pod burką coś wielkiego", w postaci Czeszki, Morawianki, lub co gorsza — Niemki, nie przywiezie, i o Marysi zapomni!

Pora asenterunku przypada w Galicji na miesiące marzec, kwiecień i maj, a więc na czas, kiedy jeszcze nie tak gwałtowne są w polu roboty. A zresztą choćby i były, trudno nie porzucić sochy na rozpoczętym zagonie, a nie pójść za synem. Wójt *po kościele* (po nabożeństwie niedzielnym) ogłosił, że jutro rozpoczyna się w Sączu asenterunek, przeczytano imiona popisowych, trzeba więc po nieszporach ruszyć, aby na noc dociągnąć choć do Starego Miasta (lud okoliczny nazywa tak Stary Sącz). Rusza więc cały tabor, szereg wozów o jednym i dwu koniach, a na nim w literalnie zapchanych

[1] R. Zawiliński *Wojacy z Zabrzeży. Szkic z życia ludu góralskiego.* „Nowa Reforma" 1883 nr 42 s. 1—2. Zabrzeż, wioska niewielka powiatu sądeckiego, leży nad Dunajcem pod miasteczkiem Łąckiem, na drodze prowadzącej ze Starego Sącza do Szczawnicy. Mieszkańcy jej, pół-górale, zachowali w tym zakątku bardzo wiele cech oryginalności, przejawiającej się w ich pieśniach, podaniach, baśniach itp., a przede wszystkim w nader ciekawej gwarze. Walenty Szczepaniak, uczeń gimnazjum nowosądeckiego, pochodzący z tej wioski i do dosyć późnych lat w niej pozostający, podał mi dosyć obfity zbiór pieśni, z których części niniejszy szkic za jego wiedzą ułożyłem. Zebranie wszystkich, ile możności, pieśni i podań, którym się wspomniony uczeń gorliwie zajmuje, da naszej literaturze etnograficznej jedną z najciekawszych monografij, a dialektologom prawdziwy skarb językowy. R. Z.

[2] kujoniren — prześladować

półkoszkach płaczące matki lub kochanki obok podchmielonych *na ochotę* tatusiów i synów. Dla przytłumienia płaczów, a dodania sobie odwagi, ten i ów zanuci okolicznościową piosenkę, zwykle w formie krakowiaka:

1053

W sądeckim cyrkule
chłopcy wyzierają,
cy się popod góry
bucki rozwijają.

Werbują, werbują
i na służbę bierą,
nase kochanecki
gdzie sie popodzieją?

A na to mu któryś odpowiada:

1054

Zołmiérze, rycyrze,
kraju broniciele,
nie kochajcie panien,
bo to skódzi wiele.

Porzuca więc nutę smutną, a zwraca się do cesarza:

1055

Cysarzu, cysarzu,
duzo nás werbujes,
mało zytka siejes,
cem nás wyzimujes?

Werbuje, werbuje
cysarka Tereska[1],
bedzie werbówała
kędy jaka wioska.

Potem dodaje sobie ochoty:

1056

Werbują, werbują
ponizy Lipnika,
pódę się zwerbuję,
dadzą mi konika.

Husary, husary,
piękne kónie macie
i já się zwerbuję,
jednego mi dacie.

Ale ochota wnet opuści, kiedy zgrabnego i smukłego chłopca w rzeczy samej zasenterują, i chociaż, jak to dawniej bywało, od

[1] wspomnienie jeszcze z czasów Marii Teresy — R. Z.

razu włosów nie ostrzygą i w mundur nie odzieją, ale każą złożyć przysięgę i każdej chwili powołać mogą, teraz już — urlopnika. Wraca się więc nazad do domu mniej wesół, bo opowiadania starszych o trudach i znojach, teraz pewnie go czekających, nie dadzą się nawet wódką odpędzić. Daje im więc wyraz w piosenkach, które mówią o niewesołej przyszłości i są wyrazem żalu:

1057

Bodaj sie spáluły
sądeckie papiry,
zeby já nie sukał
po świecie kwatyry.

Darmoś mnie, matusiu,
do skoły dawała,
se mnie zołmiérz bedzie,
darmoś nakładała.

Bodaj sie zapadło
w Sądzcu popod okna,
co mi na ramieniu
kosulecka zmokła.

Kieby nie Cygan-świat,
nie byłbyk zołmierzem,
nie miálbyk kabáta
z cyrwonym kołmiérzem.

1058

Ja na wojnę jechál,
ociec na mnie wołał:
wrójze[1] sie, mój synu,
bo ja cie wychował.

Nie wróce, nie wrócę,
mój ojce kochany,
bo já na wojenkę
dáwno zapisany.

Prawdę mi powiedział
rodzony bracisek,
ze mnie bedzie nosiuł
cysarski konicek.

1059

Pamiętám já, pamiętám,
jak mnie matka patykám[2],
a tatuś mie kijáckiem,
zebym nie był wojáckiem.

---

[1] wróćże — R. Z.
[2] patykiem

1060

Lepsa w domu groch, kapusta,
jak na wojnie kura tłusta,
Lepi w domu kosom kosić,
jak na wojnie sable nosić.

Lepi w domu cepem zwijać,
jak na wojnie masirować.
Choć na wojnie pieknie chodzą,
po kolana we krwi brodzą.

Powoli żal się uśmierza, wśród ciężkiej pracy w lecie zapomina o przykrościach, godzi się z losem młody urlopnik i *rukując*[1] w jesieni, sili się na ochotę, odziany w mundur pyszni się nawet i brawuruje:

1061

Zołmiérz ci ja, zołmiérz,
moja panno, zołmiérz,
a jak mi nie wierzys,
pozryj mi na kołniérz.

Spozryj mi na kołniérz,
spozryj na wyłogi,
bedzies, panno, wiedzieć,
jaki zołmiérz drogi.

1062

Wojacy, wojacy,
malowane dzieci,
niejedná panienka
za wami poleci.

Poleci panienka,
poleci i gdowa,
poleci, poleci
do samego Lwowa.

Wojácy, wojácy,
(w)syscyście jednacy,
jakobyście byli
jednéj matki dzieci.

1063

Chłopiec ci ja, chłopiec,
wychował mie ociec,
wychowała matka,
cysárz do ostatka.

Ułani tejcują,
podkówkami[2] brzęcą,
na bok, baganciarze[3],
z tom torbom cielęcom.

Jesce mnie matusia
w zywocie nosiuła,
kiej sie mi przy boku
sablicka świeciła.

Wojacy tejcują,
trzewi⟨c⟩ki se psują,
cóz jik ta kostuje,
cysárz jim fasuje.

[1] ausrücken
[2] [u R. Z.: ostrogami]
[3] [baganciarz — niezdara, żebrak]

Dobry cysárz, dobry,
co nam daje torby,
a do torby chleba,
masirować trzeba.

Woják ci ja, woják,
kapustyk se pojál,
chleba napakował,
będe podskakował.

Wspomnienie wojny rozmaite wywołuje o niej pojęcia, niektórym nawet nie brak humoru, jak na przykład:

1064

Dobrze na wojence,
dobrze je, dobrze je(st),
pieconecka[1] ze psa,
wodzicka[2] z koleje.

A pójdę já, pójdę
na wojenkę śmiało,
oddám Bogu dusę,
cysárzowi ciało,
a wójtowi kości,
bo ni má litości.

A potem inne:

1065

Wolny ja se, wolny,
jako ptásek polny,
sięde na konika,
pojadę do wojny.

Wojenka, wojenka,
nie kázdemu służy,
jacy[3] chodákowi[4],
co se na nią wrózy.

Wojenka, wojenka,
wojenka mi służy,
kieby nie dziewcyna,
wojowálbyk dłuzy.

Dobrze na wojence,
ji śmiało, ji śmiało,
ale na wojence
wesołości mało.

1064. [Tekst pierwszej zwrotki również w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 161 w tece 13/1193 k. 17.]

[1] pieczeń — R. Z.
[2] woda — R. Z.
[3] tylko — R. Z.
[4] chłopcy — R. Z.

Choćciejby mnie mieli
porąbać, posiekać,
to já se z wojenki
nie bede uciekać.

1066

A nás cysárz we Wiedniu stoji,
a ón sie tam do wojny stroji,
nie moze se dary dać,
bedemy se pomágać.

Dali, chłopcy, dali wráz,
bierzcie na sie patrontas[1].
A brońcie się, mali chłopcy,
napominám wás.

Do reminiscencyj wojennych i powrotu odnoszą się następujące:

1067

Dobrze na wojence,
wto[2] se Boga prosi,
wojácy strzylają,
pan Bóg kule nosi.

Najświętsa Panienko,
tyś mie ratowała,
tyś mi na wojence
scęścia dodawała.

Służyłek przy wojsku
siem[3] lát, jedne zimy[4],
zabiułek Moskala
przez[5] prawa, przez winy.

Ciescie sie, panienki,
jademy z wojenki,
piniązki wiezemy,
zenić sie bedziemy.

1068

Chełmiec

Ci Chełmce niemali,
rąbać sie nie dali,
jesce nie porośli,
na wojenkę pośli.

Ci skardcy mali,
rąbać się nie dali,
na wysoką górę
kamienie dźwigali.

1067. [Tekst pierwszej zwrotki również w rkp. O. K. (czystopis) w tece 11/1176/13 k. 14; lokalizacja: Nowy Sącz.]

1068. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora.]

[1] ładownica — R. Z.
[2] kto — R. Z.
[3] siedem — R. Z.
[4] jedną zimę — R. Z.
[5] bez — R. Z.

1069

Chełmiec

Jesce ja maluśki,
jesce ja nie urós,
jesce by ja, jesce
sabelki nie uniós.

Siędę na konika,
wykręcę wąsika,
siągnął do pałasa,
wiwat Polska nasa!

Muzyka mi grała,
muzyka śpiwała,
muzyka piniązki
z pasika wybrała.

Mój konicek Turek,
jo chłopok Mazurek,
dziewcyna Węgierka,
copecka magierka.

Wolny jo se, wolny,
jako ptasek polny,
siędę na konika,
pojedziem do wojny.

A siadajze, siadaj
na konisia śmiele,
niechze się dziewcyna
do ciebie rozśmieje.

1070

Chełmiec

Bodaj diobli wzięli
cysarskie papiry,
zeby jo nie sukał
po świecie kwatyry.

1071

Nowy Sącz

Zeby się spaliły
césarskie papiery,
to by ja nie sukał
po świecie kwatery.

1069. [Tamże.]
1070. [Tamże.]
1071. [Czystopis O. K.]

1072

Nowy Sącz

Grajcież mi, trąbcież mi
ordynaryjny marsz,
pod pachą panienka,
przy boku[1] pałasz.

1073

Krynica

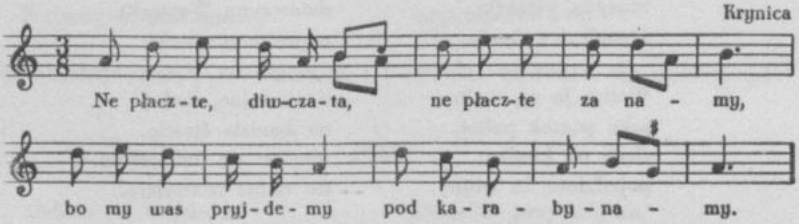

Ne płaczte, diwczata,
ne płaczte za namy,
bo my was pryjdemy
pod karabynamy.

1074

Wadowice

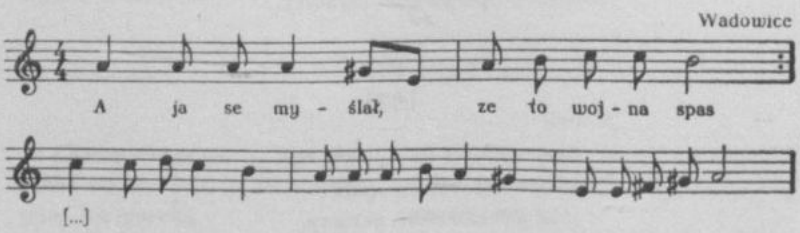

1072. [Czystopis O. K.]

1073. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Hania Cyniawska" — prawdopodobnie wykonawczyni. Odpis tej pieśni, sporządzony przez J. Bielę, w tece 18a/1236 k. 225.]

1074. [Czystopis O. K. Nad nutami ponadto przekreślona miejscowość: „Żywiec". Zapis terenowy w tece 36/1319 k. 3; miejscowość: Stróża.]

[1] [lub:] a w ręce

1075

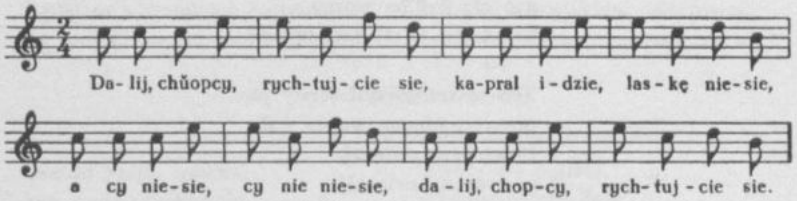

Dalij, chŭopcy, rychtujcie sie,
kapral idzie, laskę niesie,
a cy niesie, cy nie niesie,
dalij, chopcy, rychtujcie sie.

1076

Wadowice, Żywiec

Ten teszeński kosztuliczek[1],
w około jest czarny las.
Dostała pisanie,
piękne pozdrowienie,
że jéj miły jedzie precz.

A jedzie on, jedzie, jedzie
na tym wrannym[2] koniczku
i przypina sobie
i przypina sobie
na lewy bok szabliczku.

Jak se tu szabliczku przypiął,
na swój dom się obejrzał.
Ach, serdecznie wzdychnął,
żałośnie zapłakał,
aże konik pod nim drzał.

Pani mama usłyszała
i czém prędzéj przybiegła.

1075. [Czystopis O. K.]

1076. Ż. Pauli *op. cit.* s. 158. [W rkp. nad tekstem notatka O. K.: „znad granicy szląskiej".]

[1] cieszyński kościółek — Ż. P.

[2] wronym — Ż. P.

Witam cię, mój synu,
kto cię dał na wojnu,
kto temu je(st) przyczyna?

Ten teszeński miłościwy pan,
ten ci mnie na wojne dał.
Powrozem związał,
powrozem związał,
jeszcze ku mnie warty dał.

I ta warta tak długo stała,
od wieczora do rana,
a gdy pan Bóg dzień dał,
a gdy pan Bóg dzień dał,
to nas wieźli do Berna.

Jak do Berna przyjechali,
zaraz krzyknęli szylwachu:
otwiérajcie wrata[1],
wieziemy rekruta,
to waszego kamrata.

1077

Myślenice

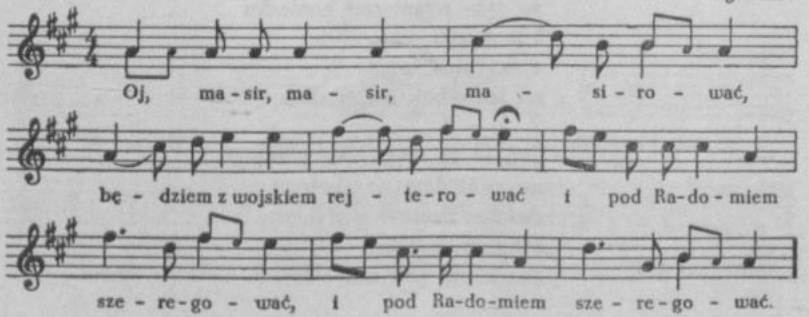

Oj, masir, masir, masirować,
będziem z wojskiem rejterować
|:i pod Radomiem szeregować:|.

Oj, masir, masir, masirować,
będziem z wojskiem rejterować,
|:pod Częstochową szeregować:|.

1077. [Czystopis O. K. z notatką: „Pieśń satyryczna Polaka w wojsku austriackiem z r. 1809". Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 130 — tylko tekst zwr. 2 i fragment zwr. 3.]

[1] wrota — Ż. P.

Oj, masir, masir, masirować,
będziem z wojskiem rejterować
|:i pod Cieszynem szeregować:|.

Oj, masir, masir, masirować,
będziem z wojskiem rejterować,
|:pod Ołomuńcem szeregować:|.

1078

od Lipnicy, Czchowa, Nowego Sącza

Matko moja, matko,
coś mnie wychowała,
jakiej ześ się teraz
pociechy dockała?

Docekałaś-ci się
smutku i frasunku,
wiodą mnie na wojnę
jak psa na postronku.

Ty, matko, nie będzies
już o mnie wiedziała,
gdzie się moja krewka
będzie rozlewała.

⟨Bodaj ci Francuzi
marnie wyginęli,
co ja biédny żołnierz
pochodzę za niemi.⟩

Bodaj ci Francuzi
poginęli w drodze,
co ja biedny żołnierz
za niemi pochodzę.

W polu stać, w polu stać
i w polu nocować,
choćby było co jeść,
nie ma w cém zgotować.

⟨Dadzą mi kociołek
i pokrywę na to,
a ja bidny żołnierz
łożę życie za to.⟩

Wyjdę na pikietę,
z armat ognia dają,
a francuskie kule
jak organy grają.

⟨Ach Boże, mój Boże,
Boże mój jedyny,
co ja od Francuzów
jest plejzerowany.⟩

Nie boję się kuli
ani też plejzerów,
tylko ja się boję
wojskowych felcerów.

Wojskowe felcery
ostrzą już nożyki,
wyrzynają kulki
jak jakie rzeźniki.

Już mnie zranionego
do szpitala nieśli,
a moi kamraci
płacząc za mną biegli.

⟨A jużci mnie, jużci
do śpitala wiezą,
a moi kamraci
przyglądać się biezą.⟩

Nie patrzali na to,
gdzie ja był zraniony,
sukali koło mnie
gdzie ja schował krony[1].

1078. Ż. Pauli *op. cit.* s. 159. [W rkp. notatka I. Kopernickiego stwierdzająca brak zwr. 4, 7, 9 i 13 w publikacji: „Tych zwrotek nie ma u Ż. Paulego".]

[1] [u Ż. P.: grony; z wyjaśnieniem: „talary koronne"]

Matko moja, matko,
coś mię wychowała,
a wychowawsy mię
na wojnę oddała.

Dałaś ci mnie, dała
w bardzo piękne ręce,
przypatrzże się teraz,
w jakiej ja tu męce.

Nogi postrzelane,
ręce porąbane,
bywajcież mi zdrowe,
panienki kochane.

Przysedł felcer do mnie
rany oglądować,
przysedł ksiądz kapelan
na śmierć mię gotować.

Już też i do miasta
Francuzi szturmują,
nas biédnych żołnierzy
w mogiłę pakują.

Ach, Bożeż mój, Boże,
Boże mój jedyny,
jużci ja nie wyjdę
z tej strasnej mogiły.

A mój konik gniady
cały postrzelany,
a mój medal złoty
całki krwią oblany.

Matko moja, matko,
mój kochany kwiecie,
już mię nie obacys,
aż na tamtym świecie.

Pijatyka. Karczma

1079

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

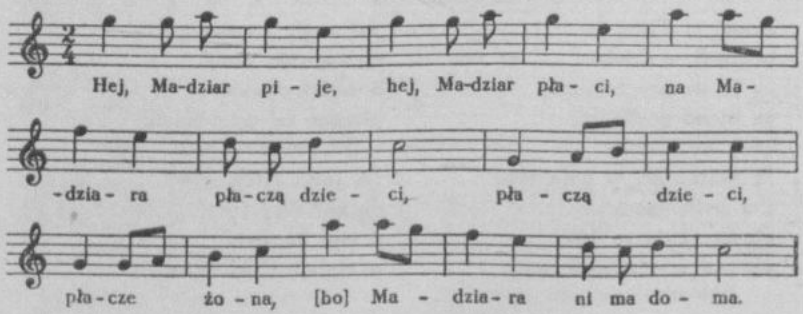

Hej, Madziar pije, hej, Madziar płaci,
na Madziara płaczą dzieci[1],
płaczą dzieci, płacze żona,
[bo] Madziara ni ma doma.

1079. [Zapis terenowy O. K.]

[1] [w rękopisie: płacze żona]

1080

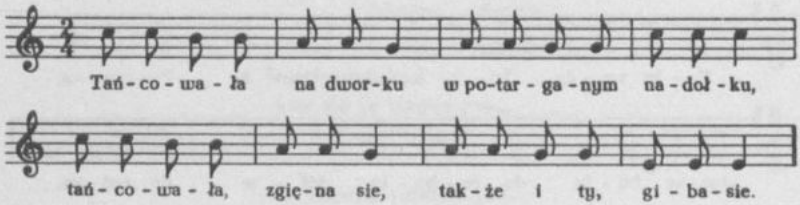

Tańcowała na dworku
w potarganym nadołku[1],
tańcowała, zgięna sie,
także i ty, gibasie.

1081

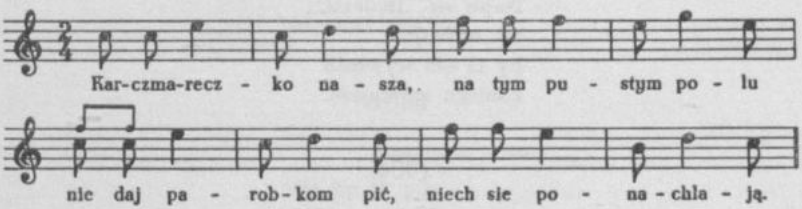

Karczmareczko nasza,
na tym pustym polu
nie daj parobkom pić,
niech sie ponachlają.

Niech sie ponachlają,
niech idą do domu,
bo siejny[2] frajerki
za mąż wydawają.

1080. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138 — w t. 8 dwie pierwsze nuty: f^1 f^1; lokalizacja ogólna: Zakopane.]

1081. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138; lokalizacja ogólna: Zakopane.]

[1] spódnica

[2] [w zapisie terenowym: sie im]

1082

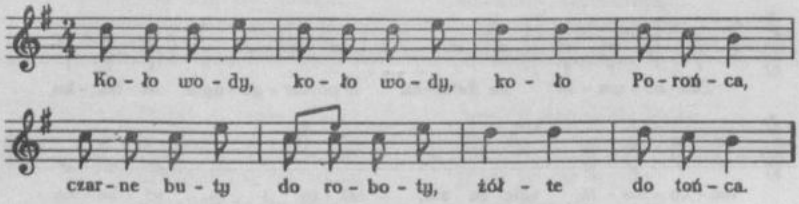

Koło wody, koło wody,
koło Porońca[1],
czarne buty do roboty,
żółte do tońca.

1083

Zakopane — Kuźnice

Napij sie, Janicku,
ale obycajnie,
by ci nie wywiedli
konicka ze stajnie.

1084

Zakopane — Kuźnice

Nikt ci mi nie winien,
ino karcmarecka,
wsytko mi mówiło:
dobra gorałecka.

1085

Zakopane — Kuźnice

Ni mam ci ja, ni mam
przy porteckach haczek
i ja se podskocem
jako dwurocniacek.

1082. [Czystopis O. K.]
1083. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138.]
1084. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1085. [Jw.]

[1] hala

1086

Zakopane — Kuźnice

Gorałecka, dobry trunek
na frasunek,
kto sie je napije,
to sie nie frasuje.

Gorałecka |:dobra je:|,
kie ją przydzie płacić, |:kwaśna je:|.

1087

Zakopane — Kuźnice

Napijcie sie, chrześni,
kiedyście sie ześli,
a ty, chrzesna matko,
naliwajze wartko.

1088

Zakopane — Kuźnice

Siła by ja piła,
ale nie wodzicku,
kupze mi, Janicku,
wina harełecku.

1089

Zakopane — Kuźnice

Ej, moja matulu,
sprzedaj te brzezule[1],
a kup mi spódnickę,
bo rada tańcuję.

1086. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138.]
1087. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137. Niemal identyczna pieśń również w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni...* s. 105 w tece 13/1193 k. 21.]
1088. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138.]
1089. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

[1] krowa biała z czarnymi bokami

1090

Zakopane — Kuźnice

Ej, jakze ja sie ni mam
niedzieli spodziewać,
ej, pośle mnie moja mać
do karcmy tańcować.

1091

Zakopane — Kuźnice

Idzie dziwcze do piwnice,
biere swice i tablice,
będzie sie i rachowała,
kielo trunku wyprzedała.

1092

Poronin

Wiedziałaś se, dziewce,
ze jo se pijany,
mogłaś sie obrócić
gębusiom do ściany.

Pijanicek jo se,
pijanicek sobie,
jescem se nie przepiół
kosulki ze siebie.

Wiedziałaś se, dziewce,
ze jo pijanicek,
mogłaś nie wychodzić
ku mnie na chodnicek.

Kosuleckem przepił,
chusteczkem zastawił,
tylkom się za mało
z dziewcynom zabawił.

1093

Poronin

Pon Jezus sie rozweseluł,
becke wina kupiuł,
wszystkich świętych pocęstował
i som sie tys upiuł!

1090. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1091. [Czystopis O. K.]
1092. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.. „od P. Kubaczka".]
1093. [Tamże.]

1094

Poronin

Nie jedźcies górami,
ino dolinami,
bo jak sie napije,
pojade za wami.

1095

Poronin

A jedzcies, a jedzcies,
koniki cwałujcie,
ino mi siwoka
u dźwierzy dostowcie.

1096

Poronin

|:Któż tańcuje? Bąk:|!
Przypotrzcie sie, moi ludzie,
jak Bąkowi lekko idzie.
|:Kto tańcuje? Bąk:|!

1097

Poronin

Ej! tudatum, tudatum,
siedzi wróbel za łatom,
a wróblica na łacie,
pójdze, bracie, trzeba cie.
Ej, tudatum, tudatum!

1094. [Tamże.]
1095. [Tamże.]
1096. [Tamże.]
1097. [Tamże.]

1098

Poronin

Wloz Kuba na góre[1],
Florek do kumory,
a tańcujze, tańcuj,
kacmorko, powoli.

A tańcujze, tańcuj,
kacmorecko, słusno,
bo jus kumórecka,
stajenecka pusto!

Zatkoj copką dziure,
bo ci światło widać,
bo jak ujzy kacmorecka,
to sie bedzie gniewać.

Pożryjze na półke,
bo tam są i syry,
bo ik ta na półce
dwadziescia i ćtyry.

1099

[Zob. mel. nr 76]

Cichy Dunajec

Cieszy się Pan Jezus
w niebie z janiołami
i my się ucieszmy
z dobremi ludziami.

Ucieszcie się, ludzie,
w cichowiańskiej budzie,
jak się buda zwali,
to pójdziemy dalij.

1100

Tak mi hudaj[2], tak mi graj,
na me nózki pozieraj.

Na me nóżki nie umiesz,
na paluszki zrozumiesz.

1101

Pijcie, chłopcy, pijcie,
ino się nie bijcie,
kto was na to sili,
cobyście się bili.

1098. [Tamże.]
1099. [Zapis terenowy O. K.]
1100. L. Zejszner *Pieśni*... s. 92.
1101. L. Zejszner *Pieśni*... s. 106.

[1] tj. na strych [przyp. autora zapisu]
[2] graj — L. Z.

1102

Pije nas niewiele,
wszyscy my Korhele,
a ja sem najmładszy,
Korel sem największy.

1103

Byli to ⟨to⟩ chłopcy,
co to winko pili,
byli jeszcze lepsi,
co je zapłacili.

1104

Palineczka, soloneczka,
dają za nią srebro, złoto,
a ona wyciera ze mną błoto.

1105

Miałek cztery wołki,
przeszły do karczemki,
jeszcze konik w stajni,
karczmarko, ⟨a⟩ daj mi!

1106

Karczmarko nasza,
dajże nam też wina,
a ja młynareczek
z Dutkowego młyna.

1102. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego pt. *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]
1103. L. Zejszner *Pieśni*... s. 100.
1104. L. Zejszner *Pieśni*... s. 105.
1105. L. Zejszner *Pieśni*... s. 105.
1106. L. Zejszner *Pieśni*... s. 104.

1107

Pije ci ja, piję
gorzalinę czyję,
swojej nie każem dać,
bo mnie na nie nie stać.

1108

Palenka dobra je,
karczmarka naleje,
ktoże nam rozkaże
za nasze pieniaże?

1109

Pijał ci ja, pijał
w mieście gorzalinę,
jeszcze będę pijał,
pokiela nie zginę.

1110

Pijem se ja, pijem
od nocy do rana,
te nasze koniczki
w gnoju po kolana.

1111

Pijem ja se, pijem
od rana[1] do rana,
te moje koniczki
w błocie po kolana.

1107. L. Zejszner *Pieśni*... s. 100.
1108. L. Zejszner *Pieśni*... s. 105.
1109. L. Zejszner *Pieśni*... s. 100.
1110. L. Zejszner *Pieśni*... s. 106.
1111. L. Zejszner *Pieśni*... s. 111.

[1] [u L. Z.: rania]

1112

Świeci się Orawa,
świeci się i Wiédzeń —
za moje pieniążki,
com przepił każdy dzień.

1113

Studzienna wodziczka,
pójdźmy, chłopcy, na nie,
dyć se napijemy,
nie damy nic za nie.

1114

Bożyczku, Bożyczku,
daj mi też żonku[1],
coby mnie wodziła
z karczemki do domku.

1115

Nie bójże się, nie bój,
ja cię nie będę bił,
ino za mną nie chódź[2],
kiedy ja będę pił.

1116

Ja sobie zachodziem,
do domu nie pójdziem,
ani jutro, ani dziś,
musi żonka po mnie przyść.

1112. L. Zejszner *Pieśni*... s. 105.
1113. L. Zejszner *Pieśni*... s. 56.
1114. L. Zejszner *Pieśni*... s. 101.
1115. L. Zejszner *Pieśni*... s. 101.
1116. L. Zejszner *Pieśni*... s. 97.

[1] [u L. Z.: żenku]
[2] [u L. Z.: nie chodzi]

1117

Przepił sem[1] pieniążki,
żonka moja nie wie,
przewijaj, wywijaj,
jak się ona dowie.

1118

Ta moja Haniczka
przepiła koniczka,
a ja jej wyrządził,
przepiłem jej kądziel.

1119

Muzyczkowie, komu gracie?
Janiczkowi, dyć go znacie.

1120

A któż to tańcuje?
Czeladź Uznańskiego[2].
Pije palenkę[3]
jeden do drugiego.

Gorzałka nie miód,
ino omiodzona,
dziewczyna nie kurwa,
ino omówiona.

1117. L. Zejszner *Pieśni*... s. 105.
1118. L. Zejszner *Pieśni*... s. 101.
1119. L. Zejszner *Pieśni*... s. 92.
1120. L. Zejszner *Pieśni*... s. 100.

[1] [u L. Z.: sam]
[2] właściciel — L. Z.
[3] wódkę — L. Z.

1121

Kieby moje nóżki
sieczki nie rzezały,
to by one w karczmie
lepiej tańcowały.

1122

Grajcie że mi, grajcie,
moi muzykanci,
przyjdzie mój Janiczek,
to on wam zapłaci.

1123

Tańcują, tańcują
sami niebogaci,
żaden tu bogaty
za nich nie zapłaci.

1124

Cztery dudki[1] dała,
żeby tańcowała,
cztery dudki wzieni,
ona stoi w sieni.

1125

Nie probuj się, chłopcze,
w tej karczmie nawrócić,
jest tam lepsi chłopcy,
mogliby cię skrócić.

Weru mnie też skrócą
albo ja kogosi,
bo mi się na głowie
czupryna podnosi.

1121. L. Zejszner *Pieśni*... s. 92.
1122. L. Zejszner *Pieśni*... s. 43.
1123. L. Zejszner *Pieśni*... s. 43.
1124. L. Zejszner *Pieśni*... s. 55.
1125. L. Zejszner *Pieśni*... s. 91. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane u L. Z. pod nr 330 i 331.]

[1] dydki — L. Z.: 6 groszy

1126

Ja tańcował, a nie umiał,
mnie też pan Bóg wyrozumiał.

1127

Zapłać mi, karczmarko,
co ci karczmę zdobię,
całem gardłem śpiewam,
a nóżkami drobię[1].

1128

Ja se dziś gram, śpiewam,
dziś mi gra muzyka,
jutro przyjdzie sekucja[2],
nie mam i fenika[3].

1129

od Krościenka (Czorsztyn)

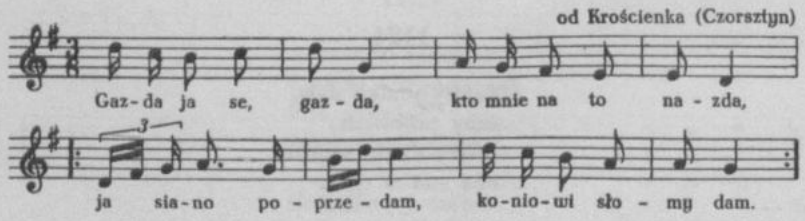

Gazda ja se, gazda,
kto mnie na to nazda[4],
|:ja siano poprzedam,
koniowi słomy dam:|.

Skoro przyjdzie na pyst[5],
dźwigaj konia za pysk,
|:wstawaj, klacy siwa,
bo cię gazda dźwiga:|.

1126. L. Zejszner *Pieśni*... s. 84.
1127. L. Zejszner *Pieśni*... s. 58.
1128. L. Zejszner *Pieśni*... s. 91.
1129. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 115 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko tekst od zwr. 3—7.]

[1] tańczę — L. Z.
[2] egzekucja — L. Z.
[3] [u L. Z.: a ja nie mam fenika]
[4] przewyższy
[5] jazda

Nie będzies, nie będzies,
moj Janicku, gazdą,
|:kied ty będziesz pijaŭ
w niedzieŀeńkę kazdą:|.

W niedzieŀeńkę kazdą,
w poniedziałek kazdy,
|:nie będzie, nie będzie
z ciebie, chŭopce, gazdy:|.

Po coześ mnie po co
pijakiem nazwała,
|:kied ja ci nie przepiŭ,
co ci matka dała:|.

Gdybyś ty, chŭopaku,
gorzaŭki nie pijaŭ,
|:to by się na tobie
karmazyn rozwijaŭ:|.

Ale ty, chŭopaku,
rad gorzaŭkę pijes,
|:dziwki mas, w karty gras,
wsytko mi przepijes:|.

1130

[Szczawnica]

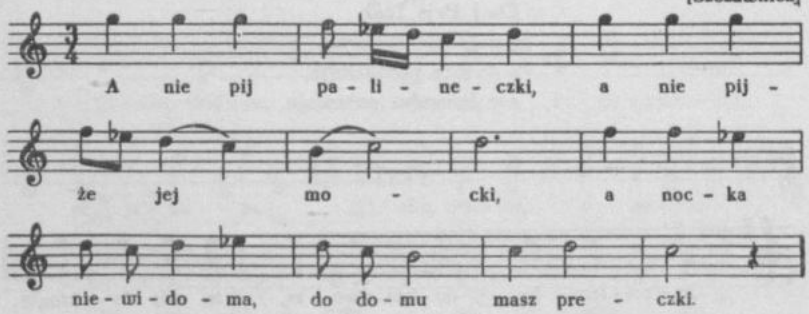

A nie pij palineczki,
a nie pijże jej mocki,
a nocka niewidoma,
do domu masz preczki.

1131

Szczawnica

Zagrajze mi, gracu,
bo ja rada skacu,
moje palce drutowańce,
ja ich nie potracu.

1130. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko mel. z dodatkowymi 4 taktami.]

1131. [Czystopis O. K.]

1132

[od Szczawnicy

Horni chłopi idu,
daj palenki, Żydu,
jak nie dasz palenki,
to pridesz na bidu.

1133

[od Szczawnicy]

Tancuj, tańcuj, chłopak chytry,
ni masz, ni masz [...][1], ino łydky.

1134

[od Szczawnicy]

Choj Pejs Izak
i pałamar neborak,
a susida pomachaje,
asz koczubu połamaje.

1135

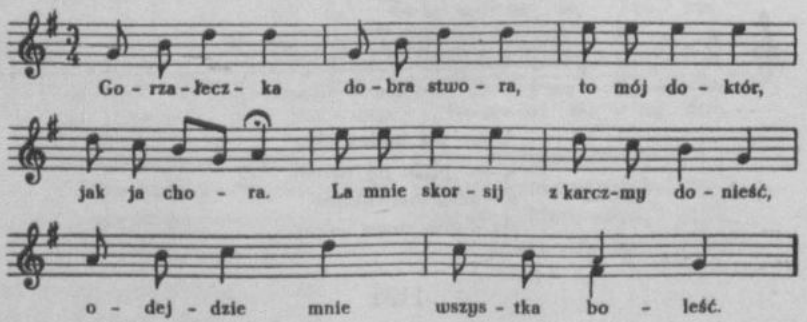

1132. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1133. [Tamże.]

1134. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1135. [Czystopis O. K.]

[1] [wyraz nieczytelny]

Gorzałeczka dobra stwora,
to mój doktór, jak ja chora.
La mnie[1] skorsij z karczmy donieść,
odejdzie mnie wszystka boleść.

Gorzałeczka, gorzałeczka,
trzeba do nij korzoneczka.
Nie trzeba to i korzeni,
stoi flaszka między nami.

Kogut pieje w Jadawoli,
powidz, dziewcze, co cię boli?
Nie boli mnie żadna rana,
lan ta lubość rozkochana.
Nie boli mnie nic inszego,
lan mnie tesno przez miłego.

1136

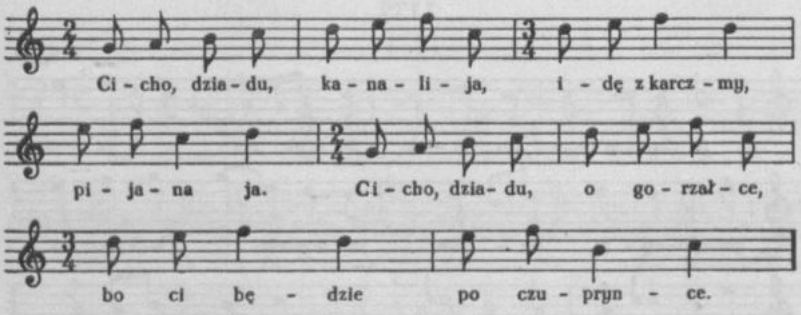

Cicho, dziadu, kanalija,
idę z karczmy, pijana ja.
Cicho, dziadu, o gorzałce,
bo ci będzie po czuprynce.

Idę z karczmy, utykam się,
ludzie mowią: upiłam się.
Ludzie mówią, że ja świnia,
a ja sobie gospodynia.

1137

[Szlachtowa]

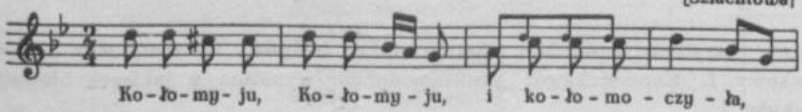

1136. [Czystopis O. K.]
1137. [Czystopis O. K.]

[1] jeno mi

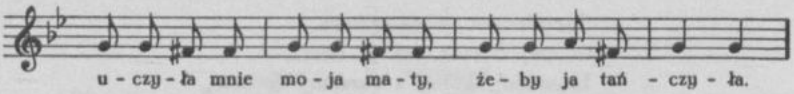

Kołomyju, Kołomyju
i kołomoczyła,
uczyła mnie moja maty,
żeby ja tańczyła.

Kołomyju, Kołomyju,
Kołomyju mesto,
a ja taka ładna diŭka
jak pszenyczne ciesto.

1138

Obiecał mnie tatuś
tego roku skrzepić[1],
przedałem dwa woły,
pomóg(ł) mi je przepić.

1139

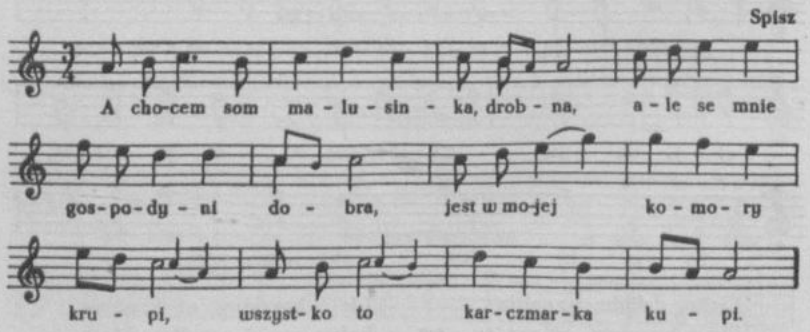

A chocem som malusinka, drobna,
ale se mnie gospodyni dobra,
jest w mojej komory krupi,
wszystko to karczmarka kupi.

Jest u mojej komory kasza,
wszytko to karczmarka wasza.
A czo ja ma u komory w pojdzie[2],
wszytko do karczemki pojdzie.

1138. [Czystopis O. K. Nad tekstem notka: „Górale". Na marginesie dopisek ołówkowy I. Kopernickiego: „prawdopodobnie wypisana z jakiegoś ulotnego artykułu".]

1139. [Zapis terenowy O. K.]

[1] pomóc mi

[2] na belce

1140

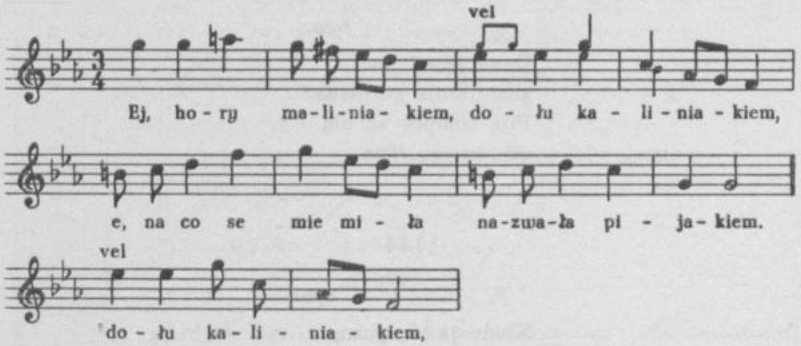

Ej, hory maliniakiem,
dołu kaliniakiem,
e, na co se miła
nazwała pijakiem.

Ej, na co se mie miła
pijakiem nazwała,
e, jeszczem ci nie przepił,
co ci matka dała.

1141

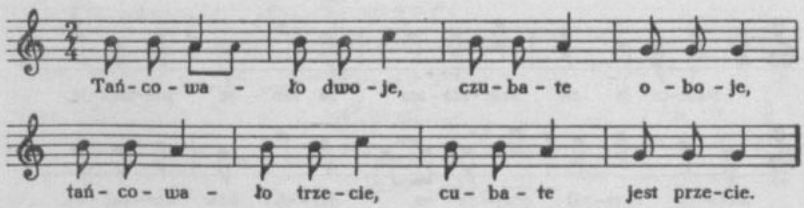

Tańcowało dwoje,
czubate oboje,
tańcowało trzecie,
cubate jest przecie.

1142

Tańcowało dwoje,
czubate oboje,
przyszło ku nim trzecie,
czubate jest przecie.

1140. [Czystopis O. K.]
1141. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — tylko tekst.]
1142. L. Zejszner *Pieśni*... s. 84.

1143

Spisz

Dana jeno, dana,
gdzie moja gurmana?
Piją chłopcy za nią
od samego rana.

1144

Spisz

Kiedy ja się puscę
w krakowiaka w nogi,
polecą podkówki
i trzaski z podłogi.

1145

[od Jordanowa]

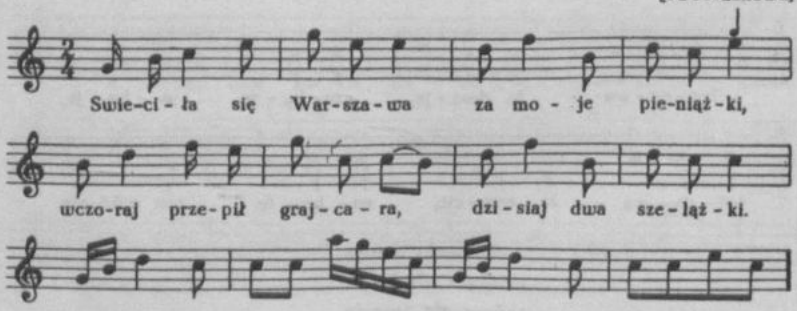

Swieciła się Warszawa
za moje pieniążki,
wczoraj przepił grajcara,
dzisiaj dwa szelążki.

Swieciła się Warszawa,
swiecił sie i Widzień
za moje pieniążki,
com przepił w każdy dzień.

1143. [Rkp. pieśni „spiskich", sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1144. [Tamże.]

1145. [Czystopis O. K.]

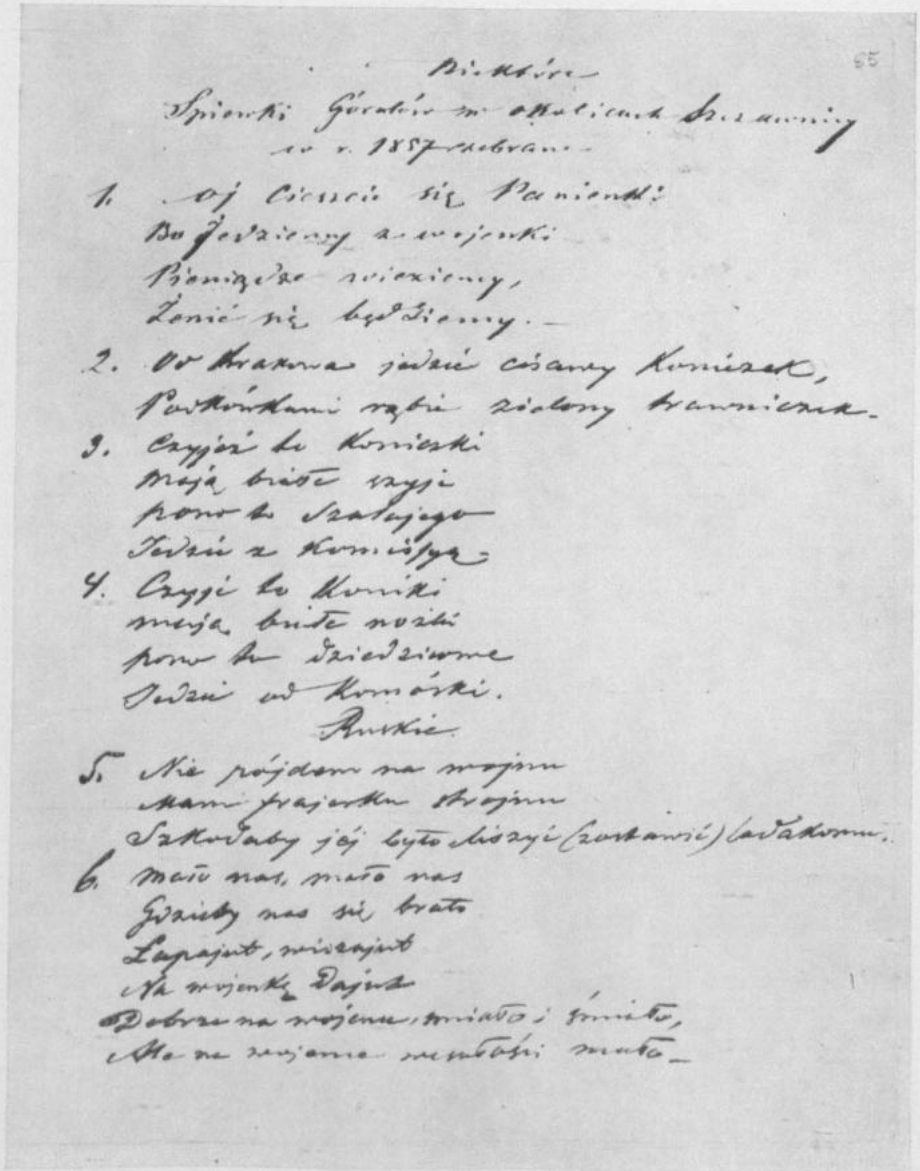

Fragment rękopisu J. Riedmüllera (pieśni nr 1030, 1031, 1033, 1034, 1203, 1308).

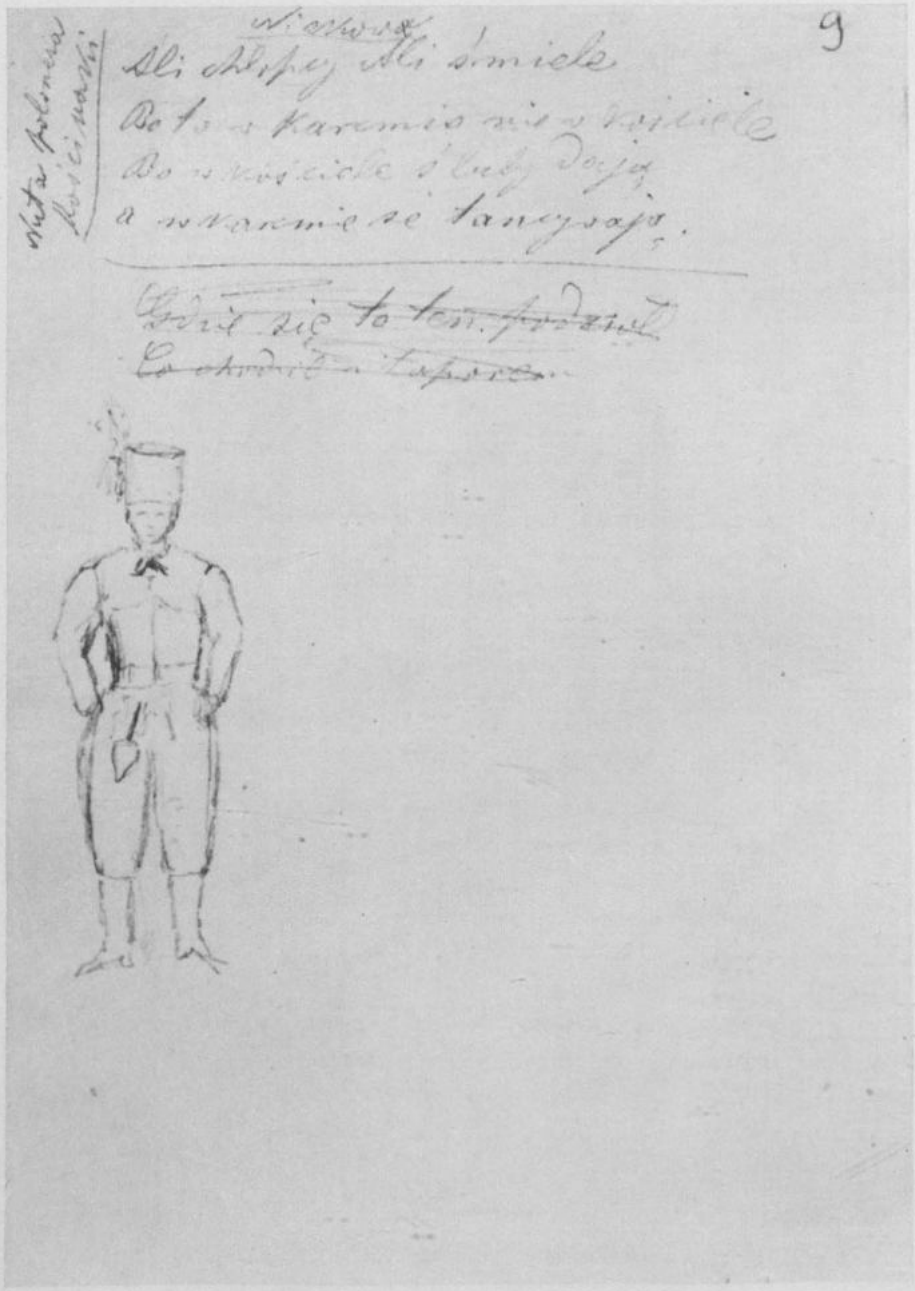

Rękopis nieznanego autora (pieśń nr 1162).

1146

od Jordanowa

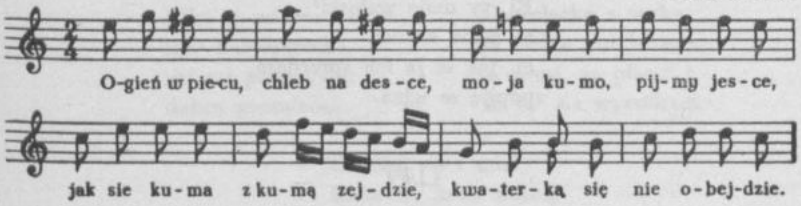

Ogień w piecu, chleb na desce,
moja kumo, pijmy jesce,
jak sie kuma z kumą zejdzie,
kwaterką się nie obejdzie.

1147

od Jordanowa i z Węgier

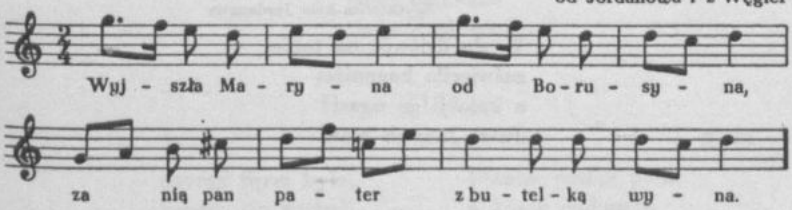

Wyjszła Maryna
od Borusyna,
za nią pan pater
z butelką wyna.

Pódź sem, Maryna,
napijem sie wyna,
uż stanesz czerwena
kieby kalina.

Jeszcze Maryna
né pijła wyna,
uż stała czerwena
kieby kalina.

1146. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 135 — tylko tekst ze zmianą w w. 4: to się kwartą.]

1147. [Czystopis O. K.]

1148

Ej, ty moje wołoski[1]
to sama siwina,
ej, jak ci ja ich sprzedam,
popiję se wina.

1149

Spytkowice koło Jordanowa

Dziwują sie ludzie,
za co Franuś pije,
da, sprzedała dziewcyna
gorole ze syje.

1150

Spytkowice koło Jordanowa

Wysło dziewce na toniec,
zaświeciło kagoniec;
a któs ji go ugasi?
Juści Janasik Kasi.

1151

Toporzysko

Kumosia kumosi
gorzołecke nosi,
jedne nie wypiła,
juz o drugą prosi.

1148. [Czystopis O. K.]

1149. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1150. [Tamże. Ręką autora zapisu notatka: „Śpiewki przy tańcu obyrtasie".]

1151. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

[1] wołki

1152

Raba, Olszówka, Ratułów

Nikt ci mi nie winien,
ino[1] karcmarecka,
ze[2] mi powiadała:
dobra gorzałecka.

Gorzałecka z wyką,
ja ciebie rad łykam,
a skoro cię płacić,
to ja[3] sie wyrzékam.

Choćby sie i miały
kości we mnie mijać,
to ja nie przestanę
gorzaliny pijać.

1153

Raba, Olszówka, Ratułów

A dobre mi było
hulanie i granie,
teraz opłakane
moje gazdowanie.

1154

Rabka

Śtyrek braci było,
bardzo sie kochali,
postawili browor
na wysokiej skali.

Franek wodke polił,
a Józek sinkowoł,
Simek na skrzypcach groł,
Benedyk tańcowoł.

1155

od Łapanowa, Tymbarku

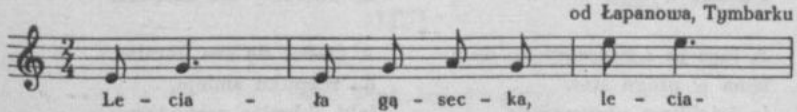

1152. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.
1153. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.
1154. [Rkp. B. Gustawicza *Śpiewki...*]
1155. [Czystopis O. K.]

[1] [w publikacji: jeno]
[2] [w publikacji: co]
[3] [w publikacji: cię]

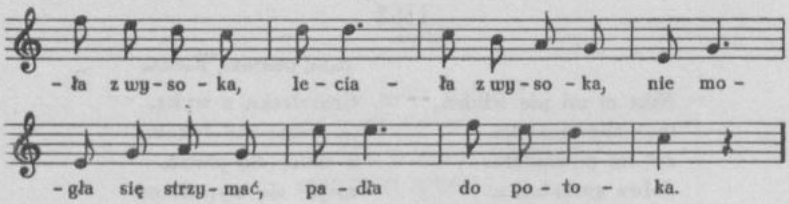

Leciała gąsecka,
|:leciała z wysoka:|,
nie mogła się strzymać,
padła do potoka.

Wpadła do potocka,
|:wodzickę wypiła:|,
zeby jej synkarka
nie lała do piwa.

Nie lała do piwa
|:ani do gorzałki:|,
bo sie zbogaciły
wielickie synkarki.

Wielickie synkarki
|:barzo poharniały:|,
bo ony kielisków
nie podolewały.

1156

Nowy Sącz

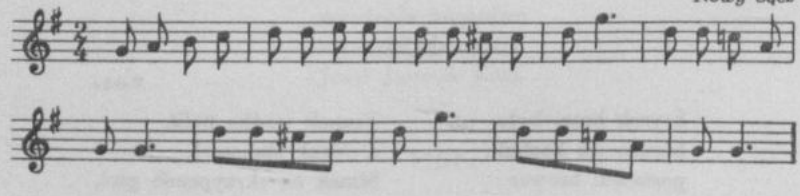

Jeszcze jednę kwatereczkę
gorzałki wypiję,
przyjdę do dom, przyjdę do dom
i żonkę wybiję.

A idęć ja z karczmy do dom,
żona w progu stoi,
ja jej kijem przygrażuje,
ona się nie boi.

Przyszed do dom, kijem zwijał,
garki, miski wyrozbijał,
tak sobie wyrządził,
do karczmy nie zbłądził.

A diabeł się zza komina
do rozpuku smieje,
jaki chłopiec gospodarny,
jak w głowę naleje.

1156. [Czystopis O. K. — tekst niezgodny z mel.]

1157

Jedlna

Pijoł jo se, pijoł
w niejedny gospodzie,
ale tego nie wiém,
któro mojo bedzie.

1158

Jedlna

Podkówecki, krzescie ognia,
bo dziewczyna tego godno;
a cy godno, cy niegodno,
podkówecki, krzescie ognia.

1159

Jedlna

Pijoł jo se, pijoł,
pókim zonki ni mioł,
teraz ni ma za co,
bo zonka ladaco.

1160

Jedlna

Grejcie mi, grejcie,
skrzypecki z jawora,
nie bedziecie grały,
ino do wiecora.

1161

Jedlna

Nie wyskakuj do góry,
byś nie wybiuł w niebie dziury,
zeby św[ięci] tak robiali,
to by z nieba wyspodali.

1157. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny* (*Sącz*).]
1158. [Tamże.]
1159. [Tamże.]
1160. [Tamże.]
1161. [Tamże.]

1162

Nieszkowa

Śli chłopcy, śli śmiele,
bo to w karcmie, nie w kościele,
bo w kościele śluby dają,
a w karcmie se tancywają.

1163

Nowy Sącz

Zagrasz mi ty, zagrasz,
mój skrzypeczku, ładnie,
jak ja ci zapłacę,
aż ci czapka spadnie.

1164

Nowy Sącz

Oj, cieszcie się, ludzie,
tej tu naszej budzie,
jak się ucieszycie,
do domu pójdziecie.

Oj, cieszcie się, ludzie,
w tej tu naszej budzie,
jak się ta rozwali,
to pójdziemy daléj.

1165

Krynica

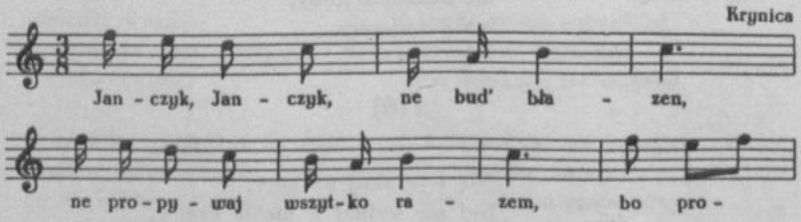

1162. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora. W rkp. nazwa miejscowości „Niskowa". Na marginesie notatka ręką autora zapisu: „Nuta poloneza Kościuszki".]

1163. [Czystopis O. K.]

1164. [Czystopis O. K.]

1165. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Hania Cyniawska" — prawdopodobnie wykonawczyni. Odpis, sporządzony przez J. Bielę, w tece 18a/1236 k. 223.]

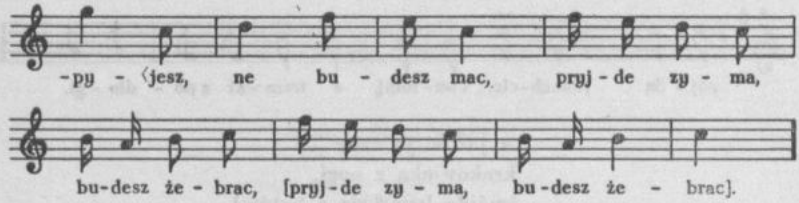

Janczyk, Janczyk, ne bud' błazen,
ne propywaj wszytko razem,
bo propyjesz, ne budesz mac,
|:pryjde zyma, budesz żebrac:|.

1166

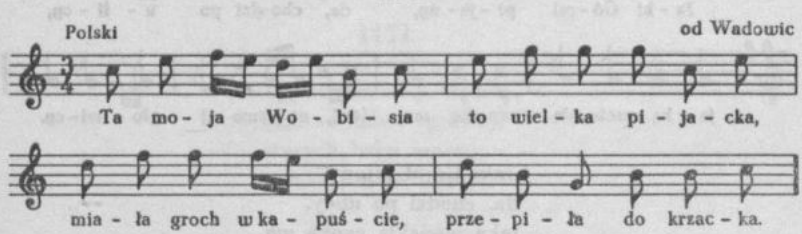

Ta moja Wobisia to wielka pijacka,
miała groch w kapuście, przepiła do krzacka.

Owcarzu, owcarzu, suche mas owiecki,
posusyłeś ci je jako piecarecki.

1167

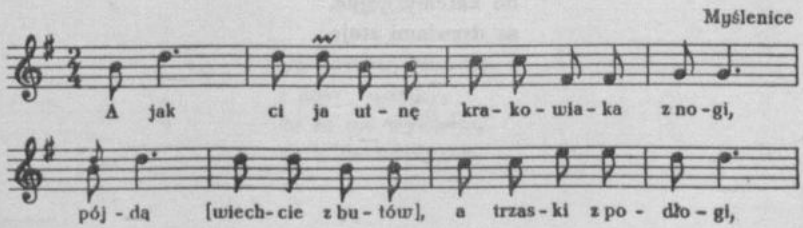

1166. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 135 — tylko tekst zwr. 1.]

1167. [Czystopis O. K. — zanotowane są tylko t. 1—9 z notatką: „itd."; w t. 1, 5 i 9 zamiast kropki przy nucie jest ósemka. Tekst uzupełniono wg *Krakowskiego* cz. II (DWOK T. 6) nr 630.]

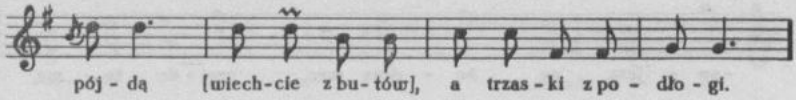

A jak ci ja utnę
krakowiaka z nogi,
|:pójdą [wiechcie z butów],
a trzaski z podłogi:|.

1168

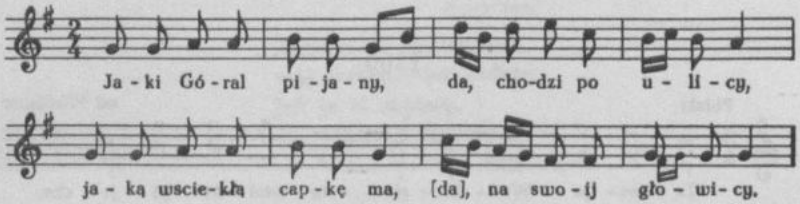

Jaki Góral pijany,
da, chodzi po ulicy,
jaką wsciekłą capkę ma,
[da], na swoij głowicy.

1169

Stróża, Mogilany

A sium, sium, sium, sium,
pięknie się stroję,
do karcmy dojdę,
za drzwiami stoję.

1168. [Zapis terenowy O. K. — t. 5 jest niewypełniony, ponadto zanotowane są jeszcze 2 takty z oznaczeniem: „bis", odpowiadające taktom 3 i 4.]

1169. [Zapis terenowy O. K. Nad tekstem notka: „polonez".]

Stany. Rody

Wędrówki za pracą

1170

Zakopane — Kuźnice

Ej, myśli ozmyślają,
ocka rozpatrują,
ej, nózki sie radują,
ze se powędrują.

Wędruj, chłopce, wędruj,
a dobrze sie sprawuj,
starych ludzi sanuj,
a młodych sie waruj.

1171

Wędruj, suchaj, wędruj,
tam se dobre sprawuj,
starych ludzi szanuj,
a młodych se waruj[1].

1172

Bracia moi, bracia,
coście tacy zrośli,
coście do jednego
se na Uhry poszli.

1173

Oj, idziemy, idziemy
i kosy nosiemy,
co se nie wykosim,
to sobie wyprosim.

1170. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]
1171. L. Zejszner *Pieśni*... s. 79.
1172. L. Zejszner *Pieśni*... s. 68.
1173. [Czystopis O. K.]

[1] strzeż

1174

Nauczże się, naucz,
siwy koniu, robić,
bo ja se nauczył
poza Tatry chodzić.

1175

Maniowy

Posed ci ja, posed
na Orawę młócić,
cepy mi sie potargały,
musiałem się wrócić.

1176

Szczawnica

Pani moja, pani
robote mi gani,
sama nic ne robi,
lem se z panem wodzi.

1177

[od Szczawnicy]

Poszłys mene hospodyny
rubaszku mi liszi ziłi,
na doł pleczy, do chati
wod pit chodiły.

1174. L. Zejszner *Pieśni...* s. 108.

1175. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1176. [Czystopis O. K.]

1177. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1178

od Jordanowa

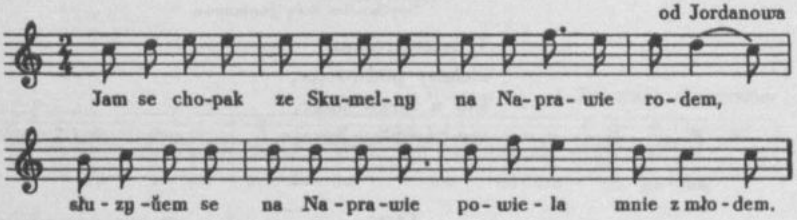

Jam se chopak[1] ze Skumelny
na Naprawie rodem,
służyŭem se na Naprawie
powiela mnie z młodem[2].

Służyŭem se na Naprawie,
bym sie w sŭowie stawiŭ,
choć gospodaz w karcmie pije,
jam mu rolą sprawiŭ.

Pojechaŭem w pole orać,
mam zelazo ostre,
gospodyni mnie chwaliŭa,
ze zagony proste.

Jakem krzyknoŭ na swe byćki,
jaze pług zatrzescaŭ,
zaoraŭem i zasiaŭem,
by nikto nie wrzescaŭ.

Zaoraŭem i zasiaŭem,
będą tęgie żniwa,
gospodyni mnie chwaliŭa,
jestem tego dziwa.

Jestem tego dziwa,
jestem tego rosła,
ja se chwalę parobecka,
nie zadnego osła.

Ja se kocham parobecka,
kochać nie przestanę,
ja swojego pachoŭecka
za męza dostanę.

I posedem do stodoły[3],
cy młócą? — nie młócą,
z jednyj strony troche otar(ł),
na drugą przewrócą.

Gospodyni mnie chwaliŭa,
zem parobek trwały,
bo ja młóciŭ i przewróciŭ
i mam bijak[4] cały.

1178. [Czystopis O. K. — pod tekstem notatka ołówkowa: „Tarnów". Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 135 — bez mel.]

[1] chłopak
[2] powiedli mnie tam z młodu
[3] stodoły
[4] cepy

1179

Spytkowice koło Jordanowa

U nasego pana
zielony podworzec,
kto u niego służy,
mo piniędzy korzec.

1180

Stróża, Mogilany

Moja gospodyni
oberta się w tońcu,
takie placki piece,
co się przeźre[1] słońcu.

I mnie go upiekła
jak bukowy listek,
jesce mi się pyta,
cy ja zjadła wsystek.

A sobie upiekła
jak końskie kopyto,
a nikt jej się nie pyta,
cy ty zjész, kobito?

1181

od Kęt

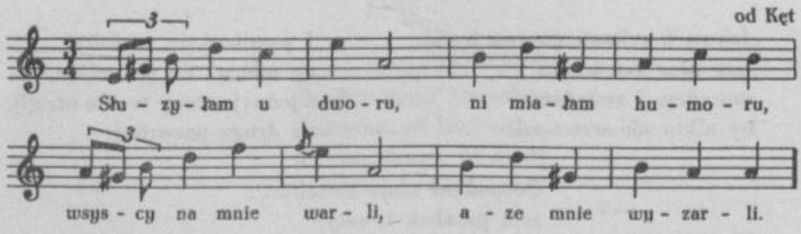

Służyłam u dworu,
ni miałam humoru,
wsyscy na mnie warli,
aze mnie wyzarli.

Dana moja, dana,
służyłam u pana,
dobrze mi to było,
nie robiłám sama.

1179. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka."]

1180. [Zapis terenowy O. K.]

1181. [Czystopis O. K.]

[1] przejrzy

Buntownicze

1182

Zakopane, Chochołów

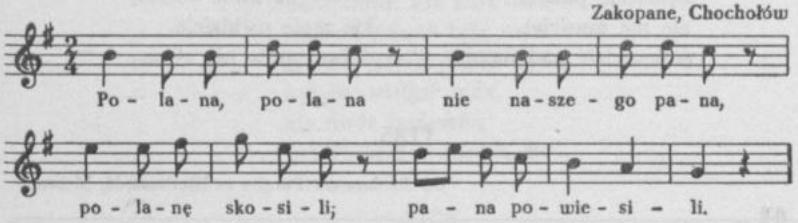

Polana, polana[1]
nie naszego pana,
polanę skosili,
pana powiesili[2].

1183

[Zakopane]

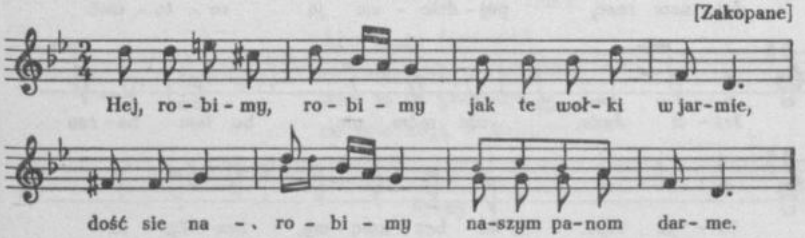

Hej, robimy, robimy
jak te wołki w jarmie,
dość sie narobimy
naszym panom darme.

E, dość robim, dość robim,
już więcy nie możem,
naszéj wielgomożnej
dogodzić nie możem.

1182. [Czystopis O. K. Identyczna pieśń również w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni...* s. 79 w tece 13/1193 k. 19.]

1183. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — t. 3, 4 i 7,8 zanotowane na $\frac{3}{4}$, w t. 3 i 7 dwie ósemki i dwie ćwiartki, w t. 4 i 8 ćwiartka i półnuta, poza tym w t. 4 i 8 jest druga wersja ćwiartkowa: g^1 f^1 d^1, w t. 5 jest także druga wersja: a^1 a^1 b^1, w t. 6 zamiast d^2 jest mała nuta c^2.]

[1] łąka w górach — L. Z.

[2] [u L. Z.: obwiesili]

1184

Zakopane — Kuźnice

Panowie, panowie,
będziecie panami,
ale nie musicie[1]
przewodzić nad nami.

Panowie, panowie,
co wy na mnie wiécie,
kie mnie uwidzicie,
dobre, mnie nie zjécie.

1185

od Jordanowa (Poręba w. Niedźwiedź, Mszana)

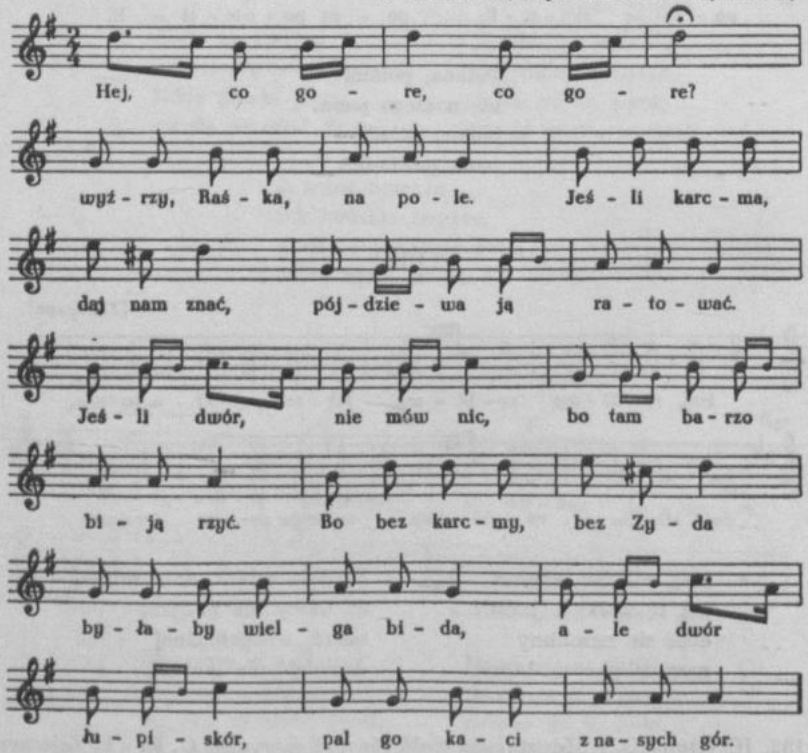

1184. [Czystopis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]
1185. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 147 (bez tekstu) i k. 148].

[1] [powyżej przekreślone: „ino se nie dajcie"]

Hej, co gore, co gore?
wyźrzy[1], Raśka, na pole.
Jeśli karcma, daj nam znać,
pójdziewa ją ratować.
Jeśli dwór, nie mów nic,
bo tam barzo[2] biją rzyć.
Bo bez karcmy, bez Zyda,
byłaby wielga[3] bida,
ale dwór łupi-skór,
pal go kaci z nasych gór.

1186

Spytkowice koło Jordanowa

Nie boje sie pana
ani jegomości,
wezme siekiereckę,
wetne mu do kości.

1187

Jedlna

Abo jo to francuski,
co mie kują w łańcuski?
Abo jo to poddany,
co mie kują w kajdany?

Stany

1188

[Zakopane]

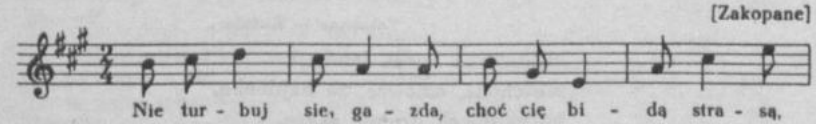

1186. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1187. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz)*.]

1188. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: bez tekstu.]

[1] [w zapisie terenowym: wyźry]
[2] [w zapisie terenowym: bardzo]
[3] [w zapisie terenowym: bida]

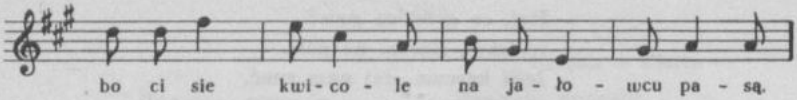

Nie turbuj sie, gazda,
choć cię bidą strasą,
bo ci sie kwicole[1]
na jałowcu pasą.

Holala, holala,
złapili sternala[2],
wsadzili na sydła,
az mu du.. zbidła.

1189

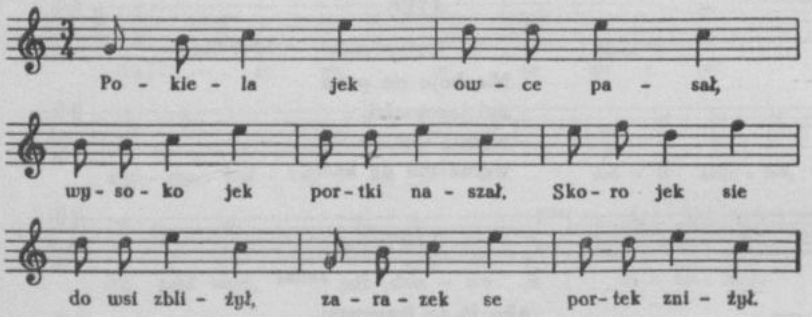

Pokiela[3] jek owce pasał,
wysoko jek portki naszał.
Skoro jek sie do wsi zbliżył,
zarazek se portek zniżył.

1190

Zakopane — Kuźnice

Niedalecko bucek bucka,
nie chodź, dziewce, za hajducka,
bo hajducek drobno skace,
bo sie naje ludzkiej prace.

1189. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138 — t. 3 i 4 nie wypełnione, w t. 6 jest d^2 f^2 e^2 c^2; lokalizacja: Olcza, Zakopane.]
1190. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

[1] kwiczoły
[2] ptak
[3] dopókim

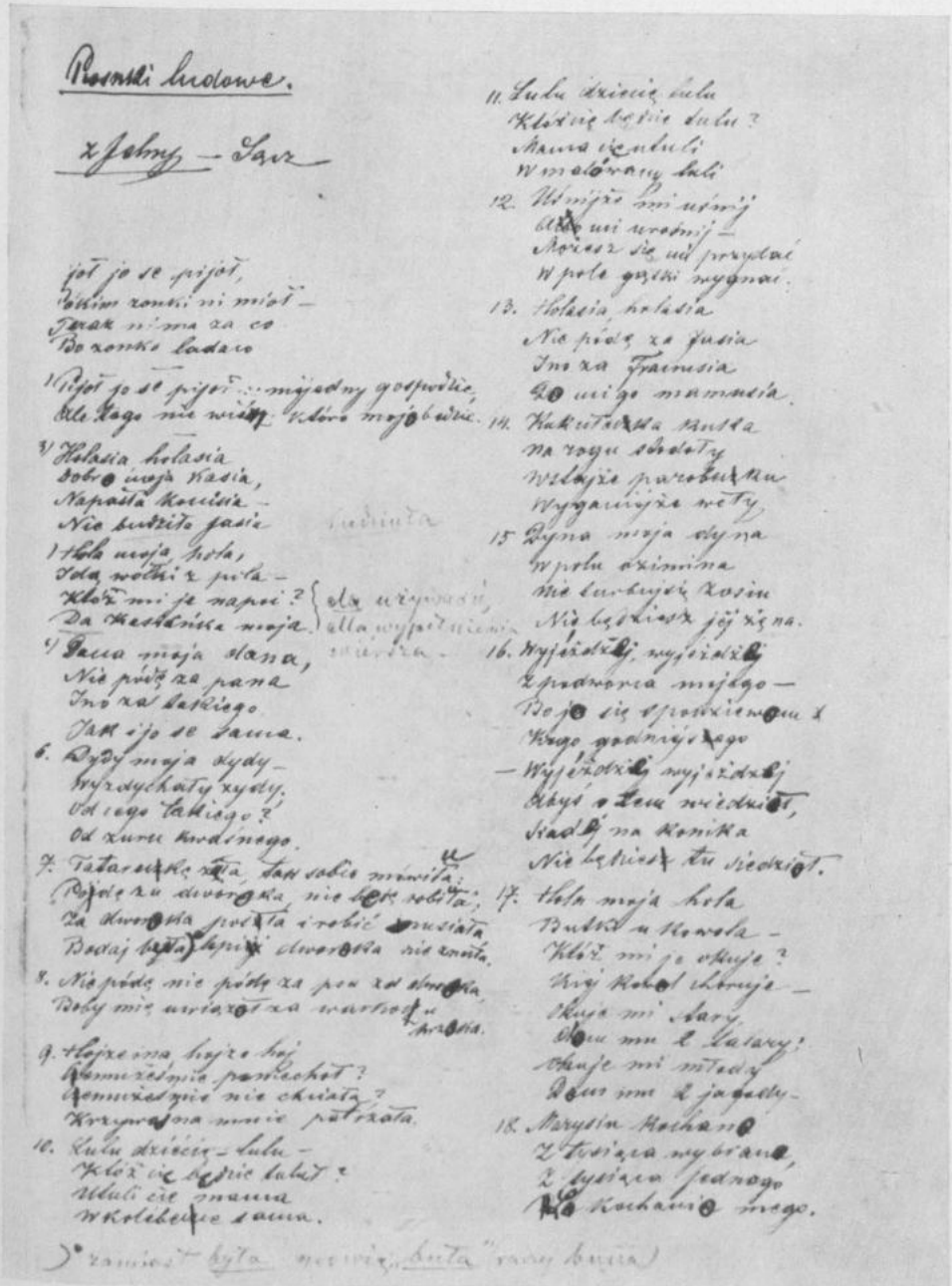

Rękopis nieznanego autora (pieśni nr 1157, 1159, 1216, 1292 i in.).

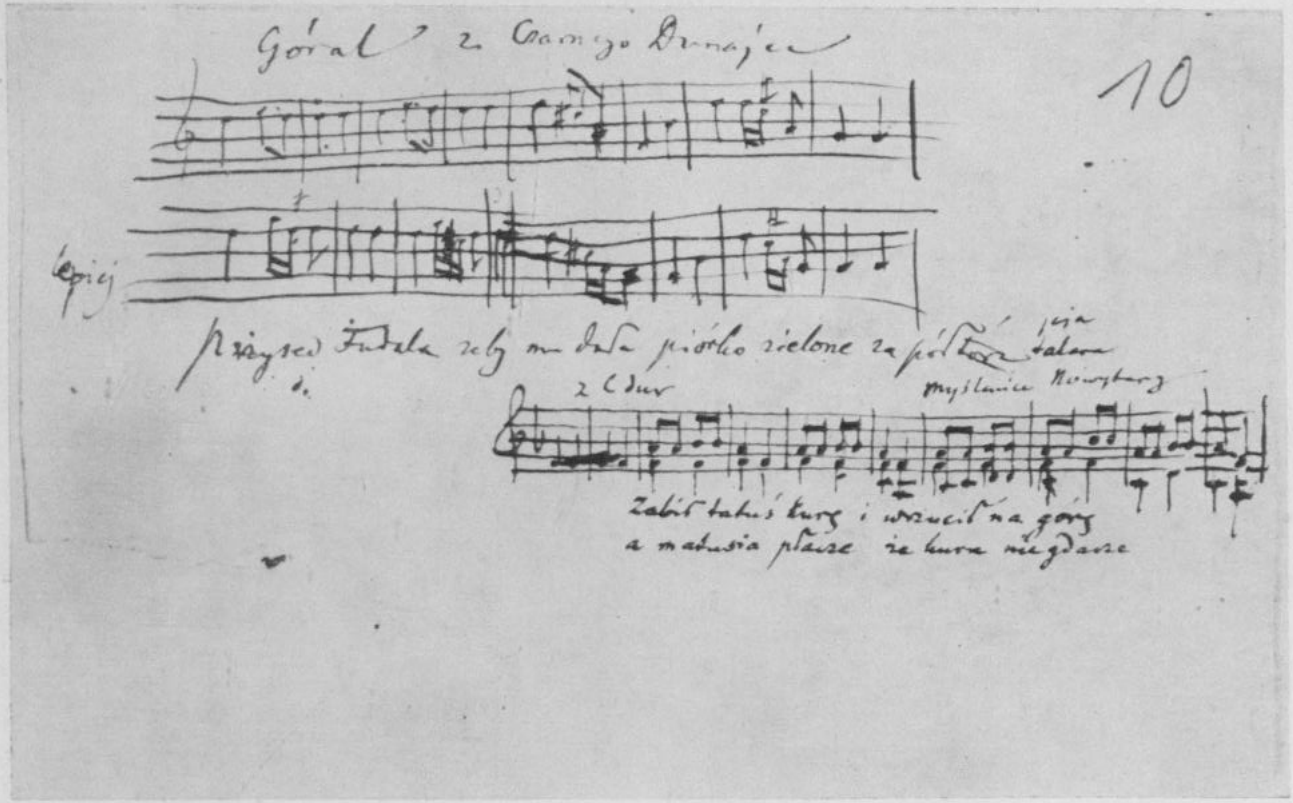

Rękopis terenowy O. Kolberga (pieśni nr 328 i 1699).

1191

Zakopane — Kuźnice

Idzie pies przez owies,
suka przez tatarkę,
całował pan panią,
a kucharz kucharkę.

1192

Zakopane — Kuźnice

Moja matko, ksiądz jedzie,
kiedy jedzie, to bedzie;
trzeba by go zawołać,
cy by tu chciał nocować.

1193

Zakopane — Kuźnice

Ni maz ci to, ni ma
jako chłopu na wsi,
utnie psu ogona,
kapustę omaści.

1194

Poronin

Nie bój sie, Gorolu,
choć cie biedą strasą,
pojrzyj na jałowce,
kwicole sie pasą.

1191. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1192. [Jw.]
1193. [Jw.]
1194. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1195

Pieniądze, talary
skądże by się brały,
kieby nasze ruczki
na nie nie rabiały?

1196

Dworacy, dworacy,
smieją się wam oczy,
całować i ściskać[1]
po całuśkiej nocy.

Hajducy, hajducy,
smieją się wam oczy,
pijecie, hulacie
po całuśkiej nocy.

1197

Nie ma ci to, nié ma
jako dworska mina,
chusteczka w kieszeni,
choć talarków nié ma.

1198

Hej, księdzu dać, księdzu dać,
ksiądz cię nie omowi.
Hej, pojdzie do cerkwiczki,
pacioreczek zmówi.

1195. L. Zejszner *Pieśni...* s. 53.
1196. L. Zejszner *Pieśni...* s. 99.
1197. L. Zejszner *Pieśni...* s. 65.
1198. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego pt. *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]

[1] [u L. Z.: całować]

1199

Kumószki, kumószki,
macie białe nóżki.
Ja bym takie miewał,
kiebym nie robiewał[1].

1200

[okolice Szczawnicy]

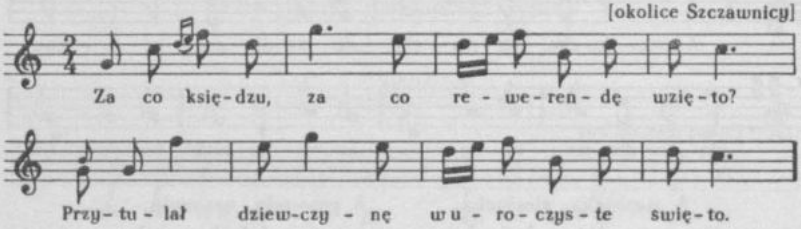

Za co księdzu, za co
rewerendę wzięto?
Przytulał dziewczynę
w uroczyste swięto.

1201

[Szlachtowa]

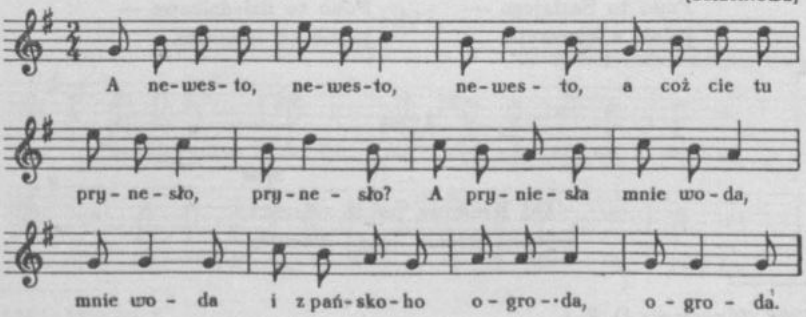

1199. L. Zejszner *Pieśni...* s. 94.
1200. [Czystopis O. K.]
1201. [Czystopis O. K.]

[1] [u L. Z.: nic nie robił]

A newesto, |:newesto:|,
a coż cie tu |:prynesło:|?
A pryniesła |:mnie woda:|
iz pańskoho |:ogroda:|.

1202

[Szlachtowa]

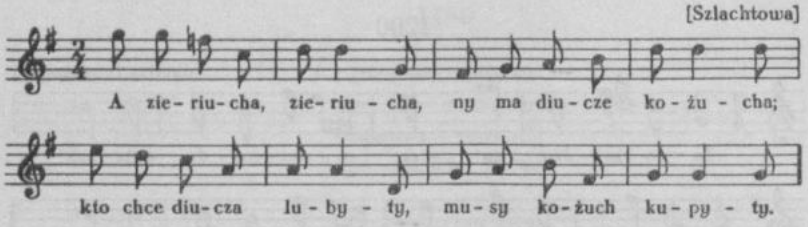

A zieriucha, zieriucha,
ny ma diucze kożucha;
kto chce diucza lubyty,
musy kożuch kupyty.

A rewenda, rewenda,
na rewendzie komenda,
na komendzie riezanec,
pódzże diŭcze na tanec.

1203

Szlachtowa

Czyjeż to koniczki
mają białe szyje?
Pono to Szalajego —
jedzie z komisyją.

Czyje to koniki
mają białe nóżki?
Pono to dziedzicowe —
jedzie od komóski.

1204

Spisz

Od Krakowa jedzie szlachta,
jeden worek, druga płachta.

1202. [Czystopis O. K.]

1203. [Rkp. J. Riedmüllera pt. *Niektóre śpiewki Góralów w okolicach Szczawnicy w r. 1857 zebrane.* Pieśń przesłana O. K. wraz z 8 innymi góralskimi w liście J. Riedmüllera z dnia 18 IX 1857 r. (por. *Korespondencja Oskara Kolberga* cz. I, DWOK T. 64, list 69). Por. przyp. do pieśni *364.*]

1204. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1205

Spisz

I szła Maryna około młyna,
pan rektor za nią z halbiczką wina.

Poczekaj, Maryna, napij se wina,
budziesz czerwona jako malina.

Nie chcę, pan rektor, waszeho wina,
bobym nosiła na ruczkach syna.

1206

[od Suchej, Babiej Góry]

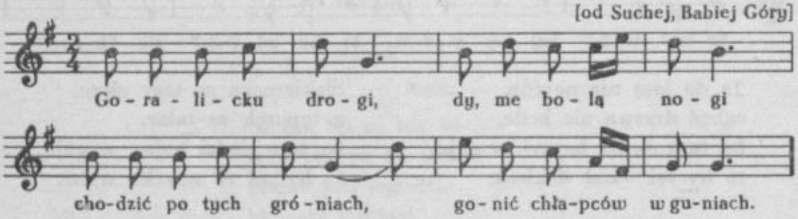

Goralicku drogi,
dy, me bolą nogi
chodzić po tych gróniach,
gonić chłapców w guniach.

Ni maz ci to, ni ma
jak góralskij ślachcie,
jak portek nie stanie,
nosi zadek[1] w płachcie.

1207

od Suchej, Makowa, Babiej Góry

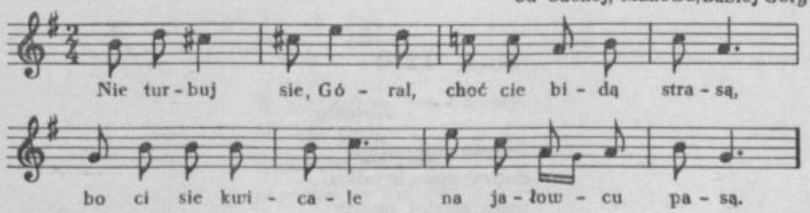

1205. [Tamże.]

1206. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 146 — w t. 6 zamiast trzeciej nuty jest kropka przy ćwiartce, w t. 7 zamiast szesnastek jest ósemka *fis*[1].]

1207. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 148 — w. t. 7 nie ma małej nuty.]

[1] [lub:] tylec

Nie turbuj sie, Góral,
choć cie bidą strasą,
bo ci sie kwicale
na jałowcu pasą.

1208

od Jordanowa

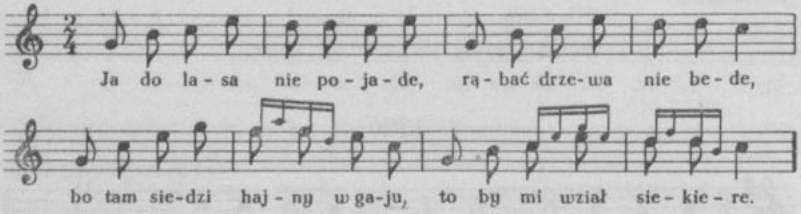

Ja do lasa nie pojade,
rąbać drzewa nie bede,
bo tam siedzi hajny[1] w gaju,
to by mi wziął siekiere.

Siekierecka za trzy złote,
a toporek za talar,
bo tam siedzi hajny w gaju,
to by mi to wsyćko wziął.

1209

Spytkowice

Hojze ino, dana,
nie pójde za pana,
ni mom syra, masła,
cymze bym go pasła?

1210

Jordanów

Księże kanoniku,
dobry spowiedniku,
spowiadałeś panny
w lesie na chodniku.

1208. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 135 — bez mel.]
1209. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]
1210. [Tamże.]

[1] gajowy

1211

Ej, nie będzies, nie będzies,
panionku, polowoł,
pokila nie bedzies
śtyrech piesków chował.

Ej, panionku marnocie,
chodziłbyś we złocie,
ej, kieby nie zającki
nie niscyłyby cię.

1212

Rabka

Bodejby się tyn wiek święcił,
kiedy Górol wąsem kręcił;
była copka Zawojowa,
a teros jest baronowo.

1213

Rabka

Ni ma to, ni ma to
jaku chłopu na wsi,
urznie psu łogona,
kapuste łomaści.

1214

Biédecko, biédecko,
jakze cie biédować:
zimniacków nié ma,
nié ma cie cém chować.

1215

Sowliny

W Krakowie, we Lwowie
bili sie panowie,
kcieli mi porąbać
cápeckę na głowie.

1211. [Czystopis O. K.]

1212. [Rkp. B. Gustawicza *Śpiewki*...]

1213. [Tamże.]

1214. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O.K.: „po Kucharskim". Brak danych o miejscu zapisu pieśni.]

1215. R. Zawiliński *Z etnografii*... nr 11 s. 7. Krakowiaki ze wsi Sowliny pod Limanową.

1216

Jedlna

Tatareckę zała,
tak sobie mówiuła:
pódę za dworoka,
nie bedę robiuła.

Za dworoka posła
i robić musiała,
bodaj buła[1] lepi
dworoka nie znała.

Nie pódę, nie pódę
za psa, za dworoka,
boby mię uwiązoł
za warkoc u krzoka.

1217

Chełmiec

Student ci jo, student,
na księdza się ucę,
jak uźrę Marysie,
pod stół książkę zucę.

1218

Żegiestów

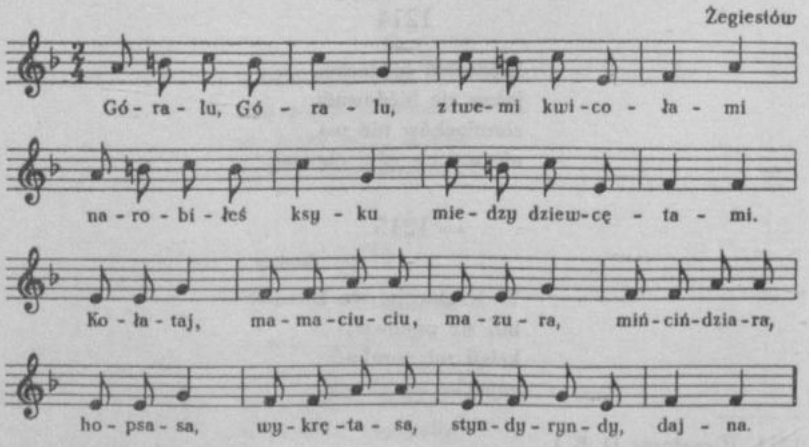

1216. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz).*]
1217. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora.]
1218. [Zapis terenowy O. K. (mel.) i rkp. sporządzony obcą ręką (tekst).]

[1] Zamiast „była" mówią „buła", raczej „byua". [Przyp. autora zapisu.]

Góralu, Góralu, z twemi kwicołami
narobiłeś ksyku miedzy dziewcętami.
Kołataj, mamaciuciu, mazura, mińciździara,
hopsasa, wykrętasa, styndyryndy, dajna.

Nie bój sie, Góralu, choć cię biedą strasą,
widzis ty jałowiec, kwicoły się pasą.
Kołataj, mamaciuciu, mazura, mińciździara,
hopsasa, wykrętasa, styndyryndy, dajna.

Na mojej polanie tsysta owiec stanie,
jesce tylo zbędzie, co owcorz usiędzie.
Kołataj, mamaciuciu, mazura, mińciździara,
hopsasa, wykrętasa, styndyryndy, dajna.

Na końcu urwiska tańcowała liska,
cóz to za bestyjo tak się tam wywijo.
Kołataj, mamaciuciu, mazura, mińciździara,
hopsasa, wykrętasa, styndyryndy, dajna.

Wiodą go bez rolą, tańcyć go niewolą,
on nogami drepce, tańcyć mu się nie chce.
Kołataj, mamaciuciu, mazura, mińciździara,
hopsasa, wykrętasa, styndyryndy, dajna.

Alboz jo się upiuł, abo moja zona,
co mi ty, karcmozu, hareśtujes konia.
Kołataj, mamaciuciu, mazura, mińciździara,
hopsasa, wykrętasa, styndyryndy, dajna.

Chciołbym się zalécać, koni ni mom jechać,
a wołami niepieknie, dziewucha się zlęknie.
Kołataj, mamaciuciu, mazura, mińciździara,
hopsasa, wykrętasa, styndyryndy, dajna.

Gdzieześ mi się podzioł, mój miły zapuście,
ctéry spéry w grochu, a piąto w kapuście.
Kołataj, mamaciuciu, mazura, mińciździara,
hopsasa, wykrętasa, styndyryndy, dajna.

1219

Żegiestów

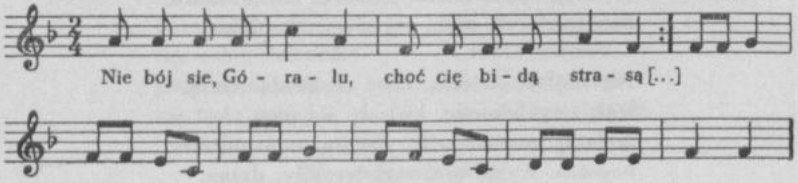

1220

Barwałd, Klecza

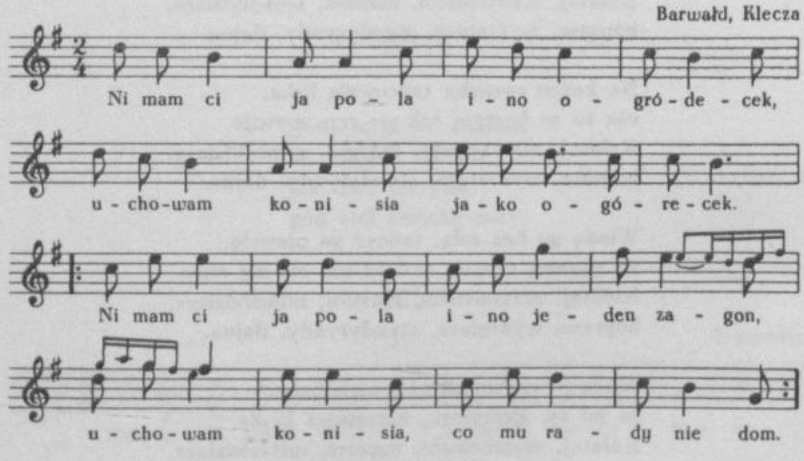

Ni mam ci ja pola, ino ogródecek,
uchowam konisia jako ogórecek.
|:Ni mam ci ja pola, ino jeden zagon,
uchowam konisia, co mu rady nie dom:|.

1221

Stróża

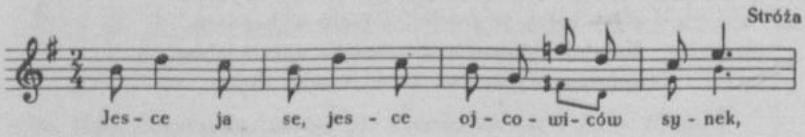

1219. [Zapis terenowy O. K. Brak dalszego ciągu tekstu.]
1220. [Czystopis O. K.]
1221. [Zapis terenowy O. K.]

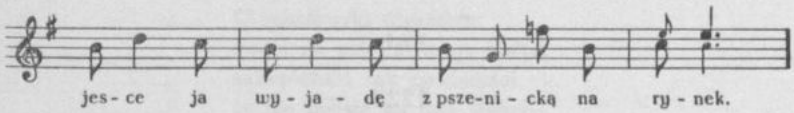

Jesce ja se, jesce
ojcowiców synek,
jesce ja wyjadę
z pszenicką na rynek.

Z pszenicką na rynek,
z tatarecką na targ,
powiadają ludzie,
iże ja to nakrad(ł).

1222

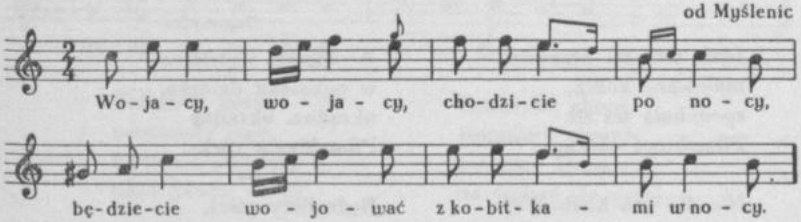

Wojacy, wojacy,
chodzicie po nocy,
będziecie wojować
z kobitkami w nocy[1].

Krakowianko panno,
nie daj gęby darmo,
sewcom za selązki,
a dworakom harno[2].

Dworacy, dworacy,
chodzicie po nocy,
dziewcęta za wami
wytrzescają ocy.

Lezała nad grobem,
tak sobie mówiła:
pojdę za dworaka,
nie będe robiła.

Ni mas ci to, ni ma
jako dworakowi,
siądzie na konika,
jedzie ku dworowi.

Myślałaś, dziewcyno,
ze ja karbownicek[3],
po coześ chodziła
do mnie na trawnicek.

1222. [Czystopis O. K.]

[1] [W rkp. wyraz skreślony, pod nim O. K. dopisał: „w hocy (karczmie)". Prawdopodobnie chodzi tu o *hoc* — taniec.]

[2] górno — drogo

[3] gumienny — dozorca

Rody

1223

Zakopane — Kuźnice

Borem posła, borem przysła,
malowane piorko niesła;
malowane, ale małe,
Pietrkowe dziwki stare.

A Jachowskie młodziusieńkie,
mają gąbki słodziusieńkie,
a jedną ja pocałował,
trzy ją rocki oblizował.

1224

Toporzysko

Idzie wóz na przewóz,
malowane kółka,
spodobała mi sie
Pilarskiego córka.

Wywierce, wywierce
w pokoicku dziurke,
ukradne, ukradne
Pilarskiemu córke.

Nie dlo psa kiełboska,
nie dlo kota spyrka,
nie dlo ciebie, durniu,
Pilarskiego córka.

Będe listy pisoł,
bede ich malowoł,
zeby mi Pilarski
córke podarowoł.

Miejscowości

1225

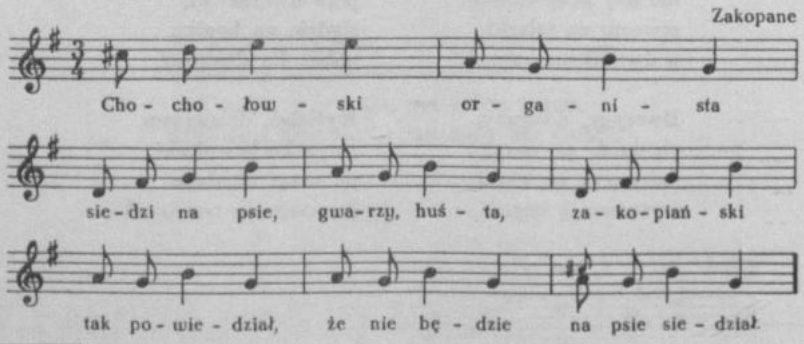

1223. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

1224. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1225. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 (mel.) i k. 125 (tekst) zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

Chochołowski organista
siedzi na psie, gwarzy, huśta,
zakopiański tak powiedział,
że nie będzie na psie siedział.

1226

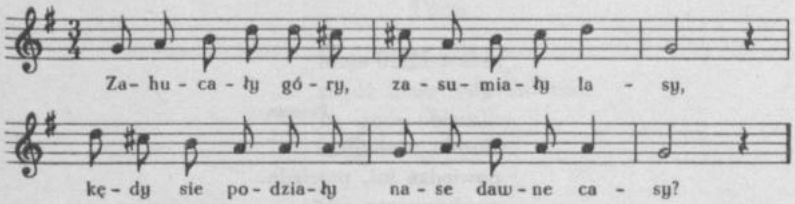

Zahucały góry,
zasumiały lasy,
kędy sie podziały
nase dawne casy?

Marusyna chora,
Rogoźnik choruje,
a Carny Dunajec
na śmierć sie gotuje.

1227

Zakopane

Jadą zakopianie
na siwych koniczkach,
przypatrz się, Jadwisiu,
w jakich są trzewiczkach.

Kumosiczku drogi,
wzuj butki na nogi,
złoty pasek opasz,
do ludzi się pokaż.

1228

Zakopane — Kuźnice

Zeni sie Orawa,
biere sobie Liptow,
a ja bez Orawę
do Liptowa uciek.

1226. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 148 — brak kreski taktowej między t. 2 i 3, w t. 3 i 6 nie ma pauz, t. 5 jest na $\frac{2}{4}$, przy czym kreska taktowa przesunięta jest przed ćwiartkę; lokalizacja: Tatry. Wypis tekstu zwr. 2 sporządzony przez O. K. z rkp. Nowakowskiego *Podróż do Tatrów* w tece 13/1193 k. 34.]

1227. [Rkp. O. K. zaginął. Odpis J. Majchrzaka.]

1228. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

1229

Poronin

Dyć se w Poroninie
dwa jawory stoją;
jesce mnie ta ni ma,
a jus sie mie boją.

Dyć se, poronianie,
jawory zetnijcie,
ja wom ta nie pójde,
wy sie mie nie bójcie.

1230

Poronin

Gorolu z okolic,
powiedze mi, powiedz,
cy dziewcęta wase
som takie jak nase?

1231

Nie uciekaj, chłopcze,
kolibki[1] na górach,
bo murzańskie[2] dziewki
siadają w pokojach.

1232

Miętusianie[3] wszyscy,
po coście tu przyśli?
Nie masz tu dziewczęcia,
nie ku waszej myśli.

1229. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]
1230. [Tamże.]
1231. L. Zejszner *Pieśni*... s. 50.
1232. L. Zejszner *Pieśni*... s. 56.

[1] szałas — L. Z.
[2] wioska Mur — L. Z.
[3] ze wsi Miętusowo — L. Z.

1233

Szaleje, szaleje
rybka za rybkami,
ale ja nie będę
za dunajcami.

1234

Moja frajereczko,
pójdź mnie[1] odprowadzić,
bo mnie obiecali
cichowianie[2] zabić.

1235

Trzewiczki z Wieliczki,
pończoszki ze Lwowa,
suchaj z Czarnej Góry,
dziewcze z Ratałowa.

1236

Bystryczanie jadą,
konie woda topi,
Bóg że ich się pożal,
to są dobre chłopi.

1237

A to maniowskie pole
drobnie poorane,
a kluskowskie drobniéj,
bo mu tak podobniéj.

1233. L. Zejszner *Pieśni*... s. 54.
1234. L. Zejszner *Pieśni*... s. 70.
1235. L. Zejszner *Pieśni*... s. 42.
1236. L. Zejszner *Pieśni*... s. 96.
1237. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]

[1] [u L. Z.: mię]
[2] nad Blechnarką — L. Z.

1238

E, Kiesmarek, Lewocza
to jedna ubocza,
a Starawieś miasteczko
to moje serdeczko.

1239

Koszyce[1], Koszyce,
na równi stoicie,
niejednej panience
głowę zawrócicie.

Koszyce, Koszyce,
na wierzchu stoicie,
niejednej macierzy
serce zasmucicie.

Koszyce, Koszyce,
nad wodą stoicie,
niejednemu człeku
głowę zawrócicie.

1240

Spisz

Maniowianie jadą
z tatarcaną kasą,
co milę ujadą,
to konicki pasą.

1241

od Krościenka (Szczawnica)

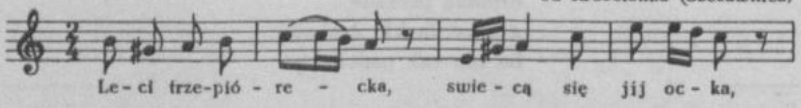

1238. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego *Podróż do Tatrów*.]

1239. L. Zejszner *Pieśni*... s. 59. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane u L. Z. pod nr 120 i 121.]

1240. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1241. [Czystopis O. K.] Słowa zob. *Sandomierskie* [DWOK T. 2] nr 189.

[1] miasto — L. Z.

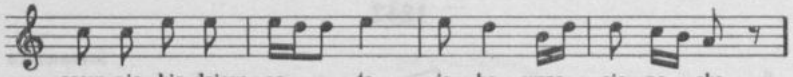

Leci trzepiorecka,
swiecą się jij ocka,
scawnickie dziewcęta
jako wrzecionecka.

Scawnickie dziewcęta
mają krzywe nogi,
przody brzuch wystawi,
niz koślawe nogi.

Jedna je(st) garbata,
druga je(st) ząbata,
trzecia w krzyzu połamana,
cwarta zyłowata.

Piąte za mąz posły,
sóste nie dorosły,
a siódme się pok..wiły,
z wojakami posły.

Juzek sie dowiedział
o scawnickiéj farze,
jakie scawnicanki
oddają okfiarze[1].

Zajńdzie do kościoła,
siądzie między ławki,
nie pośry do książki
ani na paciorki.

Nie pośry do książki
ani na paciorki,
jedna drugij sepce,
która którego chce.

Ja by tego chciała,
co biłego ciała,
a ón tego zęda[2],
co na mnie pogląda.

Nie pośry do książki
ani na paciorki,
ino sobie myśli,
do ktoréj synkarki.

Zajńdzie do synkarki,
dajcie flaskę wódki,
jedną mi stawiajcie,
drugą nalewajcie.

Kieliska duzego,
bo ni mamy casy,
by mie nie słuchały
od matek hałasu.

I przysła do domu,
głowka jéj się kwieje[3],
matusia się pyta:
co ci to się dzieje?

A moja mamuniu,
cóz by mi się działo?
Słam se bez trawnicek,
sońce[4] mnie ogrzało.

O moja matusiu,
na różańcum była,
cosiem se, cosi
w głoweckę zrobiła.

Matusia sie boi,
by jéj zymglała,
a óna by jesce
gorzałę łykała.

[1] ofiary
[2] [lub:] a ja tego ządam
[3] chwieje
[4] słońce

1242

Szczawnica

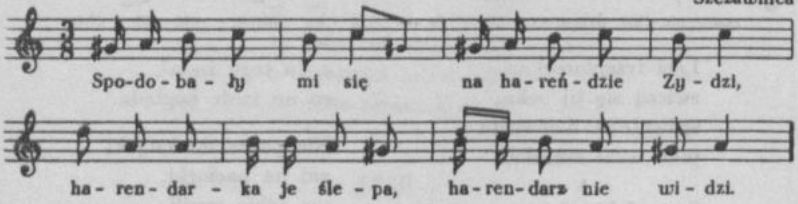

Spodobały mi się
na hareńdzie Zydzi,
harendarka je ślepa,
harendarz nie widzi.

1243

[od Szczawnicy]

Szczawnica, Szczawnica
ten to welki widek,
dopomosz nam, Boze,
jeszcze jejch ras widet.

1244

[od Szczawnicy]

Kumutraczka kmotra,
mame chłopa łotra,
kostilnika psika,
a rektora zbojnika.

1245

Szczawnica

Seroko, daleko
ludzie o tem wiedzą,
ze scawnickie dziewki
same na fraj chodzą.

Która ze to, która
przodek pokazała[1],
Kuśnierzówna Zosia,
bo wstydu nie miała.

1242. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — w t. 7 nie ma wersji małych nut.]

1243. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1244. [Tamże.]

1245. [Czystopis O. K.]

[1] naprzód poszła

1246

[od Szczawnicy]

Sczawnickie parobcy,
dajte sobi zachrać,
lem sobi ne dajte
z hławi własy tarchać.

1247

[od Szczawnicy]

Po cożeś tu priszoł,
czorno-dunajecky,
kedy si nie priwiod
sobu kochanecky?

1248

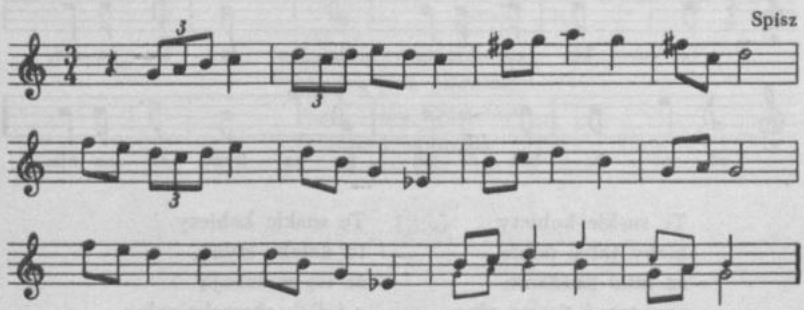

Lipniczanie, jaworzanie
w czyrnych koszulach
zabijają, rozbijają
chłopców po górach.

1246. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1247. [Tamże.]

1248. [Czystopis O. K. — tekst niezgodny z mel. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 112 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko tekst.]

1249

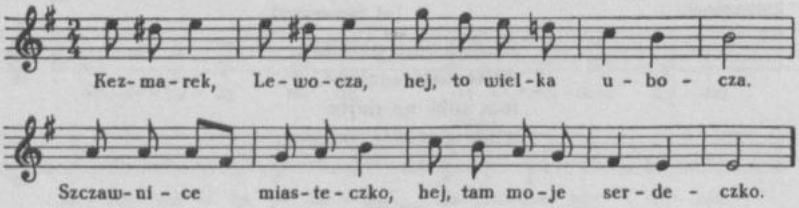

Kezmarek, Lewocza,
hej, to wielka ubocza.
Szczawnice miasteczko,
hej, tam moje serdeczko.

1250

Sucha, Maków

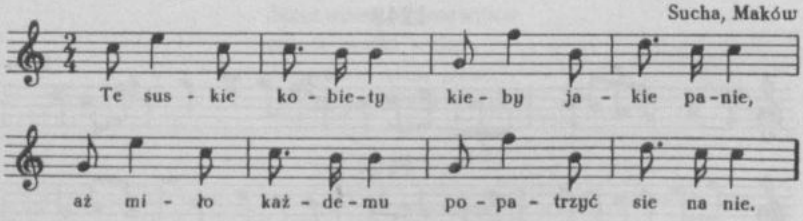

Te suskie kobiety
kieby jakie panie,
aż miło każdemu
popatrzyć sie na nie.

Te suskie kobiety
to daleko słyną,
że się podobają
z jejich chwacką miną.

1251

Sowliny

Śtyry mile lasu
samy osicyny,
nié mać tu w Sawlinak
porząmné dziewcyny.

Śtyry mile lasu
samego jałowca,
nié mać tu w Sawlinak
porząmnego chłopca.

1249. [Czystopis O. K.]

1250. [Zapis terenowy O. K.]

1251. R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 11 s. 7. Krakowiaki ze wsi Sowliny pod Limanową.

1252

Jedlna

Jelnieńscy chłopocy,
wszyscyście wysocy,
ledwie mi za wami
serce nie wyskocy.

1253

Jedlna

Jelnianie, chłopocy
piją piwko w nocy,
piją, rozlywają,
bo piniązki mają.

1254

Jedlna

Jelnieńscy chłopocy
chodzą pod piórami,
mają wszy krasiate,
jeszcze z ogonami.

1255

Jedlna

W ty Jelny, w ty Jelny
ni ma nic godnego,
ino gorztka[1] ludzi,
jesce obłudnego.

1252. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz).*]
1253. [Tamże.]
1254. [Tamże.]
1255. [Tamże.]

[1] garstka [przyp. autora zapisu]

1256

Nieszkowa

Dośem sie nasłuchał,
jakem sed od fary,
a jak niskowianki
składały ofiary.

Psysły do kościoła,
siadły sobie w lawce,
jedna drugiej sepce,
która którego chce.

Nie patrzą na ksiąski
ani na pociorki
[.....
.....]

Zojdą do synkorki,
kwortę wódki dejcie,
ino się nie bowcie
i drugą postowcie.

Kieliska wielkiego,
bo ni mowa casu,
by my nie słysały
[.....]

1257

Chełmiec

W Kurowie, w Kurowie
cebula się rodzi,
kazda kurowianka
chodzi corna jak Cyganka.

1258

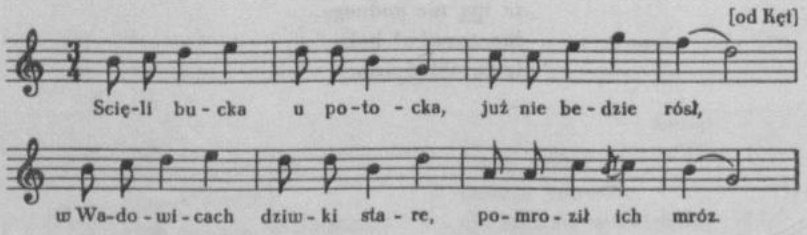

1256. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora. W rkp. nazwa miejscowości: „Niskowa". Na marginesie dopisek O. K.: „Nowy Sącz" Druga i ostatnia zwrotka nie zakończone.]

1257. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora.]

1258. [Czystopis O. K.]

Scięli bucka u potocka,
już nie bedzie rósł,
w Wadowicach dziwki stare,
pomroził ich mróz.

1259

od Kęt

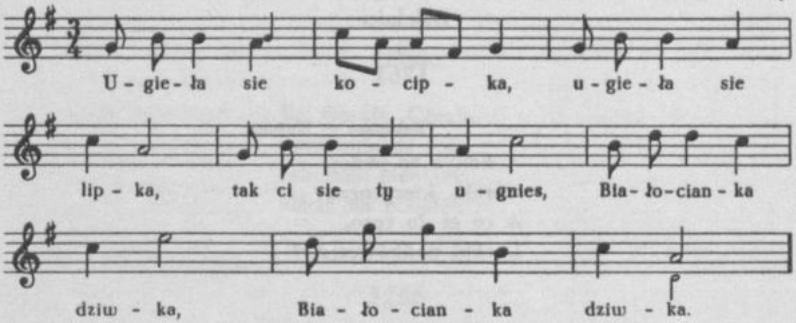

Ugiela sie kocipka[1],
ugieła sie lipka,
tak ci sie ty ugnies,
|:Białocianka dziwka:|.

Ugieła sie lipka,
ugiął sie jaworek,
tak ci sie ty ugnies,
|:Wawrzeńcak parobek:|.

1260

od Lanckorony

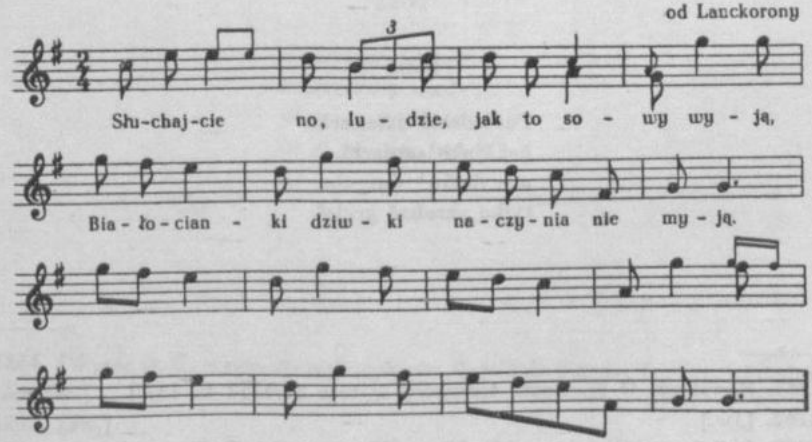

1259. [Czystopis O. K.]
1260. [Czystopis O. K.]

[1] drzewko

Słuchajcie no, ludzie, jak to sowy wyją,
Białocianki dziwki naczynia nie myją.

Cztery nocy garki mocy, a piątą omywa,
izby nie zamiecie, warkoca nie splecie.

Dzielnice

1261

Zakopane — Kuźnice

A kanyz to idzies,
Góralu, kierpcarzu?
A co ci do tego,
Lachu, podkówcarzu?

1262

Zakopane — Kuźnice

Posedłem se, posed,
na Orawę posed,
niescesne te dziwki
włozyły mnie w oset.

Z ostu mnie wyjęły,
włozyły w pokrzywy,
a ja tak rozumiał,
ze nie wyjde zywy.

1263

Podhalskie dziewecki,
hej, jako sarnecki,
a z dołów[1] wargule,
tylko skrobać grule[2].

1261. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]
1262. [Jw.]
1263. L. Zejszner *Pieśni...* s. 141. [Taż pieśń w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 117 w tece 13/1193 k. 30.]

[1] z dolin
[2] kartofle — L. S.

1264

Ej, Goralu od Żywca,
pożyczcie mi skrypca,
ja ci nie zepsuje,
tylko potańcuje.

1265

Ej, Górale, Górale,
posprzedajcie role,
zabiercie pieniążki,
idźcie na podole[1].

1266

Krakowiaczek jeden
miał koniczków siedem[2],
sześcią do dziewczęcia,
w domu został jeden.

1267

Mazureczek jedzie,
Mazureczkę wiedzie;
nieszczęsny Mazurze,
co ci po niej będzie?

1264. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]
1265. [Jw.]
1266. L. Zejszner *Pieśni*... s. 109.
1267. L. Zejszner *Pieśni*... s. 71.

[1] płaski kraj
[2] [u L. Z.: siedm]

1268

Maniowy

Górolu, Górolu,
dupeś se opoluł,
włożże ją do pudła,
zeby ci wystudła.

1269

od Krościenka (Szczawnica)

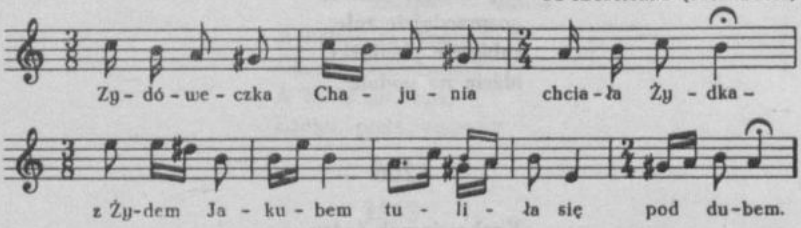

Zydóweczka Chajunia chciała Żydka —
z Żydem Jakubem
tuliła się pod dubem.

1270

od Żywca

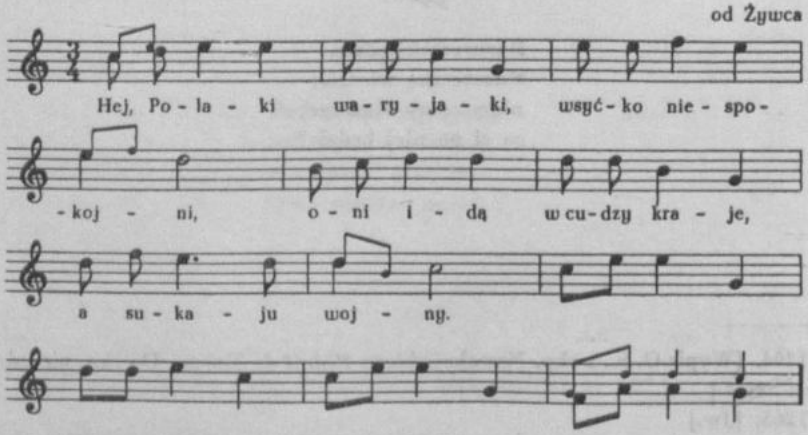

1268. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1269. [Czystopis O. K.]

1270. [Czystopis. O. K. — w t. 12 zanotowana jest jeszcze trzecia wersja: f^1

Hej, Polaki waryjaki,
wsyćko niespokojni,
oni idą w cudzy kraje,
a sukaju wojny.

Zeszło sie ich ośm tysięcy
w Krakowie do kupy,
kazdy musi, ale nie chce,
bronić swojej kupy.

A Zydkowie na Kaźmirzu
te radę uznali,
aby pośli do Podgórza
i kaszę zabrali.

Zaślić oni do Podgórza,
do składu solnego,
tam sól brali, wydawali
do kraju wolnego.

Wyśli księdza z procesyją,
miasto poświęcali,
iz to Podgórz pierwse miasto
scęśliwie wygrali.

Zebrali sie od Wielicki
gościńcem ku Lwowu,
potkali sie na tej drodze
ze śmierciu gotowu.

Idzie hetman śwalisierów,
chcąc ich powerbować,
a Polacy do wojaków
nie chcą z niemi gadać.

Idzie hetman śwalisierów,
każe na nich strzelać,
Polacęta, niebozęta,
musieli polegać.

Potem oni na tej drodze
padli, polegali,
by[1] nie mogli bez nich jechać
niemieccy furmani.

Juz trzy lata wojak pise
o tej sławnej wojnie,
za trzy dni się ukończyła,
teraz już spokojnie.

1271

[od Żywca]

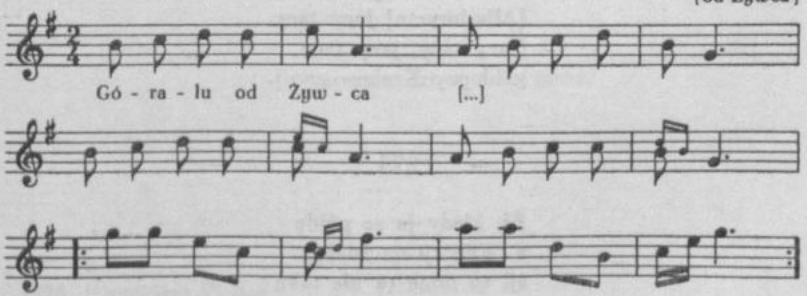

---

a^1 g^1 — dwie ósemki i półnuta, nad nutami ponadto skreślona miejscowość: „od Myślenic". Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 135 — bez mel.]

1271. [Czystopis O. K. bez cd. tekstu. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 147 — w t. 6 i 8 nie ma małych nut, brak t. 9—12; lokalizacja ogólna: Mogilany.]

[1] [lub:] bo

1272

Idzie z dołu Lach,
na Górali strach;
bo nase chłopaki
wezmą na wojaki.

1273

od Żywca

A cem by moje wołki orały, orały,
gdyby miały poganiacza z Orawy?
Ale mają poganicza lumpaka,
moje wołki nie pociągną za chłopa.

1274

Maków

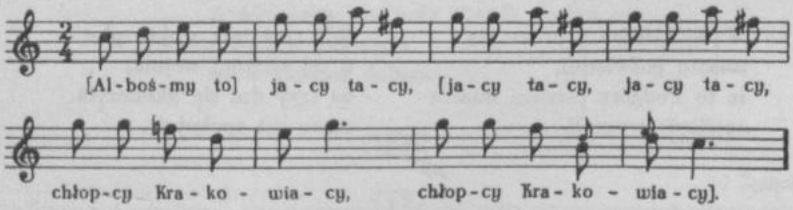

[Albośmy to] jacy tacy,
[jacy tacy, jacy tacy,
|:chłopcy Krakowiacy:|].

1275

Ej, kiedy ja se pójdę
z Skawicy na Białą,
ej, to mnie ta nie taką
panienkę narają.

1272. L. Delaveaux *op. cit.* s. 120.
1273. [Zapis terenowy O. K.]
1274. [Zapis terenowy O. K. — t. 3 i 4 nie wypełnione.]
1275. [Czystopis O. K.]

1276

Ej, jak ci ja se wyjdę,
na Mazury pójdę,
oj, tak ci ja to, tak ci
Mazureckę pojmę.

1277

Ej, Goraliku, kucnie,
jak ci się nie ucnie[1]
hupkać kirpcykami
z temi Lachówkami.

1278

Krakowiacek ci ja,
krakowskiej natury,
każe sobie zagrać,
podskoczę do góry.

Jechałem z Krakowa,
wstąpiłem do wdowy,
spójrzę na łożeczko,
dzieci żeby sowy.

1279

Toporzysko

Jo se Krakowiocek,
jo se zyję sumnie,
na kazdą nocke
przyjdzie dziewce do mnie.

1276. [Czystopis O. K.]

1277. [Czystopis O. K.]

1278. [Odsyłacz O. K.]: L. Delavaux *Górale beskidowi*... Kraków 1851 [błędny. Źródła nie udało się zidentyfikować.]

1279. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

[1] utrznie, ucznie — znudzi

1280

Jordanów

Idzie Goral od Skawiny,
niesie w troku oskrobiny.
Mój Goralu, mój kochany,
dajże mi ich dla cyrany[1].
Bo cyrana bardzo jęczy,
zjadłaby je jeszcze więcej.

1281

Rabka

Górolu, Górolu,
kaześ matkę podzioł?
Ej, tam na dolinie
kozusiną łodzioł.

Górolu, Górolu,
matka ci umarła.
Kis sie ji djabeł stoł?
Wcora kluski zarła.

Nie tak mi matki zol,
jak mi kluzek gluto,
nie zjodbyk ik dzisiok,
sowołbyk na jutro.

Nie zjodbyk ik dzisiok,
sowołbyk na wtorek,
nie zjodbyk ik we wtorek,
zasłyłbyk we worek.

1282

Chełmiec

Dziewcyno ze Śląska,
u trzewika stąska,
pod syją korole,
zęby jak synole[2].

1280. [Zapis terenowy O. K.]
1281. [Rkp. B. Gustawicza *Śpiewki*...]
1282. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora.]

[1] krowa
[2] gwoździe u raf w kole [przyp. autora zapisu]

1283

Stróża, Mogilany

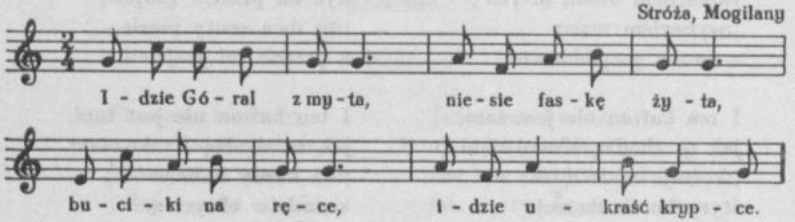

Idzie Góral z myta[1],
niesie faskę żyta,
buciki na ręce,
idzie ukraść kyrpce.

1284

Stróża, Mogilany

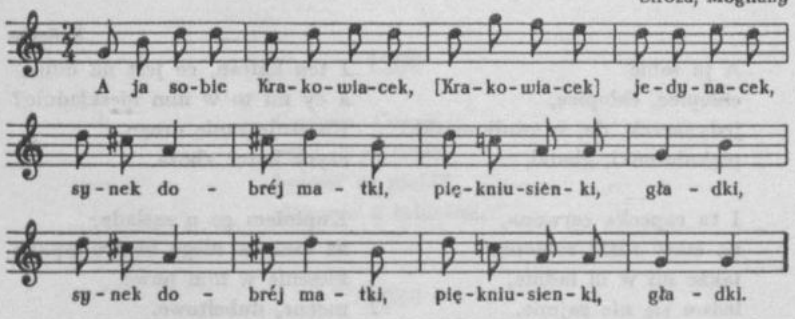

A ja sobie Krakowiacek,
[Krakowiacek], jedynacek,
|:synek dobréj matki,
piękniusienki, gładki:|.

Mam se capeckę cerwoną
na śtyry rozki zrobioną,
|:a jak mi w nij ładnie,
ledwo się nie zajmie:|.

I stązecka u kosule,
com se kupił dla Ursule,
|:ale ij nie dałem,
sobie'm zawiązałem:|.

Kosula z płutna cienkiego,
a gacie[2] trochę z grubsego,
|:ale mi wygodnie
zrobił krawiec modnie:|.

1283. [Zapis terenowy O. K.]

1284. [Zapis terenowy O. K. Czystopis w tece 11/1175 k. 19 — w t. 1 i 2 jest: $g^1\ a^1\ h^1\ c^2|\ d^2\ d^2\ e^2\ d^2$, brak t. 5—8, w t. 11 i 12 jest: $d^2\ d^2\ c^2\ a^1|\ a^1\ g^1$, tylko incipit tekstu: „Jestem sobie krakowiacek".]

[1] przemycania

[2] [lub:] gatki

Za tę karazyją lutą
zapłaciłem osiem bitych[1],
|:wylicyłem razem
z swoim gospodarzem:|.

I ten kaftan nie jest tani,
jak to chodzą Krakowiani,
|:kośtuje mnie duzo:
śtyry korce zboża:|.

A jak ja się (r)ozochocę
i ten kaftan z siebie[2] zrucę,
|:jak ja[3] zacnę śpiwać,
bedą[4] mi przygrywać:|.

A wy, muzykanty,
dyć mi przecie grajcie,
|:tu dwa centy macie,
a przecie mi grajcie:|.

I ten kafton nie jest tani,
jak to chodzą Krakowiani,
|:na kazdy kalicie[5]
kutasków obsycie:|.

I nozyk u pasa,
ukroić kęs chleba,
i cegoz nom trzeba.

1285

Myślenice

A ja sobie
chłopiec, chłopiec,
jedynaczek, da, u swoij matki,
pięknuteńki, gładki.

I ta capecka cerwona,
na ctery rózki robiona,
jakze mi w ni ładnie,
ledwo się nie zajmie.

I ta stązka u koszuli,
com ją kupił dla Orszuli,
ale jéj nie dałem,
sobie zawiązałem.

I ten kaftan, co jest na mnie,
a cy mi to w nim nieskładnie?
Kosztuje mnie drogo,
ctyry korce zboża.

Kupiułem go u sąsiada,
aż mnie w niego biodro wpada,
kiesenie w nim nowe,
mocne, dubeltowe.

I kozicek u pasika
wyostrzony, wybruszony,
urznie kawał chleba,
coż mi więcy trzeba?

1285. [Zapis terenowy O. K.]

[1] lub: bityk
[2] [lub:] ze się
[3] [lub:] nie
[4] [lub:] chciejciez
[5] u gorsetów z boku szafirowe czerwonym obszyte

Etniczne

1286

Słowacy, Słowacy,
wszystkaście jednacy,
jakoby was miała
jedna matka stara.

Jedna matka stara,
ale ojców wiela,
boć ich tak jest dużo,
jak na tyczkach chmiela.

1287

Jużek se ja przeszeł
uherską krainę,
jużek se ja widział
malowaną żenę[1].

1288

Cyganie, Cyganie,
pora je za wami,
byście[2] se rozbili
skrzynie z talarami.

1289

[od Szczawnicy]

I tak Rusin od razu
wszytko wsiti tratit,
szczęscie, cnotu i szacunok
dla ludi swych brati.

I nigdy juz swojej
ze snu ne obudit,
co mu mało zastupity
wszytkych bolyw ludi.

1286. K. W. Wójcicki *Pieśni*... T. 1 s. 187. [W rkp. nad pieśnią notatka O. K.: „Górali na Słowaków".]

1287. L. Zejszner *Pieśni*... s. 49.

1288. L. Zejszner *Pieśni*... s. 158.

1289. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

[1] kobietę — L. Z.

[2] [u L. Z.: boście]

Kotory bliskot czystej,
sołodkej, anchelskim promeniom,
fałsz przyjaźn, serce proznost
powołoczyt z budżeniom.

I tak Rusin pozistał
samotny, w pustyny,
jakże zniknuci Marij
temnu jej uczynit.

Daleho on przy jej zwłokach
stojał w nimej żałobij
jakby z kamenia posag
przy kochanki chrobi.

1290

Orawa

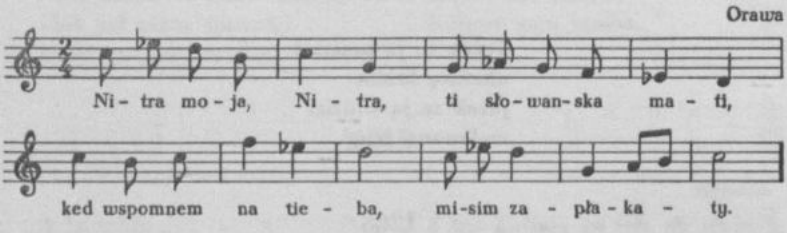

Nitra moja, Nitra,
ti słowanska mati,
ked wspomnem na tieba,
misim zapłakaty.

1291

Jedlna

A Zydzie mój, Zydzie,
na co ci to przydzie?
Ogolą ci brodę,
wsadzą na zagrodę.

1292

Jedlna

Dydy moja, dydy,
wyzdychały Zydy;
od cego takiego?
Od zuru kwaśnego.

1290. [Zapis terenowy O. K.]
1291. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz).*]
1292. [Tamże.]

1293

Chełmiec

Niescęśliwa Polka,
co kochała Węgra,
dawała mu gęby
z tamtej strony węgła.

Junackie

1294

[Zakopane]

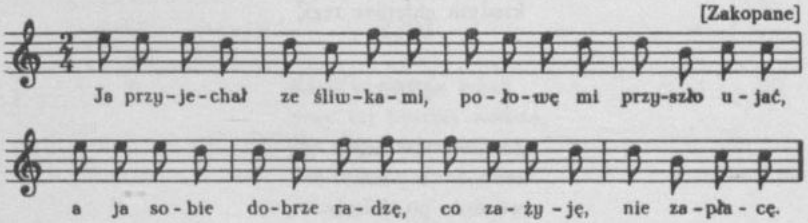

Ja przyjechał ze śliwkami,
połowę mi przyszło ująć[1],
a ja sobie dobrze radzę,
co zażyję, nie zapłacę.

1295

Zakopane — Kuźnice

Ojze ino, bistu bohu,
mam piniażki w każdym roku,
kuścik syra w rukawicy,
a żętycy na palicy.

1293. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora.]
1294. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — tylko tekst.]
1295. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

[1] wziąć, ująć

1296

Zakopane — Kuźnice

Kto pije pomyje,
ja se winko drogie,
kto obłapia kurwę,
ja dziewcze chędogie.

1297

Siwy koń, siwy koń,
zielone popręgi,
jak mnie nie masz kochać,
kiedym chłopiec tęgi.

1298

Janiczkowa krasa
rada owce pasa —
we dnie po dolinie,
w nocy przy dziewczynie.

1299

Walą ci się, walą
wszystkie góry na mnie,
ja ci się nie boję
zachylić się za nie.

1300

Chłopiec ci ja, chłopiec
swojego chowania,
nie dała mi matka
żadnego śniadania.

1296. [Czystopis O. K.]
1297. L. Zejszner *Pieśni*... s. 110.
1298. L. Zejszner *Pieśni*... s. 90.
1299. L. Zejszner *Pieśni*... s. 73.
1300. L. Zejszner *Pieśni*... s. 78.

1301

Chudobny pachołek,
ja urobie, co chcę,
ja idem do hory,
uwiodę se[1] dziewczę.

1302

W dolinie, w dolinie
mój konik nie zginie,
wilcy go nie zjedzą,
bo o nim nie wiedzą.

1303

Kiej[2] mnie nie zabili
przy tej bystrej wodzie,
już mnie nie zabiją,
już mi nic nie będzie.

1304

Poza buczki, poza pniak
kto wyskoczy, budzie chłap!
A ja taki zuchwalec,
co wyskoczę na palec.

1305

Hore[3], chłopcy, hore,
kto się w nożki czuje,
a kto się nie czuje,
niech się nie probuje.

1301. L. Zejszner *Pieśni*... s. 47.
1302. L. Zejszner *Pieśni*... s. 44.
1303. L. Zejszner *Pieśni*... s. 130.
1304. L. Zejszner *Pieśni*... s. 130.
1305. L. Zejszner *Pieśni*... s. 50.

[1] [u L. Z.: sobie]
[2] [u L. Z.: kiedy]
[3] do góry — L. Z.

1306

Nie było nas ino dwa,
chcieli wozić po nas drwa;
a my chłopcy niemali,
przecież my się nie dali.

1307

Spisz

Kied ja jechał z Wiednia,
miał ja konia simla,
podkowecki pod nim
ze samego śrebła.

1308

Szlachtowa

Od Krakowa jedzie
cisawy koniczek,
podkówkami rąbie
zielony trawniczek.

1309

Ja sobie chłopiec[1] swego chowaniá,
trzeba mi dziéwcyny do upodobaniá.

1306. L. Zejszner *Pieśni...* s. 48.

1307. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1308. [Rkp. J. Riedmüllera pt. *Niektóre śpiewki Góralów w okolicach Szczawnicy w r. 1857 zebrane.* Pieśń przesłana O. K. wraz z 8 innymi góralskimi w liście J. Riedmüllera z dnia 18 IX 1857 r. (por. *Korespondencja Oskara Kolberga* cz. I, DWOK T. 64, list 69.) Por. przyp. do pieśni *364.*]

1309. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „po Kucharskim".]

[1] [lub:] haśnicek

1310

Grała mi muzyka,
kiedych zytko zemeł,
jesce mi bédzie grać,
jak pódzie druzyna.

Grała mi muzyka
od wiecora do dnia,
jesce mi bédzie grać
jutro do połednia.

A já sobie jade
na zielony grają,
já s konika nie zláz,
dziewcynę mi dają.

1311

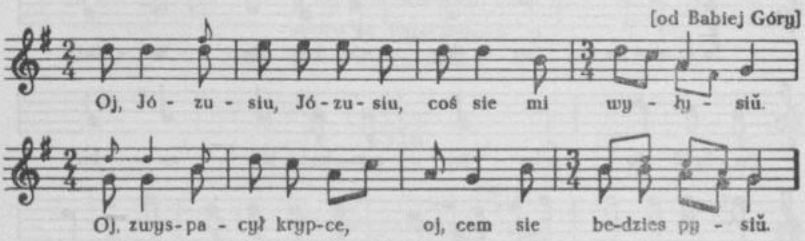

Oj, Józusiu, Józusiu,
coś sie mi wyłysiŭ.
Oj, zwyspacył krypce,
oj, cem sie bedzies pysiŭ[1].

1312

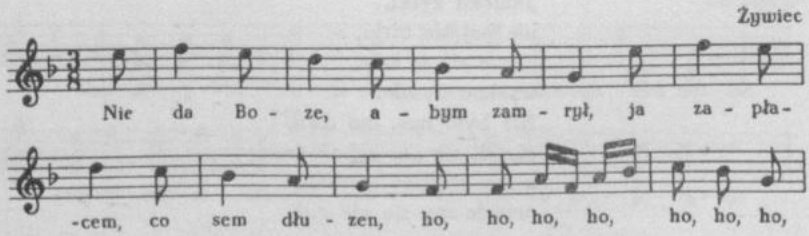

1310. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „po Kucharskim".]

1311. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 146 (mel.), k. 144 (tekst).]

1312. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/17 k. 1; lokalizacja ogólna: Szczawnica.]

[1] pysznił

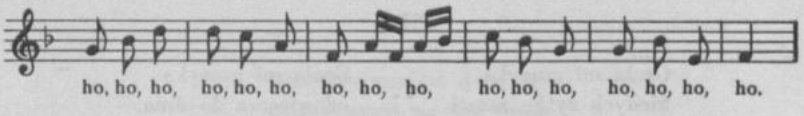

Nie daj, Boze, abym zamrył,
ja zapłacem, co sem dłuzen,
|:ho, ho, ho, ho, ho, ho,
ho, ho, ho, ho, ho:|, ho.

Synkarecce za halwicku,
my panience za hubicku,
|:ho, ho, ho, ho, ho, ho,
ho, ho, ho, ho, ho:|, ho.

1313

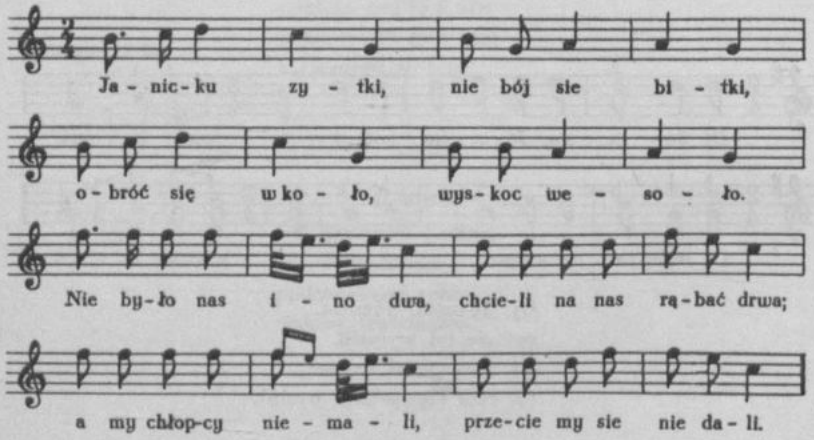

Janicku zytki,
nie bój sie bitki,
obróć się w koło,
wyskoc wesoło.
Nie było nas, ino dwa,
chcieli na nas rąbać drwa;
a my chłopcy niemali,
przecie my sie nie dali.

1313. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 148 — w t. 10 i 14 nie ma rytmu kropkowanego.]

1314

Raba, Olszówka, Ratułów

Jak ja nie dostanę,
do czego ja wzdycham,
zgniewam sie na świętych,
z nieba ich pospycham.

1315

Toporzysko

Hulali, pijali,
a nic nie skórali;
skoro jo zajechoł,
zaroz mi ją dali.

1316

Jedlna

Z tamte strony wody
jedzie chłopok młody,
dejcie mu gorzołki,
niech nie pije wody.

1317

od Białej

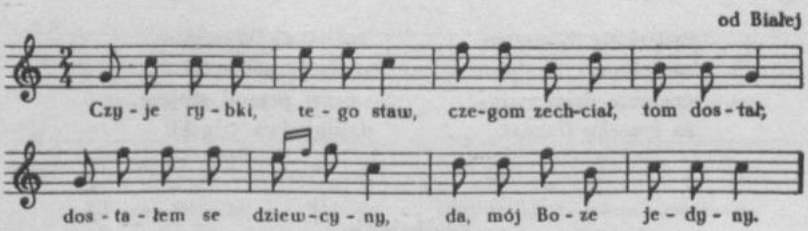

1314. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 2 s. 12.

1315. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1316. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz).*]

1317. [Czystopis O. K.]

Czyje rybki, tego staw,
czegom zechciał, tom dostał;
dostałem se dziewcyny,
da, mój Boze jedyny.

1318

[od Kęt]

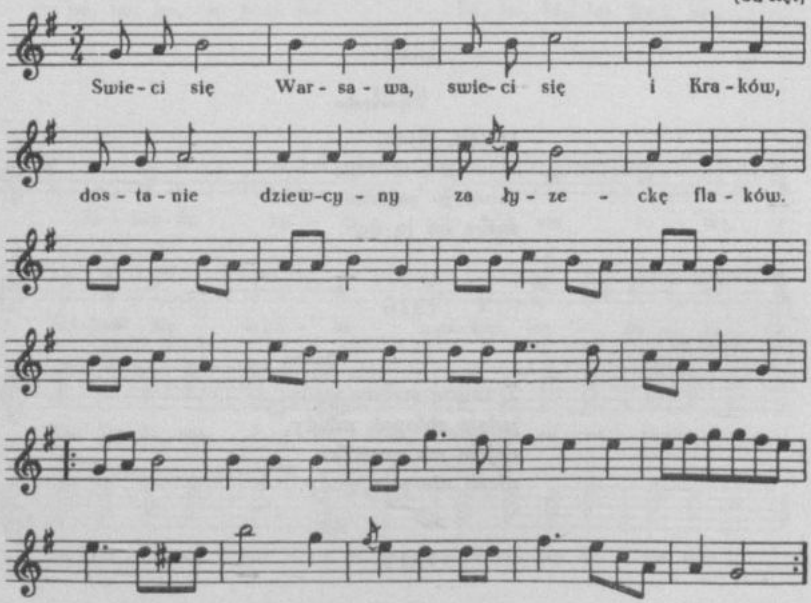

Swieci się Warsawa,
swieci się i Kraków,
dostanie dziewcyny
za łyzeckę flaków.

Swieci się Warsawa
za moje pieniązki,
wcoraj przepił grajcar,
dzisiaj dwa selązki.

Zbójnickie

1319

[Zakopane]

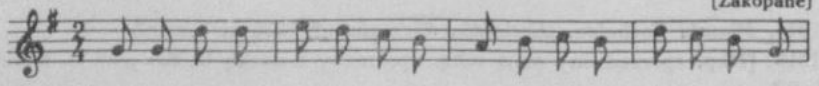

1318. [Czystopis O. K.]
1319. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

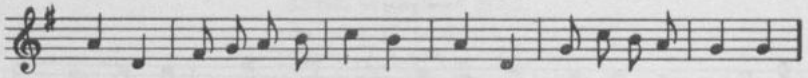

Janicku, Janicku, tyś jest zbójnik,
znasz po wierzchach każdy chodnik;
co by ja był za zbójniczek,
kieby nie znał, gdzie chodniczek.

1320

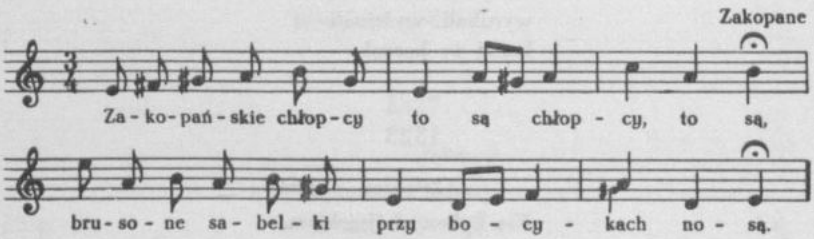

Zakopańskie chłopcy
to są chłopcy, to są,
brusone sabelki
przy bocykach nosą.

1321

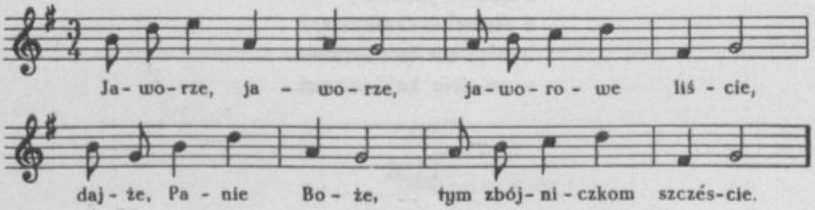

Jaworze, jaworze,
jaworowe liście,
dajże, Panie Boże,
tym zbójniczkom szczéście.

1320. [Czystopis O. K.]

1321. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko tekst.]

1322

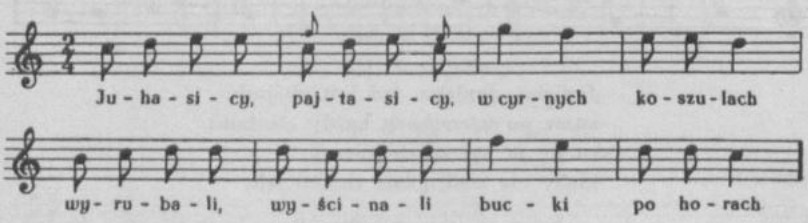

Juhasicy, pajtasicy
w cyrnych koszulach
wyrubali, wyścinali
bucki po horach.

1323

Zakopane — Kuźnice

Nie byłem zbójnickiem,
ale bude probował,
z bucka na jedlicke
bude preskakował.

1324

Zakopane — Kuźnice

Pomału, pomału
z cudzemi zamkami,
byś se nie pozbyrkał
w mieście kajdankami.

1325

Zakopane — Kuźnice

Tańcowali zbojnicy
w murowanyj piwnicy,

1322. [Czystopis O. K.]
1323. [Czystopis O. K.]
1324. [Czystopis O. K.]
1325. [Czystopis O. K. Pierwsze 4 wiersze również w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 113 w tece 13/1193 k. 30.]

kazali se pieknie grać,
na nózecki pozierać.
Jak na nózki nie umies,
na paluski zrozumies.

1326

Zakopane

Kochanecko moja,
jakoś se myślała?
Kiej mnie przyśli łapać,
powróz-eś podała.

1327

Zakopane

Liptowskie zahory,
to nase komory;
bukowe listecki —
nase podusecki.

1328

Zakopane — Kuźnice

Nie bójcie sie, chłopcy,
nie budziecie ginąć,
naciężyj nam bedzie
Nowytarzek minąć.

1329

Zakopane — Kuźnice

A upada, upada
siwy konik ze mną,
sablicka na ziemi,
juz po diable ze mną.

1326. [Rkp. Zofii Urbanowskiej pt. *Pieśni z Zakopanego.*]
1327. [Tamże.]
1328. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6.]
1329. [Jw.]

1330

Zakopane — Kuźnice

Turnicki, turnicki,
mnie turnicki ciesą,
kie mie nie zabili,
to mie nie obwjesą.

1331

Poronin

Ej, baca nas, baca nas,
dobrych chłopców na zbój mas.
Jesce byś ich lepsych miał,
gdybyś se im sera dał.

1332

Poronin

Jescem se nie słysoł
tak dziewcyny płakać,
jak wtencos płakała,
gdy mie prziśli łapać.

Stoś tysięcy zjadła,
jakoś se myślała,
gdy mie prziśli łapać,
powrozaś sukała.

1333

Poronin

Ciemna nocka była,
kie my na zbój pośli,
nie dał nam Bóg scęścia,
nic my nie przynieśli.

1330. [Czystopis O. K.]

1331. [Rkp. Zofii Urbanowskiej pt. *Pieśni z Poronina*. Nad pieśnią ręką autorki zapisu notatka: „Piosnka śpiewana przy tańcu zbójeckim".]

1332. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K. „od P. Kubaczka".]

1333. [Rkp. Zofii Urbanowskiej pt. *Pieśni z Poronina*.]

1334

Poronin

Jaworze, jaworze,
coś taki penkaty?
Pewnie tam pod tobom
zbójeckie dukaty.

1335

Janiczku, Janiczku,
sto gromów do ciebie,
po całej dziedzinie
idzie hyr[1] o ciebie.

1336

Byli ci to, byli
ci Sieczkowie[2] chłopcy,
rozbili zameczek
po miesiączku w nocy.

1337

Ty sy Jano, ty sy chłap,
ty sy rozbił biły hrad,
bite hradzkie piwnice,
budzie z ciebie zbójniczek.

1334. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka". Niemal identyczna pieśń również w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni...* s. 93 w tece 13/1193 k. 20.]

1335. L. Zejszner *Pieśni...* s. 69.

1336. L. Zejszner *Pieśni...* s. 151.

1337. L. Zejszner *Pieśni...* s. 158.

[1] głos, mowa — L. Z.

[2] familia — L. Z.

1338

Janiczku, Janiczku,
sforny[1] pacholiczku,
hej, ty wiesz po borach
o każdym chodniczku.

1339

Powiadali na mnie,
ize ja zbójnicek,
ize ja przerobił
bez Turzec[2] chodnicek.

1340

Zielona drabina
czegoż mnie uczyła?
Siekiereczką zwijać,
palineczkę pijać.

1341

)He(, dobrze Janiczkowi,
pokiela jest młody,
przeskakuje buczki,
jaworowe kłody.

1338. L. Zejszner *Pieśni*... s. 169. [Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 113 w tece 13/1193 k. 30.]

1339. [Zapis terenowy O. K.]

1340. L. Zejszner *Pieśni*... s. 68.

1341. L. Zejszner *Pieśni*... s. 44. [Wypis O. K. tej samej pieśni również z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 129 w tece 13/1193 k. 17.]

[1] [u L. S.: swarny]

[2] góra za Kubinem na Orawie na Węgrzech

1342

Owce moje, owce,
niech was pasie, kto chce;
ja was paść nie budziem,
bo ja na zbój pojdziem.

1343

Pojdziemy, pojdziemy
na pana jednego,
będziemy się dzielić
turaczkami[1] jego.

1344

Moj mocny Boże,
za co będziemy pić?
Pieniążków nie mamy,
rady se nie damy.

Pojdemy, pojdemy
na kniazia jednoho,
budziemy się dzielić
pieniązkami jeho.

1345

Kieby takich więcej
jak ja sem pachołek,
to by my rozbili
dziedzicowi dworek.

1342. L. Zejszner *Pieśni*... s. 151.

1343. L. Zejszner *Pieśni*... s. 129.

1344. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego pt. *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]

1345. [Jw.]

[1] [u L. Z.: turaczkiemi — z wyjaśnieniem: pieniędzmi]

1346

Darmo wy mię, darmo
do skoły dajecie,
ze mnie zbójnik budzie,
darmo nakładacie[1].

1347

Chłopiec ci ja, chłopiec,
wychował mnie ojciec.
Wychowali ludzie,
zbójnik ze mnie budzie.

1348

Na hore, na hore,
wysokie słowiańce,
którędy w lecie
pójdziemy na barańce.

1349

Wet sem nie zbójował,
dopiero probował,
z buczaka na pniaka
wet sem przeskakował.

1350

Kiedy my pójdziemy
popod las chodniczkiem,
będziemy mierzali
pieniążki[2] kotliczkiem.

1346. L. Siemieński *op. cit.* s. 114.
1347. L. Zejszner *Pieśni...* s. 147.
1348. L. Zejszner *Pieśni...* s. 140.
1349. L. Zejszner *Pieśni...* s. 149.
1350. L. Zejszner *Pieśni...* s. 151.

[1] koszt łożycie — L. S.
[2] [u L. Z.: pieniazki]

1351

Poza buczki, poza las
pojdźmy[1] zbijać, pojdźmy kraść.
A za hary[2], za hary
na liptowskie barany.

1352

Poza buczki, poza hraść
pojdziem, chłopcy, zbijać, kraść.
Pojdziem, chłopcy, za hory
na liptowskie talary.

1353

Kiedy ja skoczę
z buczaka na pniaka,
nie z jednego pana
urobiem żebraka.

1354

Nie byłem wojaczkiem,
nie byłem zbójniczkiem,
będę stryszki wodził
liptowskim chodniczkiem.

1355

Powiadali, że ja zbójnik,
hore drażku, dole chodnik,
ady ja sam nie zbojniczek,
sfornej matki pacholiczek.

1351. L. Zejszner *Pieśni*... s. 148.
1352. L. Zejszner *Pieśni*... s. 155.
1353. L. Zejszner *Pieśni*... s. 154.
1354. L. Zejszner *Pieśni*... s. 157.
1355. L. Zejszner *Pieśni*... s. 148.

[1] [u L. Z.: pójdziemy]
[2] za góry — L. Z.

1356

Uciekaj, Janiczku,
hore dolinami,
bo cię jedzie łapać
rychtar[1] ze synami.

1357

Nie bój się, Janiczku,
nie bój se tego nic,
liptowskiego dzbanka,
liptowskich szubienic.

1358

Cicho, ptaszku, cicho,
by cię nie zabili;
na orawskim zamku
sieci zastawili.

1359

Hej, kiedy ja zemrę w cudzym kraju,
któż mi będzie kopać jamu[2]?
Będą kopać sraki[3], wrany,
będą plakać mlade żeny.

Hej, ty Janiczku, nie zbojniczku,
nie buduj sie prechodniczku[4],
lem sie buduj w bystrej skale,
tam cie nikto nie dostanie.

1356. L. Zejszner *Pieśni...* s. 155.
1357. L. Zejszner *Pieśni...* s. 153.
1358. L. Zejszner *Pieśni...* s. 72.
1359. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego pt. *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]

[1] wójt — L. Z.
[2] grób
[3] sroki
[4] tam, gdzie ludzie chodzą

1360

Była to trąbiła,
talary wybiła;
kto tę trąbitą wywijał,
siedem roczków zbijał.

1361

Janiczku, po hali
byłby z ciebie zbójnik,
kiedy byś ty wiedział
do wierszyczka chodnik[1].

1362

Powiadali ludzie:
ze mnie zbójnik budzie.
Jak budzie, to budzie,
samym wirchem pójdzie.

Nie będę gazdą,
nie będę rolnikiem,
ino będę chodził
zbójnickim chodnikiem.

Hej, i jak mnie złapią,
to ja będę wisiał,
na wierzchu jodełki
będę się kołysał.

Nie bój się, frajerko,
choć ja na zbój pójdę,
ino[2] proś u Boga,
to ja twoim budę.

Jaworze, jaworze,
szerokiego liścia,
dajże, panie Boże,
zbójnikowi szczęścia.

1360. L. Zejszner *Pieśni...* s. 149.

1361. L. Zejszner *Pieśni...* s. 150.

1362. L. Zejszner *Pieśni...* s. 167. [Ta sama pieśń również w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 112 w tece 13/1193 k. 30.]

[1] [lub:] kiedy byś przetorował
przez wierszyczek chodnik — L. Z.

[2] [u L. Z.: jeno]

1363

Mali chłopcy, mali,
kiej się na zbój brali;
jeszcze nie porośli,
kiedy na zbój poszli.

Jeszcze nie zbijali,
kiej ich połapali;
dyć ich połapali
w zakopiańskiej sali[1].

1364

Byli chłopcy, byli,
co się na zbój brali;
jeszcze nie porośli,
jużci na zbój poszli.

1365

Karczmareczko nasza,
nie zagaszaj ognia,
przyjdą swarne chłopcy,
będą tańczyć do dnia.

1366

Hej, pije se zbójniczek,
turaczkami płaci,
wezmą do nieba swiaci[2].

1363. L. Zejszner *Pieśni...* s. 168. [Ta sama pieśń również w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 112 w tece 13/1193 k. 30.]

1364. L. Zejszner *Pieśni...* s. 154.

1365. L. Zejszner *Pieśni...* s. 169. [Ta sama pieśń również w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 114 w tece 13/1193 k. 30.]

1366. L. Zejszner *Pieśni...* s. 169. [Ta sama pieśń również w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 113 w tece 13/1193 k. 30.]

[1] hali

[2] [u L. Z.: swaci — z wyjaśnieniem: święci]

1367

Spiewał Jasiek, szczery zbojnik:
zna po horach każdy chodnik.
Coż by ja był za zbojniczek,
żebym nie znał, gdzie chodniczek?

1368

Popijaj, popijaj,
Nowy Targ nie mijaj;
Nowy Targ nie miniesz,
nie bój się, nie zginiesz.

1369

Pozdrowisz, pozdrowisz
na Porońcu[1] dziewcze,
ze mi powiązali
w postroneczki ręce.

Pozdrowisz, pozdrowisz
Janiczka mojego,
niech se nie frasuje,
bo ja będę jego.

1370

Pije zbójnik[2], pije
na drugiej dziedzinie,
jego frajereczka
dobrze nie zaginie.

Pije zbójnik, pije
za ten talar bity,
nie płacz, frajereczko,
napijesz się[3] i ty.

1367. L. Zejszner *Pieśni...* s. 148.

1368. L. Zejszner *Pieśni...* s. 69.

1369. L. Zejszner *Pieśni...* s. 43. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane przez L. Z. pod nr 13 i 14.]

1370. L. Zejszner *Pieśni...* s. 169. [Ta sama pieśń również w wypisie O. K, z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 113 w tece 13/1193 k. 30.]

[1] wieś Poronin — L. Z.

[2] [u L. Z.: zbójniczek]

[3] [u L. Z.: se]

1371

A moja frajerko,
byłaś mi na myśli,
kied od węgierskiej strony
Szczawnicą my i śli.

1372

Jano, Jano, co cię boli,
kto cię ubił, niech cię goi;
rubała mnie siekiereczka,
niech cię goi frajereczka.

1373

Jeszcze jek nie słyszał
tak dziewczęcia płakać,
jak moja płakała,
kie mię przyszli łapać.

1374

Zbójniku, zbójniku,
mas frairkę ładną,
dajze pozór na nią,
bo ci ją ukradną.

1375

W moim ogródecku
majeronek bujny,
niech do mnie nie chodzi
tylko zbójnik dumny.

1371. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego pt. *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]
1372. L. Zejszner *Pieśni*... s. 149.
1373. L. Zejszner *Pieśni*... s. 159.
1374. L. Siemieński *op. cit.* s. 114.
1375. L. Siemieński *op. cit.* s. 116. [Fragment pieśni.]

1376

Powiadali mi,
że Janiczka zabili,
zabili buczka w lesie,
Janiczka pan Bóg niesie.

1377

Kiebyś mię, frajerko,
by tyleż wspomogła,
kie mię okują,
popuścić byś mogła.

1378

Janiczku, zbójeczku,
ludzka komóreczko,
nie zadaj mi tego,
moja frajereczko.

1379

Porubane rucy[1],
porubane plecy,
kto ich porubał?
Przy frajerce w nocy.

1380

Idzie zbójnik zza Liptowa,
ciecze mu krew zza rękawa,
zza rękawa i z główeczki[2],
wszystko[3] przez zdradę dzieweczki.

1376. L. Zejszner *Pieśni*... s. 152.
1377. L. Zejszner *Pieśni*... s. 156.
1378. L. Zejszner *Pieśni*... s. 147.
1379. L. Zejszner *Pieśni*... s. 68.
1380. L. Zejszner *Pieśni*... s. 168. [Ta sama pieśń w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 112 w tece 13/1193 k. 30.]

[1] ręce — L. Z.
[2] [u L. Z.: gołowecki]
[3] [u L. Z.: wsyćko]

1381

Boże, nam pomagaj,
i tym naszym nóżkom,
dzisiaj powędrujem
ku liptowskim wierszkom[1].

1382

Kiedy my pójdziemy
przez liptowski zahrać,
będą tam pieniądze,
będzie tam co nabrać.

1383

Szełek popod Zawrat[2],
przezwali mnie żebrak,
idziem popod Koło[3],
serce mnie bolało[4].

1384

Kiedy se ruszymy
z wirchu Maruszyny[5],
zamek rozbijemy,
żaden nie zginiemy.

1381. L. Zejszner *Pieśni*... s. 150.
1382. L. Zejszner *Pieśni*... s. 150.
1383. L. Zejszner *Pieśni*... s. 157.
1384. L. Zejszner *Pieśni*... s. 153.

[1] u L. Z.: wierzkom
[2] góra — L. Z.
[3] przełęcz do Liptowa — L. Z.
[4] brak szczęścia — L. Z.
[5] wioska — L. Z.

1385

Chłopcy nasi, chłopcy,
obuwajcie kapcy[1],
na kapec boczkore[2],
pojdziemy na hore.

1386

Siedziem[3] nas, siedziem nas,
zginie tu jeden z nas;
albo ja, albo ty,
⟨albo⟩ towarzysz nasz.

1387

Janosik, Janosik,
zbójecki hetmanie;
zabrał nam[4] turaczki,
nie robił sam na nie.

1388

Krzykali gawrony
w dolinie nad nami,
a my sobie śmiało
baranki rzezali.

1385. L. Zejszner *Pieśni*... s. 152. [Ta sama pieśń również w wypisie O. K. z rkp. Nowakowskiego pt. *Podróż do Tatrów* w tece 13/1193 k. 34.]
1386. L. Zejszner *Pieśni*... s. 151.
1387. L. Zejszner *Pieśni*... s. 158.
1388. L. Zejszner *Pieśni*... s. 150.

[1] buty filcowe — L. Z.
[2] [boczkor, baćkor — papucie, pantofle, obszerne, niekształtne obuwie]
[3] siedem — L. Z.
[4] [u L. Z.: sam]

1389

Na orawskiej brani[1]
gawroni krakali,
wy się ich nie bali,
owieczki rzezali.

1390

Hej, z plesewskiej bramy
uciekały pany,
kiedy się Janiczek
wołoszkami[2] broni.

1391

Nie masz, nie masz jako zbój,
spadnie listek, to się bój,
spadnie listek bukowy,
już to Janko gotowy.

Nie masz ci ⟨to⟩ jako zbój,
spadnie listek, to się bój,
spadnie listek z jawora,
pojdzie Janko do dwora.

1392

Tyś, Janiczku, tyś i zbój,
spadnie listek, to się bój;
spadnie listek bukowy,
Jano, Jano hotowy.

1389. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.

1390. L. Zejszner *Pieśni*... s. 169. [Ta sama pieśń również w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 113 w tece 13/1193 k. 30.]

1391. L. Zejszner *Pieśni*... s. 154. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane u L. Z. pod nr 47 i 48.]

1392. L. Zejszner *Pieśni*... s. 148.

[1] granicy — L. Z.

[2] [u L. Z.: wataskami]

1393

Oj, nie ma to jako zbój,
spadnie listek, to się bój;
spadnie listek bukowy,
juz zbójnicek gotowy.

1394

Idą chłopcy, idą,
ale nic nie wiodą;
miły mocny Boże,
co se robić budą?

1395

Ciemna nocka była,
gdyśmy na zbój poszli;
zła godzina była,
nic my nie przynieśli.

1396

Swieci się Orawa,
świeci się i Liptów,
je se przez Orawę
do Liptów[1] uciekł.

1397

Koniczku burawy,
wywiedź mnie z Orawy,
jak mnie nie wywiedziesz,
strzelim ci do hławy.

1393. L. Siemieński *op. cit.* s. 113.
1394. L. Zejszner *Pieśni...* s. 154.
1395. L. Zejszner *Pieśni...* s. 147.
1396. L. Zejszner *Pieśni...* s. 126.
1397. L. Zejszner *Pieśni...* s. 109.

[1] [u L. Z.: Liptowa]

1398

Surowiec, Surowiec,
kieloś wyżarł owiec?
Owieczek nie wiem co,
baranów siedem sto.

1399

Powyżej Cisowca,
poniżej Malińca[1]
wierusy zabili
Janiczka z pistolca.

1400

Zabili Janiczka,
pod Muraniem leży,
ino od niego
Magóreczka[2] bieży.

1401

Dyć mię zabili
jak ptaszka w lesie,
nie płaczcie, dziewczęta,
nic to nie pomoże.

1402

A jakże było żal
mojemu kochaniu,
kiedy mnie powiedli
z wierzchu ku Muraniu[3].

Powiadała ja ci,
daj pozór[4] na siebie,
hamerscy hajducy
biorą się po ciebie.

1398. L. Zejszner *Pieśni*... s. 158.
1399. L. Zejszner *Pieśni*... s. 71.
1400. L. Zejszner *Pieśni*... s. 154.
1401. L. Zejszner *Pieśni*... s. 156.
1402. L. Zejszner *Pieśni*... s. 170. [Fragment pieśni.]

[1] miasto — L. Z.
[2] góra — L. Z.
[3] góra — L. Z.
[4] baczenie

Obwieszą cię, Janku,
za pośrednie ziobro,
już ci będzie zbijać
potem niepodobno.

A kie mię powieszą,
moja dusza wstanie,
budzie ona hładzić[1]
frajerki na słomie.

Kiej mnie obwiesicie,
obwieście mnie w mieście,
baryłkę z palenką
nade mną powieście.

Tam będę se wisiał,
będę se spoczywał,
tam będę palenkę
co chwila popijał.

Obróćże mnie, mistrzu,
oczkami ku drodze,
niech się ja napatrzę
tej zbójeckiej chodze[2].

Zbójnicka[3] frajerka
tylko popłakuje,
zbójnikiem na boku
wiater poruszuje.

Mikołacz, Mikołacz,
mikułackie mostki,
tam się potyrują
swornych[4] chłopców kostki.

1403

Zbójnika frairka
syćko popłakuje,
zbójnikiem na haku
wiater poruszuje.

Mikułas, Mikułas,
mikułaskie mosty,
tam się potyrają
swarnych chłopców kosty[5].

1404

Mikołasz, Mikołasz,
mikołaskie mostki,
tam się rozsypują
z dobrych chłopców kostki.

1403. L. Siemieński *op. cit.* s. 111. [Fragment pieśni.]
1404. L. Zejszner *Pieśni...* s. 155.

[1] budzić
[2] droga — L. Z.
[3] [u L. Z.: zbójnika]
[4] dzielnych — L. Z.
[5] kości

1405

Po werszkach[1] sem chodzil,
boculu[2] sem wodzil,
za to tu boculu
utracił koszulu.

Po werszkach sem chodzil,
werszki mnie kłamali.
Stoliczni panowie
ułapić mnie dali.

Stoliczni panowie,
pytam was pierwszy raz,
dajcież mi wyskoczyć
pod szubieniczku raz.

Kieby ja sem był znał,
że mnie budu tracić,
to by ja sobie[3] był dał
szubieniczku złacić.

Wierszkiem talarami,
a pośród dukatami,
na wierch szubieniczki
śryberne kryżyczki.

1406

Kiedyście, gałgani,
powrózków nabrali,
coście moje ruczki
do nich powiązali.

1407

Dycek se nie ukradł,
ino dwa barańce,
już mnie okowali
w żelazne bugańce[4].

1405. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego pt. *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]

1406. L. Zejszner *Pieśni*... s. 153.

1407. L. Zejszner *Pieśni*... s. 155.

[1] szczytach
[2] krowę
[3] [lub:] sem
[4] kajdany

1408

Cóż mi ⟨to⟩ po tobie,
dziewcze pod wstążkami,
kiedy ja okuty
na krzyż łańcuszkami?

1409

Kieby nie te owce,
te czarne barany,
nie zbyrczałyby mi
na nożkach kajdany.

1410

Janosik, Janosik,
gdzieś podział pałasik?
W Kosycach na bramie,
tam wisi na ścianie.

1411

Janosik, Janosik,
gdzieś podział pałasik?
W Krakowie na zamku,
na jedwabnym sznurku.

Janosik, Janosik,
gdzieś podział wałasik?
W Lewoczy na murze,
na jedwabnym sznurze[1].

1408. L. Zejszner *Pieśni*... s. 156.
1409. L. Zejszner *Pieśni*... s. 157.
1410. L. Siemieński *op. cit.* s. 113.
1411. L. Zejszner *Pieśni*... s. 157. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane u L. Z. pod nr 66 i 67.]

[1] [lub:] W Lewoczy na ścianie
przepiły na winie. — L. Z.

1412

Mnie ułapili
jako ptaszka w sieci,
na moje nóżki
słonko mi nie świeci.

1413

Z orawskiego zamku[1]
chłopcy wyzierają,
czy się popod Regle[2]
buczki rozwijają.

1414

Zamku, zamku
nowo murowany,
⟨a⟩ siedział ja w tobie
roczek okowany.

⟨A⟩ siedział ja, zamku,
przez rok i przez tydzień,
nigdy ja nie widział,
kiedy noc, kiedy dzień.

1415

Siedział ja na zamku[3]
siedem roczków tydzień,
wiéra se nie widział,
kie nocka, kiedy dzień.

1416

Stachowiec, Stachowiec,
macie żołte włosy,
nie budziecie trepać
popod Tatry rosy.

1412. L. Zejszner *Pieśni*... s. 152.
1413. L. Zejszner *Pieśni*... s. 156.
1414. L. Zejszner *Pieśni*... s. 168. [Ta sama pieśń w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 113 w tece 13/1193 k. 30.]
1415. L. Zejszner *Pieśni*... s. 150.
1416. L. Zejszner *Pieśni*... s. 153.

[1] więzienia — L. Z.
[2] pasmo gór — L. Z.
[3] w więzieniu

1417

Nie był sem zbojniczkiem,
ino jeden roczek,
już mnie zawiesili
na żelazny haczek.

1418

Jeszczem nie zbójował,
kiedy drudzy kradli,
kie mnie zawiesili,
ze szubienik spadli.

1419

Bratowie, bratowie,
kochani bratowie,
będą nam ścinali
główeczki katowie.

1420

Na dole, na dole
szubieniczek troje:
wybieraj se, suchaj,
które będą twoje.

1421

Czemuś mię, matusiu,
czemuś mnie[1] nie biła,
kiedy będę wisiał,
będziesz się hańbiła.

1417. L. Zejszner *Pieśni*... s. 148.
1418. L. Zejszner *Pieśni*... s. 152.
1419. L. Zejszner *Pieśni*... s. 153.
1420. L. Zejszner *Pieśni*... s. 151.
1421. L. Zejszner *Pieśni*... s. 149.

[1] [u L. Z.: mie]

1422

Szubieniczkę krzeszą
z cieniuśkiego drzewa,
nie takich szubienic
na Janiczka trzeba.

1423

Frajereczko moja,
pójdź mię odprowadzić,
by na ten wierszyczek,
gdzie mnie mają zabić.

1424

Cudują się ludzie,
cudują się pany,
co Janiczek robi
pod szubieniczkami.

1425

Co tam robi Janiczek
pod szubieniczkami?
Jak se on zbyrka
temi kajdanami.

1426

Cożeś porobił, Janoszku?
Ej, obwiesili cię za nóżku.
Cosić porobił tak wiele?
Ej, powiesili cię za obie.

1422. L. Zejszner *Pieśni*... s. 156.
1423. L. Zejszner *Pieśni*... s. 156.
1424. L. Zejszner *Pieśni*... s. 155.
1425. L. Zejszner *Pieśni*... s. 158.
1426. L. Zejszner *Pieśni*... s. 167.

1427

Zabili Janiczka,
ościeli mu głowu,
sprawili mu trumne
czarne, malowanu.

1428

Johasi, johasi,
stryła naszej krasy,
co was powieszali
za te żołte własy[1].

1429

W turniczkach ja bywał,
turniczki mnie cieszą,
kie mnie nie zabili,
to mnie nie obwieszą.

1430

He, hora na hora
to nasza komora,
a bukowe listki
⟨to⟩ nasze poduszki.

1431

Na buczku, na buczku
listeczki bieleją,
ka się dobrzy chłopcy[2]
na zimę podzieją?

1427. L. Zejszner *Pieśni*... s. 157.
1428. L. Zejszner *Pieśni*... s. 151.
1429. L. Zejszner *Pieśni*... s. 149.
1430. L. Zejszner *Pieśni*... s. 149.
1431. L. Zejszner *Pieśni*... s. 150.

[1] [u L. Z.: własi]
[2] zbóje — L. Z.

1432

Chłopcy nasi, chłopcy,
gdzie się podziejecie?
Po tej czarnej hore,
kaj się rozbiegniecie?

1433

Co będziemy robić,
kie hora[1] obleci?
Wyliziemy na piec
między drobne dzieci.

1434

Od buczka do buczka,
potem do jawora,
tam nasze pieniażki,
tam nasza komora.

1435

Hej, chłopiec ja, chłopiec
z końca Rogoźnicka[2],
miałem matkę dobrą,
a ojca zbójnicka.

Jescem nie zbojował,
dopierom probował,
z bucka na jedlickę
w liesie pseskakował.

Jescem nie zbojował,
dopiero ten rocyk,
juz mię chcą powiesić
na zelazny hacyk.

Panowie, panowie,
nie dajcie mię zgubić,
ja wam będę za to
siedem rocków służyć.

1432. L. Zejszner *Pieśni*... s. 152.
1433. L. Zejszner *Pieśni*... s. 126.
1434. L. Zejszner *Pieśni*... s. 151.
1435. L. Siemieński *op. cit.* s. 110. [Fragment pieśni. Wypis O. K. tej smej pieśni również z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 169 w tece 13/1193 k. 23.]

[1] las — L. Z.
[2] wieś Rogoźnica

Panowie, panowie,
wyróbcie mi prawo,
cobym ja nie siedział
na Wiśnicu[1] darmo.

Oj, jakzeby było zal
memu kochaniu,
kiejby mię powiedli
z wiersku ku Muraniu[2].

Powiadała ja ci,
daj pozór na siebie,
hamerscy hajducy[3]
bierą się po ciebie.

Obwiesą cię, Janku,
za pośrednie ziobro,
juz ci będzie potém
zbijać niepodobno.

A kiej mię powiesą,
moja dusa wstanie,
budzie ona hładzić
frairki nastanie[4].

Kiej mię obwiesicie,
obwieście mię w mieście,
baryłkę z palenką[5]
nade mną powieście.

Tam będę se wisiał,
będę se spocywał,
tam będę co chwila
palenku popijał.

Obróćże mię, mistrzu[6],
ockami ku drodze,
niech się ja napatsę
tej zbojeckiej chodze[7].

1436

od Krościenka (Szczawnica)

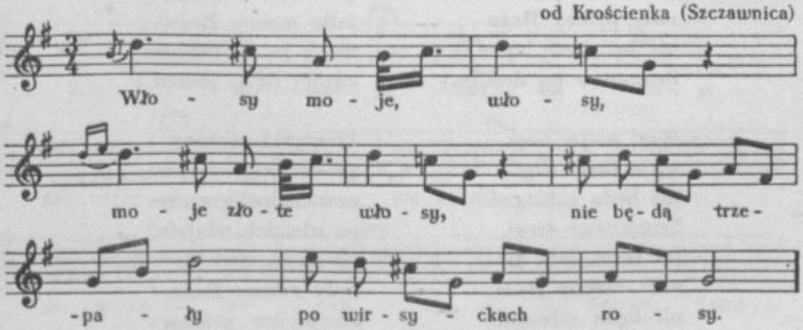

1436. [Czystopis O. K. — brak mel. dla w. 5—8 każdej zwr.]

[1] [u L. S.: Wiśniecu — z wyjaśnieniem: sąd kryminalny]
[2] Muranie — każde miasto grodowe — L. S.
[3] pachołcy z fabryk żelaznych — L. S.
[4] oglądać się na pojawienie się kochanki
[5] gorzałką — L. S.
[6] [u L. S.: mistzu]
[7] droga — L. S.

Włosy moje, włosy,
moje złote włosy
nie będą trzepały
po wirsyckach rosy.
O Boże moj, Boże,
miły mocny Boże,
nie będą trzepały
po wirsyckach rosy.

Oczy moje, oczy,
moje cyrne oczy
nie będą widziały,
skąd się furman toczy.
O Boże, [moj Boże,
miły mocny Boże,
nie będą widziały,
skąd się furman toczy].

Ręce moje, ręce,
moje białe ręce,
nie będziecie łapać
furmanów[1] po drodze.
[O Boże, moj Boże,
miły mocny Boże,
nie będziecie łapać
furmanów po drodze.]

Nogi moje, nogi,
moje białe nogi
nie będą zabiegać
furmanowi drogi.
[O Boże, moj Boże,
miły mocny Boże,
nie będą zabiegać
furmanowi drogi.]

Obróćże mię, mistrzu,
oczami ku słońcu,
niech ja się napatrzę
swojej miłej tońcu.
[O Boże, moj Boże,
miły mocny Boże,
niech ja się napatrzę
swojej miłej tońcu.]

Obróćże mię, mistrzu,
oczami ku drodze,
niechaj się napatrzę
swojej miłej chodze.
[O Boże, moj Boże,
miły mocny Boże,
niechaj się napatrzę
swojej miłej chodze.]

Obróćże mię, mistrzu,
oczami ku lasu,
niech ja się napatrze
swojej miłej płaczu.
[O Boże, moj Boże,
miły mocny Boże,
niech ja się napatrze
swojej miłej płaczu.]

Pieniążki, dukaty
po drodze rozsypcie,
czerwieńce, grajcary
na ubogich zdajcie.
[O Boże, moj Boże,
miły mocny Boże,
czerwieńce, grajcary
na ubogich zdajcie.]

[1] lub: koników

1437

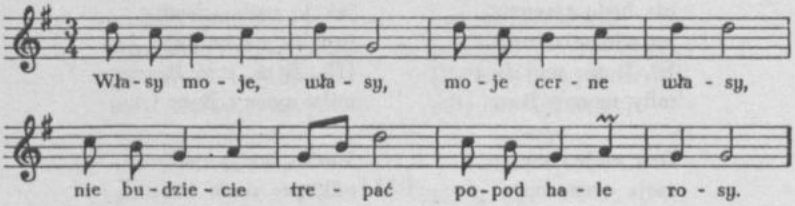

Własy moje, własy,
moje cerne własy,
nie budziecie trepać
popod hale rosy.

Janiczku, zbojniczku,
zbojnicki hetmanie,
zabrał sy pieniażki,
nie robił sy na nie.

Nogy moje, nogy,
moje białe nogy
nie budo zastopiać
furmanowi drogy.

Ręce moje, ręce,
moje białe ręce,
nie budziecie zwijać
pałko na wojence.

1438

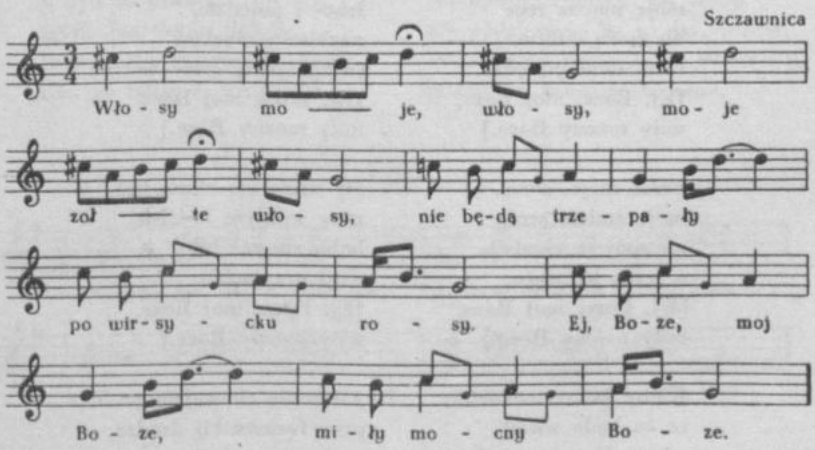

1437. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 112 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko tekst.]

1438. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — brak zwr. 5 oraz w. 3 i 4 zwr. 14.]

Włosy moje, włosy,
moje zołte włosy
nie będą trzepały
po wirsycku rosy.
Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.

Ocy moje, ocy,
moje cyrne ocy
nie bedą widziały,
skąd sie furman tocy.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Usy moje, usy,
moje biłe usy
nie bedą słuchały,
skąd sie furman rusy.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Ręce moje, ręce,
moje mocne ręce
nie bedą odbirać
furmanom piniędze.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Serce moje, serce,
moje śmiałe serce
na zbój se chodziło,
a teraz na męce.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Kieby ja był wiedział,
ze tu będe wisiał,
od spodku do wirchu
wyzłacić by ję[1] dał.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Matko moja, matko,
cemuś mnie nie biła,
jak ja będe wisiał,
będzies sie hańbiła.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Matko, moja matko,
odkupze mnie śmierci,
jak mnie nie odkupis,
uźrys ze mnie ćwierci.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Talary, dukaty
sami pożywajcie,
grajcary, selązki
na ubogich dajcie.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Kto tu tędy pójdzie
lebo[2] i pojedzie,
nazbira piniązków
(w)spominać mnie bedzie.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Dy mnie nie chowajcie
przy zadnym kościele,
boby sie zaś bili
moji przyjaciele.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Ale mnie chowajcie
przy furmańskij drodze,
piniązki, grajcary
po grobie rozsypcie.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

---

[1] szubienicę

[2] [w zapisie terenowym: albo]

Kto tu tędy pódzie
lebo i pojedzie,
nazbira piniązków,
wspominać mnie bedzie.
[Ej, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

Lezy tu Janicek,
zbójnik, pacholicek,
lezy tu kochanie,
że na zboj nie wstanie.
[E, Boze, moj Boze,
miły mocny Boze.]

1439

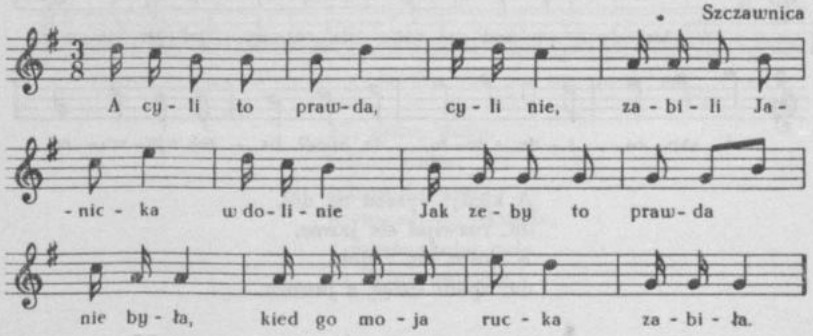

A cyli to prawda, cyli nie,
zabili Janicka w dolinie.
Jakzeby to prawda nie była,
kied go moja rucka zabiła.

Na mocar, konicku, na mocar[1],
nie pódziem ja ku ni dziś wiecar.
Pódziem ku dziewciatku świarnemu,
pódzie na fasiengi[2] za zenu.

1440

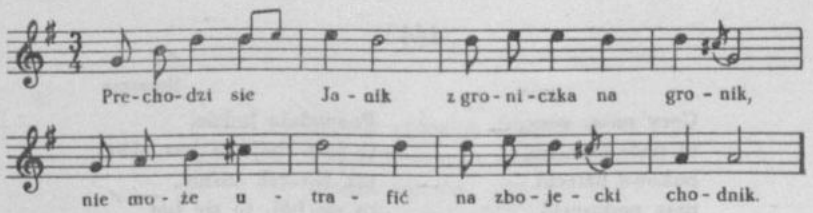

1439. [Czystopis O. K.]
1440. [Czystopis O. K.]

[1] moczary
[2] mięsopust

Prechodzi sie Janik
z groniczka na gronik[1],
nie może utrafić
na zbojecki chodnik.

1441

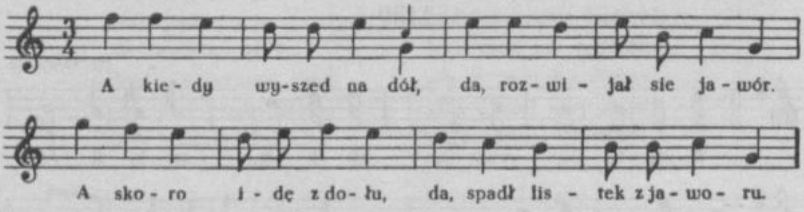

A kiedy wyszed na dół,
da, rozwijał sie jawór.
A skoro idę z dołu,
da, spadł listek z jaworu.

1442

Jaworze, jaworze,
coś taki pękaty,
co się zesypały
zbojeckie dukaty?

1443

Czorsztyn

Gory nase, gory,
to nase komory,
bukowe listecki —
nase podusecki.

Powiadają ludzie,
to jest zbój, to jest zbój,
jak listecek suśnie,
to sie bój, to sie bój.

1441. [Czystopis O. K.]
1442. [Rkp. O. K. zaginął. Odpis J. Majchrzaka.]
1443. [Czystopis O. K.]

[1] wierzch

1444

[Szlachtowa]

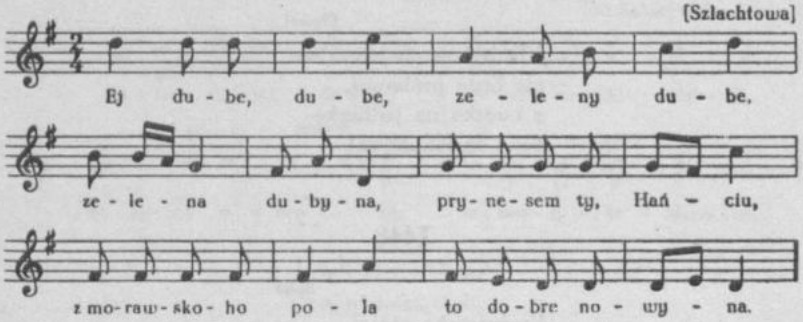

Ej, dube, dube,
zeleny dube,
zelena dubyna,
prynesem ty, Hańciu,
z morawskoho pola
to dobre nowyna.

1445

od Szlachtowy i Jeworek

A co że to te rebiat',
co po wirchach[1] chodjat'?
A co że by robili,
lem se Bohu modljat'.

1446

Spisz

Dołem, chłopcy, dołem
z tym bocowym wołem,
unizać capecki,
bo widzą dziewecki.

1444. [Czystopis O. K.]

1445. [Rkp. pt. *Piosenki Górali od Szlachtowy i Jaworek w narzeczu ruteńskim* nieznanego autora.]

1446. [Rkp. pieśni „spiskich", sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

[1] po wierzchach gór [przyp. autora zapisu]

1447

[Spisz]

Nie byłem zbojniczkiem,
ale będę próbował,
z buczka na jedliczkę
będę przeskakował.

1448

Spisz

Fryjyreczko moja,
pójdź mię odprowadzić
by[1] na ten wiersycek[2],
gdzie mnie mają zgładzić.

1449

Orawa

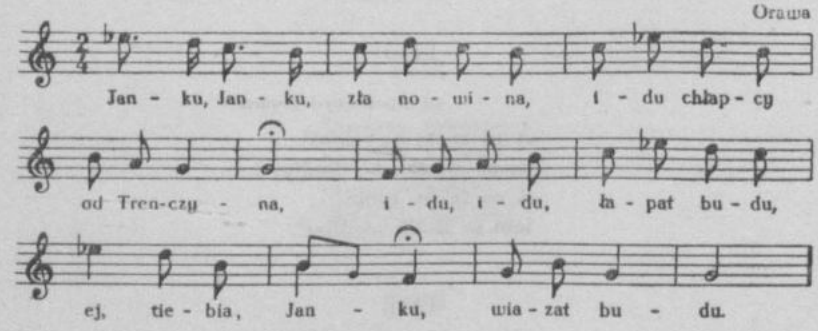

Janku, Janku, zła nowina,
idu chłapcy od Trenczyna,
idu, idu, łapat budu,
ej, tiebia, Janku, wiazat budu.

1447. [Zapis terenowy O. K.]

1448. [Rkp. pieśni „spiskich", sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1449. [Zapis terenowy O. K.]

[1] choć [przyp. autora zapisu]

[2] szczyt góry [przyp. autora zapisu]

1450

[od Babiej Góry, Suchej]

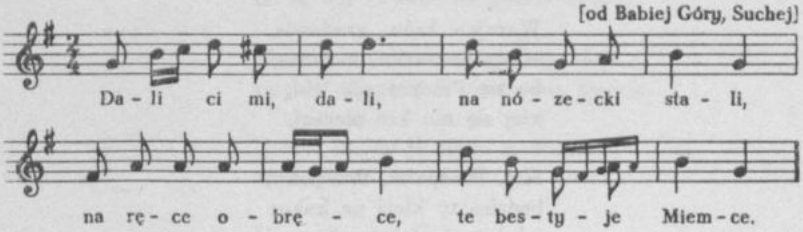

Dali ci mi, dali
na nózecki stali,
na ręce obręce
te bestyje Miemce[1].

1451

Nie ma nad Proćpaka
tęzsego chłopaka.
On kieby pon jaki —
ma kabot złocisty,
cerwone chodaki,
pas rzemienny cysty,
za pasem toporek
i dukatów worek.
Nie dbo na dworoka
ani na wojoka;
choć trefi na zucha,
zginie kieby mucha.
Choć tysiąc Gorali,
on się im wyśliźnie.
Jak toporkiem piźnie,
z ruśnicy wypali,
uciekoj, kto moze,
bo zginies, nieboze.

1450. [Czystopis O. K.]

1451. L. Delaveaux *op. cit.* s. 116. [Tytuł pieśni: „O Proczpaku". Przy tytule notatka O. K.: „koło [r.] 1790".]

[1] zbójnicy, rekruci

1452

Warujcie krów, gazdowie,
strzezcie statku, bacowie,
bo się Proćpak nie leni,
kiej się mu kce pieceni.

Hej, Proćpaku, Proćpaku,
będzies ty kiejś na haku;
jak cię złapią, powiesą,
Górale się pociesą.

I złapili cię, brachu,
u frajerki na dachu;
wywiedli na drabinę,
założyli ci linę
i srucili ze scebli,
i wzieni cię hnet debli.

1453

Ej, Górale, Górale,
Górale zbojnicy,
a jedni są po Makowie,
drudzy na Skawicy.

1454

Jordanów

Kiej idą owczarze górami, górami,
to sobie zwyrtają kijami, [kijami].

Kiej idą owczarze uboczą, [uboczą],
to się im sabliczki migocą, [migocą].

Kiej idą owczarze doliną, [doliną],
to sobie zwyrtają choiną, [choiną].

1452. [Tamże.]
1453. [Czystopis O. K.]
1454. [Zapis terenowy O. K.]

To moje pachole z tysiąca wybrane,
bo se ma owiecki na koszar cytane.

Chycili, chycili Kozaków sesnaście,
złapali, zł[apali] Kozaków na moście.

Pytają se, cy je urem w doma,
ni ma urma w doma.

Urmanka siedzi na stolcu,
syje se pończoski.

Przecież moje owieczki wszytkie są,
ale Kozaków wywiesam.

1455

Raba, Olszówka, Ratułów

Grały mi skrzypecki,
grały mi organy,
teraz ci mi grają
na nogach kajdany.

1456

Jedlna

Dana moja, dana,
siékiérecką pana,
siékiérecką moją,
kaci sie je boją.

1457

Nowy Sącz

Włosy moje, włosy,
roskoszneście rosły,
nie będziecie tędy
otrzepować rosy.

1455. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.
1456. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz).*]
1457. [Czystopis O. K.]

1458

od Myślenic (Stróża)

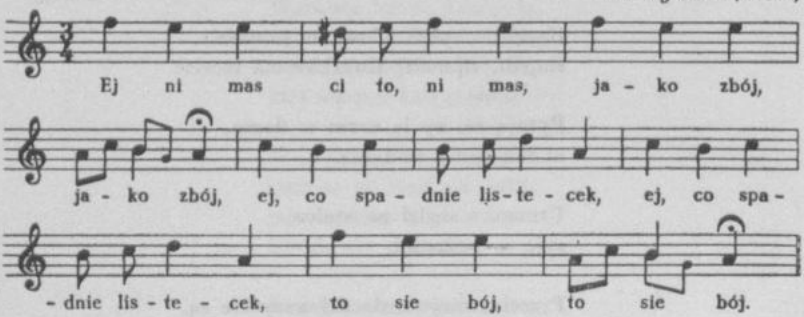

Ej ni mas ci to, ni mas
jako zbój, jako zbój,
|:ej, co spadnie listecek:|,
to sie bój, to sie bój.

Ej, co spadnie listecek
bucyny, bucyny[1],
|:hej, popraw se na głowie:|,
zbójnicku, cupryny.

Rzemiosło

1459

Zakopane — Kuźnice

Zaprosił mnie ceglarz
na kwaterkę wina,
zajrzał do kiesonki,
w kiesonce nic ni ma.

Ceglarzowi Kasia
wstydu nie zrobiła,
sięgłam do kiesonki,
winom zapłaciła.

Zaprosił mnie mularz
na kwaterke miodu,
zajrzał do kiesonki,
pieniązków jak lodu.

1458. [Czystopis O. K.]
1459. [Czystopis O. K.]

[1] z buku

1460

Poronin

Ojze ino, młynarcycy,
kozdy diaboł na wos krzycy;
jeden krzycy: źle mielecie,
drugi krzycy: moc bierzecie.

1461

Hawiarze, hawiarze,
lekko robotnicy,
nigdzie was nie widno,
ino[1] przy szklenicy.

1462

Nie pójdę ja dzisiaj[2]
na te Koscieliska,
nie masz tam parobków,
same hawiarzyska[3].

1463

Cudują się[4] ludzie,
za co malarz[5] pije;
za drobne turaczki[6],
co do muru bije.

1460. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]
1461. L. Zejszner *Pieśni*... s. 106.
1462. L. Zejszner *Pieśni*... s. 48.
1463. L. Zejszner *Pieśni*... s. 46.

[1] [u L. Z.: jedno]
[2] [u L. Z.: dzisia]
[3] górnicy — L. Z.
[4] [u L. Z.: se]
[5] [lub] murarz
[6] moneta — L. Z.

1464

Po borach, po lesie
drzewo woda niesie;
młynarz go hamuje,
most z niego buduje.

1465

od Jordanowa (Raba)

Dziękuję ci, matko,
ześ mnie wychowała,
za to nie dziękuję,
za knapa-ś mnie dała.

Jak przyjdzie niedziela
albo jaki świątek,
to on mnie wygania
do ludzi po wątek.

Weźże torbę na groch,
a drugą na kasę,
pytajze się ludzi
o jaką okrasę.

Obiecajze płótno
na drugą niedzielę,
jak przyjdzie niedziela,
kaz ja sie podzieję?

Gazda wlézie pod piec,
pochołek pod ławę,
a ja będe szałbierzować
i ogradzać sprawę.

1466

A młynarzu, młynarzu,
kaczka u jazu;
weź fuzyjki, spal do szyjki,
spadnie od razu.

A widzisz ty, moja żono,
że ja nie mogę?
Wyjechałeg w pole orać,
złomałeg nogę.

A idźże mi po doktora
albo po pana;
kiej mię doktor nie wylicy,
lic-ze mnie sama.

1464. L. Zejszner *Pieśni*... s. 95.
1465. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.
1466. Ż. Pauli *op. cit.* s. 192.

1467

od Wadowic, Chrzanowa, Częstochowy

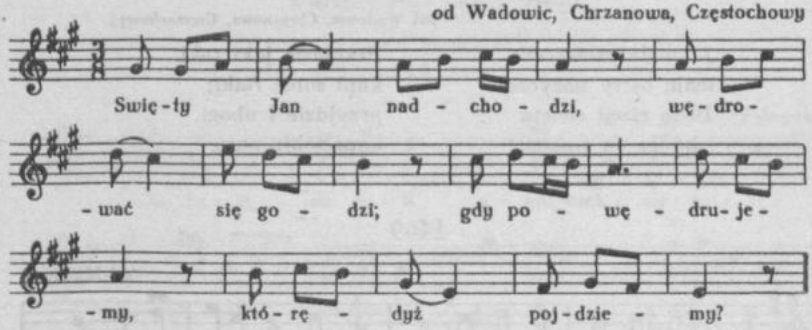

Swięty Jan nadchodzi,
wędrować się godzi;
gdy powędrujemy,
którędyż pojdziemy?

Górami, lasami,
wszędzie Pan Bóg z nami;
gdyż powędrujemy,
kędyż spać będziemy?

W zielonym gaiku
na chłodnym kamyku;
gdyż powędrujemy,
czym się przykryjemy?

Temi listeczkami,
co wiszą nad nami;
gdyż powędrujemy,
co tam jeść będziemy?

Gołąbki pieczone,
jarząbki smażone;
gdyż powędrujemy,
co tam pić będziemy?

Jest tam w rzece woda,
to nasza ochłoda.

Niekiedy rozpoczynają:

A swięty Jan już nadchodzi,
chłopcy, wędrować się godzi.
Bo już majster krzywo widzi,
że czeladnik jeszcze siedzi.

Mocny Boże, co mam czynić,
czy wędrować, czy się żenić?
Żenić mi się nie pozwolą,
a wędrować nóżki bolą.

1467. [Czystopis O. K. z notatką: „W czasie wędrówki. Dwuśpiew. Około św. Jana Chrzciciela rozpoczyna czeladź zwykle wędrówki". Nad nutami ponadto skreślona miejscowość: „od Oświęcimia". Zob.:] Ż. Pauli *op. cit.* s. 162 nr 1,

1468

[od Wadowic, Chrzanowa, Częstochowy]

Ja mały rzeźnicek,
mam ostry nożyczek.
Będę rżnął cielęta
i bydło na święta.

Przyjdzie jaki taki,
kupi sobie flaki;
przyjdzie i ubogi,
kupi sobie nogi.

1469

od Myślenic

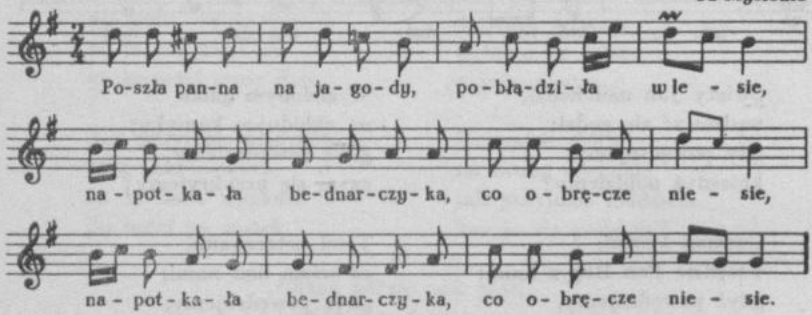

Poszła panna na jagody,
pobłądziła w lesie,
|:napotkała bednarczyka,
co obręcze niesie:|.

A mój miły bednarczyku,
jak cie pięknie proszę,
|:pobijże mi koneweczkę,
co w niej wodę noszę:|.

Pobijże mi koneweczkę
i jeszcze co więcéj,
|:dam ci drzewa, co potrzeba,
i kopę obręczy:|.

I wziął drzewa, co potrzeba,
i kopę obręczy,
|:jak pobija, tak pobija,
aże ziemia jęczy:|.

1470

Myślenice

Jakem jechał na flis,
tyś Boga prosiła,
zeby mnie wodzicka
po lądzie nosiła.

Jakem był na flisie,
nie szczęściło mi się,
miałem piękną pannę,
utopiła mi się.

1468. Ż. Pauli *op. cit.* s. 164. [W rkp. nad pieśnią notatka O. K.: „Rzeźnicka".]
1469. [Czystopis O. K. Nad nutami ponadto skreślona miejscowość: „Skawina".]
1470. [Zapis terenowy O. K.]

Pasterstwo. Łąka. Rola

1471

[Zakopane]

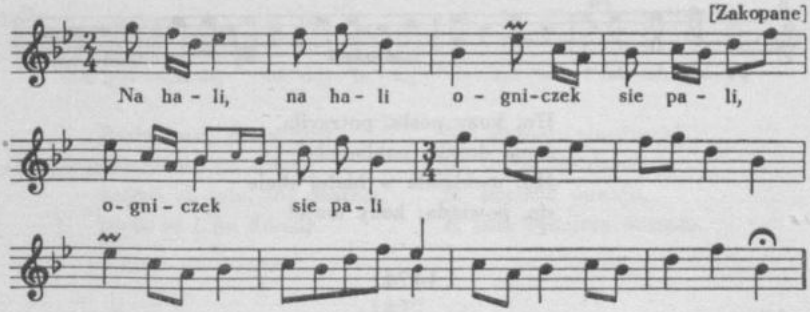

Na hali, na hali
|:ogniczek sie pali:|,
a ktoże go nakład?
|:Janiczek ze skali:|.

1472

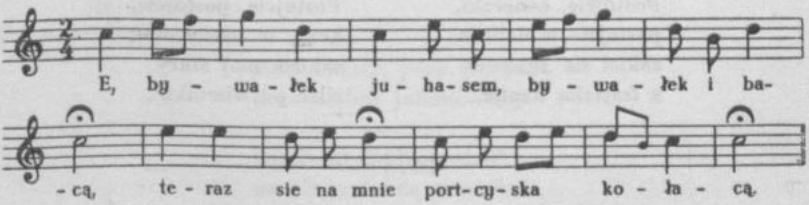

E, bywałek juhasem,
bywałek i bacą,
teraz sie na mnie
portcyska kołacą.

E, bywałek juhasem,
bywałek i bacą,
a teraz już nicém,
bo już ni ma przy cém.

1471. [Czystopis O. K. — dla w. 3 i 4 należy część wokalną mel. powtórzyć. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137 (tekst), w tece 11/1176/18 k. 6 (mel.) — nie ma t. 7—12, podział na takty nieczytelny, wartości niektórych nut inne niż w czystopisie; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

1472. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137 (tekst) i 11/1176/18 k. 6 (mel.) — częściowo brak kresek taktowych, w t. 8 zamiast ćwiartki jest ósemka, w t. 9 c^2 jest ćwiartką; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

1473

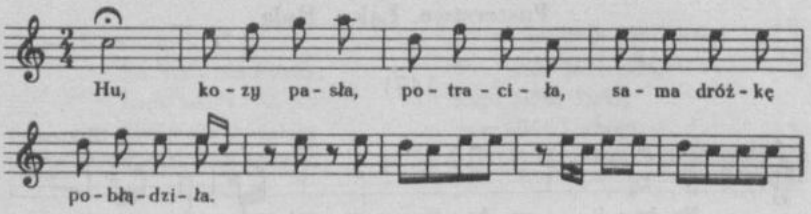

Hu, kozy pasła, potraciła,
sama dróżkę pobłądziła.
Hu, uwidziała w białej skale
sie, powiada: kozy moje!

1474

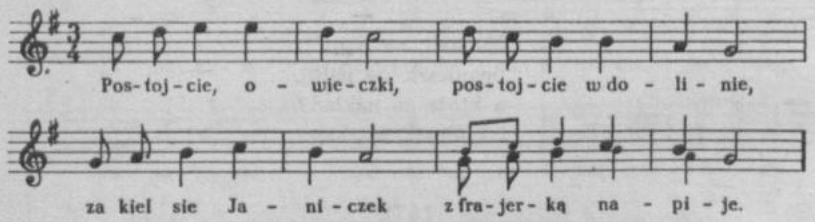

Postojcie, owieczki,
postojcie w dolinie,
zakiel sie Janiczek
z frajerką napije.

Postojcie, postojcie,
kozy, w pasterniku,
zakielo moj stary
zliże po wierniku[1].

1475

Postójcie, owieczki,
postójcie w dolinie,
zakiel se Janiczek
paleńki napije.

1473. [Czystopis O. K. — dla w. 3 i 4 należy część wokalną mel. powtórzyć. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137 (tekst) i 11/1176/18 k. 6 (mel.) — tylko t. $\frac{1}{2}$—3, 6 i 7, t. 5, 8 i 9 wpisane w t. 6 i 7, brak częściowo kresek taktowych; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

1474. [Zapis terenowy O. K.] Czystopis w tece 11/1176/11 k. 2 — w t. 7, 8 nie ma małych nut.]

1475. L. Zejszner *Pieśni...* s. 137.

[1] kiernia, co się masło robi

1476

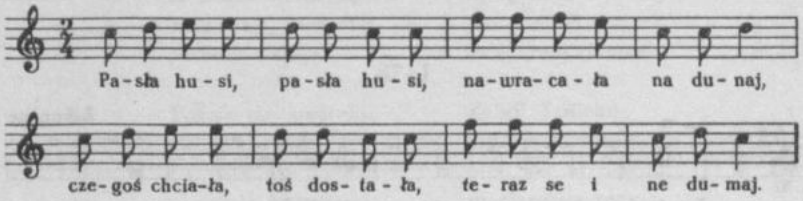

Pasła husi, pasła husi,
nawracała na dunaj,
czegoś chciała, toś dostała,
teraz se i ne dumaj.

Nie dumaj, nie dumaj,
bo to ta nie dunaj,
na postród dunaja,
e, tam będziesz dumała.

1477

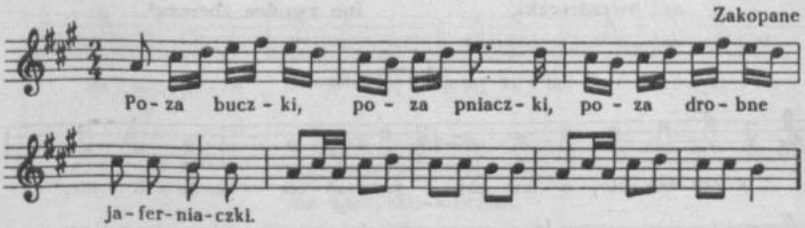

Poza buczki, poza pniaczki,
poza drobne jaferniaczki[1].

Sami[2] stryżki[3] pojedali[4],
na niedzwiedzia powiedali[5].

1476. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko tekst.]

1477. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137 (tekst) i 11/1176/18 k. 6 (mel.) — inny podział na takty; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

[1] borówki
[2] gazdowie
[3] owce
[4] [w zapisie terenowym: pozjadali]
[5] [w zapisie terenowym: powiadali]

A niedźwiedź im tak powiedał[1],
że ja stryżki nie pojedał[2].

1478

Zakopane

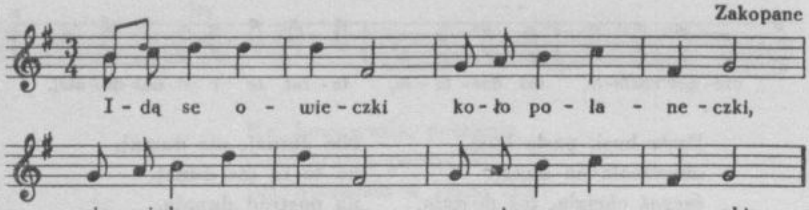

Idą se owieczki
koło polaneczki,
nie widno owczarza
ani owczareczki.

Idą se owieczki
tą Stawieńską percią[3],
nie widno juhasa,
ino zwońce zberczą[4].

1479

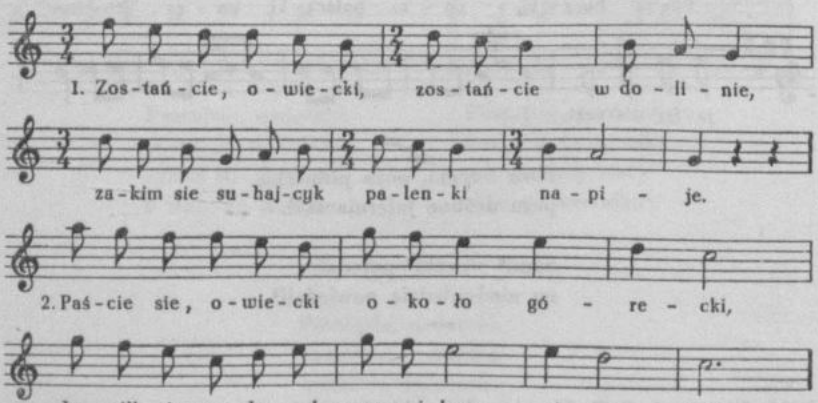

1478. [Czystopis O. K. Czystopis tekstu zwr. 1 w tece 13/1193 k. 34 ze zmianą w. 3: juhasa nie widać.]

1479. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 148 — tylko t. 1—7, 1 zwr. tekstu.]

[1] [w zapisie terenowym: powiadał]
[2] zjadł [w zapisie terenowym: pojadał]
[3] ścieżką
[4] dzwonią

Zostańcie, owiecki,
zostańcie w dolinie,
zakim sie suhajcyk
palenki napije.

Paście sie, owiecki,
około górecki,
by wilk nie wyskocył
z carnej brzezinecki.

Hâle moje, hâle,
systkieście wy moje,
jeno ten wiersycek
kany mój Janicek.

Zabili Janicka
w zieleny ubocy,
jeno sie od niego
magierecka tocy.

1480

Zakopane

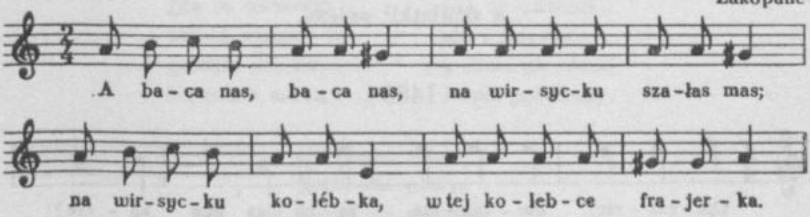

A baca nas, baca nas,
na wirsycku szałas mas;
na wirsycku kolébka,
w tej kolebce frajerka.

1481

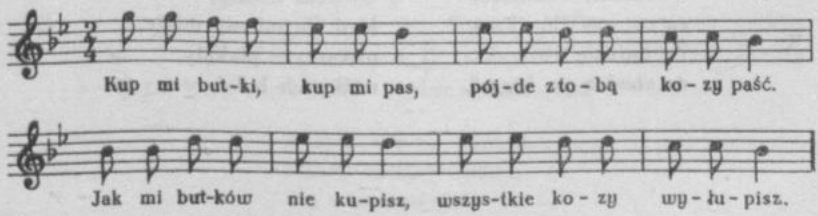

Kup mi butki, kup mi pas,
pójde z tobą kozy paść.
Jak mi butków nie kupisz,
wszytkie kozy wyłupisz.

1480. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — tylko tekst.]
1481. [Czystopis O. K.]

1482

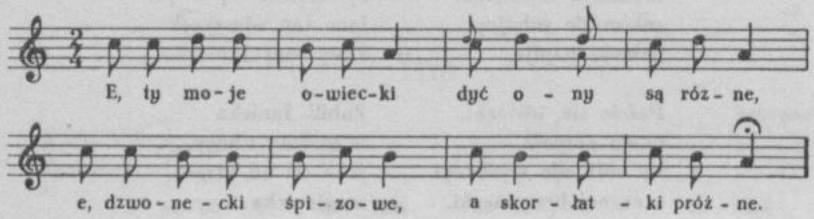

E, ty moje owiecki
dyć ony są rózne,
e, dzwonecki śpizowe,
a skorłatki[1] próżne.

1483

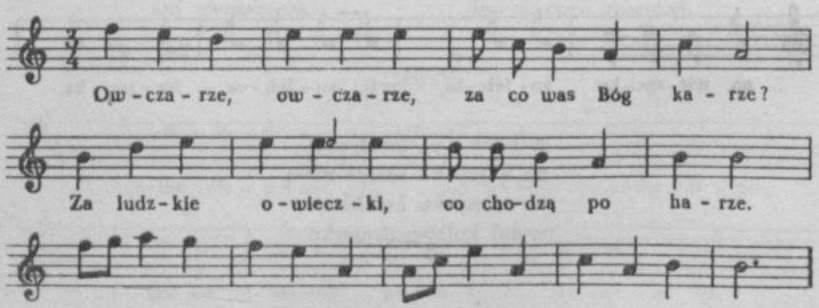

Owczarze, owczarze,
za co was Bóg karze?
Za ludzkie owieczki,
co chodzą po harze[2].

Owiecki becały,
kied sie miesać miały,
owcarzyce płakały,
nóżki ich bolały.

1482. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — tylko tekst.]
1483. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko mel.]

[1] skopce
[2] górze

1484

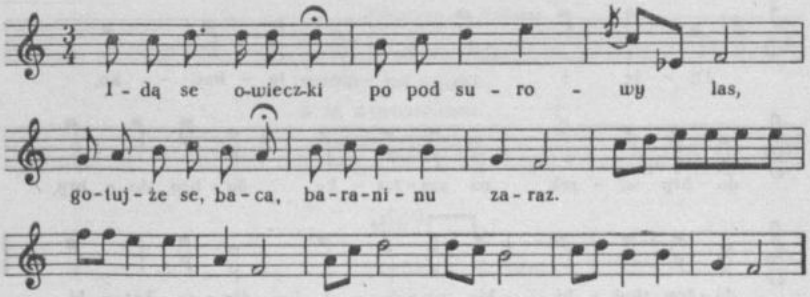

Idą se owieczki
popod surowy las,
gotujże se, baca,
baraninu zaraz.

Idą se owieczki,
idą i barany,
a idzie za niemi
Janik porubany.

Porubane ręce
porubane plecy,
ktoże ich porubał
przy dziewczynie w nocy?

1485

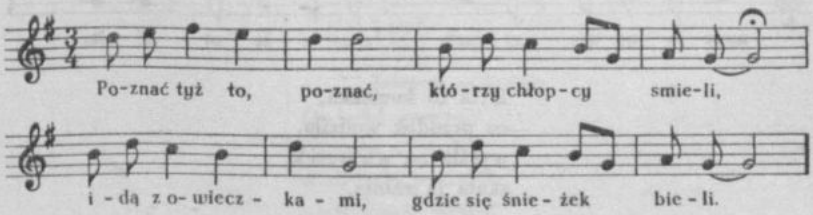

Poznać tyż to, poznać,
którzy chłopcy smieli,
idą z owieczkami,
gdzie się śnieżek bieli.

1484. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — tylko tekst.]
1485. [Czystopis O. K.]

1486

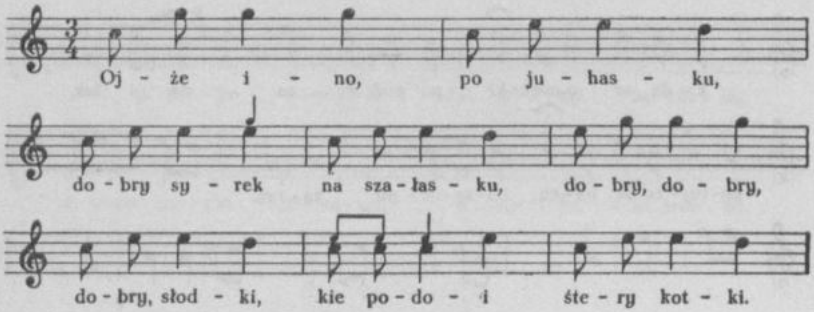

Ojże ino, po juhasku,
dobry syrek na szałasku,
dobry, dobry, dobry, słodki,
kie podoi śtery kotki.

1487

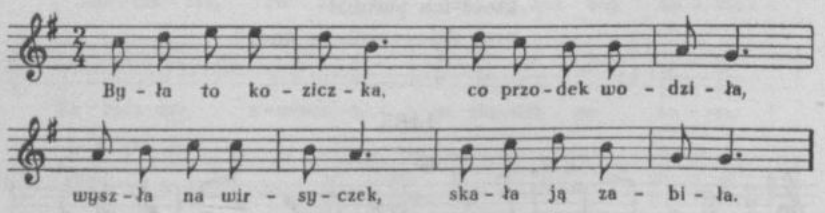

Była to koziczka,
co przodek wodziła,
wyszła na wirsyczek,
skała ją zabiła.

Była to koziczka,
co wodziła przodek,
ale mi ją zabił
ten Jacina[1] złobek[2].

1486. [Czystopis O. K.]
1487. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138 — tylko tekst.]

[1] hala
[2] złomek, [złoba — źleb]

1488

Zakopane — Kuźnice

Jedni pośli na fraj,
drudzy na zające,
a ja z owieckami
po zielonyj łące.

1489

Zakopane — Kuźnice

Ej, przypatrz sie, Janicku,
na swoje owiecki,
jako ci sie tocą
w wirsku do ubocki.

1490

Zakopane — Kuźnice

Ej, juhasie, juhasie,
juhaskiego rodu,
ej, rad owiecki pasę,
cobym nie marł głodu.

1491

Zakopane — Kuźnice

Owiecki pocytać[1],
owiecki niespełna,
a dyć sie potraciła
poza bucki wełna.

1488. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

1489. [Jw.]

1490. [Czystopis O. K. (informator: Staszeczek Jan Walkosz). Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]

1491. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137. Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 139 w tece 13/1193 k. 21.]

[1] rachować

1492

Zakopane — Kuźnice

Ej, miała ja baranków
siedmiorakiej sierci,
wpad mi jeden do groble,
zabił sie do śmierci.

1493

Zakopane — Kuźnice

Do gory, do gory
Jacikowe skóry[1],
skoro na uboce,
mojej matki owce.

1494

Zakopane — Kuźnice

Owiecki, owiecki,
ładnie kiej was mocki,
a kiedy malućko,
juhasowi brzyćko.

1495

Zakopane — Kuźnice

E, dyć se Kominy[2],
wypas was kto inny,
ja was nie wypasła,
bo mnie nocka zasła.

1492. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]
1493. [Jw.]
1494. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137. Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni...* s. 133 w tece 13/1193 k. 21.]
1495. [Czystopis O. K.]

[1] chude
[2] jedna hala

1496

Zakopane — Kuźnice

Owiecki, baranki,
bodaj sie chowały,
koziska, capiska,
bodaj wyzdychały[1].

1497

Zakopane — Kuźnice

Adyć sy owiecki
mała was trosicka[2],
nie przykryjecie wy
mojego wirsycka.

1498

Zakopane — Kuźnice

Ty[3] moje owiecki
wsytkie pobekują,
mało siana mają,
zdychać obiecują.

1499

Zakopane — Kuźnice

Kieby nie wirsycki,
byłaby polana,
nakosiliby my
dla owiecek siana.

1496. [Czystopis O. K. Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni...* s. 133 w tece 13/1193 k. 21.]
1497. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1498. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1499. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6.]

[1] [u L. Z.: nie zdychały]
[2] troszeczkę
[3] [lub:] te

1500

Zakopane

Była to koziczka
między koziczkami,
straciła dzwoneczek
między turniczkami.

1501

Zakopane — Kuźnice

Kto owiecki doi,
kto owiecki pasie,
to by mu sie przydało
dziewcątko przy casie[1].

1502

Zakopane — Kuźnice

Ej, baca nas, baca nas,
na wirsycku sałas mas,
na wirsycku kolibka,
w tyj kolibce frajerka.

1503

Zakopane — Kuźnice

Sypią sie owiecki
z upłazu na upłaz,
moja frajerecko,
pódźze mi sie ukaz.

1500. Rkp. O. K. zaginął. Odpis J. Majchrzaka. Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 140 w tece 13/1193 k. 22.]

1501. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

1502. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]

1503. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137. Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 133 w tece 13/1193 k. 21.]

[1] [lub:] w czasie

1504

Zakopane — Kuźnice

Poza bucki, poza kłody
wyskakuje juhas młody.

Ej, nie wstydź sie, dziewcyno,
cyrnej kosulecki,
e, dyć ją zamurcały
stawiańskie owiecki.

1505

Zakopane — Kuźnice

Jedzie juhas, jedzie,
i ja by jechała,
kieby mnie pocekał,
zaraz bym siadała.

1506

Zakopane — Kuźnice

Ni maz ci to jak juhasom,
nic nie robią, ino pasą,
pozierają do doliny,
czy sie pasą te zdechliny.

1507

Zakopane — Kuźnice

Poza bucki, poza kraje
mało baca syra daje,
trzeba by go wyrychtować,
coby wiedział syra dawać.

1504. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]
1505. [Czystopis O. K.]
1506. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1507. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]

1508

Zakopane — Kuźnice

Ej, starcarecek[1] z bacą
sami na sie płaczą,
a syra nie wydali[2],
bo sie zalecali.

1509

Zakopane

A mój Boże, juhasicy
w cyrnych koszulach
wyrubali, wyścinali
bucki po horach.

1510

Zakopane — Kuźnice

Oj, baca nas, baca nas,
dy ty dobrych chłopców mas,
jedni znają dobrze paść,
drudzy znają dobrze kraść.

1511

Zakopane — Kuźnice

Ej, juz wysło słonecko,
juz swieci po harze[3],
a u stawów owiecki
jesce są w koszarze.

1508. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1509. [Rkp. O. K. zaginął. Odpis J. Majchrzaka.]
1510. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]
1511. [Czystopis O. K.]

[1] dójki pasie
[2] gazdom
[3] górze

1512

Zakopane — Kuźnice

Pasłaby ja kozy,
choć nawiększe mrozy,
ale mie to mierzi,
hare[1] ogon dzierzy.

1513

Zakopane — Kuźnice

Juhasi, juhasi,
jako juhasicie?
Po jednej owiecce
na salas nosicie.

1514

Zakopane — Kuźnice

Baca nas, baca nas,
wymywaj kocieł nas,
wymywaj smrecyną,
śmierdzi baraniną.

1515

Zakopane — Kuźnice

Ej, jaworze, jaworze,
gdziesi podział konarze?
Ej, juhasi cię ścięni,
na fujerki cię wzieni[2].

1512. [Zapis terenowy O. K.]

1513. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

1514. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138. Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 140 w tece 13/1193 k. 22.]

1515. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]

[1] górą

[2] w zapisie terenowym: ej, juhasi ci go ścięni,
na fujarki wzięni

1516

Zakopane — Kuźnice

Ani ja nie juhas,
anik se nie baca,
sama mi kosulka
owiecek nawraca.

1517

Poronin

Chłopiec jo se, chłopiec
zbójeckiego rodu,
pójde owieczki paść,
nie bede miał głodu.

1518

Poronin

Zaświeć mi, miesiączku,
prościutko do gaja,
kiedy pójde doić
krowy do Dunaja.

1519

Miętusiańskie owce
idą do ubocze,
w upłazie zdechliny
idą do doliny.

1516. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1517. [Rkp. Zofii Urbanowskiej pt. *Pieśni z Poronina.*]
1518. [Tamże.]
1519. L. Zejszner *Pieśni...* s. 139.

1520

Idą owce, idą,
idą i barany,
idzie za niemi
suchaj porubany.

1521

Idą owce, idą
zieloną uboczą,
ino im dzwoneczki
na nóżkach sterkoczą.

1522

Kozy nasze, kozy,
wilk sie na was sroży,
a on nas pobije
w głębokiej dolinie.

1523

Idą se owieczki
pod surowy las,
idzie se za niemi
porąbany juhas[1].

1524

Źlebeczki[2], źlebeczki,
zielone źlebeczki,
nie chodziłbym po was,
kieby[3] nie owieczki.

1520. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.
1521. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.
1522. L. Zejszner *Pieśni*... s. 140.
1523. L. Zejszner *Pieśni*... s. 140.
1524. L. Zejszner *Pieśni*... s. 140.

[1] [u L. Z.: johas]
[2] strugi wody — L. Z.
[3] [u L. Z.: kiedy]

1525

Pasałek owieczki
pod tym suchym borem.
dycek nie mógł trafić
za juhaskim torem.

1526

Leje deszczyk, leje
białczańską doliną,
uleje Janiczka,
kiej pójdzie z koziną.

1527

Grajcie mi, dudziczki
z téj siwej koziczki,
co mi się zabiła
z wysokiej turniczki.

1528

Owieczki, owieczki,
mało was, troszeczka,
nie przykryjecie ⟨wy⟩
mojego wierszeczka.

1529

Idzie zima ku zimie,
trzeba rubać korzenie,
trzeba jedliczki,
żeby jadły koziczki.

1525. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.
1526. L. Zejszner *Pieśni*... s. 140.
1527. L. Zejszner *Pieśni*... s. 141.
1528. L. Zejszner *Pieśni*... s. 132.
1529. L. Zejszner *Pieśni*... s. 131.

1530

Owieczki, owieczki,
pilnujcie koszara,
bo wam zawiesili
na buczku owczara.

1531

W tej jarzącej hali
świecą się sucharze[1],
a to nie sucharze,
chyba są owczarze.

1532

Z turnie, owce, z turnie
do zielonej równie,
jak z turnie ujdziecie,
marnie wyginiecie.

1533

Owieczki, owieczki,
wera was niemocki,
nie przykryjecie mi
zielonej uboczki.

Oszczepki się[2] toczą
zieloną uboczą.

1530. L. Zejszner *Pieśni*... s. 132.
1531. L. Zejszner *Pieśni*... s. 131.
1532. L. Zejszner *Pieśni*... s. 133.
1533. L. Zejszner *Pieśni*... s. 133. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane przez L. Z. pod nr 28 i 30.]

[1] suche drzewo — L. Z.
[2] [u L. Z.: se]

1534

Baco nas, baco nas,
wymywaj kotliczki,
bo se redykują[1]
z upłazu koziczki.

1535

Baco nas, baco nas,
daj poziór na szałas,
bo słoneczko zaszło,
na owieczki straszno.

1536

W tej Panszczycy holi
śnieżek się unosi,
johasów nie widno,
bo są pono chorzy.

1537

Zakukała kukułka
poniżej koszara,
obudziła owce,
obudziła owczara.

1538

To moje owieczki
pięknie pobekują,
owczareczek maluśki
zdychać obiecuje.

1534. L. Zejszner *Pieśni*... s. 134.
1535. L. Zejszner *Pieśni*... s. 134.
1536. L. Zejszner *Pieśni*... s. 136.
1537. L. Zejszner *Pieśni*... s. 136.
1538. L. Zejszner *Pieśni*... s. 135.

[1] wracają — L. Z.

1539

To moje owieczki
same kurnasiste[1],
wera se też mają
rożki pozłaciste.

1540

Idą se owieczki
tą stawiańską percią,
johasów nie widać,
ino dzwonki zberczą.

1541

Tracą mi się, tracą
te owieczki, tracą,
nie będę se już więcej
w Kondratowej[2] bacą.

1542

Poszedł ci ja, poszeł
z owieczki na siano,
ostatniej owieczki
znalazłek kolano.

Owieczki, owieczki,
ty suszy-owieczko,
wysuszyłeś owce,
ino ziobereczko.

1543

Idą ci owieczki
z tej porońskiej hale,
cośby ino jedli,
kiedy samo skale.

1539. L. Zejszner *Pieśni*... s. 137.
1540. L. Zejszner *Pieśni*... s. 134.
1541. L. Zejszner *Pieśni*... s. 136.
1542. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.
1543. L. Zejszner *Pieśni*... s. 136.

[1] wielkorogate — L. Z.
[2] hali — L. Z.

1544

Baco nasz, baco nasz,
pobijaj puciery[1],
bo my już jutro
ku stawom pójdziemy.

1545

Te moje koziczki
siana mało mają,
bardzo pobekują,
zdychać obiecują.

1546

Beczały owieczki,
kie sie redykały,
a johasiczek płakał,
ruczki go bolały.

1547

Idą owce, idą
z upłazu zbyrczący[2],
owczar nieboraczek
za niemi płaczący.

1548

Janiczku malućki,
bolą cię nożeczki,
ktoże ci zawróci
koziczki z wierszyczka?

1544. L. Zejszner *Pieśni*... s. 135.
1545. L. Zejszner *Pieśni*... s. 137.
1546. L. Zejszner *Pieśni*... s. 138.
1547. L. Zejszner *Pieśni*... s. 138.
1548. L. Zejszner *Pieśni*... s. 106.

[1] skopki
[2] brzęcząc

1549

Idą ci owieczki
popod las niemiecki,
nie widać owczarza[1]
ani owczareczki.

1550

Ta michniaca hala
to piękna rówieni[2],
kierdołek owiec
przechodzi się po niéj.

1551

Idą owieczki
z tej michniacej hale,
co by hań robiły,
kiedy same skale?

1552

Pasał sem owieczki
pod horo zielonej,
dyć se my napiły
po rosie studziennej.

1553

Idą ci owieczki
z wierzka do uboczki,
jak się pięknie roją,
bo się nocki boją.

1549. L. Zejszner *Pieśni*... s. 138.
1550. L. Zejszner *Pieśni*... s. 138.
1551. L. Zejszner *Pieśni*... s. 138.
1552. L. Zejszner *Pieśni*... s. 138.
1553. L. Zejszner *Pieśni*... s. 138.

[1] [u L. Z.: owczara]
[2] [u L. Z.: rówien]

1554

Cztery kozy, piąta owca,
tyli kierdel[1] mego ojca.

1555

Koziczka Wetula
siedem capków miała,
dwanaście pachołków
na hali chowała.

1556

Koziczka Wetula
poziera do grunia,
jako ją ułapię,
kie nie ma ogona?

1557

Po borach, po lesie,
krowiczko, paśże się.
Jakobym się pasła,
kiedy mnie noc zaszła?

1558

W dolinie, w dolinie
mój konik nie zginie,
wilcy go nie zjedzą,
bo o nim nie wiedzą.

1554. L. Zejszner *Pieśni*... s. 140.
1555. L. Zejszner *Pieśni*... s. 131.
1556. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.
1557. L. Zejszner *Pieśni*... s. 106.
1558. L. Zejszner *Pieśni*... s. 129.

[1] trzoda — L. Z.

1559

Konie moje, konie
przeszły mi za wodę,
a ja nieboraczek
za niemi nie mogę.

1560

Chodzą ino, chodzą
gąseczki na wodę,
zjadłyście tu rybki,
wypijcie tę wodę.

1561

Bandodurek jedzie,
parę wołków wiedzie,
poczkaj, Bandodurku,
nie tak to tu będzie.

1562

Czyje to owieczki
na tej rowieneczce?
Mojego Janiczka
w czarnej koszuleczce[1].

1563

Na hali, na hali
zielona trawiczka,
nawróć, dziewcze, owce
swojego Janiczka.

1559. L. Zejszner *Pieśni*... s. 107.
1560. L. Zejszner *Pieśni*... s. 96.
1561. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.
1562. L. Zejszner *Pieśni*... s. 132.
1563. L. Zejszner *Pieśni*... s. 133.

[1] [u L. Z.: kosulutce]

1564

Owczarze na hore,
owczareczka we wsi,
prośże Boga, dziewcze,
cobyśmy się zeszli.

1565

Wtedy ja cię, wtedy,
Janiczku, poznała,
kiedy na Wasmudzką[1]
swe wołki gnała.

1566

Idzie woda, idzie,
z daleka się sieje,
idzie mój Janicek,
z daleka się śmieje.

Idzie woda, idzie,
drobny piasek niesie,
cekaj mnie, frairko,
w smerekowym lesie.

1567

Miała ja Janiczka
z czarnemi oczkami,
alem go posłała
do hol z owieczkami.

Pojdę ja se, pojdę
te owieczki napaść,
tak ja se raduje,
że ich ne[2] napsuje.

1568

Smreczéńscy owczarze
porośli w potoku,
nie mieli frajerki
aże tego roku.

1564. L. Zejszner *Pieśni*... s. 136.
1565. L. Zejszner *Pieśni*... s. 106.
1566. L. Siemieński *op. cit.* s. 115. [Fragment pieśni.]
1567. L. Zejszner *Pieśni*... s. 33. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane u L. Z. pod nr 470 i 471.]
1568. L. Zejszner *Pieśni*... s. 135.

[1] holę — L. Z.
[2] [u L. Z.: nie]

1569

Nie budziem, nie budziem
czernej ziemi orać,
wolemy owieczki
w Liptowie kierować.

1570

Kie ja w Poroninie
krowiczki pasała,
każda dolineczka
wesoła bywała.

1571

Hej, nie masz to, nie ma
jak pod holami,
nauczą cię śpiewać
dziewki za owcami.

Choć ja pod holami,
nie chcę Podholana,
zdarłabym se nogi
po same kolana.

1572

Poza buczki, poza kraje
baca mało sera daje,
trzeba go po....,
żeby dawał żentycy.

1573

Baco nasz, baco nasz,
chłopców mało na zbój masz,
więcej byś ich miał,
kiebyś im séra dał.

1569. L. Zejszner *Pieśni*... s. 140.
1570. L. Zejszner *Pieśni*... s. 56.
1571. L. Zejszner *Pieśni*... s. 141. [Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 116 w tece 13/1193 k. 30.]
1572. L. Zejszner *Pieśni*... s. 140.
1573. L. Zejszner *Pieśni*... s. 140.

1574

Oj, ten poronski baca
dyć to nic godnego,
dyć to nam nie posłał
owczarza żadnego.

Owczarza nie posłał,
ani sam nie przyjdzie,
ten poroński baca
na nic też nie wyjdzie.

1575

Oj, ten poroński baca
nie dał nam żentyce,
bodajże mu spadły
z puciery obręce.

1576

Owczaryczek z bacą
wszystko na sie płaczą,
sera nie wydali,
bo się zalecali.

1577

Bacowie, bacowie,
mało sera macie,
czy go sami jecie,
czy go dziewkom dacie?

1578

Johasi, johasi,
stryła waszéj krasi,
stryszki[1] pojedali,
na nas powiedzieli.

1574. L. Zejszner *Pieśni*... s. 137.
1575. L. Zejszner *Pieśni*... s. 137.
1576. L. Zejszner *Pieśni*... s. 135.
1577. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.
1578. L. Zejszner *Pieśni*... s. 131.

[1] owce — L. Z.

1579

Idą ci owieczki
po zielony las,
idzie ci za niemi
ten koślawy johas.

1580

Kukułeczka kuka,
stryszki po dolinie,
wstańcie, chłopcy hoje,
stryszki po dolinie.

1581

Hore dolinami
koszar murowany,
baca stryszki poił,
już jest okowany.

1582

Janikowe owce
dołem, gruniem idą
i jego johasa
to go wiązać budą.

1583

Te moje koziczki
samutkie bieliczki,
pono se zasłużę
przy nich szubieniczki.

1579. L. Zejszner *Pieśni*... s. 133.
1580. L. Zejszner *Pieśni*... s. 134.
1581. L. Zejszner *Pieśni*... s. 135.
1582. L. Zejszner *Pieśni*... s. 137.
1583. L. Zejszner *Pieśni*... s. 137.

1584

Jawore, jawore,
gdzieś[1] podział konare?
Już cię obrubali,
na fujarki wzięli.

1585

Pasła kozy, potraciła,
sama w lesie pobłądziła.
Uwidziała białe skałe,
hajże ino, kozy moje!

1586

Nie będę, nie będę
krowiczek pasała,
ale sobie będę
pasterkę chowała.

1587

Krowy moje, krowy,
nierada was pasę,
ale rada daje
moskaliczek[2] z masłem.

1588

Gnała owieczki
koło uliczki,
ucendr⟨ow⟩ała sobie
po pas spódniczki.

1584. L. Zejszner *Pieśni*... s. 72.
1585. L. Zejszner *Pieśni*... s. 131.
1586. L. Zejszner *Pieśni*... s. 132.
1587. L. Zejszner *Pieśni*... s. 131.
1588. L. Zejszner *Pieśni*... s. 67.

[1] [u L. Z.: gdziesz]
[2] placek owsiany — L. Z.

1589

Martynie, Martynie,
są świnie w wierbinie,
wierbina się puka,
Martyn świni szuka.

1590

Pasłaby ja owce,
pasłaby barany,
kiedy by mój ojciec
nie sprzedał polany.

1591

Bywałek i bacą,
bywałek johasem,
a teraz już niczem,
bo już nie ma przy czem.

1592

Dyć pod holami
⟨w⟩syćko dobrze rodzi,
owiesek posiejesz,
żytko się urodzi.

1593

Zielona topola,
wyjrzyj se na pola,
czy ci se zieleni,
coś nasiał w jesieni.

1589. L. Zejszner *Pieśni*... s. 132.
1590. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.
1591. L. Zejszner *Pieśni*... s. 141.
1592. L. Zejszner *Pieśni*... s. 141. [Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Siemieńskiego *op. cit.* s. 116 w tece 13/1193 k. 30.]
1593. L. Zejszner *Pieśni*... s. 95.

1594

Wszystko mi się, wszystko
na podwołkę orze,
moja frajereczka
poganiać nie może.

1595

Boże nas, pocies nas
i te nase wołki,
co nam nawoziły
zytka do stodołki.

1596

Narzeżał se[1] sieczki,
narzeżał se mocki[2],
narzeżał się grubo,
będzie miał na długo.

1597

Siano, siano
będzie się siekło,
będzie się grabiło,
kiedy będzie ciepło.

1598

Nie mój ogródeczek,
bom go nie grodziła,
ale ziele moje,
bom go nasadziła.

1594. L. Zejszner *Pieśni...* s. 59.

1595. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]

1596. L. Zejszner *Pieśni...* s. 80.

1597. L. Zejszner *Pieśni...* s. 58.

1598. L. Zejszner *Pieśni...* s. 96.

[1] [u L. Z.: sie]

[2] wiele — L. Z.

1599

Cichy Dunajec

Nie tarhaj żytka, nie tarhaj,
by cię pan Jezus nie skarał,
nie tarhaj żytka jarego,
bo to kochanka mojego.

1600

[Szaflary]

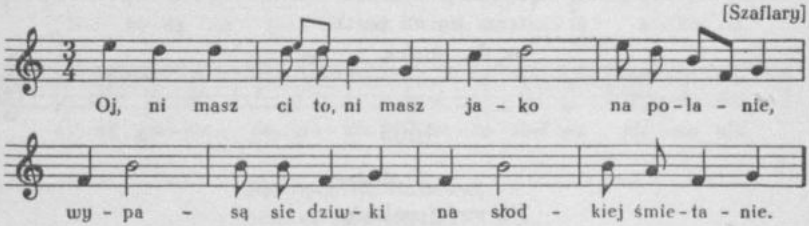

Oj, ni masz ci to, ni masz
jako na polanie,
wypasą sie dziwki
na słodkiej śmietanie.

1601

[od Nowego Targu]

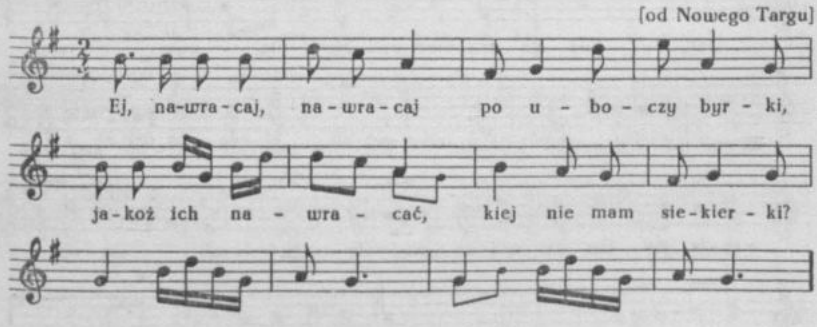

1599. [Zapis terenowy O. K.]
1600. [Czystopis O. K.]
1601. [Czystopis O. K.]

Ej, nawracaj, nawracaj
po uboczy byrki[1],
jakoż ich nawracać,
kiej nie mam siekirki?

1602

Maniowy

Był ci jo juhasem,
był ci jo i bacą,
teraz się mi portki
na d... onacą.

1603

Maniowy

Na mojej polanie
tysiąc owiec stanie,
jesce miejsca zbędzie,
gdzie se baca siędzie.

1604

od Krościenka (Szczawnica)

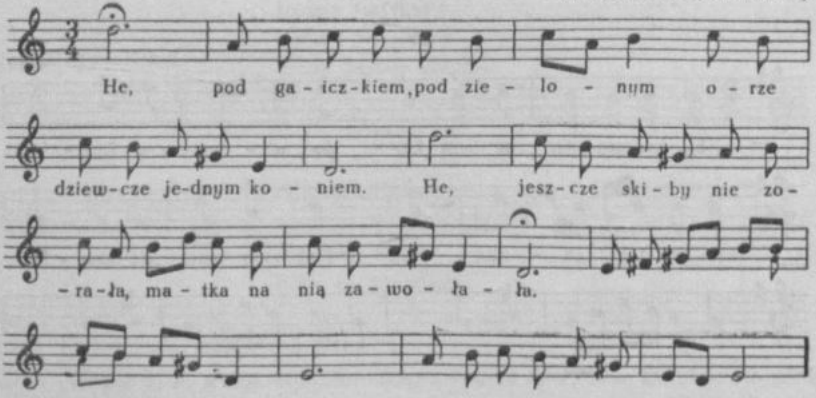

1602. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1603. [Tamże.]

1604. [Zapis terenowy O. K.]

[1] dobre owce

He, pod gaiczkiem, pod zielonym
orze dziewcze jednym koniem.
He, jeszcze skiby nie zorała,
matka na nią zawołała.

1605

od Krościenka (Szczawnica)

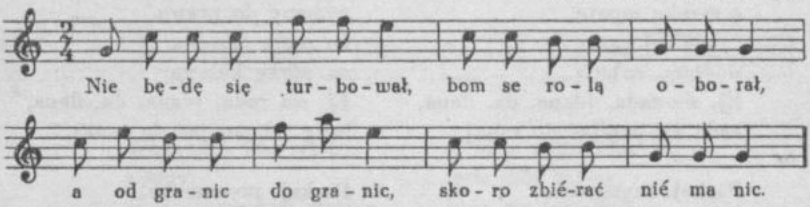

Nie będę się turbował,
bom se rolą oborał,
a od granic do granic,
skoro zbiérać, nié ma nic.

1606

Szczawnica

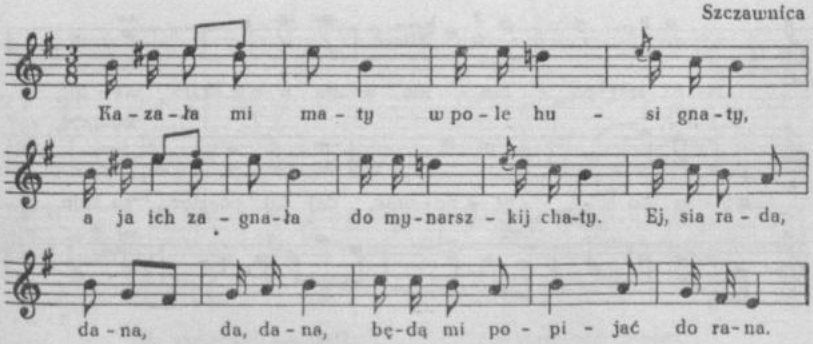

1605. [Czystopis O. K.]

1606. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — w t. 1 nie ma małych nut.]

Kazała mi maty
w pole husi gnaty[1],
a ja ich zagnała
do mynarszkij chaty.
Ej, sia rada, dana, da, dana,
będą mi popijać do rana.

Wysła mynarecka
z syroką łopatą,
zabiła mi gąskę
siodłatą, cubatą.
Ej, sia rada, [dana, da, dana,
będą mi popijać do rana].

Pockaj, mynarecko,
co ci sie to stanie,
jak moja gąsecka
na rano nie wstanie.
Ej, sia rada, [dana, da, dana,
będą mi popijać do rana].

Bo moja gąsecka
skody nie zrobiła,
piasku sie najadła,
wody sie napiła.
Ej, sia rada, [dana, da, dana,
będą mi popijać do rana].

Pockaj, mynarecko,
pódemy do prawa,
bo moja gąsecka
na nózkę kulawa.
Ej, sia rada, [dana, da, dana,
będą mi popijać do rana].

Pockaj, mynarecko,
bedzies w d... brała,
jaz bedzie pod tobo
ławecka trzescała.
Ej, sia rada, [dana, da, dana,
będą mi popijać do rana].

1607

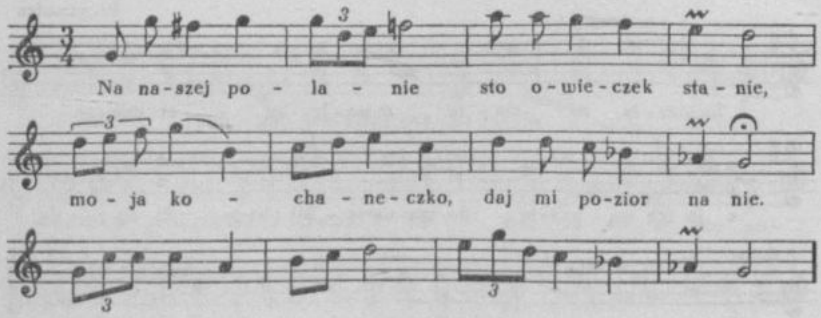

Na naszej polanie
sto owieczek stanie,
moja kochaneczko,
daj mi pozior na nie.

1607. [Czystopis O. K. Zapis terenowy z teki 43/1352 k. 117 (mel.) i 112 (tekst) zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

[1] gęsi gnać

1608

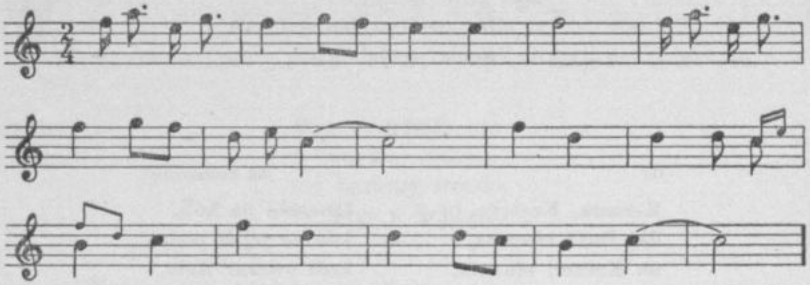

Wirsycku, wirsycku
zeleny,
oj, ku uherskiej stranie
kuścik nachyleny.

Wirsycku, wirsycku,
ładnie ci wirchować,
mojemu miłemu
ładnie owczarować.

A lesie mój, lesie,
lesie mój zeleny,
któż cie rozweseli,
kied ja ożenieny.

Ani ja ne owczar,
ani ja ne baca,
sama mi ma mila
owieczki nawraca.

1609

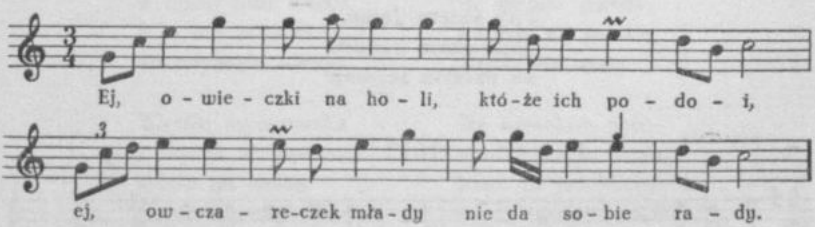

Ej, owieczki na holi,
któże ich podoi,
ej, owczareczek młady
nie da sobie rady.

Ej, frajereczko moja,
pódź mnie odprowadzić,
e, by na ten wirszycek
gdzie mnie mają zabić.

1608. [Czystopis O. K. — tekstu nie podpisano pod mel. ze wzgl. na niezgodność.]
1609. [Czystopis O. K. Zapis terenowy z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko mel.]

E, albo mnie zabiją,
albo mnie zareżą,
e, albo mnie po śmierci
do śpitala wrežą[1].

1610

od Szczawnicy]

Keczera, Keczera,
daj Boże weczera,
na Keczeri studnia,
daj Boże południa.

Oweczki na holi,
kdo ze jejch podoi,
kedi owczar słabi,
nie da sobi rady.

1611

Szczawnica

Owiecki, owiecki,
syroko chodzicie,
wy moje nózecki
w niwec obrócicie.

1612

[od Szczawnicy]

Najświętsza Panięko
i ty święty Janie,
najkraszsza kapusta
na naszym zagonie.

1613

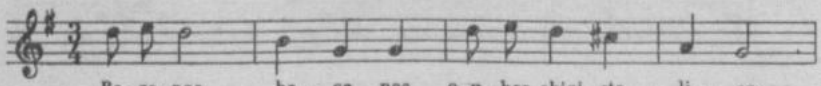

1610. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1611. [Czystopis O. K.]

1612. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1613. [Czystopis O. K. Zapis terenowy z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko mel.]

[1] wrażą

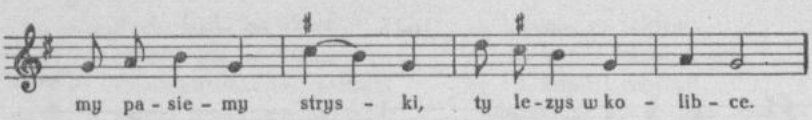

Baca nas, baca nas
s uharskiej stolice,
my pasiemy stryski,
ty lezys w kolibce.

1614

Bardyjów

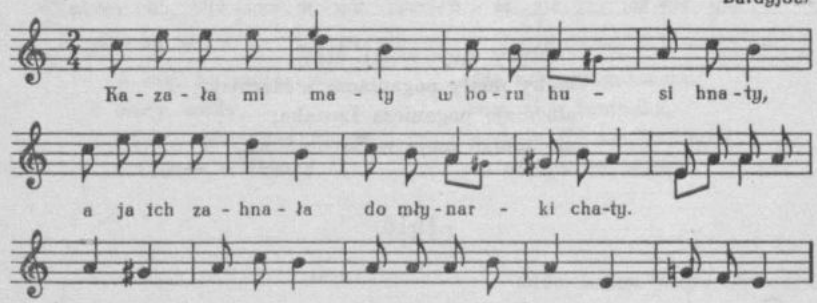

Kazała mi maty
w horu[1] husi hnaty,
a ja ich zahnała
do młynarki chaty.

Wyszła mynareczka
z szyrokou[2] łopatou,
zabiła mi huśke
pieknou, jarzębiatou.

Pockaj, mynareczko,
co ci sie to stanie,
jak ci moja huśka
na rano ne wstanie.

Bo ci moja huśka
ne zrobiła szkody,
nażarła sie piasku,
napiła sie wody.

Na szyrokim polu
studzieneczka stała,
ktoż mi jou postawiŭ,
ta dziewczyna mała.

Jedna podawała,
druga murowała,
trzecia po kamieńcu
kamyki zbierała.

1614. [Czystopis O. K. z notatką nad nutami: „polsko-słowacko-ruska". Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 146 (mel.), k. 144 (tekst); lokalizacja ogólna: Zawoja, Wełcza, Babia Góra.]

[1] [w zapisie terenowym: górę]
[2] [w zapisie terenowym zamiast końcówki „ou" jest „ą", np.: „szyroką"]

1615

[Spisz]

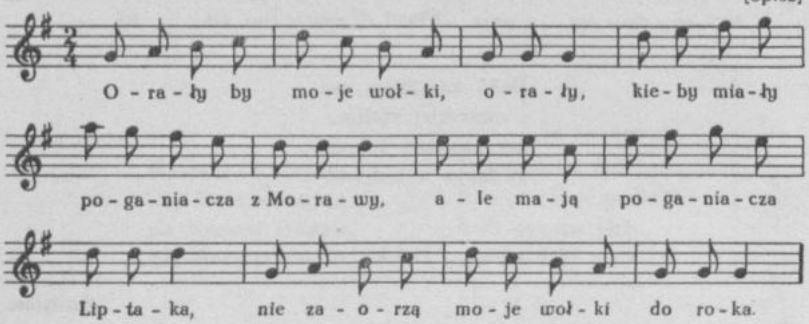

Orałyby moje wołki, orały,
kieby miały poganiacza z Morawy,
ale mają poganicza Liptaka,
nie zaorzą moje wołki do roka.

1616

Spisz

Napij się, Janicku,
studziennej wodzicki,
spod tego jawora,
gdzieś pasał koniczki.

1617

[od Babiej Góry]

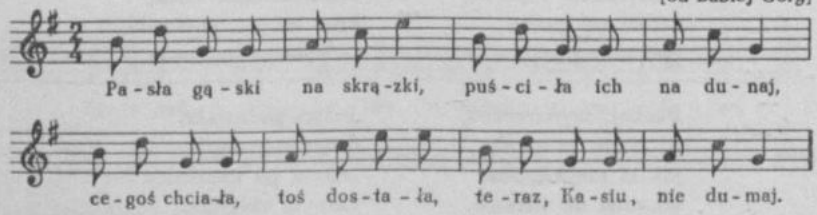

1615. [Czystopis O. K.]

1616. [Rkp. pieśni „spiskich" sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski". Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 141 w tece 13/1193 k. 23.]

1617. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 146 (mel.) i k. 144 (tekst); lokalizacja ogólna: Zawoja, Wełcza, Babia Góra.]

Pasła gąski na skrązki[1],
puściła ich na dunaj,
cegoś chciała, toś dostała,
teraz, Kasiu, nie dumaj.

O, laboga, co takiego,
co nie widać kupca mego,
co by kupił i zapłacił,
dużo by sie nie utracił.

1618

od Jordanowa

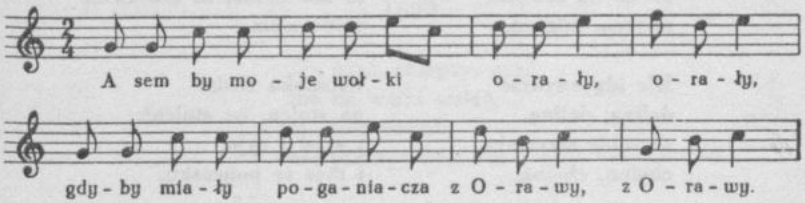

A sem by moje wołki
orały, orały,
gdyby miały poganiacza
z Orawy, z Orawy.

Ale mają poganiacza
lumpaka, lumpaka,
moje wołki nie pociągną
za chłopa, za chłopa.

1619

od Jordanowa (Rabka, Chabówka)

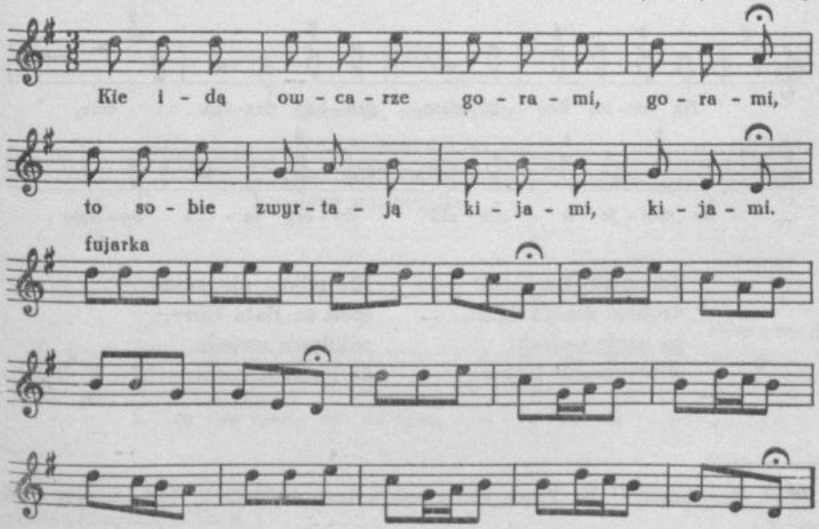

1618. [Czystopis O. K.]
1619. [Czystopis O. K. — nad ostatnią nutą w t. 4 notatka: „lunga pausa".]

[1] [lub:] okrązki [— naokoło, dokoła; skrążyć — okrążyć, obejść]

Kie idą owcarze
gorami, gorami,
to sobie zwyrtają[1]
kijami, kijami.

Kie idą owcarze
ubocą, ubocą,
to sie im sablicki
migocą, migocą.

Kie idą owcarze
doliną, doliną,
to sobie zwyrtają
choiną, choiną.

To moje pachole
z tysiąca wybrane,
bo sem ma owiecki
na kosar cytane[2].

Chycili, chycili
Kozaków sesnaście,
złapali, złapali
Kozaków na moście.

Pytają, pytają,
cy je Urem doma,
ni ma Urma, ni ma Urma
a ino zona.

Urmanka siedzi
na stolcu, na stolcu[3],
i syje, i syje,
i syje se pończosku.

A przesiez moje owiecki
(w)sytkie som,
ale ja, ale ja
Kozaków powywiesom.

1620

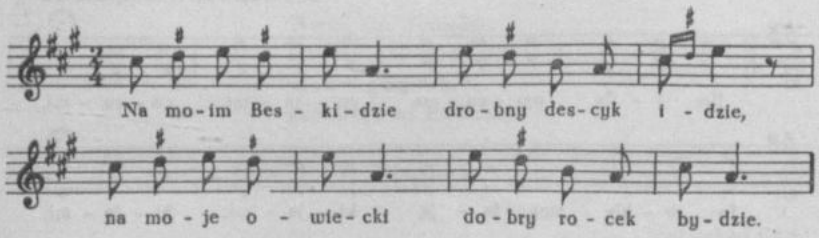

Na moim Beskidzie
drobny descyk idzie,
na moje owiecki
dobry rocek bydzie.

Nie pójde, nie pojde
spod te Babi Gory,
pókil nie uwiede
da swoij frajerki.

1620. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 148 — tylko tekst zwr. 1.]

[1] dzwonią
[2] dobrze w koszarze obliczone
[3] krześle

1621

Oj, moje ty owiecki
w lesie som, w lesie som,
ej, któż mi pójdzie po nie?
Ja se som, ja se som.

1622

Ej, orać, chłopcy, orać,
nie na wołki wołać,
ej, orać powoli,
nie patrzyć swawoli.

1623

Raba, Olszówka, Ratułów

Cemuześ na nas nie zawołała,
kiedyś do boru wołaski gnała?
Dyć ja wołała, nie słyszeliście,
muzyka grała, tańcowaliście.

1624

Jeno se, dziéwcątka,
wesoło śpiewájcie,
juz lenecku mało,
jeno docierajcie.

1625

[Nowy Sącz]

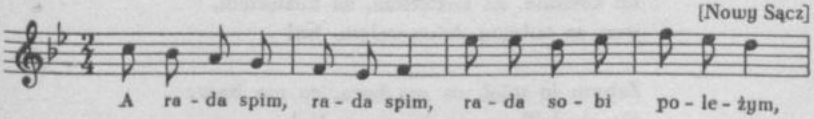

1621. [Czystopis O. K.]
1622. [Czystopis O. K.]
1623. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 10 s. 70.
1624. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „po Kucharskim".]
1625. [Czystopis O. K.]

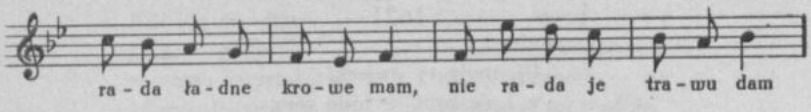

A rada spim, rada spim,
rada sobi poleżym,
rada ładne krowe mam,
nierada je trawu dam.

1626

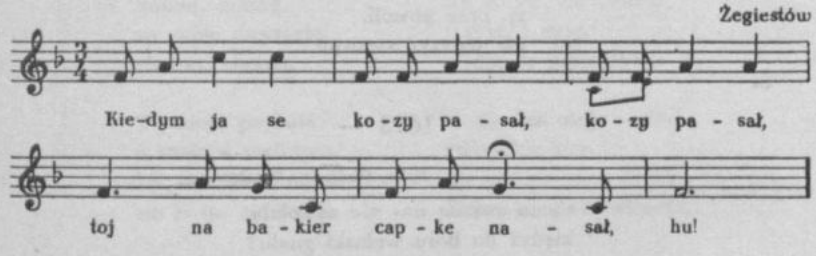

Kiedym ja se kozy pasał, kozy pasał,
toj na bakier capke nasał, hu!

Gdy to kozy zmiarkowały, zmiarkowały,
ogonkoma pokręcały, hu!

Zebym wiedzioł, co kto dłuzny, co kto dłuzny,
kupiłbym se zółte cizmy, hu!

Zółte cizmy z ostrogoma, z ostrogoma,
nie chodziłbym za kozoma, hu!

Za kozoma, za koźlęciem, za koźlęciem,
jeno za ładnem dziewczęciem, hu!

Zebym jo mioł, co mo baca, co mo baca,
nie chodziłbym za dziwcaca, hu!

Kupiłbym se ślicnom paniom, ślicnom paniom,
taj chodziłbym sobie za niom, hu!

1626. [Zapis terenowy O. K. (mel. i tekst zwr. 1) i rkp. osoby niezidentyfikowanej (tekst dalszych zwr.).]

1627

Toporzysko

Rada pije, raja jém,
rada piykne krowy mom;
nierada im trowy dom.

1628

Jedlna

Póki jo se, póki
bydołko posała,
kózdo dolinecka
wesoło bywała.

Skoro jo se teroz
bydołko nie posom,
kózdo dolinecka
jakby makiem zasioł.

1629

Jedlna

Bydło moje, bydło
posło na bawidło,
z bawidła na bagno,
tam sie mi najadło.

1630

Jedlna

Moje bydołecko
drobnego nosienio,
bedzie załowało
mojego pasienia.

1627. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1628. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz).*]

1629. [Tamże.]

1630. [Tamże.]

1631

Jedlna

Jałówecka rozkosno
za byckami w las posła.
Moja mamo, nie bij mie,
jałówecka nie zginie.

1632

Jedlna

Hojze ino, hojze,
da, nie przeganiejze
siwych cielątecek
przez mój ogródecek.

1633

Jedlna

Lala gąski, lala,
nie bedę wos miała,
bo mi wos mamusia
wyprzedać kozała.

A lala gąsecki,
a lala na wodę,
wyjadłyście rybki,
wypijcie i wodę.

Wyjadłyście rybki,
chocioj małe buły,
wypijciez i wodę,
kieście ją zmąciuły.

1634

Jedlna

Kukułecka kuka
na rogu stodoły,
wstajze, parobecku,
wyganiajze woły.

1631. [Tamże.]
1632. [Tamże.]
1633. [Tamże.]
1634. [Tamże.]

1635

Jedlna

Nie bedę jo siecki rzezoł,
bo jo dzisioj nie wiecerzoł.
Wstanę jutro raniusieńko,
narznę siecki drobniusieńko.

1636

Nowy Sącz

Zeń wołki do domu,
bo już kłozy[1] zaszły,
nie pozenę jesce,
bo się nie napasły.

1637

od Wadowic (Barwałd)

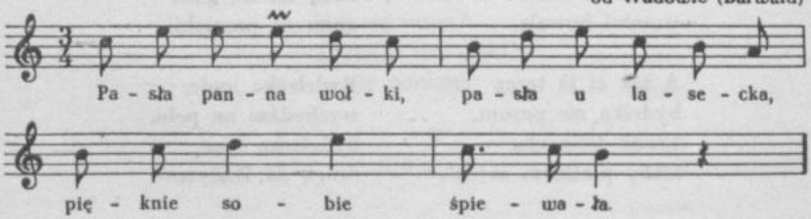

Pasła panna wołki,
pasła u lasecka,
pięknie sobie śpiewała.
Przysed do ni zając,
chciał jéj wołki zająć,
ona mu ich nie dała.

Kiebyś ty był dobry,
Jasieńku nadobny,
kazałbyśmi wołki gnać.

Pozene se wołki
na Wadowskie dołki,
bedą mi je chopcy paść.
Ja se bede spała,
pókil bede chciała,
jesce se im kaze grać.

1635. [Tamże.]
1636. [Czystopis O. K.]
1637. [Czystopis O. K. z notatką: „Śpiewane i przy weselu". Mel. niekompletna.]

[1] kozy

1638

[od Wadowic]

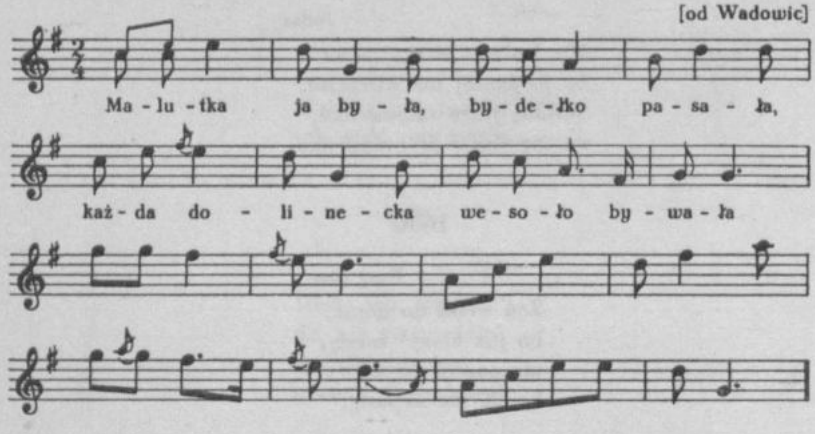

Malutka ja była,
bydełko pasała,
każda dolinecka
wesoło[1] bywała.

A jak ci ja teraz
bydełka nie pasom,
kazda dolinecka
kieby piaskiem zason[2].

Nie będe pasała
cerwonyj cielicki,
boby mi sie gziła
panu do psenicki.

Bydełecko moje,
wychodźze na pole,
bydełecko łyse
drogą do Radysze[3].

1639

Myślenice

Nie opowiadajze
przed owcarzykiem,
żem ja wygnała
owiecki z mlikiem.

Ino tak powidz,
zem ich doiła,
ino mi kotka
mliko wypiła.

1638. [Czystopis O. K.]
1639. [Zapis terenowy O. K.]

[1] [nad tym dopisane: „zielona"]
[2] zasuł
[3] potoki pod Wadowicami

1640

Myślenice

Pasła pasterecka
wołki u lasecka,
pieknie sobie śpiewała.

Przysed do ni zająć,
chciał ij wołki zająć,
ona mu je nie dała.

Ty mały pochołku,
nie zajmij mi wołków,
bo ja bede płakała.

1641

Myślenice

Hej, lecie, lecie,
słońce gorące,
pasła Marysia
wołki na łące.

Przyjechał do ni
na białym koniu,
zeńże, Marysiu,
wołki do domu.

Jakze pozenę,
kiej się urosę?
Zdejmze trzewicki,
to cie poniesę.

1642

Grybów

A w niedziele rano
grabił dudek[1] siano,
mówiła mu sama[2]:
nie grab, dudku, siana.

A on przecie grabił,
pan Jezus go zabił
i rzucił go w pokrzywy,
już mój dudek nieżywy.

1640. [Zapis terenowy O. K.]

1641. [Zapis terenowy O. K.]

1642. Ż. Pauli *op. cit.* s. 79. [O. K. przytoczył też w rkp. przypis Ż. Paulego: „że pieśń tę i w XVI wieku znano, świadczy jedno miejsce w książce *Biesiady rozkoszne* Baltyzara [z Kaliskiego powiatu, b. m. i r.:

„Nie grab, dudku, siana,
ulgniesz po kolana,
będziesz-li zuchwały,
uwięźniesz jak mały,
jako się zamoczysz,
z błota nie wyskoczysz".]

[1] gdzieniegdzie Kubek (Jakub) śpiewają — Ż. P.

[2] tak nazywają wieśniacy żonę — Ż. P.

Płakała i sama,
i ta wiązka siana,
płakały i dzieci,
i czterdziestu kmieci[1],
pięciu zagrodników[2],
sześciu chałupników[3].

Myślistwo

1643

[Zakopane]

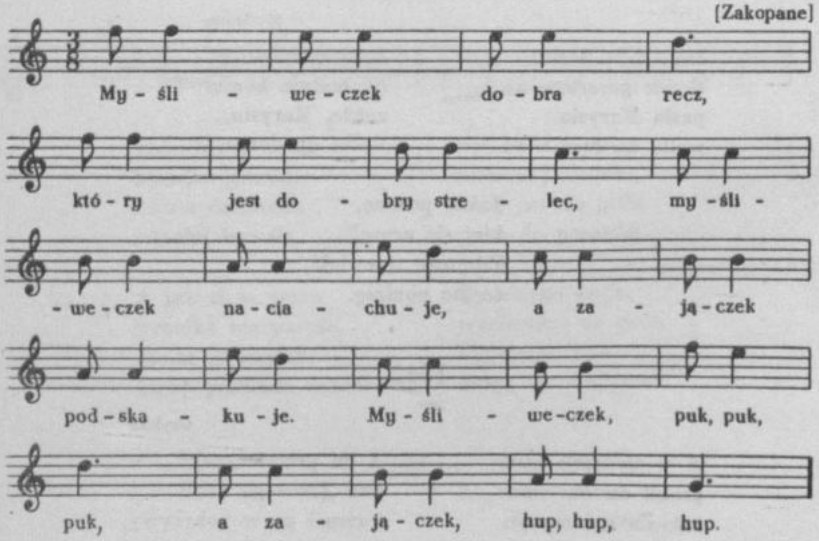

1643. [Czystopis O. K.]

[1] Kmieć (w *Statucie wiślickim* [zob. J. Lelewel *Księgi ustaw polskich i mazowieckich*, Wilno 1824] *kmethones*) znaczyło dawniej rycerza majętniejszego; w takim to znaczeniu przychodzi w *Królodworskim Rękopisie* [Kraków 1836] w pieśni Benesz Hermanów: „Shluczehu sie kmetsti lude", i w pieśni o wyprawie Igora: „Kuriani swidomi kmeti". Teraz znaczy bogatego chłopa na wsi, mającego swoje gospodarstwo i całą rolę. Ż. P.

[2] zagrodnik — wieśniak mający tylko pół roli, odrabiający pańskie pieszo — Ż. P.

[3] chałupnik, najemnik, także komornikiem zwany, na Rusi *najmyt* — Ż. P.

Myśliweczek dobra recz,
który jest dobry strelec,
myśliweczek naciachuje,
a zajączek podskakuje.
Myśliweczek puk, puk, puk,
a zajączek hup, hup, hup.

1644

Nowy Sącz

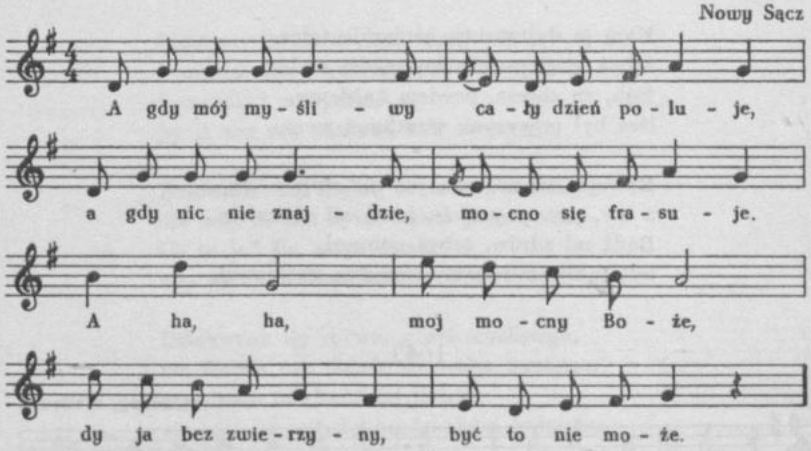

A gdy mój myśliwy cały dzień poluje,
a gdy nic nie znajdzie, mocno się frasuje.
A ha, ha, moj mocny Boże,
dy ja bez zwierzyny, być to nie może.

Krzyknął na psy: gońcie, ochotnie szukajcie,
a gdy go znajdziecie, to nadszczekiwajcie.
Psy gonią, mocno szukają,
nad zielonym dębem nadszczekiwają.

Myśliwiec usłyszał i prędko bieżący,
nadybał tam grzecną pannę na murawie spiący.
Stał, dumał, a mocno żałuje,
by jéj snu nie przerwał, tak obserwuje.

1644. [Czystopis O. K.] Podobna: Wacław z Oleska *Pieśni polskie i ruskie...* [cz. I] s. 63 nr 1, [cz. II] s. 9 nr 9.

Gdy sie grzecna panna ze snu wzbudziła,
wydzi myśliwego, mówi: cóż takiego!
Wszak wydzisz, żem dziewczyna,
iżem nie jest żadna leśna zwierzyna.

Mam ja bryły złota, podaruję tobie,
żebyś mnie puściła ku swojéj osobie.
Idź, zdrajco, nie bądź mi katem,
nie róbże mi wstydu przed całym światem.

Mam ja dyjamenty, podaruję tobie,
żebyś mnie puściła ku swojéj osobie.
Rób, co chcesz, powiem każdemu,
iżeś był przyczyną smutkowi memu.

Bywajże mi zdrowa, już nie stoję o cię,
a wy, psy, pognajcie, innéj mi szukajcie.
Bądź mi zdrów, żebyś poluwał,
byś takiéj zwierzyny wszędzie znajdował.

1645

od Lanckorony, Wadowic

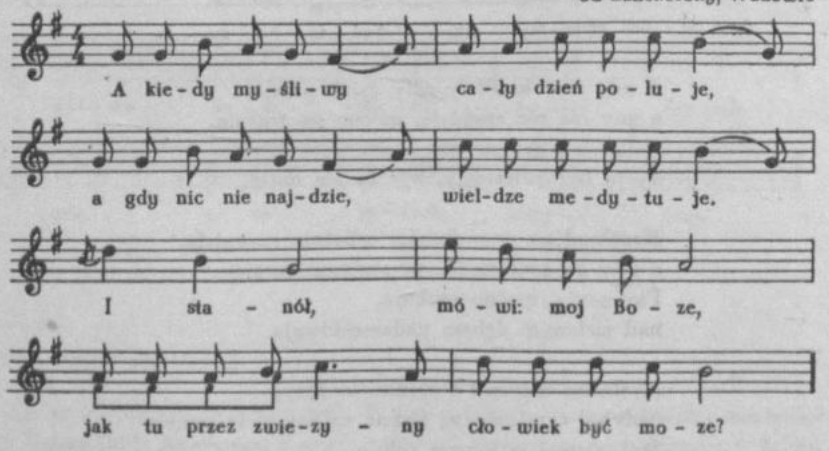

1645. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 147 — w t. 2 zamiast dwukrotnego a^1 są dwie ósemki c^2, w t. 2 i 4 brak g^1, tylko incipit tekstu; lokalizacja ogólna: Modlnica.]

A kiedy myśliwy cały dzień poluje,
a gdy nic nie najdzie, wieldze medytuje.
I stanół, mówi: moj Boze,
jak tu przez zwiezyny cłowiek być moze?

Mówi do psów gończych: ochotnie słuchajcie,
po lasach, po górach, wdzięcne głosy dajcie.
Psy gońce wdzięcnie słuchają,
po lasach, po górach rozscekiwają.

Idzie myśliwiec do lasa idący,
i nadsed dziewcyne na trawniku śpiący.
I stanół, i medytuje,
by ji snu nie pzerwał, tak obserwuje.

Dziewcyna się budzi, ze snu obudzona,
nie wie, co ma cynić barzo pzestrasona.
Co to je? Co za psycyna,
ady ja nie zwiéze, sumna dziewcyna.

Dziewcyna się zrywa, widzi myśliwego,
nie śmiała mu mówić słówecka marnego.
Myśliwce, nie bądź mi katem,
nie rób mi wstydu pzed całkim światem.

Mam ja złoty pierścień, ja go dam tobie,
byś mnie przypuściła ku swoji rozdobie.
Cyń, co chces, powiem kazdemu,
ześ ty je(st) pzycyną nieścęściu memu.

Mam złoty zygarek i ten dam tobie,
będzies go miała ku swoji rozdobie.
Myśliwce, sarna w dolinie,
miej się ku myślistwu, nie ku dziewcynie.

1646

od Myślenic (Gołaszew)

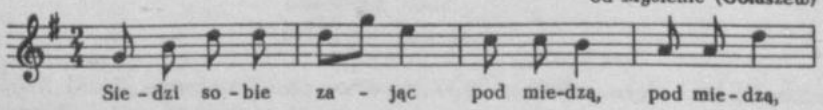

1646. [Czystopis O. K. z notatką: „Przy weselu". Tekst zwr. 1 uzupełniono wg *Krakowskiego* cz. II (DWOK T. 6) nr 406.]

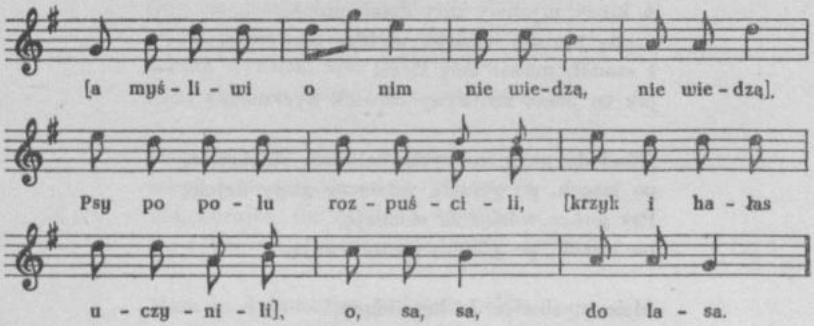

Siedzi sobie zając |:pod miedzą:|,
[a myśliwi o nim |:nie wiedzą:|].
Psy po polu rozpuścili,
[krzyk i hałas uczynili],
o, sa, sa, do lasa.

Siedzi sobie zając |:i dyszy:|,
a myśliwcy zmokli |:kie myszy:|.
Po chruścinie rozpuscili,
konie, szaty pomoczyli,
|:także psy:|.

Co ja im zawinił |:sierota:|?
Pszenicki nie deptał ni prosa kie rosa.
A mają takie ogary,
co biją na mnie bez miary,
całujcie mnie kiesi[1],

[1] gdzieś

Różne

Komiczne. Żartobliwe. Prześmiewne

1647

Zakopane

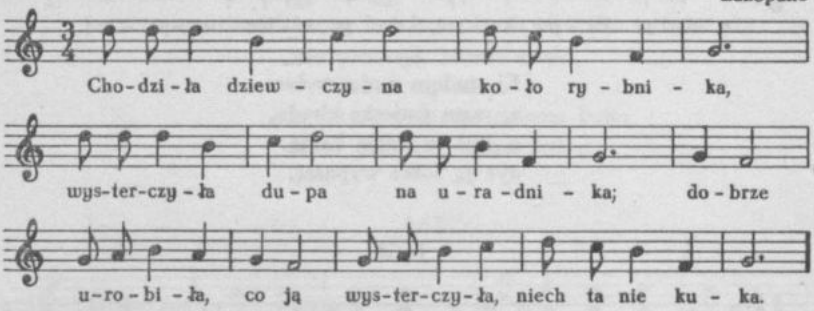

Chodziła dziewczyna koło rybnika,
wysterczyła dupa na uradnika;
dobrze urobiła,
co ją wysterczyła,
niech ta nie kuka.

1648

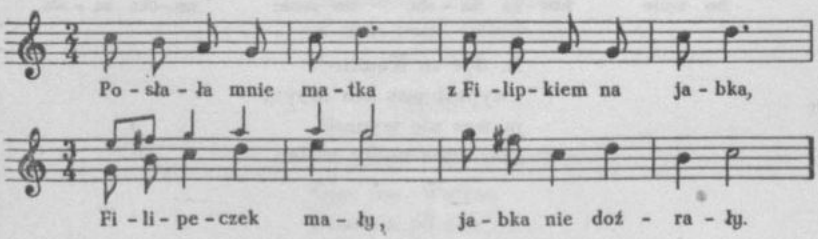

Posłała mnie matka
z Filipkiem na jabka,
Filipeczek mały,
jabka nie doźrały.

1647. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginął — odpis J. Majchrzaka. Czystopis w tece 13/1193 k. 32 — tylko tekst.]

1648. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

1649

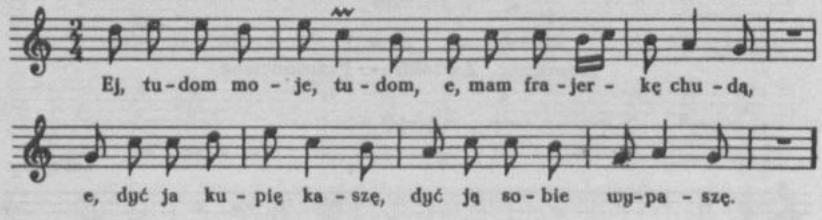

Ej, tudom moje, tudom,
e, mam frajerkę chudą,
e, dyć ja kupię kaszę,
dyć ją sobie wypaszę.

1650

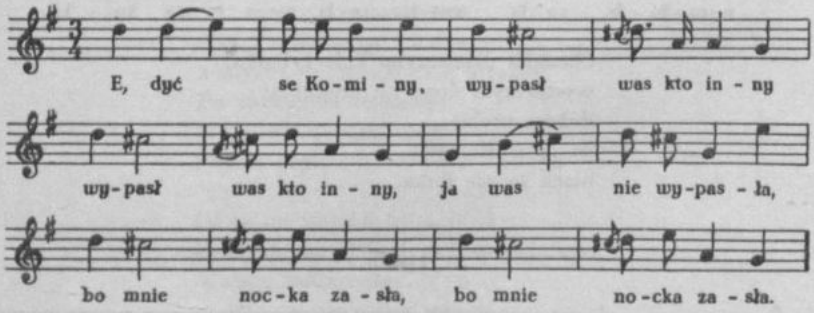

E, dyć se Kominy[1],
|:wypasł was kto inny:|,
ja was nie wypasła,
|:bo mnie nocka zasła:|.

1649. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — w t. 5 i 10 zamiast pauz są ćwiartki g^1 połączone łukiem z nutą w poprzednim takcie; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

1650. [Czystopis O. K.]

[1] nazwa hali

1651

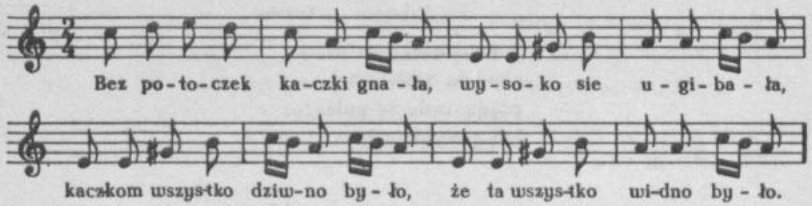

Bez potoczek kaczki gnała,
wysoko sie ugibała,
kaczkom wszystko dziwno było,
że ta wszystko widno było.

1652

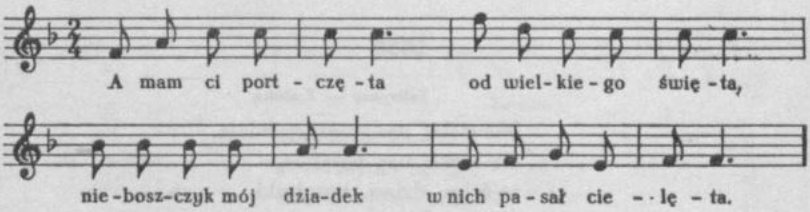

A mam ci portczęta
od wielkiego święta,
nieboszczyk mój dziadek
w nich pasał cielęta.

1653

Zakopane — Kuźnice

Ojze ino, Wojtas,
kosulina po pas,
a portecki po kostecki,
ojze ino, Wojtas!

1651. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—4 ze znakiem repetycji w t. 4.]

1652. [Czystopis O. K.]

1653. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]

1654

Zakopane — Kuźnice

Nie uwazaj na to,
choć ja wolowata[1],
pójdą wole w pole,
ino przyjdzie lato.

1655

Zakopane — Kuźnice

Moja matka bałamutka
dała gębki za kohutka[2],
a kohutek rano pieje,
wstańcie, dzieci, do kądziele.

1656

Zakopane — Kuźnice

Niewielaś nas, matko, miała,
na tarkiś nas posyłała,
weźciez, dzieci, kosałecki,
idźcie sobie na tarecki.

1657

Zakopane — Kuźnice

Miałek ojca bogatego,
dał mi diabła rogatego
i kosule ze wsami,
co byk rusał plecami.

1654. [Jw. Ta sama pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni...* s. 42 w tece 13/1193 k. 17.]
1655. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1656. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1657. [Jw.]

[1] mająca gruczoły szyi — L. Z.
[2] [w zapisie terenowym: kogutka]

1658

Zakopane — Kuźnice

Ojciec umar, a ja ostał,
po ojcuk se portki dostał,
takie piekne, cyfrowane,
koło spodku obtargane.

1659

Poronin

Hop sa sa, mamy ciuciu,
hej, gandziara, hej, hop sa sa,
hop sa sa, mamy ciuciu,
hej, gandziara, dana, dana.

1660

Poronin

Hopsa, kumosia,
koza ni mo ogona,
trzeba by sie zabawić,
kozie ogon zaprawić.

Hopsa, kumosia,
kozuch ni mo rękowa,
zeby to tak pon Bóg doł,
zeby kozuch rękow mioł!

1661

Poronin

Cy to z bucka, cy ze skały,
cy cie kozy wylizały?

1658. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1659. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]
1660. [Tamże.]
1661. [Tamże.]

1662

Poronin

Na plebańskiej górze
kacki owies depcą,
wszystkie panny za mąż posły,
ino jednéj nie kcą.

A cymu je nie kcą,
bo bardzo leniwo,
ćtyry nocy gorki mocy,
a w piąty omywo.

Krowy nie podoi,
ogona sie boi,
izby nie zamiecie,
warkoca nie splecie.

Młynka nie umiele,
bo ją w boku kole,
placka nie upiece,
bo ji z nosa ciece.

1663

Poronin

Dziadek z babką dobrze zyli,
chałupke se postawili;
dziadek umar, babka zyła,
chałupka jo przycapiła.

1664

Poronin

Umar stary, umar,
lezy juz na desce,
spoglondo do góry,
obłapiołby jesce.

1665

Poronin

Choćbyk umar, tobyk ozył,
kieby ku mnie dziewce włozył.

1662. [Tamże.]
1663. [Tamże.]
1664. [Tamże.]
1665. [Tamże.]

1666

Poronin

Staremu, staremu
za piecem zagrodzić,
a młodemu kozać
za dziewcynom chodzić.

1667

Poronin

Idzie woda do ogroda,
do samego końca.
Stare baby do roboty,
a młode do tońca.

1668

Poronin

Staro baba w duzym wieku
porodziła na somsieku,
a to dziecko biydne było,
bo sie bardzo psimorzyło.

1669

Na wirszku orali,
na turnie[1] wołali,
ponaglaj se, turniu,
przódy pójdziesz domu.

1666. [Tamże.]
1667. [Tamże.]
1668. [Tamże.]
1669. L. Zejszner *Pieśni*... s. 96.

[1] skalisty szczyt — L. Z.

1670

Kazali mi kury paść,
na wierszyczku siadać,
kura jaja straciła,
mnie nie dali śniadać.

1671

Leciała kurka koło krza,
trzeba chrobatca moc pieprza;
coż ona będzie pieprzyła,
będzie Jagusia wydawała.

1672

A[1] moj ojciec taki był,
kupił mięsa samych żył;
jedno drgało, drugie wrzało,
trzecia z garka wyzierała.

1673

Skrudlili, orali,
ja na piecu leżał,
do miski wołali,
ja najpierwszy bieżał.

1674

Ja mały nieborak,
ja się w piecu ulągł,
matka mnie znalazła,
ja się[2] matki przeląkł.

1670. L. Zejszner *Pieśni*... s. 85.
1671. L. Zejszner *Pieśni*... s. 96.
1672. L. Zejszner *Pieśni*... s. 84.
1673. L. Zejszner *Pieśni*... s. 79.
1674. L. Zejszner *Pieśni*... s. 67.

[1] [u L. Z.: O]
[2] [u L. Z.: se]

1675

Stachowiec, Stachowiec,
czego ty wyzierasz?
Wyzieram babusi,
cni mi się gębusi.

1676

Kupże se, Macioszka,
piszczałeczkę szklannę,
będziesz se wygrywał
pod Bodego[1] ścianę.

1677

Bartoszku, Bartoszku,
malowany ptaszku,
nie siejesz, nie orzesz,
chodzisz w jadamaszku.

1678

Wyjzyjcie na pole,
kto tam przyjechał?
Cy to tam mój kochanecek,
co se mnie kochał?

Wyjzyjcie na niego,
na jego podwiązki,
i na niego samego,
cy je w plecach wązki?

Gęba jak u śledzia,
coła scuplutkiego
jako u niedźwiedzia.

Słomiane nózki miał,
same się kłaniały;
na rąckach by rzepa zasła,
co se nie myjały.

1675. L. Zejszner *Pieśni*... s. 49.
1676. L. Zejszner *Pieśni*... s. 48.
1677. L. Zejszner *Pieśni*... s. 43.
1678. L. Zejszner *Pieśni*... s. 123.

[1] imię góralskie — L. Z.

Chwalą mi go ludzie,
ze kawaler ładny,
wargi mu se popadały,
wąsy dołu spadły.

Chwalą mi go ludzie,
ze się pięknie śmieje,
z gardliska mu śmierdzi,
aż się cosi dzieje.

1679

Maniowy

Janicku, Janicku,
co ci po konicku,
kup sobie samara[1],
bedzie z tobą para.

1680

Maniowy

Słonecko zachodzi
za góry, za zręby,
a temu Walkowi[2]
wyleciały zęby.

Wyleciały zęby,
broda osiwiała,
już go też nie będzie
żadna dziewka chciała.

1681

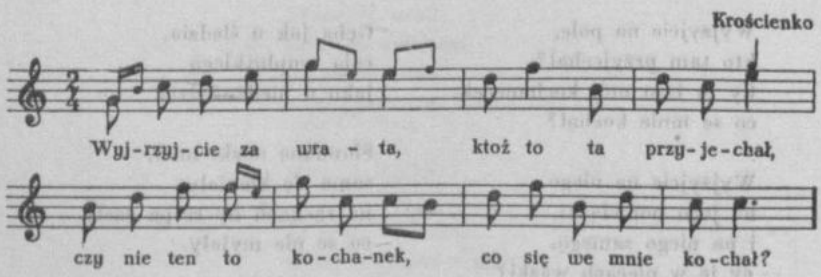

1679. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1680. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1681. [Czystopis O. K.]

[1] osła [przyp. autora zapisu]

[2] Można wstawić jakiekolwiek imię. [Przyp. autora zapisu.]

Wyjrzyjcie za wrata,
ktoż to ta przyjechał,
czy nie ten to kochanek,
co się we mnie kochał?

Pożryjcie na butki,
a i na podwiązki
bo je(st) w plecach okazały,
a w zadzie je wąski.

A ludzie mi gadają,
ze kawaler ładny,
wardziska sie posiadały,
wąsiska opadły.

Czoła wysokiego
kieby u prosięcia,
nie widziałam jako życie
takiego mładzieńca.

Nogi były jako słoma,
że się mu kaniały,
na ręcach by rzepy zasiał,
bo sie nie myjały.

1682

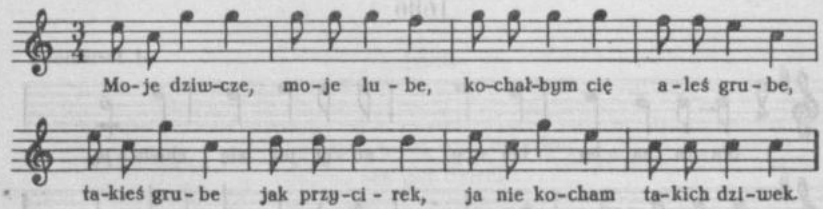

Moje dziwcze, moje lube,
kochałbym cię, aleś grube,
takieś grube jak przycirek[1],
ja nie kocham takich dziwek.

1683

Szczawnica

Blady suchaj, blady,
zaloty go zjadły,
blady jako słoma,
legaj, suchaj, doma.

Doma, suchaj, legaj,
doma sie umilaj,
po zalotach nie chodz,
dziwki nie wyśmiwaj.

1682. [Czystopis O. K.]
1683. [Czystopis O. K.]

[1] kadź na wódkę

1684

Spytkowice koło Jordanowa

Jedna deska, dwie deski,
nie kochojcie Tereski,
bo Tereska zło baba,
zawse patrzy jak zaba.

1685

Spytkowice koło Jordanowa

Nie trubuj mie, Róziu,
mo piniądze Józiu,
sprzedoł korzec maku
wcora na jarmaku.

1686

od Jordanowa

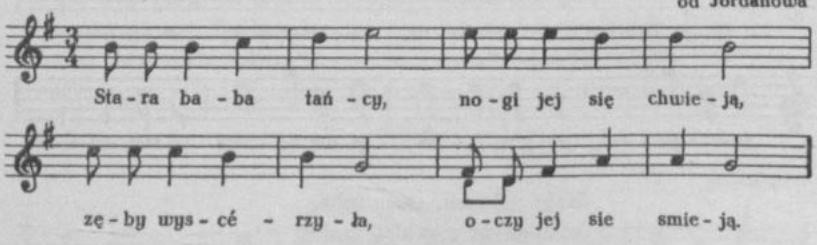

Stara baba tańcy,
nogi jej się chwieją,
zęby wyscérzyła,
oczy jej sie smieją.

Siadajże se, siadaj,
stara babo, w toki,
dy ja cie zawiezę
do sto diabłów w krzaki.

1684. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka". Ręką autora zapisu notatka: „Śpiewki przy tańcu obyrtasie".]

1685. [Tamże.]

1686. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 135 — tylko tekst.]

1687

od Jordanowa

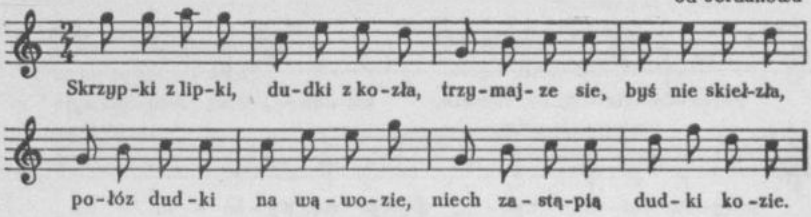

Skrzypki z lipki, dudki z kozła,
trzymajze sie, byś nie skiełzła,
połóz dudki na wąwozie,
niech zastąpią dudki kozie.

Połóz dudy wedle budy,
niech pilnują dudy budy.

1688

Jordanów

Oj, kumecko, mas dziecko,
da, ja tez poł dziecka,
oj, słożemy do kupy,
da, zrobiemy cłowiecka.

1689

Raba, Olszówka, Ratułów

Cztery beczki siecki,
konia kulawego,
trzy ceskie w kiesieni
grosa gotowego.

1687. [Jw.]
1688. [Zapis terenowy O .K.]
1689. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 10 s. 77.

1690

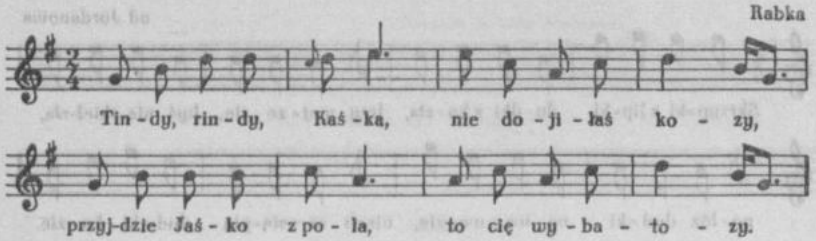

Tindy, rindy, Kaśka[1],
nie dojiłaś kozy,
przyjdzie Jaśko[2] z pola,
to cię wybatozy.

Tindy, rindy, Kaśka,
gdzieś podziała Jaśka?
Schowałam go pod pierzynę,
będę miała na juzynę[3].

1691

Rabka

Półtory kozi mioł,
dwa sałase trzymoł,
na basak dul, dul,
sałasów pomykoł.

1692

Rabka

Jechołek z Krakowa,
złómołek dwa koła,
złomołek i trzecie,
przyjechołek przecie.

1690. [Zapis terenowy O. K.]
1691. [Rkp. B. Gustawicza *Śpiewki...*]
1692. [Tamże.]

[1] [lub:] Kasiu
[2] [lub:] Jasiek
[3] [jużyna — drugie śniadanie albo podwieczorek]

1693

Sowliny pod Limanową

A ja sobie parobecek,
a ja sobie horasa(?),
zaprzągnę se[1] śtyry wołki,
pojadę se do lasa.

Ja do lasa nie pojadę,
bo ja mała chłopcyna,
drzewo by mnie przywaluło,
płakałaby dziewcyna.

1694

Sowliny pod Limanową

S tamte strony Raby
kąpały sie baby.
Jedna drugą wlekła
za nogę do piekła.

1695

[Nowy Sącz]

A gdzież ten, co mnie chciał,
co mi zagrać obiecał?
Ot, tam stoi za lasem,
trzyma świder za pasem.

Biegł pies przez owies,
suczka przez tatarkę,
niósł pies bębenek,
a suczka sopiałkę[2].

1696

[od Wadowic]

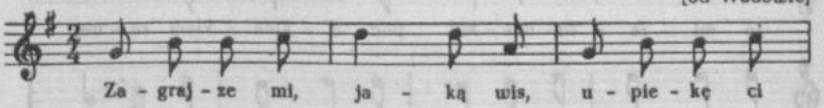

1693. R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 11 s. 7. *Krakowiaki ze wsi Sowliny pod Limanową.*

1694. R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 11 s. 7. *Krakowiaki ze wsi Sowliny pod Limanową.*

1695. Ż. Pauli *op. cit.* s. 176; K. W. Wójcicki *Pieśni...* T. 2 Warszawa 1836 s. 336.

1696. [Czystopis O. K.]

[1] [u R. Z.: ze]

[2] piszczałka, fujara na Rusi, robiona na wiosnę z rozwijającej się wierzbiny — Ż. P.

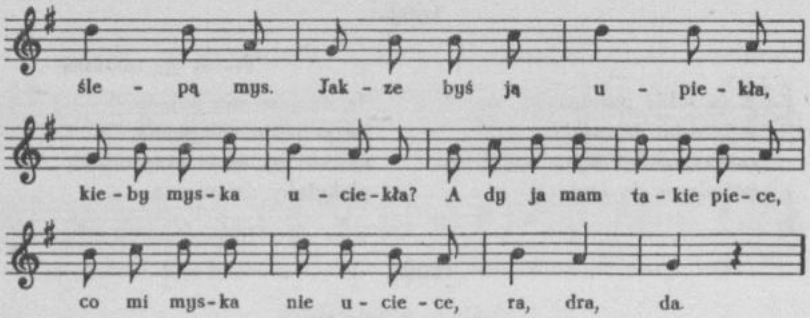

Zagrajze mi, jaką wis[1],
upiekę ci ślepą mys[2].
Jakze byś ją upiekła,
kieby myska uciekła?
A dy ja mam takie piece,
co mi myska nie uciece,
ra, dra, da.

1697

[od Wadowic]

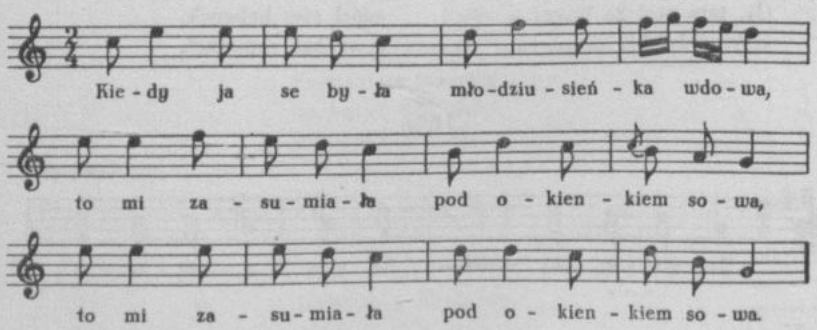

Kiedy ja se była młodziusieńka wdowa,
|:to mi zasumiała pod okienkiem sowa:|.

Jak sowa widziała, zem sie przystarzała,
|:tak sie sowa wzięna, w krzaki poleciała:|.

1697. [Czystopis O. K.]

[1] wiesz
[2] mysz

1698

Barwałd

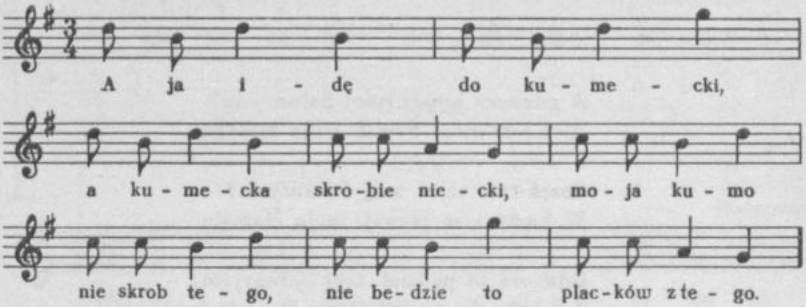

A ja idę do kumecki,
a kumecka skrobie niecki,
moja kumo, nie skrob tego,
nie będzie to placków z tego.

1699

Myślenice, Nowy Targ

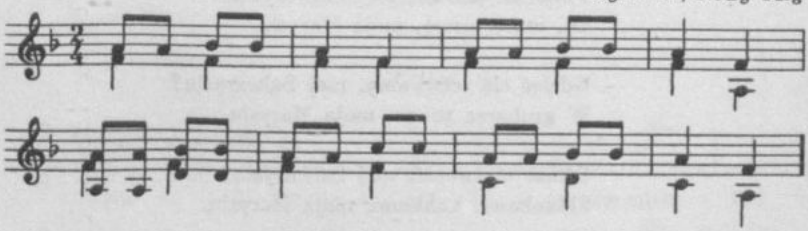

Zabił tatuś kurę
i wrzucił na górę,
a matusia płacze,
że kura nie gdacze.

1700

Stróża, Mogilany

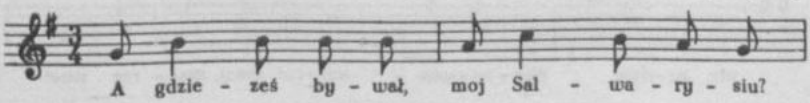

1698. [Czystopis O. K.]
1699. [Zapis terenowy O. K. z notatką nad nutami: „Z C-dur".]
1700. [Zapis terenowy O. K.]

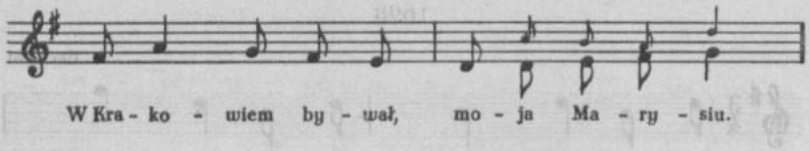

A gdzieześ bywał, moj Salwarysiu?
W Krakowiem bywał, moja Marysiu.

Coześ tam robił, moj Salwarysiu?
W kartym se grawał, moja Marysiu.

Gdzieześ to podział, moj Salwarysiu?
Z tobą'mem przepił, moja Marysiu.

Ponoś mi chory, moj Salwarysiu?
Oj, chory, chory, moja Marysiu.

Trzeba ci księdza, moj Salwarysiu?
Oj, trzeba, trzeba, moja Marysiu.

Pono mi umrzes, moj Salwarysiu?
Oj, umrę, umrę, moja Marysiu.

Gdziez cię schowamy, moj Salwarysiu?
W grubarza progu, moja Marysiu.

Cémze ci zwonić, moj Salwarysiu?
Sklankami, kubkami, moja Marysiu.

1701

Stróża pod Myślenicami

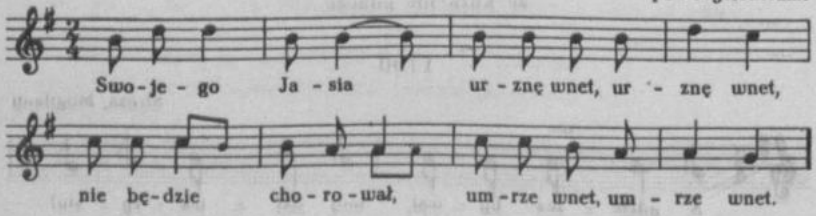

1701. [Zapis terenowy O. K.]

Swojego Jasia
urznę wnet, urznę wnet,
nie będzie chorował,
umrze wnet, umrze wnet.

Swojemu Jasiowi
piekny pogrzeb sprawie,
zawlekę go do potoka,
kamieniem przywalę.

O życiu

1702

[Zakopane]

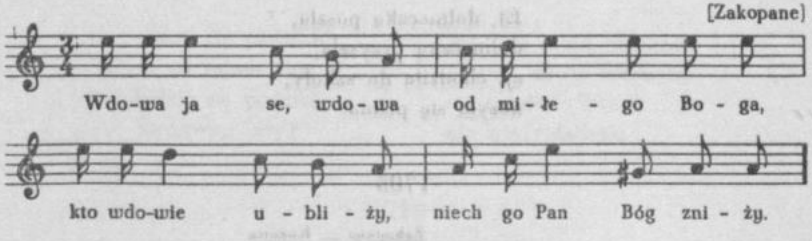

Wdowa ja se, wdowa
od miłego Boga,
kto wdowie ubliży,
niech go Pan Bóg zniży.

1703

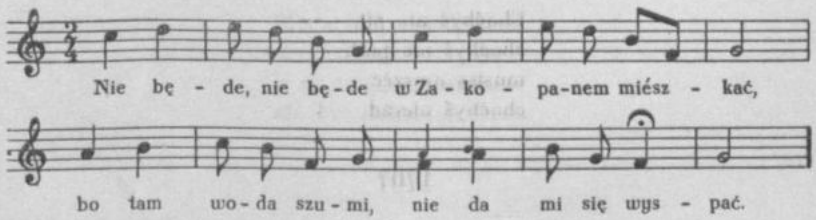

Nie będe, nie będe
w Zakopanem miészkać,
bo tam woda szumi,
nie da mi się wyspać.

Dajże mi się wyspać,
mój Boże jedyny,
wywiedźże mnie, wywiedź
z tutejszej doliny.

1702. [Czystopis O. K.]

1703. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko tekst.]

1704

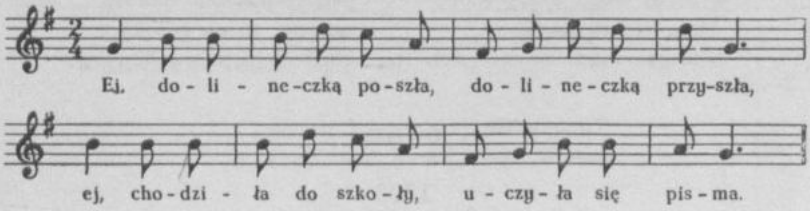

Ej, dolineczką poszła,
dolineczką przyszła,
ej, chodziła do szkoły,
uczyła się pisma.

1705

Zakopane — Kuźnice

Idziemy, idziemy,
ale drózki nie wiemy,
ale ludzie wiedzą,
to nam[1] ta powiedzą.

1706

Choćbyś nie pił,
choćbyś nie jadł,
musisz umrzéć,
choćbyś nierad.

1707

Była ci to, była
krzywdziczka nade mną,
ja stanął na kamień,
zwyrknął się pode mną.

1704. [Czystopis O. K.]

1705. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137. Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 46 w tece 13/1193 k. 17.]

1706. L. Zejszner *Pieśni*... s. 79.

1707. L. Zejszner *Pieśni*... s. 79.

[1] [lub:] mi

1708

W słowiańskiej dolinie,
tam nas bieda bije,
śnieżek polatuje,
zimny wiater duje[1].

1709

Gdzie się podziały
nasze młode czasy?
Gdzie się podziały
jaworowe lasy?

Młodość moja, młodość
wyszła mi na marność,
moje młode lata
nie użyły świata.

1710

Młodość moja, młodość
tak mi marnie ginie,
już mi się[2] nie wróci,
jak liść[3] na buczynie.

1711

Miała ja kochanków
dwadzieścia i siedem[4],
a na mojem[5] weselu
nie był tylko jeden.

1708. L. Zejszner *Pieśni*... s. 72.

1709. L. Zejszner *Pieśni*... s. 52. [O. K. połączył tu pieśni opublikowane u L. Z. pod nr 73 i 74.]

1710. L. Zejszner *Pieśni*... s. 52.

1711. L. Zejszner *Pieśni*... s. 82.

[1] dmie — L. Z.
[2] [u L. Z.: se]
[3] [u L. Z.: listek]
[4] [u L. Z.: siedm]
[5] [u L. Z.: moim]

1712

Podoba, podoba,
kie są ładni oba,
a kiedy brzydki,
to zaraz niezgoda.

1713

Kiedy z tela pojdę,
wybiorę studzienkę,
na swoim polu
zostawię pamiątkę.

1714

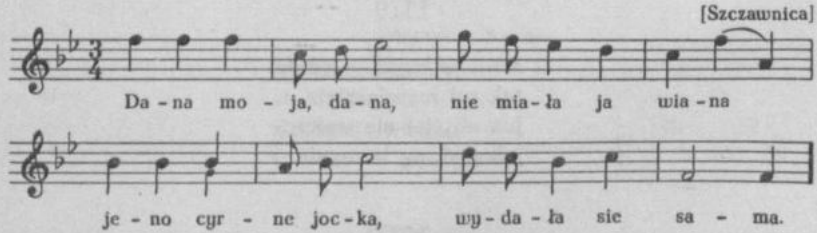

Dana moja, dana,
nie miała ja wiana
jeno cyrne jocka[1],
wydała sie sama.

1715

[od Szczawnicy]

Byli czasy, byli,
ale sia minuli,
a po marnej chwili
minemy sia i my.

1712. L. Zejszner *Pieśni*... s. 56.

1713. L. Zejszner *Pieśni*... s. 71.

1714. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 (mel.) i k. 112 (tekst) zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

1715. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

[1] [w drugim zapisie: oczka]

1716

Szczawnica

Juz sie nie zieleni,
co sie zieleniało,
juz sie nie prechodzi,
co sie prechadzało.

1717

[od Szczawnicy]

Boze moj najswiate,
jaki sia mi ne wede,
ja chudobny człowek,
de ja se podejem?

1718

Szlachtowa

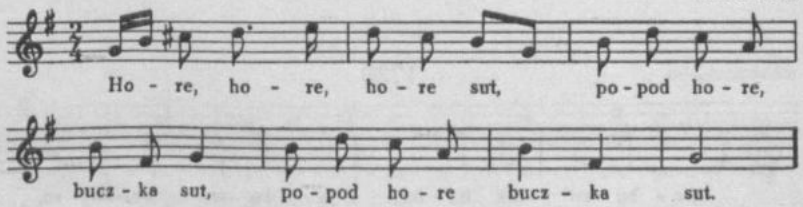

Hore, hore, hore sut,
|:popod hore buczka sut:|.

Popod buczki jedliczki,
|:sut ta ładne dziwiczki, sut:|.

Kto chce ładnyj diwcze miać,
|:musi sobi szanować:|.

1716. [Czystopis O. K.]

1717. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1718. [Czystopis O. K.]

1719

[Szlachtowa]

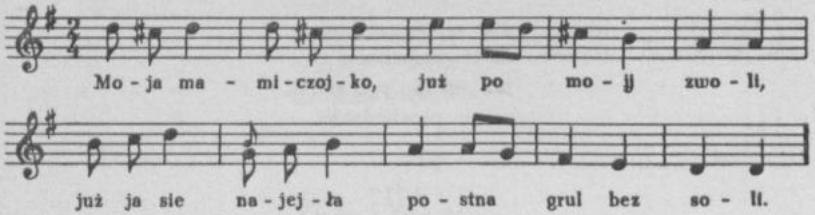

Moja mamiczojko,
już po moij zwoli,
już ja sie najejła
postna grul bez soli.

Frajereczek siedem,
a ja chłopec jeden,
pre weliku zradu
nie wezmu was żadnu.

Frajereczko moja,
byś mnie nie otruła,
by cie nie popała
cygańska natura.

1720

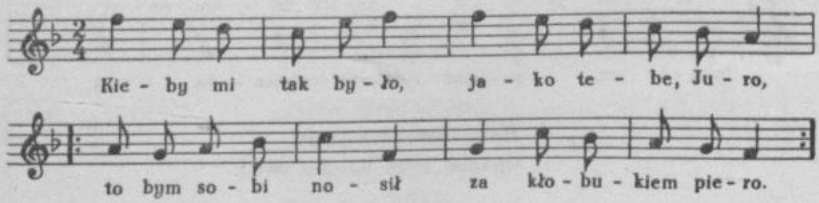

Kieby mi tak było
jako tebe, Juro,
to bym sobi nosił
za kłobukiem piero[1].

1719. [Czystopis O. K.]

1720. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6; lokalizacja: Spisz.]

[1] pióro

1721

od Liptowa

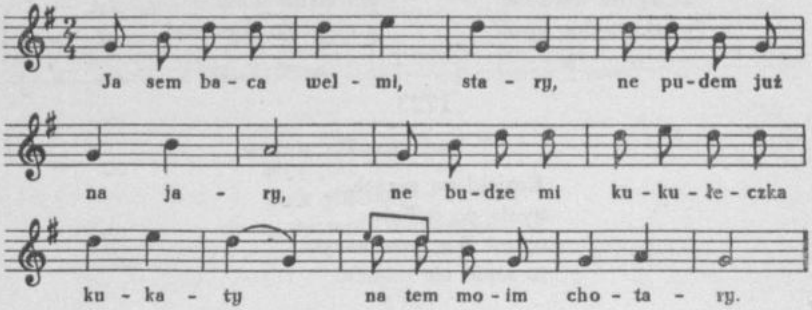

Ja sem baca welmi stary,
ne pudem już na jary[1],
ne budze mi kukułeczka kukaty
na tem moim[2] chotary.

1722

od Jordanowa

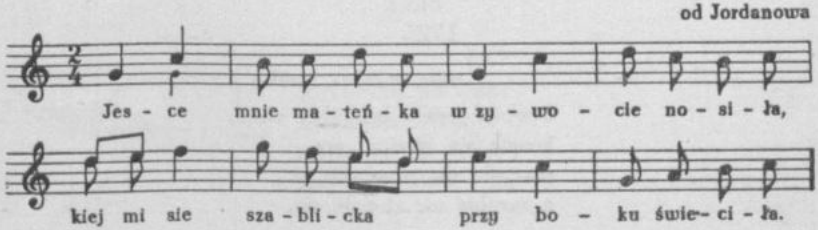

Jesce mnie mateńka
w zywocie nosiła,
kiej mi sie szablicka
przy boku świeciła.

Jesce ci ja była
matusi za pasem,
kiej mi sie spodobał
jegerek z pałasem.

1721. [Czystopis O. K.]
1722. [Czystopis O. K.]

[1] wiosna
[2] [w zapisie terenowym: mojem]

Jesce ja se byŭa
mŭodziusińka gdowa[1],
kiedy mi kulikała
w okienecku sowa.

Skoro ja se teraz
obstarna gdowicka,
poleciaŭa sowa
z okna do tornicka[2].

1723

Raba, Olszówka, Ratułów

Kozicki po górach,
bydło po dolinie,
co mi Bóg przeznacył,
to mnie nie ominie.

1724

Raba, Olszówka, Ratułów

Na coś, Boże, stworzył
na ten świat człowieka,
kiedyś, Boże, wiedział,
jaki go los czeka?

1725

Raba, Olszówka, Ratułów

Przysła jesień, przyjdzie zima,
kosula zła, gaci ni ma,
przepiło sie, przejadło sie,
a zarobić nie chciało sie.

1726

Stary Sącz

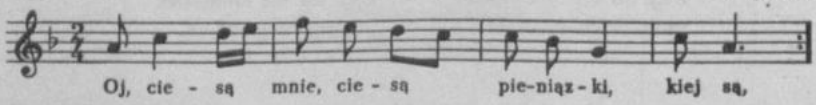

1723. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 1 s. 5.
1724. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.
1725. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 1 s. 5.
1726. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: bez tekstu, tylko t. 1—8.]

[1] wdowa
[2] tarń, gaj

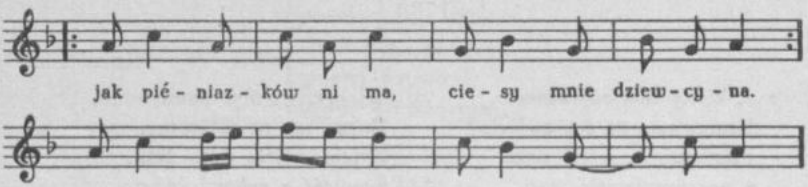

|:Oj, ciesą mnie, ciesą
pieniązki, kiej są:|,
|:jak piéniazków ni ma,
ciesy mnie dziewcyna:|.

1727

Toporzysko

Ja do kumosi,
a kumosia do mnie,
postawie stołecek,
siedź, kumosiu, u mnie.

1728

Jedlna

Kukuryku we dnie,
kukuryku w nocy,
nigdy sie nie wyśpią
moje siwe ocy.

1729

Jedlna

Jedziemy, jedziemy,
drózecki nie wiemy,
ni się kogo pytać,
ni drózecki sukać.

1727. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1728. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz).*]

1729. [Tamże.]

1730

Jedlna

A kiedy nos odjezdzocie,
komuz nos tu zostawiocie?
Pamiętejcie, zeście nasi,
a my przyjocicle wasi.

Wiemy, wiemy, pamiętomy,
Bogu wos tu zalécomy.
Zyjcie, zyjcie setne lata,
wesołość z całego[1] świata.

1731

od Wadowic

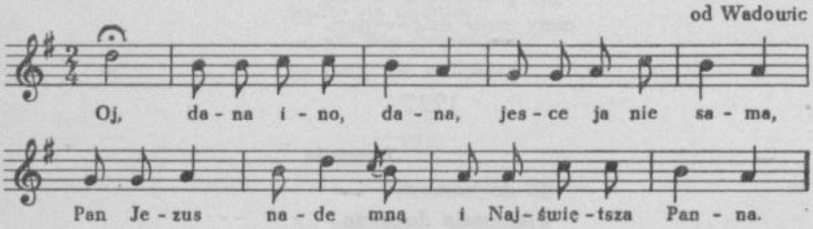

Oj, dana ino, dana,
jesce ja nie sama,
Pan Jezus nade mną
i Najświętsza Panna.

O graniu i śpiewaniu

1732

[Zakopane]

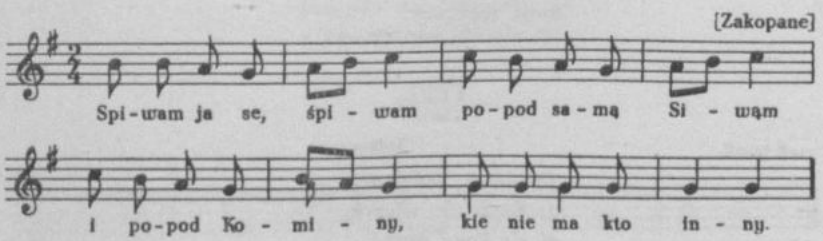

1730. [Tamże.]
1731. [Czystopis O. K.]
1732. [Czystopis O. K.]

[1] [lub:] naszego [przyp. autora zapisu]

Spiwam ja se, śpiwam
popod samą Siwąm[1]
i popod Kominy[2],
kie nie ma kto inny.

1733

Muzyczku, pięknie grasz,
nie swoją gęślę masz,
poszedłeś do Rusi,
ukradłeś kumusi.

1734

Muzyczku Jadamie,
zagrajże mi ładnie,
co z twoich gąsiołek[3]
lilija wypadnie.

1735

Śpiewałeg[4] by rady,
nie mogę od głodu,
bo mnie umorzyła
zakopiańska woda.

1736

Spiewajże se, spiewaj
pokiela ci sładno,
bo ja już nie będę,
bo mnie dusi sadło.

1733. L. Zejszner *Pieśni*... s. 92.
1734. L. Zejszner *Pieśni*... s. 93.
1735. L. Zejszner *Pieśni*... s. 53.
1736. L. Zejszner *Pieśni*... s. 61.

[1] hala
[2] turnie
[3] skrzypców — L. Z.
[4] [u L. Z.: śpiewałek]

1737

[Szczawnica]

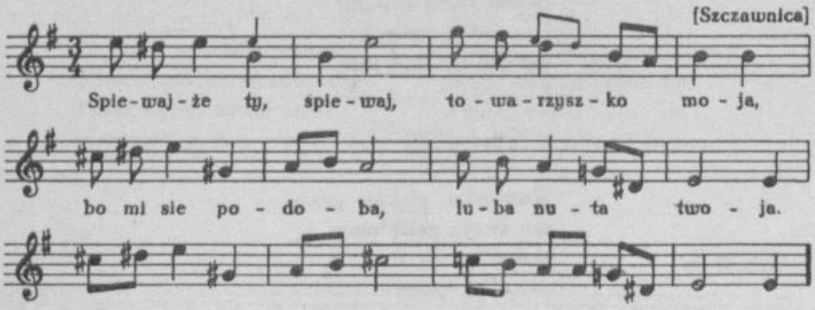

Spiewajże ty, spiewaj,
towarzyszko moja,
bo mi sie podoba
luba nuta twoja.

Nuta moja, nuta
wyleciała z buta,
z buta dziurawego,
z liczka rumianego.

Nuta moja, nuta,
gdziebyś sie mi brała,
kied ja od maluczka
po gorach spiewała.

1738

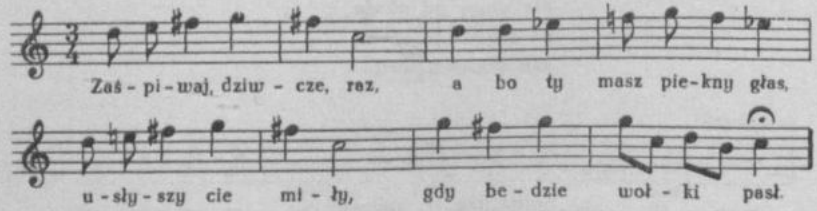

Zaśpiwaj, dziwcze, raz,
a bo ty masz piekny głas,
usłyszy cie miły,
gdy bedzie wołki pasł.

Jak ja se zaśpiwam,
a w sadeczku za wodą
usłyszy mnie miły,
to mu sie spodobam.

Chybabyś, dziewczyno,
a, dzwonowy głas miało,
żebym cie nie poznał,
a, jak bedziesz spiewało.

1737. [Czystopis O. K. Zapis terenowy z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—8, bez tekstu.]

1738. [Czystopis O. K.]

1739

Szczawnica

Musieliście, chłopcy,
w Krakowie nie bywać,
co wy nie umiécie
po krakowsku śpiwać.

1740

Raba, Olszówka, Ratułów

Spiewam ja se, spiewam,
chociaz ja nic nie mam,
ptaskowie spiewają,
chociaz nic nie mają.

1741

Sowliny pod Limanową

Śpiewálby ja, śpiewał,
ale nié mám nuty,
wzieni mi ją sewcy,
zrobili z nié buty.

1742

Chełmiec

Moje kurowianki,
prosę się nie gniewać,
bo ja sobie będę
po chełmiecku śpiwać.

1739. [Czystopis O. K.]

1740. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.

1741. R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 11 s. 7. *Krakowiaki ze wsi Sowliny pod Limanową.*

1742. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora.]

O górach i wodzie

1743

[Zakopane]

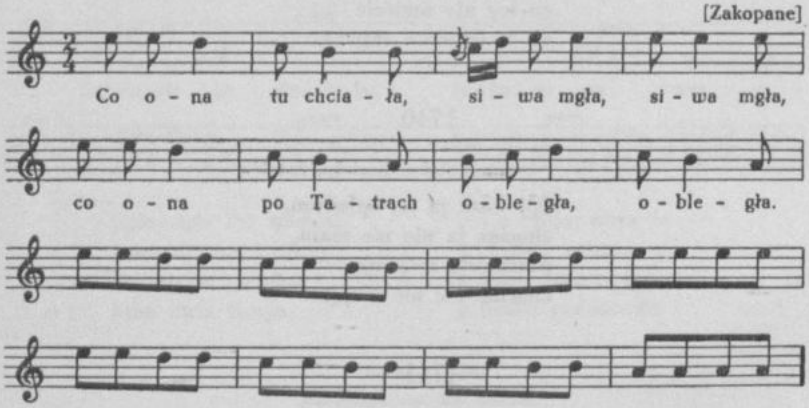

Co ona tu chciała,
siwa mgła, siwa mgła,
co ona po Tatrach
obległa, obległa.

Od Orawskiej strany[1]
poduchują wiatry,
wirsycki zelene
osedziały Tatry.

Jedną dolinecką
zimny wiater duje,
drugą dolinecką
frajerka wędruje.

1744

Zakopane — Kuźnice

Ej, Kosysto, Kosysto
i te Pięci Stawy,
wsytkie hale moje
i te białe skały.

1743. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka: bez mel.]

1744. [Czystopis O. K. Na marginesie notatka O. K.: „Staszeczek, Jan Walkosz", prawdopodobnie wskazująca informatorów. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]

[1] strony

1745

Zakopane — Kuźnice

Oj, wirsycku zielony,
dołu nachylony,
oj, ku[1] orawskiej stronie
cisem zarośniony.

1746

Wierszyczku zielony,
cożeś tak opłowiał,
czy cię okurzyło,
czy cię deszczyk polał?

1747

Lubuniu[2], Lubuniu,
ty wysoki gróniu,
jak ja cię zajdę,
⟨to⟩ nie widzę[3] gromu.

1748

Doliną, doliną,
ale nie wiem którą,
czy sy Małołąką,
czy sy Kondratową.

1745. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137. Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni*... s. 81 w tece 13/1193 k. 19.]
1746. L. Zejszner *Pieśni*... s. 72.
1747. L. Zejszner *Pieśni*... s. 81.
1748. L. Zejszner *Pieśni*... s. 139.

[1] [w zapisie terenowym: na]
[2] góra w Beskidach — L. Z.
[3] [u L. Z.: widę]

1749

W porońskiej dolinie
zimny wiater duje[1],
zimny wiater duje,
sniżek polatuje.

1750

Deszczyku[2], oléj mnie,
Najświętsza Panno, osusz mnie.

1751

Poronin

Od orawskiej strony
poduchują wiatry,
snieżek polatuje,
osedziały Tatry.

1752

[od Szczawnicy

Dolina, dolina,
werszku Jaworina,
werszek se zeleni
w selmorackej zemi.

1749. L. Zejszner *Pieśni...* s. 61.
1750. L. Zejszner *Pieśni...* s. 71.
1751. [Rkp. Zofii Urbanowskiej pt. *Pieśni z Poronina.*]
1752. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

[1] dmucha — L. Z.
[2] [u L.Z.: deszczyczku]

1753

[od Szczawnicy]

Dolin moja, dolin,
hławiczka me boli,
kieby nie dolina,
nie boliłaby mia.

1754

Spisz

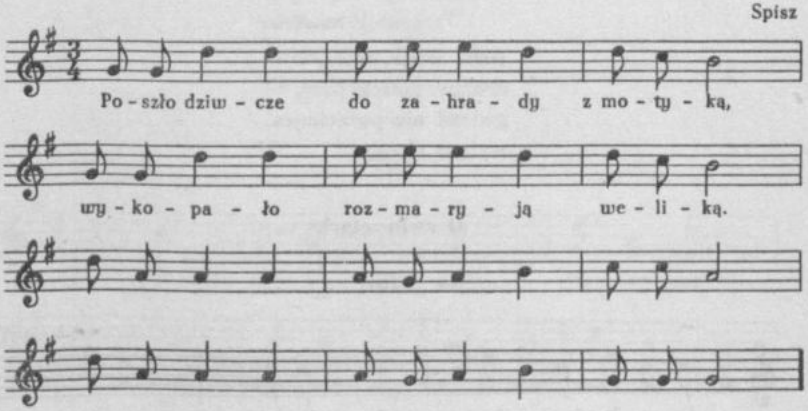

Poszło dziwcze do zahrady z motyką,
wykopało rozmaryją weliką.

1755

Raba, Olszówka, Ratułów

Hale moje, hale,
nie wszystkieście moje,
jeno jedna skała,
co ja przy nij spała.

1753. [Tamże.]

1754. [Czystopis O. K.]

1755. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69 [Niemal identyczna pieśń w wypisie O. K. z L. Zejsznera *Pieśni...* s. 106 w tece 13/1193 k. 21.]

1756

Jedlna

Idzie woda, idzie,
nie nocuje nigdzie,
da, jakze ma nocować,
kiej musi wędrować.

1757

Nieszkowa

Idzie woda, idzie,
drobny piosek tocy,
gwiazd nie porachujes,
wylazą ci ocy.

O zwierzętach

1758

[Zakopane]

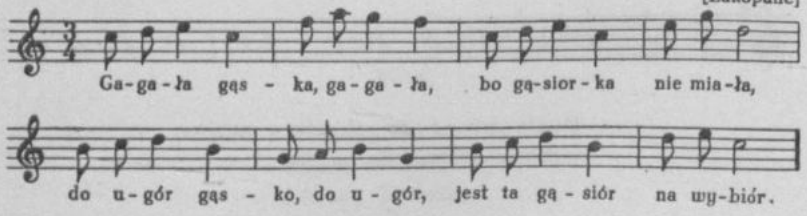

Gagała gąska, gagała,
bo gąsiorka nie miała,
do ugór, gąsko, do ugór,
jest ta gąsiór na wybiór.

Zlatują sie ptaszki
jeden ku drugiemu,
a ja nieboraczek
nie mam ku nikomu.

1756. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz).*]

1757. [Rkp. pieśni sądeckich nieznanego autora, w rkp. nazwa miejscowości: „Niskowa".]

1758. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 (mel.) i 125 (tekst) zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

1759

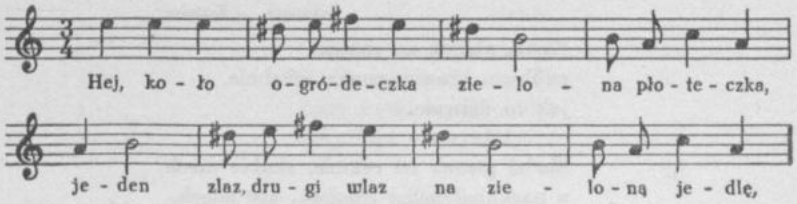

Hej, koło ogródeczka
zielona płoteczka[1],
jeden zlaz, drugi wlaz
na zieloną jedlę[2].

1760

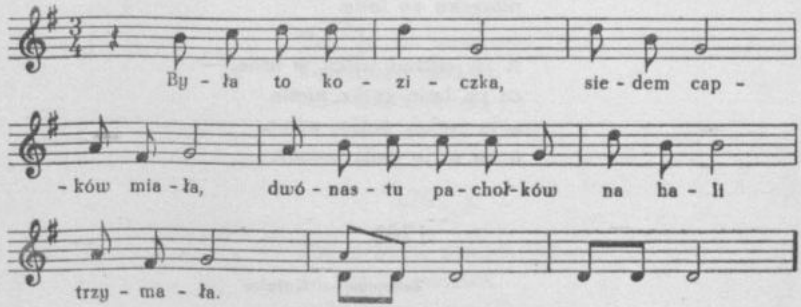

Była to koziczka,
siedem capków[3] miała,
dwunastu pachołków
na hali trzymała[4].

Była to koziczka
między koziczkami,
straciła swój rożek
między turniczkami.

1759. [Czystopis O. K.]
1760. [Czystopis O. K.]

[1] [lub:] traweczka
[2] [lub:] jeszcze chce owieczka
[3] koźląt
[4] dzika koza, trudna do upolowania

1761

Zakopane — Kuźnice

Siedzi ptasek na rokicie,
cubkiem kiwnie, nozką grzebnie,
jak to dziwnie.

Siedzi ptasek na rokicie, skubie mech,
a naskubał pełen dziobek, aze zdech.

1762

Zakopane — Kuźnice

Hulała gąsecka,
wilk gąsecke niesie,
pogubił, potrzepał
piórecka po lesie.

A ja widział wilka w lesie,
co po lesie gąske niesie,
a ja wołał: połóz, połoz,
a on ci ją dalij poniós.

1763

Zakopane — Kuźnice

Da, pójdźze do domu,
konopiaty koniu,
trawki nie wyjadaj
na modlnickiem błoniu.

1764

Zakopane — Kuźnice

Oj, bucku mój, bucku,
rośnies pomalucku,
oj, jak ci sie rozwijes,
wsyćkich nas przykryjes.

1761. [Czystopis O. K.]
1762. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1763. [Czystopis O. K.]
1764. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 137.]

1765

Poronin

Gospodorzu mój,
zjadły kotki łój.
Zeby kotki wyzdychały,
zeby łoju nie zjodały.

Gospodorzu mój,
zjadły kotki łój.

1766

Oj, śpiewaj se, ptaszeczku,
jakoś se śpiewował,
bo się tu nie będziesz
w Porońcu zimował.

)Ech(, będziesz się zimował
w tém krakowskiem polu,
tamok ci nasują[1]
stajami kąkolu.

Ech, ja nie nauczony
kąkoliczku jadać,
ech, tak nauczony
w tym Porońcu siadać.

1767

Nie śpiewaj, ptaszeczku,
na kozodrzewinie[2],
zaśpiewaj se tamój,
ka se las rozwinie.

1768

Siedzieli dwaj ptaszkowie
na wysokiej hali,
co będą jedli,
tak sobie śpiewali.

1765. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]
1766. L. Zejszner *Pieśni*... s. 52.
1767. L. Zejszner *Pieśni*... s. 45.
1768. L. Zejszner *Pieśni*... s. 81.

[1] nasypią — L. Z.
[2] sośnie krzewie — L. Z.

1769

Cisawe koniczki
nie ruszą, nie ruszą,
kiedy ja im każę,
to muszą, to muszą.

1770

Moj koniczek siwy
zajada pokrzywy,
zajada i owies,
chudy jest jako pies.

1771

Buczku nasz, buczku nasz,
ino se rozwiniesz,
to nasz ty przykryjesz.

1772

Wierszki są popod wierszki,
buczki są popod buczki,
jedliczki, jedliczki,
coby gryzły koziczki.

1773

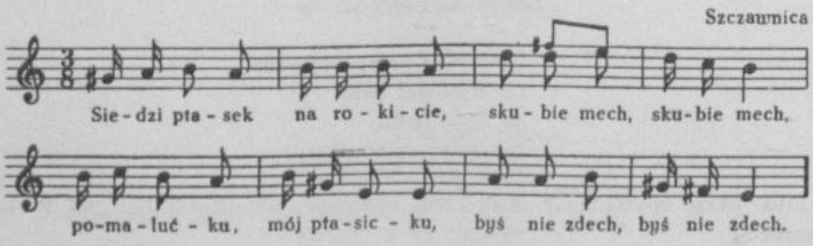

1769. L. Zejszner *Pieśni*... s. 110.
1770. L. Zejszner *Pieśni*... s. 111.
1771. L. Zejszner *Pieśni*... s. 82.
1772. L. Zejszner *Pieśni*... s. 96.
1773. [Czystopis O. K.]

Siedzi ptasek na rokicie,
skubie mech, skubie mech,
pomalućku, mój ptasicku,
byś nie zdech, byś nie zdech.

1774

Szczawnica

Wesoło ptaskowi,
ale nie w dolinie,
ale we wirsyku
przy kozodrzewinie.

1775

Szlachtowa

Sedi ptaszek na rokicie,
skubie mech, skubie mech.
Pomalućku, mój ptasecku,
byś nie zdech, [byś nie zdech].

1776

Szlachtowa

Dobrze ptasinkowi,
ale nie w dolinie,
ale pry wierzchołku
w zielonéj sosninie.

1777

Szczawnica

A skoda, przeskoda
bucka zielenego,
co se nie ułomi
na piórecko ś niego.

1774. [Czystopis O. K.]

1775. [Rkp. J. Riedmüllera pt. *Niektóre śpiewki Góralów w okolicach Szczawnicy w r. 1857 zebrane.* Pieśń przesłana O. K. wraz z 8 innymi góralskimi w liście J. Riedmüllera z dnia 18 IX 1857 r. (por. *Korespondencja Oskara Kolberga* cz. I, DWOK T. 64, list 69). Por. przyp. do pieśni *364.*]

1776. [Tamże.]

1777. [Czystopis O. K.]

1778

Raba, Olszówka, Ratułów

Wesoło ptaskowi,
ale nie w dolinie,
ino na wirsycku,
kie sie las rozwinie.

1779

Raba, Olszówka, Ratułów

Idzie wilczasek,
stanoł nade wsią,
porwał owiecke
jesce nalepsą.

Ty mój wilcasku,
nie bierz barana,
bo pojdę na cie
skarzyć do pana.

Kasik ja cie mam
wraz z twoim panem,
kiedy ja w lesie
z czarnym baranem.

1780

Raba, Olszówka, Ratułów

Bog ze sie pozałuj
bucka zielonego,
co ja se uwiązał
konicka u niego.

1781

Raba, Olszówka, Ratułów

Rozwijaj sie, bucku,
z góry pomalucku,
a jak sie rozwijes,
doline przykryjes.

1778. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.
1779. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 10 s. 77.
1780. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.
1781. [Tamże.]

1782

Oj, kukułecka drze sie
w carnym bucku w lesie,
nie bedzie się darła,
jak się stąd wyniesie.

1783

Spytkowice koło Jordanowa

Nie buduj sie, ptosku,
blisko wody kraja,
pójdzie woda duzo,
zabierze ci jaja.

1784

Jedlna

Założuł się sokół
z konikiem na biegi,
sokół na skrzydełkach,
a konik na skoki.

Leci sokół lasem,
odpocywo casem,
konicek drógami,
krzese podkówami.

1785

Jedlna

Dana moja, dana,
nie chcą konie siana,
wolałyby obrok,
poduszeczkę pod bok.

1782. [Odsyłacz O. K.: „L. Delaveaux *Górale Beskidowi*...“ błędny; źródła nie udało się zidentyfikować.]

1783. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka“.]

1784. [Rkp. nieznanego autora pt. *Piosnki ludowe z Jelny (Sącz)*.]

1785. [Tamże.]

1786

[Nowy Sącz]

Sroka żegoce
w carnym potoce,
syn sie jej żeni
w tureckiéj ziemi.

Gdy się sroka dowiedziała,
na wesele poleciała.
Usiadła se na przypiecku,
kazała grać po niemiecku[1].

Porwały ją wrony w taniec,
wyrwały jéj średni palec.
Sikory jéj zawijały,
a córki jéj nie dawały.

Jak ją boleść przeraziła,
tak sroka głowę zwiesiła,
a ptaki się dowiedziały,
na srokę zaziérały.

Przyleciał kruk na ten cud,
postawił kościół, aby dał ślub.
Przyleciały wrony, zawiesiły dzwony,
przyleciały kawki, postawiły ławki.

Sroka zdychała,
ślubu nie czekała,
pochowali ją przed progiem,
zadzwonili baranim rogiem.

1787

[od Wadowic]

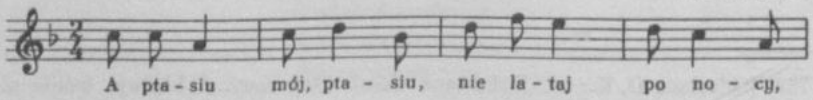

1786. Ż. Pauli *op. cit.* s. 117.
1787. [Czystopis O. K.]

[1] tj. sztajera — Ż. P.

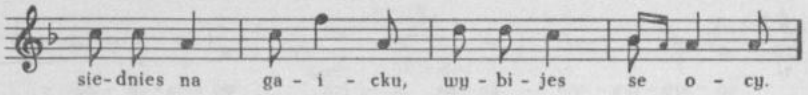

A ptasiu mój, ptasiu,
nie lataj po nocy,
siednies na gaicku,
wybijes se ocy.

1788

od Myślenic

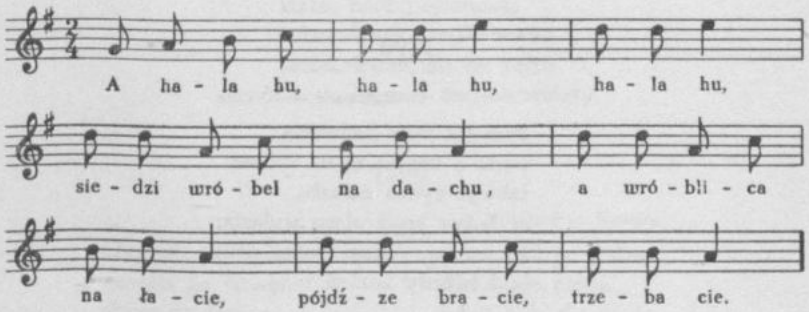

A hala hu, hala hu, hala hu,
siedzi wróbel na dachu,
a wróblica na łacie,
pójdźże, bracie, trzeba cie.

Obsceniczne

1789

[Zakopane]

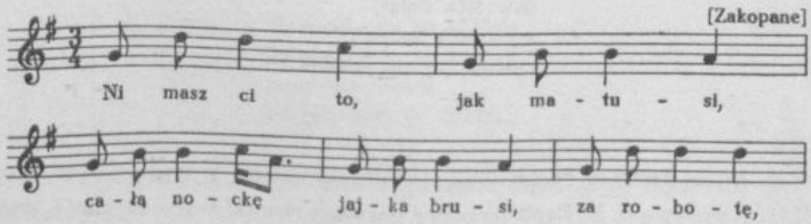

1788. [Czystopis O. K.]

1789. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko inicipt tekstu: A mój ojciec.]

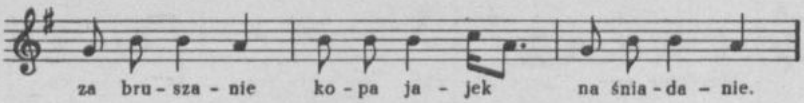

Ni masz ci to jak matusi,
całą nockę jajka brusi,
za robotę, za bruszanie
kopa jajek na sniadanie.

A na wieczór żurek rzadki,
bo sie spało dzianek gładki[1].

1790

Zakopane — Kuźnice

Niewola była Jadwidze,
posła z kosykiem na rydze;
takiego rydza nalazła,
co ledwo spod niego wylazła.
Ej, rydzu, rydzu, rydzu moj,
jaki twardy korzeń twoj.

1791

Zakopane — Kuźnice

Wesła na wirsycek,
zawołała: duś, duś,
jęna[2] barzo płakać,
pockajze mnie, Jędruś.

Wesła na wirsycek,
zawołała kacek,
jęna barzo płakać,
pockajze mnie, Jacek.

Wesła na wirsycek,
zawołała cieląt,
wystawiła telom[3],
cystom jej sie przeląk.

1790. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1791. [Czystopis O. K. Zapis terenowy pierwszej zwrotki w tece 43/1352 k. 135.]

[1] dzień cały
[2] [lub:] jęła
[3] [lub:] tylą

1792

Zakopane — Kuźnice

Darła, darła piaskiem rzyć,
boby rada młodą być;
choćbys darła i skałą,
zawse musis być starą.

1793

Zakopane — Kuźnice

Hora, hora papierowa,
ładna dziwka frejlichowa,
ładna, ładna, bo sie suczy,
bo sie ku niej frejlich włóczy.

1794

Zakopane — Kuźnice

Chodziła po Polsce,
dawała po trosce,
skoro do Orawy,
dała kus niemały.

Chodziłaś po Polsce,
diabli cie nosili,
adyć byk nie dbała,
choćby cie i wzięli.

1795

Zakopane — Kuźnice

Krakowiacek ci ja,
Krakowiacek, nie pies,
cemuz mnie ty, cemu,
moje dziewce, nie chces?

W Krakowiek sie rodził,
w Krakowiek sie nosił,
trzy lata mi było,
ki dziwcęciuk chodził.

W Krakowie na moście
ni ma picek ino koście[1],
same ino ziobra,
bo bez tych je dobra.

1792. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1793. [Jw.]
1794. [Jw.]
1795. [Jw.]

[1] [lub:] goście

1796

Zakopane — Kuźnice

Ej, miało dziwce całom[1],
dało dziewcze owcarom;
pomacało, jesce ma,
powiedziało: jesce da.

1797

Zakopane — Kuźnice

Nie daj, nie daj, nie obiecuj,
kieś nie dała wcoraj wiecór,
bo mnie tez to moc kostuje,
powrozek sie w gaciach psuje.

1798

Zakopane — Kuźnice

Jaką miała, taką dała,
po piecu ją uwalała;
uwalała ją w popiele,
przedała ją za karpiele.

1799

Zakopane — Kuźnice

A hyż ino, hyż,
pod fartuszkiem mysz,
a mam ci ja kotka w portkach,
co se bedzie gryz.

1796. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1797. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125.]
1798. [Jw.]
1799. [Czystopis O. K.]

[1] [Poniżej przekreślone: „ciarom, ciarom, ciarom".]

1800

Zakopane — Kuźnice

Ta moja dziewcyna
na mnie hameryka,
iżem jej nie kupił
w Krakowie piernika.

Inom sobie kupił
za grajcar tabaku,
co se ją wykurzył
chodząc po jarmaku.

Ta moja dziewcyna
ma u dusy kunia.
Jakiego? Białego,
z kija brzozowego.

1801

Zakopane — Kuźnice

Jedna miała dwie,
druga miała trzy,
trzecia miała brodaweckę
niedaleko nij.

1802

Zakopane — Kuźnice

Lezelimy na łaci,
ozdarła mi półgaci,
a z pońdziałku na wtorek
on[1] jéj ozdarł nadołek.

1803

Zakopane — Kuźnice

Kiedy będzies nawracała
ostrzyzone prosie,
nie bij go po grzybiecie,
bijze go po nosie.

1800. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 135.]
1801. [Czystopis O. K.]
1802. [Czystopis O. K]
1803. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 125. Ta sama pieśń

[1] [lub:] ja

1804

Zakopane

Obicałeś ci mi
na pieluszki łożyć;
w stodole na sianie,
coby się położyć.
Ty, Maćku, graj,
a ty, kurwo, tańcuj.

1805

Poronin

Jo ni moge wypowiedzieć,
jak to dobrze z panną leżeć,
od kolona ku brzuchowi
to jest miłość chłopokowi.

1806

Poronin

Mojo matko, dej mi syna,
bo mie świerzbi podbrzusyna.

1807

Poronin

Po cóżeś ty za mąz posła,
kie ci jesce nie porosła?
Dy jo se mom takie ziele,
co obrośnie do niedziele.

---

z Poronina w rkp. sporządzonym obcą ręką, opatrzonym notatką O. K.: „od P. Kubaczka" w tece 11/1176/13 k. 10.]

1804. [Zapis terenowy O. K.]

1805. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1806. [Tamże.]

1807. [Tamże.]

1808

Poronin

Poprowze se portki na rzić,
bedom ci sie dziewki darzić.

1809

Poronin

Wysła na pagórek,
chyciła sie za nią,
miłys, mocny Boze,
ni mom kupca na nią!

1810

Poronin

Wysła sobie na drabine,
pokazała odrobine,
a jo myśloł, że to dusa,
nadstawiółek kapelusa.

1811

Poronin

Wysła na wirsycek,
zawołała cieląt,
wystawiła taką,
com sie piyknie przeląk.

1812

Poronin

Zapłoć mi, dziewcyno,
com cie pośfiergolół,
cornomś miała cipke,
jojkam se zesmolół.

1808. [Tamże.]
1809. [Tamże.]
1810. [Tamże.]
1811. [Tamże.]
1812. [Tamże.]

1813

Poronin

Drobne listki po kapuście,
pomalutku na mnie wlyźcie.
Pomalutku na cie wlaze,
jo cie dziewce nie obraze(m).

1814

Poronin

Una kciała, a un nie kcioł,
zapion portki i polecioł.

1815

Stójze ino, z góry, z góry,
kotka corna, kocur bury.
Kocur kotke okalicył,
kocur kotke bedzie lycył.

1816

Poronin

Miała pani figla,
widziołem na oko,
|:jak chodziła po pokoju,
stąpała syroko:|.

Widziołem na oko,
widziołek na obie,
|:gdy chodziła po pokoju,
zaglondała sobie:|.

Miała pani kondziel,
co sama niom rządzi,
|:a jo mom wrzeciono,
trzy kwartały tocono:|.

Miała pani kawke,
có siodo na ławke,
|:a jo mom gawrona,
có jest taki jak una:|.

1813. [Tamże.]
1814. [Tamże.]
1815. [Tamże.]
1816. [Tamże.]

Miała pani kałamorz,
(w) kałamorzu dziura,
|:azeby mnie poprosiła,
pozycyłbyk pióra:|.

Miała panna corny las,
wyzyj kolon, nizéj pas,
|:miała panna leśnego,
có ji chodziuł do niego:|.

Miała panna oroca,
có ji oroł kudłoca,
|:oroł, oroł, popieroł,
a kudłoc się rozdzieroł:|.

Kudłoc krzicoł: bedzie-ze,
oroc krzicoł: jeszcze!

1817

Poronin

Za malowa samopore (?)
obiecoł mi ksiądz kiełbase;
obiecoł mi, musi mi dać,
bo mu z portek kawoł widać.

1818

Poronin

Kiem jechoł z Krakowa,
kowol babe stalół,
zwalił na kowadło,
z portek młotkiem walół.

1819

Poronin

Dyrdoj, stary, dyrdoj,
i jo bede dyrdać,
tobie kasper wysed,
mnie smolige widać.

1817. [Tamże.]
1818. [Tamże.]
1819. [Tamże.]

1820

Poronin

Staro baba, chłop młody,
jechoł na ni do wody.
Krocoj, babo, syroko,
bo do wody daleko!

1821

A ty, dziewce, co to mas,
co fartuskiem przykrywas?
Mam cebulkę z olendrą,
co się chłopcy do niéj drą.
A ona mu, a on ci,
nadstawiła, służył ci.

1822

Dobrześ urobiła,
żeś mię obudziła,
owieczkęm odespał,
tyś mię poruszyła.

1823

Maniowy

Widzioł ci jo, widzioł
cornąą, obrośniętą
owieckę na kołku
w kumorze zarzniętą.

1820. [Tamże.]

1821. [Wypis O. K. z rkp. Nowakowskiego pt. *Podróż do Tatrów*. Do rkp. nie udało się dotrzeć.]

1822. L. Zejszner *Pieśni*... s. 112.

1823. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1824

[od Szczawnicy]

Diwcze na maliny,
diwcze do doliny;
dziwcze pocze z malin,
bo se na tie zwalim.

1825

Spisz

Szła dziewcyna przez las,
Zydek ją prowadzi,
wlaz jéj między nogi,
jesce się z nią wadzi.

1826

Jordanów

Wysoko sie podkosała,
tyndyryndy pokozała;
wysoko sie nie podkasuj,
odróbiny nie pokazuj.

1827

Jordanów

O moja matusiu,
wyprowodź mie siusiu,
jak tatuś psyjedzie,
to mie srać powiedzie.

1824. [Rkp. pt. *Pieśni góralskie*, opatrzony notatką O. K.: „Pan Jakub Podleski".]

1825. [Rkp. pieśni „spiskich", opatrzony notatką I. Kopernickiego: „Maniowy, ks. Jurgowski".]

1826. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1827. [Tamże.]

1828

Spytkowice koło Jordanowa

Juzem dała, jesce dom,
pomacom sie, jesce mom.

1829

Spytkowice koło Jordanowa

A una mu, a un ci ji,
nadstawiła, wraziół ci ji.

1830

Spytkowice koło Jordanowa

Hej, jo tobie tak powiadom:
nie chodź na ogórki,
bo wyskocy i złapie cie,
i musis mu dać dziurki.

1831

Spytkowice koło Jordanowa

Hojze ino, dana,
pod fartuskiem rana,
nie zawalółby je
ociépecką siana.

1832

Toporzysko i Wysoka przy Jordanowie

Jo Kozoka nie lubiła,
a Kozok mie lubił;
Kozok ładny, Kozok strojny,
Kozok ni mo zony.

Jo Kozoka nie lubiła,
Kozok mi sie dostoł,
jo z Kozokiem pod pierzyne,
a Kozok sie zesroł.

1828. [Tamże. Ręką autora zapisu notatka: „Śpiewki przy tańcu obyrtasie“.]
1829. [Tamże.]
1830. [Tamże.]
1831. [Tamże.]
1832. [Tamże.]

1833

Toporzysko i Wysoka przy Jordanowie

W sieni, w sieni między beckami
stoi łózecko z poduseckami;
a na tym łózecku lezy tam pani,
mo se bandurke między noskami.

Na téj bandurce jedbowne struny,
takiemu zagrać, có ni mo zony,
i taki moze, có i mo zone,
ale kie jedzie w daleką strone.

Do sobie talor lub pół talara,
bedzie bandurka całą noc grała.

1834

Nowy Sącz

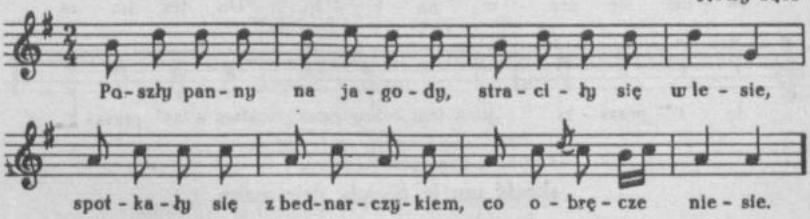

Poszły panny na jagody,
straciły się w lesie,
spotkały się z bednarczykiem,
co obręcze niesie.

A mój miły bednarczyku,
narób mi obręczy,
pobijże Maryni brzusek,
bo jej bardzo brzęczy.

1835

Stróża

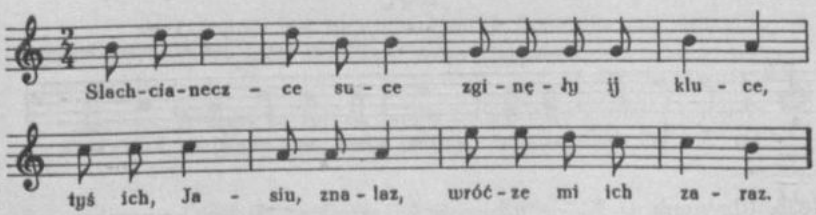

1833. [Tamże.]
1834. [Czystopis O. K.]
1835. [Zapis terenowy O. K.]

Slachcianeczce suce
zginęły ij kluce;
tyś ich, Jasiu, znalaz,
wróćze mi ich zaraz.

1836

od Wadowic, Krakowa (Podgórze)

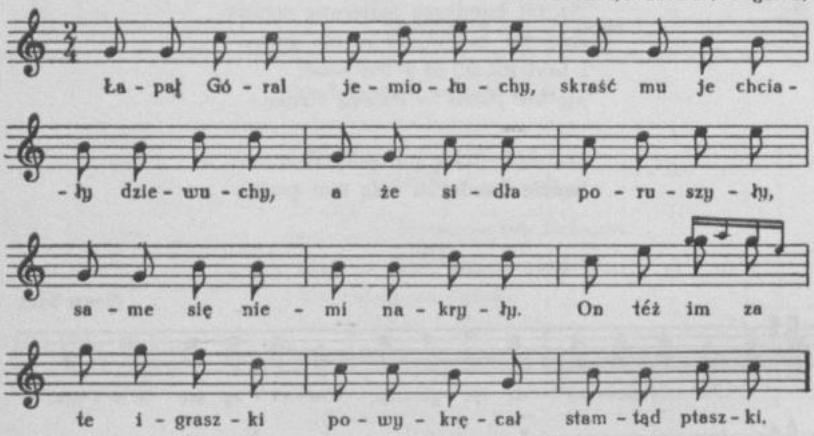

Łapał Góral jemiołuchy,
skraść mu je chciały dziewuchy,
a że sidła poruszyły,
same się niemi nakryły.
On też im za te igraszki
powykręcał stamtąd ptaszki.

Dialogowane

1837

od Nowego Targu (Szaflary, Biały Dunajec)

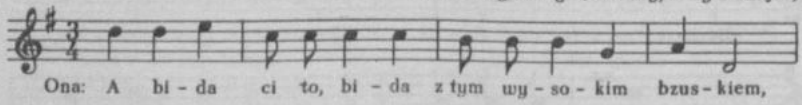

1836. [Czystopis O. K. — miejscowości skreślone. Dalsze czystopisy w tece 33/1305 k. 30 nr 63 (mel.), 13/1193 k. 23 (tekst) — lokalizacja: Wadowice, w tece 5/1136 k. 65 nr 16 — mel. bez tekstu.]

1837. [Czystopis O. K.]

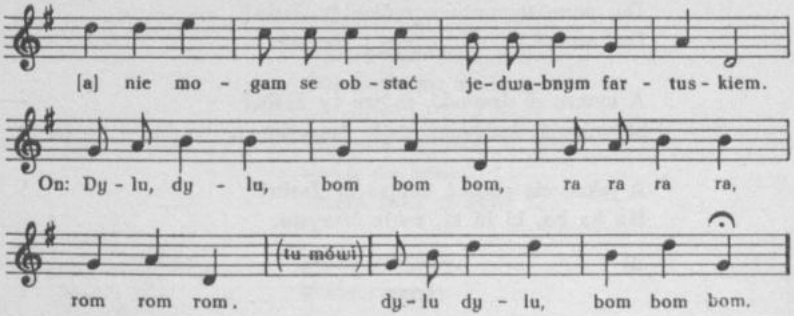

Ona: A bida ci to, bida
z tym wysokim bzuskiem,
[a] nie mogam se obstać
jedwabnym fartuskiem.
On: Dylu dylu, bom bom bom,
ra ra ra ra, rom rom rom.
tu mówi: A ty, Maćku, graj, a tego nie słuchaj,
a ty, dziwko, tańcuj.
Naści, dziwko, trzy dydki,
będzies miała na śpilki.
Kiebyk k..wom po telu płacił,
tobyk wsytkie zbogacił,
śpiewa: dylu dylu, bom bom bom.

Ona: Ej, nie dość tego, nie dość,
tseba tego pzysuć,
ej, za wianek sto talerów,
a za krasą tysiuc.
On: Dylu dylu, [itd.]
A ty, Maćku, graj itd.

1838

Nowy Sącz

Da, kędy ześ bywał, mójze ty Jasiu?
W Lublinie na winie, moja Marysiu.

A coześ ta robiuł, mójze ty Jasiu?
W karty grał, wino piuł, moja Marysiu.

Ponoś zachorował, mójze ty Jasiu?
Da, chorym ci ja, chory, moja Marysiu.

1838. Ż. Pauli *op. cit.* s. 181.

Da, pono to umrzes, mójze ty Jasiu?
Da, umręć ja, umrę, moja Marysiu.

A cymze ci dzwonić, mójze ty Jasiu?
Sklankami, kubkami, moja Marysiu.

A jakze cię płakać, mójze ty Jasiu?
Ha ha ha, hi hi hi, moja Marysiu.

1839

od Bobowej, Czchowa, Tarnowa

⟨Ona:⟩ Myślałam sobie,
myślałam sobie,
jak wieldze o jedną rzecz.

⟨On mówiąc:⟩ O co takiego?

⟨Ona:⟩ O to, kochaneczku,
o to, Jasieniczku,
iżeś mię miał odjechać.

⟨On mówiąc:⟩ Pojadę, nie przyjadę.

⟨Ona:⟩ Weźże mnie z sobą,
pojadę z tobą,
jakeś mi obiecował.

⟨On:⟩ Kiej to było?

⟨Ona:⟩ Oj, w ogrodeczku,
tam przy ziołeczku,
tameś ci mnie namawiał.

⟨On:⟩ Pamiętam trochę, niewiele.

⟨Ona:⟩ Kieby ja miała,
kieby ja miała
zameczek murowany.

⟨On:⟩ Co by ci po nim było?

1839. Ż. Pauli *op. cit.* s. 115. [W rkp. ponadto na marginesie miejscowości: „Zamość, Lelów, Kozienice".]

⟨Ona:⟩ Tobie darować,
tobie podarować,
mój Jasieńku kochany.

⟨On:⟩ Chyć się ogona,
siadaj na konia,
kiedyś taka szczyra.

⟨Ona:⟩ Biada niestety,
biada niestety
mnie, ubogiej sierocie;
tułający się,
tułający się
ze złym chłopcem po świecie.

⟨On:⟩ Zleź z konia,
siedź doma,
kiej ci się widzi.

⟨Ona:⟩ Oj, oczko, oj, liczka moje,
co mi się tak zmieniły.

⟨On:⟩ Z jakiej przyczyny?

⟨Ona:⟩ Nie takie bieluczkie,
nie takie miluczkie
jak u matusie były.

⟨On:⟩ W stawie woda,
umyj się,
gdzie już uroda,
przejrzyj się.

Dziadowskie

1840

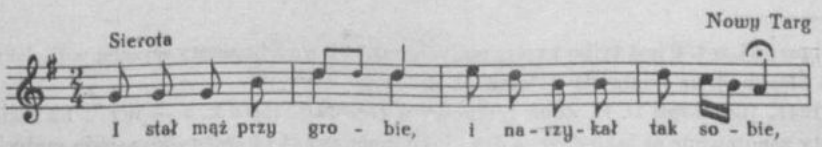

1840. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — t. 2 ma tylko

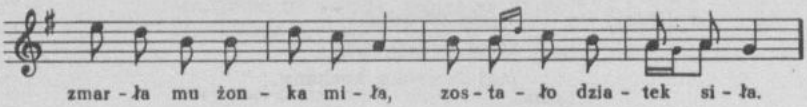

I stał mąż przy grobie,
i narzykał tak sobie,
zmarła mu żonka miła,
zostało dziatek siła.

Pojąn sobie hnet inną,
w twarzy bardzo przyjemną.
Robiąc matka z dziatkami,
kopała ich nogami.

Lec ojciec tak stróskliwy,
o dzieciach zapomliwy.
Robiąc matka z dziatkami,
kopała ich nogami.

1841

Szczawnica

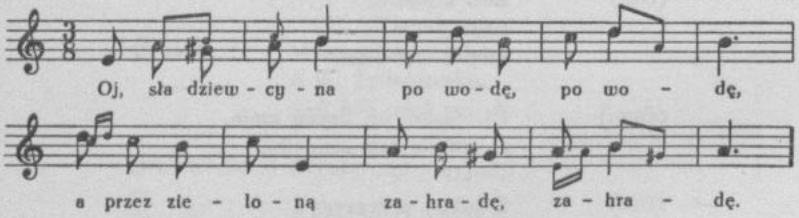

Oj, sła dziewcyna |:po wodę:|
a przez zieloną |:zahradę:|.

Nalazła sobie |:złotą nić:|,
héj, siadła sobie |:wianki wić:|.

Przysed ci do nij |:můodzieniec:|,
pytał je pieknie |:o wieniec:|.

O, nie jestześ ty |:můodzieniec:|,
aleś jest z piekła |:odmiéniec:|.

Po cémześ mnie |:poznała:|,
coś mnie odmiéńcem |:nazwała:|.

---

półnutę d^2, w t. 8 jest tylko wersja małych nut.] Słowa z broszury wyszłej w Bielsku na Śląsku. [Nie udało się dotrzeć do źródła].

1841. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — w t. 1 i 2 małe nuty zanotowane są jako duże, a duże jako małe, w t. 4 i 9 jest tylko wersja małych nut.]

Po kapelusisku |:rogatém:|
i po nosisku |:dzióbatem:|.

I tyś nie jest |:dziéwecka:|,
aleś wielga |:k...icka:[1]|.

Trojeś dziatecek |:straciła:|,
a za pannęś sie |:nosiła:|.

Jednoś schowała |:pod progiem:|,
przykrywałaś je |:barłogiem:|.

Drugieś schowała |:pod miedzą:|,
co o niem ludzie |:nie wiedzą:|.

Trzecieś schowała |:pod Wisłą:|,
co o niem ludzie |:nie myślą:|.

I porwał ci ją, |:i leci:|
bez straśne góry, |:pustaci:|.

Nie niós ci ją |:górami:|,
ale strasnemi |:turniami:|.

I przysed ś nią |:przed piekło:|,
o Boże, Boże, |:jak ciepło:|.

Bracia moje, |:śpicie ta:|,
bo ta niesę |:muśkietę:|.

Coz ta takiego |:niesiecie:|,
co se otwirać |:kazecie:|?

Niesiemy dusę |:i ciało:|,
co na tamtym świecie |:źle rabiało:|.

Położyli ją |:na stolcu:[2]|,
dawali ji pić |:mazańcu:|.

Zebyś pijała |:śklanicą:|,
pijajze teraz |:konwicą:|.

---

[1] [w zapisie terenowym: kurwicka]
[2] stołku

Zebyś pijała |:z panami:|,
pijajze teraz |:z cartami:|.

Oj, Boze, Boze, |:Panie[1] moj:|,
któz mi rozplecie |:warkoc mój[2]:|?

Aboli ja |:służka twój[3]:|,
ja ci rozpletę |:warkoc twój:|.

Nie tyś mi go |:zaplatał:|,
cobyś mi go |:rozplatał:|.

Obeźrę ja sie |:po piekle:|,
oj, Boze, Boze, |:jak to źle:|.

Na rąbeckuw by |:pisała:|,
gdziew sie matusi |:podziała:|.

Mas, ich, matusi, |:jesce dwie:|,
karaj ich lepsij[4] |:jakeś mnie:|.

Dy ja i ciebie |:karała:|,
aleś mnie słuchać |:nie kciała:[5]|.

Bijałaś ci mnie |:bylicą:|,
nie tak to panny |:wyćwicą:|.

Kiebyś mnie była |:brzeziną:|,
byłabych panną |:jak inną:|.

Do kościołaś mi iść |:nie dała:|,
a do karcmyś |:kazała:|.

Jesceś okienkiem |:wyźrała:|,
cych ci sie ładnie |:przybrała:|.

---

[1] [w zapisie terenowym: Boze]
[2] że ubył
[3] czart
[4] [w zapisie terenowym: lepi]
[5] [w zapisie terenowym: nie chciała]

1842

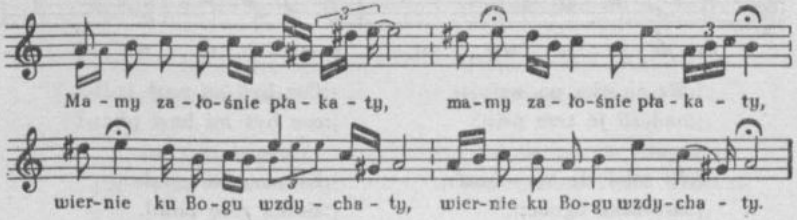

|:Mamy załośnie płakaty:|,
|:wiernie ku Bogu wzdychaty:|.

|:Rozgniwał sie Pan Bóg na nas:|,
|:a to wsyćko prze ten zły cas:|.

|:I prze to nas Pan Bóg tresce:|,
|:ze sie lud polepsyć nie kce:|.

|:Głodem, morem i wojnami:|
|:dla nas wsyćkich, chrześcijany:|.

|:Sądny dzień sie przyblizuje:|,
|:córka matce nie sfolguje:|.

|:Sądny dziań sie przyblizuje:|,
|:syn ojca przenaśladuje:|.

|:Juz sądny dzień za dźwierzami:|,
|:oh, Jezusie, bądźze s nami:|.

|:I Pannę Maryją próśmy:|,
|:niek sie za nami przycyni:|.

|:Do Syna swego miłego:|,
|:Jezusa nas milejsego:|.

|:Bo jak go nie uprosemy:|,
|:wsyscy zaginąć musemy:|.

|:Aman, aman, tak, Boze, daj:|,
|:by my pośli w niebieski raj:|.

|:Z tego raju do innego:|,
|:do królestwa niebieskiego:|.

|:Aby my sie tam dostali:|,
z tóbą wiecnie królowali
az na wieki wiekom, amen.

1843

Szczawnica

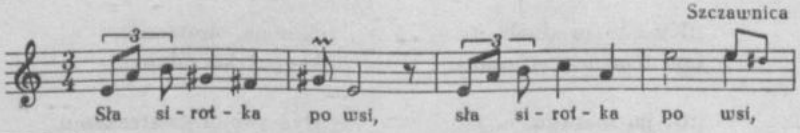

1842. [Zapis terenowy O.K. Czystopis w tece 11/1176/13 k. 33 — O.K., opracowując na czysto tę mel., zapisał ją na $\frac{3}{4}$, w związku z chęcią podporządkowania jej określonemu metrum zmienił wartości rytmiczne szeregu nut; ostatni wiersz zwr. 13 oraz dopisany tekst: „Jezus, Jezus, Jezus, nas Pan" — tworzą zwr. 14; lokalizacja: Szczawnica.]

1843. [Czystopis O. K. — pieśń dwukrotnie dzielona na zwr., początkowo na

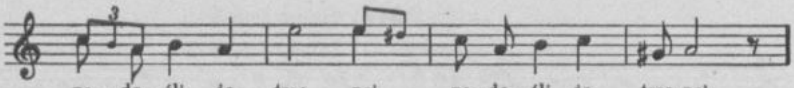

|:Sła sirotka po wsi:|,
|:nadeśli je trze psi:|.

|:Ni miał sie kto obrać:|,
|:sirotecke ognać:|.

|:Pan Jezus sie obraŭ:|,
|:sirotecke ognaŭ:|.

|:Gdziez idzies, sirotko:|?
|:Ojca, matki sukać:|.

|:W cerny lasek zajdzies:|,
|:matusi nie znajdzies:|.

|:W cerny lasek zasła:|,
|:matusi nie znasła:|.

|:Idźze ty, sirotko:|,
|:na ten nowy smętarz:|.

|:Na matusi grobie:|
|:wyrosła leluja:|.

|:Ułom gałąź[1] leluje:|,
|:poskrob po ji grobie:|.

|:Wtedy ci sie, wtedy:|
|:matusinka ozwie:|.

|:Ktoż to ta skrobie:|
|:po tém mojém grobie:|?

|:O, ja, matusiu, o, ja:|,
|:puśccie mnie do siebie:|.

|:Coz byś mi haw jadła:|,
|:coz byś mi haw piła:|?

|:Korzonecki gryzła:|,
|:zimną rosę piła:|.

|:Idźze ty, sirotko:|,
|:do můodaj[2] macierze:|.

|:Niekze cie oblece:|,
|:kosulkę wypierze:|.

|:A jak mi ją pierze:|,
|:klnie mi do macierze:|.

|:Jak mi ją obłuci:|,
|:po ziemi mnie włócy:|.

|:A jak mi ją daje:|,
|:to tysiąc mi łaje:|.

|:A kiedy mnie cese:|,
|:mam pu gůowy plese:|.

|:A kiedy mnie myje:|,
|:nakręca mi syję:|.

|:Dyć swoim dziateckom:|
|:trzewicki kupuje:|.

|:A mnie, sirotecce:|,
|:kierpcyska załuje:|.

|:Dyć swoim dziateckom:|
|:śnurecki kupuje:|.

---

zwr. dwuwierszowe, później na czterowierszowe; zachowano pierwotny podział ze wzgl. na mel.]

[1] [w zapisie terenowym: gałązke]
[2] młodej

|:A mnie, sirotecce:|,
|:powrózka załuje:|.

|:Dyć swoim dziateckom:|
|:jajeśnickę smazy:|.

|:A mnie, sirotecce:|,
|:z otrąb cyr uwarzy:|.

|:Zesłaŭ ci Pan Jezus:|
|:trzech janiołów z nieba:|.

|:Wzieli sirotecke:|
|:na skrzydłach do nieba:|.

|:Zesłaŭ ci Pan Jezus:|
|:trzech satanów z piekła:|.

|:Wzieli macosysko:|
|:na rogach do piekła:|.

|:Gdyby mi sie przysło:|
|:na tamten świat wrócić:|,

|:to by ja wiedziała:|
|:dziesiątą naucyć:|.

|:Dziesiątą naucyć:|,
|:dwunastéj powiedzieć:|,

|:jaka téz to bida:|
|:przy sirotach siedzić:|.

1844

Szczawnica

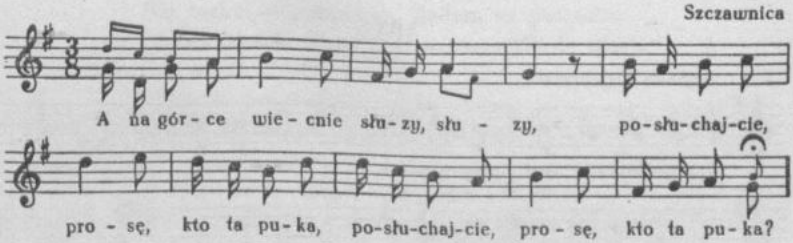

A na górce wiecnie służy, służy,
|:posłuchajcie, prosę, kto ta puka:|?

Jak puka jaki dziad, jaŭmuznę dam,
|:a jak bedzie jaki gość, odemknę sam:|.

Nie jest ci ja zebrak ni jaki gość,
|:alew jest od Boga zesłana śmierć:|.

Gołębico śmiertko, gdzieześ była,
|:coś się mi tak długo zabawiła:|?

1844. [Czystopis O. K.]

Była ja w dzień (w)sądu od wychodu,
|:wodziła cysarza[1] na sąd boski:|.

Dajcie ji stolicek, niek se siądzie,
|:z te dalekie drózki niek se spocnie:|.

Ja nie ma siedzity, bo mam ity,
|:a ciebie przed Boga dostawity:|.

Gołębico śmiertko, daruj mi to,
|:dam ci puchary, śrybło, złoto:|.

Nie kcę puchar ani śrybło, złoto,
|:po co ja zesłana, dostawiam to:|.

Zaprzągajcie konie, celadniki,
|:będamy uciekać razem wsyćcy[2]:|.

Ani mi dwa rocki, ani mi rok,
|:gdy twoich sto kroków, mój jeden skok:|.

1845

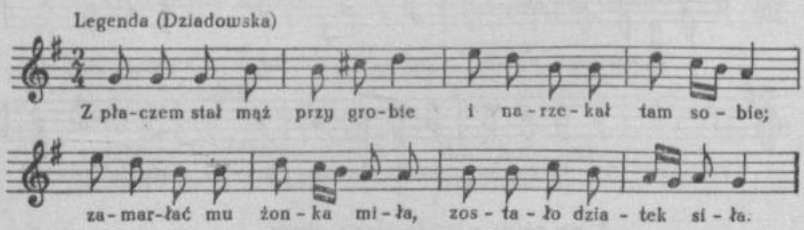

Z płaczem stał mąż przy grobie
i narzekał tam sobie;
zamarłać mu żonka miła,
zostało dziatek siła.

1845. [Czystopis O. K.] O matce w grobie i sierotkach. Tekst z broszury jarmarcznej, drukowanej w Bielsku Śląskim. [Nie udało się dotrzeć do źródła.]

[1] [w zapisie terenowym: cesarza]
[2] [w zapisie terenowym: wszyscy]

1846

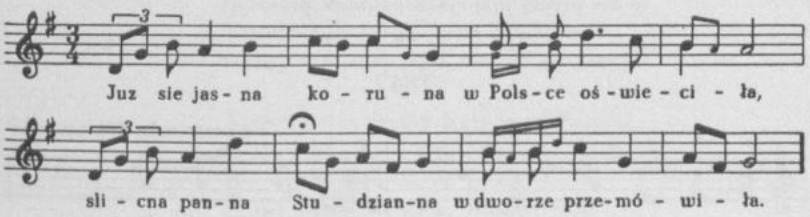

Juz sie jasna koruna w Polsce oświeciła,
slicna panna Studzianna w dworze przemówiła.

I upodobała se murarza[1] jednego,
który juz na śmierć lezał, tak bardzo korego[2].

Wstoń, murarzu, nie koruj, mój cie gŭos uzdrowi,
idź na wysoką górkę, tam mi klastór sfunduj.

O prześlicna Panienko, jakze go fundować,
ni ma śrebła i złota, cymze go haftować?

Nie turbuj sie, murarzu, dodam co potrzeba,
jak mi klaśtór sfundujes, weznem cie do nieba.

Idźze do urzadnika[3], rządce[4] dworu tego,
niekze ón nie kopci obrazu mojego.

Przysed ci do niego, wiary mu nie daje,
jesce słówka nie wyrzék, juz sie martwym staje.

I przysed ci przed obraz, klęknał na kolana:
O prześlicna Panienko, uzdrówze mnie sama.

A prześlicna Panienka sama uzdrówiła,
ślicna panna Studzianna w dworze przemówiła.

1846. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5; lokalizacja: Szczawnica.]

[1] [w zapisie terenowym: mularza]
[2] chorego
[3] urzędnika
[4] rządcy

Oj, miejmyz ją w pamiańci i w sercu ją nośmy,
i tę[1] pannę Maryją o ratunek prośmy.

1847

od Krościenka (Szczawnica)

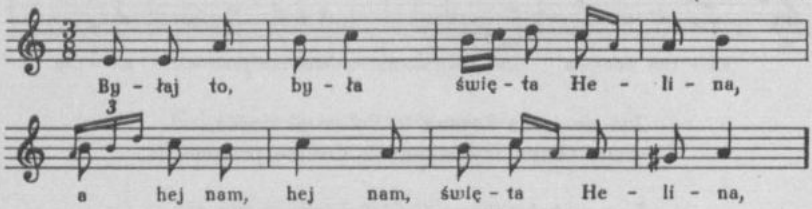

Byłaj to, była święta Helina,
a hej nam, hej nam, święta Helina,
co ona sukała Bozego Syna,
[a hej nam, hej nam, Bozego Syna].

Nalazłać ona troje Zydowiąt,
[a hej nam, hej nam, troje Zydowiąt]:
Wyście to, Zydzi, Boga męcyli,
[a hej nam, hej nam, Boga męcyli].

Oj, nie my, nie my, nasi przodkowie,
[a hej nam, hej nam, nasi przodkowie],
nasi przodkowie, co przedtém byli,
to to ci, to ci Boga męcyli.

Widzicie, widzicie oliwne drzewo,
[a hej nam, hej nam, oliwne drzewo],
a z tego drzewa krzyze robili,
a na tych krzyzach Boga męcyli.

Widzicie, widzicie górkę zieloną,
[a hej nam, hej nam, górkę zieloną],
a na téj[2] górce kościołek stoi,
a w tam[3] kościołku trzy groby leżą.

'1847. [Czystopis O. K. — dla dalszych wierszy każdej zwr. należy mel. powtórzyć.]

[1] [w zapisie terenowym: o i]
[2] [w zapisie terenowym: ty]
[3] tym

W napiérsym grobie święty Jan[1] lezy,
[a hej nam, hej nam, święty Jan lezy],
a w drugim grobie San[2] Bozy lezy,
[a hej nam, hej nam, San Bozy lezy].

A w trzecim grobie Naświętsa Panna,
[a hej nam, hej nam, Naświętsa Panna],
co ona sukała Bozego Sana[3],
[a hej nam, hej nam, Bozego Sana].

Przed swiętym Janem[4] świéce goreją,
[a hej nam, hej nam, świéce goreją],
przed Sanem Bozym organy grają,
[a hej nam, hej nam, organy grają].

Przed Naświętsą Panną leluja kwita,
[a hej nam, hej nam, leluja kwita],
a z téj lelui ptasek wyleta,
[a hej nam, hej nam, ptasek wyleta].

Nie jest ci to ptasek, ale San Bozy,
[a hej nam, hej nam, ale San Bozy],
co po całym świécie grzyśny lud mnoży,
[a hej nam, hej nam, grzyśny lud mnoży].

1848

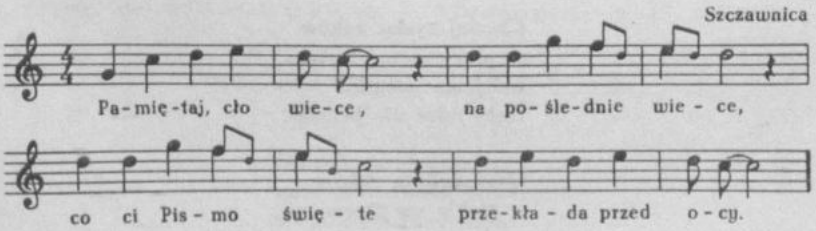

1848. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — w t. 2. 4, są kropki przy nutach zamiast pauz.]

[1] [w zapisie terenowym: Pan Jezus]
[2] Syn
[3] Syna
[4] [w zapisie terenowym: Pana Jezusa]

Pamiętaj, człowiece,
na poślednie wiece,
co ci Pismo święte
przekłada przed ocy.

Śmierć, piekło i niebo —
to jest sąd straśliwy,
kto sobie rozwazy,
będzie w niebie zywy.

Który sobie człowiek
tan wiek rozwazuje,
w królestwie niebieskiem
pokąd zgromazduje.

Oj, człowiece grzyśny,
w grzychach postawiony,
radzę ci spowiedzi
bez[1] Krystusa rany,
by cie nie zapadły
te piekielne bramy.

Bo kied cię, człowiece,
śmierć w grzychach zapadnie,
toć mi istotnie wierz,
ze cię w piekło wciągnie.

Chociaj tysiąc roków
w piekle goreć bedzies,
toć jesce pocątku
męki mieć nie bedzies.

Choć milijon roków
w piekle sie przemienis,
to dopiérz pocątek
twemu utrapieniu.

Boć to trâpienie
nigdy sie nie zmieni,
ale zawse stoi
w kazdém okiem mgnieniu.

[1] przez

Zastaw nas, Jezusie,
swojemi ranami,
Naświętsa Panienka[1]
swojemi piersiami.

Naświętsa Panienka
dyć nas zacłoniła,
od piekła wielgiego
zacłonę[2] sprawiła.

Izby my mogli zyć
z Zbawicielem Panem,
ś nim w niebie królować
na wiek wieków. Amen.

1849

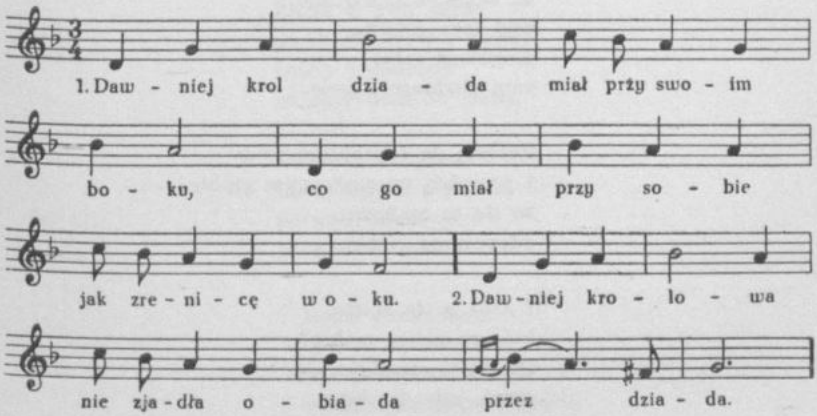

Dawniej krol dziada
miał przy swoim boku,
co go miał przy sobie
jak zrenicę w oku.

Dawniej krolowa
nie zjadła obiada
przez dziada.

1849. [Zapis terenowy O. K.]

[1] [w zapisie terenowym: Panienka Maryja]
[2] [lub:] zasłonę

1850

Spytkowice koło Jordanowa

Sła sierotecka po wsi,
nadybali jom trzej psi,
nie mioł ci sie któ obrać,
siérotecki ognać.

Jaz ci sie obroł
som Pon Jezus z nieba.

Gdzies ty, siérotko, idzies?
Ojca, matki sukać.
Daleko tys zojdzies,
a matki nie znojdzies.

E, idźze, idź, sierotko,
pod tego jawora,
a ułomze sobie
tam chabinecki dwie.

Zmocoj do świenconej wody
i posiuśnij po matcynym grobie,
to sie ta matusia
odezwie do ciebie.

I któś to ta siuśto,
któ, po moim grobie?
Odydź jo, matusiu,
puście mie do siebie.

I cós byś tu jadła,
i cós byś tu piła?
Korzonki zbierała,
bożom manną zyła.

E, idźze, idź, dziecko,
do młody macierzy,
niek ci młodo matka
kosulke wypierze.

1850. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

A jak mi je pierze,
to mi je rozpierze,
a jak mie myje,
nakronco mi syje,
jak mie plecie,
krew mi z głowy ciece.

A swoim dziateckom
jajeśnicke smaży,
a mnie, sierotecce,
otrąbek naparzy.

A swoim dzioteckom
łózecko uściele,
a mnie, sierotecce,
pod próg na paździerze.

Zesłoł ci Pon Jezus
dwók aniołków z nieba,
wzieni sieroteckę
na skrzydłak do nieba.

Zesłoł ci Lucyper
trzek rogocy z piekła,
porwali macosysko
na rogi do piekła.

I lecieli ponad lasy,
wiérzchy się łomały.
Przylecieli przed piekło
i wołali: Puscie tam, bracia.

Cóz tam takiego niesiecie,
ze sie pusczać kazujecie?
A dyć tu niesiemy duse i ciało,
có na świecie zyć nie kciało.

Bracio ik puścili,
ciało z dusom pochycili.

Posadzili ci jom
na zeleznym stolcu
i dali ji smoły pić
w rozpolonym garcu.

Pij, macocho, to wino.
nie piłaś go jak zywo.

Jak sie go scyrze napiła,
obejrzała sie po piekle:
O Nojświentso Matko,
jak tu źle.

Zeby mi sie Bóg doł
na tamtyn świat wrócić,
wiedziałabyk ci jo
dziesiątom naucyć.

Nozecki byk myła
i brudy byk piła,
a sieroteckom bym
krziwdy nie cyniła.

1851

〈od Grybowa〉

Oj, szła święta Helena,
taj szukająca Bożego Syna.

Nadybała ona troje Żydowiąt,
taj rozumiała, że troje paniąt.

Czy nie wy to, Żydzi, Boga męczyli?
Nie my to, nie my byli,
to inni, co przedtém żyli.

Czy widziesz, święta Heleno, Dniester głęboki,
a na tym Dniestrze kamień szeroki?

A na tym kamieniu góra wysoka,
a na tej górze drzewo zielone.

A z tego drzewa krzyże robione,
a na tych krzyżach Boga męczono.

1851. Ż. Pauli *op. cit.* s. 73; [por. również:] K. W. Wójcicki *Pieśni...* T. 2 s. 319. [W rkp. obok miejscowości notatka O. K.: „znana i w Samborskiem" oraz miejscowość skreślona: „Nowy Sącz".]

A i z tych krzyżów kościół stawiano,
a w tym kościele trzy groby leżą.

A w jednym grobie święty Jan leży,
a w drugim grobie Pan Jezus leży,
a w trzecim grobie Matka Najświętsza.

Przed świętym Janem w organy grają,
przed Panem Jezusem świéce pałają,
przed Panną Najświętszą lilija zakwita.

A z tej lilii ptaszek wylata.
Nie jest to ptaszek, jest to Syn Boży,
co po wszém świecie ludzi rozmnoży.

Historyczne

1852

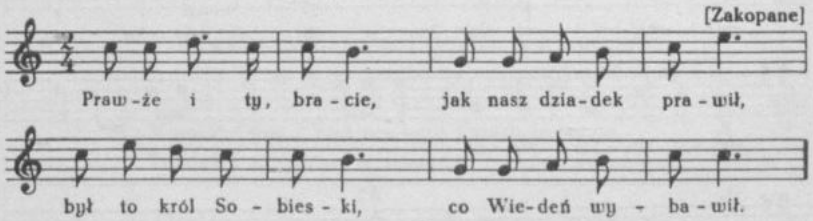

Prawże i ty, bracie,
jak nasz dziadek prawił,
był to król Sobieski,
co Wideń wybawił.

Był to król Sobieski
wychowany, smiały,
wygnał Turków z Węgier
dziwił się świat cały.

Jużcić Wiédeńczycy,
chcąc się nam odwdzięczyć,
już nas nie pozwolą
dłużej daléj męczyć.

1852. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko tekst.]

1853

Sucha

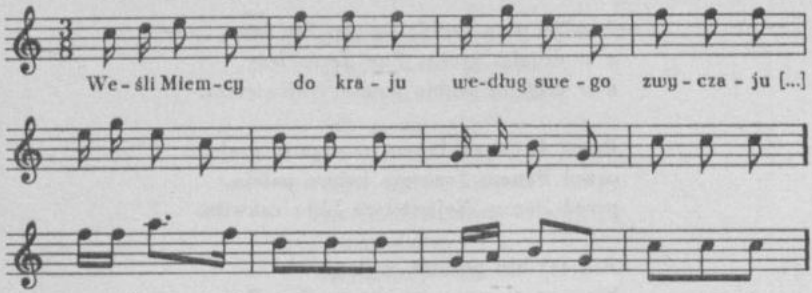

1854

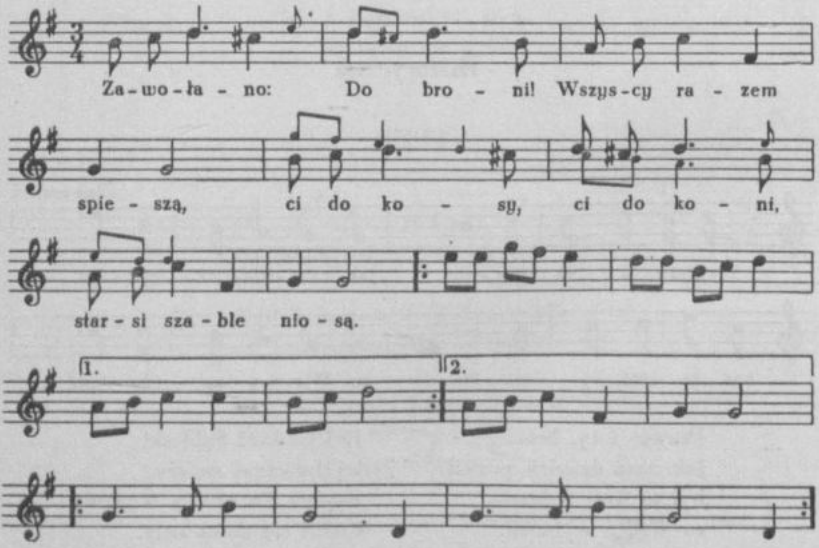

Zawołano: Do broni!
Wszyscy razem spieszą,
ci do kosy, ci do koni,
starsi szable niosą.

W imie Polski, w imie Boga,
bez przestanku dzień i noc
bijmy, sieczmy, rąbmy wroga,
wykrzykujmy: hoc hoc!

1853. [Zapis terenowy O. K.]

1854. [Zapis terenowy O. K. Czystopis w tece 36/1317 k. 30 — w t. 1 nie ma małej nuty, w t. 2 zamiast *cis*^{2} jest mała nuta e^2, w t. 3 nad *fis*^{1} i w t. 4 jest wersja małych nut: $e^2|e^2\ d^2$, w t. 6 jest inna wersja małych nut: $c^2\ d^2\ e^2\ e^2$; lokalizacja: od Kęt, Żywca.]

Hojna, hojna,
w Polsce wojna,
hojna, hojna,
straszna wojna!

Dalej, bracia, hoc hoc hoc,
biedzie sie nie dajmy,
bez ustanku dzień i noc
nad krajem czuwajmy!

Religijne

1855

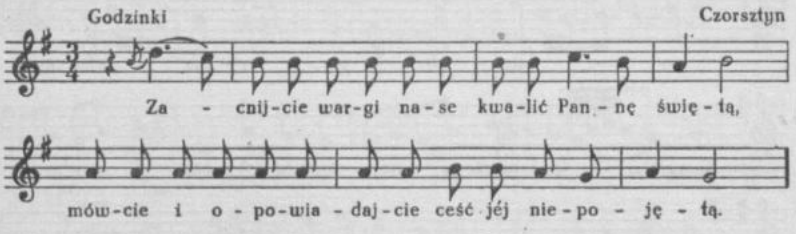

Zacnijcie, wargi nase, kwalić Pannę świętą,
mówcie[1] i opowiadajcie cześć jéj[2] niepojętą.

Przybądźze nam, miłościwa Panno, ku pomocy,
a wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyjacioł mocy.

Kwała[3] Ojcu i Synowi jego Przedwiecznemu,
kwała[4] i równemu w bóstwie Duchowi świętemu.

A jak było na początku, niek zawse i ninie[5]
Bóg w Trojcy świętyj jedyny na wiek wieków słynie.

1855. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 5 — brak pauzy w t. 1 i kreski taktowej między t. 1 i 2; lokalizacja: Szczawnica.] Godzinki te mają siedem *wirków* tj., strof, wierszy.

[1] [w zapisie terenowym: zacnijcie]
[2] [w zapisie terenowym: ji]
[3] [w zapisie terenowym: chwała]
[4] [w zapisie terenowym brak: kwała]
[5] [w zapisie terenowym: Jak było na początku, tera, zawse niech ninie, niech Bóg w Trójcy...]

1856

Szczawnica

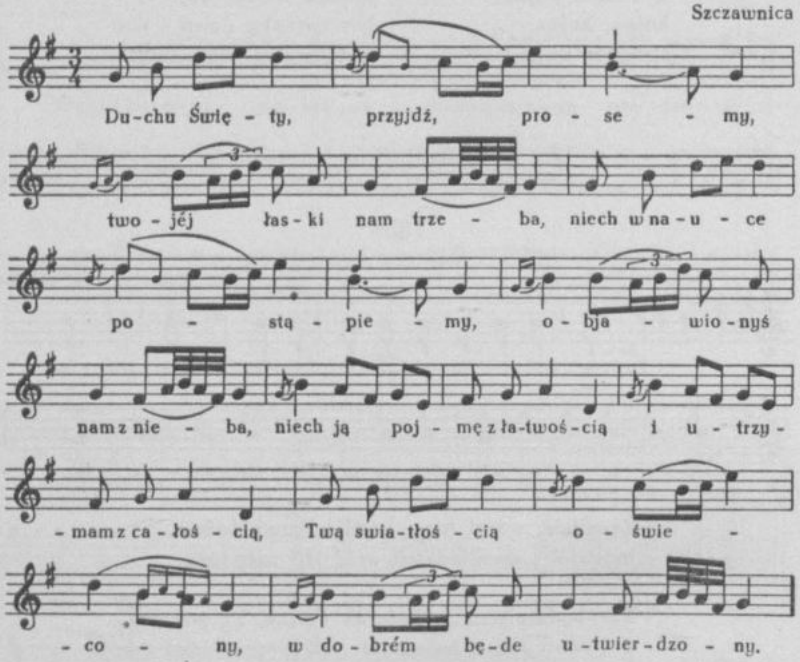

Duchu Święty, przyjdź[1], prosemy,
twojéj[2] łaski nam trzeba,
niech w nauce postąpiemy,
objawionyś nam z nieba,
niech ją pojmę z łatwością
i utrzymam z całością,
Twą[3] swiatłością oświecony,
w dobrém będe utwierdzony.

1856. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/17 k. 1 — brak t. 15—19, zapis metro-rytmiczny inny niż w czystopisie: w t. 1 cztery ósemki, półnuta, w t. 3 ósemka, dwie szesnastki, ćwiartka, t. 4 podzielony na dwa kreską między piątą i szóstą nutą.]

[1] [w zapisie terenowym: przydź]
[2] [w zapisie terenowym: twoi]
[3] [w zapisie terenowym: a]

1857

Szczawnica

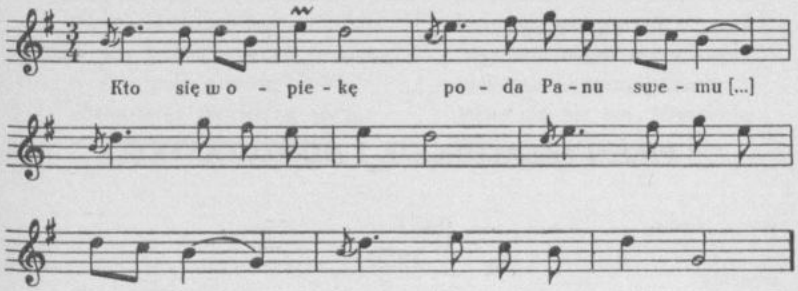

1858

Stróża, Mogilany

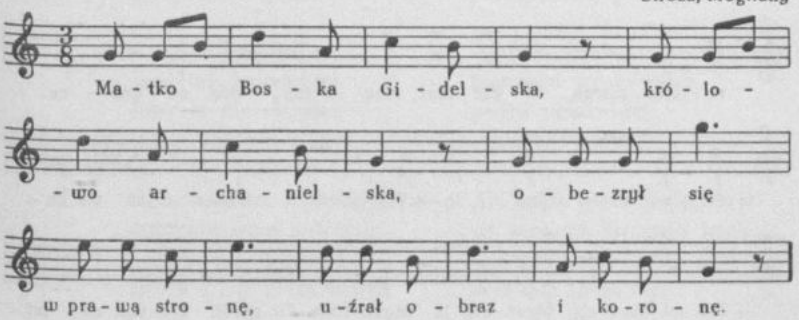

Matko Boska Gidelska, królowo archanielska,
obezrył się w prawą stronę,
uźrał obraz i koronę.

1857. [Czystopis O. K.]

1858. [Zapis terenowy O. K. — miejscowości dopisane obcą ręką. W rkp. jest: „i uźrał..."; „i" opuszczono ze wzgl. na niezgodność tekstu z mel.]

PIEŚNI SZLACHECKIE I MIESZCZAŃSKIE

1859

z Zakopanego

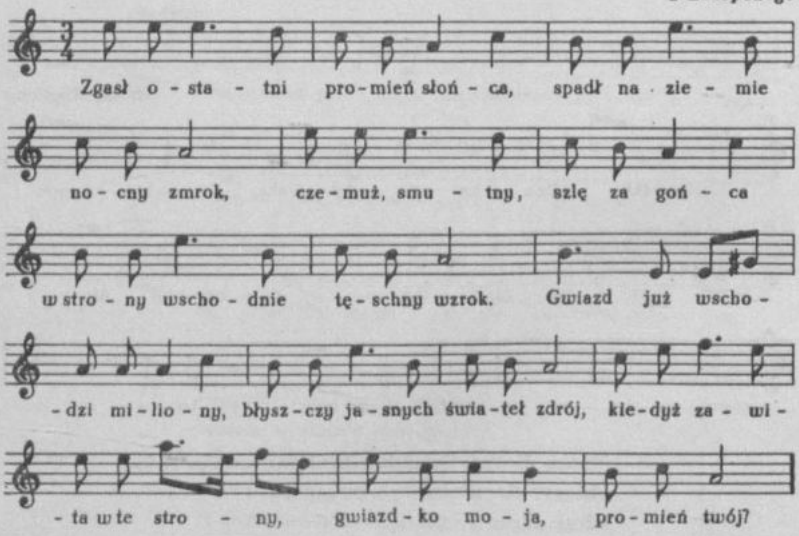

Zgasł ostatni promień słońca,
spadł na ziemie nocny zmrok,
czemuż, smutny, szlę za gońca
w strony wschodnie tęschny wzrok.
Gwiazd już wschodzi miliony,
błyszczy jasnych świateł zdrój,
kiedyż zawita w te strony,
gwiazdko moja, promień twój?

Ach, przybywaj, gościu drogi,
żyć nie mogę dłużej sam,
spiesz, w rodzinne wracaj progi
z lubą siostrą rajskich bram.
Czeka spragniona rodzina,
czeka tęskna dusza ma,
rokiem jedna ma godzina,
wiekiem cały dzień się zda.

1859. [Czystopis O. K.]

Ach, myśl moja bez przestanku
aż gdy noc pomroczy dzień,
tak za tobą bez ustanku
jak za słońcem dąży dzień.
A gdy późna noc się zmroczy,
w śnie polega moja skroń,
obraz twój me widzą oczy,
usta twą całują dłoń.

A gdy z wszelkich snów ockniony
rzucam wszelkich marzeń kraj,
myśli znów w te lecą strony,
kędy cię otacza raj.
Szczęscie moje, życie moje,
niebo moje tam, gdzie ty,
gdzie cię nie ma, niepokoje
mym udziałem, ulgą łzy.

1860

Zakopane

Uprzykrzyło mi się
w kawalerskim stanie,
trzeba by se teraz
pomyśleć o żonie.

A dajze mi, Boże,
żonę jak najprędzéj,
coby ja nie cierpiał
takiej wielkiéj nędzy.

Obmierzło mi moje życie,
opłakuje serce wskrycie.
Jestem umartwiony,
że mi [...][1] przez żony.

Szynkarkę mi rają,
ale się jéj boję.
Albo mi to chodzi
o fortunę moję.

Ze wsi dziewki nie chcę,
na wsi wychowana
ma ślad w sobie grubjana
przez żadnej praktyki.

Miejskie dziewki piękne,
pięknego wychowania,
godne uczciwości
i poszanowania.

Ale wiele wymyślają,
we strojach się zbyt kochają,
szlachciankami chcą być,
a to nie może być.

Zbyt urodnej nie chcę,
bywaliby goście.
A ja bym musiał poza ściany
podpierać mury, parkany.

Jeszcze zęby ścinać,
chcąc jej nie pogniewać.

A gdowicy w średnim wieku
zachowaj mnie, Panie.

1860. [Zapis terenowy O. K. Pieśń niepełna.]

[1] [wyraz nieczytelny]

1861

Nowy Targ

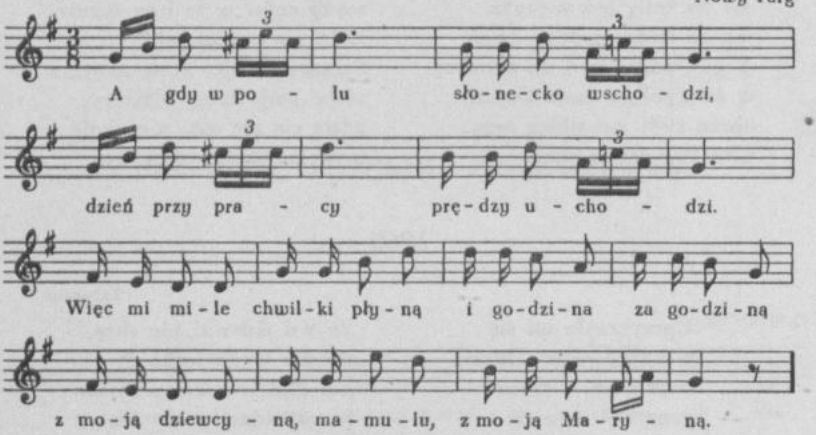

A gdy w polu słonecko wschodzi,
dzień przy pracy prędzy uchodzi.
Więc mi mile chwilki płyną
i godzina za godziną
z moją dziewcyną, mamulu,
z moją Maryną.

1862

Nowy Targ

Górale chłopacy
śpiewają przy pracy,
by ciężkie ich chwile
płynęły im mile.
Hej olidy, hej olidy
hej olidy, hej.

Pasterze na błonie,
wyganiając konie,

1861. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/1 k. 81 — w t. 3 zamiast ósemki są dwie szesnastki ($d^2\,c^2$), w trioli zamiast drugiego a^1 jest h^1, w t. 4 zamiast kropki przy nucie jest ósemka g^1, w t. 11 jest druga wersja: $e^2\,d^2\,c^2\,a^1$, w t. 12 zamiast dwóch c^2 jest e^2 z małą nutą g^2 i d^2, w t. 15 zamiast h^1 jest d^2.]

1862. [Czystopis O. K.]

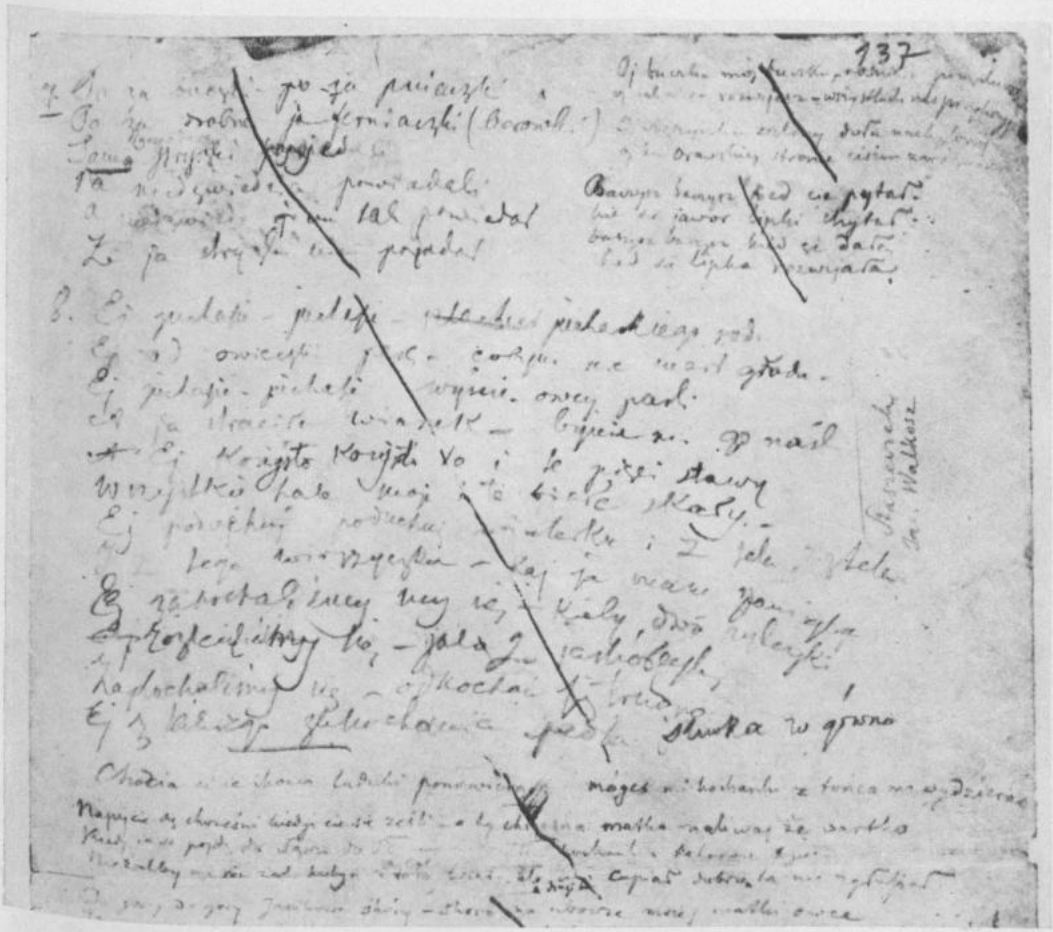

Fragment rękopisu terenowego O. Kolberga (pieśni nr 210, 657, 1490, 1493 i in.) z zanotowanymi nazwiskami informatorów.

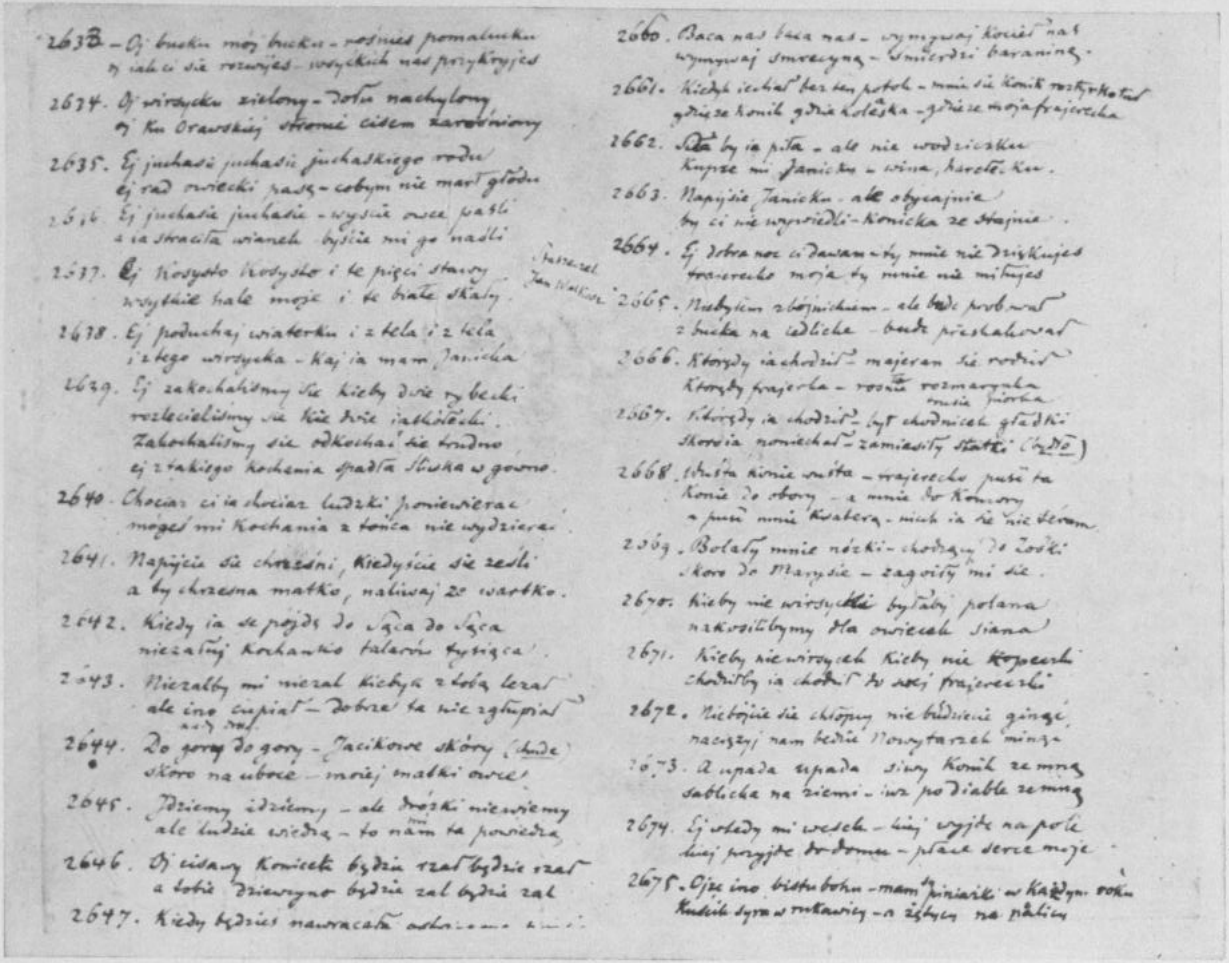

2633 – Oj bucku mój bucku – rośnies pomaluńku
ty jak ci się rozwijes – wszyckich nas przykryjes

2634. Oj wirzyczku zielony – dotu nachylony
ty ku Orawskiej stronie cidem zarobiony

2635. Ej juchasie juchasie juchaskiego rodu
ej rad owiecki pasz – cobym nie mar głodu

2636. Ej juchasie juchasie – wyście owce pasli
a ja straciła wianek byście mi go nasli

2637. Ej Kosysko Kosysko i te pięci stawy
wszystkie hale moje i te białe skały

2638. Ej poduchaj wiaterku i z tela i z tela
i z tego wrzosyka – kaj ja mam Janicka

2639. Ej zakochalismy się kiehy dwie rybecki
rozlecielismy się kie dwie jaskółecki.
Zakochalismy się odkochać się trudno
ej z takiego kochenia spadła słuska w gowno

2640. Chociaż ci ja chociaż ludzki ponewierać
mogeś mi kochania z tonca nie wydzierać

2641. Napijcie się chrześni, kiedyście się zeszli
a by chrzesna matko, naliwaj ze wartko.

2642. Kiedy ja se pojdę do sąca do sąca
niezaliczę kochanko talarów tysiąca.

2643. Niezalby mi niezal kiehyk z toba lezał
ale ino cupiał – dobrze ta nie zgłupiał

2644. Do góry do góry – Jacikowe skóry (chude)
skóro na ubroce – mojej matki owce

2645. Idziemy idziemy – ale dróżki niewiemy
ale ludzie wiedzą – to nam ta powiedzą

2646. Oj cidany Kowiecki będzie zal będzie zal
a tobie dziewczyno będzie zal będzie zal

2647. Kiedy będzies nawracała [illegible]

2660. Baca nas baca nas – wymiguj kocieł nad
wymiguj śmietanę – umiesz baranine.

2661. Kiedyk ja chał bez ten potok – mnie się konik potknął
gdzie se konik gdzie koleśka – gdzie se moja frajerecka

2662. Szła by ja pita – ale nie wodzicka
kupcie mi Janicku – wina, kwaśki, kwa.

2663. Napijcie Janicku – ale obyczajnie
by ci nie wypsiedli – konicka ze stajnie.

2664. Ej zdrowa noc ci dawam – ty mnie nie dziękujes
frajerecko moja ty mnie nie miłujes

2665. Nadybym zbójnickiem – ale bede probował
z bucka na ledliche – bede prechałował

2666. Którędy ja chodzić – majeran się rodził
Którędy frajerka – rozeta rozmarynka
mięta piórka

2667. Którędy ja chodzić – był chodniczek gładki
skorodzia nowiechał – zamiesiły statki. (Żydzi)

2668. Strzała konie wita – wrajerecko pusti ta
konie do obory – a mnie do Komory
a puści mnie Kwaśny – niech ja se nie żenim

2669. Bolały mnie nóżki – chodząc do żołki
skoro do Maryśie – zagoiły mi się.

2670. Kiehy nie wirzyłki bytałyj polana
nakosiłbym ja owiecek siana

2671. Kiehy nie wirzyłek kiehy nie kopecek
chodziłby ja chodzić do zdej frajerecki

2672. Niebijcie się chłopcy nie budziecie ginąć
naczyni nam kedzie Nowytarzek minąć

2673. A upada upada siwy konik ze mną
sablicka na ziemi – iwz podiable ze mną

2674. Ej wsiadaj mi wesoło – biaj wyjdie na pole
biaj przyjdie do domu – płace serce moje

2675. Ojce ino bistro bokn – mam 12 piwiarki w każdym roku
kudzik dyra w rękawicy – a żydzi na płacie

Rękopis O. Kolberga (czystopis pieśni nr 210, 657, 1490, 1493 i in.) z zanotowanymi nazwiskami informatorów.

śpiewają wesoło,
by grzmiało wesoło.
Hej olidy itd.

I strzelec na skale
oparty na strzale,
znużony, nie ziewa,
gdy sobie zaśpiewa.
Hej olidy itd.

I dzieci, gdy w szkole,
czy idą na pole,
tém się rozczulają,
że sobie śpiewają.
Hej olidy itd.

1863

Szczawnica

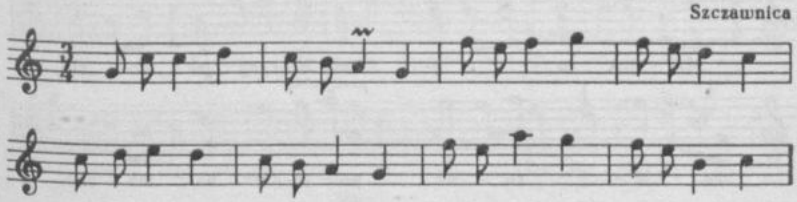

|:Koniku moj czernokrywy:|,
|:com ty smutny, ne weseły:|,
czy ci cięży zbroja moja,
czy szablicka oczylowa,
czy mantyczka sobolowa?

Nie ciaży mi zbroja twoja
ni sabliczka oczylowa,
ni mantyczka sobolowa,
lan mi ciażą twe ostróżki,
co mnie kolą w moje boczki.

Ty se idziesz ku miłej spać,
a ja musze na dyszczu stać,

1863. [Czystopis O. K. — tekst zwrotek niezgodny z mel. Nad nutami notatka: „Żołnierz trzymał oficerskiego konia. Oficer miał kochankę żołnierza i wyprawiał żołnierza na koniu — koń na deszczu czeka pod oknem, a żołnierz mu śpiwa:"]

chodzisz z miłą po pałace,
a ja stoję w dyszczu, w błacie;
jedasz z miłą pieczoneczki,
a ja ni mam suchéj sieczki.

Kied ci milsza miła twoja,
niech cie niesie do tambora;
zarzuć na nią snopek słamy,
niechaj idzie k...a s nami.

Suchu gruszku polewała,
aż na biło prekwitała;
Boże, Boże, co za czary,
dobre hruszka na prehwary[1].

1864

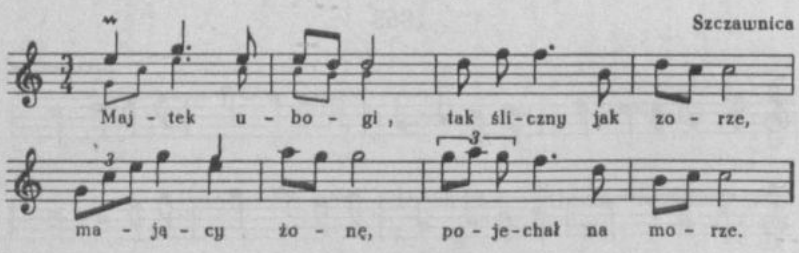

Majtek ubogi, tak śliczny jak zorze,
mający żonę, pojechał na morze.

Szukając szczęścia lub nieszczęścia swiata,
nic nie znajdując, wraca się w trzy lata.

Idzie do domu z miłoscią gorącą,
zastaje żonę na progu stojącą.

Sciska, całuje, ledwie się nie wściecze,
żona się go pyta: Gdzieś ty był, człowiecze?

Czyjże to tam dom tak śliczny ostrowski?
Wszystkoć to ja mam z Opatrzności Boskij.

Czyjeż to lustra, kanapy, kobierce?
Powiedz, moja żono, powiedz, moje serce.

1864. [Czystopis O. K.]

[1] przemowy

Wszystkoć to ja mam z Najwyższego ręki
klęknijmyż oboje, dajmyż jemu dzięki.

Klękli oboje, dając Bogu chwały,
przychodzi mamka, syn dwa lata stary.

Ach, żono, żono, skądże to to dzicie?
Wszystkoć to ja mam, to boskie okwicie.

Hej, żono, żono, mogę mowić smiele,
że się w moim domu Bóg zarządził wiele.

Ach, mężu, mężu, jaki z ciebie duda,
wszak mamy w przepisach, że Bóg robi cuda.

1865

Zawoja, Wełcza, Babia Góra

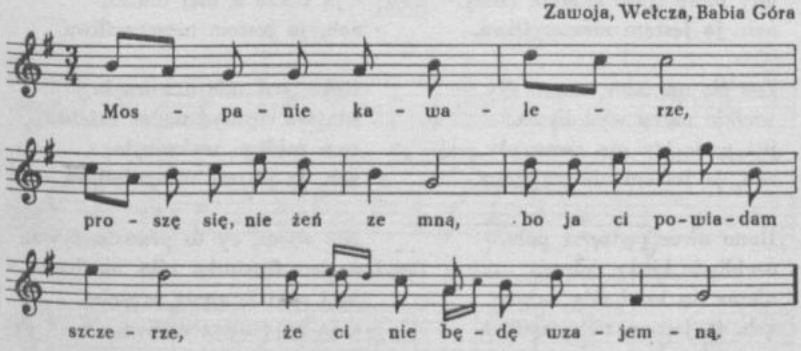

Mospanie kawalerze,
proszę, się nie żeń ze mną,
bo ja ci powiadam szczerze,
że ci nie będę wzajemną.

Nie trzeba się kochać stale
ani szukać wzajemności,
inny sposób nastał wcale
tem ... ... nie miłości.

Nim się miłość w serce wsunie, wkradnie,
sięgaj pierwej do kieszeni.

1865. [Zapis terenowy O. K. — w miejscu wykropkowanym tekst nieczytelny.]

1866

Zawoja, Wełcza, Babia Góra

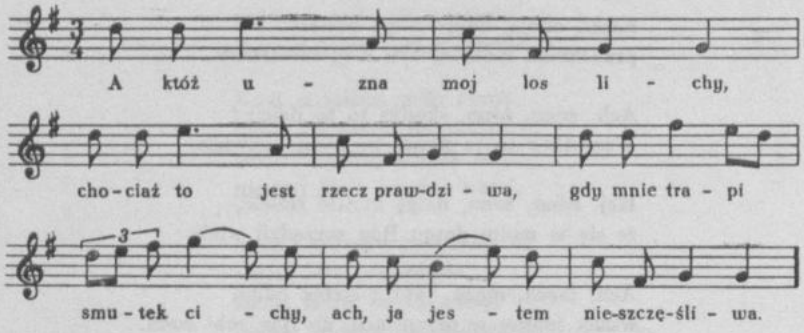

A któż uzna moj los lichy,
chociaż to jest rzecz prawdziwa,
gdy mnie trapi smutek cichy,
ach, ja jestem nieszczęśliwa.

Los śle na mnie srogie siły,
wielkie mocy wydobywa,
już mnie łzy me zanurzyły,
ach, ja jestem nieszczęśliwa.

Rano owce pędzę w pole,
osobliwie kiedy zniwa,
nieraz do krwi nóg nakole,
ach, ja jestem nieszczęśliwa.

Wieczor przysedszy do chatki,
kazda spokojnie spoczywa
i ja także u mej matki,
ach, ja jestem nieszczęśliwa.

Ręko, coś mie utworzyła,
zdajesz się być nader mściwa,
com takiego wykrocyła,
ach, ja jestem nieszczęśliwa.

Nie wiem, cy to prawda żywa,
że bez frasunku nikt nie bywa,
jaki taki kontent przecie,
a ja żyje nieszczęśliwa.

Ale już wiem, co uczynić,
poki jestem młoda, żywa,
pomyśle ja o chłopcynie,
ach, to ja będę szczęśliwa.

1866. [Zapis terenowy O. K. — tekst trudno czytelny, brakujące fragmanty uzupełniono z czystopisu z teki 36/1320 k. 64; lokalizacja w czystopisie: Sucha, Maków.]

1867

Zawoja, Wełcza, Babia Góra

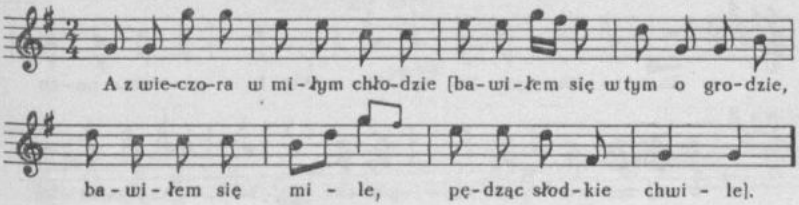

A z wieczora w miłym chłodzie
[bawiłem się w tym ogrodzie,
bawiłem się mile,
pędząc słodkie chwile].

1868

Sucha

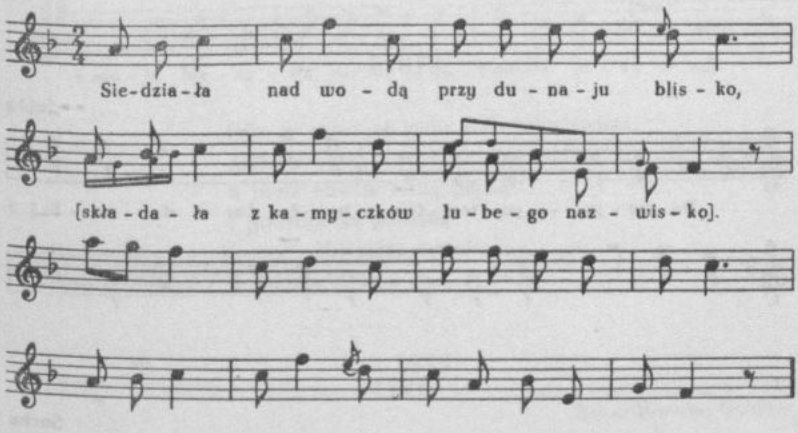

Siedziała nad wodą
przy dunaju blisko,
[składała z kamyczków
lubego nazwisko].

1867. [Zapis terenowy O. K. — bez tekstu. Czystopis w tece 36/1320 k. 82 — tylko incipit tekstu; lokalizacja: Żywiec, Lipnica, Czchów. Tekst uzupełniono wg zapisów z innych regionów znajdujących się na k. 82 w tece 36.]

1868. [Zapis terenowy O. K. — tekst uzupełniono wg *Krakowskiego* cz. II (DWOK T. 6) nr 742.]

1869

Sucha

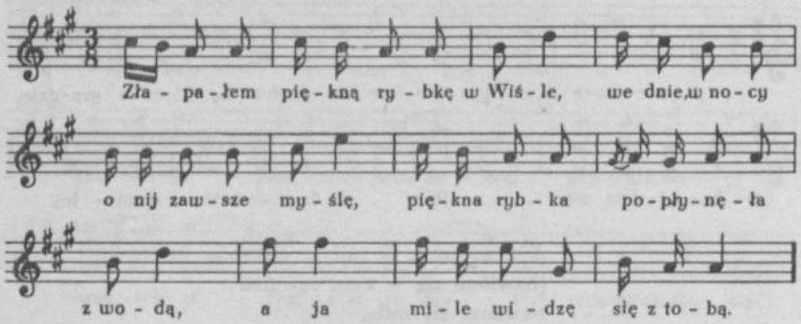

Złapałem piękną rybkę w Wiśle,
we dnie, w nocy o nij zawsze myślę,
piękna rybka popłynęła z wodą,
a ja mile widzę się z tobą.

1870

Sucha

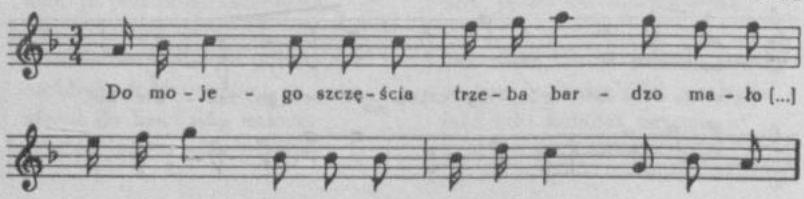

1871

Sucha

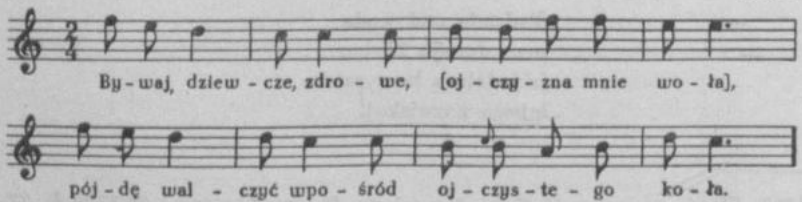

1869. [Zapis terenowy O. K.]
1870. [Zapis terenowy O. K.]
1871. [Zapis terenowy O. K.]

Bywaj, dziewcze, zdrowe,
[ojczyzna mnie woła],
pójdę walczyć wpośród
ojczystego koła.

1872

Sucha

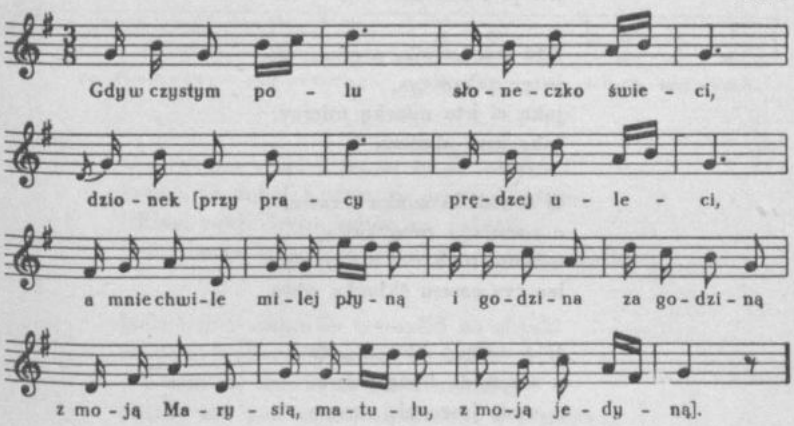

Gdy w czystym polu słoneczko świeci,
dzionek [przy pracy prędzej uleci,
a mnie chwile milej płyną
i godzina za godziną
z moją Marysią, matulu,
z moją jedyną].

1873

Raba, Olszówka, Ratułów

Coż po perłach, co po złocie,
kiedy cały wiek w kłopocie,
sto tysięcy nie pomoże,
kie kto wezmie cierń za[1] róże.

Fraszka, fraszka, sto tysięcy,
dobre dziewcze warto więcy,
milsza chatka w spokojności,
niźli kłopot w przestronności.

1872. [Zapis terenowy O. K. Tekst uzupełniono wg *Krakowskiego* cz. II (DWOK T. 6) nr 511.]

1873. *Piosnki Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 9 s. 69.

[1] [w publikacji: z ciernia]

1874

Jordanów

W scęściu miołem tłum przijaciół,
ze mi wszyscy służyć kcieli,
skoro mie los z mańki zaciął,
wszystkich razem djebli wzięli.
|:A jo i tak zdrów:|!

Któ mie całuje, a niescyrze,
jo go takze tys,
jaką ci kto miarką mierzy,
taką mu odmierz.

U somsiada żonka żwawa,
u somsiada rano kawa,
u mnie tego tys nie bywa,
lec tys casem śklonka piwa.

U somsiada kłos dożrewa,
u somsiada bedą żniwa,
u mnie jesce nie zorane
ani dotąd nie zasiane.

Wsystko mi sie na ty ziemi
wcale nie udaje,
trzeba z mymi komratami
dropnąć w cudze kraje.

1875

od Nowego Sącza

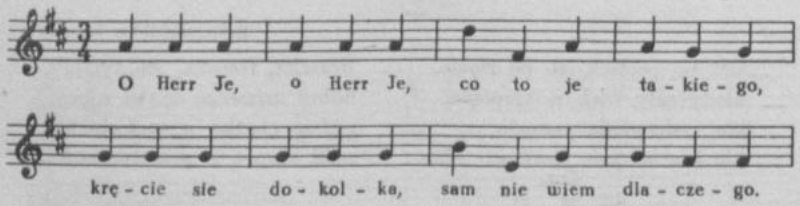

1874. [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]

1875. [Czystopis O. K.]

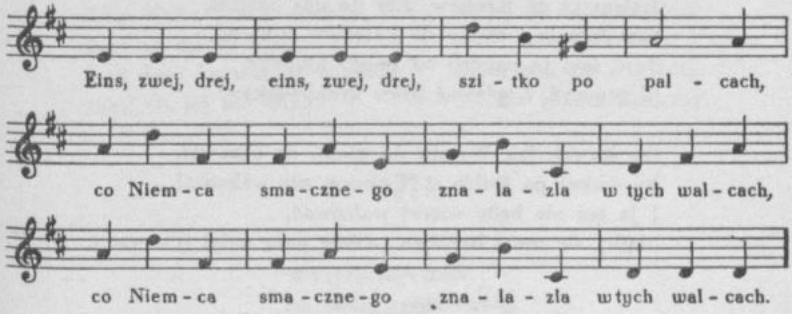

O Herr Je, o Herr Je, co to je takiego,
kręcie sie dokolka, sam nie wiem dlaczego.
|:Eins, zwej, drej:|, szitko po palcach,
|:co Niemca smacznego znalazla w tych walcach:|.

Mein lieber Augustin wymyślil na zbytki
sztejera, walcera, a szitko na lytki,
a potem się dziwil, ze lytek nietłusty,
|:kiedy mu pan walcer zhyblował w zapusty:|.

Ten Strausser, ten Lanner, ten wielki niecnota,
ten to nas zagania do ten kolowrota,
jak zaćnie smarować na kiszka baranie,
|:czlek dryga jak hanswurst i w kólko zagania:|.

Co mi to za taniec, co mi za uczechy,
czlek sapi a sapi jak kowalska miechy.
Fuj teufel, fuj tajfel, za takie uczechy
|:pot płyni z czupryni jak woda ze strzechy:|.

Harassa harassa, o Jeherl o Hanserl,
|:czimpamperl:| das ist mir a tancerl,
|:Juchhejsa:|, co to się swięci,
|:far far far:|, aż się w glów kręci,
|:far far far:|, aż się w glów kręci.

Tanczilem polaka, ten zdrowiu nie szkodzi,
czlowiek za swoj liebchen tak do woli chodzi,
dlatego pan Polak wciąż popuszczać pasa
|:i lydek ma tlusty, i brzuch jak kolasa:|.

Bylem ja na Kraków, gdy do nas należal,
tam sem ja i często do karczmy pobieżal.
Tam sem ja nauczil od polski klopaka
|:i tanczyć, i spiewać braw krakowiaka:|.

On śpiwal, jak Wanda do grobu się schowal,
by więcej po ślubie z Niemcem nie walcowal.
I ja też nie będę więcej walcować,
|:boby się mein liebchen przede mną mógl schować:|.

1876

Nowy Sącz

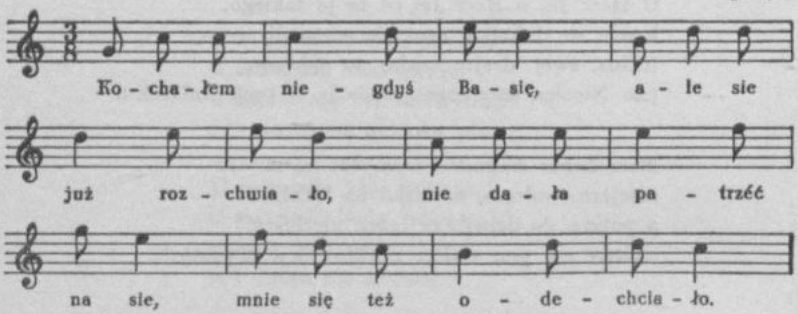

Kochałem niegdyś Basię,
ale sie już rozchwiało,
nie dała patrzéć na sie,
mnie się też odechciało.

Poszedem do Franusi
z uprzejmym przeswiadczeniem,
że mnie ta kochać musi,
bo pogląda z milczeniem.

Daremne moje chęci,
co innego się swięci.
Franusia w kąt ucieka,
a ja od nij z daleka.

Franusia ładna była,
wszyscyśmy przyznawali,
byłaby ze mną żyła,
rodzice jej nie dali.

A ja, jednym wyrazem,
jako chcecie wszyscy razem,
o Hanusię nie stoje,
tylko inna ma miłość moję.

Do Józi mnie radzili,
a ja mowie: nie nie nie,
wszyscy się zadziwili,
skąd to moje niechcenie.

1876. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 146 (mel.) i 144 (tekst) — tylko t. 1—6; lokalizacja ogólna: Zawoja, Wełcza, Babia Góra.]

Tam Kuba Stach zawodzi,
tam na zaloty chodzi,
tam dwie krówki na wiano,
toby mi jej nie dano.

Bidny ja chłopiec, bidny,
jakie ja cierpie rany,
zakocham się w jednéj,
toć nie jestem kochany.

1877

Nowy Sącz

Wyryte jej[1] imie
na swém sercu noszę,
że cię szczerze kocham,
to światu ogłoszę.

1878

Nowy Sącz

Nie tak słońce rzuca
jasno promieniami,
jak Marynia, gdy patrzy
czarnemi oczami.

Będę dziś u ciebie,
lecz pamiętaj na to,
byśmy byli sami,
a nie podglądani.

1879

Nowy Sącz

Nie masz bo to, nie masz
jak szara godzina,
światełko miesięczne[2],
przy boku dziewczyna.

1877. [Czystopis O. K.]
1878. [Czystopis O. K.]
1879. [Czystopis O. K.]

[1] [lub:] twe
[2] [lub:] miesiączek na niebie

1880

Nowy Sącz

Spiewa słowik, śpiewa,
gdy w gajiku siada,
rumieni się panna,
gdy z chłopczyną gada.

1881

Nowy Sącz

Srokaty koniczek,
cztery białe nogi,
kochaj mnie, panienko,
choć jestem ubogi.

1882

Nowy Sącz

U mego wózeczka
wszystkie biegną koła,
kocham tę dziewczynę,
która jest wesoła.

1883

Nowy Sącz

Co by dać, co by dać
za koszyczek wiśni,
żeby się dowiedzieć,
co panienka myśli?

1880. [Czystopis O. K.]
1881. [Czystopis O. K.]
1882. [Czystopis O. K.]
1883. [Czystopis O. K.]

1884

Nowy Sącz

Kocham cię, dziewczyno,
myślę o sposobie,
bym cię kiedyś dostał
i mógł być przy tobie.

Kochałbym cię, kochał,
żebyś nie zwodziła,
oddałbym ci wszystko,
gdybyś moją była.

Pamiętaj, dziewczyno,
na los życia twego,
kiedy ja cię kocham,
nie szukaj innego.

O Boże wszechmocny,
nie dopuszczaj tego,
by ta, co ją kocham,
poszła za innego.

Kocham ja dziewczynę,
wie cały świat o tém,
a Bóg tylko zgadnie,
co się stanie potem.

O moja dziewczyno,
bądźże dobréj myśli,
nie opuszczajże mnie,
choćby inni przyśli.

Chociażbym ja miała
sto chłopców przy sobie,
przecie nie zapomnę,
chłopczyno, o tobie.

1885

Nowy Sącz

Jeśli mnie nie kochasz,
nie bałamuć, proszę,
niech twoich kaprysów
tak zmiennych nie znoszę.

1886

Nowy Sącz

Bywałem u ciebie,
już nie będę bywał,
boś mi wymawiała,
żem się nie umywał.

1884. [Czystopis O. K.]
1885. [Czystopis O. K.]
1886. [Czystopis O. K.]

1887

Nowy Sącz

Kochaj się, w kim zechcesz,
tylko nie w tym capie,
co siedzi przy tobie
i w głowę się drapie.

1888

Nowy Sącz

W gajiku zielonym
chłopcy się gromadzą
i tak wszyscy razem
o kochance radzą.

Jeden woli piękną,
a drugi bogatą,
ja mojej Maryni
nie oddałbym za to.

Trzeci woli brzydką,
by majątek miała,
ja moją blondynkę,
by mnie całowała.

Żebyście poznali,
co to miłość zdoła,
więc biorę Marynię,
idę do kościoła.

Tam będziemy Stwórcę
gorąco prosili,
abyśmy się razem
oboje złączyli.

1889

Nowy Sącz

Kochałem dziewczynę,
ona mnie kochała,
ale się za żonę
innemu dostała.

Co mi z tego kwiatka,
co patrzę na niego,
skoro jego zapach
dla kogo innego.

1887. [Czystopis O. K.]
1888. [Czystopis O. K.]
1889. [Czystopis O. K.]

1890

Nowy Sącz

W kuzynce się kocham,
szalona dziewczyna,
że mi jest wzajemną,
to nie moja wina.

Moja ty Marysiu,
nie patrz we zwierciadło,
ażeby tajemnic
naszych nie odgadło.

Ulatują ptaszki,
szukając żywności,
niestała to miłość,
co bez wzajemności.

Zawszem był wesoły,
gdy byłem kochany,
a teraz się smucę,
żem jest zapomniany.

Niedobra ta ryba,
co ma wiele ości,
niedobre kochanie,
gdy bez wzajemności.

Muszę ci, Maryniu,
przed ołtarzem przysiąc,
że cię jedną wolę,
niźli innych tysiąc.

Dla ciebie ja wszystkie
cierpienia ponoszę
i czemuż tak długo
o wzajemność proszę?

1891

Nowy Sącz

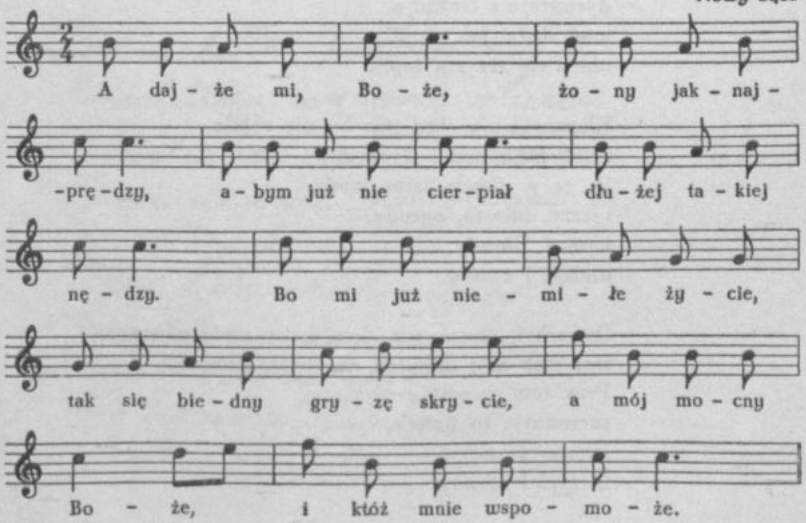

1890. [Czystopis O. K.]
1891. [Czystopis O. K.]

A dajże mi, Boże, żony jak najprędzy,
abym już nie cierpiał dłużej takiej nędzy.
Bo mi już niemiłe życie,
tak się biedny gryzę skrycie,
a mój mocny Boże,
i któż mnie wspomoże.

Pięknej żony nie chcę, byłbym niespokojnym,
piękną żonę miawszy, trza być wszystkim hojnym.
Bo to zawsze do piękności
ciągnie magnes zewsząd gości,
a mąż głowę suszy,
bo w długach po uszy.

Brzydkiej żony nie chcę, bobym znienawidził,
brzydką żonę miawszy, sam piękniejsze widział.
I tak by mnie zły duch skusił,
i do czego złego zmusił,
i duszę bym zgubił,
bobym inne lubił.

Mądrej żony nie chcę, bobym miewał gości,
filozofów, księży, różnych jegomości.
Wiesza loczki ponad oczki,
dysputuje i traktuje,
mąż siedzi jak głupi,
niech cię trzysta łupi[1].

Elegantki nie chcę, nic by nie robiła,
tylko by samemi wymysłami żyła.
Bo to w głowie same mody,
teatry, miasta, ogrody,
karety, parady,
umizgi i zwady.

Dworskiéj panny nie chcę, boby mnie niszczyła,
wszystek mój majątek na zbytki trwoniła.
Przy tém dworskie etykiety,
to reduty, to balety,
lokaje, parady,
intrygi i zdrady.

---

[1] lub: bodajś zjadła trzysta

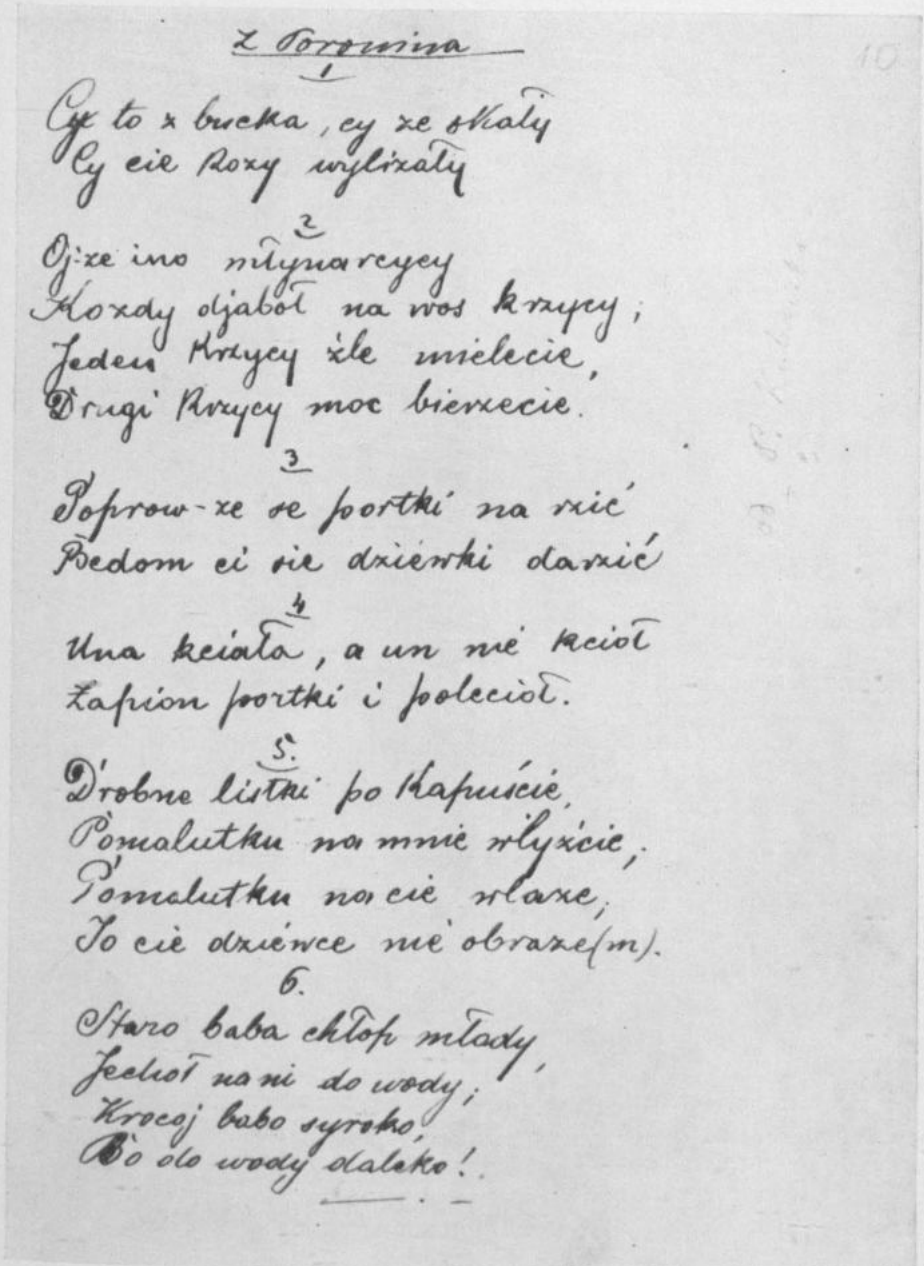

Z Poronina

1

Cy to z bucka, cy ze skały
Cy cie Rozy wylizały

2

Oj-ze ino młynarcycy
Kozdy djabół na wos krzycy;
Jeden Krzycy źle mielecie,
Drugi Krzycy moc bierzecie.

3

Poprow-ze se portki na rzić
Bedom ci sie dziewki darzić

4

Una kciała, a un nie kcioł
Zapion portki i polecioł.

5.

Drobne listki po Kapuście,
Pomalutku na mnie wlyźcie;
Pomalutku na cie wlaze,
To cie dziewce nie obraze(m).

6.

Staro baba chłop młody,
Jechoł na ni do wody;
Krocoj babo syroko,
Bo do wody daleko!

Rękopis Kubaczka (pieśni nr 1460, 1661, 1808, 1813, 1814, 1820).

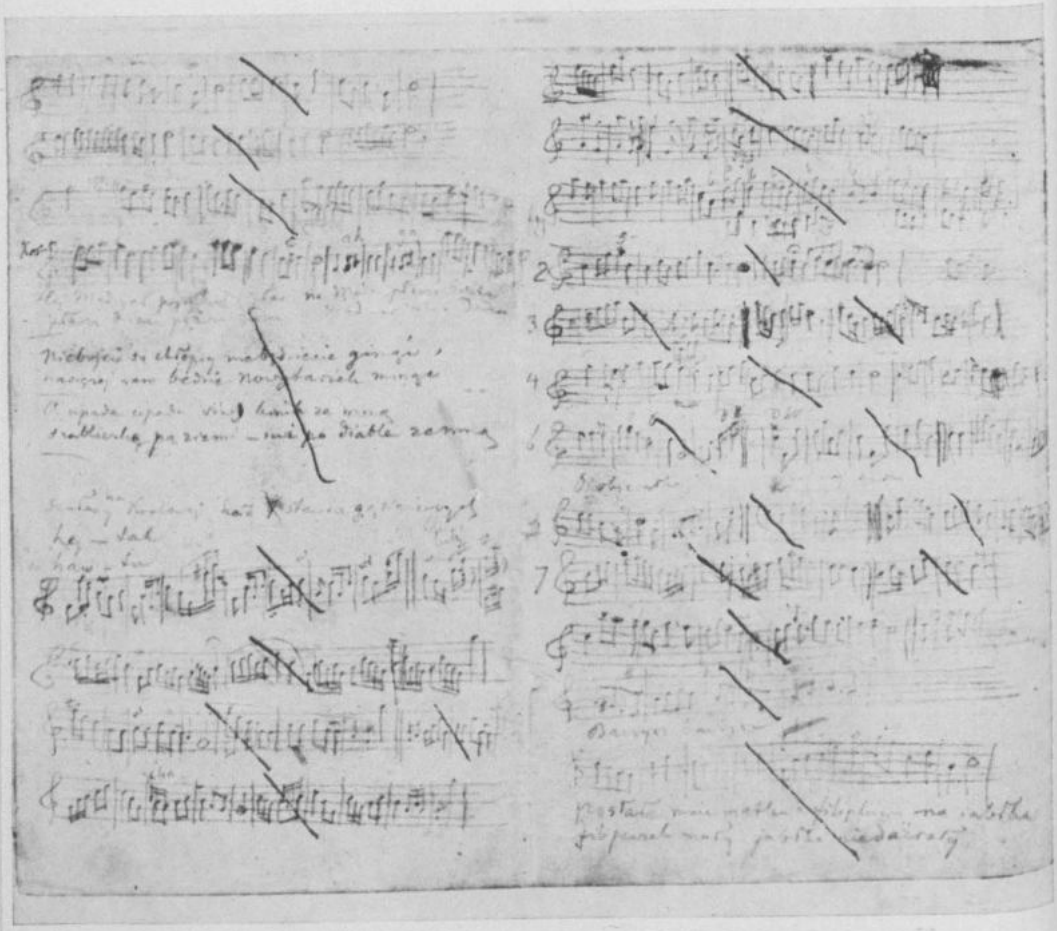

Fragment rękopisu terenowego O. Kolberga (pieśni i melodie nr 1073, 1328, 1648, 1924, 1931, 2042, 2061, 2181, 2182, 2186, 2209, 2221 i in.).

Broń mnie, Panie Boże, od panny bogatéj,
bo ma duszę zimną, choć złote dukaty.
Chociaż mówią: panna ciepła,
dla mnie ci ona zakrzepła,
narzuca swą wolą,
a ty cierp niewolą.

I rozwódki nie chcę, boby mnie trwożyła,
tylko by samemi rozwodami żyła.
Bo tylko jeździ po świecie,
o rozwodach ciągle plecie,
za lada powodem
grozi mi rozwodem.

Wdowy także nie chcę, bo w grubej żałobie
i za nieboszczykiem ręce łamie sobie.
Jak mi zacznie mózg wysuszać,
nieboszczyka z grobu ruszać,
za lada poswarem
nieboszczyk był wzorem.

I złośliwej nie daj, co mną chce przewodzić
i nigdy jej w niczém nie można dogodzić.
Starajcie się to odmienić,
uważajcie, jak się żenić,
co po takim losie,
gdy ci gra na nosie.

A dajże mi, Boże, we wszystkiém pomierną,
czerstwą, zdrową, dobrą i do tego wierną.
By mi nie przypięła rogi,
bym nie doznał żadnéj trwogi,
nie był chciwym na dostatki,
ograniczył swe wydatki,
boć to na tym świecie
można wyżyć przecie.
A mój mocny Boże,
i któż mnie wspomoże?

1892

Nowy Sącz

Nie idę za zdaniem
płochych ludzi tłumu,
nie szukam pieniędzy,
lecz szukam rozumu.

1893

Nowy Sącz

Trzeba by mi, trzeba
na inną odmienić
albo do szkoły iść,
albo się ożenić.

1894

Nowy Sącz

Nie będę się żenił
aż do lat czterdzieści,
może też stanieje
ten towar niewieści.

Nie będę się żenił,
bo to zły obyczaj,
lecz do ładnych panien
będę się zalecał.

1895

Nowy Sącz

Parobeczku gładki,
nie chodź do mężatki,
będziesz w piekle gorzał
po same łopatki.

Po same łopatki,
po same ramiona,
dopiero ty poznasz,
co to cudza żona.

Bajka ludziom marzy,
że to w piekle parzy,
wyściskam mężatkę,
kiedy mi się zdarzy.

1892. [Czystopis O. K.]
1893. [Czystopis O. K.]
1894. [Czystopis O. K.]
1895. [Czystopis O. K.]

1896

Nowy Sącz

Student ci ja, student,
z sobą książki noszę,
panny mię kochają,
chociaż ich nie proszę.

Student ci ja, student,
biedna studencina,
ale u studenta
zawsze dobra mina.

Student ci ja, student,
znam swe obowiązki,
gdy pannę zobaczę,
rzucam na bok książki.

1897

Nowy Sącz

Idzie woda, idzie
koło naszej chatki,
nié ma nic lepszego
nad młode mężatki.

1898

Nowy Sącz

Księdzem być, księdzem być
kazała mi mama,
a dlaczegóż zakonicą
nie została sama?

1899

Nowy Sącz

Trzy rzeczy na świecie
goją moje rany:
fajeczka, dziewczynka,
wór srebrem napchany.

Trzy rzeczy na świecie
od mężczyzn wzgardzone:
bucik, rękawiczka,
kiedy są przestrone.

1896. [Czystopis O. K.]
1897. [Czystopis O. K.]
1898. [Czystopis O. K.]
1899. [Czystopis O. K.]

A trzeciej nie powiem,
bo bym memi słowy
obraził mężatki,
a może i wdowy.

1900

Nowy Sącz

Bieży wiewióreczka
koło ogródeczka,
jaka pani matka,
taka i córeczka.

Wiewióreczka płocha
po drzewinie skacze,
kiedy ja się z tobą,
dziewczyno, zobaczę?

1901

Nowy Sącz

Teraźniejsze panny
żyją po modnemu,
jednemu da serce,
a rękę drugiemu.

Trzeciemu pochlebia,
czwartego całuje,
a piątemu wieczną
stałość obiecuje.

Przyjdzie do niéj szósty
i temu niezmienna,
siódmego tumani,
że jeszcze niewinna.

1902

Nowy Sącz

Stała się nam nowineczka,
przybyła nam sąsiadeczka.

1903

Nowy Sącz

Pieniądze, pieniądze,
cóż wy to robicie?
Nawet brzydkie panny
w piękne obracacie.

1900. [Czystopis O. K.]
1901. [Czystopis O. K.]
1902. [Czystopis O. K.]
1903. [Czystopis O. K.]

1904

[Nowy] Sącz

Tak to szlachta hula w srebrne brząkając talerze,
kiedy nasi zagrzebani jęczą na Sybirze.
Wiwat, wrzeszczy zgraja,
na cześć Mikołaja.

Dobrze, bracie, żeś przypomniał, trza głosić wiwaty,
człowiek za to w łaskę wpadnie i będzie bogaty.
Wiwat, wrzeszczy banda,
na cześć Ferdynanda.

Kiedy jednych, to i drugich uwielbiać wypada,
a więc, bracia, pijmy zdrowie pruskiego sąsiada.
Wiwat, tłum wykrzyka,
na cześć Fryderyka.

I choć szlachcie urzędnicy dobrze kurtę kroją,
oni jednak zawsze mówią, że się ich nie boją.
Czemuż nikt nie wyje:
Wiwat, knut niech żyje!
Czemuż nie wołacie:
Wiwat, ruski bracie!

Spiewaliśmy o armatach, o czapkach, o stypie,
jednak żeśmy zapomnieli o królu Filipie.
Czemuż się nie drzecie:
Wiwat, król w karécie!

Ach, um Gottes Willen, czemuż Szwab nie spieszy
krzyknąć: wiwat, całym głosem dla niemieckiej rzeszy?
Te małe książątka
prawie do żołądka,
bo te małe fürsty
to są warme würsty.

Jeszcze jedna idzie z rzędu ukoronowanych,
co się lubi co dzień kąpać we krwi swych poddanych.
Niech żyje Krystyna,
co naród wyrzyna!

1904. [Czystopis O. K.]

1905

[Nowy] Sącz

Dalej, nasi, czapki w bakier, stańmy w jedno koło,
niech przy winie czas nam płynie, śpiewając wesoło.
Wiwat, nasze zuchy,
poczciwe piecuchy!

Niech szaleją rozmarzeni ojczyzny miłością,
wszystkie katy na armaty lecą ze zazdrością.
My tu, siedząc w domu,
drwili z armat gromu.

Niech im rangi podwyższają, niech ich zdobią krzyże,
my w salonach i galonach znajdziem laury świeże.
Głośniejsza ta chwała
niż ich wszystkie działa.

U nich Grochów, Stoczek, Rajgród, Boromel, Iganie,
u nas żarty, przepych, karty, to szczęście, mospanie.
U nas rozkaz dzienny:
wiwat, as czerwienny!
Tu w miejsce patrolu
jarmark w Tarnopolu.

Oni leżąc po obozach czarny chleb zjadali,
my tu w łóżkach i poduszkach wygodnie sypiali.
Więc dzisiaj wiwaty
wznieśmy na piernaty.

Oni czarni jak Murzyni do dom powrócili,
my się tu z patryotyzmu pachnidłami myli.
Wiwat, wśród odgłosów
żelazka do włosów!

Gdy Dwernicki do nas wkroczył, oni się smucili,
z nas się żaden krwią nie zbroczył, szampana my pili.
Wszak z nas każdy przyzna,
że fraszka ojczyzna.

Oni marnie czas trawili w srogiej wojny gwarze,
my tu piękne prowadzili żonki przed ołtarze.
Z nas więc, zacna młodzi,
Polska się odrodzi.

1905. [Czystopis O. K.]

Gardźmy temi szaleńcami i wolnością razem,
my zostaniem zawsze w złocie, oni z swem żelazem.
Niech wszędzie pierwszeństwa
ma straż bezpieczeństwa.
Niech wszędzie pierwszeństwa
ma straż i szpiegostwo.

1906

Nowy Sącz

Polskie dziecię jestem,
polski ubiór noszę,
kto przyjdzie we fraku,
to ja go wyproszę.

1907

Nowy Sącz

Te Niemczuchy juchy,
Moskale gałgany
rozszarpały Polskę,
nasz kraj ukochany.

A Niemcami orać,
Moskalami włóczyć,
trzeba te niecnoty
rozumu nauczyć.

1908

Nowy Sącz

Jeszcze Polska nie zginęła,
póki my żyjemy,
jeszcze piwo nie skwaśniało,
póki go pijemy.

1906. [Czystopis O. K.]
1907. [Czystopis O. K.]
1908. [Czystopis O. K.]

1909

od Andrychowa, Żywca

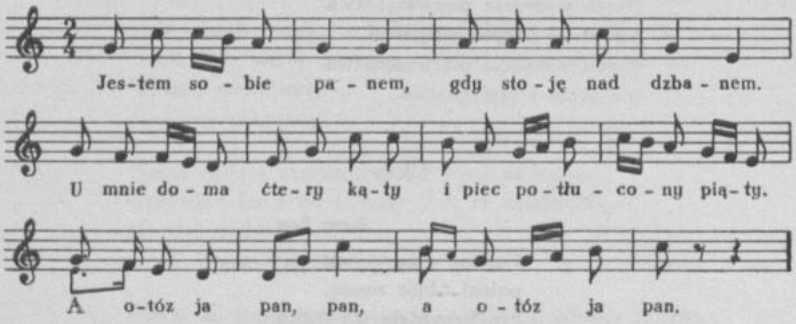

Jestem sobie panem,
gdy stoję nad dzbanem.
U mnie doma ćtery kąty
i piec potłucony piąty.
A otóż ja pan, pan,
a otóż ja pan.

A piłem ja, piłem,
mało to wypiłem.
Co dzień piwa ćtery becki,
dziesięć garcy gozałecki.
A otóż ja pan, [pan,
a otóż ja pan].

Nie stoję o złoto,
przepiję z ochotą.
Ani pomnę o méj zgubie,
gozałeckę z piwkiem lubię.
A otóż ja pan, [pan,
a otóż ja pan].

Z Bałchusem[1] się kąpię,
kroku nie ustąpię.
Mój Bałchusie, bracie miły,
pijmy, pókil starcą siły.
A otóż ja pan, [pan,
a otóż ja pan].

Wsyckie moje żniwa
posły juz na piwa.
Zeby tylko me flasecki
były pełne gozałecki.
A otóż ja pan, [pan,
a otóż ja pan].

A piłem ja, piłem,
wsyćko juz przepiłem.
Me kóniki na muzyki,
me sajdaki na przysmaki.
A otóż ja pan, [pan,
a otóż ja pan].

Nie dbam o kontuse,
niech garła nie susę.
Przepiję ten, będzie drugi,
ani tez dbam o wysługi.
A otóż ja pan, [pan,
a otóż ja pan].

Słysałem z ulice,
kie ja sed z piwnice.
Nie cułem, kij po mnie latał,
kiem ja sie na bok przewracał.
A otóż ja pan, [pan,
a otóż ja pan].

1909. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 146 (mel.) i 144 (tekst) —

[1] Bachusem

Jestem pan nad pany,
bzuch trónkiem zalany.
Chodzę sobie obsarpany,
rozum w głowie pomięsany.
A otóz ja pan, [pan,
a otóz ja pan].

Moi kompanowie,
pijcie za me zdrowie.
A jak umrę, pochowajcie
i nade mną zaśpiwajcie:
umar(ł) pijak pan, [pan,
umar(ł) pijak pan].

1910

od Andrychowa, Żywca

Kiedy wiek nasz krótki,
napijmy się wódki.

Czy krótki, czy długi,
napijmyś raz drugi.

Ni żona, ni dzieci,
pijmy więc raz trzeci.

Porzućmy te żarty,
pijmy i raz czwarty.

Nie bądźmy oszusty,
pijmy więc raz szósty.

Jak siódmy raz wypijemy,
to podobno spać pójdziemy.

A za ósmym razem
będziem leżéć jak pod głazem.

1911

od Wadowic (Klecza)

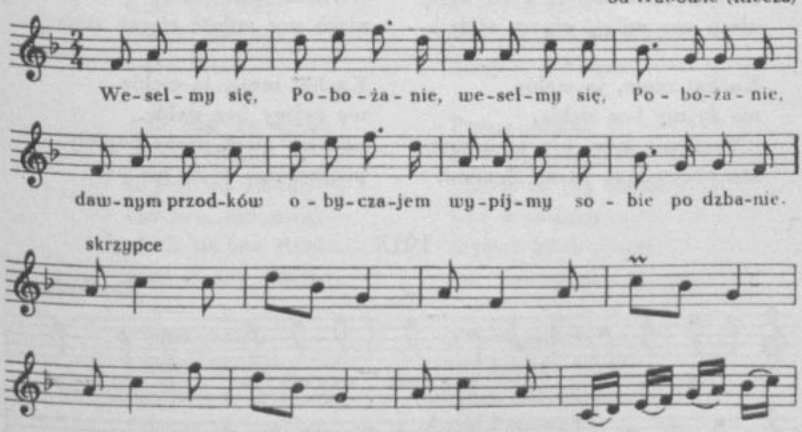

w t. 2 jest a^1 g^1, w t. 9 nie ma małej nuty; lokalizacja ogólna: Zawoja, Wełcza, Babia Góra; zapis wariantowy w tece 11/1175 k. 9 — bez tekstu; lokalizacja: Zawoja.]

1910. Wacław z Oleska *Pieśni polskie i ruskie...* s. 206.

1911. [Czystopis O. K.]

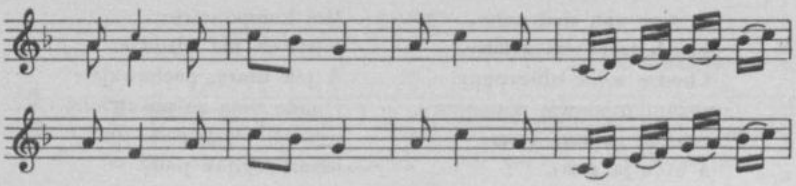

|:Weselmy się, Pobożanie:|,
dawnym przodków obyczajem
wypijmy sobie po dzbanie.

1912

Wadowice

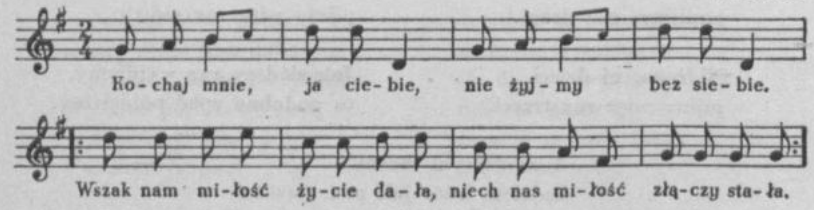

Kochaj mnie, ja ciebie,
nie żyjmy bez siebie.
|:Wszak nam miłość życie dała,
niech nas miłość złączy stała:|.

Kochaj mnie, ja ciebie,
nie żyjmy bez siebie.
|:Niech nie żyje, kto to kłamie,
kto przymierze nasze złamie:|.

Kochaj mnie, ja ciebie,
nie żyjmy bez siebie.
|:Potem niech nasze popioły
pogrzebione będą społy:|.

1913

[od Wadowic]

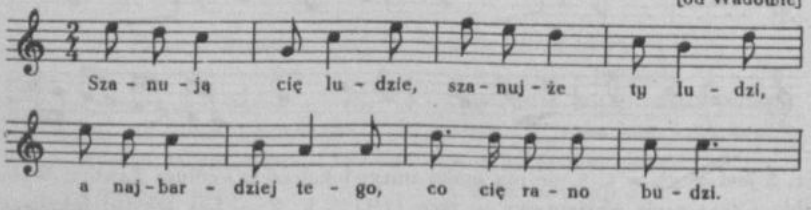

1912. [Czystopis O. K. Zob.:] Wacław z Oleska *Pieśni polskie i ruskie*... [cz. I] s. 223 nr 19.

1913. [Czystopis O. K.]

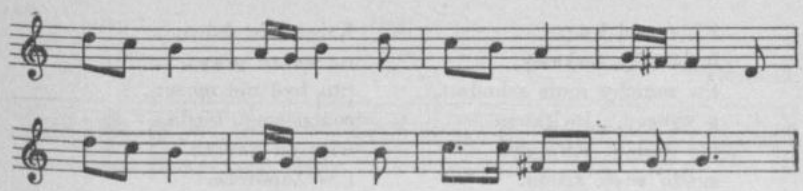

Szanują cię ludzie,
szanujże ty ludzi,
a najbardziej tego,
co cię rano budzi.

Szanuje gaiczek
swoje zielonosci,
tak,i ty se szanuj
swoje poćciwości.

1914

od Wadowic

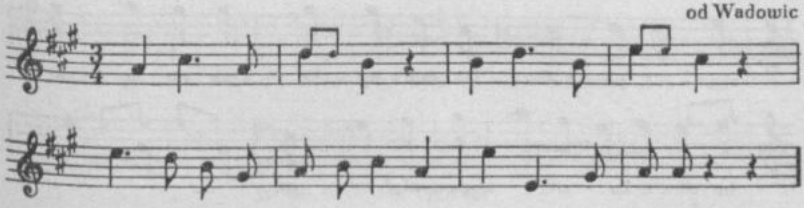

Trzy latka długie
cholewki smalę,
|:wzdycham na boku:|,
łezki wylewam,
biedne pachole,
i ani kroku.

Ach, tak się nudzę
i niesłychanie
|:życie mi zmudne:|,
czy tak, czy owak
niech się raz stanie,
a niech nie chudnę.

Panna Aniela
pączek to róży,
|:łepskie to ptasze:|,
wdzieje ja kontusz,
żupan papuzi,
szablę przypaszę.

Pójdę do kościoła,
szczerze pomodlę,
|:co wiem, wyszepnę:|,
a gdy starosta,
sam na sam wpadnę,
dalej w zaczepne.

Panna Aniela
ze krwi książęcej,
|:rzecz to już znana:|,
lecz u szlachcica
czystej krwi więcej
niż u sułtana.

Panna Aniela
nic mi nie mówi,
ciągle się dąsa,
pokręcę wąsa,
ja ją przepraszam,
ona się zżyma,
a niech się dąsa.

1914. [Czystopis O. K. Zapis tekstu, sporządzony przez osobę niezidentyfikowaną, w tece 12a/1190 k. 3.]

Ej, mosci książe,
bądź więc łaskawy,
|:w mnichy mnie szkoda:|,
a wracać z kwitkiem
nie chcę w Kujawy,
zgoda więc, zgoda.

Książe się dziwi:
co wasan prawi,
|:to być nie może:|,
cóż począć, bieda,
więc na konika
i w Zaporoże.

1915

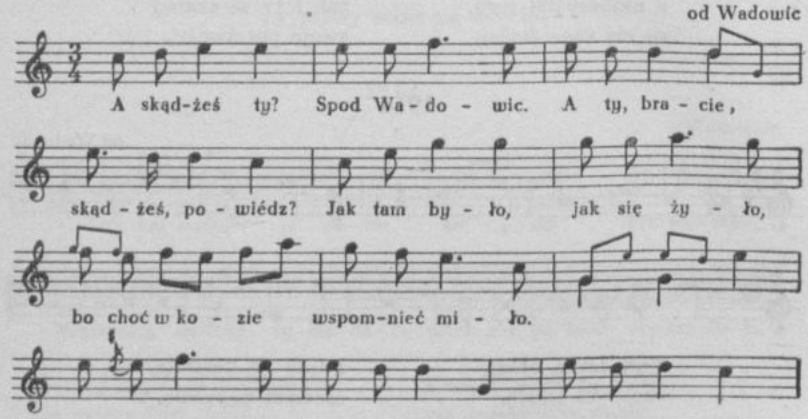

A skądżeś ty? Spod Wadowic.
A ty, bracie, skądżeś, powiédz?
Jak tam było, jak się żyło,
bo choć w kozie — wspomnieć miło.

Słyszałem ja od plebana,
co to uczył nasze dzieci,
że niedługo będziem czekać
i wolności kwiat zaświeci.

Słyszałem ja, co mówili
od Kaifasza Samichała,
że się spełni ta nadzieja
i znów Polska będzie cała.

Oj, gdyby to się ziściło,
nie żal by nam siedzieć w kozie
i umrzeć byłoby miło,
choćby skonać na powrozie.

1915. [Czystopis O. K. Zapis tekstu, sporządzony przez osobę niezidentyfikowaną, w tece 12a/1190 k. 3.]

1916

z Myślenic

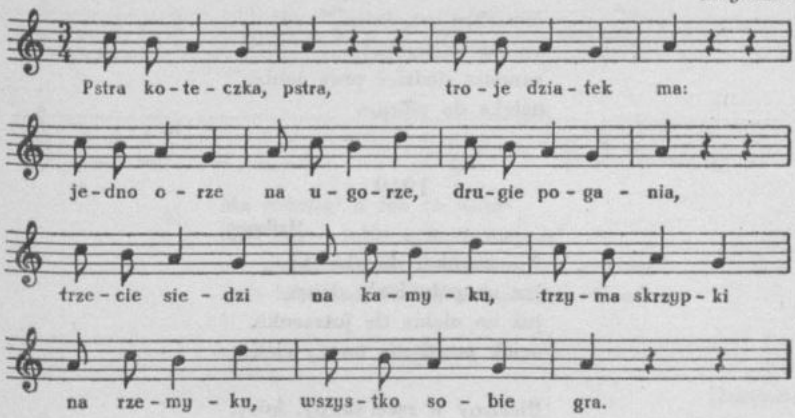

Pstra koteczka, pstra
troje dziatek ma:
jedno orze na ugorze,
drugie pogania,
trzecie siedzi na kamyku,
trzyma skrzypki na rzemyku,
wszystko sobie gra.

1917

Myślenice

Trawka ponad wodę,
pase miłą trzodę.
Ja na brzegu sięde,
Stasia cekać będę.

Przywiezie mi w prązki
trzy cerwone stązki,
będą się w niedzielę
dziwować w kościele.

Od sąsiada Kasia,
odmowia mi Stasia,
lecz to nadaremnie,
on sie kocha we mnie.

Przyobiecał przecie
na obżynku w lecie,
że przysłej jesieni
ze mną się ozeni.

1916. [Czystopis O. K.]
1917. [Zapis terenowy O. K.]

1918

Myślenice

Nie chcę urzędnika,
bo nudna figura,
zamiast siedzieć przy żonie,
ucieka do pióra.

1919

Myślenice

Nie zapukaj do okienka,
juz na polu biały dzień,
już na niebie tle jutrzenka,
uciek przed nią nocny cień.

Bierzmy w ręce sierpy, kosy,
podzmy, podzmy w pole wraz,
tam podniesmy w niebo głosy,
bo tam Pan Bóg, ojciec nas.

Niech nas twa łaska spomoze,
bo ty moc i dobroć mas.

Bo to u nas na podolu,
jak to mówi cały świat,
rośnie żytko bez kąkolu
i młódź piękna gdyby kwiat.

1920

Kończą się jasności
ze zachodem słońca,
a mojem cierpieniom
nie masz nigdy końca.

Nie masz nigdy końca
i pono nie będzie,
trzeba się zapisać
w nieszczęśliwych rzędzie.

Wszystkim słońce świeci,
unosi się w górę,
a mnie, nieszczęśliwej,
zachodzi za chmurę.

1918. [Zapis terenowy O. K.]
1919. [Zapis terenowy O. K.]
1920. [Rkp. nieznanego autora. Brak danych o miejscu sporządzenia zapisu.]

1921

[Zakopane]

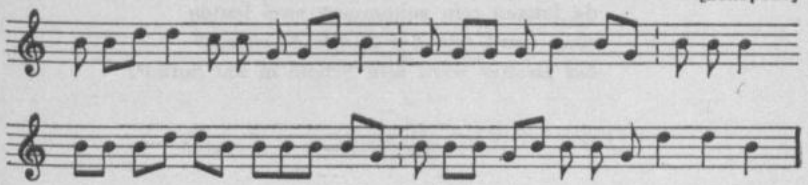

Ma noimer[1] u ma na anse[2]
chel eng erzehle e neue mensse[3]
etz meint ich bin gekimmen auf getuwes[4]
iach bin Itzek fin[5] di schlochsche uwes[6].

1922

[Zakopane]

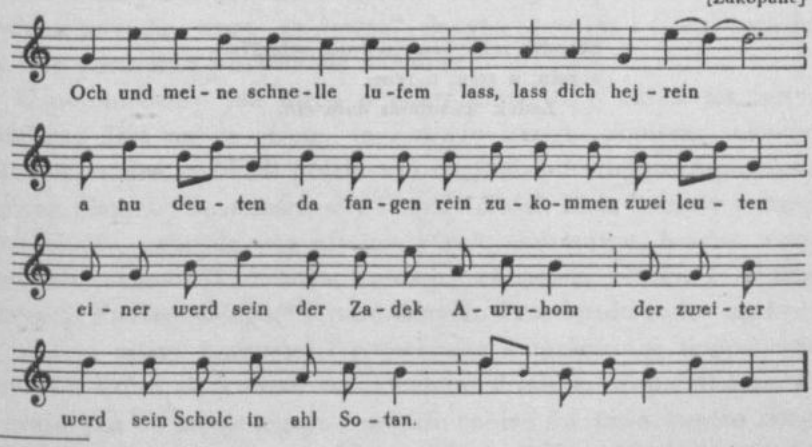

1921. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Izak Engel" — wykonawca. Mel. nr *1921*, *1922*, *1923* zanotował O. K. chaotycznie pod wzgl. metrycznym i rytmicznym. Kreski taktowe obejmują nieraz jedną nutę, np. ósemkę, niekiedy kilkanaście nut. Trudności z podziałem metrycznym mogły wyniknąć na skutek parlandowego wykonania. Zrezygnowano więc z podania kresek taktowych, pozostawiono je jedynie w miejscach wyraźnych cezur. Tekst słabo czytelny.]

1922. [Zapis terenowy O. K. Zob. przyp. do pieśni *1921*.]

[1] was soll ich sprechen
[2] machen
[3] Geschichte
[4] Spas
[5] von
[6] Väter (przodkowie)

Och und meine schnelle lufem[1]
lass, lass dich hejrein a nu deuten
da fangen rein zukommen zwei leuten
einer werd sein der Zadek Awruhom[2]
der zweiter werd sein Scholc in ahl Sotan[3].

1923

[Zakopane]

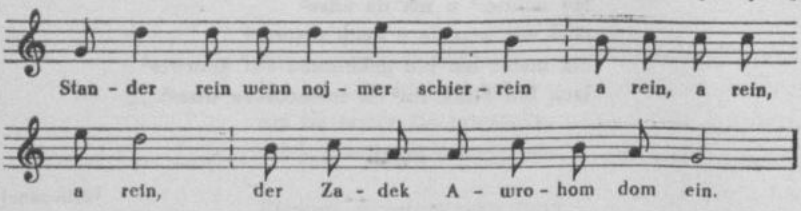

Stander rein wenn nojmer schierrein
a rein, a rein, a rein,
der Zadek Awrohom dom ein.

1923. [Zapis terenowy O. K. Zob. przyp. do pieśni *1921*.]

[1] Herren
[2] Abraham
[3] Satan

TAŃCE I MELODIE BEZ TEKSTU

Zakopane

Tańce góralskie[1]. Górale tańczą podług różnych melodyj, stosownie do swego usposobienia lub osobistego upodobania, tak że trudno znaleźć motyw, zwłaszcza z żywszych, który by za muzykę taneczną używanym nie był. Często tancerz rozpoczyna od prześpiewania jednej lub dwóch zwrotek, niekiedy improwizowanych na żądaną melodię, wnet „orkiestra" chwyta ją w lot i Góral sam lub ze swą partnerką puszcza się w taniec.

Wspomnieliśmy już nieco o charakterze tego tańca na innym miejscu. Jest on ze strony mężczyzny istnym popisem solowych skoków, nader szybkich przebierań nogami, przytupywań potrzebujących niemałej zwinności, siły i wytrwałości. Rola kobiety w tańcu jest bierną, zakreśla ona nieśmiałe koło skromnym, bardzo monotonnym ruchem. Do tańców wolniejszych należy motyw I ⟩w transkrypcji Paderewskiego⟨[2] i parę innych. Przeciętnie tańce są żywe, z taktem miary parzystej i przechodzą stopniowo w tempo coraz szybsze, które się kończy tak zwanym *drobnym*. Zapał tańczących i grających tu się potęguje i zwykle taniec ów trwa bardzo długo, składając się z coraz nowych tematów i odmian, ciągle improwizowanych. Podaliśmy początek jednego z tańców bardziej używanych[3]. Mimo niezaprzeczonego życia i zapału, jakie w tym tańcu się uwydatniają, motywy nie są już tak samodzielne jak w innych pieśniach. Przypomina się tu i kozak, i kołomyjka, i krakowiak, i nie-

[1] J. Kleczyński *Zakopane i jego pieśni*. „Echo Muzyczne i Teatralne" 1884 nr 46 s. 469—470. [Zakończenie artykułu publikowanego w nr 41, 42, 44 i 46.]

[2] Zob. mel. i przyp. nr *2238*.

[3] [Kleczyński nie podaje tu żadnego przykładu nutowego ani też odsyłacza do wcześniejszych partii swego artykułu. Ponieważ artykuł ten był bogato ilustrowany melodiami, nie wiadomo, o który taniec tu chodzi.]

kiedy coś węgierskiego. Profesor Kuhač w swym zbiorze[1] podaje również wiele tańców (*poskocznice*) z Banatu, z Bośnii, których tematy bardzo są do zakopiańskich podobne i które również tworzą niekiedy całości muzyczne bardzo długie.

Krakowiaka spotykamy w Zakopanem jedynie jako produkt napływowy. Górale improwizują nieraz lub tańczą na tematy znanych krakowiaków, jak: „Alboż my to jacy tacy" itd., ale zmienionych, „zgóralizowanych", jak się wyraża prof. Chałubiński. Ciekawym także jest sposób, w jaki zakopianie zgóralizowali sobie niektóre znane polonezy. Nazywają je *marszami weselnymi* i jeden z nich w następującej oryginalnej formie zakończają (zobacz nr *2285*[2]).

Wesoły z natury Góral jest namiętnym tancerzem; nie potrzebuje on, jak już wiemy, wielkiej przestrzeni — w ciasnym szałasie, gdzie ledwo obrócić się można, tańczy z ochotą i zręcznością; w polu, przy robocie, usłyszawszy z daleka muzykę, porzuca chwilowo swą pracę i puszcza się *drobnego*, w górach, na wycieczce, po całodziennym chodzeniu, nieraz z ciężkim workiem na plecach, skoro tylko usłyszy „swoją" melodię, już wytrzymać nie może i tańczy.

Pieśni i muzyka, rzucająca nowe światło na ogólny charakter Podhalan, były niejako koniecznym dopełnieniem obrazów, skreślonych poprzednio piórem prof. Chałubińskiego i tylu innych[3]. Ale jest to dopiero początek. Wiele jeszcze tematów, tak z samego Zakopanego, jak i ze wsi okolicznych, może dostarczyć przedmiotu do nowych spostrzeżeń, i tymi, wedle sił naszych, nie omieszkamy w swoim czasie podzielić się z czytelnikami.

---

[1] [F. K. Kuhač *Južnoslavjenske narodne popjevke*. Zagreb 1878—1882.]

[2] [Melodia ta, przytoczona tu przez J. Kleczyńskiego jako ilustracja, w tonacji Es-dur, znalazła się również w późniejszym artykule J. Kleczyńskiego pt. *Melodie zakopiańskie i podhalskie* („Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1880 s. 39—102) i jest publikowana w niniejszym tomie właśnie jako nr *2285*.]

[3] T. Chałubiński *Sześć dni w Tatrach*, „Niwa" 1879 nr 105, 106, 108 i 109; A. Wrześniowski *Tatry i Podhalanie*, „Ateneum" 1881 T. 3 s. 139—154, 222—253 oraz pod takimże tytułem w: „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1882 s. 1—53; B. Reichman *Wycieczka do Morskiego Oka*, „Ateneum" 1877 T. 4 s. 469—530, tegoż *Wycieczka na Łomnicę*, Warszawa 1879.

od Jordanowa

W karczmie[1]. Góral tańczył w karczmie i podskakiwał. W tańcu coraz to bardziej do skoków się zapalał i gdy inni ustawali, on jeszcze tańczył, śpiewając za każdym podskokiem, że tańczy teraz i za umarłych:

To za tatkę, to za matkę,
to za dziadka, to za babkę,
a to za was, przyjaciele,
co leżycie przy kościele.

Rabka

Góral[2]. Tańcząc swego *górala*, Górale jedną ręką (tj. lewą) wywinąwszy w tył, trzymają na kości pacierzowej lub na plecach, gdy drugą potrząsają w górę i na dół.

1924

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

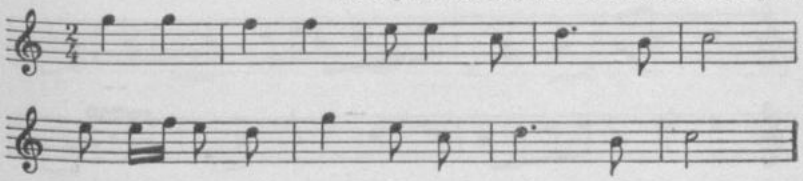

1925

[Spisz]

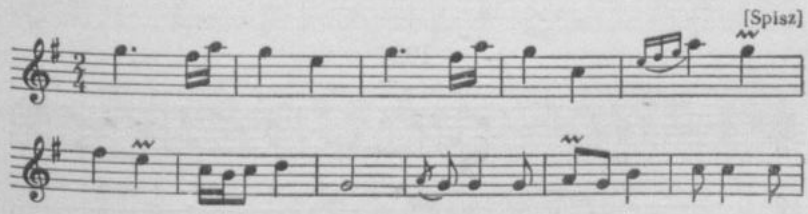

1924. [Czystopis O. K.]

1925. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka; tylko t. 1—16.]

[1] [Prawdopodobnie zapis terenowy O. K.]

[2] [Zapis terenowy O. K.]

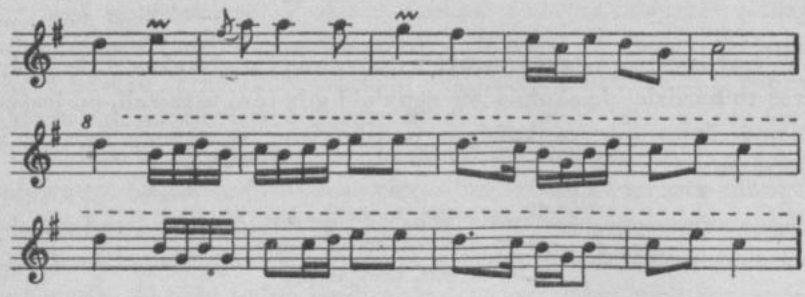

1926

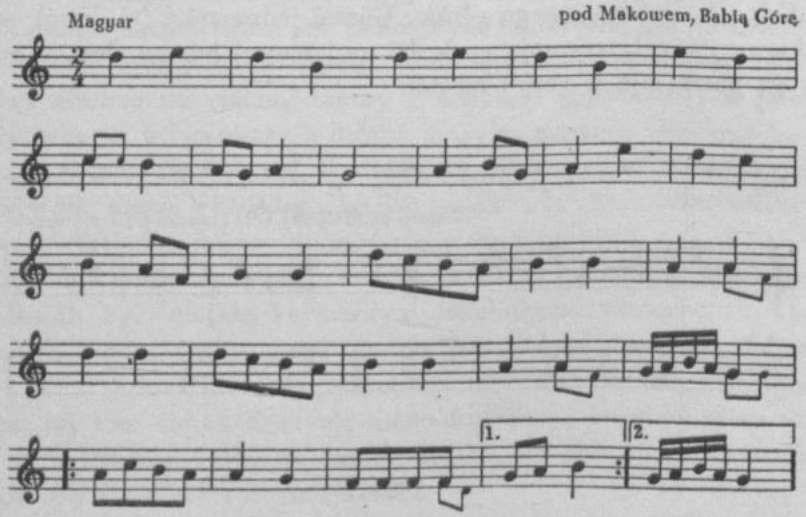

1927

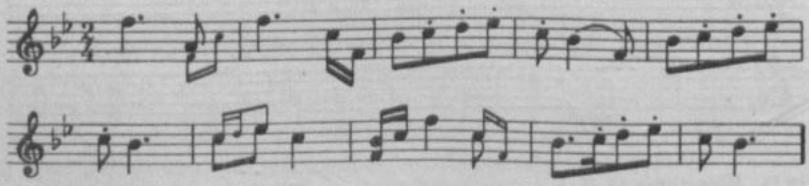

1926. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Józef Toczek, Jondrej Bury w Zawoi (fabrykanci dud), Walenty Polak z Grzechyni (grajek na dudach)". W rkp. brak krzyżyka przy kluczu, t. 3 i 4 nie wypełnione.]

1927. [Czystopis O. K.]

1928

[Zakopane]

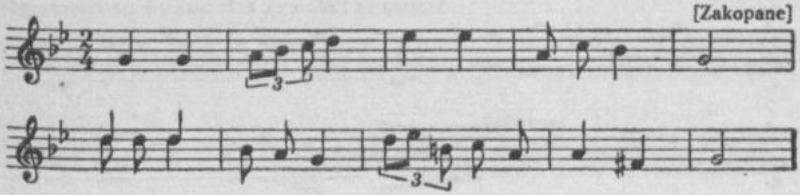

1929

pod Makowem, Babią Górą

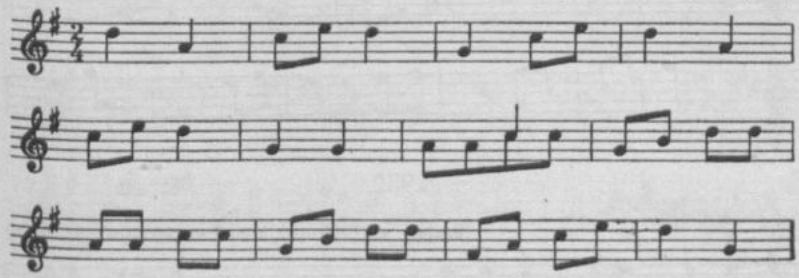

1930

od Żywca, Jordanowa

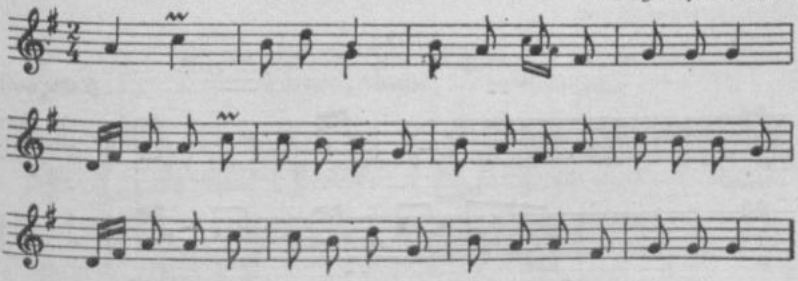

1928. [Czystopis O. K.]

1929. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Józef Toczek, Jondrej Bury w Zawoi (fabrykanci dud), Walenty Polak z Grzechyni (grajek na dudach)".]

1930. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

1931

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

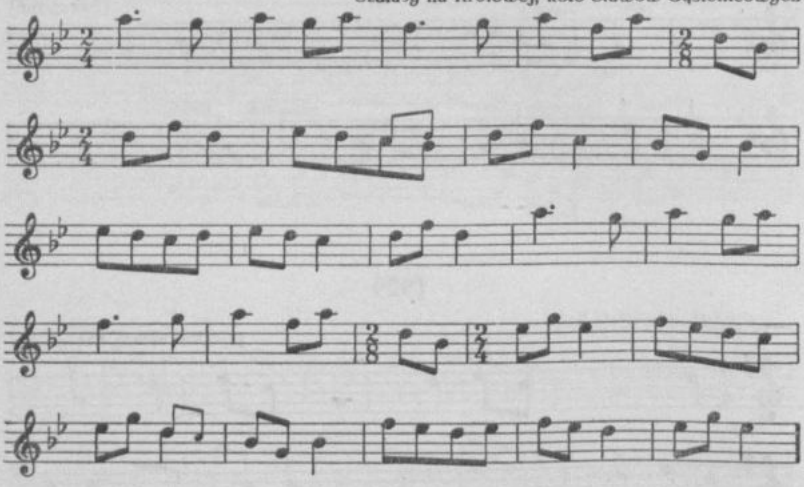

1932

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

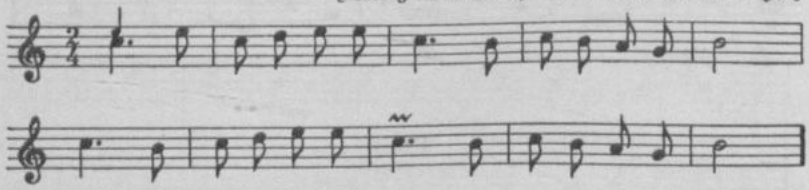

1933

[Zakopane]

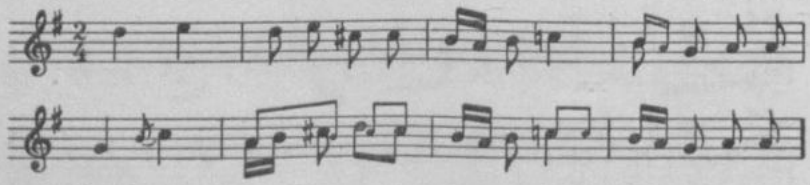

1931. [Czystopis O. K.]

1932. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — w t. 1 nie ma c^2, w t. 8 nad h^1 jest mała nuta e^2].

1933. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

1934

Szczawnica

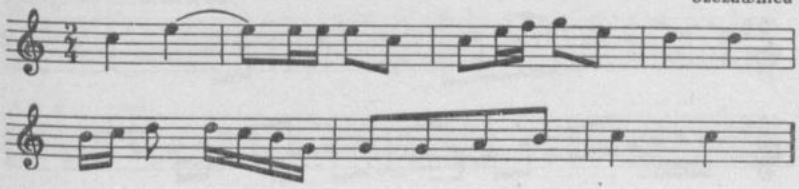

1935

od Babiej Góry

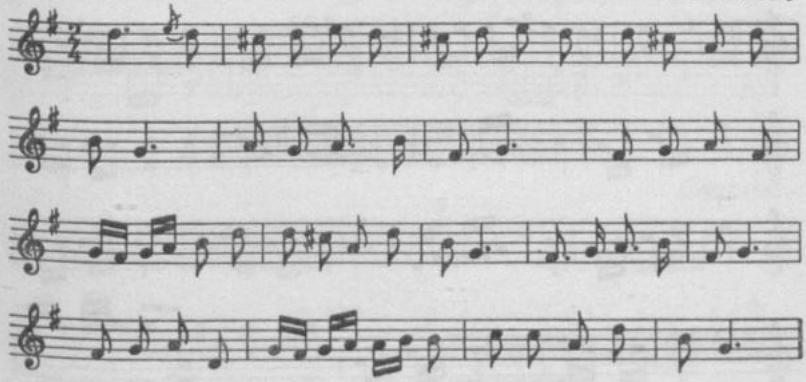

1936

pod Makowem, Babią Górą

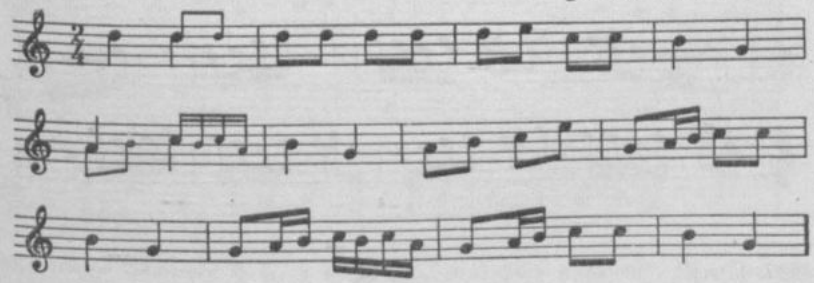

1934. [Zapis O. K. z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]
1935. [Czystopis O. K.]
1936. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Józef Toczek, Jondrej Bury w Zawoi (fabrykanci dud), Walenty Polak z Grzechyni (grajek na dudach)".]

1937

pod Makowem, Babią Górą

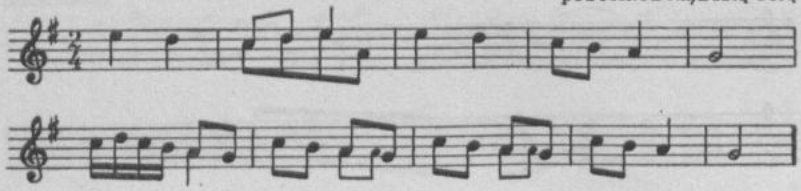

1938

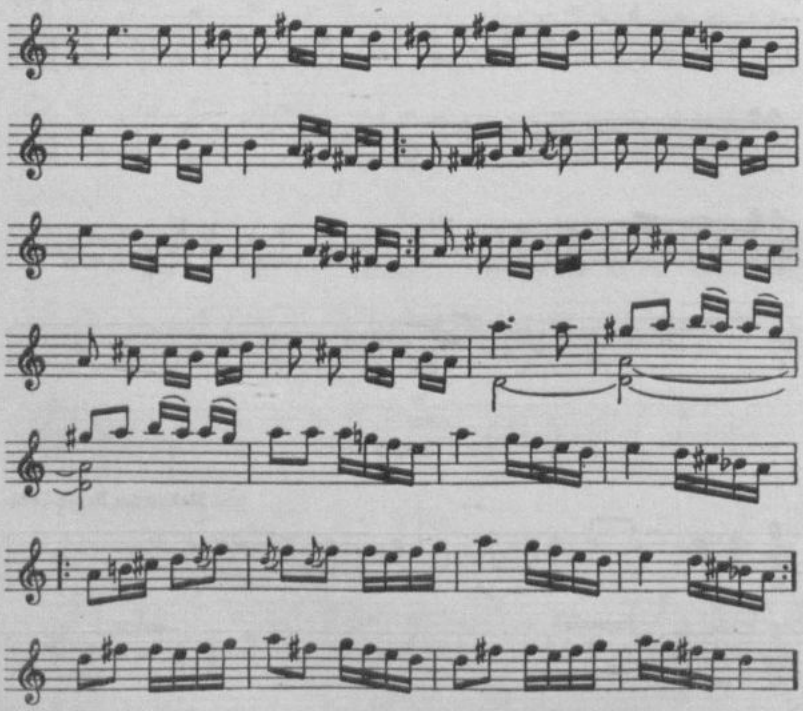

1937. [Jw.]

1938. W. Gorączkiewicz *op. cit.* nr 33. [W źródle jest tylko mel. od t. 15—28, na początku t. 25 jest znak repetycji, po t. 27 jest jeszcze jeden takt: a^2 fis^2 g^2 fis^2 e^2 d^2 (ósemka z kropką i 5 szesnastek) ze znakiem repetycji i z oznaczeniem pierwszej wolty, t. 28 ma oznaczenie drugiej wolty, całość z akompaniamentem fortepianu. Drugi zapis O. K. w tece 12a/1185 k. 14.]

1939

Zawoja

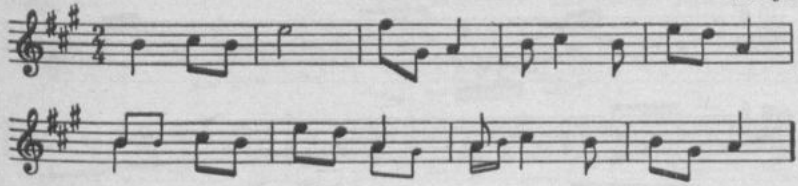

1940

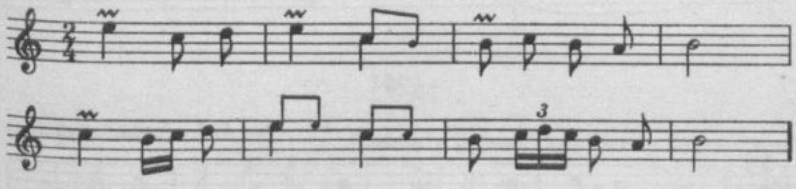

1941

[Zakopane]

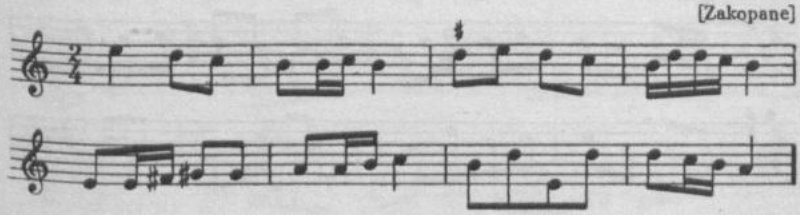

1942

Zakopane

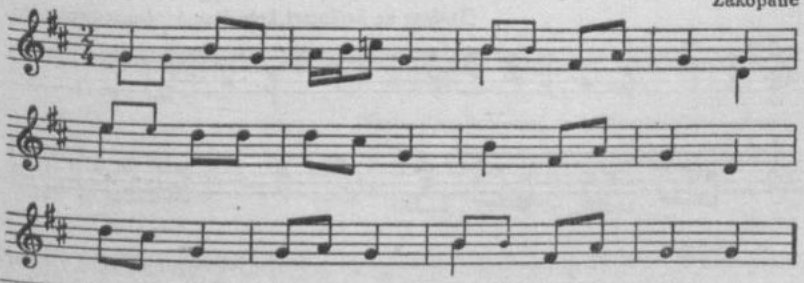

1939. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Góral duda z Zawoi". Brak znaków przykluczowych.]

1940. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

1941. [Zapis terenowy O. K. — t. 7 słabo czytelny.]

1942. [Zapis terenowy O. K. Czystopis w tece 12a/1185 k. 6 — w t. 1, 4, 11 nie

1943

[Spisz]

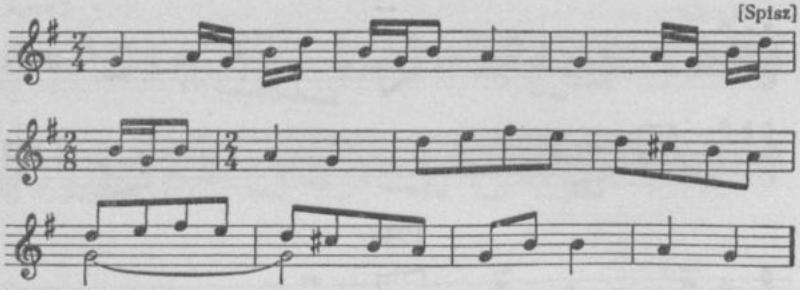

1944

od Andrychowa, Lanckorony

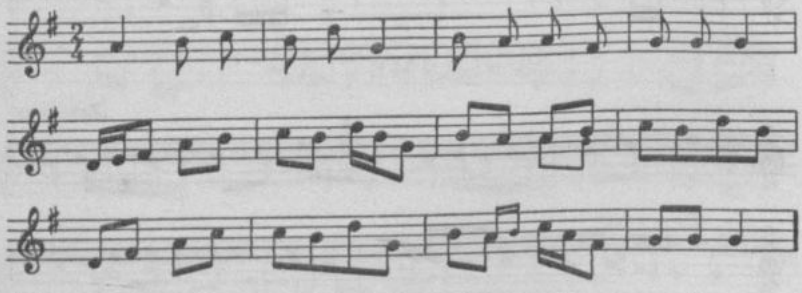

1945

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

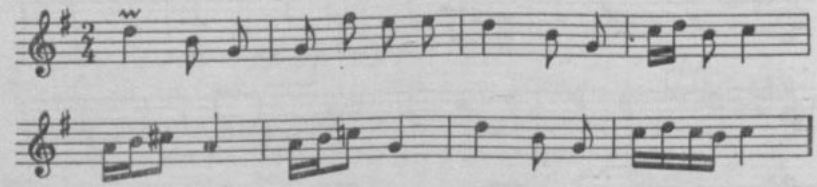

ma małych nut, t. 5—7 są zamiast t. 9—11 i odwrotnie; lokalizacja: od Tymbarku (Szczyrzyce).]

1943. [Czystopis O. K.]

1944. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 5 jest fis^1 a^1 h^1 (dwie ósemki, ćwiartka), w t. 6 rytm: ósemka, dwie szesnastki, dwie ósemki, w t. 11 rytm: trzy ósemki, dwie szesnastki.]

1945. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — tylko t. 1—4 ze znakami repetycji.]

1946

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

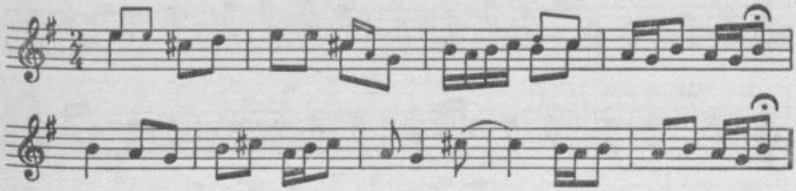

1947

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

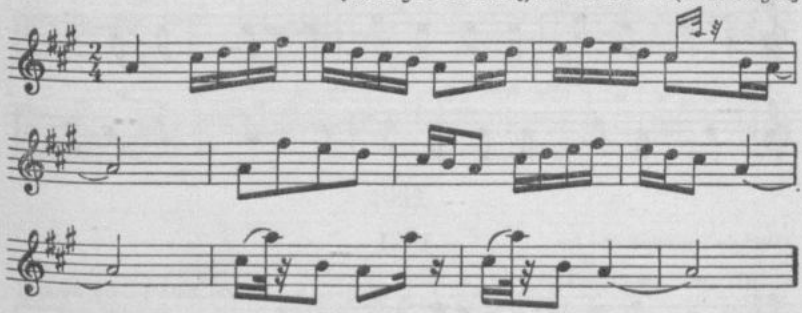

1948

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

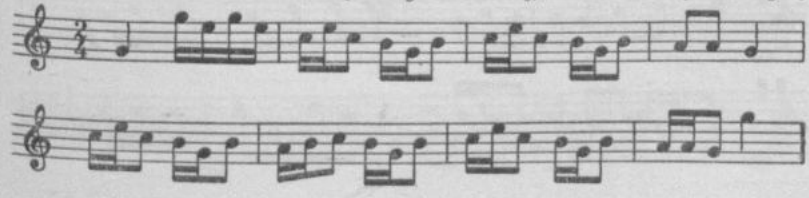

1946. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — od t. 6 brak kresek taktowych, niektóre nuty mają inne wartości rytmiczne.]

1947. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — brak t. 10 i 11.]

1948. [Czystopis O. K.]

1949

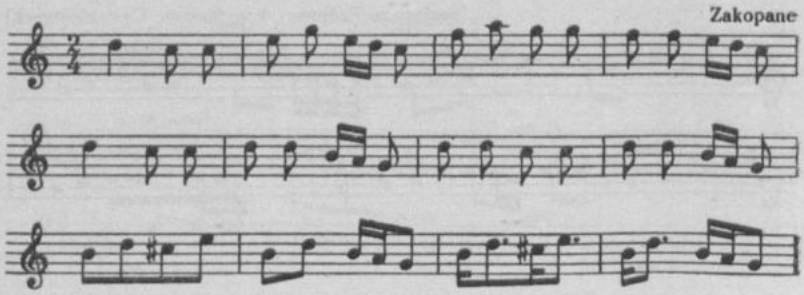

1950

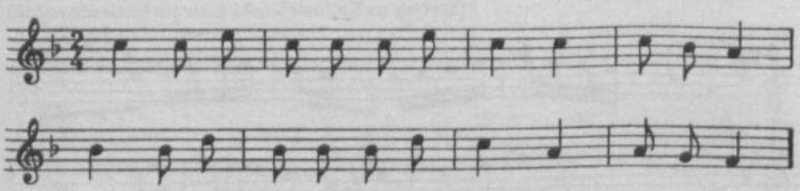

1951

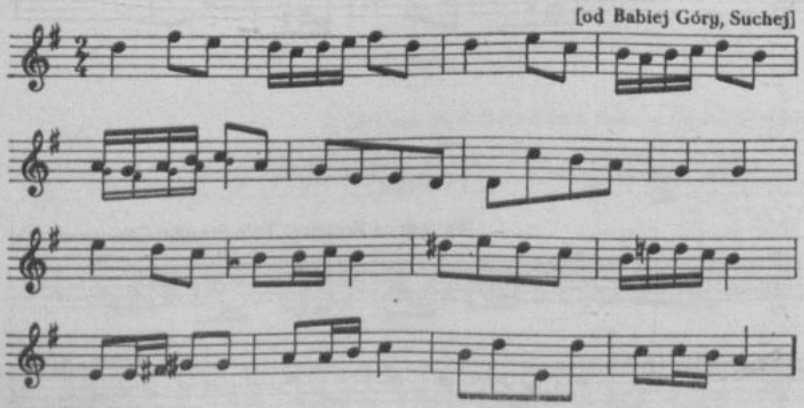

1949. [Czystopis O. K.]

1950. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

1951. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138 — tylko t. 1—8, w t. 5 tylko wersja małych nut, w t. 8 jest półnuta g^1.]

1952

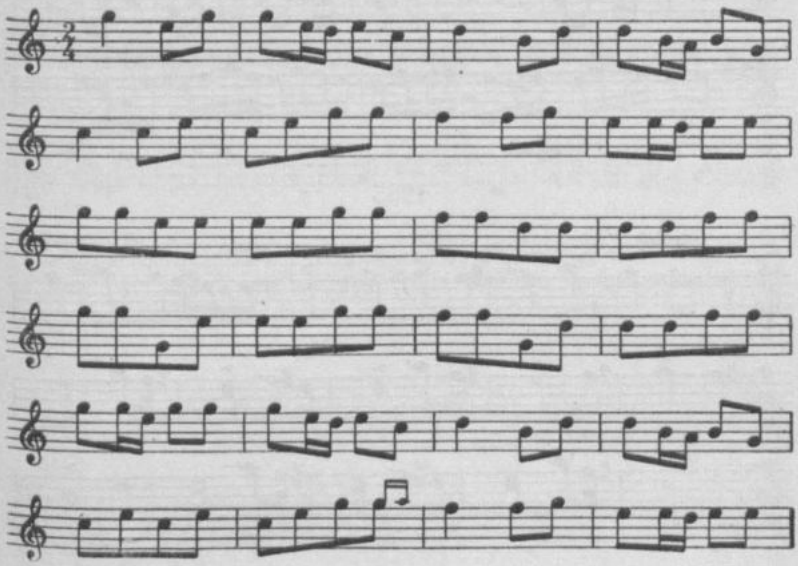

1953

od Lanckorony (Izdebnik)

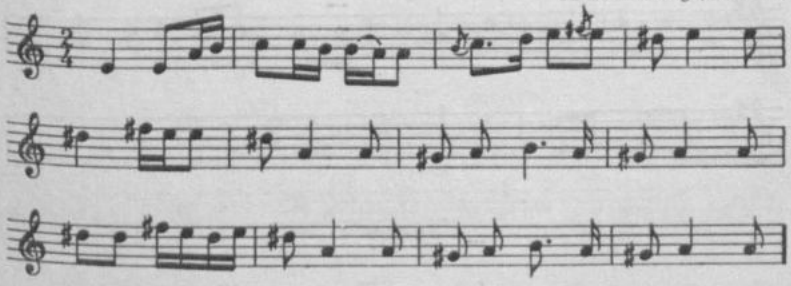

1954

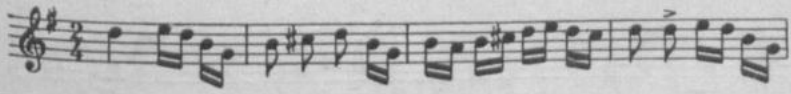

1952. [Czystopis O. K.]

1953. [Czystopis O. K.]

1954. W. Gorączkiewicz *op. cit.* nr 31. [W źródle każdy czterotakt ujęty jest w znaki repetycji, mel. z akompaniamentem fortepianu. Drugi odpis jest w tece 12a/1185 k. 14. Nad nutami notatka: „góralskie".]

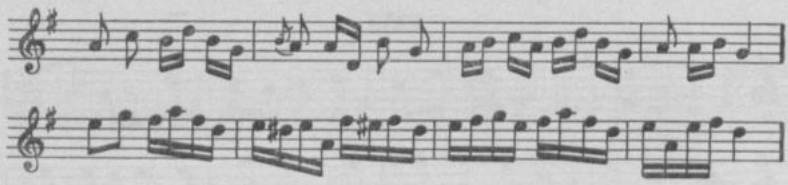

1955

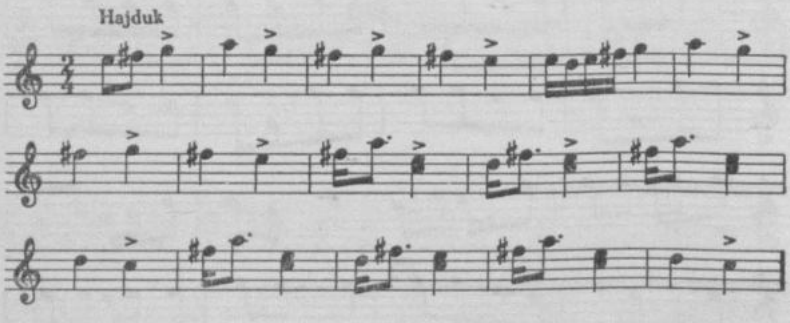

1956

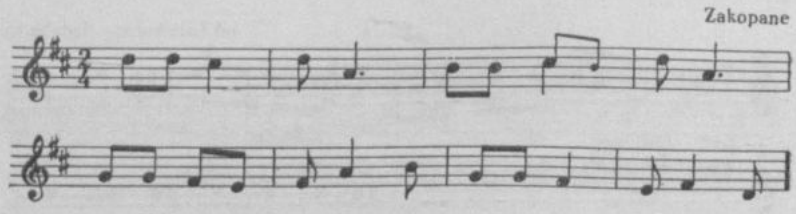

1957

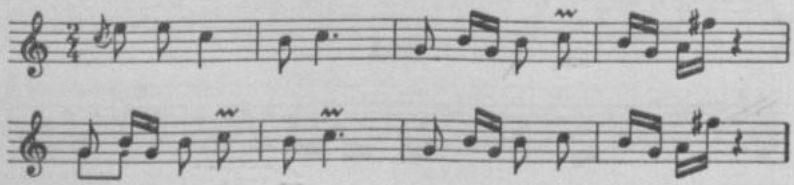

1955. [Czystopis O. K.]

1956. [Zapis terenowy O. K.]

1957. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — w t. 1 pierwszą nutą jest g^2.]

1958

Klikuszowa

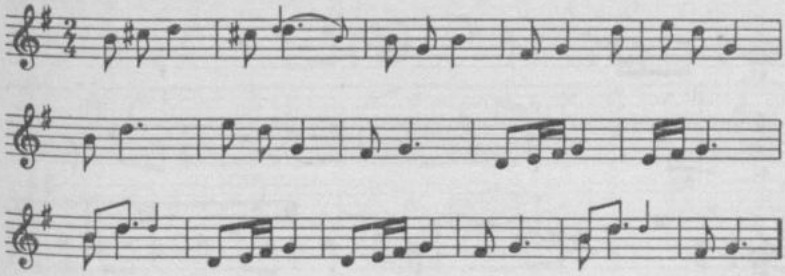

1959

[Zakopane]

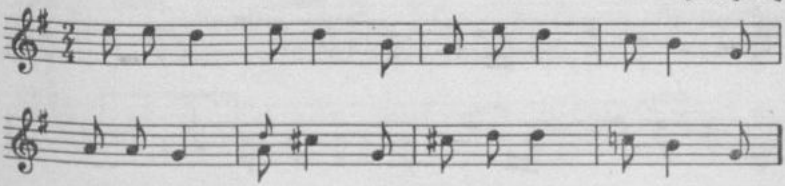

1960

[Zakopane]

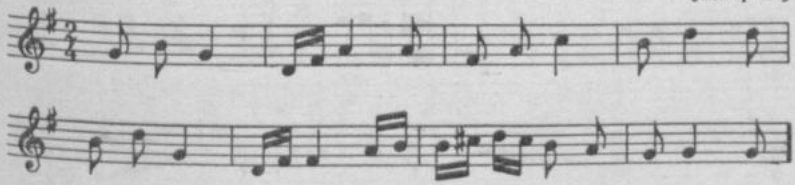

1958. [Czystopis O. K.]

1959. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

1960. [Czystopis O. K. Dalsze zapisy z teki 43/1352 k. 117 i 125 zaginęły — odpisy J. Majchrzaka, na k. 125 w t. 6 jest *fis*^{1} a^1 a^1 (ósemka, ćwiartka, ósemka), w t. 7 c^2 d^2 c^2 h^1 a^1 (ósemka, dwie szesnastki, dwie ósemki), w t. 8 a^1 g^1 (ósemka, ćwiartka z kropką).]

1961

[Maków]

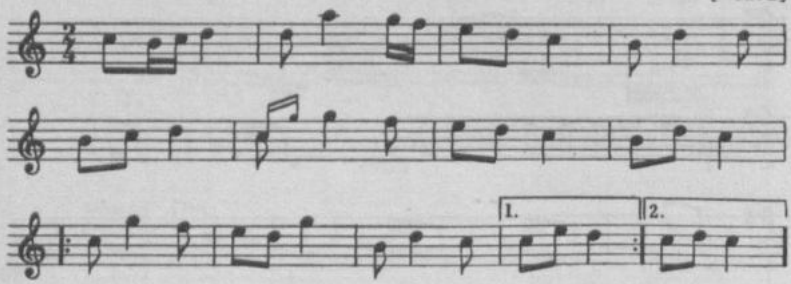

1962

od Jordanowa

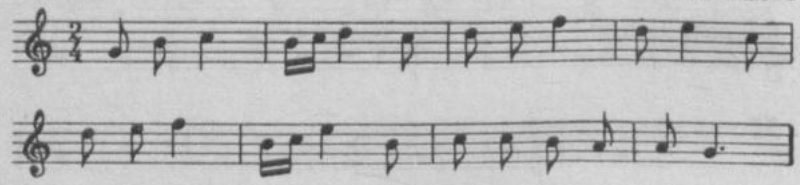

1963

od Lanckorony

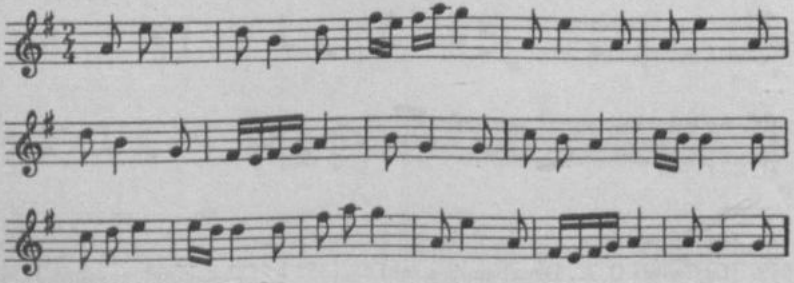

1961. [Zapis terenowy O. K. — t. 1—8 bez podziału na takty.]

1962. [Czystopis O. K.]

1963. [Czystopis O. K. Odpis tej mel., sporządzony przez osobę niezidentyfikowaną, jest w tece 12a/1185 k. 29.]

1964

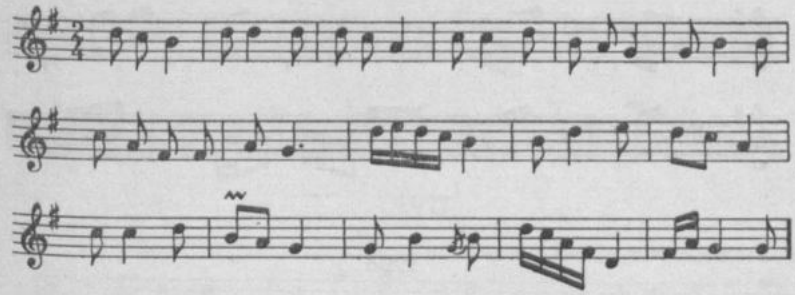

1965

[Zakopane]

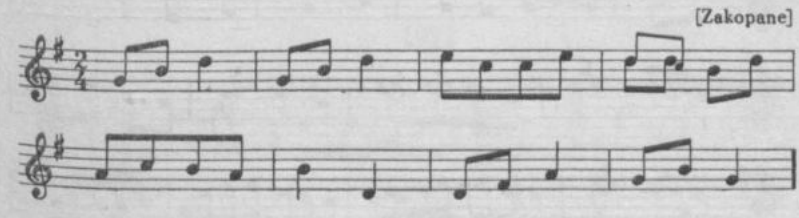

1966

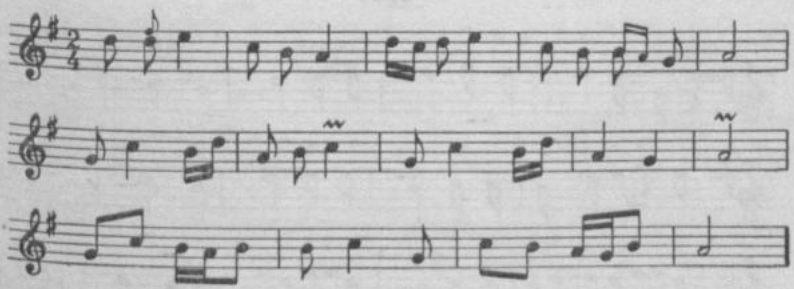

1964. [Czystopis O. K.]

1965. [Zapis terenowy O. K. — ponadto jest jeszcze druga wolta obejmująca 4 takty — zapis nieczytelny.]

1966. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: brak t. 6—10.]

1967

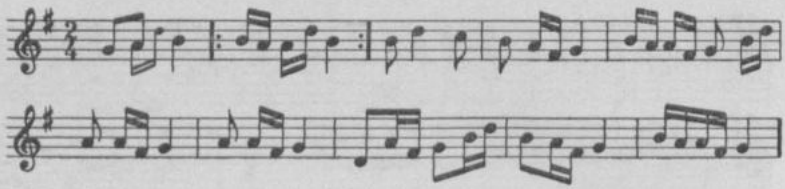

1968

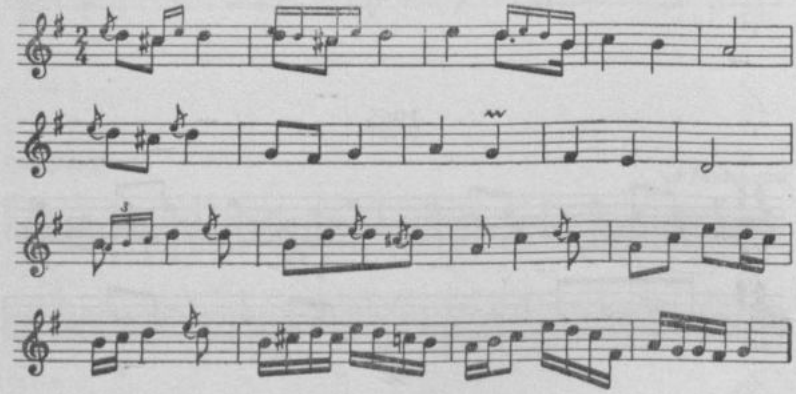

1969

Czorsztyn

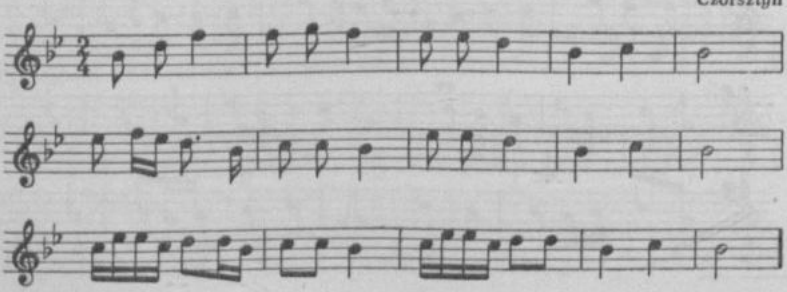

1967. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: brak t. 7—10.]
1968. [Czystopis O. K.]
1969. [Czystopis O. K.]

1970

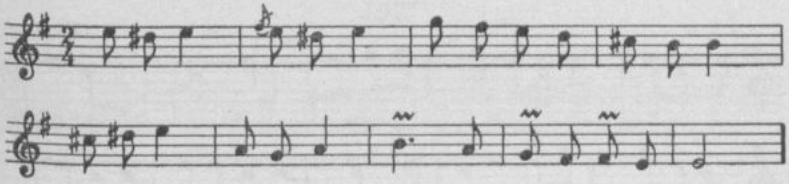

1971

Zawoja, Wełcza, Babia Góra

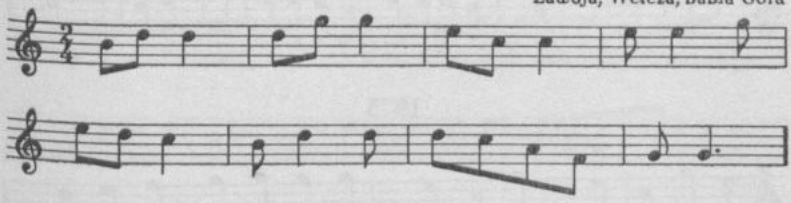

1972

Zawoja, Wełcza, Babia Góra

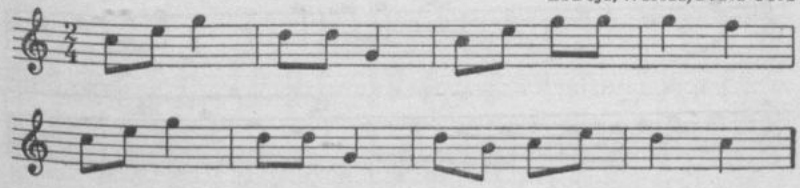

1973

pod Makowem, Babią Górą

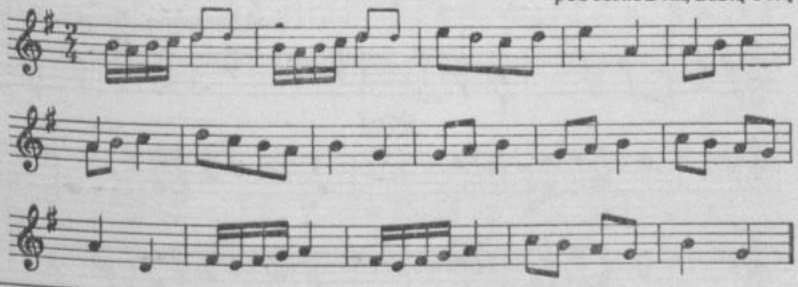

1970. [Czystopis O. K.]

1971. [Zapis terenowy O. K.]

1972. [Zapis terenowy O. K. — ostatni takt nieczytelny, podano przypuszczalne brzmienie.]

1973. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Józef Toczek, Jondrej Bury z Zawoi (fabrykanci dud), Walenty Polak z Grzechyni (grajek na dudach)".]

1974

[Maków]

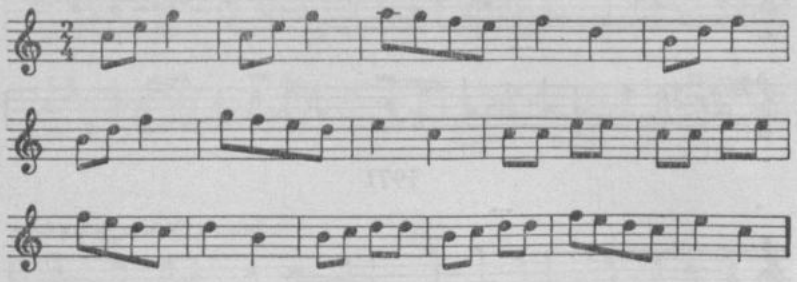

1975

[Maków]

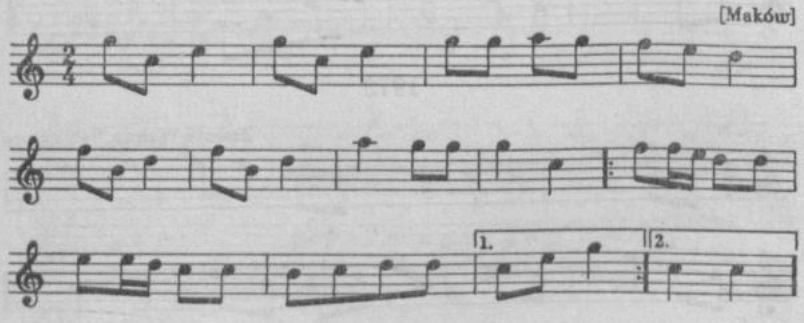

1976

od Limanowej, Nowego Sącza

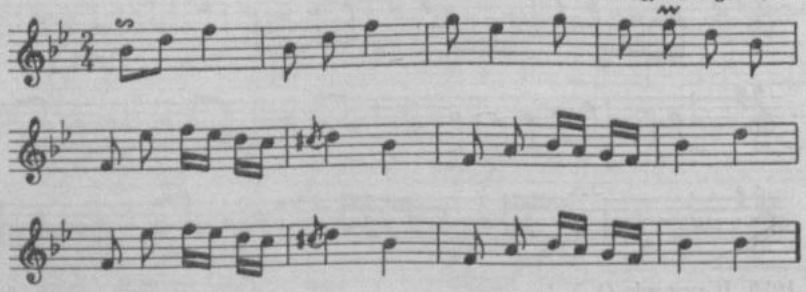

1974. [Zapis terenowy O. K. — t. 2, 6, 14 nie wypełnione przez O. K.]

1975. [Zapis terenowy O. K. — niekompletny, dla zachowania prawidłowej struktury formalnej uzupełniono zapis, dodając znaki repetycji, oznaczenia wolt i wypełniając pusty w rkp. t. 13.]

1976. [Czystopis O. K.]

1977

Andrychów

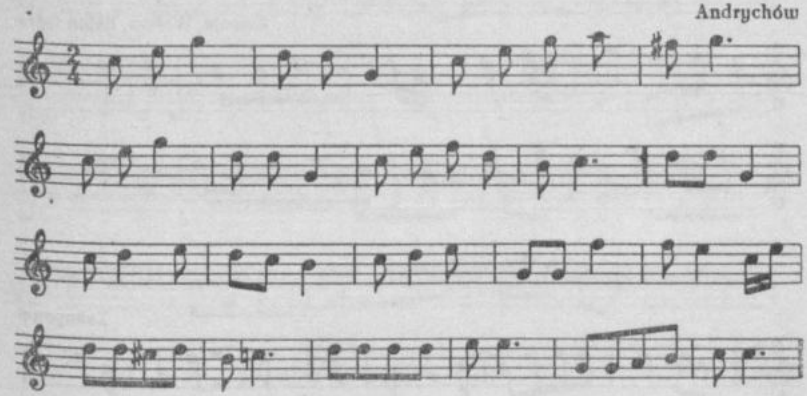

1978

Wadowice

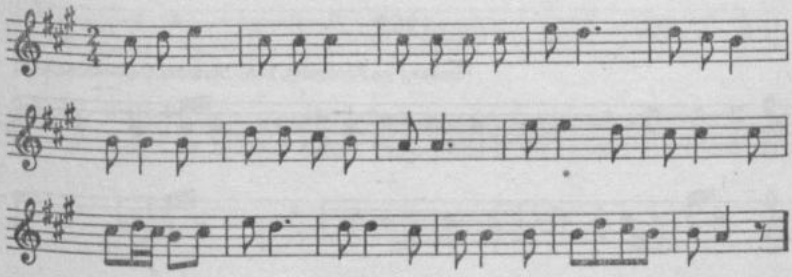

1979

Zawoja, Wełcza, Babia Góra

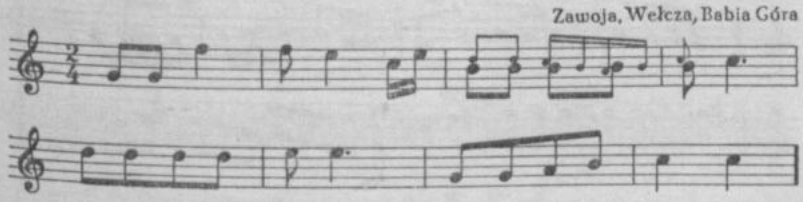

1977. [Czystopis O. K. Odpis tej mel., sporządzony przez osobę niezidentyfikowaną, w tece 12a/1185 k. 29.]
1978. [Czystopis O. K.]
1979. [Zapis terenowy O. K.]

1980

Zawoja, Wełcza, Babia Góra

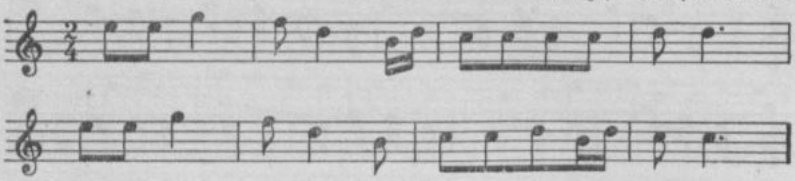

1981

Zakopane

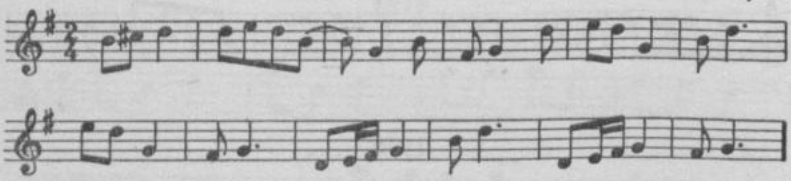

1982

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

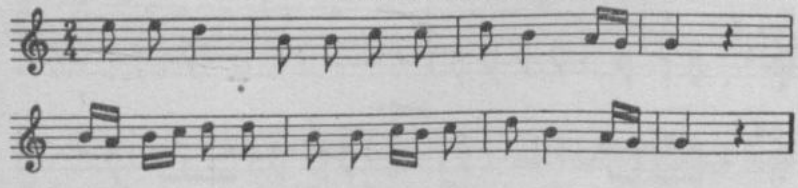

1983

Sucha, Maków

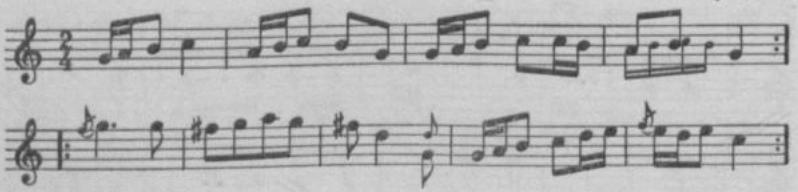

1980. [Zapis terenowy O. K.]
1981. [Zapis terenowy O. K.]
1982. [Czystopis O. K.]
1983. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 149 z notatką: „Góral", tylko t. 1—13; bez miejscowości.]

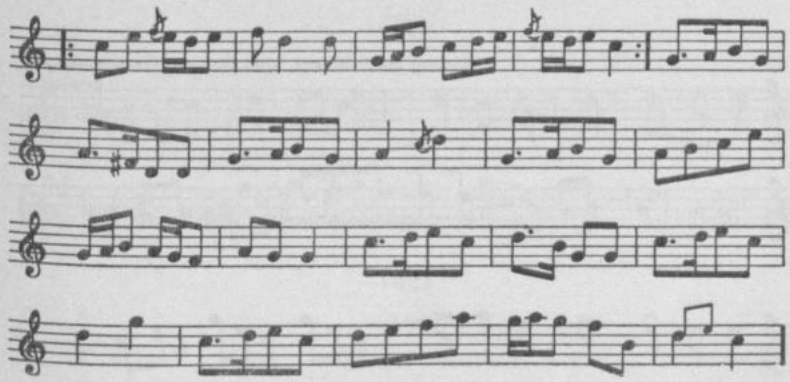

1984

od Jordanowa

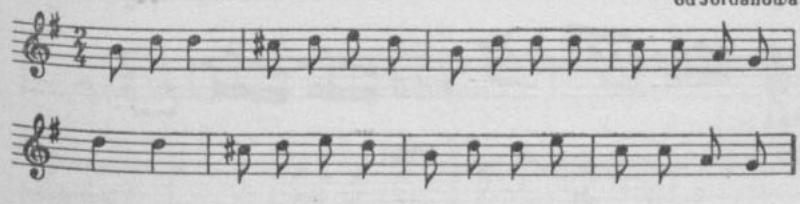

1985

od Andrychowa

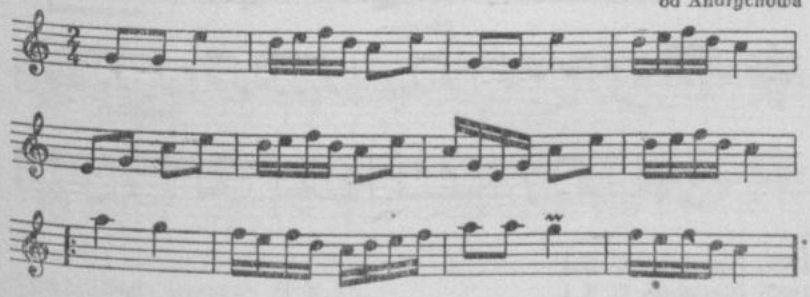

1984. [Czystopis O. K.]
1985. [Czystopis O. K.]

1986

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

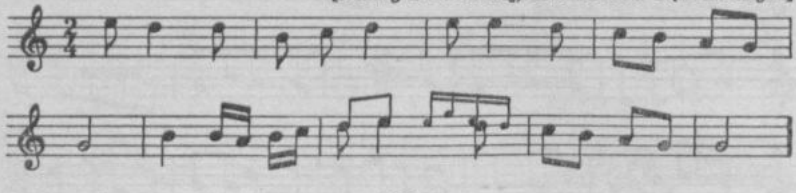

1987

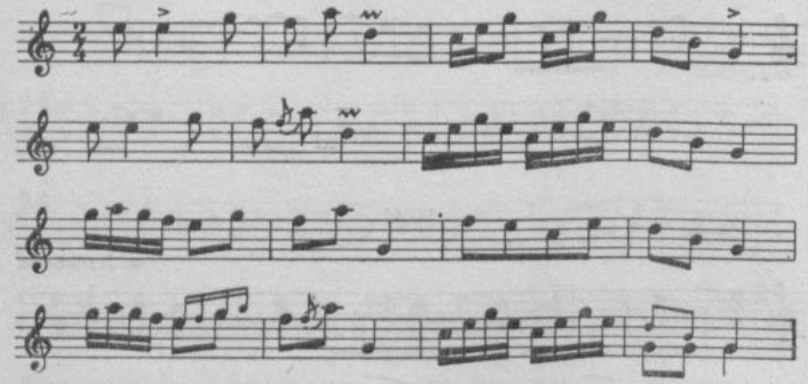

1988

[Zakopane]

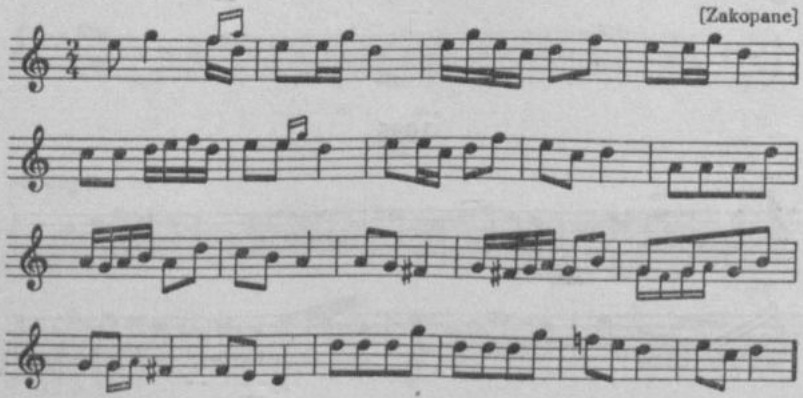

1986. [Czystopis O. K.]

1987. [Czystopis O. K.]

1988. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: t. 9—16 zanotowane o kwartę wyżej, w t. 14 tylko wersja małych nut, w t. 15 bez małych nut, brak t. 17—20.]

1989

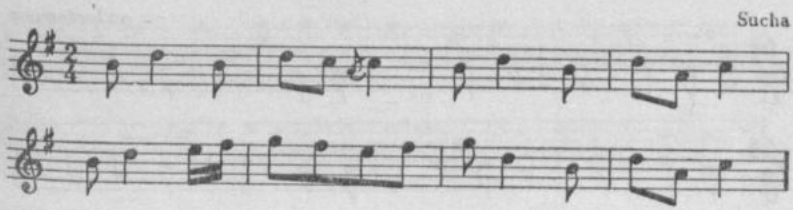

1990

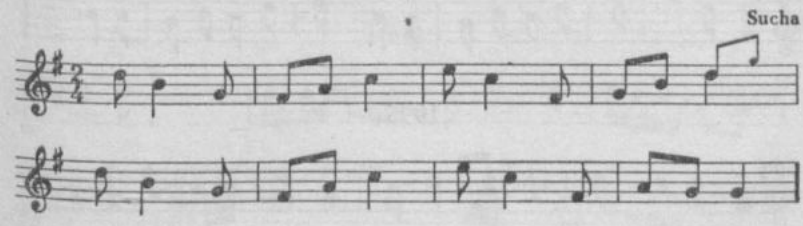

1991

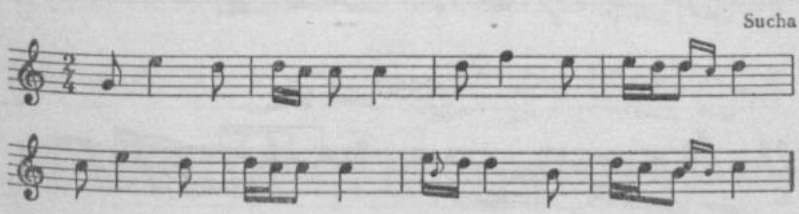

1992

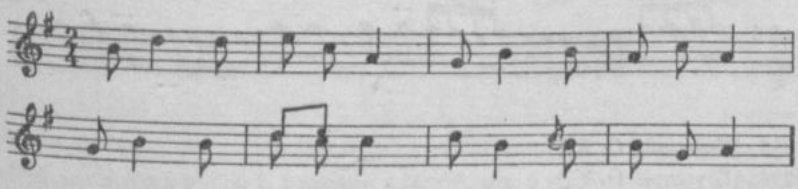

1989. [Zapis terenowy O. K.]
1990. [Zapis terenowy O. K.]
1991. [Zapis terenowy O. K.]
1992. [Czystopis O. K.]

1993

od Jordanowa

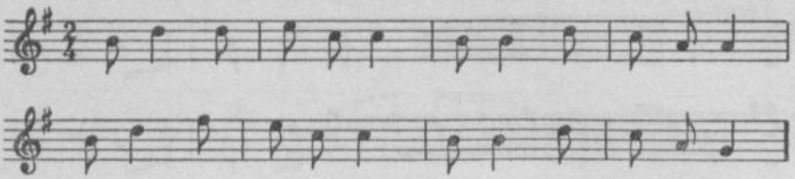

1994

[Zakopane]

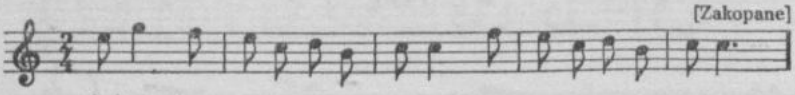

1995

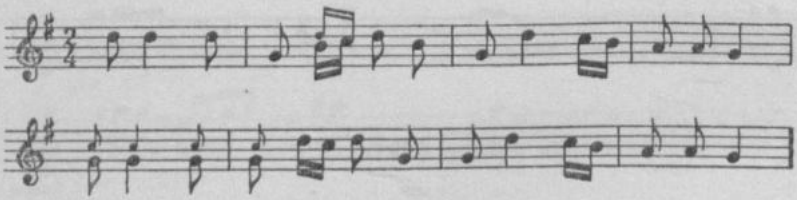

1996

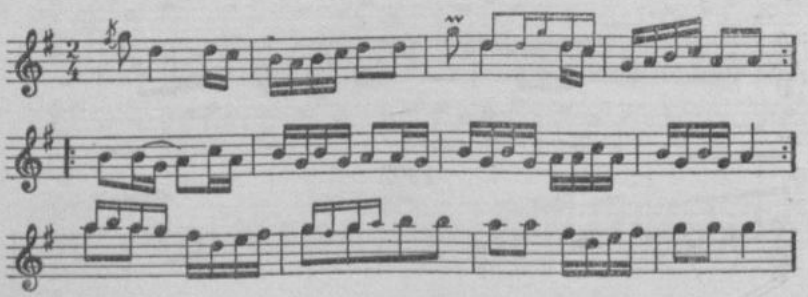

1993. [Czystopis O. K.]

1994. [Czystopis O. K.]

1995. [Czystopis O. K. Zapis terenowy z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 2 i 6 nie ma małych nut, w t. 4 zamiast drugiego a^1 jest *fis*^{1}, w t. 6 zamiast szesnastek jest ósemka c^2.]

1996. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka — z nazwiskami informatorów: „Baniecki Tomasz, Zmarzlawski Antoni";

1997

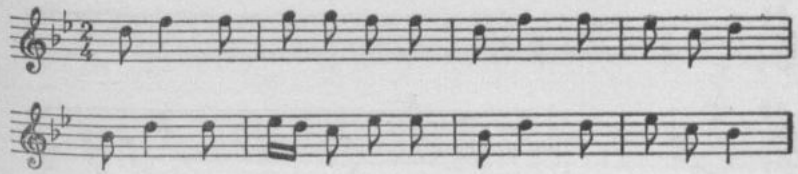

1998

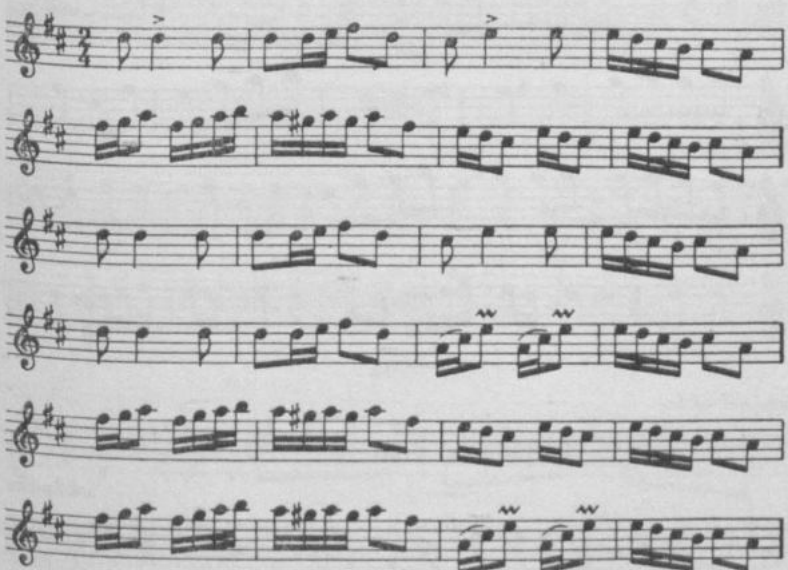

w t. 3 nie ma małych nut, w t. 4 zamiast *g* jest h^1, w t. 5 zamiast ósemki h^1 są dwie szesnastki h^1 g^1, w t. 10 nie ma małych nut, w t. 11 zamiast szesnastek są dwie ósemki fis^2.]

1997. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka; w t. 6 rytm: trzy ósemki, dwie szesnastki.]

1998. [Czystopis O. K.]

1999

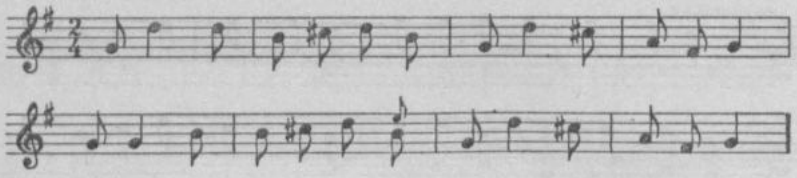

2000

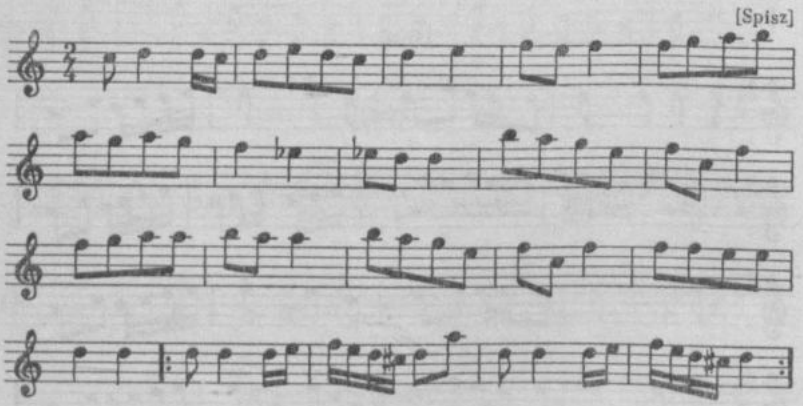

2001

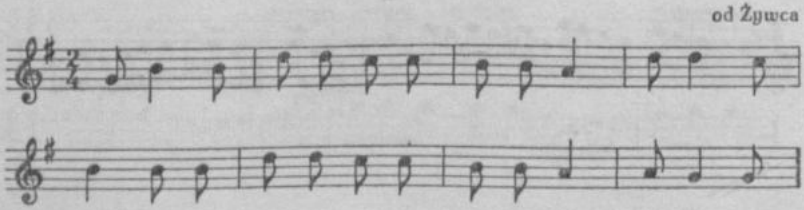

1999. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 3 zamiast ósemki *cis*^{2} są szesnastki *cis*^{2} *a*^{1}, w t. 4 nie ma *a*^{1}, *fis*^{1} jest ćwiartką.]

2000. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: t. 10—16 zanotowane o sekundę niżej, brak t. 19 i 20.]

2001. [Czystopis O. K.]

2002

od Suchej, Makowa (Zawoja)

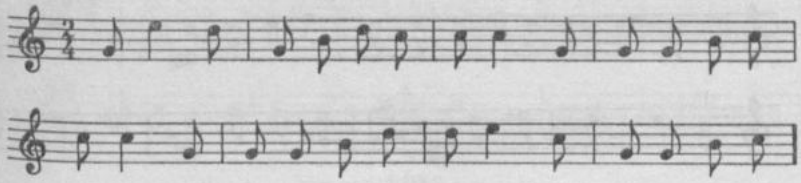

2003

[okolice Jordanowa]

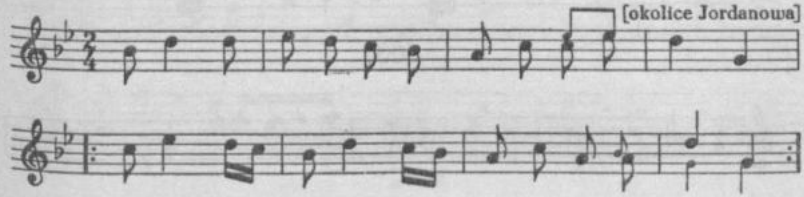

2004

Jordanów

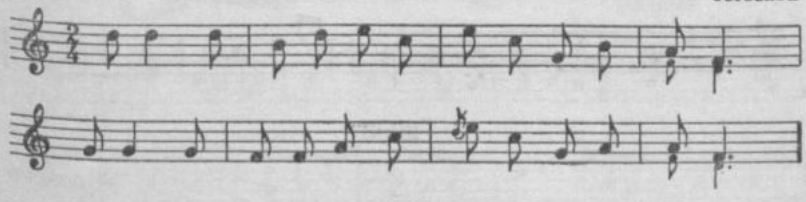

2005

od Jordanowa

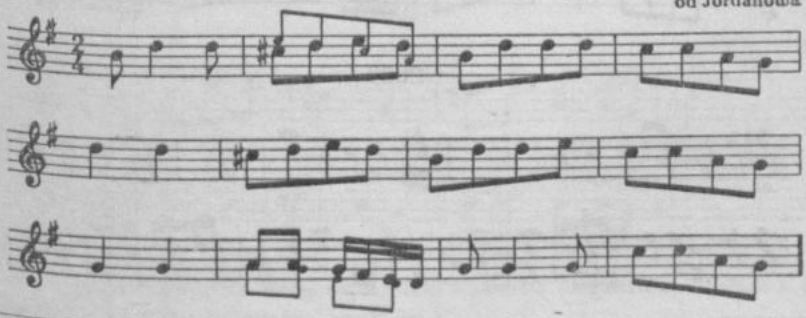

2002. [Czystopis O. K.]
2003. [Czystopis O. K.]
2004. [Czystopis O. K.]
2005. [Czystopis O. K. Odpis tej mel., sporządzony przez osobę niezidentyfikowaną, w tece 12/1184 k. 4.]

2006

od Myślenic i Wadowic

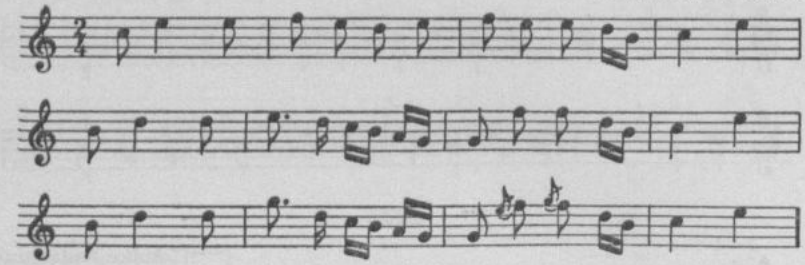

2007

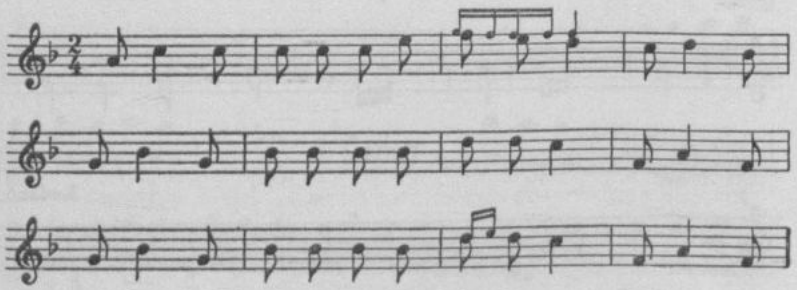

2008

Szczawnica

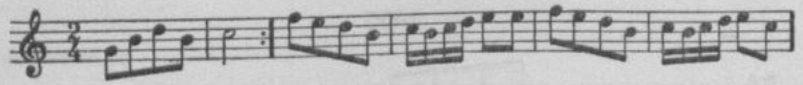

2009

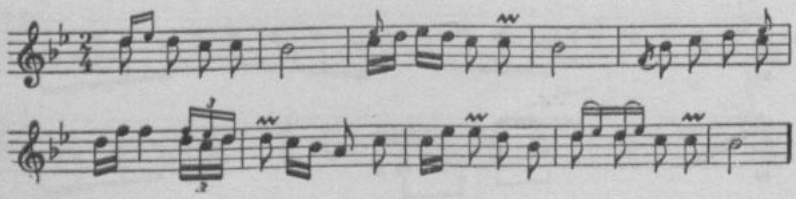

2006. [Czystopis O. K.]
2007. [Czystopis O. K.]
2008. [Czystopis O. K.]
2009. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2010

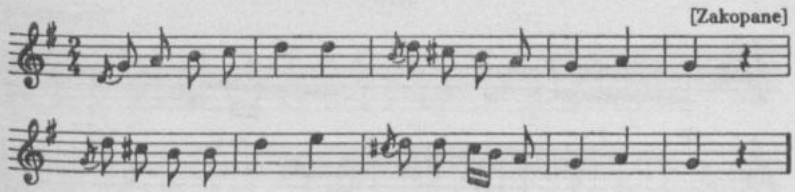

2011

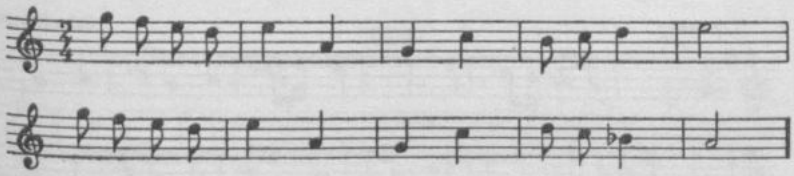

2012

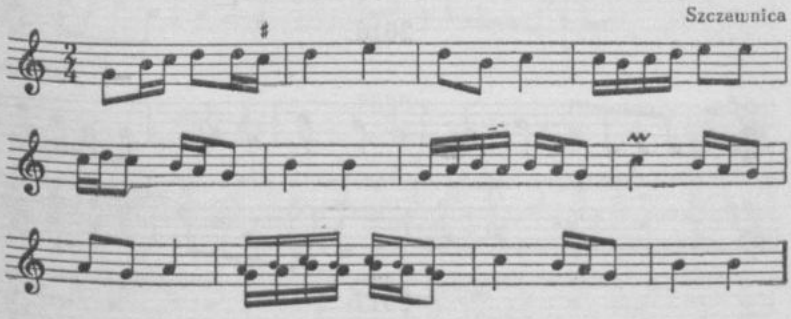

2013

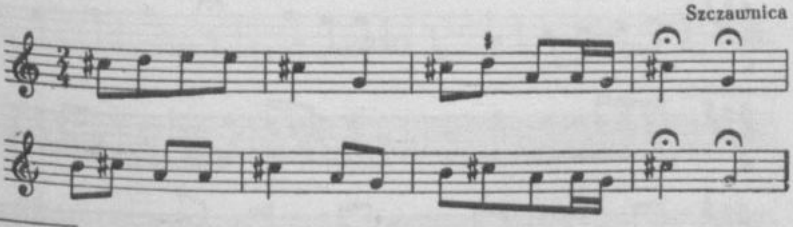

2010. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzak: w t. 8 jest kwintola ósemkowa.]

2011 [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzak]

2012. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2013. [Jw.]

2014

Szczawnica

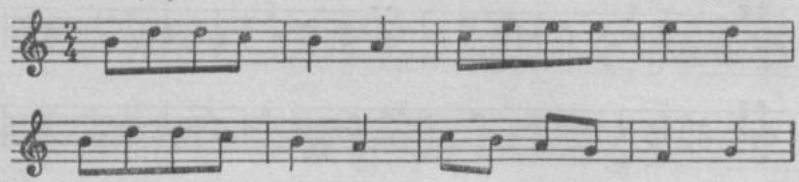

2015

Obertany

Szlachtowa

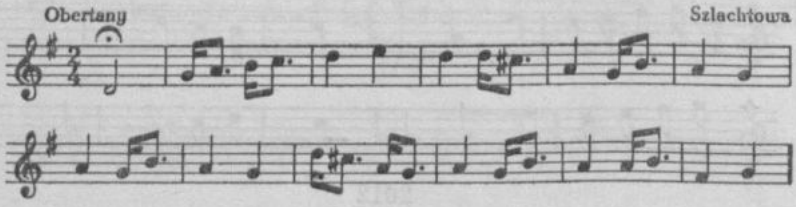

2016

[Zawoja]

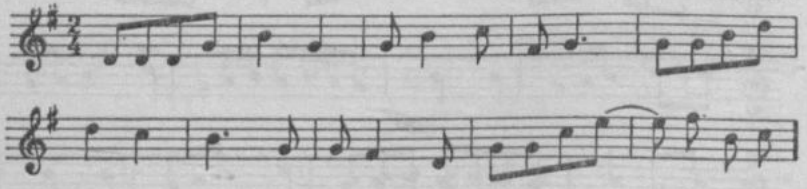

2017

Zawoja

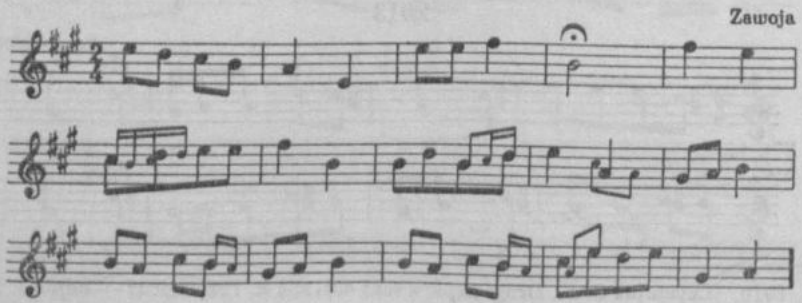

2014. [Jw.]

2015. [Czystopis O. K.]

2016. [Zapis terenowy O. K. — po t. 10 następują jeszcze cztery takty zanotowane nieczytelnie.]

2017. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Góral duda z Zawoi".]

2018

od Jordanowa

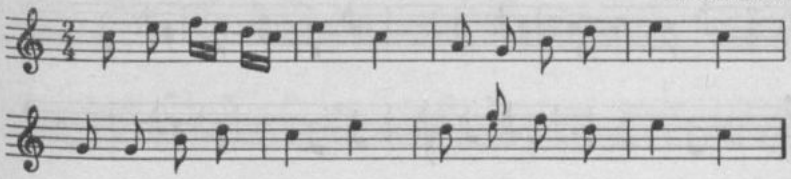

2019

Nowy Sącz

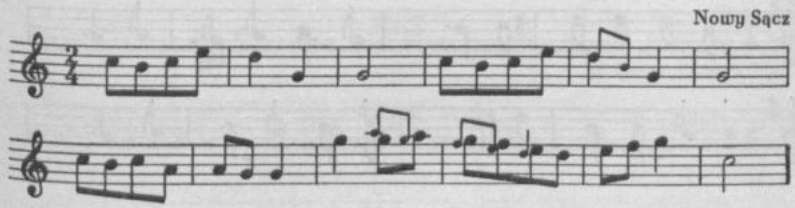

2020

Zakopane

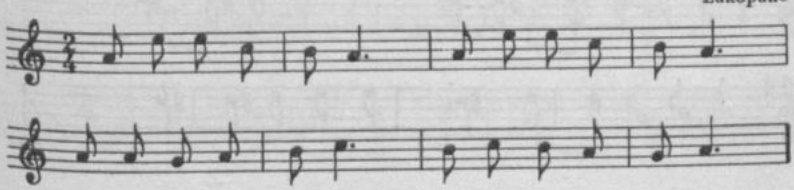

2021

[Zakopane]

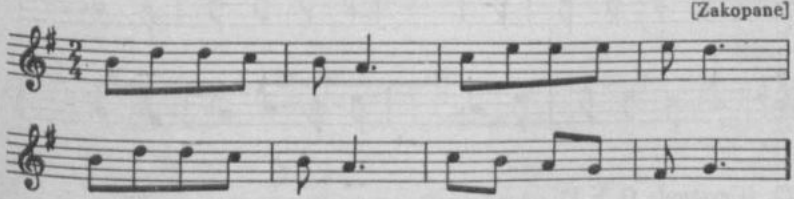

2018. [Czystopis O. K.]
2019. [Zapis terenowy O. K.]
2020. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]
2021. [Czystopis O. K.]

2022

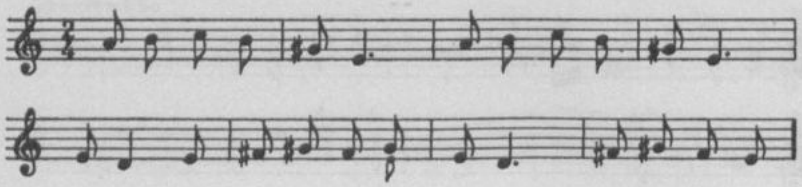

2023

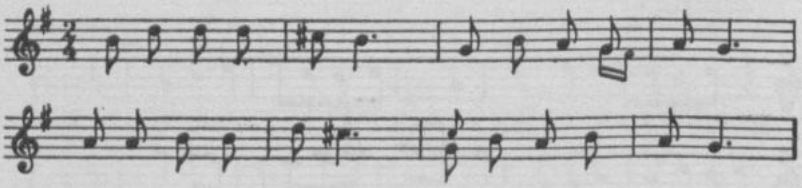

2024

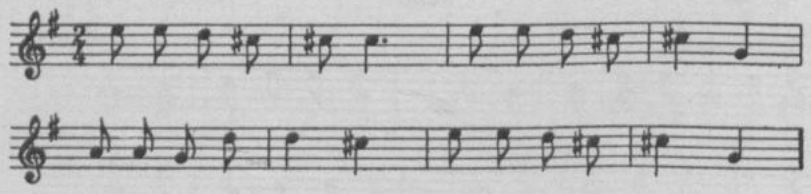

2025

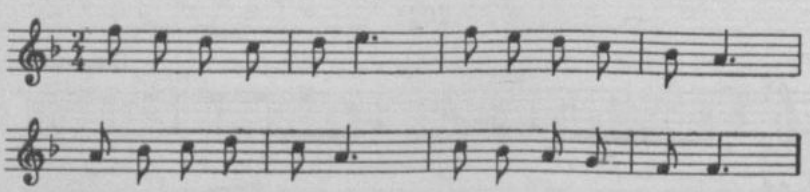

2022. [Czystopis O. K.]

2023. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 3 nie ma małej nuty, w t. 7 pierwsza ósemka ma wysokość h^1.]

2024. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: t. 5 brak, w t. 6 są ćwiartki g^1 d^2.]

2025. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138 — w t. 6 jest c^2 g^2.]

2026

[Szczawnica]

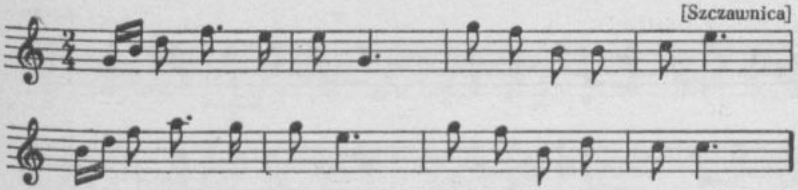

2027

od Babiej Góry (Sucha)

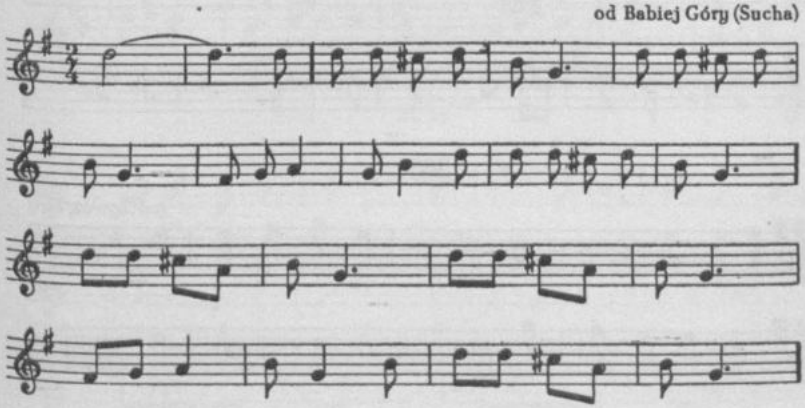

2028

Sucha

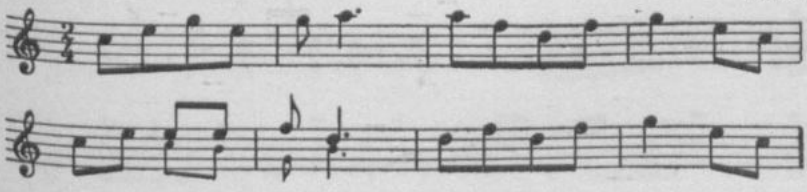

2026. [Czystopis O. K.]
2027. [Czystopis O. K.]
2028. [Zapis terenowy O. K. Nad nutami notatka: „góral".]

2029

Sucha

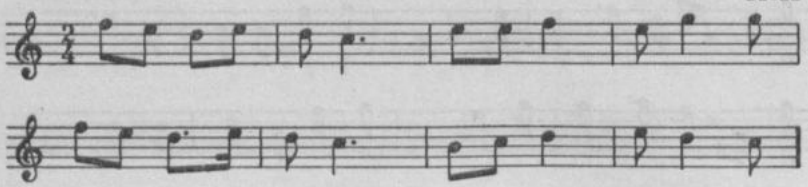

2030

od Jordanowa

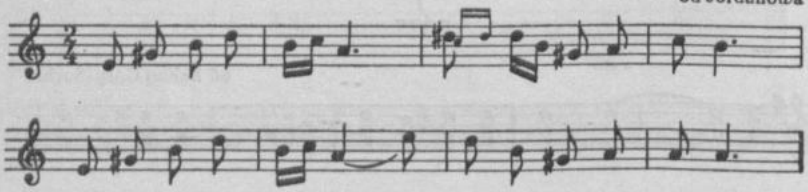

2031

[od Żywca, Kęt]

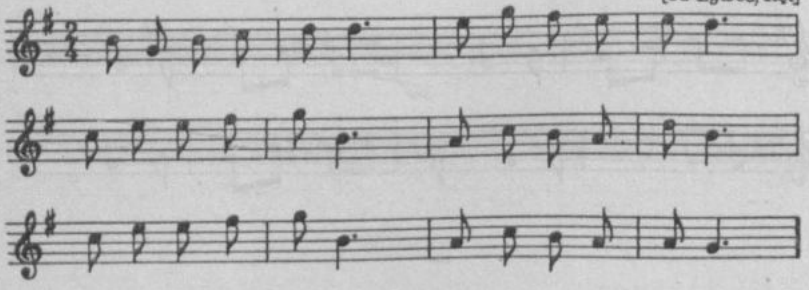

2032

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

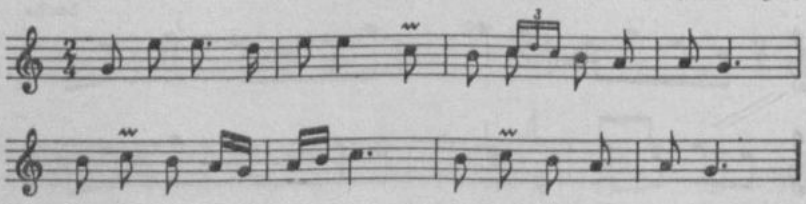

2029. [Zapis terenowy O. K.]
2030. [Czystopis O. K.]
2031. [Czystopis O. K.]
2032. [Czystopis O. K.]

2033

Krakowiak z Doliny Kościeliskiej

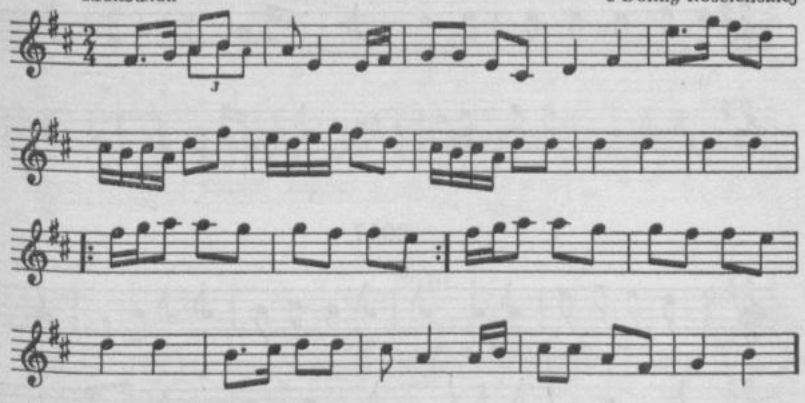

2034

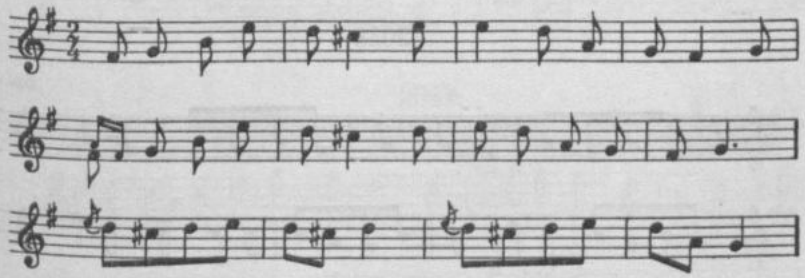

2035

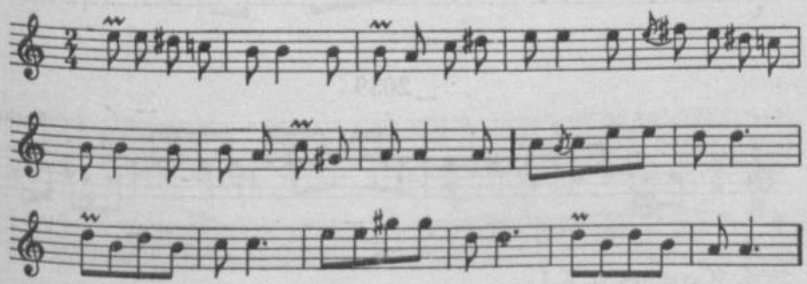

2033. [Zapis terenowy O. K.]
2034. [Czystopis O. K.]
2035. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—12.]

2036

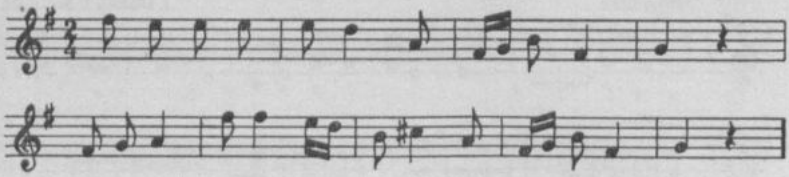

2037

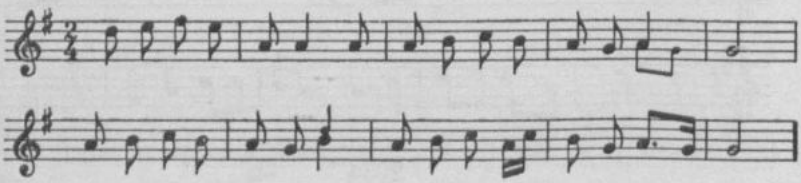

2038

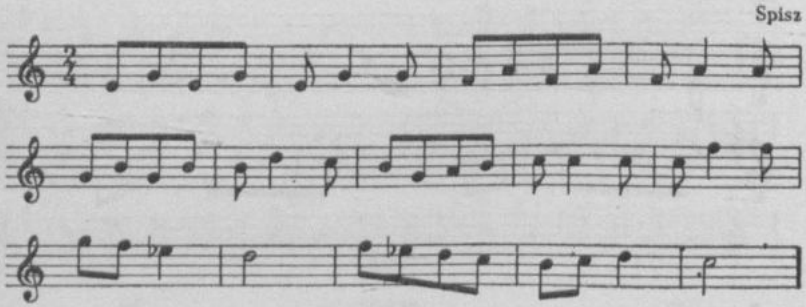

2039

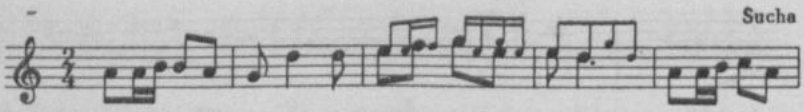

2036. [Czystopis O. K.]

2037. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 4 jest a^1 (ćwiartka) i h^1 f^1 (ósemki).]

2038. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 6 jest e^2 zamiast d^2.]

2039. [Zapis terenowy O. K.]

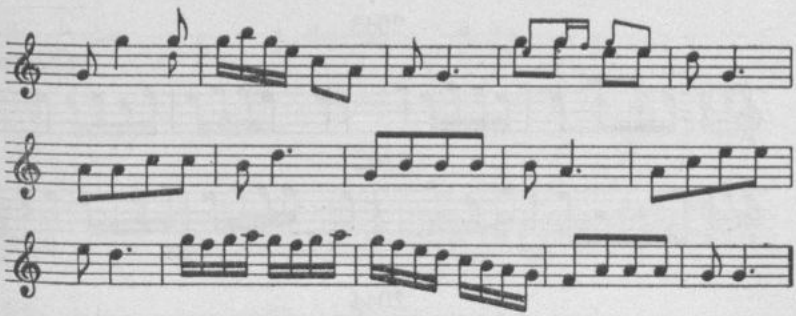

2040

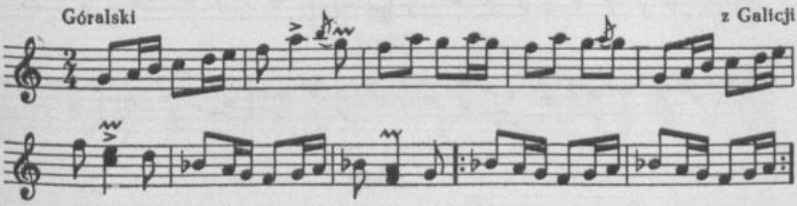

2041

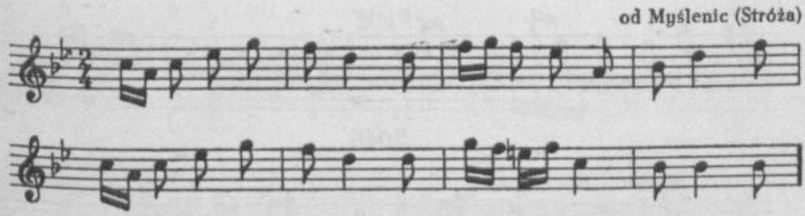

2042

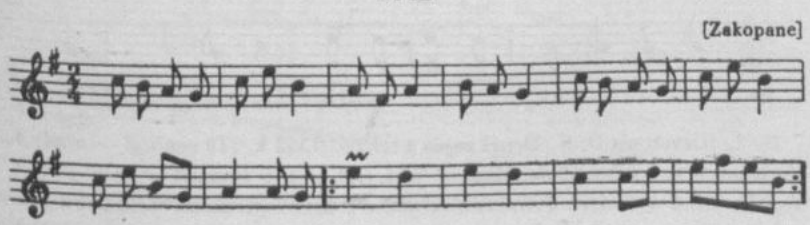

2040. [Czystopis O. K.]
2041. [Czystopis O. K.]
2042. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

2043

[Zakopane]

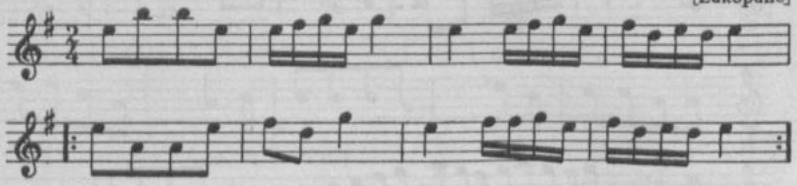

2044

[Zakopane]

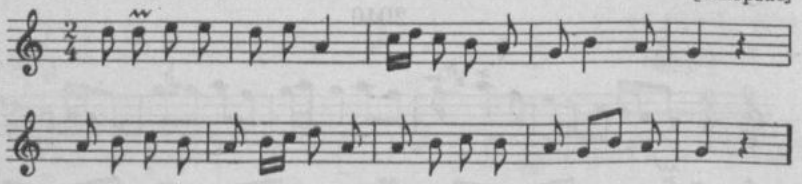

2045

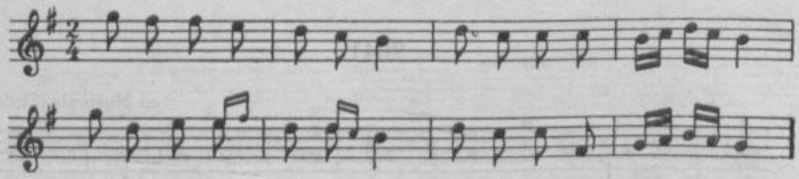

2046

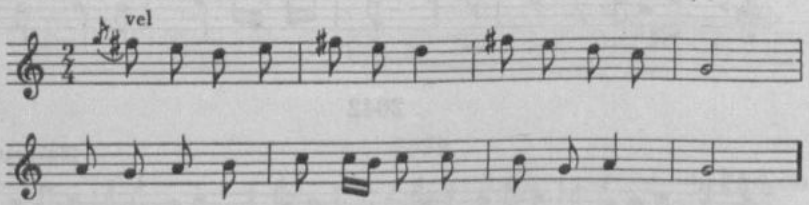

2043. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 3 zamiast drugiego e^2 jest fis^2, w t. 5 zamiast e^2 a^1 a^1 e^2 jest a^1 e^2 a^1 fis^2, w t. 6 są cztery ósemki: a^1 a^2 fis^2 d^2, w t. 7 pierwsza szesnastka jest e^2.]

2044. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 1 pierwsza nuta jest cis^2.]

2045. [Czystopis O. K.]

2046. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 1—4 tylko wersja podana jako „vel".]

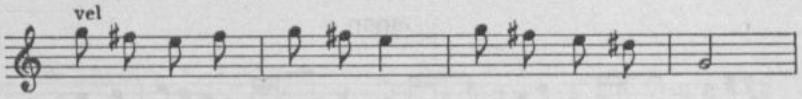

2047

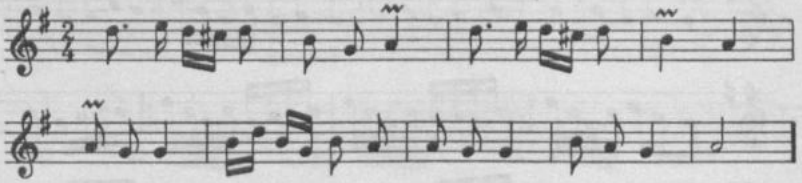

2048

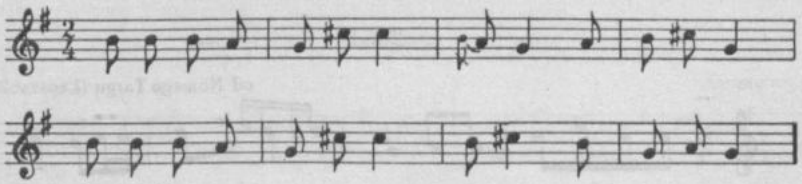

2049

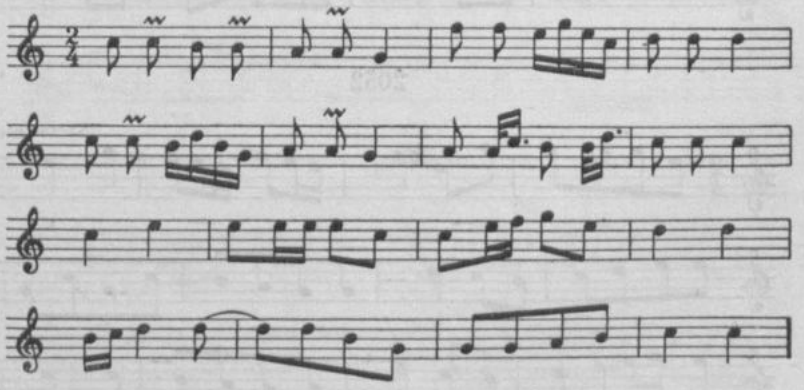

2047. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2048. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2049. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—8.]

2050

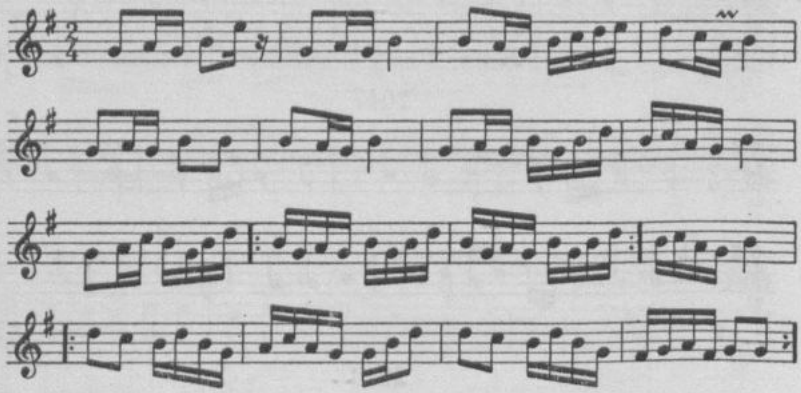

2051

od Nowego Targu (Łapszanka)

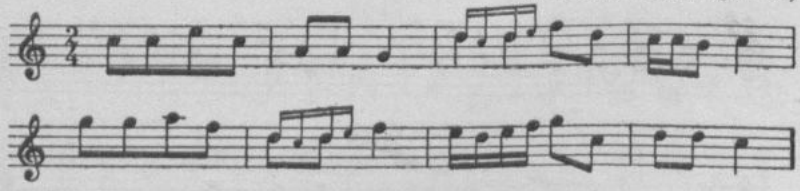

2052

Szczawnica

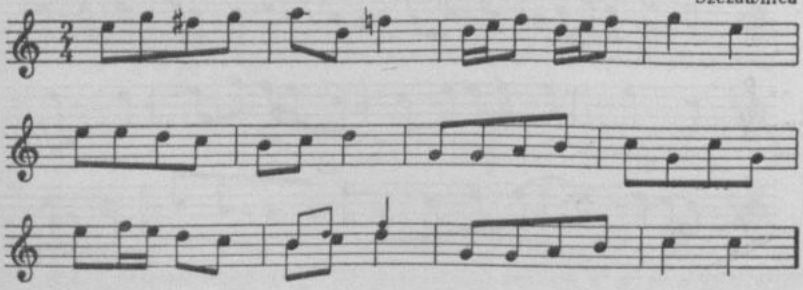

2050. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—10.]

2051. [Czystopis O. K.]

2052. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2053

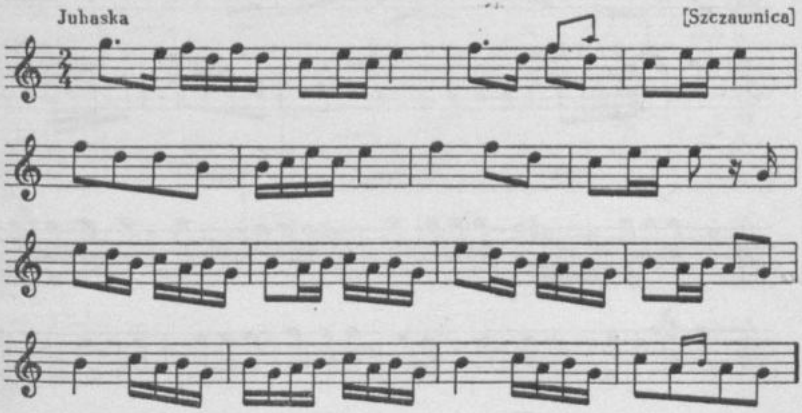

2054

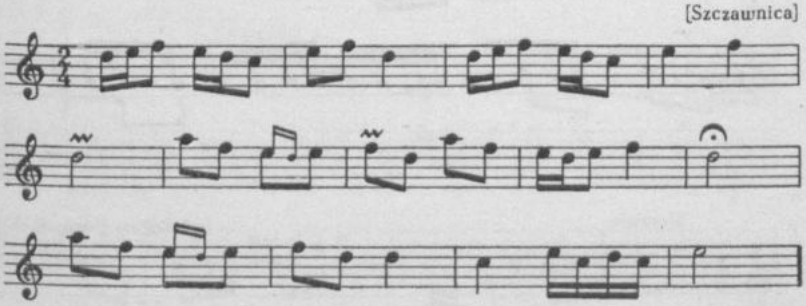

2055

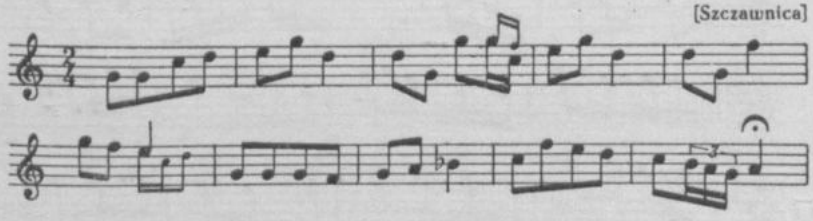

2053. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—8, w t. 3 jest rytm: ćwiartka, ósemka, dwie szesnastki.]

2054. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2055. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

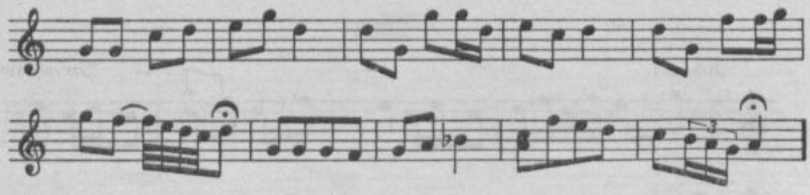

2056

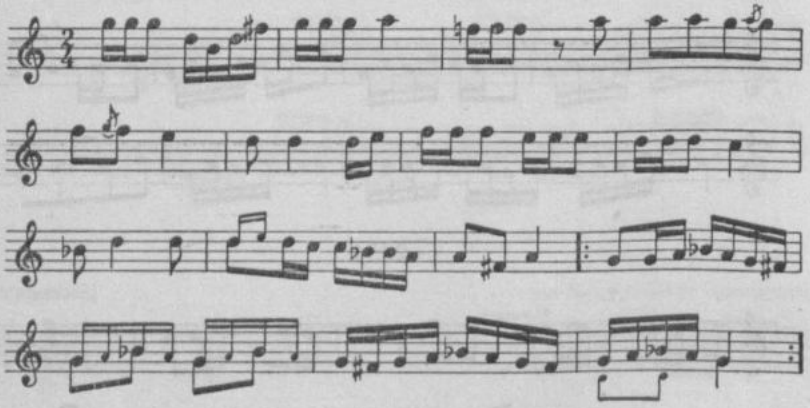

2057

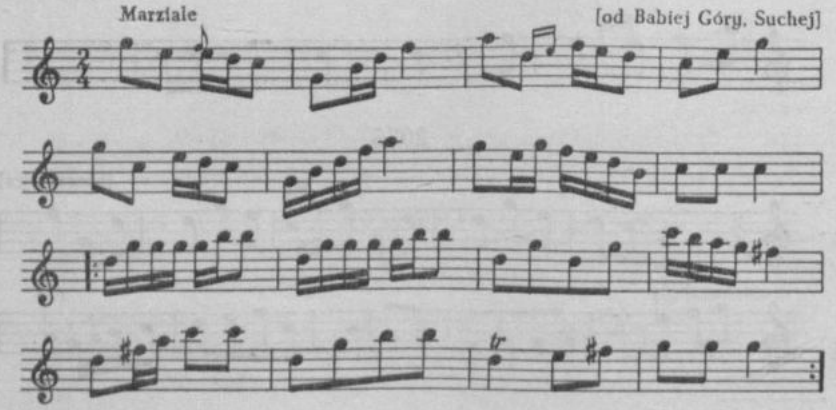

2056. [Czystopis O. K. — brak znaku repetycji w t. 12. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 3 zamiast pauzy jest ósemka a^1, w t. 13 tylko wersja małych nut, w t. 14 zamiast pierwszych szesnastek jest ósemka g^1 i dwie szesnastki g^1 h^1, w t. 15 jest g^1 a^1 g^1 a^1 (szesnastki), małych nut nie ma.]

2057. [Czystopis O. K.]

2058

od Żywca, Białej

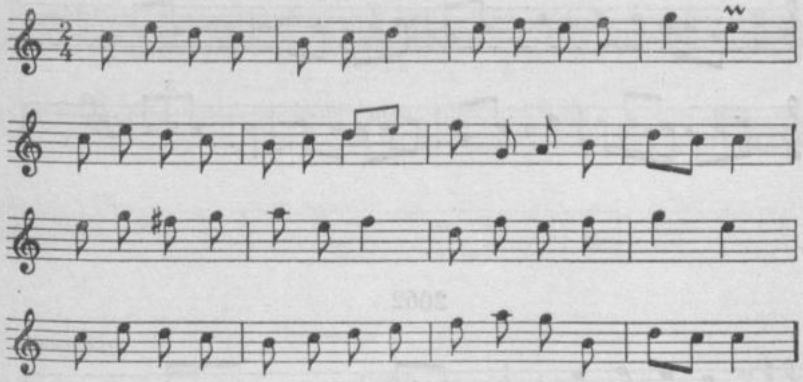

2059

od Jordanowa

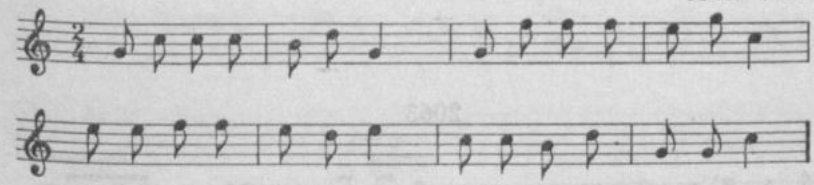

2060

[Krynica]

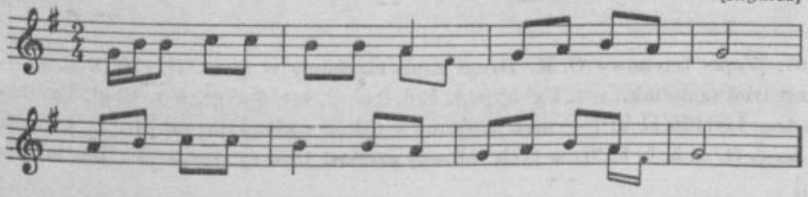

2058. [Czystopis O. K.]
2059. [Czystopis O. K.]
2060. [Zapis terenowy O. K.]

2061

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

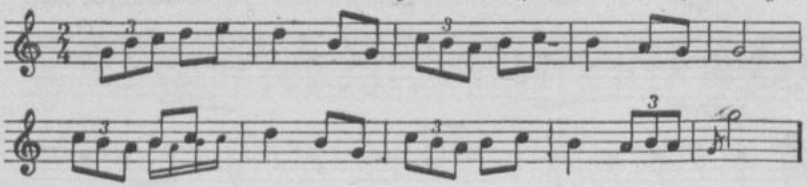

2062

Szczawnica

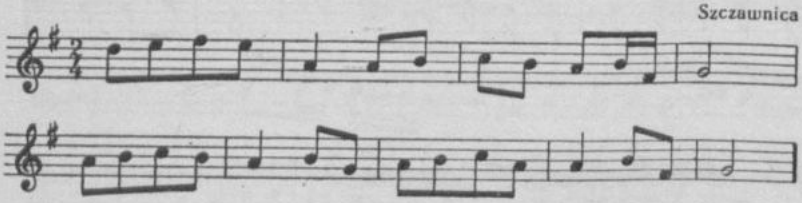

2063

Zakopane

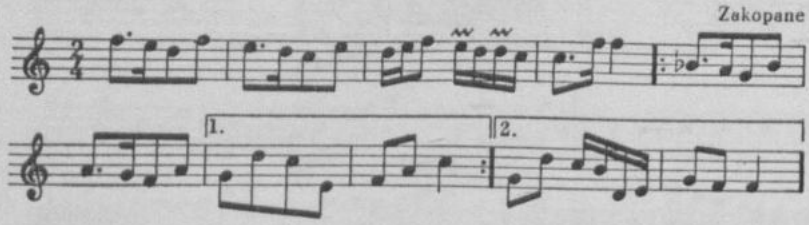

2061. [Zapis terenowy O. K. Drugi zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — zamiast triol są ósemki: w t. 1 g^1 h^1, w t. 3, 6, 8 h^1 a^1, w t. 9 a^1 g^1, w t. 10 g^1. Czystopis w tece 11/1176/11 k. 7 — mel. zapisana w takcie zmiennym: na $\frac{2}{4}$ (t. 2, 4, 5, 7, 10) i na $\frac{7}{16}$ (t. 1, 3, 6, 8, 9), w tych taktach zamiast triol są szesnastki; bez lokalizacji.]

2062. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2063. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2064

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

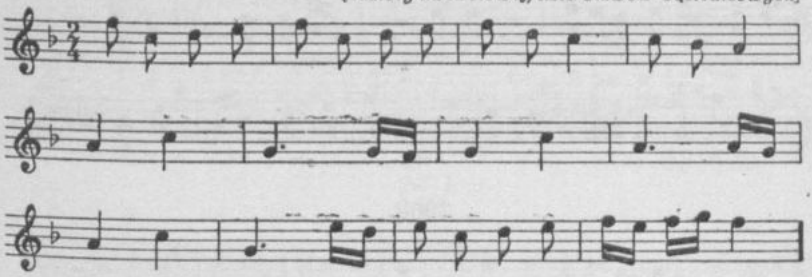

2065

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

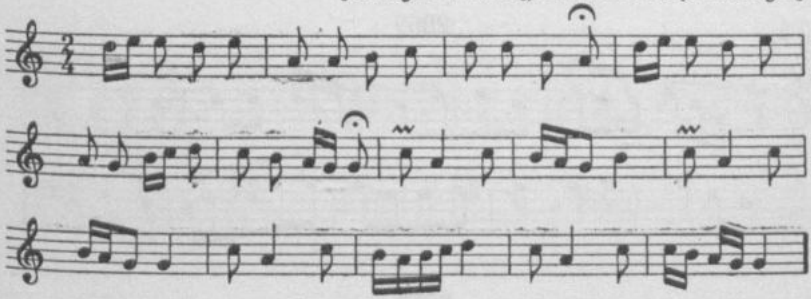

2066

[Zakopane]

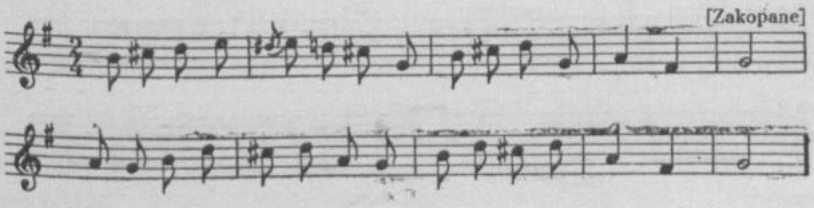

2064. [Czystopis O. K.]

2065. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — brak kresek taktowych w t. 1—6, brak t. 13 i 14.]

2066. [Czystopis O. K.]

2067

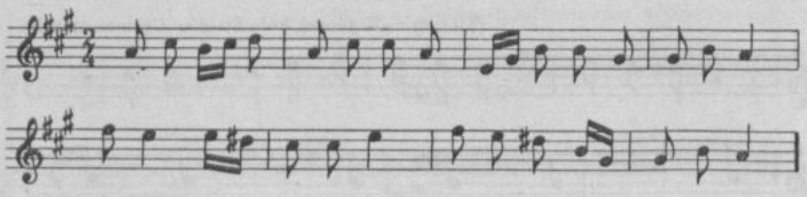

2068

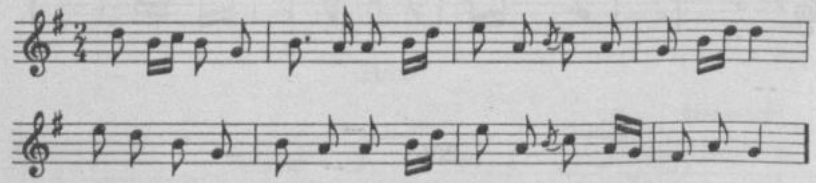

2069

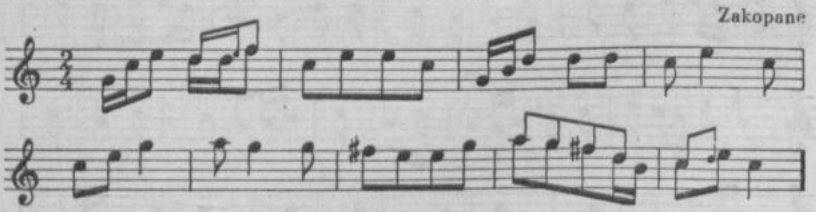

2070

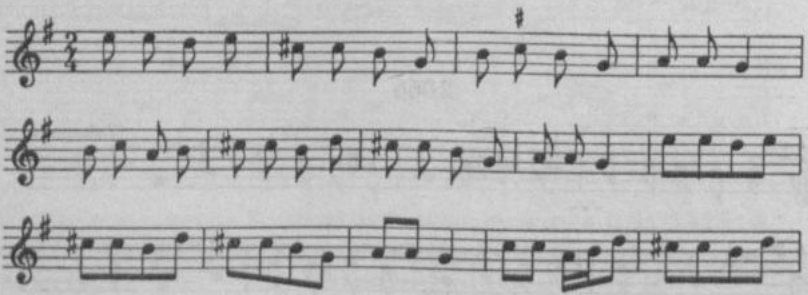

2067. [Czystopis O. K.]
2068. [Czystopis O. K.]
2069. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. z teki 43/1352 k. 125 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]
2070. [Czystopis O. K.]

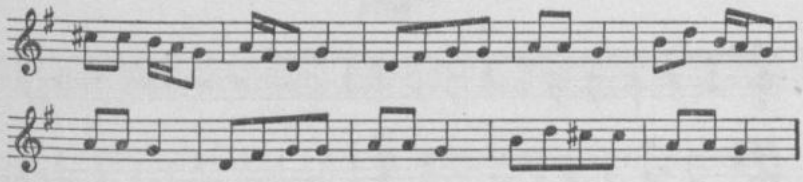

2071

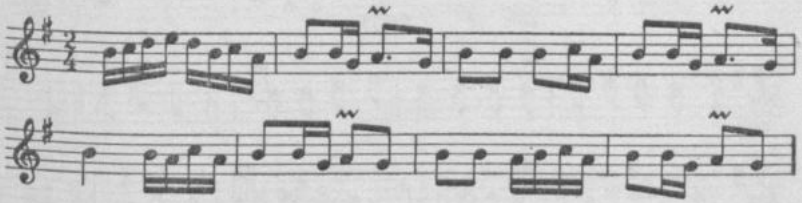

2072

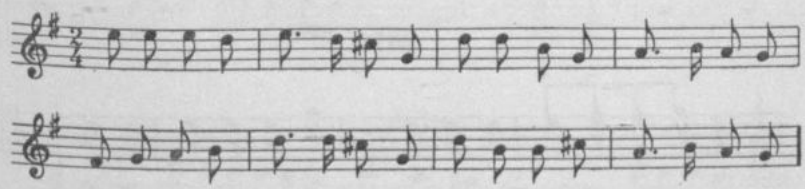

2073

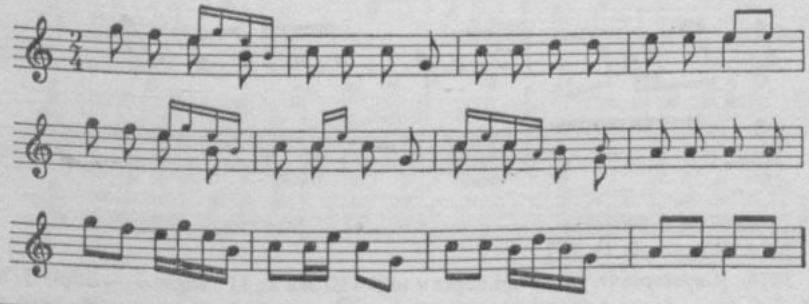

2071. [Czystopis O. K.]

2072. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 7 jest d^2 h^1 cis^2 h^1.]

2073. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—8.]

2074

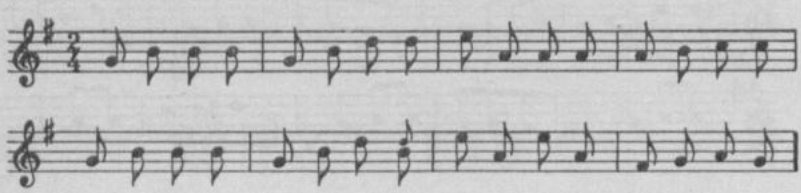

2075

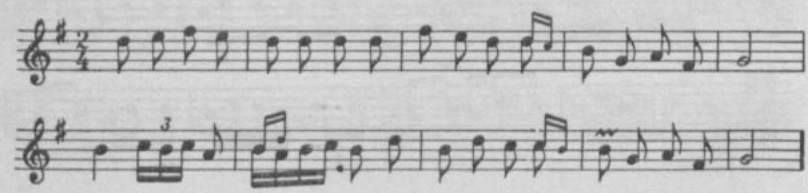

2076

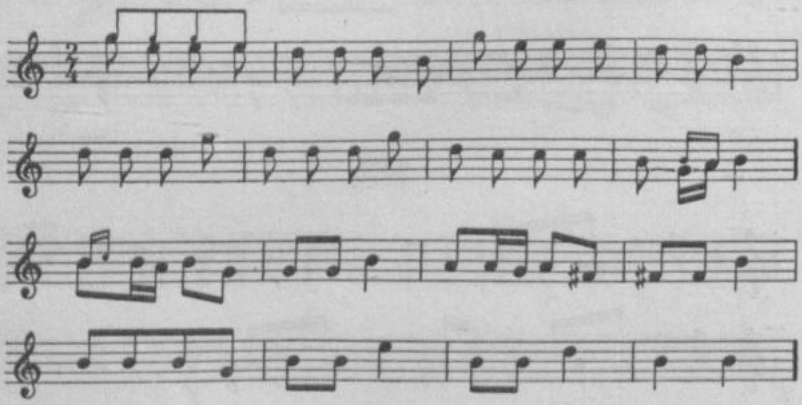

2074. [Czystopis O. K.]

2075. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: po t. 3 jest dodatkowy takt z dwoma ćwiartkami: d^2 c^2, zamiast t. 4 są dwa, w każdym po dwie ćwiartki: h^1 g^1 i a^1 fis^1, w t. 6 zamiast ćwiartki są dwie ósemki h^1, pozostałe nuty są szesnastkami.]

2076. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—5 i 7—8, brak małych nut w t. 1, w t. 8 tylko wersja małych nut.]

2077

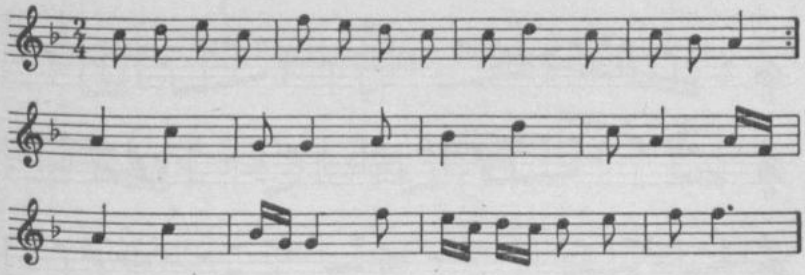

2078

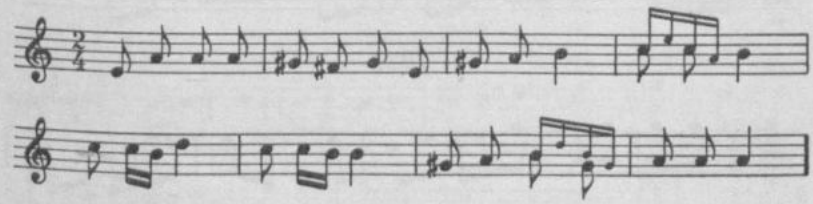

2079

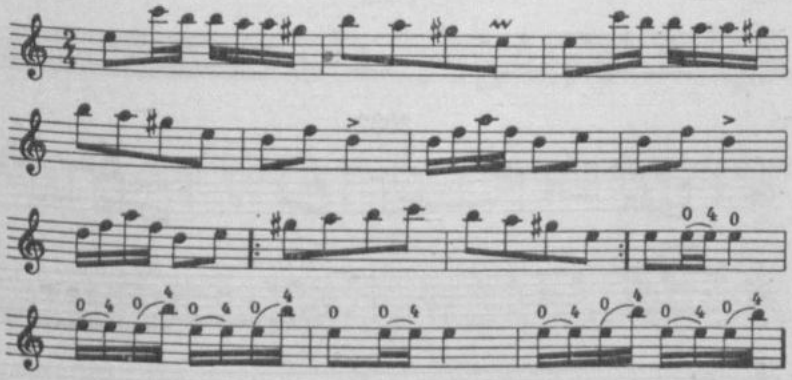

2077. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 3 rytm: dwie ósemki, ćwiartka, w t. 8 i 10 zamiast szesnastek są ósemki f^1 i b^1.]

2078. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2079. [Czystopis O. K.]

2080

Szczawnica

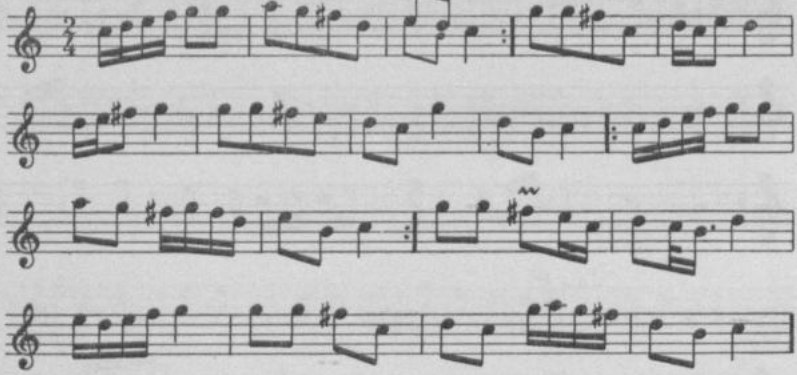

2081

Szczawnica

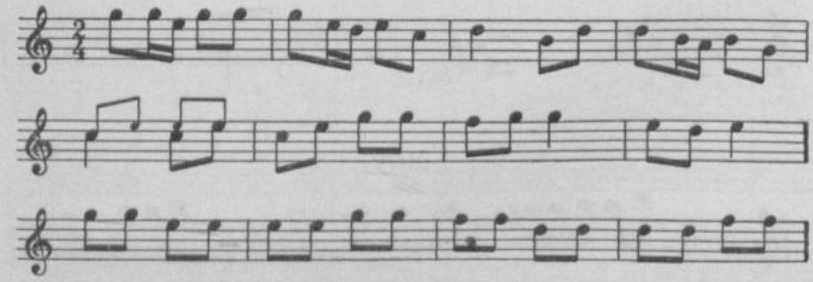

2082

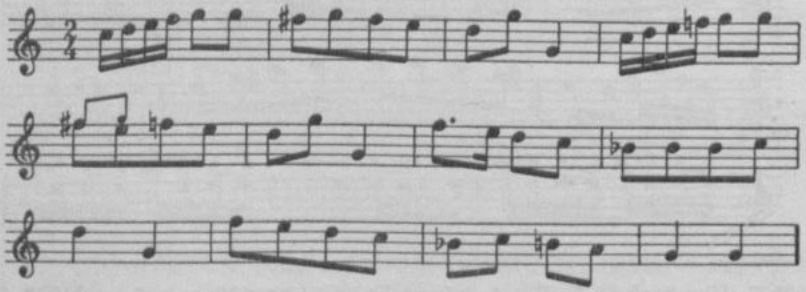

2080. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2081. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2082. [Czystopis O. K.]

2083

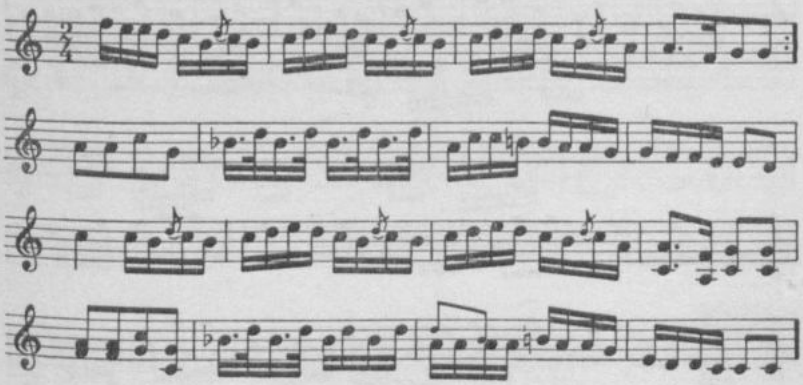

2084

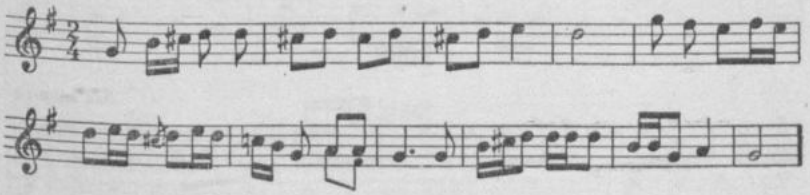

2085

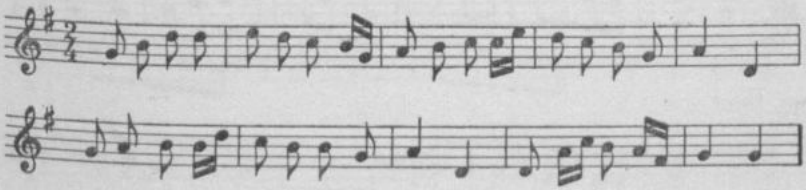

2086

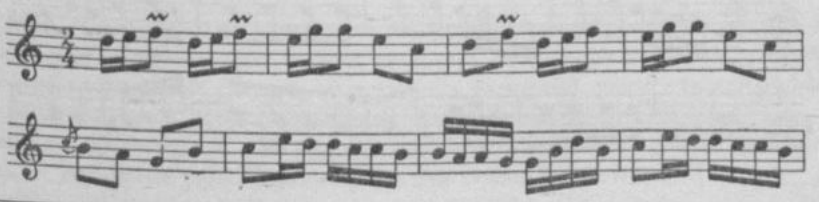

2083. [Czystopis O. K.]
2084. [Czystopis O. K.]
2085. [Czystopis O. K.]
2086. [Czystopis O. K.]

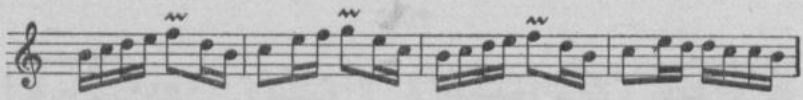

2087

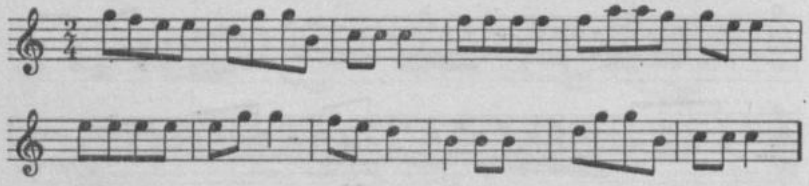

2088

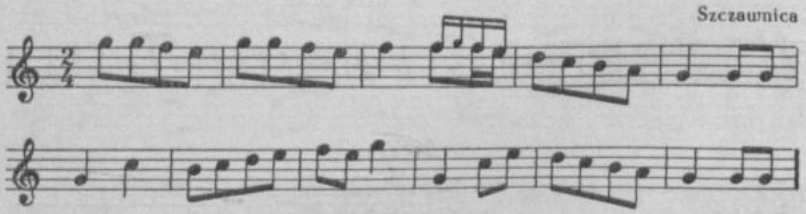

2089

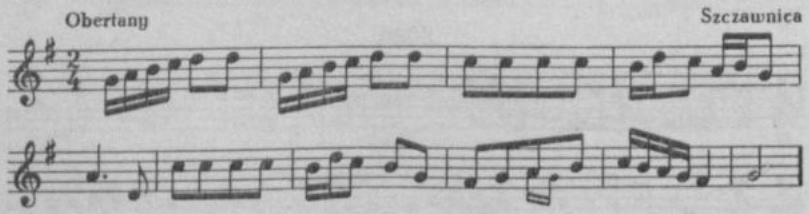

2087. [Czystopis O. K.]

2088. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2089. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2090

Szlachtowa

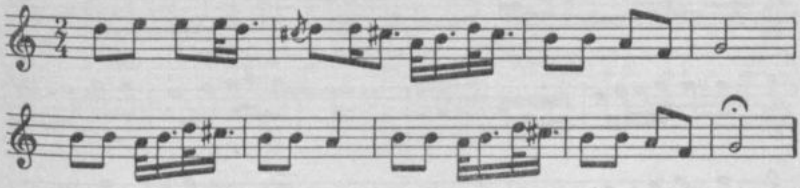

2091

[Szlachtowa]

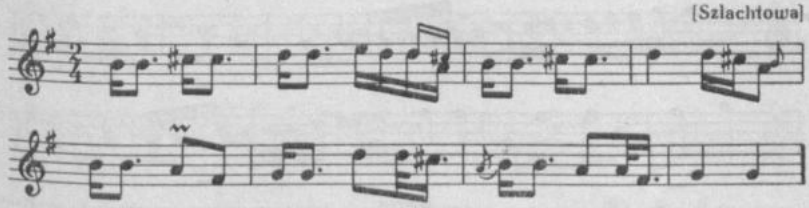

2092

[Spisz]

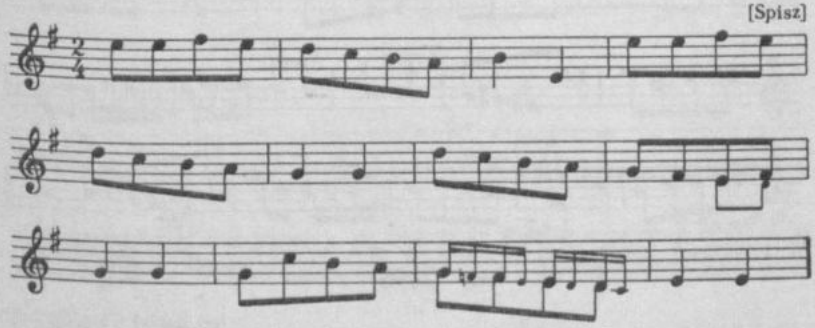

2090. [Czystopis O. K. — w t. 5 nie ma dwóch pierwszych ósemek, od t. 5 O. K. zastosował pierwotnie inny podział na takty; kreski taktowe umieścił o jedną ćwiartkę dalej (całość tworzyła czterotaktowy następnik), później zmienił podział, w wyniku czego t. 5 był niekompletny — uzupełniono go obecnie wg t. 7. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: podział na takty jak w czystopisie przed poprawką, nie ma rytmu kropkowanego.]

2091. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 1, 3, 5, 7 brak krzyżyka przy c^2 i f^1, w t. 4 są cztery szesnastki: d^2 cis^2 h^1 a^1.]

2092. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: brak t. 5 i 6.]

2093

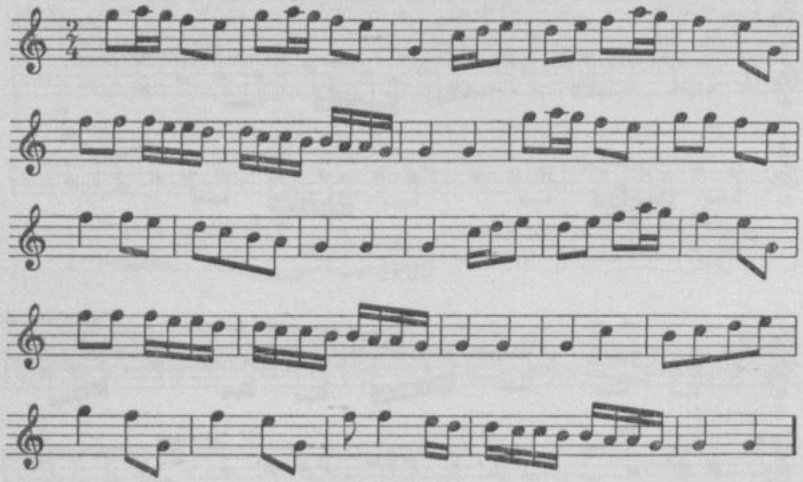

2094

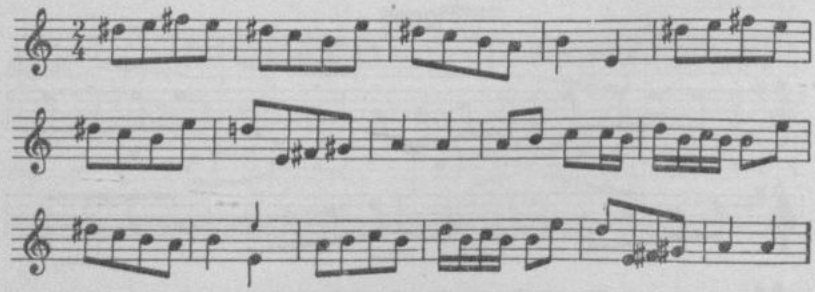

2095

[od Babiej Góry, Suchej]

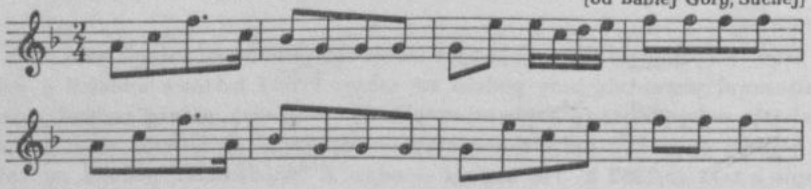

2093. [Czystopis O. K.]

2094. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: brak t. 5, 6, 13 i 14, w t. 9 są cztery ósemki: a^1 h^1 c^2 h^1.]

2095. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 9 jest f^1 f^1 f^1 b^1, brak t. 13—15.]

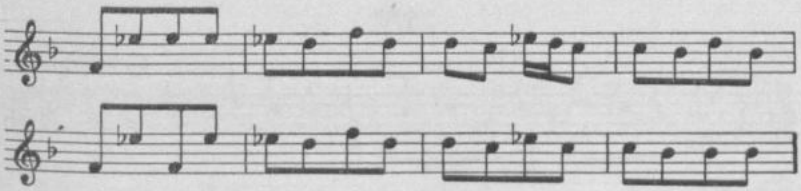

2096

od Żywca

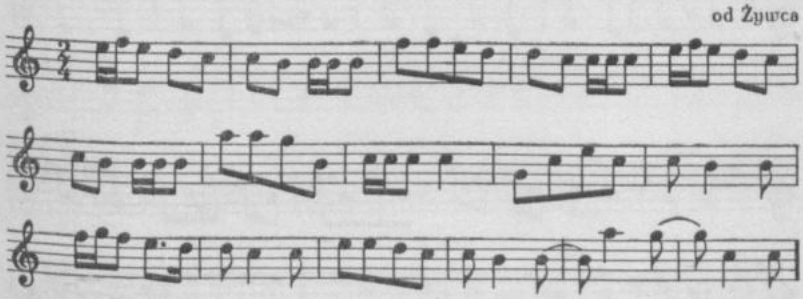

2097

Góralski

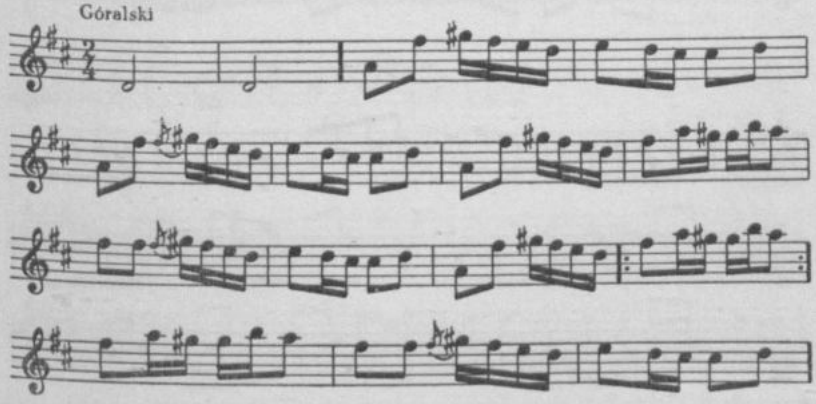

2096. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginął — odpis J. Majchrzaka: w t. 1, 5 rytm: ósemka, dwie szesnastki, dwie ósemki, w t. 6 są dwie ósemki i ćwiartka: e^2 h^1 h^1, w t. 8 rytm: ósemka, dwie szesnastki, ćwiartka, w t. 11 zamiast szesnastki i ósemki jest triola, w t. 14—15 i 15—16 brak łuków.]

2097. [Czystopis O. K.]

2098

od Babiej Góry

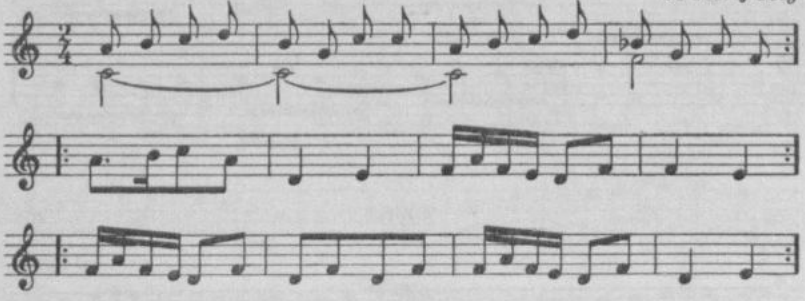

2099

Zawoja

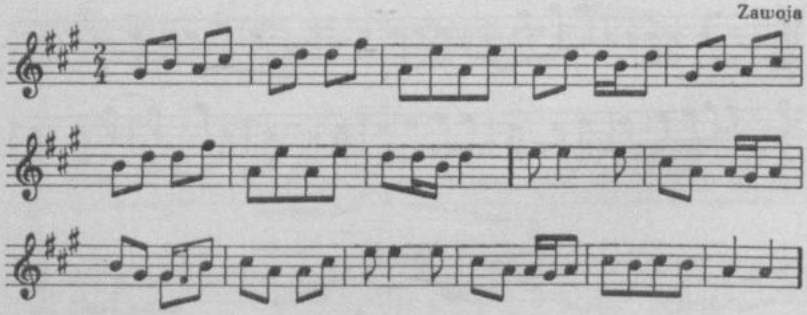

2100

Zawoja

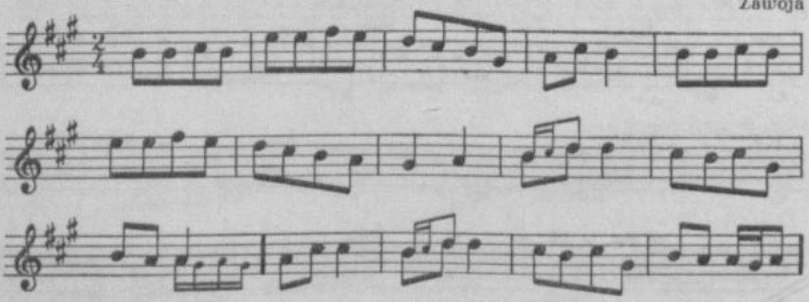

2098. [Czystopis O. K.] Wzięta przez J. Stefaniego do *Krakowiaków i Górali* [Partytura. Kraków 1956 s. 86—88.]

2099. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Góral duda z Zawoi"; t. 5—7, 13 i 14 nie wypełnione przez O. K.]

2100. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Góral duda z Zawoi"; brak znaków przykluczowych, t. 5 i 6 nie wypełnione.]

2101

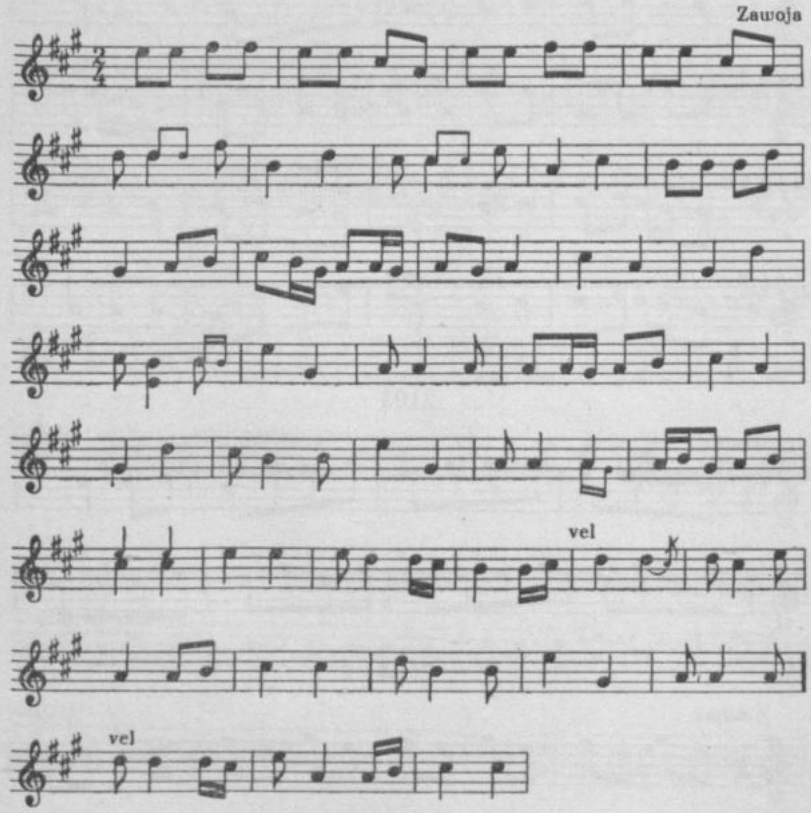

2102

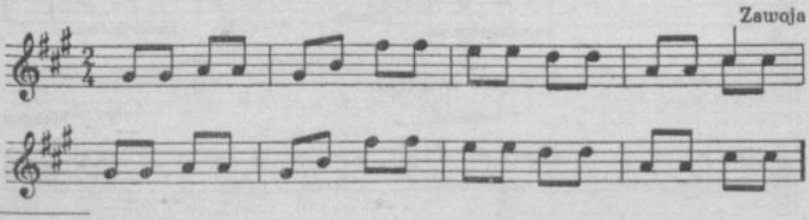

2101. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Góral duda z Zawoi"; brak znaków przykluczowych, t. 3 i 4 nie wypełnione, t. 11, 12, 24 słabo czytelne, w t. 15 dwie ostatnie nuty (h^1) mają w wersji górnej wartość ósemek, przedostatnia w wersji dolnej — ćwiartki.]

2102. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Góral duda z Zawoi"; brak znaków przykluczowych, t. 6—8, 21—22 nie wypełnione przez O. K. z wyjątkiem małych nut.]

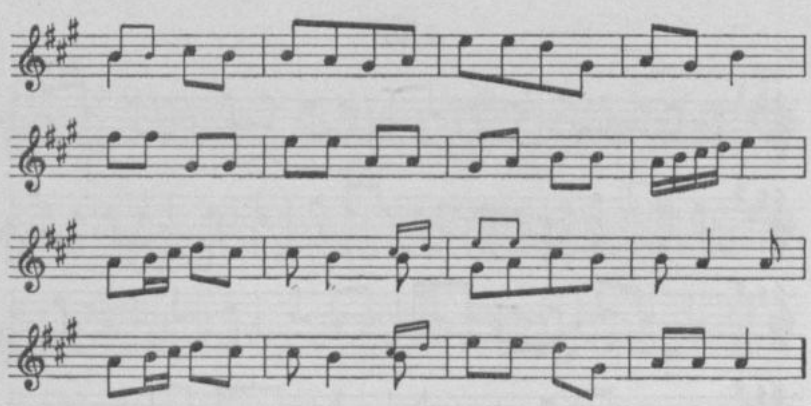

2103

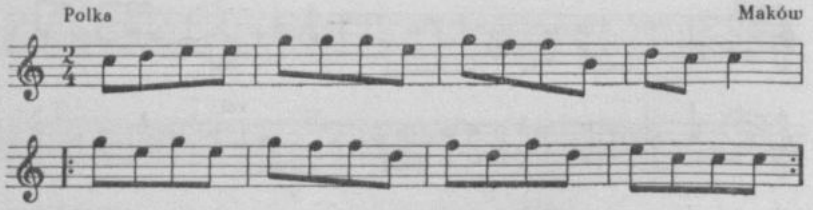

2104

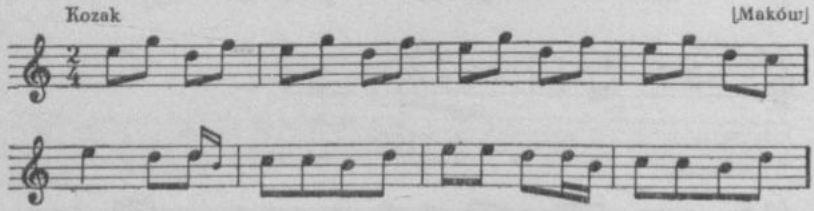

2105

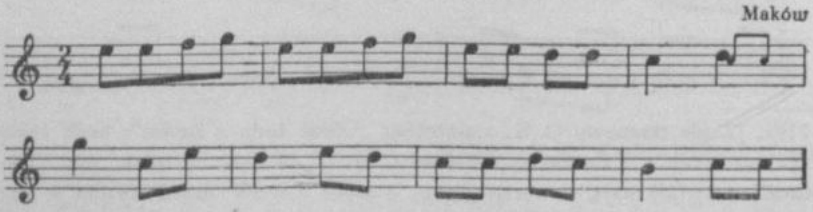

2103. [Zapis terenowy O. K. — w t. 5 brak znaku repetycji.]
2104. [Zapis terenowy O. K.]
2105. [Zapis terenowy O. K.]

2106

od Jordanowa

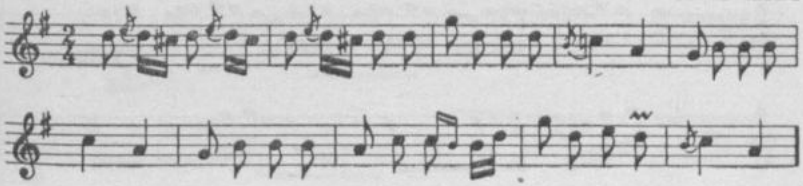

2107

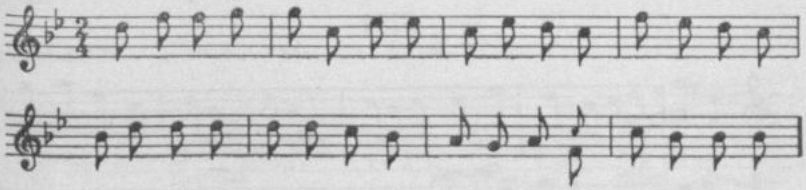

2108

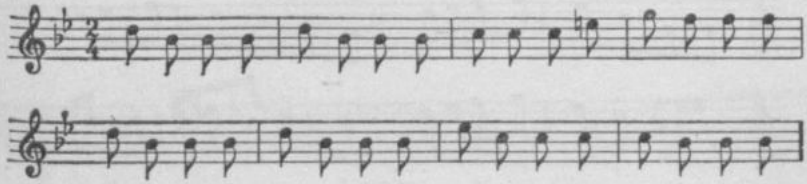

2109

[Sucha]

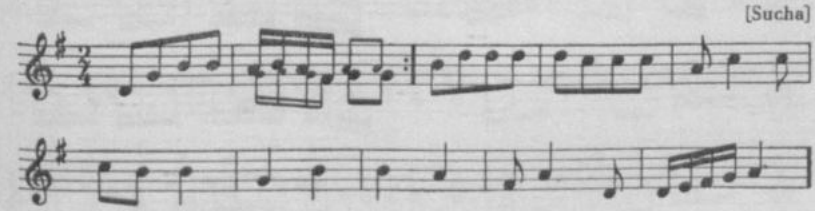

2106. [Czystopis O. K. Nad nutami ponadto skreślona miejscowość: „od Myślenic".]

2107. [Czystopis O. K.]

2108. [Czystopis O. K.]

2109. [Zapis terenowy O. K.]

2110

Góral[ski] Stryszów

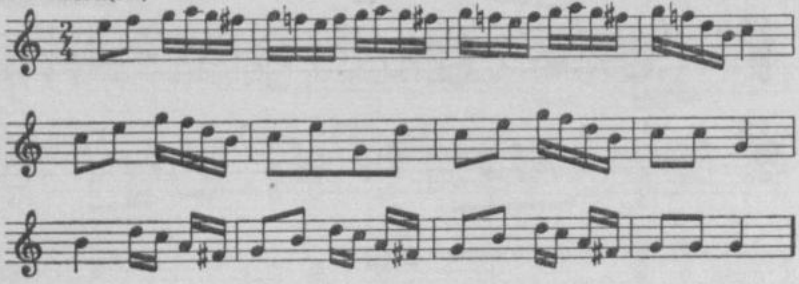

2111

od Lanckorony

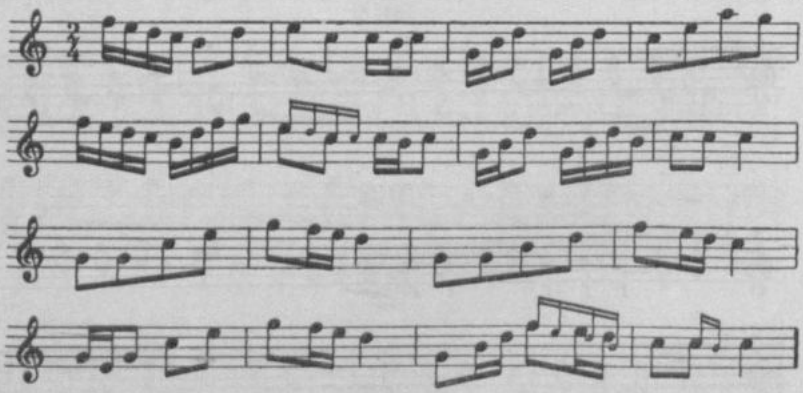

2112

od Lanckorony (Skawa)

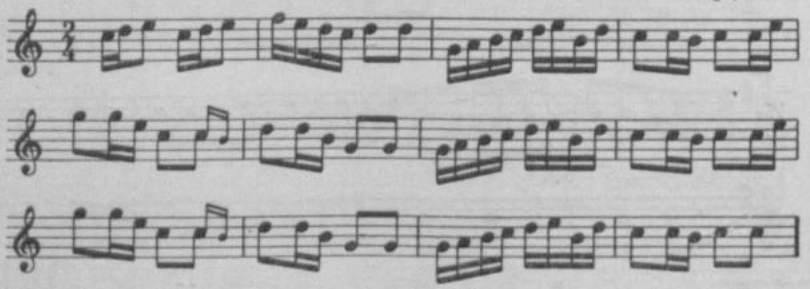

2110. [Czystopis O. K. Nad nutami ponadto skreślona miejscowość: „od Wojnicza".]

2111. [Czystopis O. K. z notatką nad nutami: „Góral". Odpis tej mel., sporządzony przez osobę niezidentyfikowaną, w tece 12/1184 k. 1.]

2112. [Czystopis O. K. z notatką nad nutami: „Góral."]

2113

od Nowego Sącza

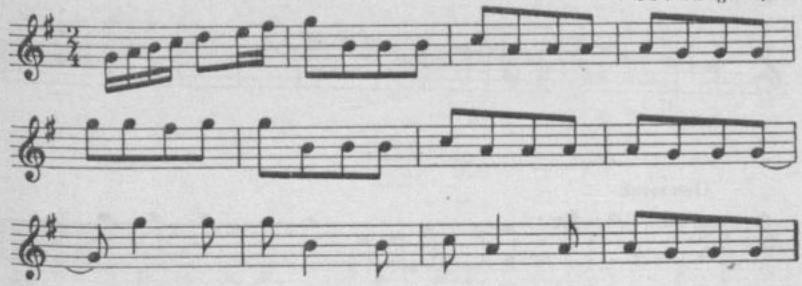

2114

[Szlachtowa]

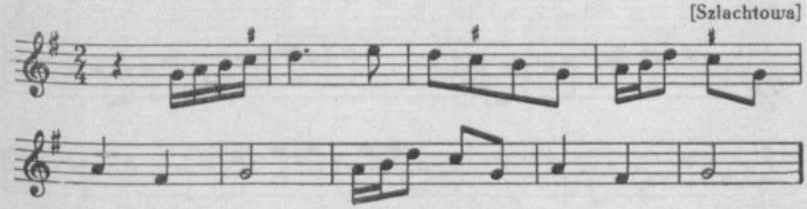

2115

Jaworzyna

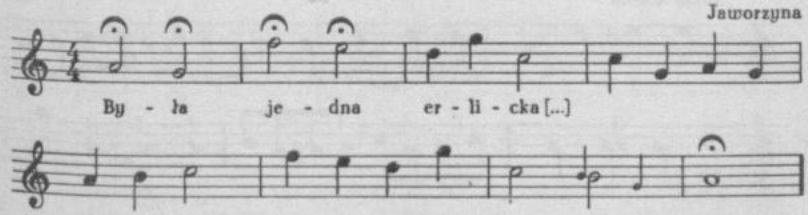

2116

Jaworzyna

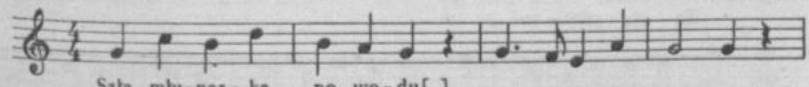

2113. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: brak t. 9—12.]
2114. [Czystopis O. K.]
2115. [Zapis terenowy O. K.]
2116. [Zapis terenowy O. K.]

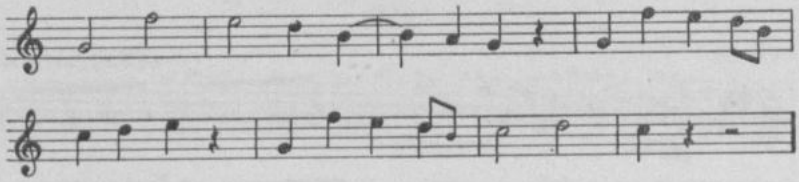

2117

Owczarek

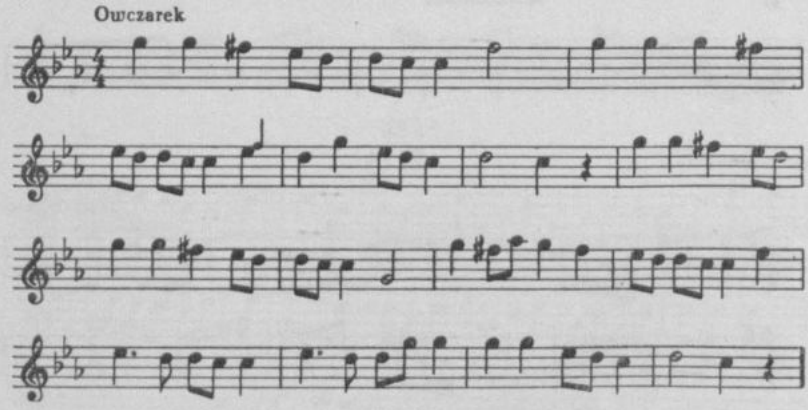

2118

Śpiew Górali

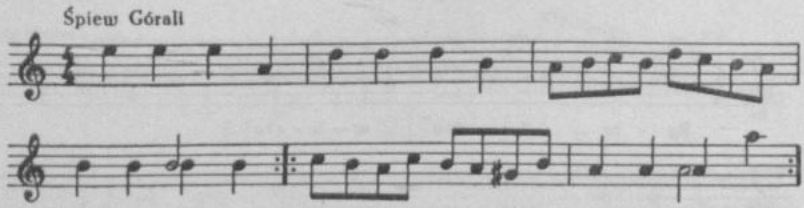

2119

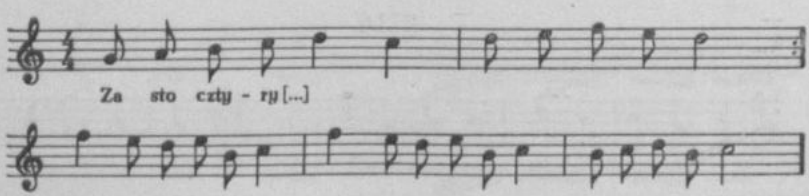

2117. [Czystopis O. K.]

2118. W. Sowiński *Śpiew górali* W: *La Pologne historique, littéraire, monumentale et pittoresque*. Paris 1836—1837 T. 2. tabl. po s. 248 nr 6 [na fortepian].

2119. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/1 k. 81; lokalizacja ogólna: Jaworzyna.]

2120

od Kieżmarku, Lewoczy

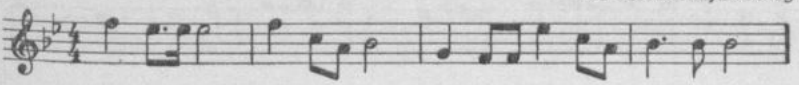

2121

Zawoja, Wełcza, Babia Góra

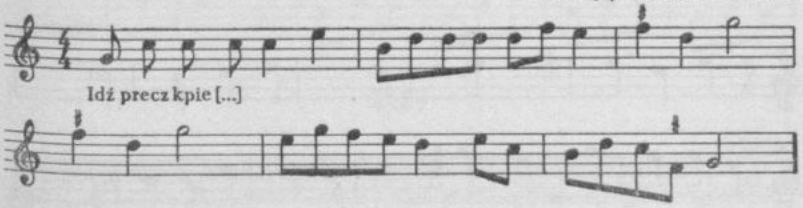

2122

Zakopane

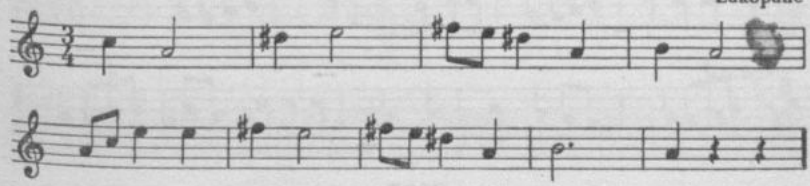

2123

Zakopane, Kościelisko

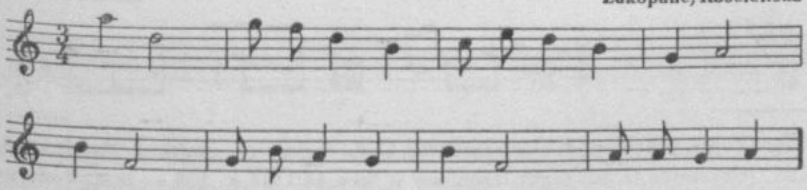

2120. [Czystopis O. K.]
2121. [Zapis terenowy O. K.]
2122. [Zapis terenowy O. K. — w t. 9 brak pauz.]
2123. [Czystopis O. K.]

2124

Zakopane

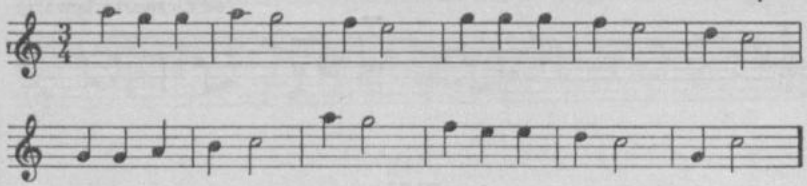

2125

Szaflary

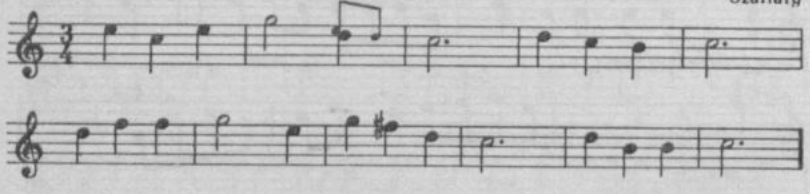

2126

Szlachtowa

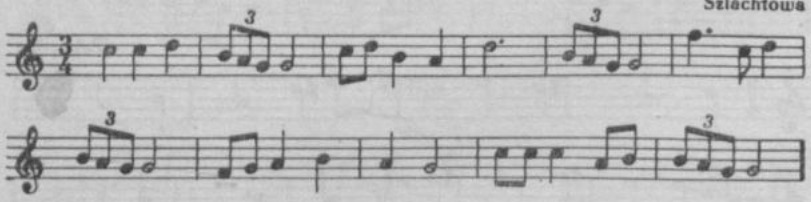

2127

Zawoja

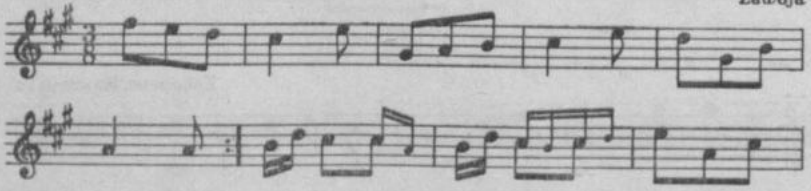

2124. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2125. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 43/1352 k. 138 — w t. 2 nie ma wersji małych nut, w t. 10 zamiast drugiej ćwiartki są dwie ósemki h^1 połączone łukami z poprzedzającą i następującą ćwiartką.]

2126. [Czystopis O. K.]

2127. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Góral duda z Zawoi"; brak znaków przykluczowych.]

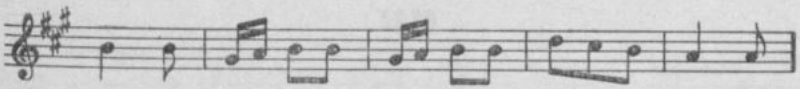

2128

[Maków]

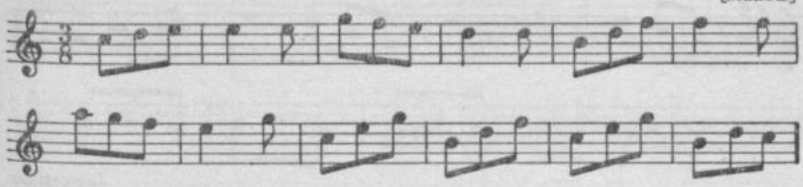

2129

Krynica

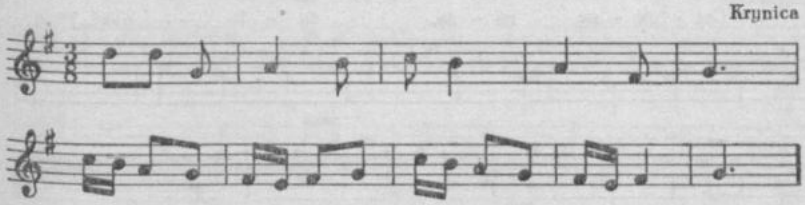

2130

Zakopane

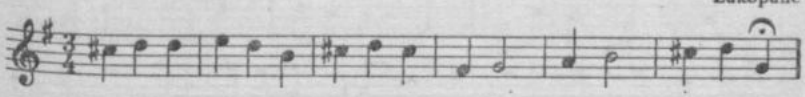

2131

Zakopane

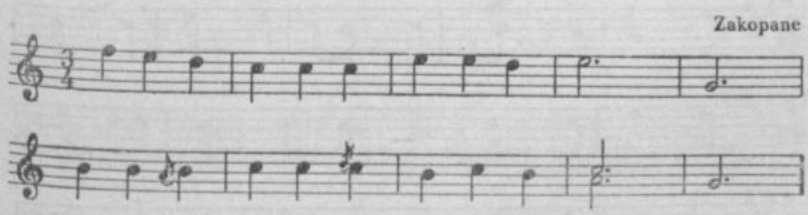

2128. [Zapis terenowy O. K.]

2129. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Hania Cyniawska" — prawdopodobnie wykonawczyni. Odpis, sporządzony przez J. Bielę, w tece 18a/1236 k. 233.]

2130. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2131. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: w t. 8 jest a^1 g^1 h^1, w t. 9 tylko c^2.]

2132

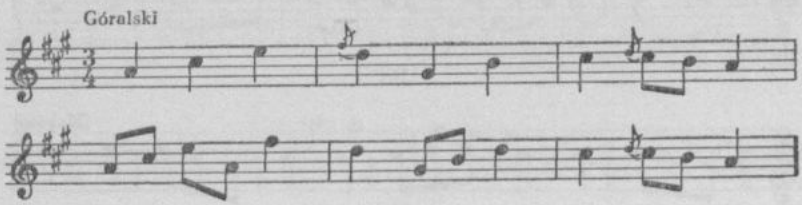

2133

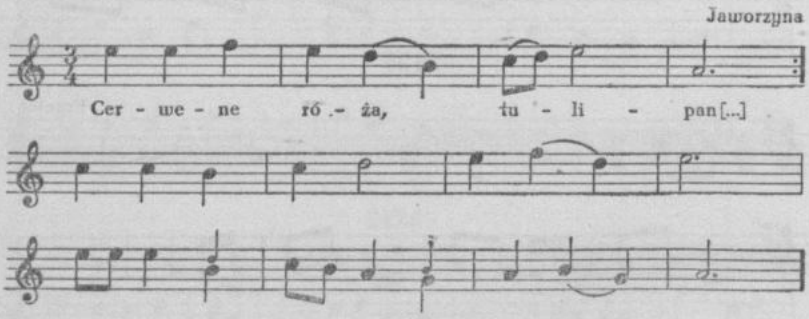

2134

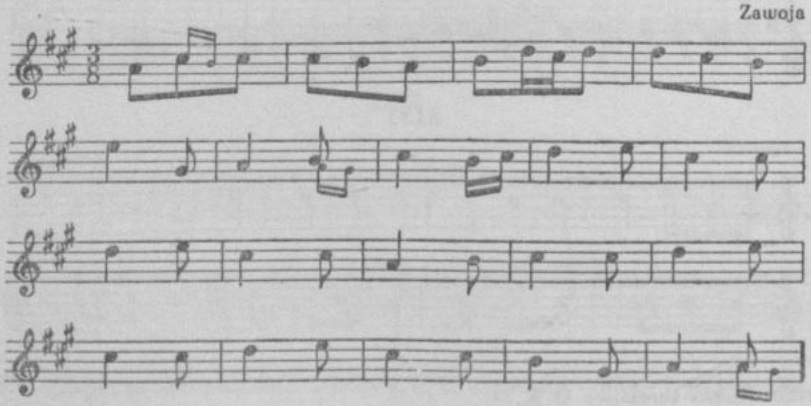

2132. [Czystopis O. K.]

2133. [Zapis terenowy O. K.]

2134. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Góral duda z Zawoi"; brak znaków przykluczowych, w t. 2 dwie ostatnie nuty słabo czytelne, w t. 11 jest tylko ćwiartka — takt uzupełniono wg taktu 17.]

2135

Pasterska

Zawoja

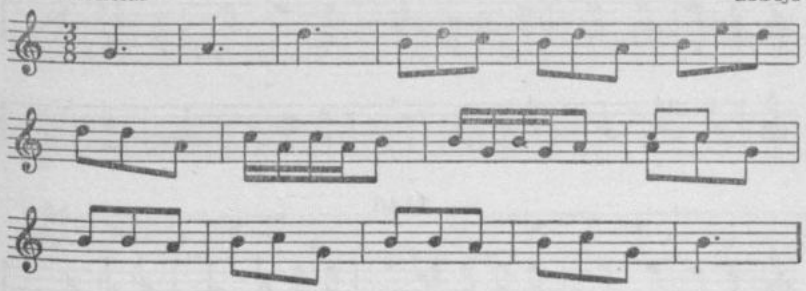

2136

Zakopane

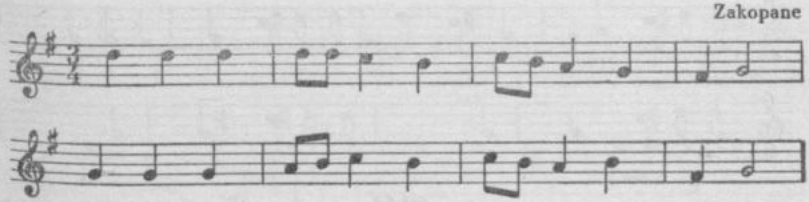

2137

Zakopane

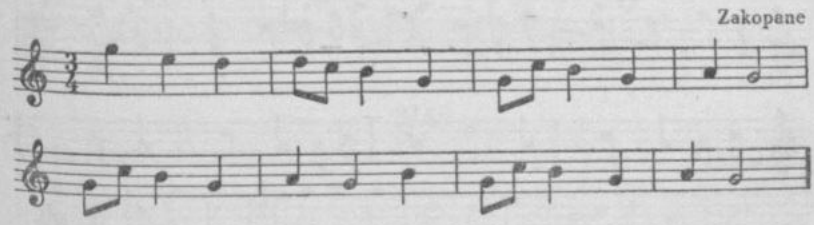

2138

Zakopane

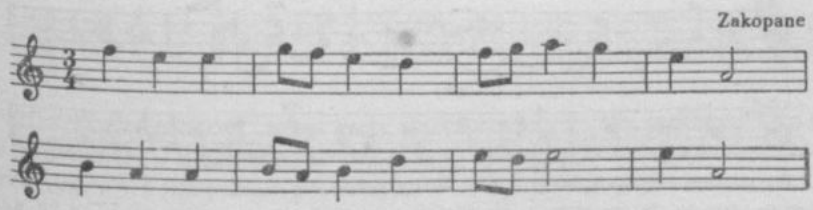

2135. [Zapis terenowy O. K.]

2136. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: t. 5 i 6 tworzą jeden o rytmie: ósemka, dwie szesnastki, cztery ósemki.]

2137. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2138. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2139

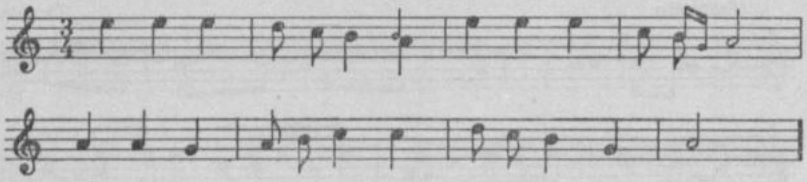

2140

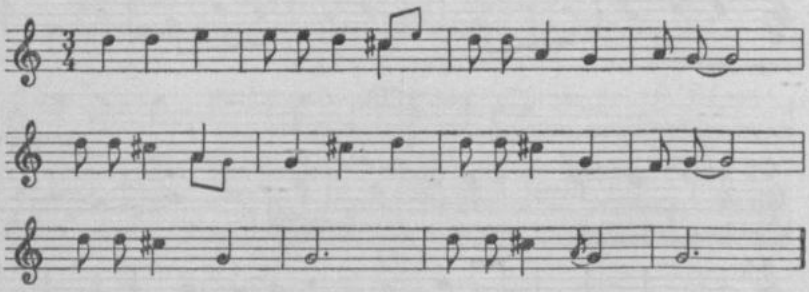

2141

[Zakopane]

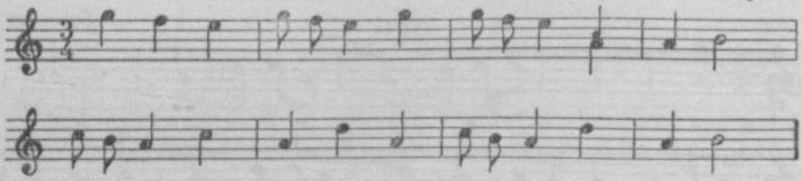

2142

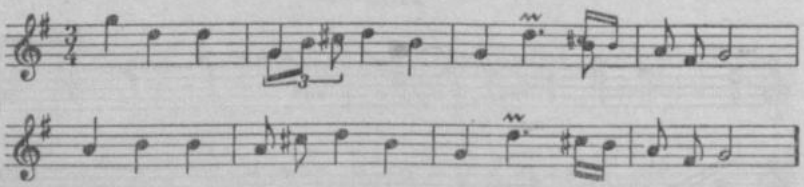

2139. [Czystopis O. K.]

2140. [Czystopis O. K.]

2141. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2142. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2143

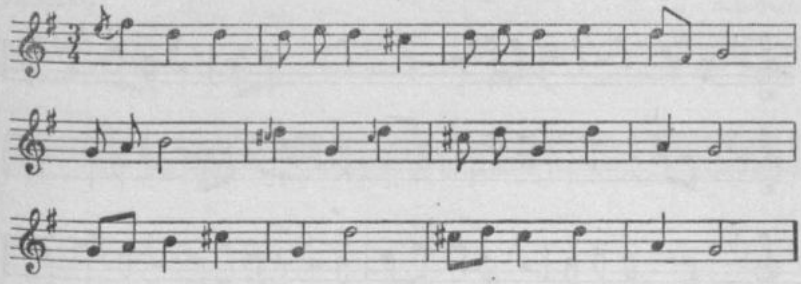

2144

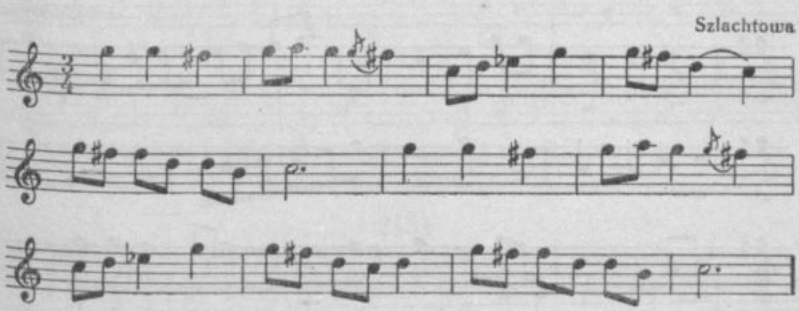

2145

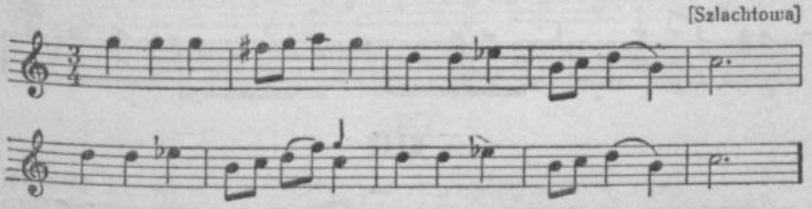

2143. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: w t. 1 zamiast *fis*^{2} jest *e*^{2}, w t. 5 jest *g*^{1} *a*^{1} *h*^{1} *cis*^{2} (dwie ósemki, dwie ćwiartki), w t. 6 jest półnuta *g*^{1} i ćwiartka *d*^{2}, w t. 7 zamiast *g*^{1} jest *cis*^{2}, w t. 9 brak *cis*^{2}, *h*^{1} jest półnutą, w t. 10 są trzy ćwiartki *d*^{2} *g*^{1} *d*^{2}, w t. 11 zamiast ćwiartki *cis*^{2} jest *g*^{1}.]

2144. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2145. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2146

Wadowice

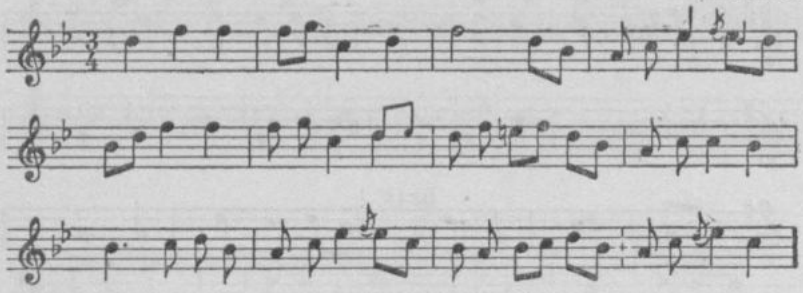

2147

od Wadowic

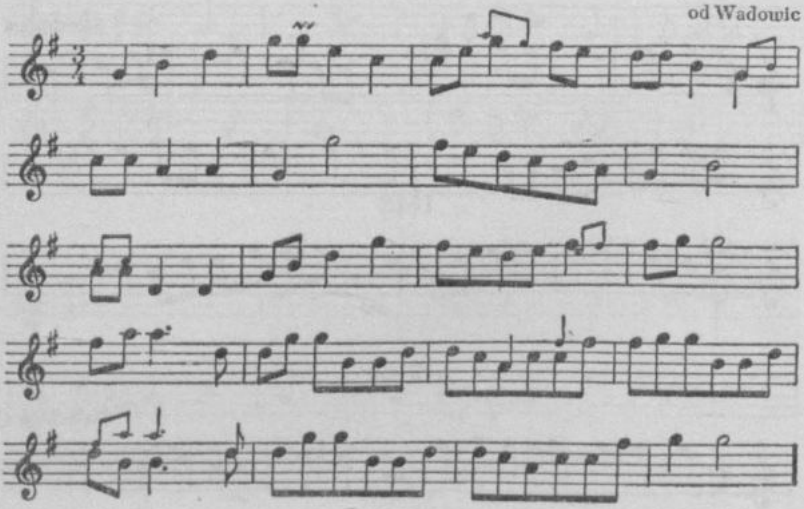

2148

[Szaflary]

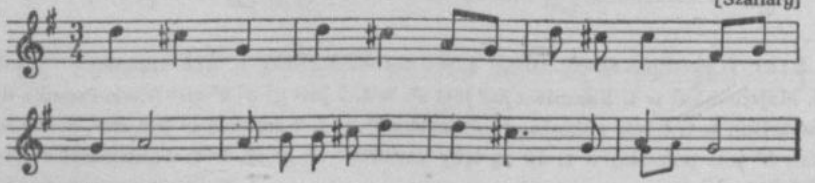

2146. [Czystopis O. K.]

2147. [Czystopis O. K. Nad nutami ponadto skreślona miejscowość: „Mogilany".]

2148. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2149

Zakopane

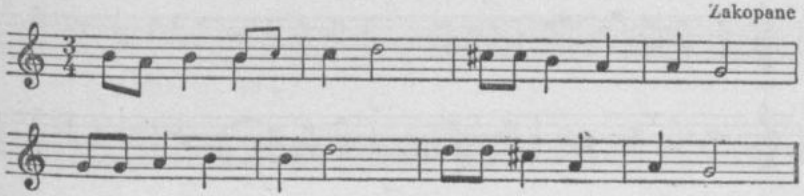

2150

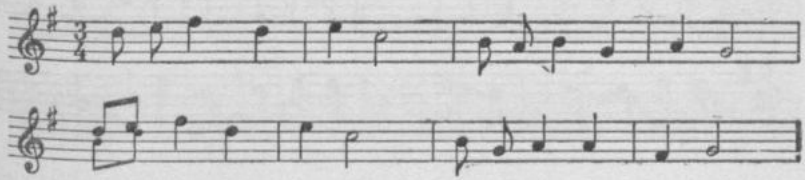

2151

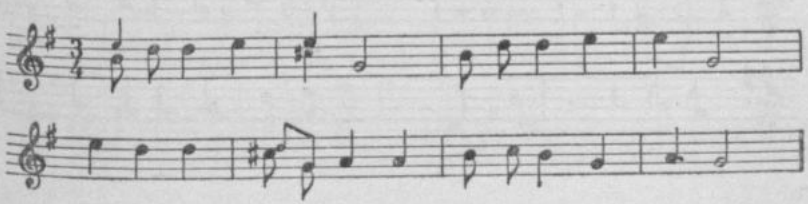

2152

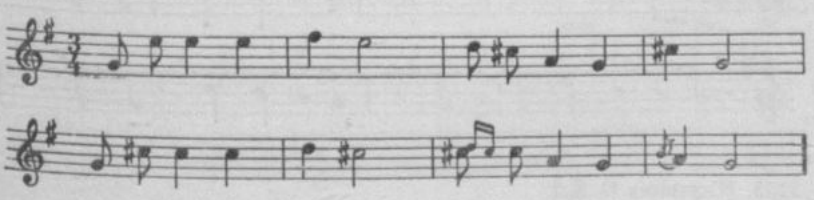

2149. [Zapis terenowy O. K.]
2150. [Czystopis O. K.]
2151. [Czystopis O. K.]
2152. [Czystopis O. K.]

2153

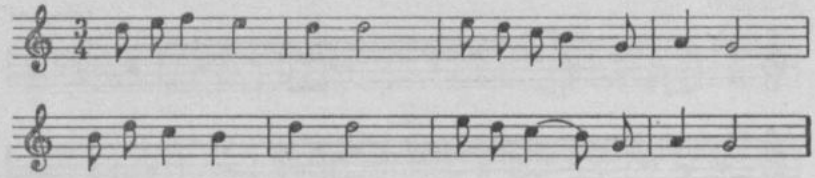

2154

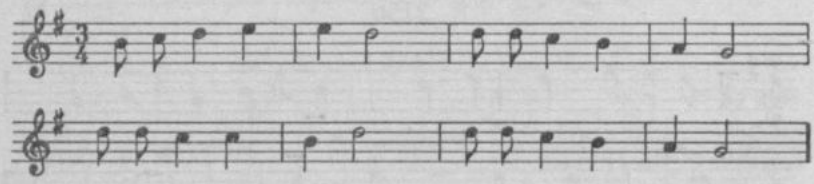

2155

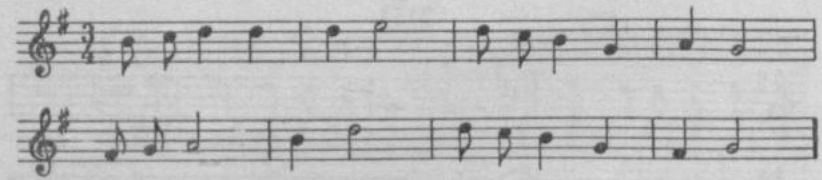

2156

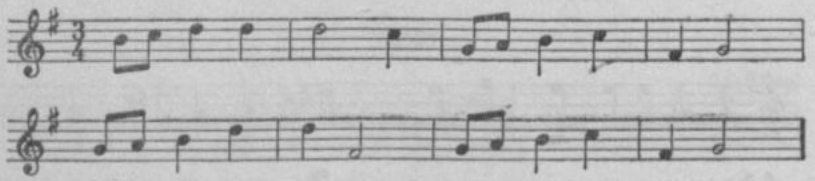

2153. [Czystopis O. K.]

2154. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2155. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: w t. 2 zamiast e^2 jest h^1.]

2156. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2157

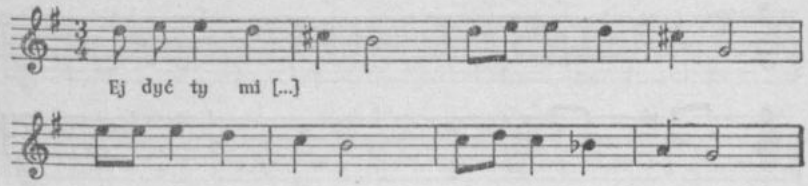

2158

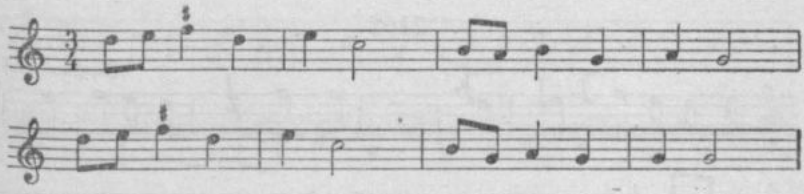

2159

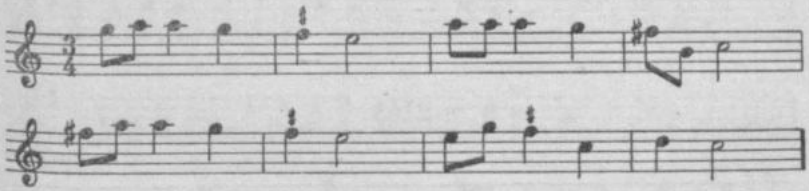

2160

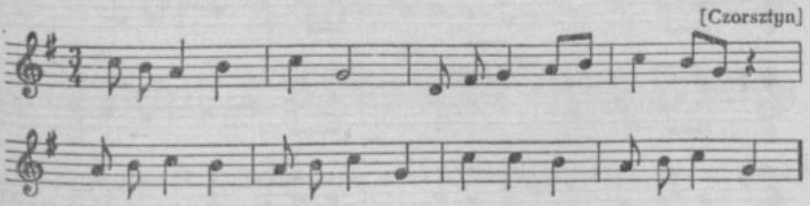

2157. [Jw.]
2158. [Jw.]
2159. [Jw.]
2160. [Czystopis O. K.]

2161

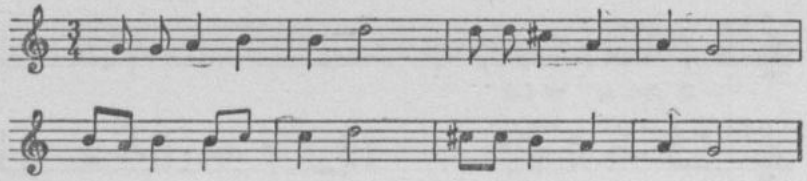

2162

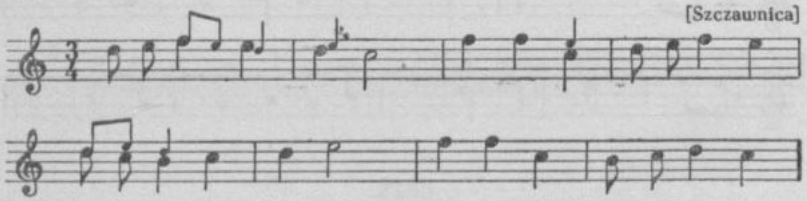

2163

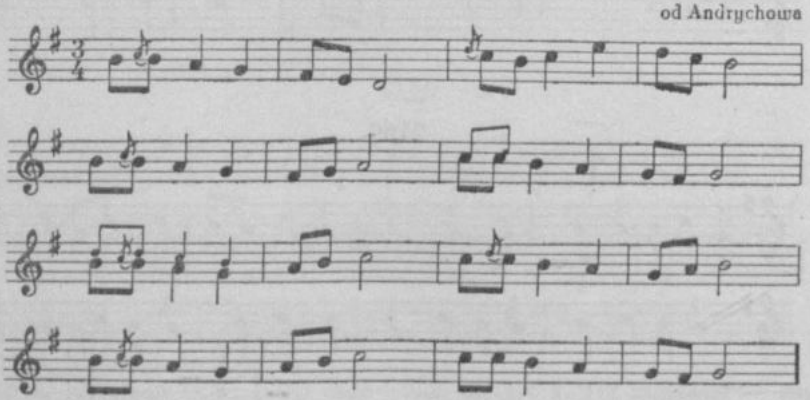

2161. [Czystopis O. K.]
2162. [Czystopis O. K.]
2163. [Czystopis O. K.]

2164

Nowy Targ

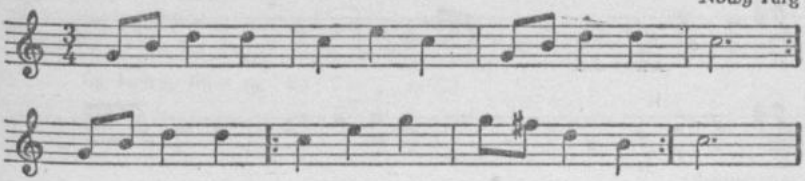

2165

Szczawnica

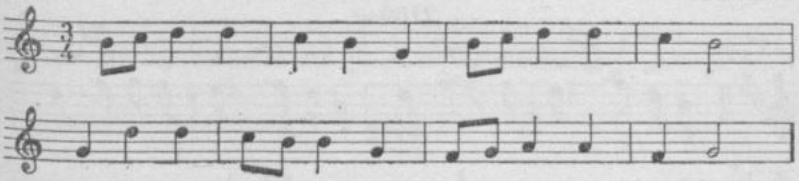

2166

[Zakopane]

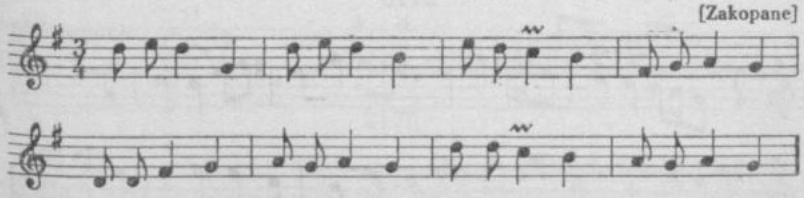

2167

[Zakopane]

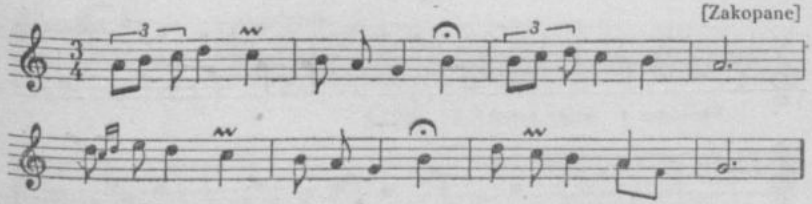

2164. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 125 zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2165. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2166. [Czystopis O. K.]

2167. [Czystopis O. K. Zapis terenowy z teki 11/1176/18 k. 6 — częściowo na $\frac{3}{8}$, częściowo na $\frac{2}{4}$, w t. 8 jest ósemka g^1 i ćwiartka fis^2, których brak w czystopisie.]

2168

[Czorsztyn]

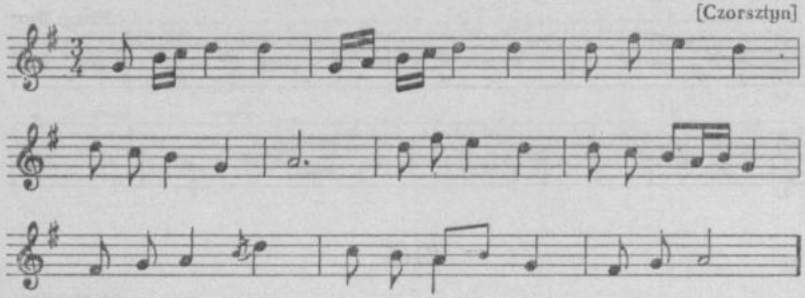

2169

[Szczawnica]

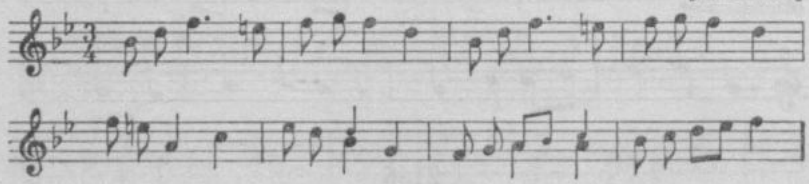

2170

[Szczawnica]

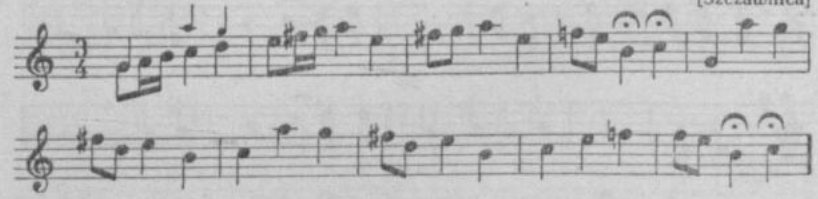

2171

Jaworzyna

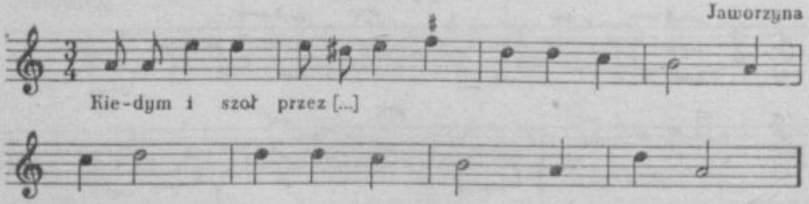

2168. [Czystopis O. K.]

2169. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: w t. 7 jest c^1 es^1 g^1 a^1 (dwie ósemki, ćwiartka z kropką, ósemka), w t. 6 i 8 są drugie wersje: b^1 a^1 f^1 d^1 i f^1 a^1 c^2 b^1 c^2.]

2170. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2171. [Zapis terenowy O. K.]

2172

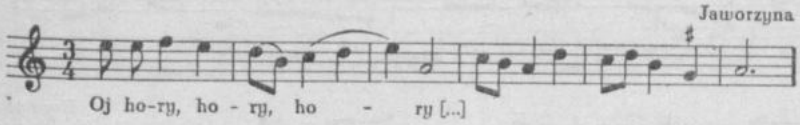

2173

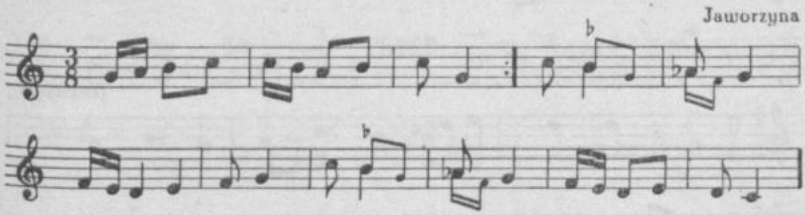

2174

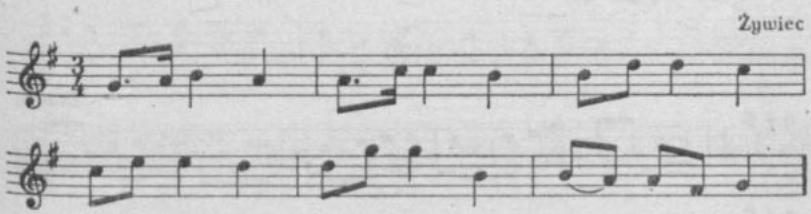

2175

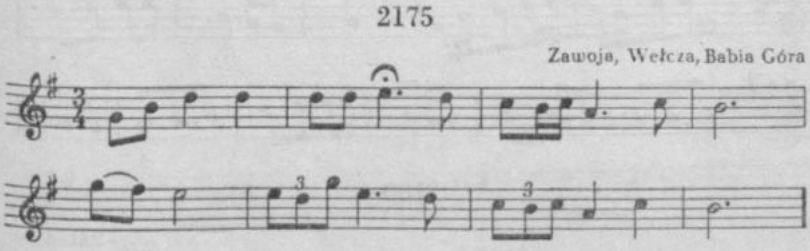

2176

2172. [Zapis terenowy O. K.]
2173. [Zapis terenowy O. K.]
2174. [Zapis terenowy O. K.]
2175. [Zapis terenowy O. K.]
2176. [Zapis terenowy O. K.]

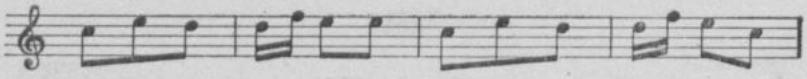

2177

Krynica

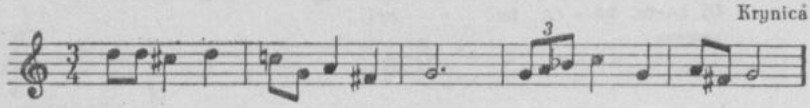

2178

[Zakopane]

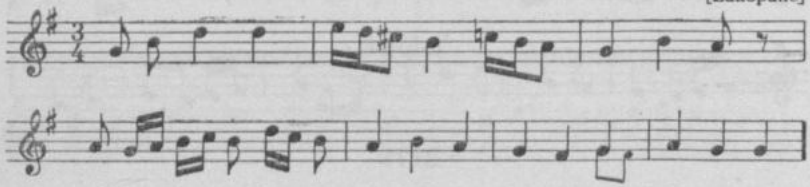

2179

Zawoja

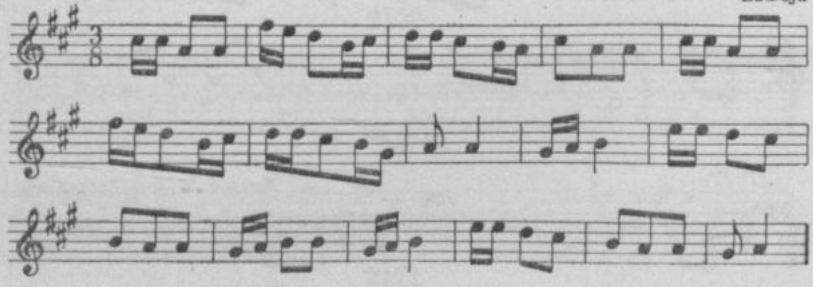

2180

Zakopane

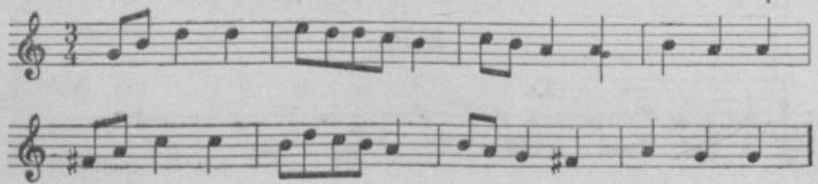

2177. [Zapis terenowy O. K.]

2178. [Czystopis O. K.]

2179. [Zapis terenowy O. K. z notatką: „Góral duda z Zawoi"; t. 5 z wyjątkiem pierwszej nuty oraz t. 6, 13—15 nie wypełnione przez O. K.]

2180. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2181

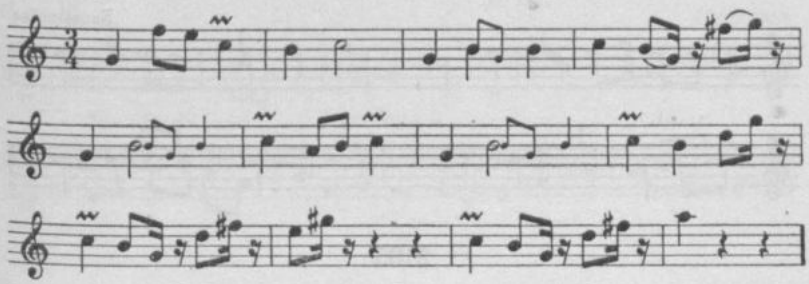

2182

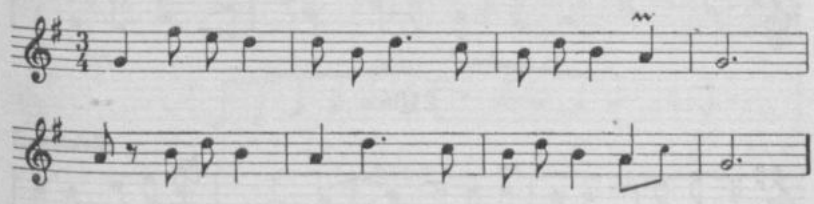

2183

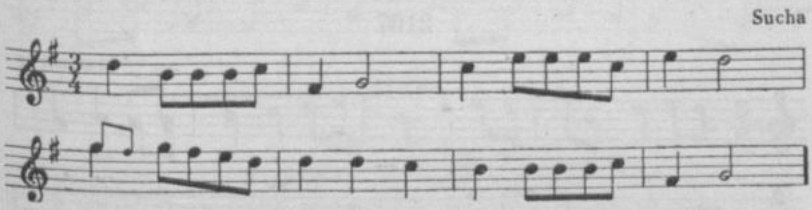

2181. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — nie ma pauz w t. 4,8, rytm w t. 3 jest taki jak w t. 5, t. 9—12 zanotowane są jako warianty t. 8; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

2182. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — t. 5 i 6 zanotowane są jako jeden takt: a^1 h^1 h^1 d^2 c^2 (dwie ósemki, ćwiartka, dwie ósemki) z małymi nutami szesnastkowymi h^1 d^2 h^1 a^1 nad drugą ósemką i ćwiartką; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

2183. [Zapis terenowy O. K.]

2184

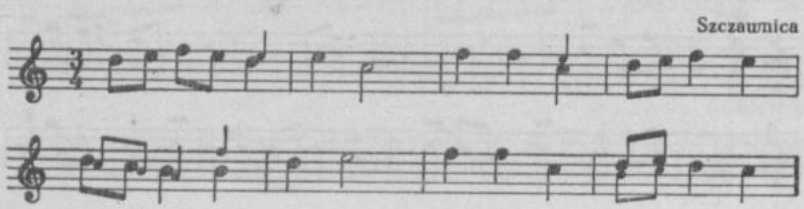

2185

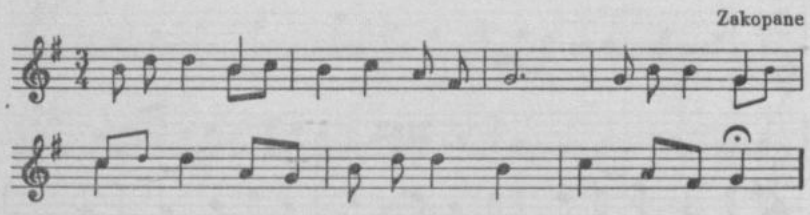

2186

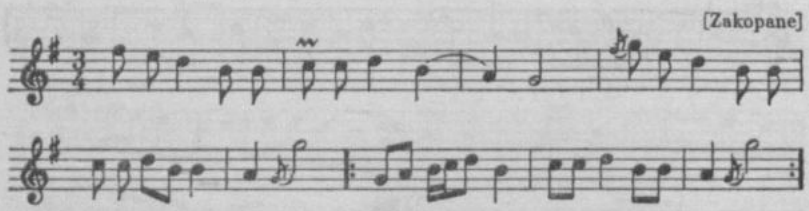

2187

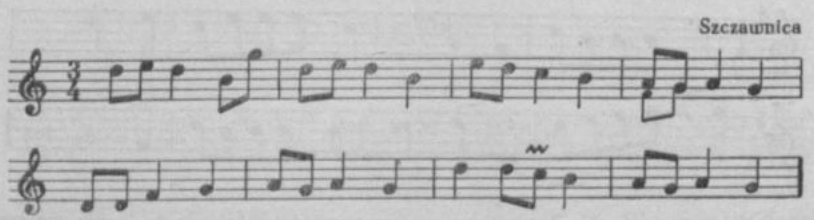

2184. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2185. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 118 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: w t. 5 są dwie wersje: c^2 d^2 d^2 g^1 (dwie ćwiartki, dwie ósemki) i c^2 c^2 c^2 d^2 g^1 (dwie ósemki, ćwiartka, dwie ósemki).]

2186. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 11/1176/18 k. 6; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

2187. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2188

Jaworzyna

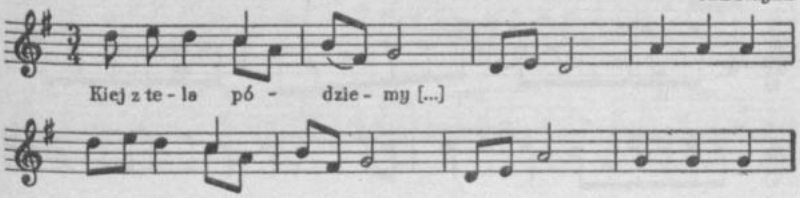

2189

Zakopane

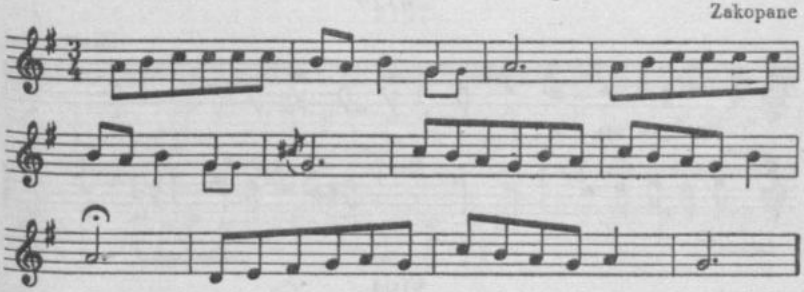

2190

Polski

Zakopane

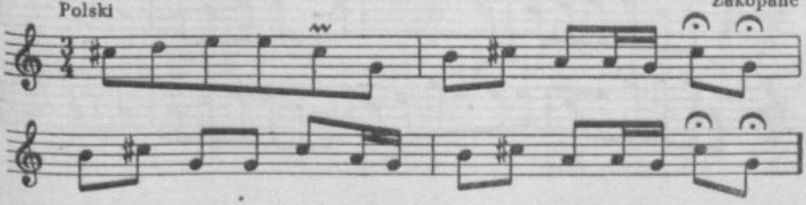

2191

[Zakopane]

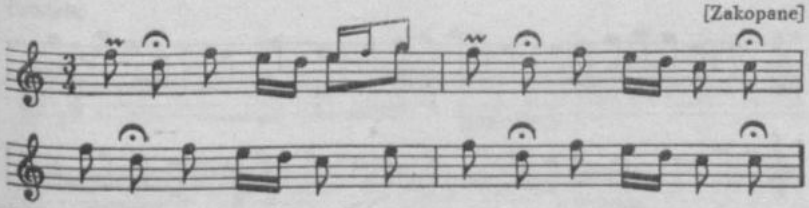

2188. [Zapis terenowy O. K.]
2189. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—6.]
2190. [Czystopis O. K.]
2191. [Czystopis O. K.]

2192

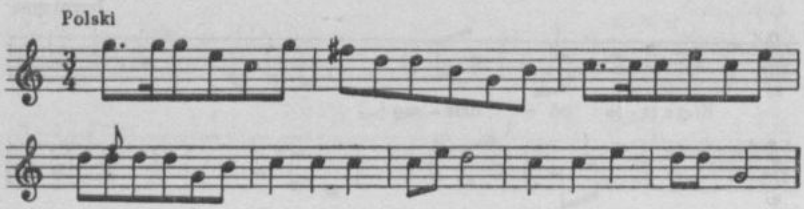

2193

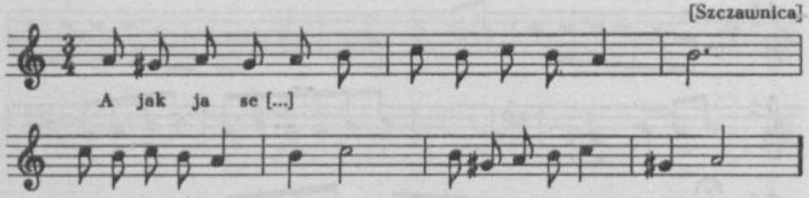

2194

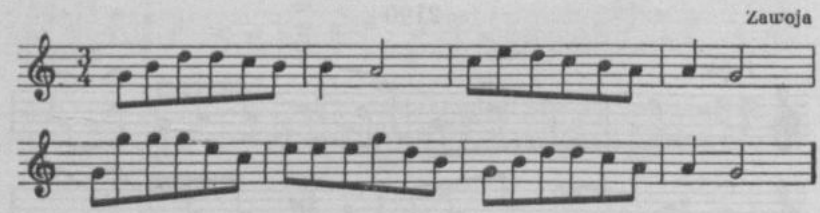

2195

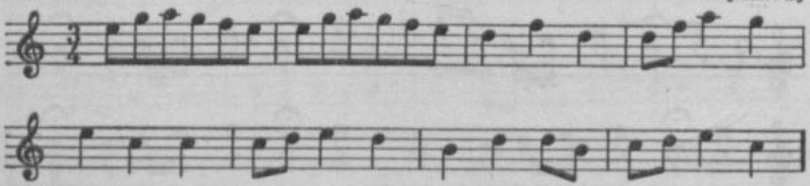

2192. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—4.]
2193. [Czystopis O. K.]
2194. [Zapis terenowy O. K.]
2195. [Zapis terenowy O. K.]

2196

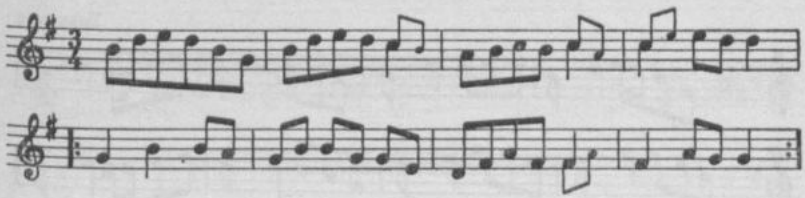

2197

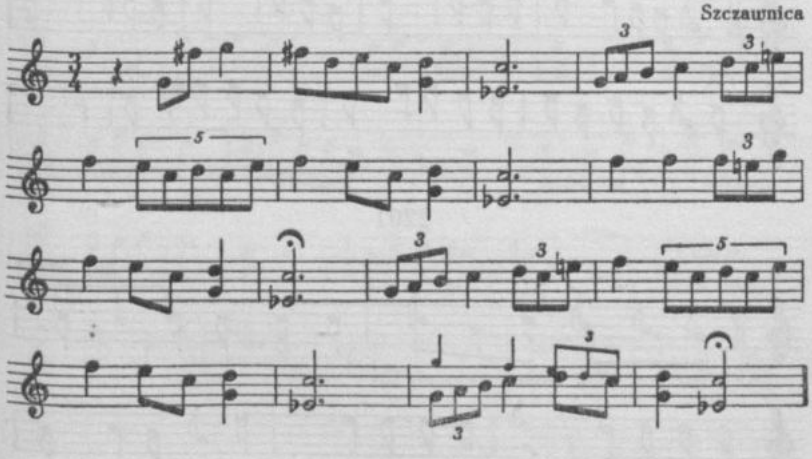

2198

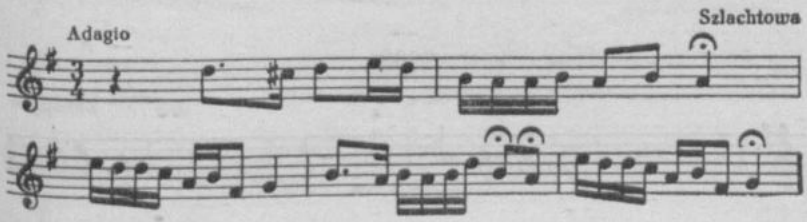

2196. [Czystopis O. K.]
2197. [Czystopis O. K.]
2198. [Czystopis O. K.]

2199

Zakopane

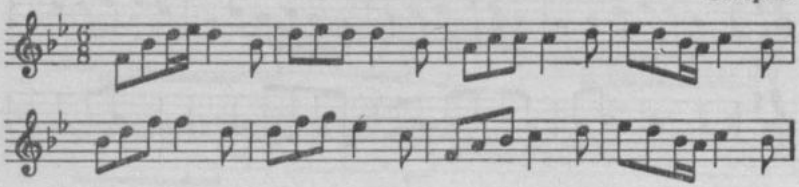

2200

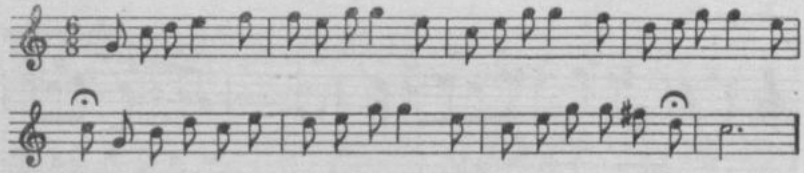

2201

Sucha

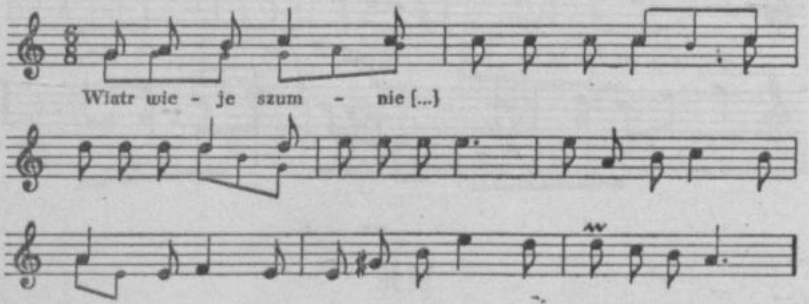

2202

Zakopane

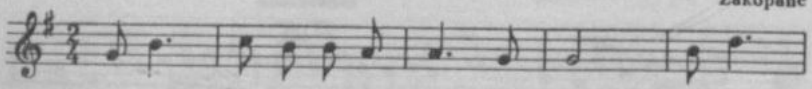

2199. [Czystopis O. K.]
2200. [Czystopis O. K.]
2201. [Zapis terenowy O. K.]
2202. [Czystopis O. K.]

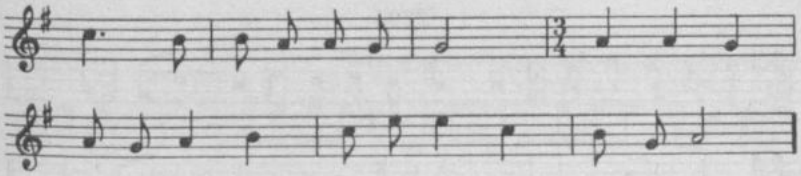

2203

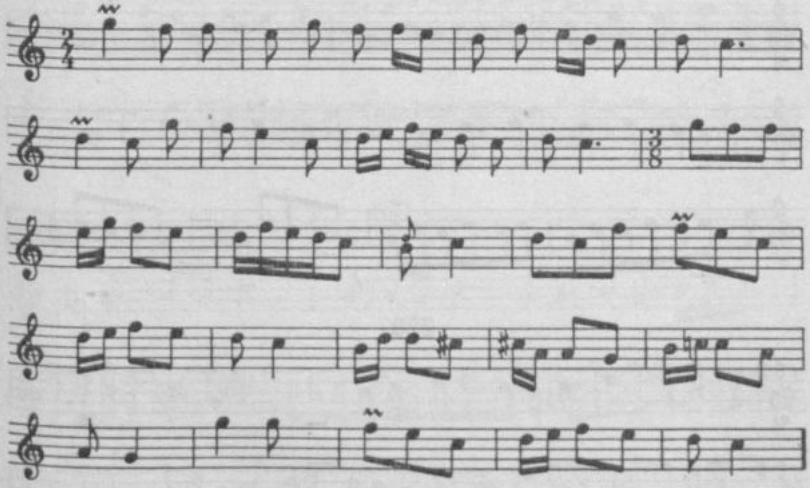

2204

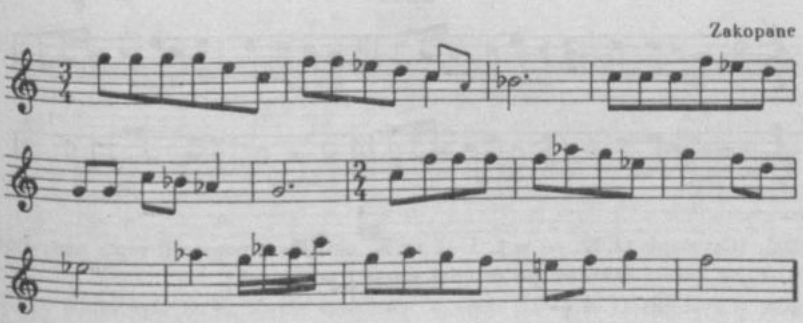

2203. [Czystopis O. K.]
2204. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: tylko t. 1—6.]

2205

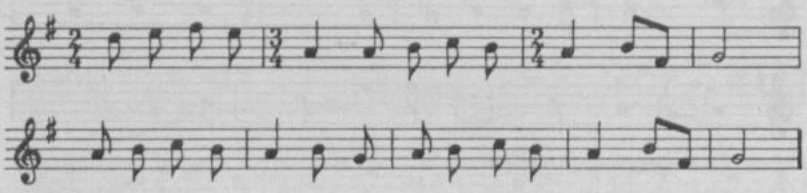

2206

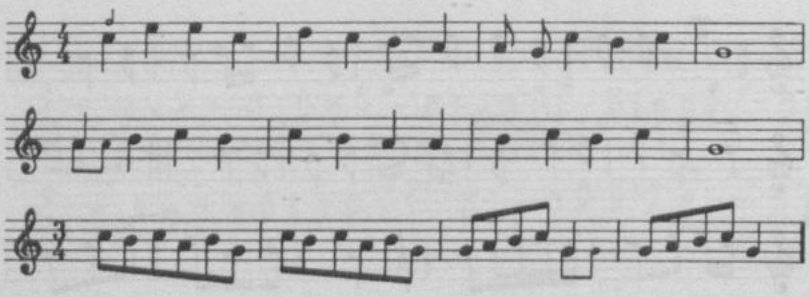

2207

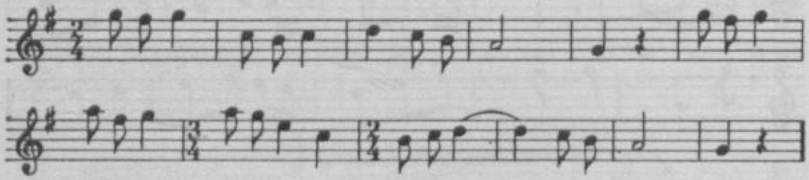

2208

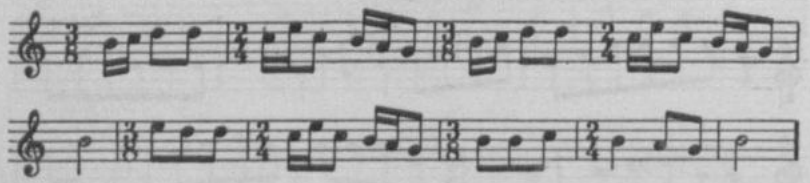

2205. [Czystopis O. K. — w t. 1—2 O. K. ołówkiem poprawił zapis metryczny na $\frac{2}{4}$, dając kreski taktowe po drugiej nucie i po piątej.]

2206. [Czystopis O. K.]

2207. [Czystopis O. K. Drugi zapis z teki 43/1352 k. 117 zaginiony — odpis J. Majchrzaka: w t. 5 i 12 jest półnuta, t. 8 zanotowany na $\frac{2}{4}$: zamiast ćwiartek są ósemki.]

2208. [Czystopis O. K.]

2209

[Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych]

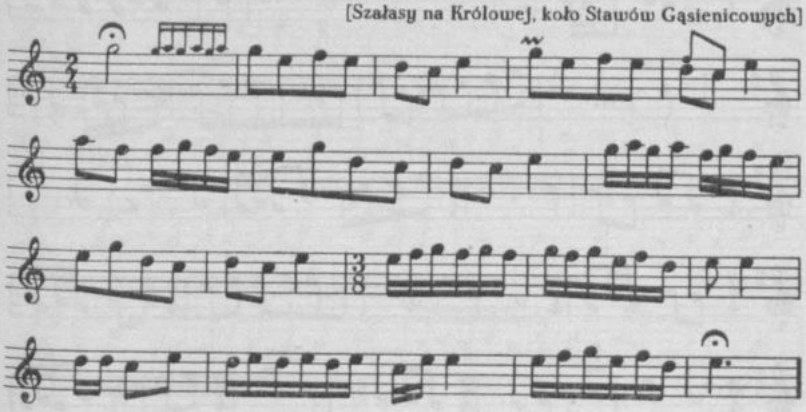

2210

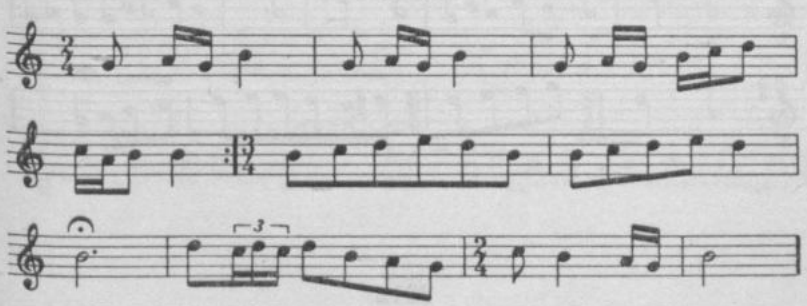

2211

Owczarek

Szczawnica

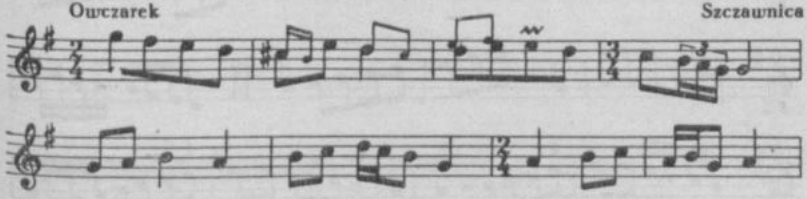

2209. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6.]

2210. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6 — mel. zanotowana jako dwie odrębne mel.; lokalizacja ogólna: Szałasy na Królowej koło Stawów Gąsienicowych.]

2211. [Czystopis O. K.]

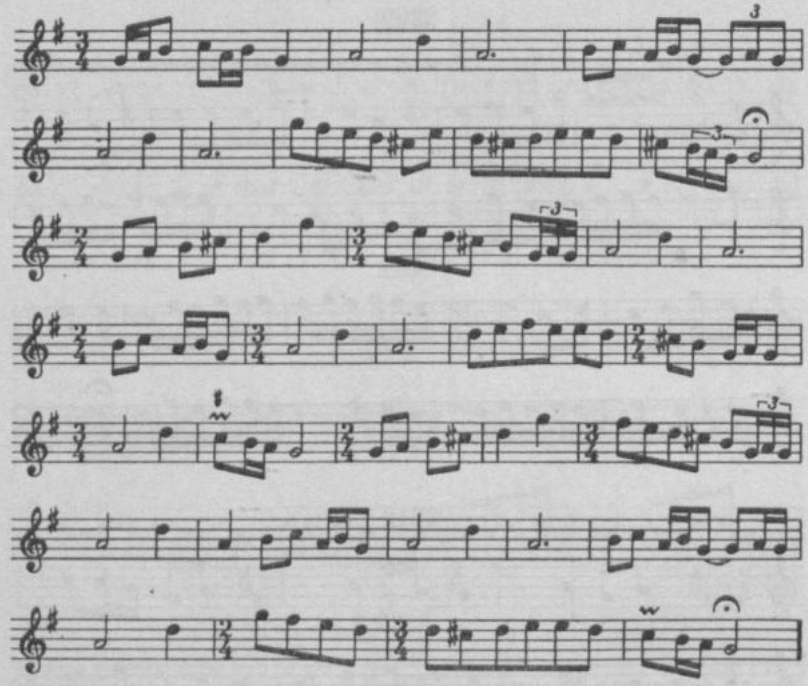

2212

Szczawnica

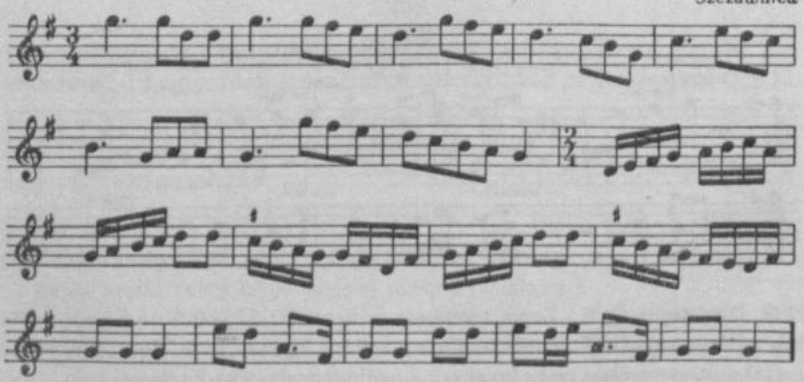

2212. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginiony — odpis J. Majchrzaka.]

2213

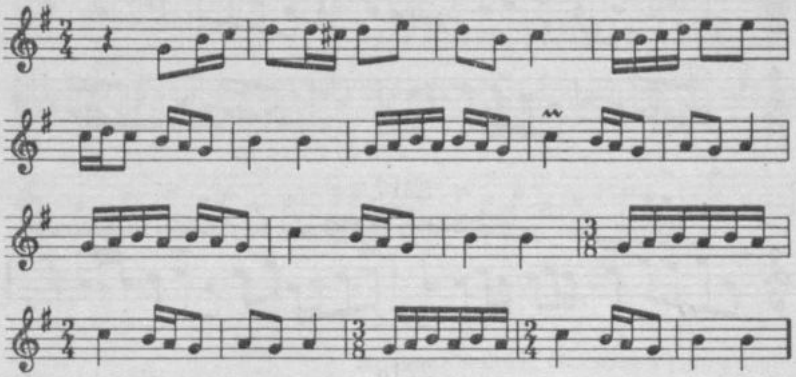

2214

od Tymbarku (Szczyrzyce)

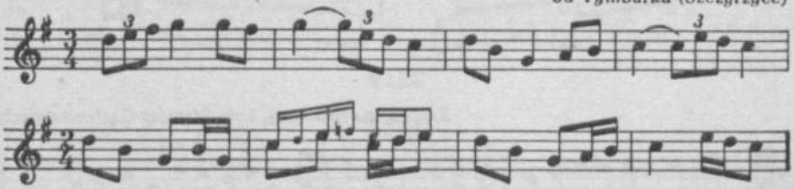

2215

[Krynica]

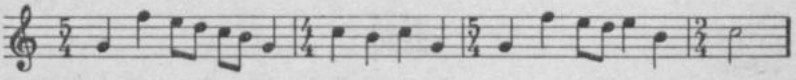

2216

Lubień

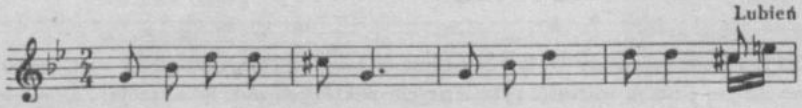

2213. [Czystopis O. K.]
2214. [Czystopis O. K.]
2215. [Zapis terenowy O. K.]
2216. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/1 k. 81 — tylko t. 1—9 w innym układzie metro-rytmicznym.]

skrzypce

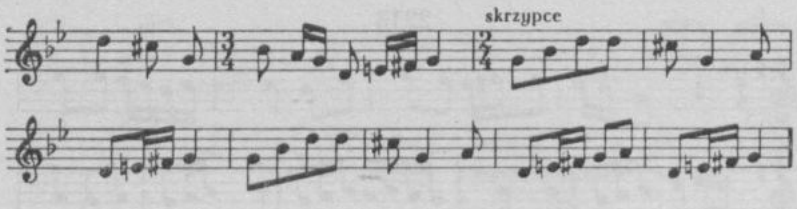

2217

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

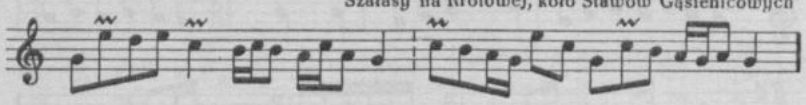

2218

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

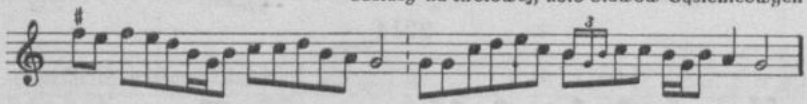

2219

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

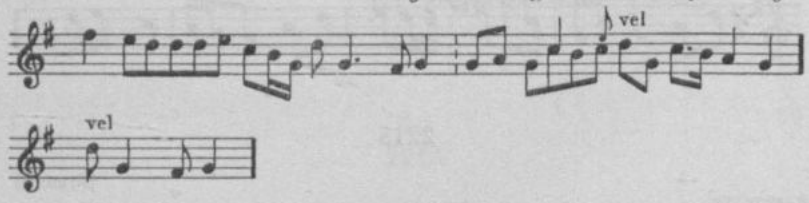

2220

Przy krowach

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

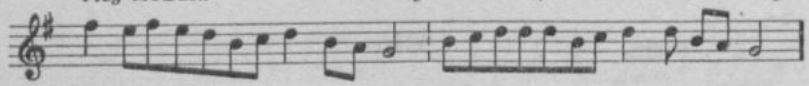

2217. [Zapis terenowy O. K. Czystopis w tece 11/1176/11 k. 2 — mel. zanotowana na $\frac{3}{4}$ ze zmianą wartości rytmicznych niektórych nut; lokalizacja: Zakopane.]

2218. [Zapis terenowy O. K. W czystopisie z teki 11/1176/11 k. 7 mel. zanotowana na $\frac{2}{4}$, co pociągnęło za sobą zmianę wartości niektórych nut, również zmiany melodyczne; bez lokalizacji.]

2219. [Jw.]

2220. [Zapis terenowy O. K. Czystopis w tece 11/1176/11 k. 2 — mel. zanotowana na $\frac{3}{4}$; bez lokalizacji.]

2221

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

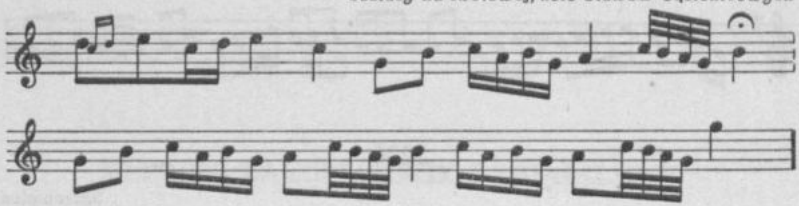

2222

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

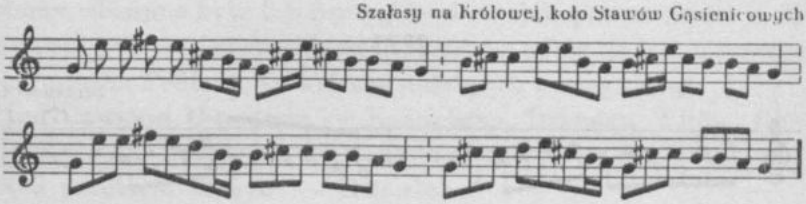

2223

Szałasy na Królowej, koło Stawów Gąsienicowych

2224

Zakopane

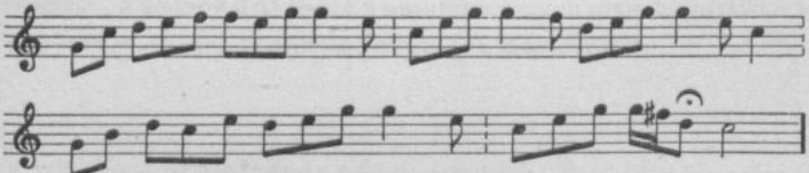

2221. [Zapis terenowy O. K. Czystopis w tece 11/1176/11 k. 2 — mel. zanotowana na $\frac{3}{4}$ w zwiększonych wartościach rytmicznych; bez lokalizacji.]

2222. [Zapis terenowy O. K. — brak krzyżyka przy szóstej nucie (c^2). Czystopis w tece 11/1176/11 k. 7 — mel. zanotowana na $\frac{2}{4}$; bez lokalizacji.]

2223. [Czystopis O. K. Zapis terenowy w tece 11/1176/18 k. 6.]

2224. [Zapis, prawdopodobnie terenowy, O. K. zaginął — odpis J. Majchrzaka.]

2225

Szczawnica

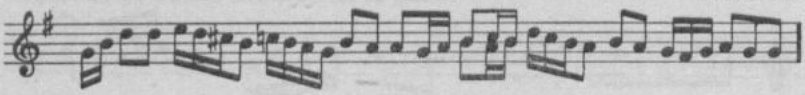

2226

Szczawnica

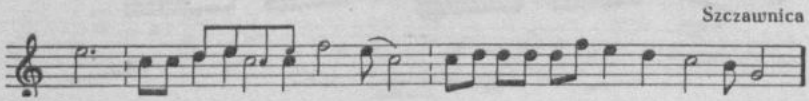

2227

Szczawnica

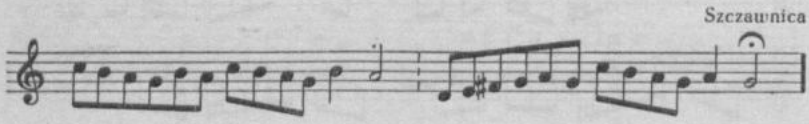

2228

Szlachtowa

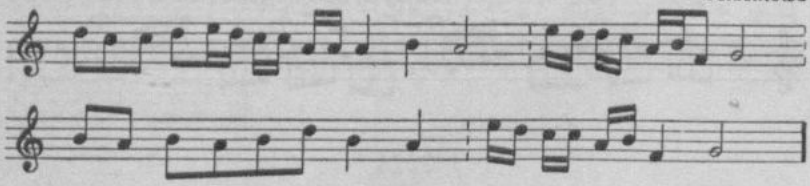

2225. [Jw.]
2226. [Jw.]
2227. [Jw.]
2228. [Jw.]

MELODIE ZAKOPIAŃSKIE I PODHALSKIE[1]

Pieśni, które podajemy obecnie i w przyszłości zapewne jeszcze podamy, zbierane były lub będą głównie w Zakopanem (które w danej chwili pod względem głównych tematów zdaje się być wyczerpanym) oraz na Podhalu, do którego należą wsi następujące:

Nad Czarnym Dunajcem — Kościelisko, Dzianisz, Witów, Chochołów[2], Koniówka, Podczerwone.

Nad potokiem Cichym — Ratułów.

Nad Białym Dunajcem — Poronin, Olcza, Murzasichle, Ząb, Zubsuche, Biały Dunajec, Szaflary, Gliczarów, Bańska.

Nad Rogoźnikiem — Skrzypne, Międzyczerwienne, Maruszyna, Zaskale, Rogoźnik.

Nad Białką — Ciche, Bystre, Miętustwo, Brzegi, Bukowina, Białka, Groń, Leśnica.

Ktokolwiek raz w życiu znajdował się na jednej z tych uroczych wycieczek w góry, urządzanych przez prof. Chałubińskiego, tego musiał uderzyć marszowy temat, grywany zawsze przez miejscową „orkiestrę", a będący dziś jedną z najulubieńszych melodii góralskich. Temat ten w swojej prostocie brzmi jak następuje[3]:

---

[1] J. Kleczyński *Melodie zakopiańskie i podhalskie.* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1888 s. 39—102. [Odpis z artykułu. Początek artykułu zob. rozdział „Kraj", „Lud", „Powieści". Szereg melodii tego artykułu opublikował J. Kleczyński także w „Echu Muzycznym i Teatralnym" 1884 nr 41, 42, 44, 46 jako ilustracje do rozprawy: *Zakopane i jego pieśni.*]

[2])Wsie oznaczone rozstrzelonym drukiem już zwiedziłem.(

[3] Kleczyński zapisał temata melodii po większej części w tonacji D-dur, to jest w tej, w której najczęściej Górale grywają.

2229

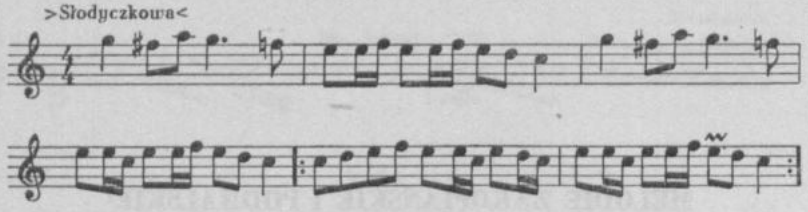

Temat ten jest niezawodnie bardzo dawny; odkryty on został jednak dopiero przez prof. Chałubińskiego zaraz w pierwszych latach jego bytności w Zakopanem. Grywa go Jędrzej Słodyczka, rozumny Góral ze wsi Bystre, który będąc małym chłopcem, nauczył się tej melodii od swego dziadka. Od niego melodia ta nazywa się „Słodyczkowa".

Jest to bardzo charakterystyczne u podhalańskich Górali, że z nich każdy ma swoją ulubioną melodię, która bardziej do jego serca i ... nóg przemawia od innych i wskutek tego pieśni chrzczone są: „Słodyczkowa", „Gadejowa", „Penksowa", „Rejowa", biorąc swe nazwy nie tylko od żyjących, ale i od dawniejszych Górali. Ten szczegół zlania się niejako pieśni z człowiekiem miałem sposobność sam sprawdzić niejednokrotnie. Kiedy po całodziennej wycieczce profesor kazał stanąć na nocnik[1], rozpalić watrę[2] i warzyć herbę[3], wówczas

2229. [U J. K. nad nutami: „Allegro"; mel. z akompaniamentem zanotowana o sekundę wielką wyżej; t. 5—6 rozpisane, mordent tylko w powtórce.] „Echo Muzyczne i Teatralne" 1884 nr 41.

[1] nocleg — J. K.

[2] Watra, wyraz sanskrycki, oznaczający ogień. Również jest ciekawym, że nazwy gór: Magura i Kiczora (Kikora), powtarzające się często w Tatrach (i dalszych górach), znamy jeszcze z Ptolomeusza. [Przypis J. K. brzmi:] Przeciwko dość rozpowszechnionemu mniemaniu, jakoby *watra* był to wyraz sanskrycki, żywcem do słowiańskich języków przeniesiony, musimy na zasadzie poważnych źródeł zaprotestować. Wyraz watra istotnie oznacza ognisko u narodów słowiańskich, jednakże w prastarym sanskrycie wyraz ten nie istnieje. Być może, jak twierdzi Miklosich, że wyraz zendzki *atar* (staroindyjskie *athari*, ogień) przez Iran i Turcję dostał się do Słowian i zmienił na watra. Ciekawe jest również pochodzenie owych legend czy bajek, które słyszał opowiadane lub widział spisane Staszic, a gdzie miały być wspomnione nazwiska duchów Amschaspands i Rachman, znanych tylko w perskiej mitologii.

[3] herbata — J. K.

rozpoczynały się tańce przed kolibą[1]. Niejednemu z Górali po całodziennym trudzie i prawie godzinnym tańcu nogi ustawać zaczynały; wtenczas profesor, znający dobrze *seine Pappenheimer*, nieraz szepnie grającym: „A zagrajcie (np.) »Penksową«" — i w tej chwili nasz Penksa wyskakuje, jakby nigdy nie czuł zmęczenia.

Otóż Słodyczka grywał tę pieśń, ale nie była ona własnością ogółu, nie była popularna. Prof. Chałubiński zachęcił do jej grania, poradził im, jak mają na swych instrumentach rozłożyć basy, i teraz jest ona jedną z najulubieńszych. Trzeba ją słyszeć rozlegającą się po górach, gdy z rana po noclegu pochód się rozpoczyna, widzieć ten lud wesoły, słyszeć wykrzyki raźnemu pochodowi towarzyszące, aby zrozumieć, jak ta jedna pieśń zlała się z duchem jego.

Słówko teraz o „orkiestrze". Składają ją wyłącznie skrzypce, czyli gęśliki, i basy. Tak w samym Zakopanem, jak i we wsiach okolicznych nie zdarzyło mi się spotkać ani rozpowszechnionej dawniej kobzy [!], ani oboju, czyli szałamai. Nawet zwyczajna fujarka rzadko się rozlega. Skrzypce drobnego rozmiaru, ale zwyczajne, wyrabiają teraz na Węgrzech w znacznej ilości; tymi posługują się miejscowi „artyści". Wyjątek ⟨między nimi⟩ stanowi jeden Sabała[2], który grywa na staroświeckich gęślikach. Są to skrzypeczki bardzo małych rozmiarów, bo mają tylko 57 cm długości, a 12 cm szerokości. Ton ich ostry, nastrój kwintami, tak jak skrzypiec zwyczajnych. Gęśliki, dawniej bardzo używane, dziś wyszły zupełnie z mody. Oprócz Sabały prym zwykle trzyma Bartek Obrochta, Bartuś ów, młody i zdolny skrzypek, przewyższający go mechanizmem, ale typowej samodzielności Sabały już nie posiada⟨jący⟩.

Wiolonczele, czyli basy górskie, są nader charakterystyczne. Oryginalny ich strój brzmi jak następuje:

---

[1] wszelkie schronienie w górach, w danym razie namiot — J. K.

[2] Jan Krzeptowski Sabała, starzec siedemdziesięciokilkoletni, rodem z Krzeptówki, należący do jednej z najdawniejszych rodzin zakopiańskich. Postać typowa i oryginalna. Grajek improwizator, posiada największą skarbnicę tematów i dziś jeszcze (r. 1887) puszcza się niekiedy na pole improwizacji, która już jest prawie sennym majaczeniem. Rubasznie jowialny, ma nieraz pocieszne anegdoty o zbójnikach i różnych przygodach góralskich. Postać jego wysoka, dziś trochę przygarbiona, twarz ogolona, o rysach ostrych i wyrazistych, jak tony jego skrzypeczki, ryją się na zawsze w pamięci. J. K.

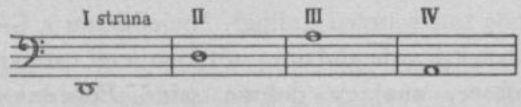

Oprócz tego przy osadzie swej w górnej części instrumentu struny opierają się na żelaznym gwoździu, a ten znów na deszczułce ze szkła grubego; to urządzenie sprawia, że za każdym pociągnięciem smyczka instrument wydaje brzęczenie *tremolando*, coś w rodzaju burdonu. Ma się rozumieć, że przy takim układzie strun kwinta *d*—*a* jest główną podstawą, jedynym bogactwem harmonii. Staraliśmy się w układzie tematu pierwszego ⟨tu podanego⟩ zachować ⟨przy harmonizowaniu go — mówi Kleczyński⟩ tę prostotę, oddalając się od niej o tyle tylko, o ile tego konieczność wymagała. Pieśni tej nigdy nie słyszałem śpiewanej.

Do składu wyżej wymienionej orkiestry należy jeszcze czasem dla wzmocnienia efektu jeden lub dwóch skrzypków „ripienistów", rypiących nic więcej prócz tego samego kwintowego akompaniamentu na swych strunach: *d*, *a*. Basy drugie, jeżeli są, grają to samo co pierwsze. Tworzy ta orkiestra wiele hałasu, a mało harmonii; mimo to, gdy się ją słyszy wśród gór, echo jej rozlega się przyjemnie i wesoło.

2230

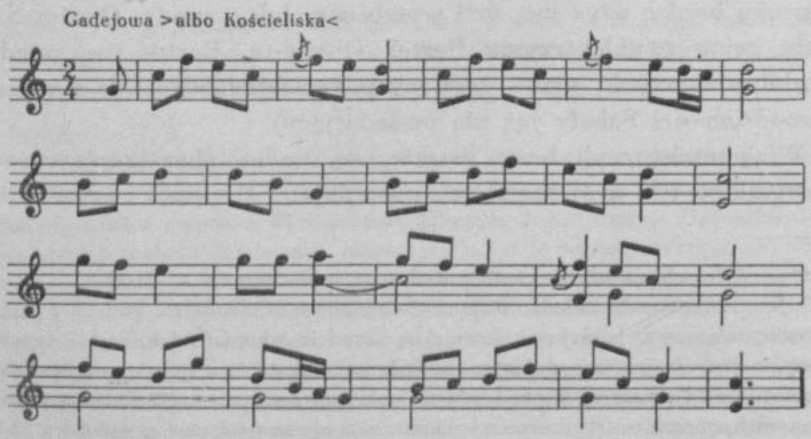

2230. [U J. K. mel. z akompaniamentem, zanotowana o sekundę wielką wyżej, rytm w t. 4: ćwiartka, dwie szesnastki, ósemka, t. 7: nad pierwszą nutą mordent.]

2231

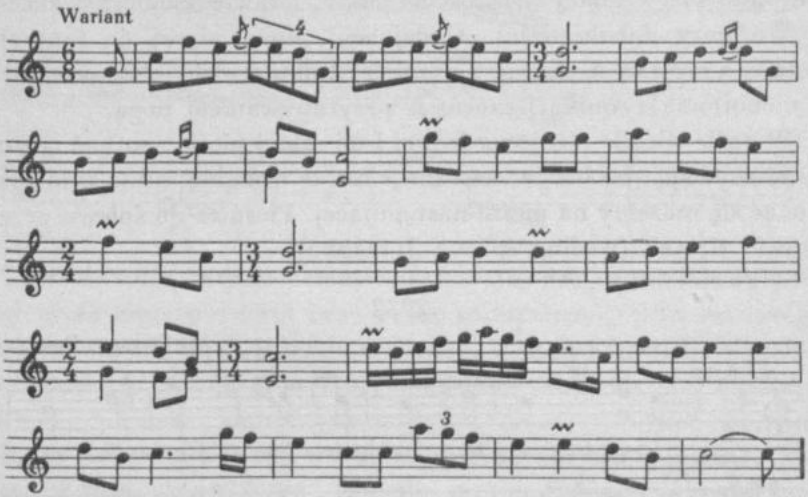

Pieśń „Gadejowa“ albo „Kościeliska“ jest z pewnością najpopularniejsza spomiędzy zakopiańskich melodii. Jako ulubiona Sabały, grywana jest codziennie i wielokrotnie w czasie każdego pochodu i przy każdej tanecznej ochocie. Pierwotny jej temat oddaliśmy wiernie; co do wariantów — podajemy tylko główne; niepodobna bowiem objąć pamięcią wszystkich słyszanych. Zresztą jak zwykle u ludu, ciagle się one zmieniają i wzbogacają nowymi, przez co zanotowanie ich staje się niemal niemożliwe.

Z powodu układu dziesięciotaktowego, podzielonego na dwa frazesy pięciotaktowe, należy ona do grupy pieśni w ogóle, nie tylko w Zakopanem, najciekawszych. Rytm ten pięciotaktowy u nas jest rzadki — przynajmniej w pieśniach ⟨zebranych przez⟩ Kolberga wyjątkowo tylko się przytrafia. Spotkać go można częściej już w pieśniach węgierskich oraz w południowosłowiańskich, jak to widzimy w zbiorze pieśni Fr. K. Kuhača z Zagrzebia[1]. Takty czwarty i piąty są tu czę-

2231. [U J. K. mel. z akompaniamentem, zanotowana o sekundę wielką wyżej, rytm w t. 2: trzy ósemki i kwartola składająca się z ósemki i dwóch szesnastek, t. 13: przednutka g^1 przed pierwszą nutą, w dolnym głosie brak ostatniej nuty, przedostatnia jest ćwiartką.]

[1] *Južnoslavjenske narodne popjevke.* Zagreb 1878—1882. J. K.

stokroć tylko rozszerzeniem taktu czwartego; przy wykonaniu Górale na takt piąty kładą niezmiernie silny, prawie komiczny akcent.

Warianty dalsze pieśni „Gadejowej" służą więcej do fantazjowania; przy tańcu gra się najczęściej tylko motyw główny z ostrą i monotonną rytmiką i mocnym przytupywaniem nogą.

W ogóle wielkie różnice w jednej i tej samej pieśni spotkać można, porównywając jej formę taneczną z formą wokalną, jak o tym przekonać się możemy na pieśni następującej. Pieśń ta do śpiewu przedstawia się tak (według śpiewu Jarząbka):

2232

od Czarnego Dunajca

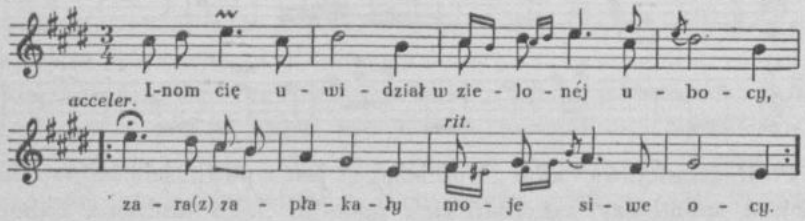

Inom cię uwidział w zielonéj ubocy,
|:zara(z) zapłakały moje siwe ocy:|.

Boś ładna dziewcyna, ładnaś jest do cudu,
|:nie zal by mi było z tobą iść do ślubu:|.

Bo jestem przez ciebie jak rybka ⟨bez⟩[1] wody
|:ej, jak bede przez ciebie, mój Boze jedyny:|.

Zakochaliśmy się jako dwie rybecki,
|:ozlecieliśmy się jako jaskółecki:|.

Przeciwnie, grana do tańca, tak wygląda:

2233

od Czarnego Dunajca

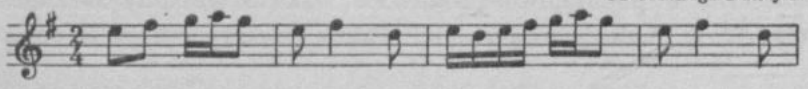

2232. [U J. K. zapis nutowy dla dwóch zwr., z oznaczeniem tempa: „Allegretto"; O. K. skomasował obydwa zapisy oraz rozpisane przez J. K. t. 5—8, notując różnice małymi nutami, w t. 3 zmienił wartość *fis*[2] z ćwiartki na ósemkę.]

2233. [U J. K. mel. z akompaniamentem i oznaczeniem tempa: „Vivo", w t. 18

[1] [u J. K.: przez]

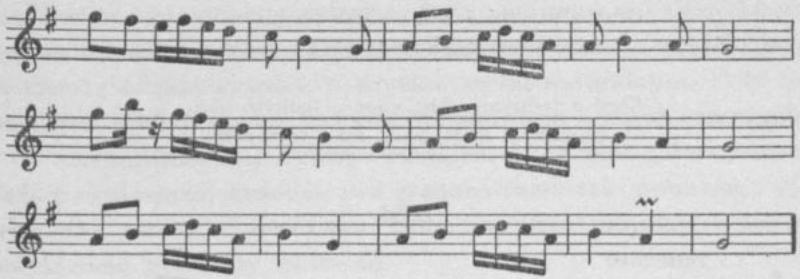

Porównywując te dwie melodie widzimy, jak druga powstała z pierwszej przez zmianę rytmu oraz przez rozszerzenie taktu czwartego na dwa takty w odpowiednich miejscach. Właściwie melodia wokalna jest rodzajem *recitativa*, w którym ścisłości taktu nie ma, i dlatego oddanie pismem kapryśnych zwrotów niezupełnie jest możliwe. Aby to dobrze uchwycić, trzeba słyszeć na miejscu śpiewaną. Wariantów tutaj skrzypek robi niemało; my poprzestajemy na temacie głównym. Bas podajemy umyślnie jak najprostszy ⟨czyni to Kleczyński⟩, zbliżony o tyle do góralskiego, o ile na to elementarne prawa harmonii pozwalają. Górale zwykle nie używają tu aż trzech różnych kwint (*a*—*e*, *d*—*a*, *g*—*d*) poprzestając na dwóch, które opierają na dominancie i tonice.

Bardzo wiele melodii tatrzańskich służy tymże samym sposobem i do tańca, i do śpiewu, tym bardziej że nieraz, tak jak w krakowiaku, tancerz staje przed muzyką i na jej nutę śpiewa lub improwizuje. Jakim sposobem wówczas melodia o rytmie trzyćwierciowym, nieraz wykonywanym nadzwyczaj fantastycznie, zgadza się z równym (⟨lecz⟩$^{2}_{4}$) tanecznym rytmem, to jest już tajemnicą Górali oraz najciekawszą właśnie charakterystyką.

Wyrazy jedne i te same bywają nieraz podkładane pod różne nuty, zwłaszcza gdy te rytmem do siebie się zbliżają. Spomiędzy wielu poezji śpiewanych na nutę ⟨tu przytoczoną wokalną⟩ wybieramy jeszcze dwa dowcipne dwuwiersze następujące:

---

nie ma mordentu; O. K. dodał przy kluczu drugi krzyżyk, utworzył t. 4 z połączenia dwóch taktów o rytmie: ósemka, ćwiartka z kropką i półnuta.]

Gruchały gołębie u matki na ⟨srębie⟩[1],
oj, chciałabym miéć męża choć o jednym zębie.

Choć o jednym zębie, choć o jednym oku,
oj, chciałbym miéć męża zeby tego roku.

2234

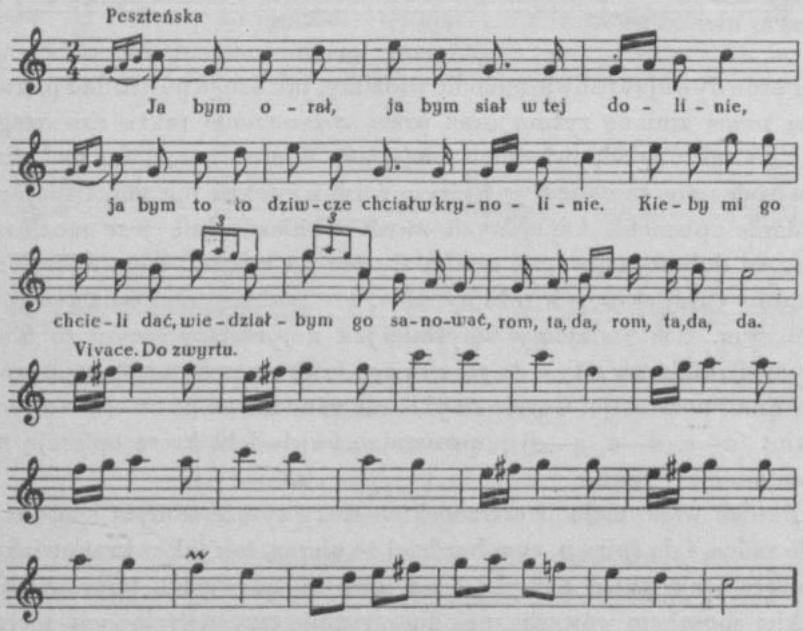

Ja bym orał, ja bym siał w tej dolinie,
ja bym to to dziwcze[2] chciał w krynolinie.
Kieby mi go chcieli dać,
wiedziałbym go sanować,
rom ta da, rom ta[3] da da.

2234. [U J. K. mel. zanotowana o sekundę wielką wyżej, z akompaniamentem, z oznaczeniem: „Tempo di marcia"; O. K. w t. 8 i 9 zmienił małe nuty na duże i odwrotnie.]

[1] [U J. K.: zrębie. O. K. wprowadził mazurzenie w zwr. 1 w. 2 i w zwr. 2 w. 2: „męża", „zeby".]
[2] [u J. K.: dziewczę]
[3] [u J. K.: da, da]

⟨Pieśń ta nosi⟩ nazwę „Peszteńska". Jest też ona wspólnie z *Marszem orawskim* i kilku innymi najniezawodniej pochodzenia węgierskiego[1], co zresztą bliskie sąsiedztwo zupełnie czyni naturalnym. Przy tańcach na wielką skalę, których kilkakrotnie (dzięki szczególnie prof. Chałubińskiemu) byłem świadkiem bądź pod gołym niebem, bądź pod dachem, melodia owa stanowi część tak zwanego *zbójeckiego*. Ów taniec zbójecki ma kilka faz, które objaśnić i poprzeć przykładem będziemy usiłowali.

Najczęściej rozpoczyna się on od melodii następującej:

2235

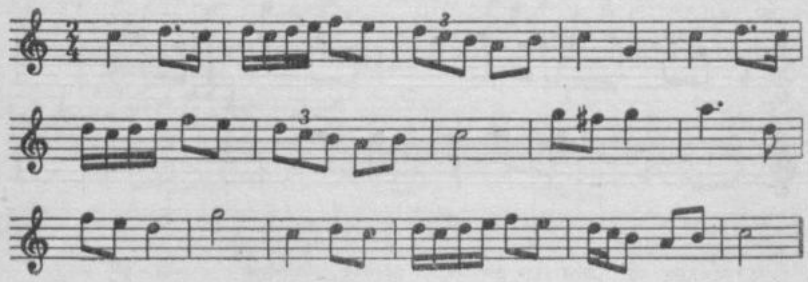

2236

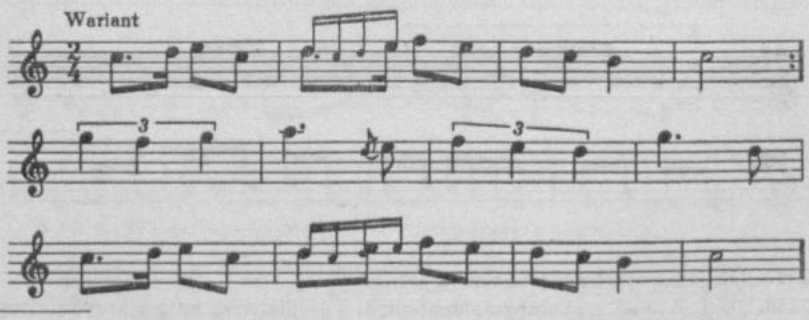

2235. [U J. K. tonacja o sekundę wielką wyżej, w t. 1 i 5 nie ma rytmu kropkowanego, w t. 15 pierwsze trzy nuty tworzą triolę.]

2236. [U J. K. tonacja o sekundę wielką wyżej, określenie tempa: „Vivo"; w t. 6 zamiast przednutki i ósemki są dwie szesnastki, zanotowane jako druga wersja małymi nutami; w t. 10 na pierwszej części taktu jest tylko wersja szesnastkowa.]

[1] Autor miał tu zapewne na myśli: „słowackiego", nie zaś „madziarskiego".

⟨Melodia ta⟩ idzie w rytmie żywym i tańczy się dość długo. Następuje potem „Peszteńska", której część pierwsza stanowi rodzaj marsza. W czasie tej muzyki Górale z ciupagami[1] w ręku łączą się w koło i mocno przytupując, krążą około ogniska. Dopiero część żywsza, zwana *do zwyrtu*, stanowi zwrot do ruchów tańca żywszych. Gdy w tym szalonym tańcu dojdą do pewnego zapamiętania się, wtedy zwalniają tempo, ale za to wykonywają najśmielsze skoki w górę i spadając ⟨robią⟩ prysiudy — zupełnie jak w kozaku. Wówczas służy im do tego melodia[2]:

2237

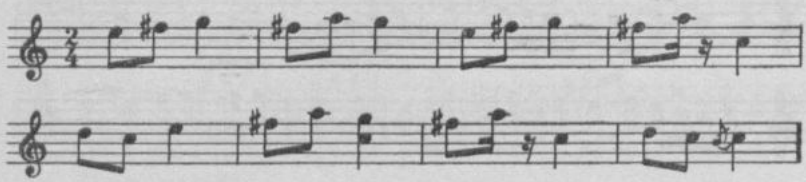

lub też następująca:

2238

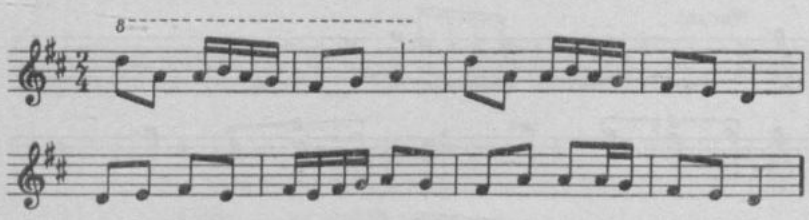

2237. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]

2238. [U J. K. mel. z akompaniamentem; t. 5 — pierwsza nuta z kropką, druga jest szesnastką; O. K. opuścił repetycję t. 1—4, akcenty i oznaczenia staccato.] I. J. Paderewski *Album tatrzańskie* op. 12 nr 1. „Echo Muzyczne i Teatralne" 1883 dodatek do nr 1 [temat taktów 1—16].

[1] Ciupaga — siekierka na bardzo długim toporzysku. Służy ona zarówno do podpory, jak i do rąbania drzew, w razie potrzeby i jako broń. — J. K.

[2] W tym temacie widocznie takt 6 powinien się znajdować po trzecim, tylko Górale tak oryginalnie te takty przestawili. J. K.

Ostatnia, lubo bardzo w Tatrach używana, znana jest i gdzie indziej; spotkaliśmy ją jako temat w jednym z narodowych tańców Smetany[1].

Ostatnią chwilą tańca tak zbójeckiego, jako też i zwykłych tańców jest tak zwany *drobny*. Jest ich mnóstwo i zapewne ciągle nowe przybywają improwizacje. Jako przykład służyć może taniec następujący, dość bogaty w warianty (a wśród niego śpiewy):

2239

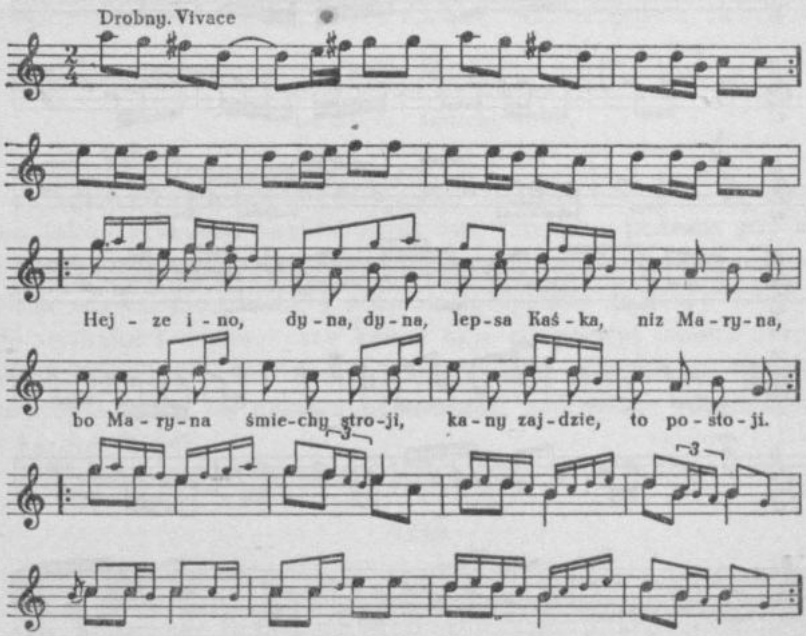

2239. [U J. K. mel. z akompaniamentem, zanotowana o sekundę wielką wyżej,

[1] [Ods. nieprecyzyjny, nie udało się odszukać tańca o tym temacie.] Kuhač w T. 3 na s. 297 podaje tę melodię w następującym wariancie:

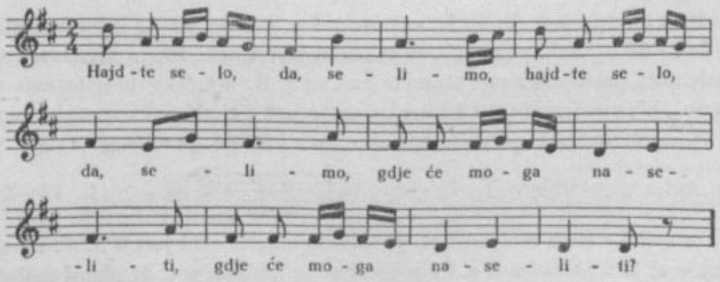

[Ods. nie sprawdzony; nie dotarto do źródła.]

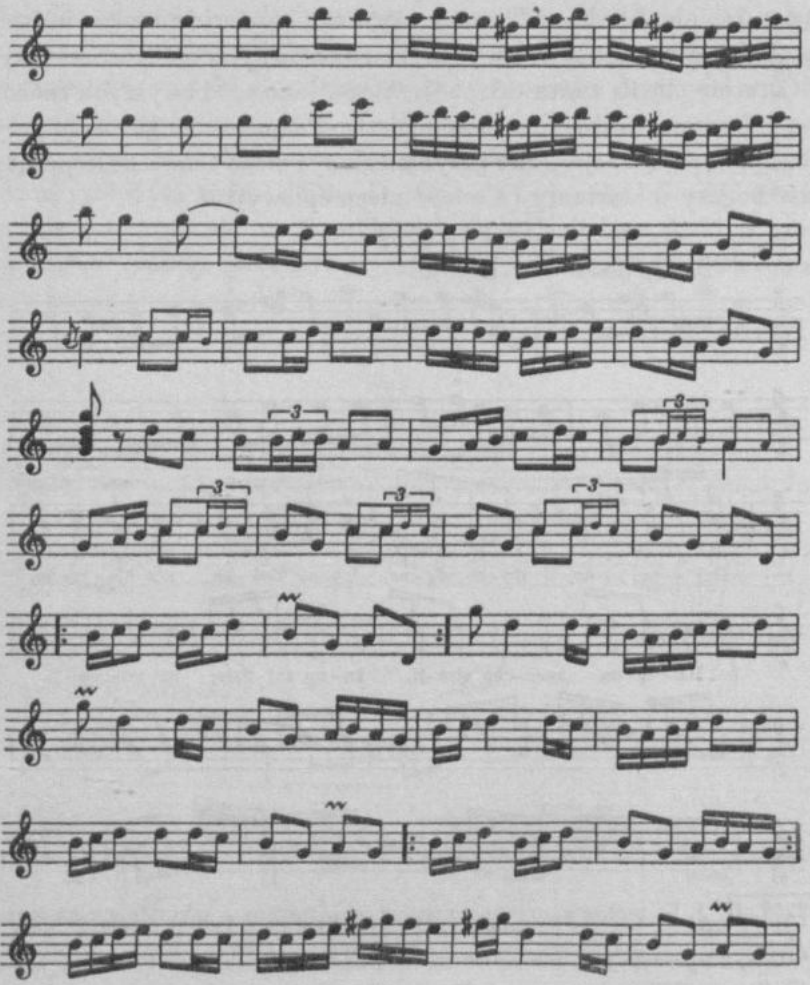

w t. 5 ostatnia nuta jest d^2; O. K. zastosował w zapisie skróty, ujmując t. 9—16, 17—24 i 49—50 w znaki repetycji, w związku z tym w t. 10 i w pierwszej połowie t. 11 małe nuty pochodzą z powtórzenia mel.; u J. K. w t. 9 i w powtórzeniu nie ma małych nut, w powtórzeniu t. 13 pierwszą nutą jest ćwiartka c^2 poprzedzona przednutką h^1, a w drugiej połowie t. 13 i w t. 14 w powtórce tylko wersja małych nut, w powtórce t. 15 jest: 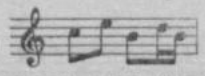 , w t. 17—24, 37, 44—47, 71 tylko wersja małych nut, powtórzenie t. 17—24 jest u J. K. inne, ostatnia nuta w t. 29 i pierwsza w t. 30 połączone są łukiem, w t. 41 akord ma wartość ćwiartki, w t. 51 nad g^2 jest mordent.]

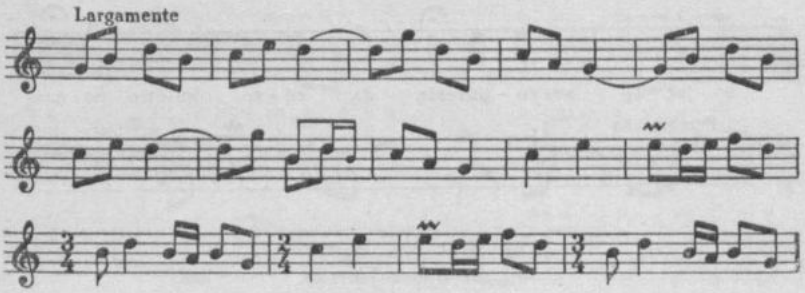

Hejze ino dyna dyna,
lepsa Kaśka niz Maryna,
bo Maryna śmiechy stroji,
kany[1] zajdzie, to postoji.

W tańcu tym główną rolę gra mężczyzna, który śmiałymi ⟨krokami⟩ *pas* jakby atakuje i okrąża wkoło swą tancerkę, podczas gdy ona z oczyma skromnie w ziemię spuszczonymi umyka drobnym kroczkiem, zakreślając ⟨szeroko⟩ półkole; „przyparta do muru" zręcznie się wymyka i dopiero przy końcu daje się porwać wpół i okręcić kilka razy. Taniec ten znany jest i w całej południowej Słowiańszczyźnie, gdzie się nazywa *poskocznica*; tańczy się również na $\frac{2}{4}$ i bardzo długo[2].

⟨Do pieśni zbójeckich należy następująca:⟩

2240

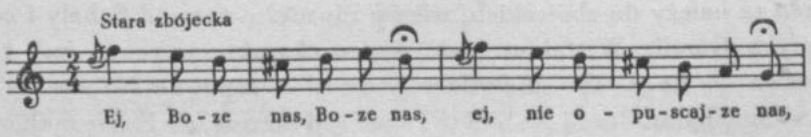

2240. [U J. K. z akompaniamentem.]

[1] gdzie — J. K.

[2] Oto początek nr 1149 zbioru Kuhača (Hrvatski tanec):

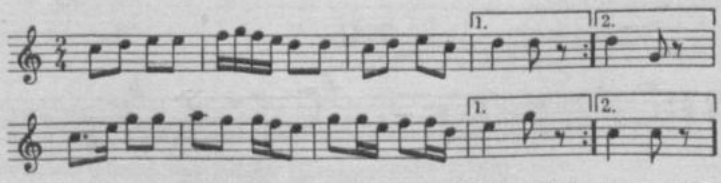

[U J. K. tonacja o tercję małą wyżej.] ⟩Zob. także u Kuhača nr 1151, 1161 1170, 1185.⟨ [Ods. nie sprawdzone; nie dotarto do źródła.]

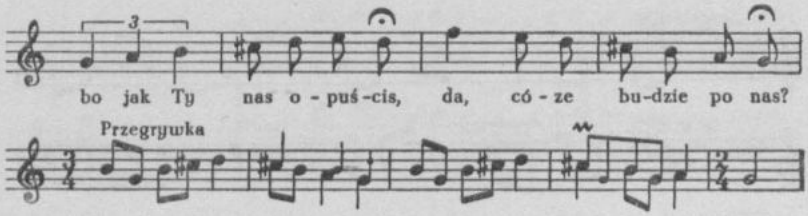

Ej, Boze nas, Boze nas,
ej, nie opuscajze nas,
bo jak Ty nas opuścis,
da, cóze budzie po nas?

W określeniu przymiotnika „stara" mają Górale instynkt wielce trafny, czyli też dobrze zachowaną tradycję. Którą pieśń tak nazwą, ta z pewnością i muzyczne cechy starożytności mieć będzie. Co do pieśni obecnej, nie da się ona ściśle podciągnąć pod rubrykę żadnej tonacji starożytnej ani nowożytnej, ani starogreckiej ⟨?⟩; najwięcej ma ona podobieństwa do hipomiksolidyjskiej o tonice *g* i dominancie *d*; wprawdzie nie licują z nią tony *h*, *cis*, zbliżające ją raczej do nowożytnej gamy d-moll, mimo to czujemy, że oparcie jej na tonice *g* jest słuszne i lepsze od harmonizowania jej przez akordy tonacji d-moll (tonikalny i septymowo-dominantowy), co zrazu właściwsze się wydawało. Stary Sabała w swoich improwizacjach bezustannie do tej pieśni powraca i tysiące wariantów z jej tematu wygrywa. Że pieśń ta należy do zbójeckich, wiemy również o tym od Sabały i od starych Górali. W takim razie wielce charakterystyczna jest tu odezwa do Boga, aby zbójników wspierał ⟨i zapewne świadcząca⟩, że w mniemaniu Górali nie byli to zwyczajni rabusie, ale ludzie mający przeświadczenie o pewnej moralnej legalności swego zajęcia.

Następna pieśń, mniej piękna, należy jednak również do „starych" i również prawie często jak poprzednia daje się słyszeć spod smyczka Sabały.

2241

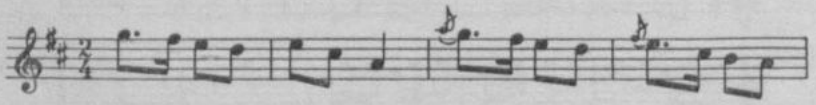

2241. [U J. K. z akompaniamentem, w t. 4 przednutka a^2, w t. 15 zmiana metrum na $\frac{3}{4}$.]

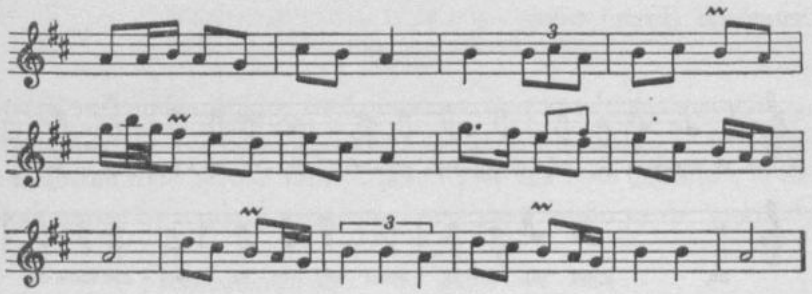

Licznych wariantów i fioritur zmieniających się niemal codziennie nie podajemy. Dla nas głównie interesujący jest „typ" każdej pieśni ⟨wraz⟩ z wariantami głównymi; podatność jej do wielkiej liczby wariantów melodyjnych oraz do wzbogaceń harmonicznych zajmować głównie powinna kompozytorów.

Podamy teraz nutę pieśni bardzo starej, bardzo upowszechnionej i która w Zakopanem również od Górali ulubiona, zdaje się należeć do tych, które zbójnicy w szczególnej mieli estymie. Jest nią pieśń o lipce, o której wspomina jeszcze Łukasz Górnicki w swoim *Dworzaninie*[1]. Melodia jej, przytoczona przez Kolberga[2] ⟨w dwojakiej formie⟩. W Zakopanem pieśń tę słyszałem również w podwójnej formie, do tańca i do śpiewania. Pierwsza wygląda tak:

2242

Zbójecki taniec wolny z przysiudami

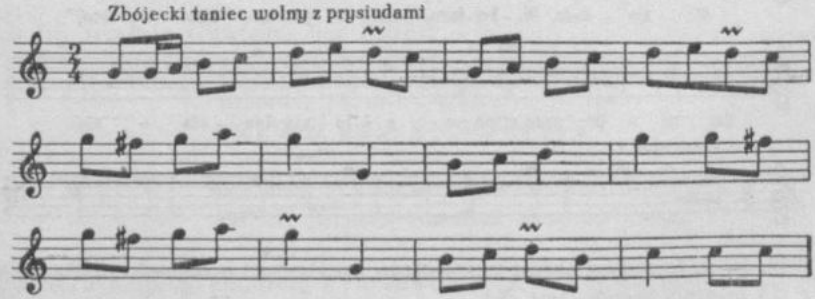

2242. [U J. K. mel. zanotowana o sekundę wielką wyżej.]

[1] Ł. Górnicki *Dworzanin polski*. [Kraków 1858 s. 62].

[2] *Krakowskie* cz. II [DWOK T. 6] s. 165 nr 328, 329 z napisem od Alwerni ⟨pod Krakowem.⟩ J. K. [O. K. opuścił zamieszczony przez J. K. zapis tej mel.]

Druga zaś ⟨brzmi tak:⟩

2243

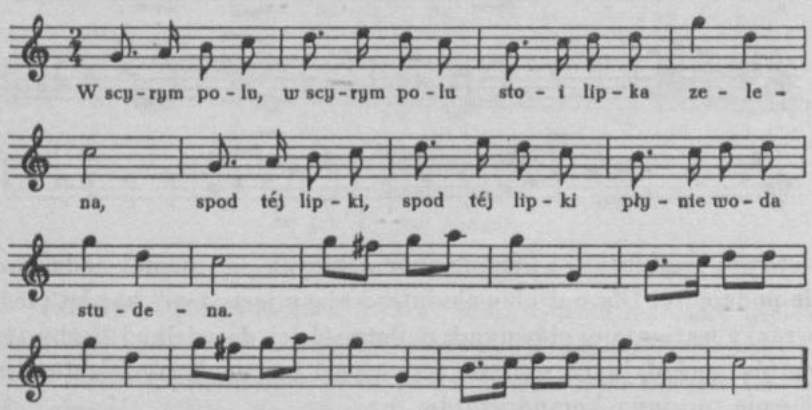

|:W scyrym polu:|
stoi lipka zelena,
|:spod téj lipki:|
płynie woda Studena[1].

|:Kto tu wodu:|,
kto tu wodu pit' budzie,
|:mercha zenku:[2]|,
mercha zenku mit' budzie.

Nie bez pewnego podobieństwa do niej jest pieśń następująca, ważna bardzo w dziejach zbójnictwa:

2244

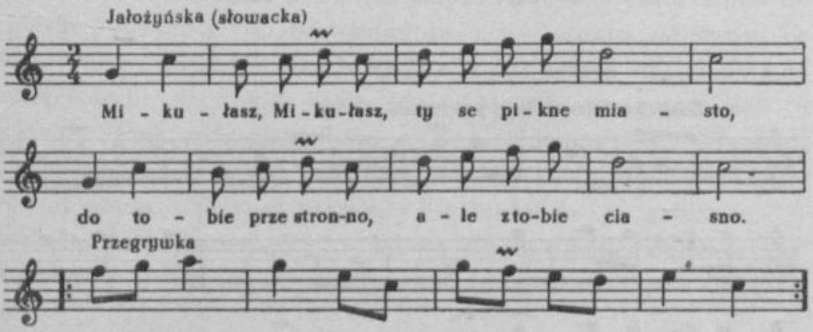

2243. [U J. K. mel. z akompaniamentem, zanotowana o sekundę wielką wyżej w t. 13 ostatnia ósemka jest c^2.]

2244. Kleczyński opracował pierwszą część w sposobie kanonu à tre [w tonacji o sekundę wielką wyżej, po t. 14 podał dwa pierwsze takty oraz notatkę: „itd." — na znak powrotu do części wokalnej].

[1] nazwisko potoku jednego w Tatrach — J. K.

[2] złą żonę — J. K.

Mikułasz, Mikułasz, ty se pikne miasto,
do tobie przestronno, ale z tobie ciasno.

Miasto węgierskie Miklos (Mikułasz), stolica komitatu liptowskiego, było głównym miejscem egzekucji zbójników. Dlatego też, choć się tam dostać było „przestronno", ⟨ale⟩ wyjść zeń było „ciasno". W dalszych zwrotkach pieśń objaśnia karę, jaka winowajców spotkała:

Panowie se radzą — na wojnę[1] nas dadzą;
Panowie, panowie, niech Pan Bóg da zdrowie.

Albo:

W zameczku, w zameczku, na pomurowanym,
ja na ciebie siedział rocek okowany(m).

Rocek okowany, a i cały tydzień,
starosto(?) nie wiedział, kiéj nockä abo dzień.

Bywały i kary surowsze, o czym świadczą różne ustępy pieśni, śpiewanych najczęściej na nutę pieśni nr *2240*:

Hej! coze temu padnie,
hej! co owiecki kradnie?
Hej! coze by mu padło?
Hej! strycek na gardło.

lub tej właśnie ostatniej (nr *2244*):

Bratowie, bratowie, kochani bratowie,
będą wam rubali główicki katowie.

—

Mikułasz, Mikułasz, mikułaskie mostki,
tam się potyrają świarnych chłopców kostki.

⟨Najokrutniejszą⟩ śmiercią było zawieszenie na haku żelaznym *za pośrednie ziobro*, o czym w kilku pieśniach spotykaliśmy wzmiankę.

Ostatnią pieśnią, opiewającą przygody zbójników, jest następująca (gama w górę: *h*, *cis*, *d*, *e fis*, *gis*, *a*, *h*):

[1] [lub:] do wojska — J. K.

2245

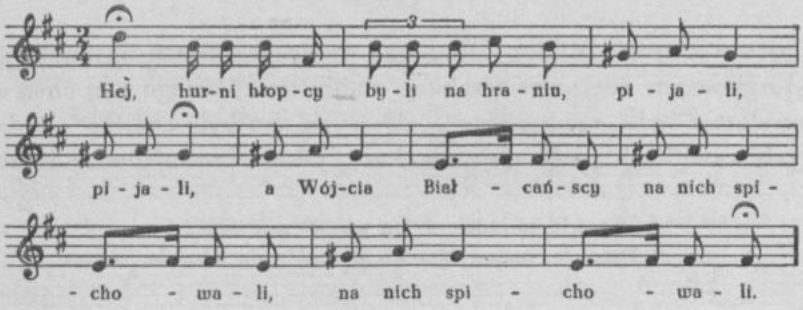

Hej! hurni[1] hłopcy byli na hraniu[2],
pijali, pijali,
a Wójcia Białcańscy
|:na nich spichowali[3]:|.

Podyktował mi ją „młody“ (lat 50 z górą ⟨mający⟩) Sabała, twierdząc, że fakt przez nią opowiedziany miał miejsce około r. 1864. Niepodobna przede wszystkim przywiązywać ścisłej wagi do tej daty. Gdyby nawet tak i było, pojmana „partia“ nie miałaby tu żadnego celu politycznego; mogłaby tylko, korzystając z ogólnego w kraju zamieszania, chcieć zrabować jakąś kasę (w Orawie?) na 3000 guldenów. Dalszy ciąg słów:

Jak ich ośpichowali,
do miasta znajdali[4].
Miescanie, panowie
|:wojaków posłali:|.

Na jutro, na rano
w ratus sykowali,
tam nase nózecki
|:w puta zaputali:|.

Wojacy tam przyśli,
tam nas wychytali,
do Nowego Tyrhu
|:na odwach zagnali:|.

Miescanie, panowie,
w Orawie pisali,
orawscy tam przyśli,
|:tam nas poznawali:|.

2245. [U J. K. z akompaniamentem.]

[1] [u J. K.: hurna]
[2] groń, przełęcz — O. K.; na przełęczy — J. K.
[3] szpiegowali — J. K.
[4] znać dali

Ej, jak nas tam poznali,
to nam powiadali:
Wyście nam, huncwoci,
|:peniżki zabrali:|.

My im powiedzieli,
że my im nie wzięli,
ino tysiac zlatych,
a dwa tysiac zlatych
na ⟨dworu⟩ niechali.

Jesce my wam za nie
piknie dziękowali,
po pietnas obusków
|:w hlawu rachowali:|. Wżżż!

Ostatnia to epopeja zbójnickiego żywota.

Oto jeszcze kilka pieśni, w których bądź słowa, bądź też tradycja o związku ich ze zbójnictwem świadczyć się zdaje:

2246

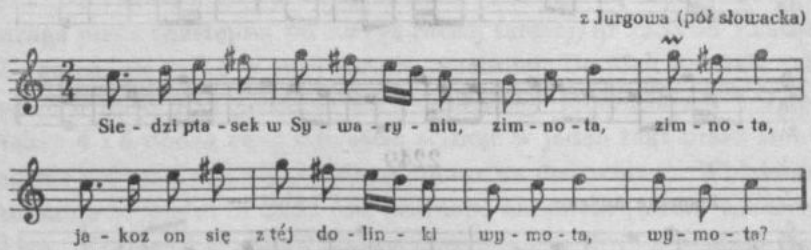

Siedzi ptasek[1] w Sywaryniu, zimnota, zimnota,
jakoz on się z téj dolinki wymota, wymota?

2247

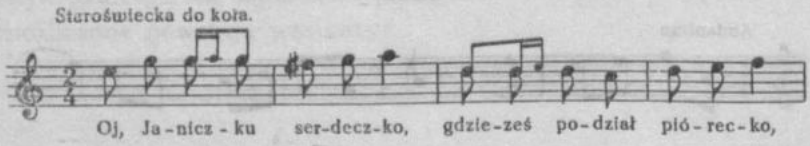

2246. [U J. K. z akompaniamentem i o sekundę wielką wyżej; w t. 2 druga nuta jest a^2.]

2247. [U J. K. o sekundę wielką wyżej, z akompaniamentem skrzypiec, zanotowanym przez O. K. małymi nutami.]

[1] zapewne zbójnik — J. K.; nazwisko lub epitet — O. K.

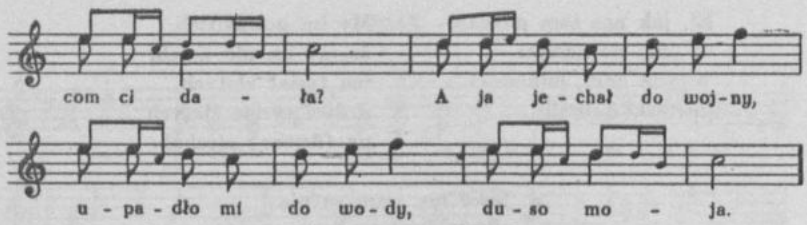

Oj, Janiczku, serdeczko,
gdzieześ podział piórecko,
com ci dała?
A ja jechał do wojny,
upadło mi do wody,
duso moja.

2248

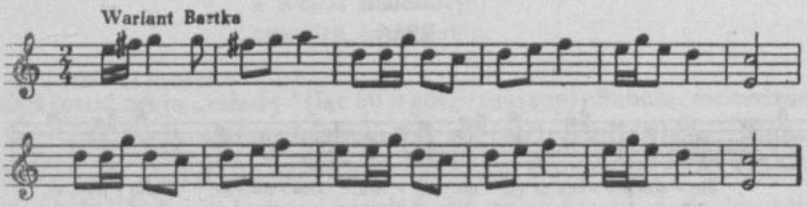

2249

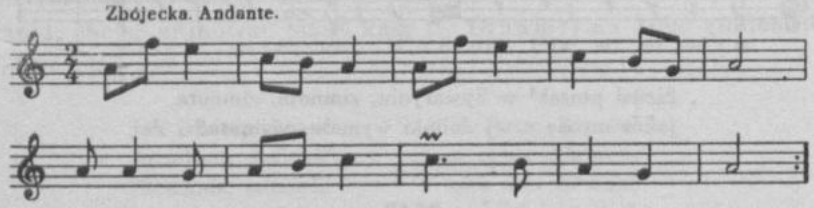

2250

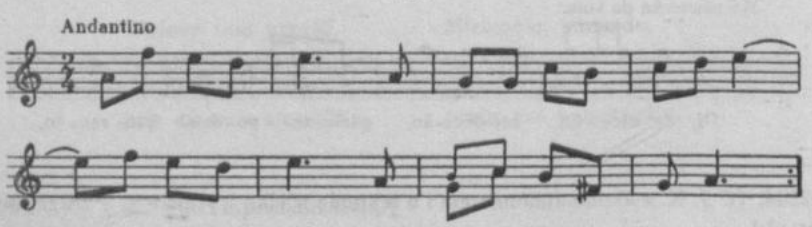

2248. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej, z akompaniamentem; w t. 5 rytm: ósemka, dwie szesnastki, ćwiartka.]

2249. Drugi raz biorą o kwintę wyżej. [U J. K. z akompaniamentem.]

2250. Drugi raz biorą o kwintę wyżej. [U J. K. z akompaniamentem.]

2251

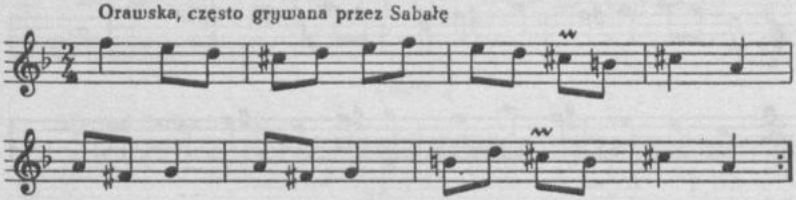

Prześliczne pieśni nr *2246*, *2247*[1] z pewnością muszą być dość dawne. Wspomnienia greckich tonacji w nich się błąkają. Porównać je można z najpiękniejszymi pieśniami bułgarskimi ze zbioru Fr. Kuhača.

Dotychczas spotkaliśmy już kilka pieśni przedstawiających ciekawy przykład okresu dziesięciotaktowego, złożonego z dwu pięciotaktowych zdań. Pierwszą była pieśń „Gadejowa" v. „Kościeliska" nr *2230*, drugą pieśń ⟨następna po niej (a raczej taniec)⟩ nr *2233* od Czarnego Dunajca, ale tylko w swej formie tanecznej. Do nich należała także pieśń o lipce oraz pieśń nr *2244* „Mikułasz, Mikułasz". W ostatniej takty 4 i 5 dadzą się z łatwością ścisnąć w jeden takt przez zmniejszenie wartości nut ⟨tj. zamianę półnut na ćwierciowe⟩. Widzieliśmy to samo w pieśni nr *2233* ⟨od Czarnego Dunajca⟩ (forma taneczna). Lecz „Kościeliska", pieśń o lipce oraz pieśń nr *2249* posiadają frazowanie pięciotaktowe samodzielne. Przytoczymy teraz takich więcej. Dział ten nazwałbym specjalnie charakterystycznym w samym Zakopanem[2]; Górale w wykonywaniu tego nieprawidłowego rytmu rozwijają najwięcej humoru i zdaje się, że jego kapryśna i wesoła forma najwięcej się z ich usposobieniem zgadza. Oto główny typ, z którego niezliczone powstają warianty:

2251. Drugi raz o kwintę wyżej. [U J. K. z akompaniamentem; t. 1—4 i 5—8 z powtórkami.]

[1] [J. K. podaje inne mel.: nr *2249* i *2250*.]

[2] Jest on jednak powszechnym w całym paśmie gór Karpackich i dalszych.

2252

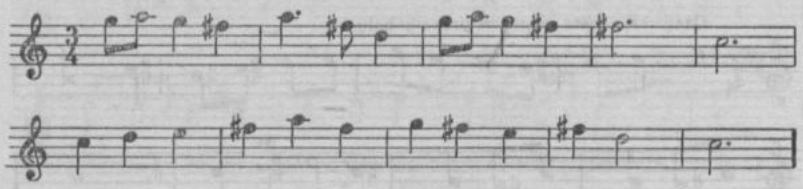

2253

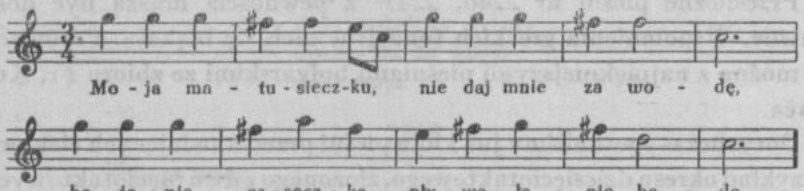

Moja matusieczku,
nie daj mnie za wodę,
bo ja nie gąseczka,
pływała nie bede.

2254

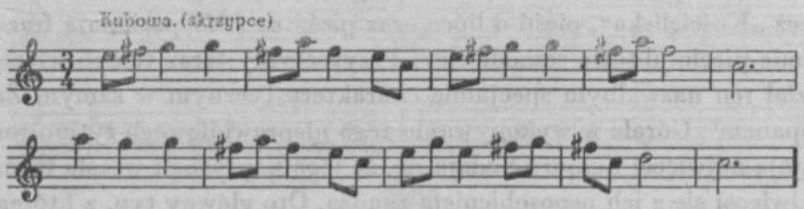

2255

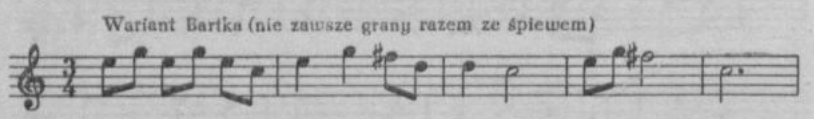

2252. Zanotowana przez J. K. w D-dur [z akompaniamentem].

2253. [U J. K. melodie nr *2253*, *2254*, *2255* i *2256* zapisane są partyturowo pod wspólnym numerem, o sekundę wielką wyżej.]

2254. [Zob. przyp. do pieśni *2253*.]

2255. [Zob. przyp. do pieśni *2253*.]

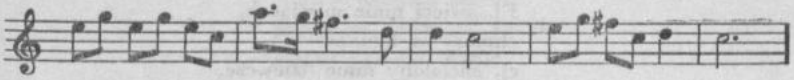

2256

Wariant Bartka

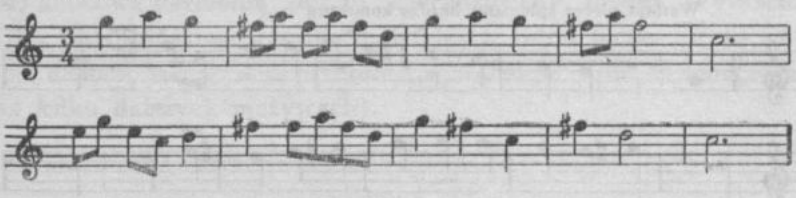

Pieśń)powyższa („Kubowa")(łączy się zwykle z *drobnym* następującym. Była ona ulubioną ostatniego zbójnika tutejszego, Mateja.

2257

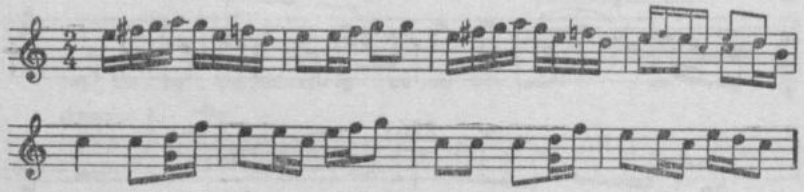

2258

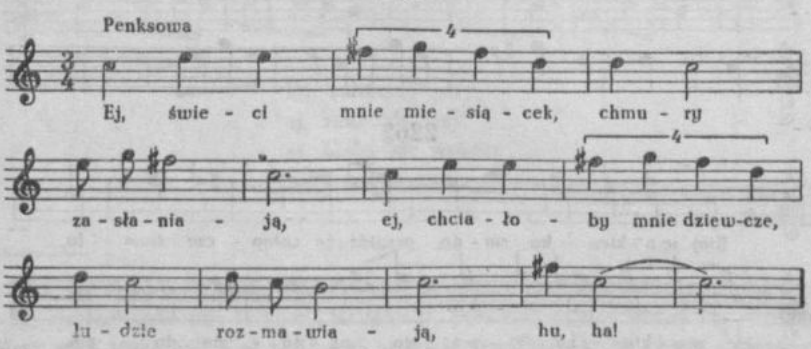

2256. [Zob. przyp. do pieśni *2253*, w t. 1 jest trzy razy g^2.]

2257. [U J. K. częściowo z akompaniamentem o sekundę wielką wyżej, w t. 4 nie ma małych nut, w t. 6 jest: $e^2\ e^2\ c^2\ d^2\ e^2\ f^2$, w t. 8: $e^2\ e^2\ c^2\ e^2\ d^2$ — dwie ostatnie nuty są ósemkami.]

2258. [U J. K. z akompaniamentem i o sekundę wielką wyżej.]

Ej, świeci mnie miesiącek,
chmury zasłaniają,
ej, chciałoby mnie dziewcze,
ludzie rozmawiają, hu, ha!

2259

Wariant, nieraz śpiewany, bardzo komiczny

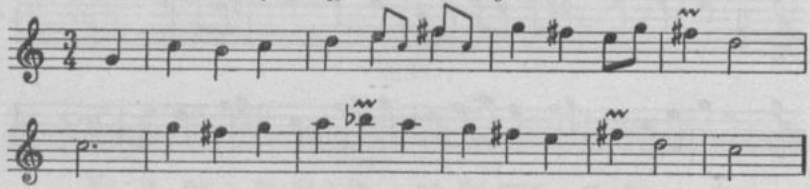

2260

Rejowa

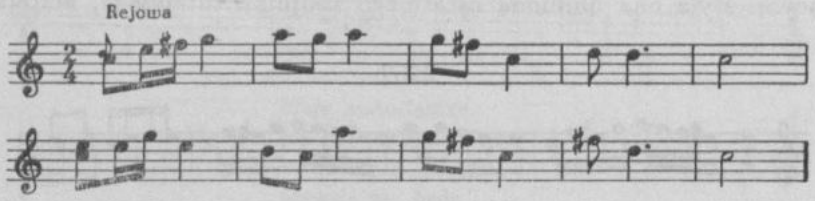

2261

Bartek

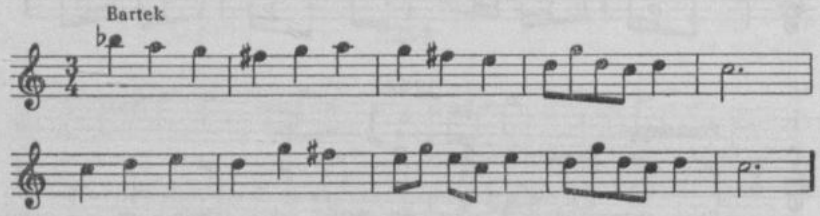

2262

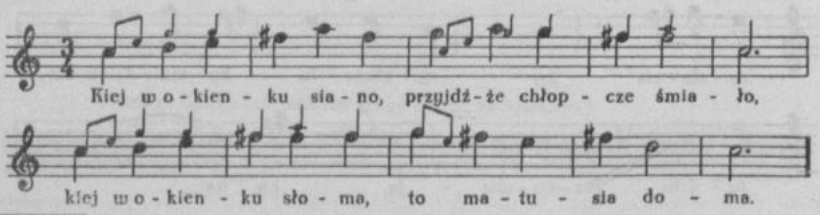

2259. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]
2260. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]
2261. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]
2262. [U J. K. o sekundę wielką wyżej. Partię skrzypiec podaną przez J. K. na osobnej pięciolinii O. K. zanotował małymi nutami.]

Kiej w okienku siano,
przyjdźże, chłopcze, śmiało,
kiej w okienku słoma,
to matusia doma.

⟨Następujący wariant⟩ podobny do poprzednich; różni się ⟨jednak⟩ końcową harmonią. Jest to „zgóralizowany" oberek. Wyrażenie to dra Chałubińskiego ⟨trafne nader jest⟩; Góral bierze nieraz i nie swoją melodię, ale ją zaraz przerobi, „zgóralizuje"[1] ⟨jak, to zobaczymy i na kilku dalszych motywach⟩.

2263

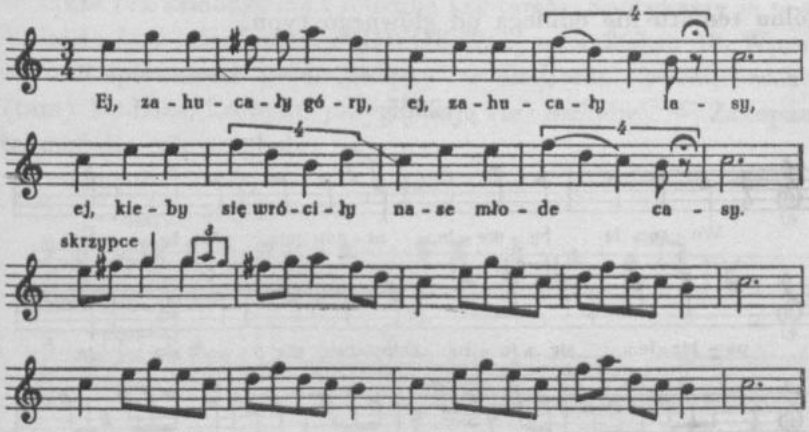

Ej, zahucały góry,
ej, zahucały lasy,
ej, kieby się wróciły
nase młode casy.

2263. [U J. K. o sekundę wielką wyżej, z akompaniamentem skrzypiec i basów. O. K. opuścił określenie tempa: „Moderato", partię skrzypiec zanotował jako ciąg dalszy mel. wokalnej, ujął t. 13—15 w znaki repetycji, które obecnie zniesiono, a mel. rozpisano wg zapisu J. K.]

[1] Znaczy to, że ją nagina wedle swych etycznych pojęć do tonalności, nacisków (akcentów), pochodu i zwrotów, jakie mu są właściwe. A wszakże czyni to samo grajek lub śpiewak z dołów i w ogóle każdy inny wiejski muzyk w kraju.

2264

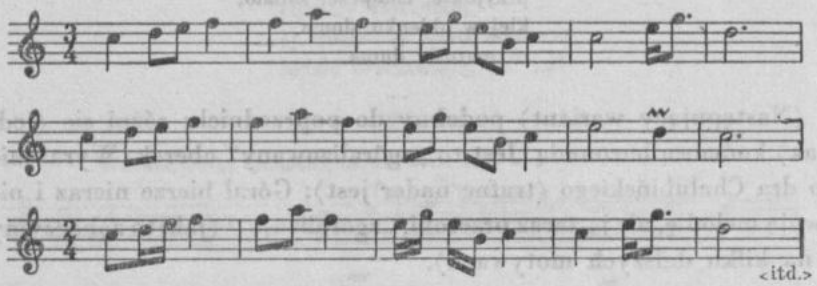

Śliczny temat, nieraz słyszany na wycieczkach. Następny numer przedstawia również nieco odmienną harmonię, lubo fizjonomia ogólna tematu nie odbiega od głównego typu.

2265

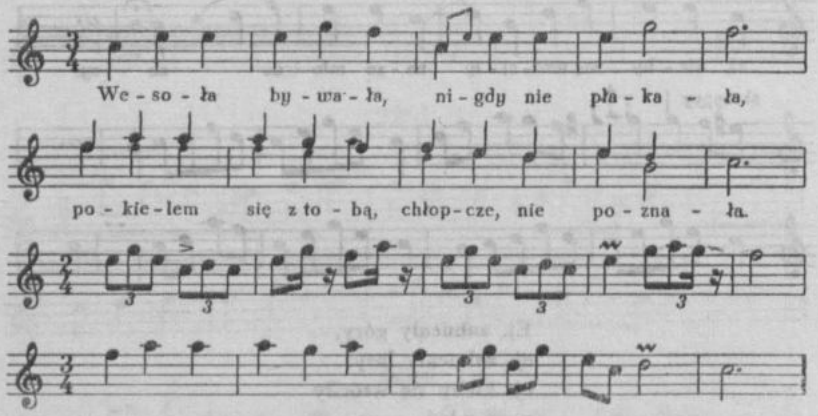

Wesoła bywała,
nigdy nie płakała,
pokielem się z tobą,
chłopcze, nie poznała.

Spod tego jawora
gawron wodę pije,
niescęsna godzina,
baba hłopa bije.

2264. [U J. K. o sekundę wielką wyżej. Od t. 11] toż samo gra się potem i w takcie $\frac{2}{4}$ o oktawę niżej. J. K.

2265. [U J. K. o sekundę wielką wyżej, partia skrzypiec zapisana partyturowo, całość z akompaniamentem, w t. 8 wersja wariantowa: $d^2\ e^2\ f^2$, w t. 17 jest: $a^2\ g^2\ g^2$.]

Ale moja zono,
nie bij mnie powrozem,
bo ja ci ucieknę
do góry węwozem.

Warianty grane na skrzypcach są tu niezmiernie ciekawe, zwłaszcza też ⟨jędrny⟩ wariant w takcie dwućwierciowym, zgadzający się z trzyćwierciową melodią ⟨śpiewu⟩.

Wiele tematów zakopiańskich z powodu bliskiego sąsiedztwa mają charakter czysto węgierski ⟨raczej: słowacki⟩. Widzieliśmy to już w melodii zwanej „Peszteńską". Przytoczymy teraz kilka innych.

Pierwsza z nich, jako posiadająca rytm pięciotaktowy, stanowić będzie dobre przejście od działu tylko co wyczerpanego. Nie jest ona wszakże tak samodzielną i rodzimą jak tamta. Spotykamy ją w serii V dzieła *Lud (Krakowskie)* [DWOK T. 5] na s. 203 nr 10. Wpośród melodii śpiewanych przez „szopkę" w okolicach Krakowa wchodzi ⟨tam⟩ Madziar, któremu przygrywają ⟨tę⟩ melodię[1]. W Zakopanem ta melodia tak wygląda:

2266

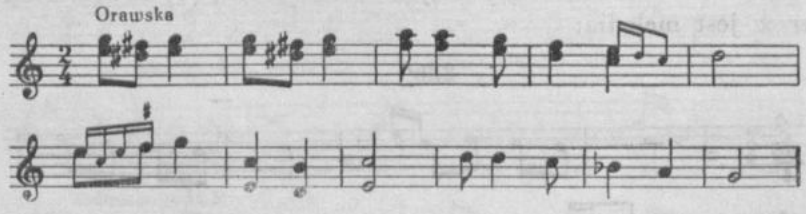

Jak widzimy, jest ona „zgóralizowana" bardzo pięknie.

2267

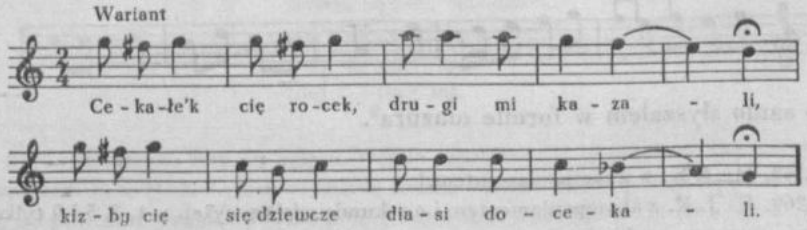

2266. [U J. K. z akompaniamentem i o sekundę wielką wyżej. O. K. zanotował małymi nutami wariant mel. podany przez J. K. na osobnej pięciolinii.]

2267. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]

[1] [O. K. opuścił zamieszczony przez J. K. zapis tej mel.]

Cekałe'k cię rocek,
drugi mi kazali,
kizby cię się, dziewcze,
diasi[1] docekali.

2268

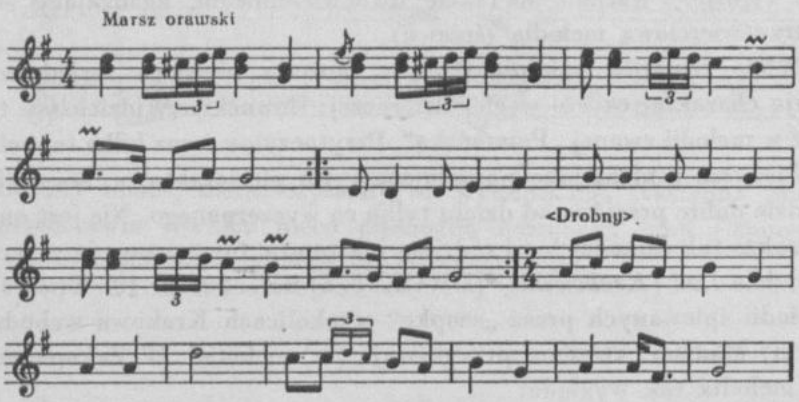

Marsz ⟨ten⟩ bardzo często grywany. Podobna trochę ⟨?⟩ do *Orawskiego marsza* jest melodia:

2269

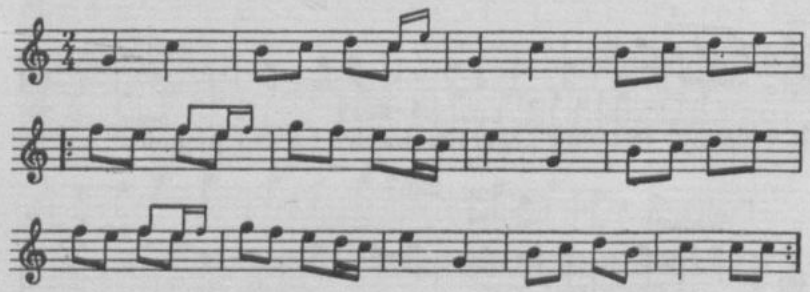

To samo słyszałem w formie mazura[2].

2268. [U J. K. z akompaniamentem.]

2269. [U J. K. z akompaniamentem i o sekundę wielką wyżej, w t. 2, 5 i 9 tylko wersja zapisana małymi nutami, nie ma znaków repetycji.]

[1] diabli — J. K.

[2] Zob. *Pieśni ludu polskiego* [DWOK T. 1] s. 281 nr 38a—m. [O. K. opuścił zamieszczony przez J. K. zapis nutowy tego mazura.]

2270

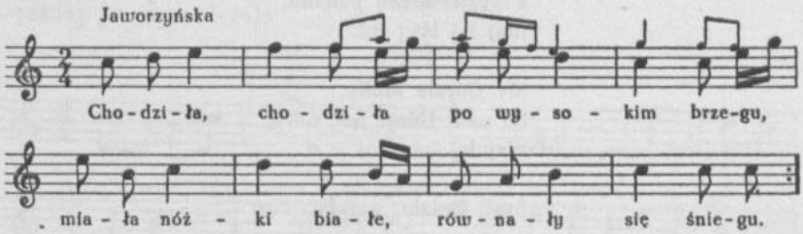

Chodziła, chodziła
po wysokim brzegu,
miała nóżki białe,
równały się śniegu.

⟨Nuta⟩ bardzo ciekawa i nie bez pewnego podobieństwa z poprzednią. ⟨Melodia⟩ czysto węgierska ⟨!?⟩, słyszana od młodego Sabały:

2271

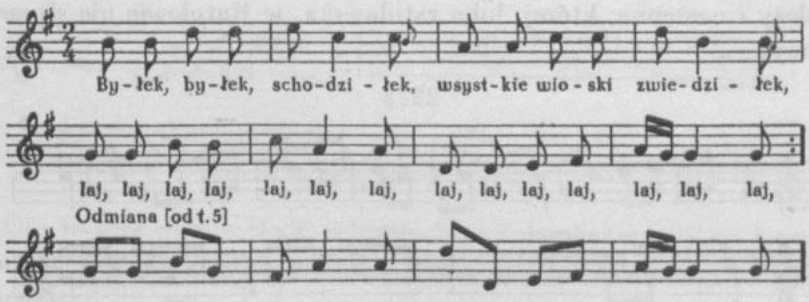

Byłek, byłek[1], schodziłek,
wsystkie wioski zwiedziłek,
|:laj laj laj:| laj,
|:laj laj laj:| laj.

2270. Jaworzyna leży na Spiszu. Dolina Jaworzyńska znajduje się tuż pod Zakopanem. J. K. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej, w takcie $\frac{4}{4}$, małe nuty odnoszą się do powtórki wypisanej przez J. K.] Tekst zob. *Kieleckie* cz. II [DWOK T. 19] s. 254 (pieśń podana po niemiecku), zob. także *Sandomierskie* [DWOK T. 2] s. 136 nr 165.

2271. [U J. K. o tercję małą niżej. O. K. opuścił czterotaktowe zakończenie.]

[1] byłem

Schodziłek świat krajami
z węgierskiemi panami,
|:laj laj laj:| itd.

My Górala lubiły,
bo nam Góral jest miły,
|:laj laj laj:| itd.

Stoji śmiało, wesoło,
wystawione ma czoło,
|:laj laj laj:| itd.

Nie boji się napadów,
śniegu, deszczu i gradów,
|:laj laj laj:| itd.[1]

Jakkolwiek pieśni zbierane w okolicach Zakopanego podamy osobno na końcu, tutaj jednak umieszczamy wszystkie, które lubo mają tytuły: z Jurgowa, Ratułowa itd., jednak w Zakopanem ⟨słyszane⟩ i przez tutejszych Górali stanowczo przyswojone zostały. Do nich należy i następna, której, lubo ratułowska, w Ratułowie nie słyszeliśmy.

2272

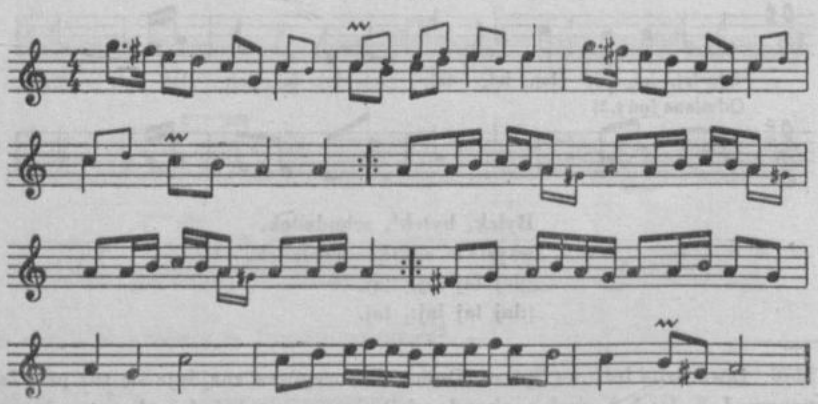

2272. [U J. K. mel. zatytułowana: „Pieśń rozwodowa", z akompaniamentem opracowanym przez I. J. Paderewskiego. Wariant mel. podany przez J. K. na osobnej pięciolinii O. K. zapisał małymi nutami, w t. 5 i 6 nie ma krzyżyka przy g.]

[1] Ostatnie trzy strofki tej pieśni wyglądają na improwizację młodego Sabały, który jest człowiekiem inteligentnym i do takich improwizacji bardzo skorym. J. K.

Inna spod Czerwonego Klasztoru (spisana w pierwotnej formie, w jakiej ją słyszałem):

2273

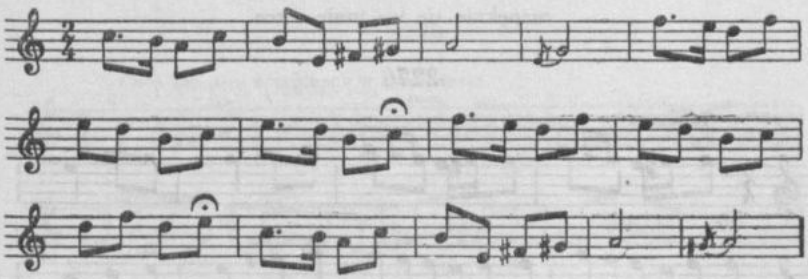

Później tak ją słyszałem od Bartka:

2274

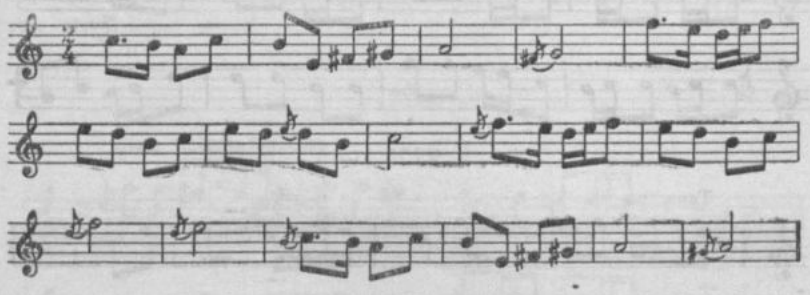

Oto jeszcze parę melodii zebranych w Zakopanem: piękna i oryginalna siedmiotaktowa melodia, którą mi śpiewał młody Sabała, ⟨brzmi:⟩

2275

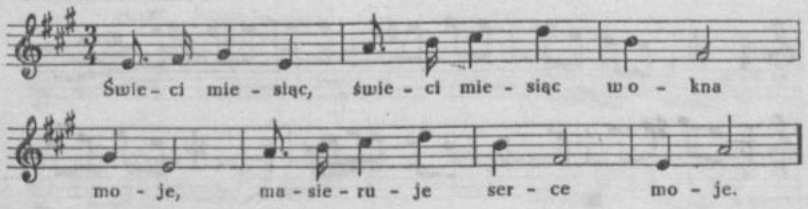

2273. [U J. K. z akompaniamentem.]

2274. [U J. K. dla t. 11 i 12 zanotowana jest druga wersja muzyczna, w t. 13 brak przednutki.]

2275. [U J. K. z akompaniamentem.]

|:Świeci miesiąc:| w okna moje,
masieruje serce moje[1].

|:Masieruje:|, a mnie nie chce,
rozpęknie się we mnie serce.

2276

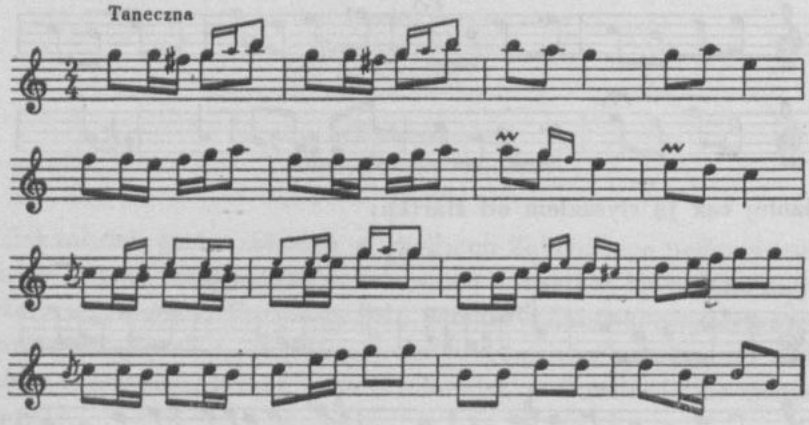

2277

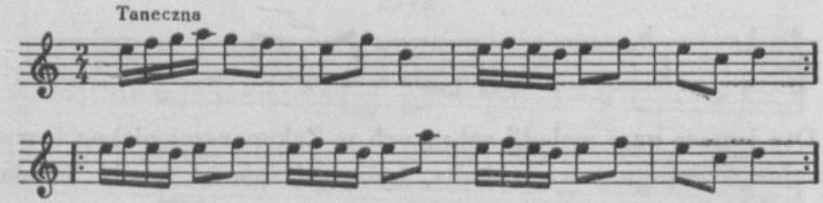

2278

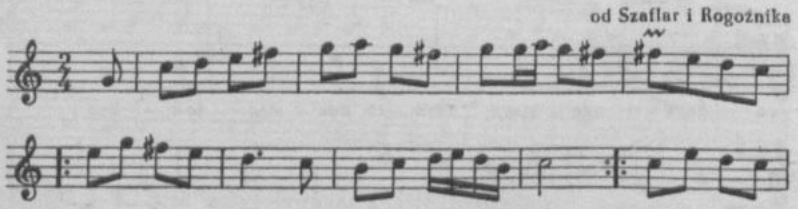

2276. [U J. K. z akompaniamentem i z określeniem tempa: „Poco vivace".]
2277. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]
2278. [U J. K. mel. z akompaniamentem i o sekundę wielką wyżej.]

[1] [lub:] idzie kochanek mój

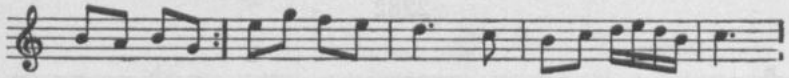

2279

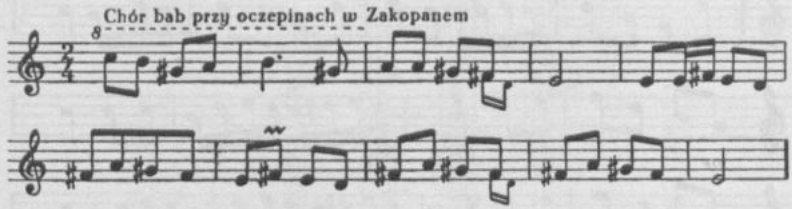

Zabawne jest to *c* na początku. Jest to jedyna nuta minorowa w majorowej całości. Chłopi tutejsi naturalnie akompaniują to wszystko jedyną kwintą *a*—*e*. Możemy ją w drugiej części przeplatać z czwartym stopniem: *a*—*d*.

2280

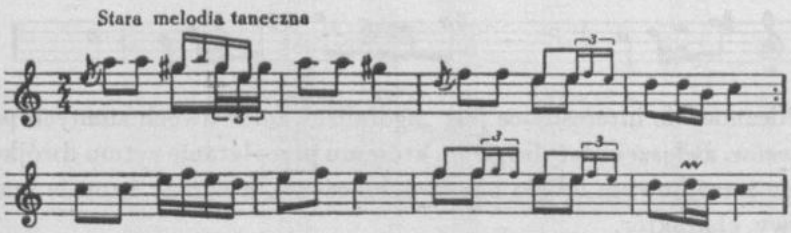

2281

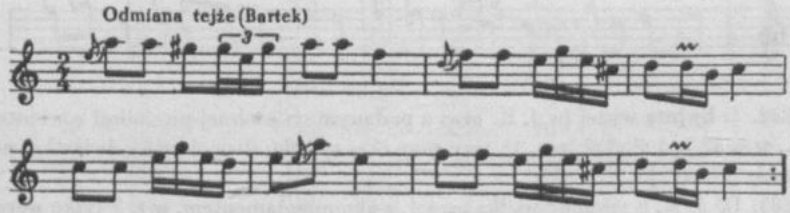

2280. [U J. K. z akompaniamentem, w drugiej połowie t. 3 i w t. 7 jest tylko wersja małych nut, nad nutami: „Vivo".]

2281. [U J. K. z akompaniamentem, w t. 1 druga nuta trioli jest f^2.]

2282

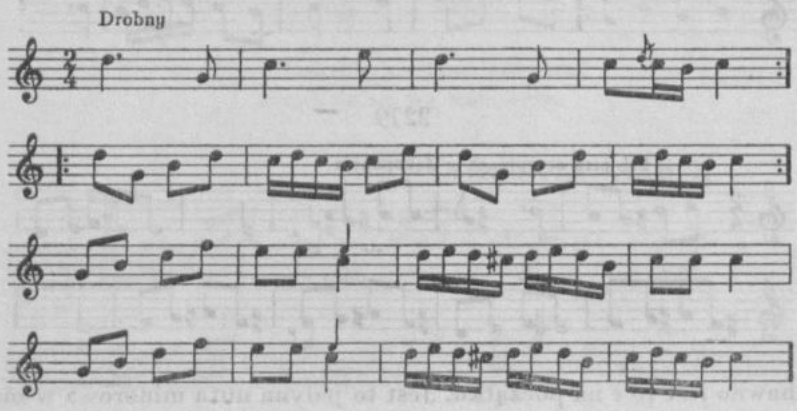

2283

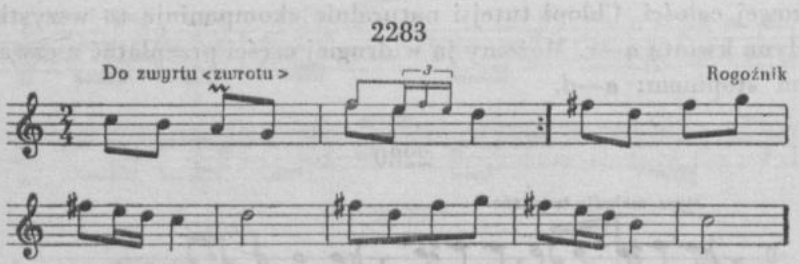

Niezmiernie interesujące jest „zgóralizowanie" dwóch znanych polonezów, zwłaszcza też drugiego, któremu przeplatanie rytmu dwójkowego z trójkowym odjęło nawet polonezowy, a nadało istotnie marszowy charakter.

2284

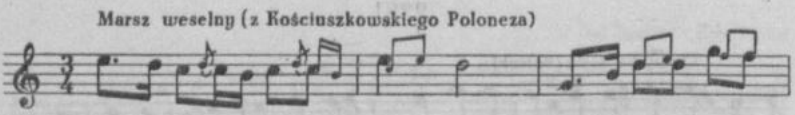

2282. O kwintę wyżej [u J. K. oraz z podanym na osobnej pięciolinii wariantem mel., w t. 12 jest c^2 e^2 e^2, w t. 16 trzy razy c^2 w rytmie: dwie ósemki, ćwiartka, nad nutami: „Vivo".]

2283. [U J. K. o sekundę wielką wyżej, z akompaniamentem, w t. 2 tylko wersja małych nut.]

2284. [Nie wiadomo, o jaki polonez Kościuszki chodzi, pieśń *Patrz, Kościuszko, na nas z nieba* nie wykazuje podobieństwa melodycznego z publikowaną tutaj melodią. U J. K. mel. z akompaniamentem, o sekundę wyżej, wariant mel. podany

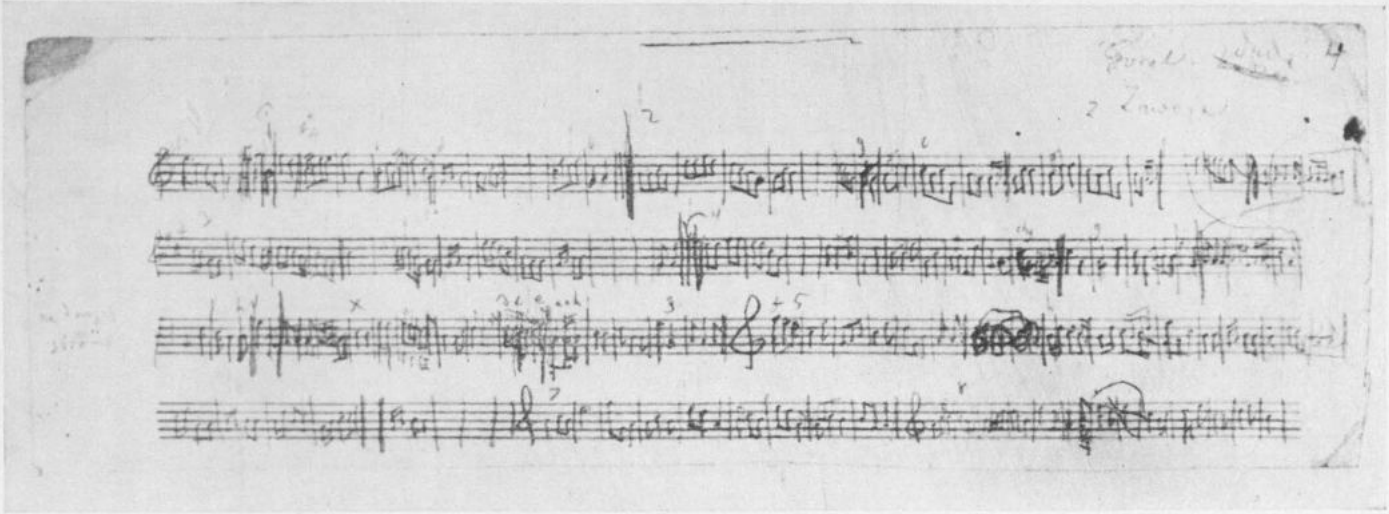

Fragment rękopisu terenowego O. Kolberga (melodie nr 1939, 2017, 2100, 2102, 2127, 2134, 2179 i in.).

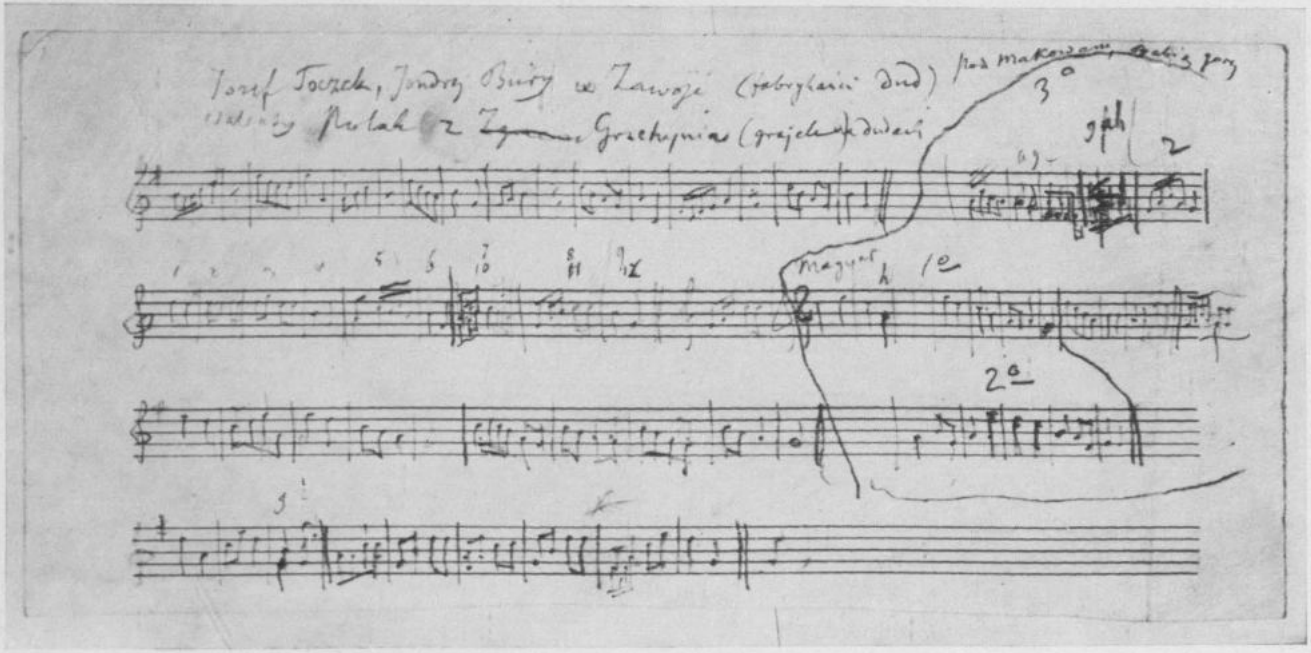

Rękopis terenowy O. Kolberga (melodie nr 1926, 1929, 1936, 1937 i 1973) z zanotowanymi nazwiskami wytwórców dud i grającego na dudach.

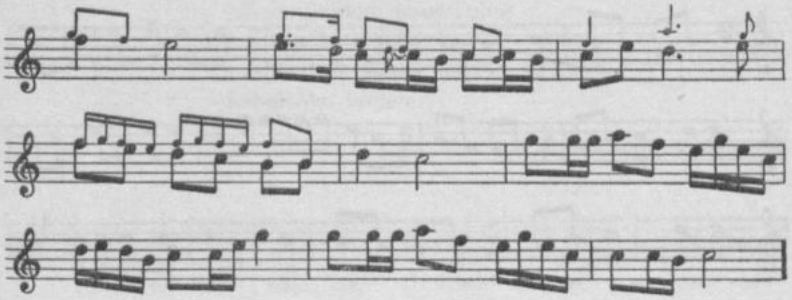

2285

Marsz weselny <W formie dawniejszej>

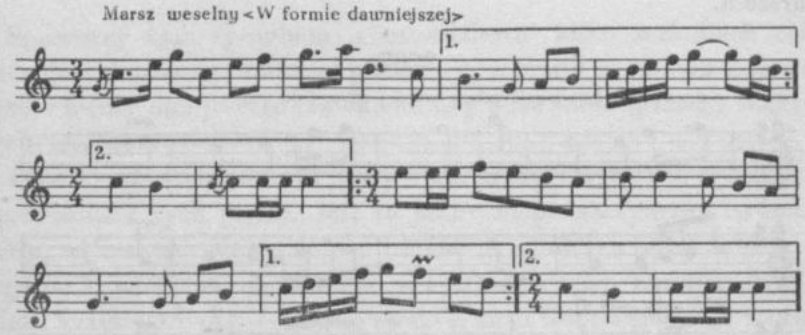

2286

Tak jak go <dziś> grają górale.

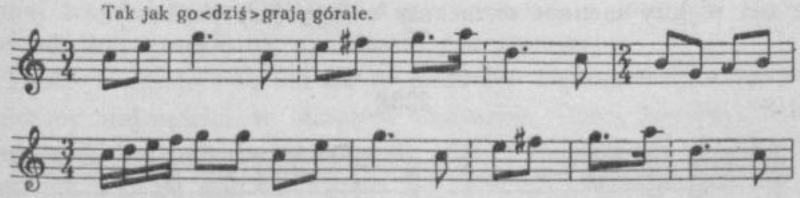

na osobnej pięciolinii; O. K. połączył warianty, notując w niektórych taktach zasadniczą mel. dużymi nutami, w innych małymi, w t. 9—12 nie zaznaczył wariantu w ogóle, w t. 3 u J. K. czwarta ósemka jest f^2, w t. 6 druga wersja brzmi:

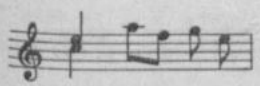

.]

2285. [U J. K. mel. z akompaniamentem i o sekundę wielką wyżej, nad t. 5 i 10 określenie tempa: „Vivo".]

2286. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]

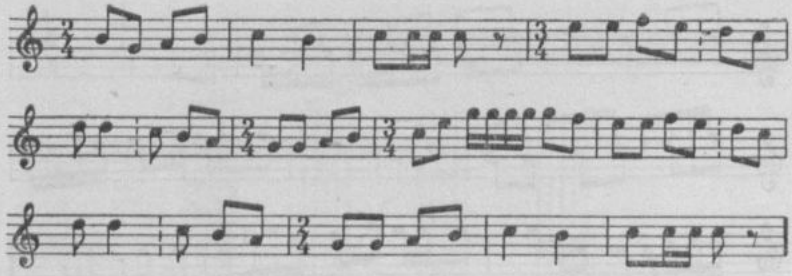

Ponieważ tu na każdą ćwierć biorą akord w basie, rytm niejako dwójkowy zaciera trójkowe takty i słusznie też ten polonez nazywają marszem.

2287

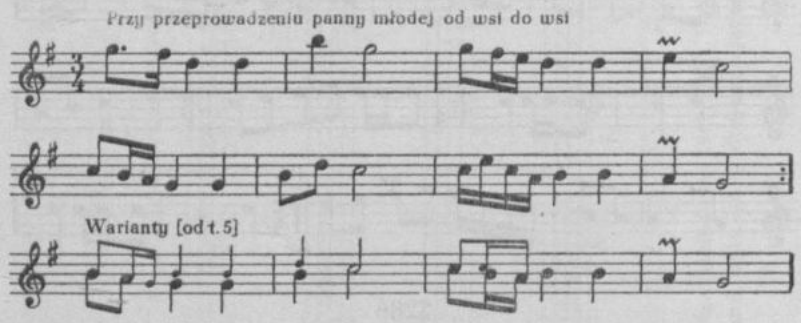

Na ten piękny menuet zwracamy uwagę ⟨czytelników⟩.

2288

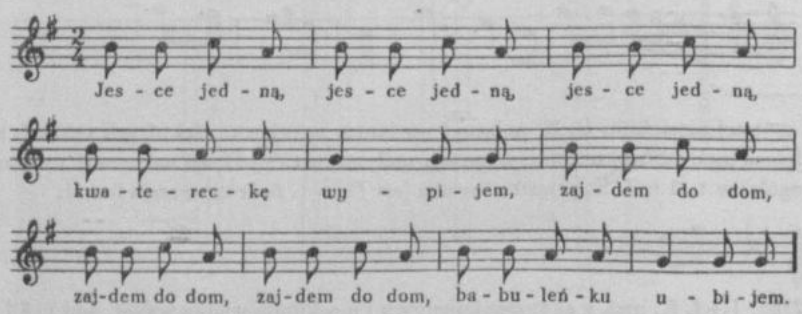

2288. [U J. K. nad nutami określenie tempa: „Vivo".]

|:Jesce jedną:|, jesce jedną
kwatereckę wypijem,
|:zajdem do dom:|, zajdem do dom,
babuleńku ubijem.

2289

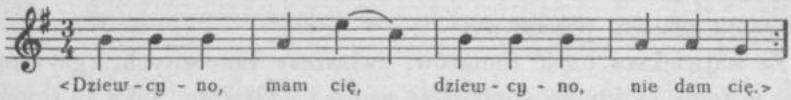

⟨Dziewcyno, mam cię,
dziewcyno, nie dam cię.⟩

Spisawszy tym sposobem w czterdziestu[1] kilku melodiach cały nasz dotychczasowy materiał pieśniowy, zebrany w samym Zakopanem, rzućmy nań jeszcze raz okiem, aby zdać sobie sprawę z niektórych szczegółów.

Przede wszystkim uderza nas wielka, szalona wesołość, tryskająca przeważnie z tych pieśni. Jest to jakby niepowstrzymany nadmiar życia, wylewający się z szumem i hałasem górskiego potoku, skaczącego po kamieniach, obalającego wszystkie zawady. Estetyki tu niewiele, krzyk straszny — proszę zważyć, że ci Górale śpiewają zwykle głosem tenorowym i w wysokich pozycjach, gdzie nawet dobry śpiewak ⟨teatralny⟩ najczęściej musi używać siły. Zgadzanie się np. śpiewanej trzyćwierciowej melodii z graną dwućwierciową nie zawsze jest zupełnie ⟨możliwe⟩, ale wesoło jest zawsze.

Taniec i wesołość są ich duszy potrzebą. Ograniczony miejscem, tańczący najczęściej w ciasnych szałasach, Góral stworzył sobie osobny taniec, pełen wyskoków do góry i kręcenia się na miejscu. Jak szlachcic na małym zagonie powiada, że ziemia jego nie idzie szeroko, ale za to głęboko, tak i Góral mówi: nie széroko, ale wysoko. Jego państwem — powietrze. Sam wysoki, nieba niejako głową chcący sięgnąć, lubi w tańcu wyskakiwać do góry. Zapalczywy w tańcu nie-

2289. [U J. K. o tercję wielką wyżej. Mel. tę opracował I. J. Paderewski *op. cit.* nr 2. Utwór ten opublikowało „Echo Muzyczne i Teatralne" 1884 dodatek do nr 35.]

[1] [W rzeczywistości jest 61 melodii. Różnica wynikła wskutek tego, że J. K., a za nim O. K. stosowali dla kilku mel. jeden numer, wyróżniając je literami a, b, c itd.]

słychanie, zwłaszcza w młodym wieku, może przez dwie godziny tańczyć prawie bez odpoczynku, podczas gdy również niezmordowany grajek rżnie mu od ucha tę samą melodię, przytupując w takt nogą.

Pomiędzy tymi melodiami są wprawdzie i smętne; są one widocznie stare i może dalekim wiatrem tu zaniesione. Ale sposób ich grania jest raczej energiczny i nawet wskutek tego nieraz charakterowi właściwemu melodii przeciwny.

Że największa część tematów, zwłaszcza tanecznych, ⟨grywana⟩ jest w tonie D-dur, to oczywiście wynika z łatwości, jaką ta tonacja przedstawia dla skrzypków, dając im trzy gołe struny (d, a, e), oraz dla górskiej ⟨basteli⟩, której nastrój powyżej podaliśmy.

Za najbardziej charakterystyczne i ściśle zakopiańskie uważamy melodie pod numerami: *2229*, *2230*, *2231*, *2232*, *2233*, *2240*, *2241*, *2247*, *2251* oraz numery od *2252* do *2265*, które zresztą są jakby jedną familią. Inne są albo węgierskie, albo je można spotkać i poza Zakopanem. Najściślej tutejsze są pięciotaktowe.

Co do notowania ⟨muzyki⟩ — jest ono możliwie dokładne i kilkakrotnie sprawdzane. Ma ono trzy źródła. Najpierszym był szanowny profesor Chałubiński, który pierwszy tymi melodiami się zajął i szkic wielu tematów przez siebie zapisywanych pokazał mi przed pięciu laty w Warszawie. Drugim źródłem były moje własne notatki, złożone w części z tematów sprawdzonych po notacji prof. Chałubińskiego, w części z nowych, spisywanych przeze mnie bądź na wycieczkach, bądź na prywatnych posiedzeniach z Bartkiem, Sabałą starym i młodym, Jarząbkiem itd. Trzecim źródłem był znany artysta i kompozytor, I. J. Paderewski, który niektóre tematy niezależnie ⟨ode mnie⟩ notował, a w wycieczce wspólnie odbytej do okolic Zakopanego czynnie ⟨mi w notowaniu⟩ pomagał.

Przejdźmy teraz do okolic Zakopanego. Plon z nich zdobyty, ⟨nader⟩, piękny, dalekim jest jeszcze od wyczerpania. Wycieczka nasza dozwoliła nam zebrać melodie tylko w tych wsiach, gdzie znaleźli się odpowiedni „artyści“ zdolni nam je zaprodukować. Jakkolwiek sam pragnę z czasem podróż mą ukończyć, mam jednak nadzieję, że ogłoszenie dotychczasowych zdobyczy może zachęcić innych muzyków, bardziej ode mnie swym czasem rozporządzających, do zwiedzenia niewyeksploatowanych jeszcze okolic. Tymczasem podajemy kolejno spisane przez nas melodie.

2290

z Bystrego

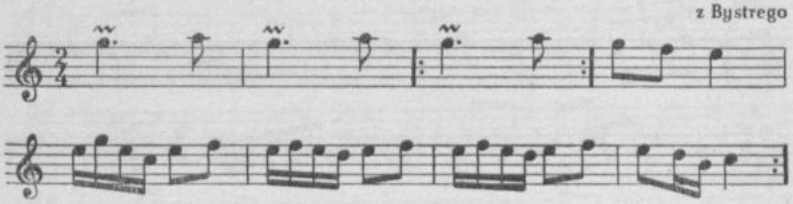

⟨Jest to⟩ odmiana melodii nr *2229*, właściwie pochodzącej ze wsi Bystre, ale w Zakopanem sprowadzonej do formy typowej; tutejsza forma jest słabsza i mniej ⟨?⟩ charakterystyczna.

2291

Czardas babski

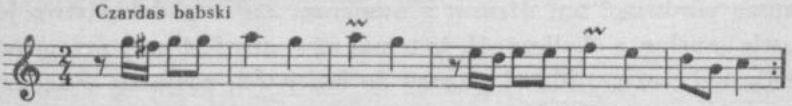

2292

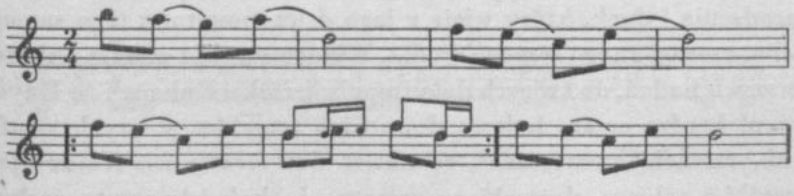

2293

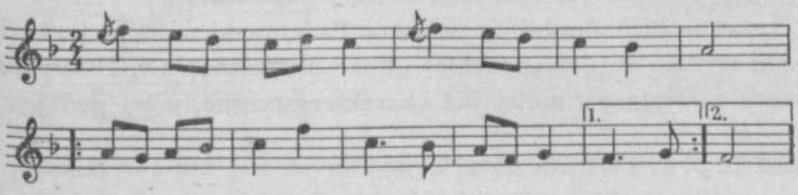

2290. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]
2291. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]
2292. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]
2293. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]

2294

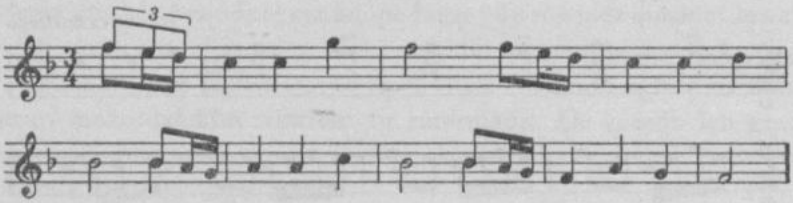

Tematy oznaczone numerami *2291*, *2292*, *2293*, *2294* oraz kilka innych ⟨nr *2304*, *2307*⟩ odznaczają się taką szlachetnością pomysłu i zgrabnością formy, że dziwić się ⟨trzeba⟩, spotkawszy je wśród ludu. Kiedyśmy wspólnie z Ignacym Paderewskim posłyszeli numery *2293*, *2294*, ⟨wtedy⟩ mimowolnie zawołaliśmy: To Haydn! Taż sama pełna wdzięku prostota, tenże humor, taż skończona elegancja w *Menuecie*. (Proszę porównać ten *Menuet* z numerem *2287*; podobieństwo jest prawie zupełne, a okoliczność, że temat używany jest przy przeprowadzeniu dziewczyny idącej za mąż do innej wsi, zdaje się świadczyć o jego dawności.) Dopiero wyjaśniliśmy sobie w części zagadkę tym sposobem: ⟨Tuż na południe⟩ Zakopanego ⟨są już⟩ wsie słowackie. Haydn, urodzony we wsi Trstnik (po niem. Rohrau), był Słowakiem z urodzenia i duch, który wieje z jego dzieł, powstał z tego samego ducha, czerpał z tego samego źródła. Wiadomym jest zresztą wskutek nowszych badań, do których dała impuls książka Kuhača[1], że Haydn używał bardzo często ludowo-słowackich tematów w swych symfoniach, mszach, kwartetach[2], że nawet *Gott erhalte den Kaiser*[3] jest przeróbką takiego słowackiego tematu. Jakkolwiek przeto zasługą jest mistrza, że diamenty owe tak pięknie oszlifował, niemniej jednak były to kamienie prawdziwie rodzime, ⟨słowackie⟩.

Temat nr *2293* obrobił artystycznie Paderewski zaraz po jego zdobyciu; wydało go ⟨warszawskie⟩ „Echo Muzyczne“ z r. 1884[4]. Inne tematy z Bystrego, mniej już charakterystyczne, niżej podajemy.

2294. [U J. K. o sekundę wielką wyżej.]

[1] *Josip Haydn i hrvatske narodne popjevke*. Zagreb 1880.

[2] Fr. Kuhač w wyżej przytoczonym dziełku zanotował ich przeszło 70. J. K.

[3] [Austriacki hymn cesarski, którego twórcą jest J. Haydn.]

[4] I. J. Paderewski *op. cit.* nr 4. „Echo Muzyczne i Teatralne“ 1884, dodatek do nr 51.

2295

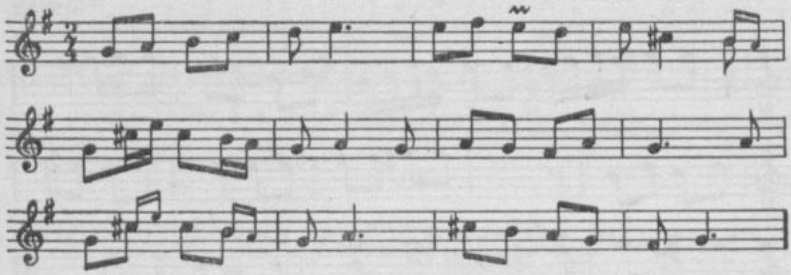

2296

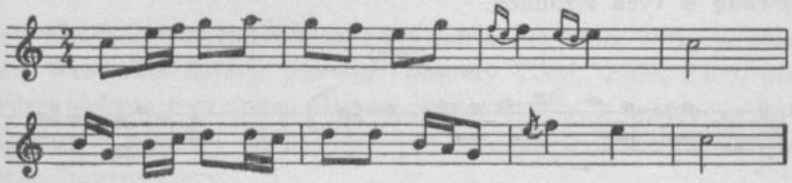

2297

2298

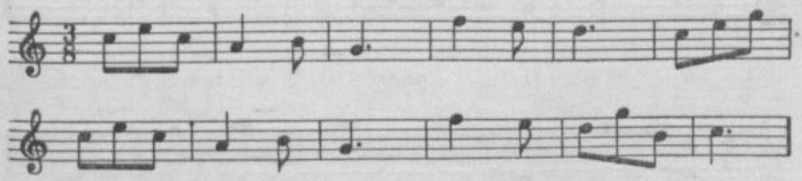

⟨Temat to⟩ nie jest oryginalny wiejski; walczyk ten musiał się tu dostać drogą „od miasta“ (tak nazywają Nowy Targ).

2296. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]
2297. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]
2298. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]

2299

Ratułów

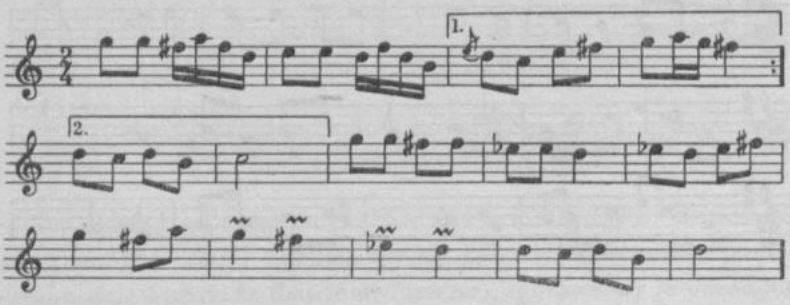

Część druga tej melodii przypomina dawną kobzę [!], dziś już nie używaną w tych stronach.

2300

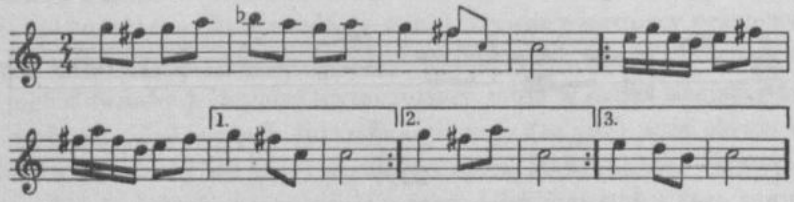

2301

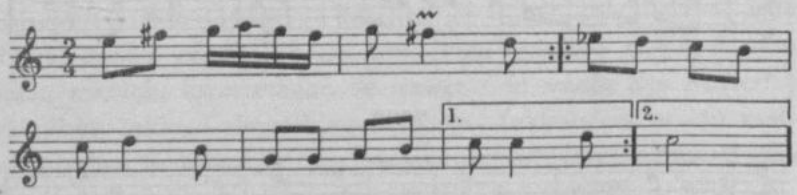

2302

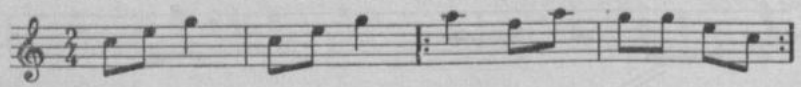

2299. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej, w t. 7 zamiast dwóch ósemek jest ćwiartka *fis*², w t. 11 i 12 są dwie wersje — druga jak w t. 7 (z ćwiartką w drugiej połowie taktu) i 8.]

2300. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]

2301. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]

2302. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]

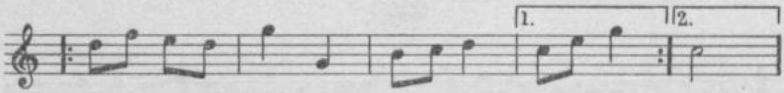

⟨Temat ten⟩ nie ma miejscowej charakterystyki. Jest to krakowiak, znany powszechnie i z dzieł Kolberga[1], tylko trochę przerobiony.

2303

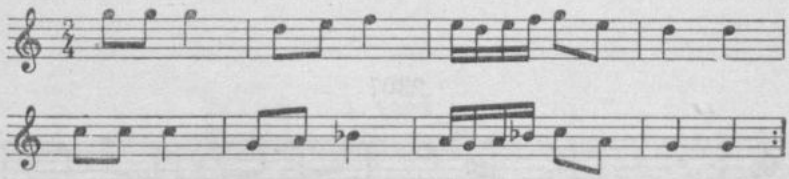

⟨W Chochołowie⟩ znaleźliśmy prawdziwą skarbnicę ładnych tematów. Wszystkie cztery pierwsze numery *2304*, *2305*, *2306*, *2307* bardzo piękne; trzy ⟨początkowe⟩ pięciotaktowe, a ostatni ⟨z nich⟩ niezmiernie bogaty, spokrewniony z numerami *2249*, *2250* i zapewne bardzo stary.

2304

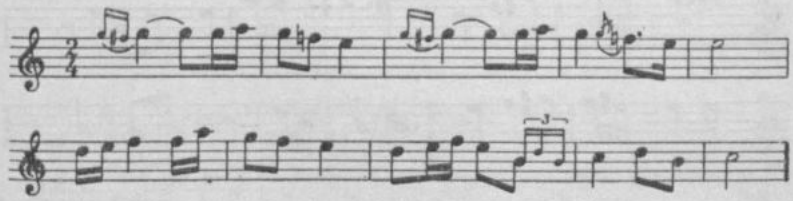

2305

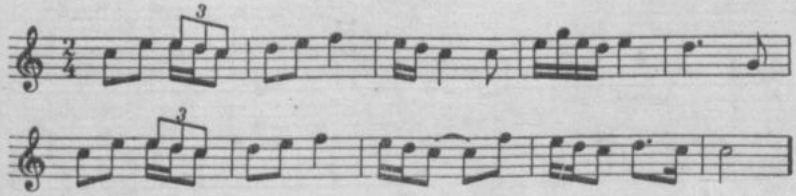

2303. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]
2304. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]
2305. [U K. J. mel. o sekundę wielką wyżej, w t. 6 jest tylko wersja z trjolą.]

[1] *Krakowskie* cz. II [DWOK T. 6] s. 440 nr 707.

2306

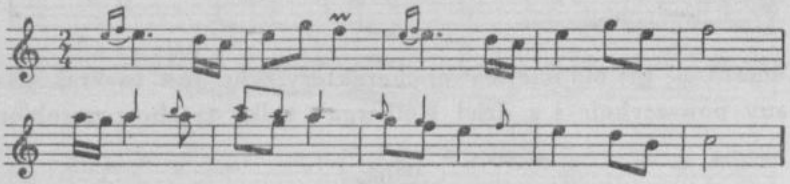

2307

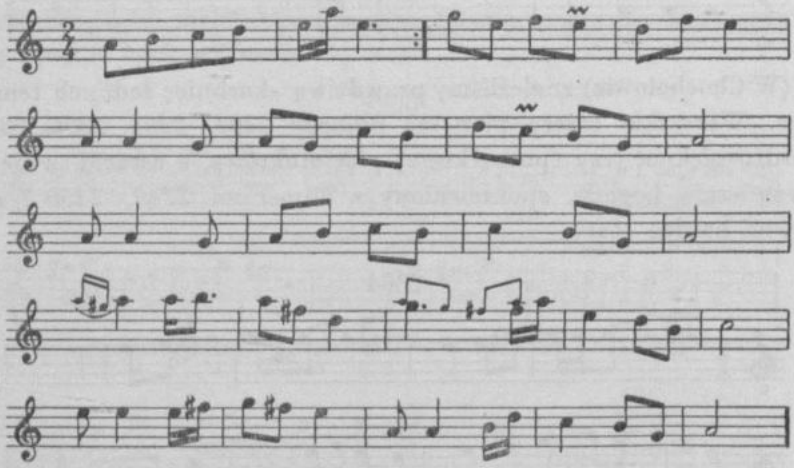

2308

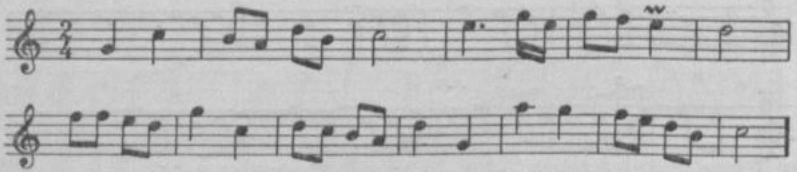

2306. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]

2307. [U J. K. w t. 6 jest a^1 h^1 c^2 a^1, w t. 15 zamiast dwóch ósemek: fis^2 a^2, jest ćwiartka fis^2.]

2308. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej, w t. 2 jest druga wersja: h^1 c^2 d^2 h^1.]

2309

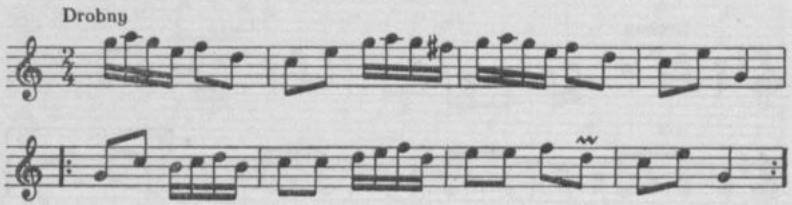

2310

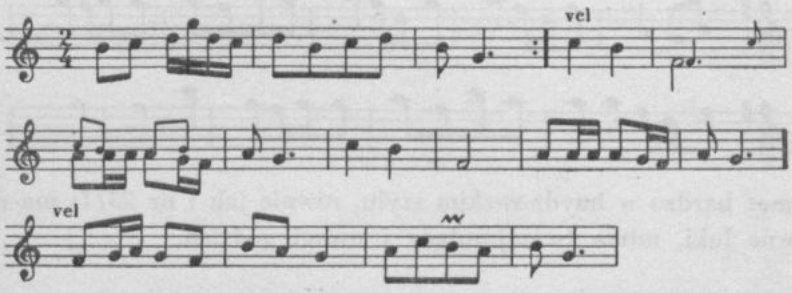

2311

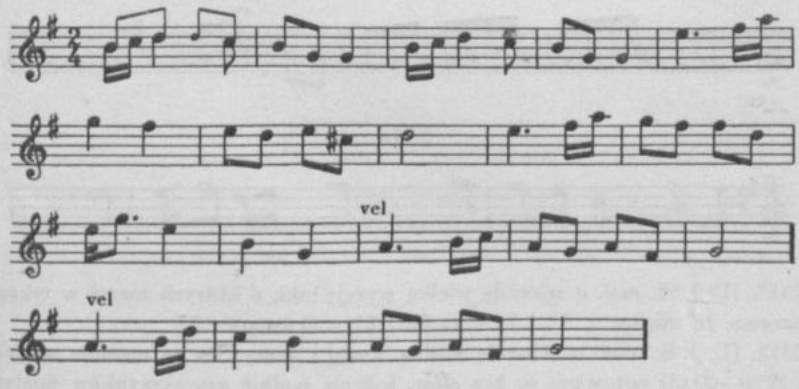

2309. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.] Por. nr *2312*.
2310. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.]

2312

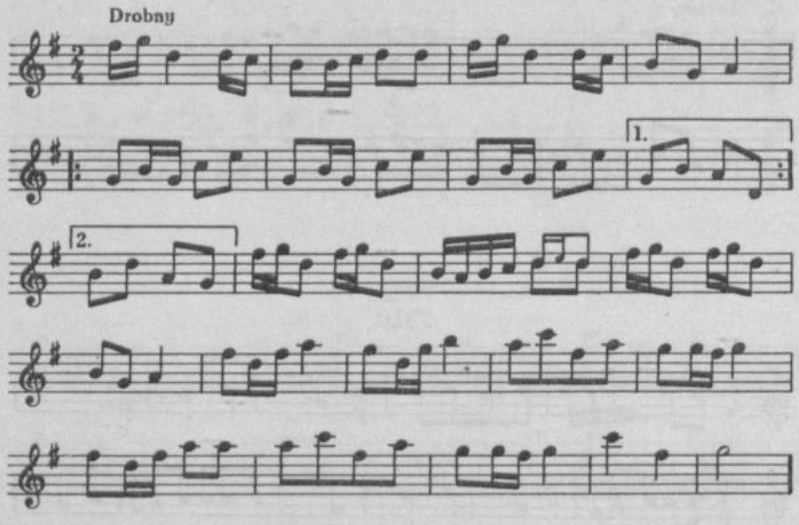

Temat bardzo w haydnowskim stylu, równie jak i nr *2311*; ma on pewne luki, mimo to zajmujący i uwagi godzien.

2313

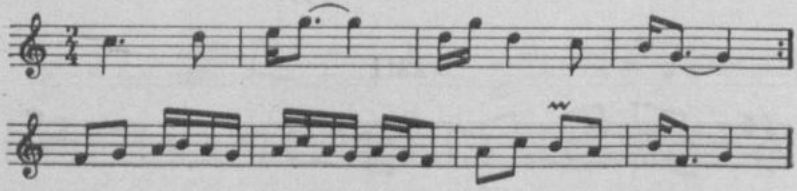

2314

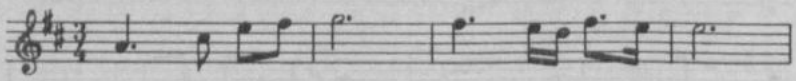

2312. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej; luki, o których mowa w tekście, oznaczone są między t. 13 i 14 oraz 20 i 21 wielokropkiem.]

2313. [U J. K. mel. o sekundę wielką wyżej.] Wszystkie te melodie wiejskie [nr *2290—2313*] notowane są bez słów, jedynie podług gry skrzypków miejscowych. Aby nie obciążać uwagi czytelnika, nie dawaliśmy już w nich akompaniamentu, który w większej ilości wypadków dobrać można łatwo. — J. K.

2314. [U J. K. mel z akompaniamentem.]

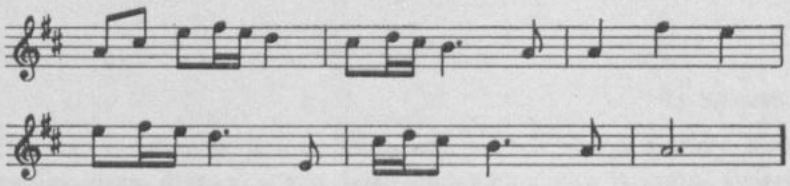

⟨W numerze *2314*⟩ dajemy przepyszny fragment jakiejś węgierskiej butnej melodii, który wspaniale może wyglądać w orkiestrowym układzie i dać materiał wyborny do rozwinięcia dla kompozytora.

ŚWIAT NADZMYSŁOWY

Wyobrażenia o wszechświecie i ziemi

Karpat-góra, a raczej długo ciągnących [się] gór kontynuacja, nazwana od słowa Carpo, że tam zbierają i zbierają obywatele różne profity i minerały, albo od miasta Carpis starożytnych Bastarnów. Niemcy ją zowią górą śniegową, Węgrzy Tarczacz, Polacy Tatrami, iż ku krajom tatarskim nadała się ⟨!⟩. Nazywają się i Beskidami. Widać z nich na mil 20, a czasem 30, gdy wypogodzona *aeria*. Kamień stamtąd rzucony, niżeli się stoczy na dół, wiele inszych ruszy z sobą w kompanii. Śniegi tu po całym leżą lecie, *sensim* czernieją, w jakieś obracają się robactwo. Dzikich kóz na nich mnóstwo, nie nogami chodzących, ale na rogach się od gałęzi i skał zawieszających. Rodzą się w nich [w Tatrach]: kryształ, diamenty, różne metale, według Szentywaniego. Na samym wierzchołku gór jest źródło, a raczej jezioro *Oculus maris* zwane, gdzie sztuki statków morskich często wypływają, znać, że z morzem ma komunikację.

W ziemi sądeckiej, wyższej, jest między górami źródło, które ma tę własność, że jak kto z niego wody nabierze, to zaraz niebo się chmurzyć zaczyna[1].

---

[1] S. Goszczyński *Dziennik podróży do Tatrów*, Petersburg 1853 s. 84, za B. Chmielowskim *Nowe Ateny*..., Lwów 1745—1746 T. 2 s. 323 i T. 1 s. 470. [Odpis z Chmielowskiego poprzedzony następującym wstępem Goszczyńskiego, przepisanym przez O. K.:] Waham się, czy iść dalej światem tajemniczym, w który się zapuściłem [poprzednio omawiał Goszczyński wierzenia góralskie], czy cofnąć się? Postanowienie niełatwe. Opuścić go nie mogę, iść dalej, a tym bardziej prowadzić drugich dłużej — może ich znudzę, może rozśmieszę? Nie o mnie tu chodzi, ale o drugich. Tymczasem przewracam machinalnie *Nowe Ateny*, dzieło zeszłowieczne, pełne erudycji i dobroduszności księdza Chmielowskiego, i przypadkiem natrafiam właśnie

Sierocki dzień[1]

Szczawnica

Sobota — *sierocki* dzień. Ponieważ w ten dzień sieroty swoje koszulki suszą, dlatego w ten dzień słońce choć chwilkę musi świecić.

Przeświecenie, słonecznica[2]

Szczawnica

Gdy małe dziecko w nocy się odkryje i padnie na nie promień miesiąca, zostaje *przeświecone*, to jest, dostaje gwałtownej choroby, która najczęściej śmiercią, często kalectwem się kończy. O pewnej Góralce w Szczawnicy, trudniącej się szyciem dla kobiet wiejskich, a w porze kąpielowej przedawaniem rogalików i innego pieczywa, zwanej Kulawą Kaśką, opowiadano K. Łapcz[yńskiemu], że ta Kaśka była zdrowiusieńkim dzieckiem, że już dobrze chodziła, ale jak ją tylko *prześwieciło*, dostała tak gwałtownych boleści, że trzy dni bez przerwy krzyczała, pokręciło ją i władze w całym ciele straciła. Od nacierań różnymi ziołami odzyskała władzę w rękach i krzyżu, ale na nogi została kaleką. Góralki, aby uchronić dzieci od przeświecenia, kolebki stawiają w takich kątach, gdzie księżyc nie zagląda, albo je okrywają starannie.

Między słonecznymi promieniami taki się czasem zły trafia, że na co padnie, psuje i niszczy. Skała od niego pęka, drzewo usycha, człowiek i bydlę spuchnie, choruje albo wrzodu dostaje, owca niechybnie umiera. Ten promień złowieszczy nazywają *słonecznicą*. — A skoro — mówiono Łapczyńskiemu — P[an] B[óg] gradem, pożarem, wojną, różnymi chorobami i biedami człowieka karze, dlaczegóż by go nie mógł słonecznicą ukarać?

---

na miejsce, gdzie mówi o górach karpackich. [Fragment o cudownym źródle opatrzony również komentarzem:] No, pomyślałem sobie, dotąd nie powlokłem jeszcze Tatrów taką tajemniczością jak autor *Nowych Aten*, nie zaszedłem jeszcze tam, gdzie on dobiegł, mogę iść dalej.

[1] K. Łapczyński *Kronika*... nr 303 s. 26. [Wyciąg z artykułu.]

[2] K. Łapczyński *Kronika*... nr 305 s. 51. [Wyciąg z artykułu.]

Żywioły

Kapliczki przeciwko nawałnicom[1]

[od Nowego Targu]

Szosa z Chabówki do Zakopanego wiedzie przez Nowy Targ. Z daleka piętrzą się Tatry, nacechowane w tej odległości jeszcze czarnymi liniami na horyzoncie, a ku nim ugrupowane malowniczo coraz wyższe wzgórza i coraz powabniejsze doliny, wśród których rozsiadły się wioski i sioła Górali. Co parę kilometrów widzisz na wyniesieniu kapliczkę, figurę świętych lub krzyż. Na zapytanie, dlaczego tak często znajdują się tu kapliczki stojące zupełnie na odosobnieniu, odpowiedział nam Góral, że kiedy gęste i czarne chmury zbiorą się nad górami i nawałnica grozi nieszczęściem, natenczas w kapliczkach tych dzwonią i chmury się rozdzielą, grzmoty i pioruny umilkną i deszcz padać przestaje.

Górale mają sobie za wielki grzech plunąć na czystą wodę[2].

Sprowadzanie deszczu[3]

Gdy np. Góralowi jakiemu w Beskidach zadać pytanie, czy można deszcz sprowadzić, [...] każdy z nich odpowie, że można i że są na to aż dwa niezawodne sposoby.

Pierwszy polega na tym, że trzeba w czasie posuchy rozkopać mrowisko i zapalić je, a wtedy mrówki będą prosiły o deszcz dla ugaszenia ognia szerzącego się w ich siedzibie i pan Bóg, wysłuchując ich prośby, deszcz ześle niebawem.

Drugi sposób jest jeszcze prostszy, jakkolwiek bardziej tajemniczy. Są w górach tak zwane *prorocze studzienki*, czyli źródełka, i dość jest

---

[1] A. Sd. *Z Wielkopolski do Zakopanego*. „Biesiada Literacka" 1886 nr 23 s. 362. [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) prawdopodobnie z materiałów O. K.]

[2] [Prawdopodobnie zapis terenowy O. K. Brak informacji o miejscowości.]

[3] S. Ulanowska *op. cit.* nr 128. [Fragment artykułu.]

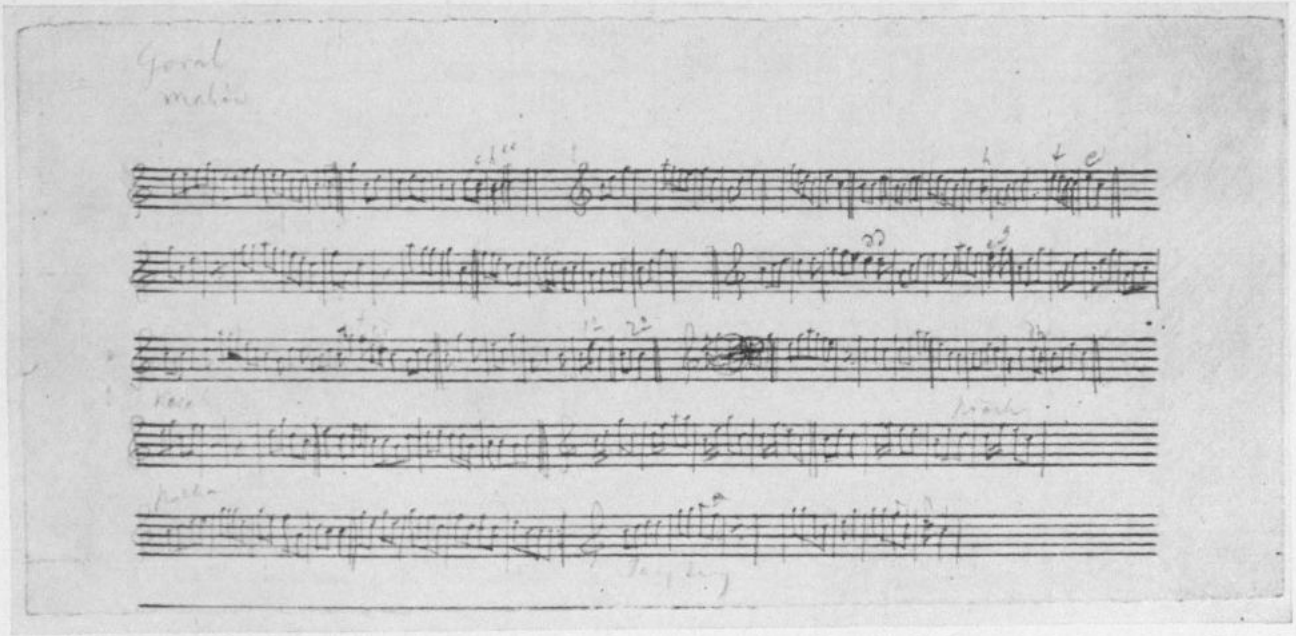

Rękopis terenowy O. Kolberga (melodie nr 1274, 1961, 1974, 1975, 2103—2105, 2128, 2176 i 2195).

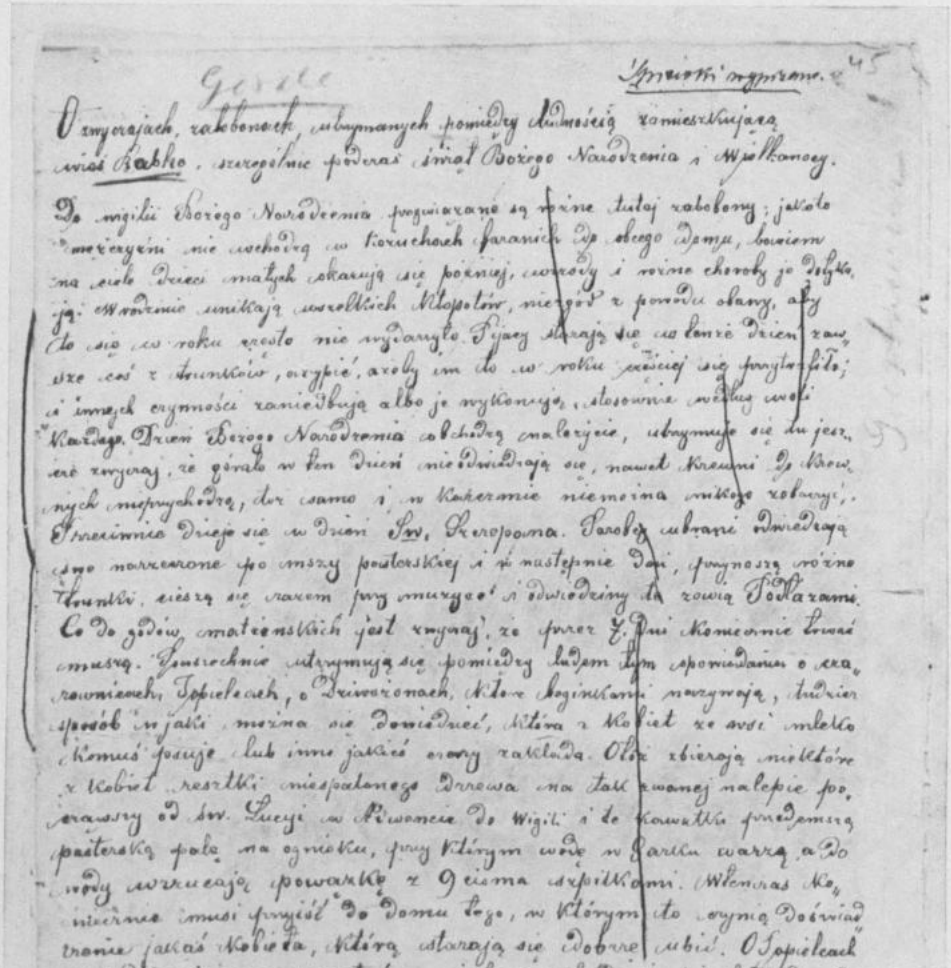

Początek rękopisu B. Gustawicza. Zob. s. 512, 517. i in.

poruszyć taką studzienkę, to jest rozkopać i wypuścić z niej wodę, aby w trzy dni potem deszcz sprowadzić z pewnością. W istocie faktem jest, że kiedy w kwietniu b.r. deszcz był gwałtownie potrzebny i wszyscy go pragnęli, a nie mogli się doczekać, pewien Góral ze wsi Słonego w parafii rabczańskiej, wyszedłszy w góry leżące tuż nade wsią, poruszył taką studzienkę we wtorek dnia 28 kwietnia, to w trzy dni potem, 1 maja w piątek, ku wielkiej radości wszystkich deszcze spadły obfite.

Inne jest zgoła pytanie, czyli ten sposób zawsze bywa skutecznym i czyli w wypadku jakim nie zawiódł kiedy czyjego oczekiwania? Ale na wsi nie ma czasu ani miejsca na wątpliwości, i wierzenia uznane powszechnie, a wzięte spuścizną po ojcach, otoczone są nietykalnością dobrej wiary. Krytyka nie uzyskała tu jeszcze prawa obywatelstwa i dopóki go nie uzyszcze, dopóty mocno, zdaje się, stać będzie mur chiński, strzegący odrębności naszego świata ludowego z całym jego fantastycznym nastrojem przesądów i pojęć.

Zwierzęta

Węże

W mniemaniu Podhalan węże mają swojego króla. Odznacza się on między innymi wielkością, nadzwyczajną pięknością kolorów i koroną na głowie w kształcie złotego grzebienia. Zagrożony wydaje gwizd donośny, a wtedy wszystkie węże, których ten gwizd doszedł, przybywają mu na pomoc[1].

Szczawnica

Każdy wąż, jeżeli P[an] J[ezus] nie broni, może złe człowiekowi wyrządzić. Są ludzie, którzy umieją węże zamawiać. Wielki wąż z czerwonym grzebieniem jest królem wężów i na jego świstnienie zbiega się tłum gadzin, i śmiałka, który by chciał króla zaczepić, pożera. Za dzieciństwa Góralki, u której mieszkał Łapcz[yński] w roku 1862, jednego króla wężowego dwóch szczawniczanów zabiło na Bryjowie. Zrazu stawał dęba i rzucał się na parobków, potem

[1] S. Goszczyński *Dziennik...* s. 159.

nie gwizdać, ale krzyczeć zaczął przeraźliwie. Górale zabiwszy go uciekli, bojąc się, żeby tłumy gadzin nie nadciągnęły. Królów jest wiele, bo grzebień wyrasta każdemu dziesięcioletniemu wężowi i wtedy staje się królem. Węża, równie jak ropuchę, niebezpiecznie jest zabijać. Przed laty na (Hulinie) górce(?) wąż zakradał się do obory. Okręcając się po nodze krowy, dostawał się do wymienia i wydajał mleko. Gdy go wypatrzono i zabito, krowa zaraz umarła[1].

Łącko

Jeśli kto chce, aby mu wąsy urosły, powinien schwytać węża przed św. Wojciechem i zawiesić go na drzewie. Maścią, która będzie pod wpływem słońca ciekła z węża, trzeba posmarować miejsca, w których sobie kto życzy mieć wąsy, a urosną wielkie w przeciągu dwóch tygodni. Trzeba je atoli obcinać, boby się okręciły koło szyi i udusiły człowieka.

Aby zobaczyć skarby, trzeba przed św. Markiem złapać węża białego (!) i włożyć go do takiego garnka, w którym się jeszcze nic nie gotowało. Ten garnek trzeba przed wschodem słońca postawić na ogniu i gotować. Gdy się wąż całkiem rozgotuje, trzeba wziąć tego ścierwa i potrzeć sobie oczy, to się zaraz ujrzy wszystkie skarby.

Gdyby się przytrafiło ujrzeć węża, który by krew z żaby wypijał, należy chwycić kija i odbić żabę. Kij ten będzie miał taką moc, że gdy się nim przeżegna jaką niewiastę, to się zaraz ona ze swym mężem rozwiedzie i pójdzie szukać innego. Gdyby też posiadacz tego kija znajdował się przy *bitce*, potrzebuje tylko przeżegnać tym kijem, a wszystko się rozleci[2].

Rozmawiające woły[3]

Bydło, stworzenie niższe od człowieka, ma także swój język, rozmawia między sobą. Można je słyszeć w pewnych chwilach, a mianowicie w nocy przed św. Jerzym. I oto powiastka z tego powodu.

Pewien gospodarz, wiedzący o tej tajemnicy, chciał podsłuchać swoje woły, ukrył się więc w oborze i w rzeczy samej po chwili

---

[1] K. Łapczyński *Kronika*... nr 307 s. 71. [Wyciąg z artykułu.]
[2] R. Zawiliński *Z etnografii*... nr 12 s. 7.
[3] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 159.

jeden wół westchnął, drugi zapytuje go o przyczynę westchnienia. „Jutro — rzekł mu pierwszy — czeka nas smutna i ciężka praca. — Jaka praca? — Będziemy wieźli naszego gospodarza na cmentarz.“ Wół powiedział prawdę; gospodarz, który to słyszał, tej nocy jeszcze umarł.

Kokosz[1]

Łącko

Skrzypek, aby mu skrzypce dobrze grały, potrzebuje schwytać kokoszkę czarną, która pierwsze jajo ma znieść. To jajo bierze i chowa pod pachę, i nosi je tak długo, jak kura siedzi na jajach, przy czym ani myć się, ani mówić do nikogo nie powinien. Gdy ten czas minie, z jaja wykluje się *mętel*[2], którego skrzypek kładzie do skrzypiec. Takie skrzypce potrzeba tylko wziąć do ręki, a będą same grały, jak się skrzypkowi podobać będzie.

Biedronka (*Coccinella*)

Kęty

Mówią do biedronki: „Patronko! Patronko! Leć do bożego domku, pytaj się ojca, matki, czy będzie na jutro pogódka?[3]“

Myślenice, Kraków

Gdy panny pragną pogody, łapią biedronkę i mówią do niej: „Biedronko! Biedronko! Uproś u Boga dla mnie o słoneczko[4]“.

Konik polny[5]

od Myślenic

Do konika polnego mówią: „Koniku! Koniku! Daj mi maści, to cię puszczę na przepaści“.

---

[1] R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 12 s. 8.

[2] ⟨Motyl?⟩

[3] *Podania, przesądy...* „Przyrodnik“ 1872 nr 2 s. 65. [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) z materiałów O. K.]

[4] [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) prawdopodobnie z materiałów O. K.]

[5] *Podania, przesądy...* „Przyrodnik“ 1872 nr 1 s. 35. [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) z materiałów O. K.]

Pleń[1]

⟨Do wędrówek zwierząt gromadnych należy⟩ m. in. bezmyślna i bezcelowa, jak się zdaje, włóczęga ziemiórki. Już dawno słyszałem był od Górali zza Krakowa baśń, iż pojawia się u nich w pewnych odstępach lat wąż jakiś olbrzymi, na całym ciele drgający, którego oni to *żerem*, to *pleniem* nazywają, a którego pojawienie się zawsze nic dobrego nie wróży. Ale bliżej o kształcie ni o zachowaniu się węża tego żaden z nich objaśnić mnie nie umiał. Aż dopiero w 1865 roku, idąc za wyjaśnieniem i wskazówkami prof. Maksym[iliana] Nowickiego w Krakowie, udało mi się zobaczyć naocznie to szczególne zjawisko. Są to gąsieniczki drobne, beznożne, kleiste, szare z czarnymi główkami, podobne bardzo do tych, które toczą gromadnie grzyby co roku. Żyją zwykle w ziemi, w cienistych, górskich lasach świerkowych; aż w lipcu, gdy już znacznie podrosły, obudza się w nich popęd do wędrówek: wyłażą więc o zachodzie słońca z ziemi, zlepiają się z sobą krociami w postać niby długiego węża i tak pełzają po ziemi do rana, po czym znowu się w nią kryją. Tę to gromadę wędrującą zowie lud góralski pleniem i do zjawienia się jego przywiązuje rozmaite przesądy. Zdaje się, że nie każdego roku pleń się pojawia, czy też może nie każdego spostrzeżonym bywa. Po kilkakrotnie odbytych spacerach przepoczwarza się ta gąsieniczka w ziemi przy końcu lipca, a w sierpniu wylatuje z tych poczwarek muszka czarna, malutka, z bokami tułowia szafranowo-żółtymi, którą zoologowie ex-re powyższych zwyczajów nazwali ziemiórką pleniówką (*Sciara militaris*).

Bobak, czyli świstak[2]

(Marmota, marmota)

⟨Bobacy mają swoje osobliwe zwyczaje.⟩ Powiatami swego rodzaju i obywatelstwem rządzą się, wiedzą o swojej liczbie i znajomi są sobie, cudzego zaraz przychodnia poznawają, którego, gdy się natrafi, jakoby śpiega między się pod wartę biorą albo do więzienia

---

[1] K. Lange *Obrazki z przyrody*. „Kłosy" 1877 nr 627 s. 15.

[2] [J. K. Haur *Skład abo skarbiec znakomitych sekretów ekonomiej ziemiańskiej*... Kraków 1679 s. 304. W wypisie O. K. opuszczenia i skróty.]

wtrącą i trapią go głodem, do swoich ciemiężąc go posług, jako niewolnika. Nachodzą się też ⟨napadają się⟩ w kupie powiatami, a o paszą między sobą walkę prowadzą, zębami się jako wieprze tną, niewolnika w tej utarczce do więzienia pojmawszy, który im musi robić i wszelkie odprawować wysługi, jako wzwyż pomienione czynią bobry, musi zębami łąkę kosić, potem one na nim do jam zwożą dla żywności, jakoby na drabinnym wozie. A gdy tak ten odprawują zwóz, wtedy wznak się musi wywrócić, nogi do góry miasto drabin abo półkoszków postawić, na którego różnej nakładą karmi, a potem go drudzy, jako wóz konie, tak onego niewolnika za uszy do jam ciągną i za sierść prowadzą.

Na paszą, gdy ze swoich dziur wychodzą, jeden z nich dla bezpieczeństwa natenczas wartę odprawuje, który jako pniak ⟨pień⟩ na dwóch tylko stoi nogach albo siedząc postawi się, a nakoło się obraca, upatrując jakiej przeszkody: to jest ptaka drapieżnego, zwierza szkodnego lubo człowieka nadchodzącego, natenczas jako Góral świśnie, inne zaraz, tym przestrzeżone, do swoich co prędzej jam ziemnych uchodzą. ⟨...⟩

Na Ukrainie jest tego niemałe mnóstwo, jako tu u nas królików, i po których tameczni ludzie mają swoje pewne znaki i prognostyki o dobrym albo złym urodzaju, także o pogodach i niepogodach wróżki, o wojnach i jakim uciążeniu albo pokoju. ⟨...⟩ Sadła ich na urazy wielce pomocne. ⟨Łowią bobaki w sidła, strzelbą i psami;⟩ gdy się który bobak przy domu odchowa, są ucieszne i osobliwie w swojej wykonaniu natury i zwyczaju; do połowu jednak są trudne dla żywości, darzkości[1] i ostrożności.

Rośliny

[Tatry]

Z tych wysokich gór ⟨Czerweni Werch w Tatrach⟩ skierowaliśmy się przez Goryczkową, gdzie wszystko jest pokryte wyżej wspomnianym *Geum reptans* (L.) [kuklik rozesłany], którą to roślinę mieszkańcy nazywają *benedik* i stosują w chorobach żołądkowych. Podobnie korzeń niedźwiedzi (*Aethusameum*), nazywany po polsku: marchewka, używany jest w przypadłościach histerycznych.

[1] [darzkość — odwaga, śmiałość]

⟨Na stokach Krywania znalazł też [autor] roślinę *Soldanella alpina* [jaślinek alpejski] i mówi o niej:⟩ Prosty człowiek używa podobno często wyciśniętego soku tej rośliny w chorobach oczu[1].

Zakopane

Korzeń litworowy (*Archangelica officinalis*) noszą przy sobie i kurzą przeciw łożnicy.

Suchego mleka (ostromleczu), *Euphorbia*, używają na *kurzawki* (brodawki).

Listki kaniego sadła (rozchodnika, *Sedum*) przykładają wraz z miętką Panny Marii na okaleczenia i obierające wrzody.

Korzeń madrowca, czyli madrowego ziela (trędownika, *Scrophularia nodosa*), gotują w mleku i używają na *madrę* (bóle maciczne).

Dzwonki (dziurawiec, *Hypericum*) święcą dla bydła. Dawniej noszono je przy sobie jako środek przeciwko czartom.

Z drzewa smołydzy (wiciokrzewu, *Lonicera*) robią *rymacze* (stemple do strzelb).

Ferecynę (nerecznicę, *Neophrodium*) kładą do łóżek i zatykają po ścianach jako środek przeciwko pchłom i pluskwom.

Podbielinę (podbiał, *Tussilago farfara*) przykładają na obierające rany.

Dziewięciornik ([dziewięćsił] bezłodygowy, *Carlina acaulis*) święcą do dziewięciu razy, a korzeniem okadzają bydło[2].

Toporzysko

Podróżnik (*Cichoryum intybus*) zwą *suchotnikiem* i gotują dzieciom suchotniczym na kąpiel.

Hebd (*Sambucus ebulus*) podścielają chorej nierogaciźnie.

Kalinę (*Viburnum opulus*), dziurawiec (*Hypericum*), u ludu *dzwonkami* zwany, i psiankę słodkogórz (*Solanum dulcamara*), zwaną *pomocnikiem*, używają z innymi ziołami dla krów.

Krwawnik (*Achillea*) siekany z jajkiem dawają indyczkom.

Odwaru z łyka szakłaku kruszyny (*Rhamnus frangula*) używają na wymioty i rozwolnienie.

---

[1] B. Hacquet *op. cit.* T. 4 s. 154. [Wypis O. K. w języku niemieckim, zaopatrzony w polskie wstawki.]

[2] *Podania, przesądy...* „Przyrodnik" 1872 nr 2 s. 66.

Korzenia kurzego ziela (*Tormentilla erecta*) gotowanego w mleku używają na *morzyska*.

Suszonych i sproszkowanych listeczków z poziomek na oparzeliny, aby rana zasychała, zaś listeczków głowienki (*Prunella*) na rany nie chcące się goić.

Kurzy ślad (*Anagallis arvensis*), zwany *ochwatnikiem*, przykładają z solą na ochwacenie[1].

Górale sprzedają także, mianowicie do aptek, sok jałowcowy, *borowiczkę*, używaną przeciwko puchlinie[2].

okolice Wadowic, Kęt

Babkę (*Plantago*) dają z chlebem, solą i szczyptą masła święconego krowom i owcom w Wielki Piątek na *łomawicę*.

Bylicę (*Artemisia*) gotują z kwaśnicą i zadawają krowom i owcom, jeżeli po ocieleniu lub okoceniu nie może odejść miejsce.

Barwinku (*Vinca minor*) moczonego używają na kołtun, gdy się nie chce zwić.

Gdy kobieta w ciąży zlęknie się, biorą trochę liści bożego drzewka (*Artemisia abrotanum*) święconego, do czego naskrobią święconego *dwacatnika*[3], i piją z czystą wodą, aby dziecko nie odeszło.

Oświęconego nagietka (*Calendula officinalis*) używają do kąpieli na spanie.

Listeczki runku białego (jastruna, *Chrysantemum leucanthemum*) przykładają na rany i bolączki.

Korzenie zrostu (żywokostu, *Symphytum officinale*) skwarzą ze starą szperką lub sadłem na skaleczenie.

Listeczki jaskiernika (jaskier, *Ranunculus*) przykładali dawniej parobczaki na ciało, aby się potworzyły rany trudne do gojenia, czym się uwalniali od wojska.

Liście knieci (*Caltha palustris*) przykładają na rany obierające, gdy się nie chcą goić.

---

[1] *Podania, przesądy...* „Przyrodnik" 1872 nr 6 s. 195.

[2] [Prawdopodobnie zapis terenowy O. K. Brak danych o miejscowości uzyskania informacji.]

[3] ⟨dwudziestocentówki srebrnej⟩

Krwawnikiem (*Achillea millefolium*) okładają brzuch na *morzyska*. Piją go też gotowanego w mleku lub wodzie i do kąpieli używają[1].

Choroby i leki

Nowy Targ, Zakopane

Gdy kto ma biegunkę, czyli dezynterię, wówczas bierze się łańcuch, czyli hamulec żelazny od woza, i gotuje go się w wodzie, po czym dają go choremu niby jeść do ust dla zahamowania biegunki.

Zaraza czy cholera w górach nie grasuje, bo ona ma *za małe nogi*, ażeby przejść przez wysokie góry[2].

Rabka

Niektórzy z Górali lub Góralek tej okolicy znają sposób zaklinania, tj. tak zwanego *zażegnywania* choroby, np. róży lub gośćca[3].

Trafia się, że chłop zjada parę śliwek, które mu żona przyniosła z ogródka, i dostaje boleści, więc wymawia jej, że mu je dała niezręcznie. Ona zaś czym prędzej ucina sobie na krzyż trochę włosów, kładzie je na kawałek kory i zapaliwszy je, okadza tym dymkiem męża, aby tym sposobem naprawić to, że mu niezręcznością swoją zaszkodziła. Czyż to naprawdę nie przypomina ofiary pogańskiej, spalonej na przebłaganie zagniewanego bóstwa? Prawdopodobieństwo tym większe, skoro się zważy, że każda choroba, podług Górali, wynika stąd, że człowiek *gościa* w sobie sprzeciwił, to jest tak, jak gdyby temu gościowi, pod którym się rozumie duch jakiś, który w nim mieszka, zrobił na złość, a ten mści za to, wzniecając chorobę. Więc też pierwszym środkiem na każde cierpienie jest przede wszystkim okadzanie się: bądź to ziołami, bądź też jeszcze częściej śmieciami, wziętymi z tej i z tamtej strony progu, gdyż próg ma wielkie i tajemnicze jakieś znaczenie[4].

---

[1] *Podania, przesądy...* „Przyrodnik" 1872 nr 2 s. 66. [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) z materiałów O. K.]

[2] [Prawdopodobnie zapis terenowy O. K.]

[3] [Fragment rkp. B. Gustawicza *O zwyczajach, zabobonach...*]

[4] S. Ulanowska *op. cit.* nr 128.

Maków

W Makowie wierzą w dziwożony i w uroki. By odczynić urok (skutek złego zapatrzenia), przewracają na nice koszulę i plunąwszy trzy razy w dłoń, śliną tą twarz obcierają[1].

Wierzenia demonologiczne

Czarci

[Łopuszna, Harklowa]

Wiele jest powieści, w których grają rolę czarci, czyli złe duchy, pojmowane już ze stanowiska religii chrześcijańskiej.

W bukowinie Łopuszańskiej, która leży pod górą Kluczkami, w sam dzień świętych Piotra i Pawła ujrzano diabła ubranego po niemiecku, jak przeszedł pomiędzy bydłem, wszedł do lasu i narąbał jawór. Ktokolwiek chciał później ten jawór zrąbać, tak się kaleczył, że musiał zaniechać. Niejedno drzewo tak napiętnowane napotyka się w górach. Górale się bardzo strzegą, zwłaszcza w pierwszych dniach po wyżej spomnionym święcie, rąbać podobne drzewa.

Są znowu przykłady złych duchów odpłacających przysługę odsługą. Pewnej nocy, bardzo już późno, zajechał przed jednego z kowali Harklowej powóz zaprzężony sześcią dzielnymi, karymi końmi. Wyjechał on z Dunajca, siedział w nim pan ubrany po niemiecku i sam się powoził. Zatrzymał się przed kowalem, bo jednemu z koni podkowa odpadła. Kowal ją przybił i widział, że była złota. Podróżny w nagrodę dał kowalowi strzelbę, a sam pędził dalej gościńcem. Od tego czasu dziwny strzelec z owego kowala. Zabija takie zwierzęta i ptaki, jakich w całej krainie góralskiej nie ma[2].

---

[1] [Prawdopodobnie zapis terenowy O. K.]

[2] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 94 i n. [Wypisany fragment zamyka następujący, uwzględniony przez O. K. komentarz S. Goszczyńskiego:] Niepodobna spisywać wszystkiego, co słyszę w podobnym rodzaju, ⟩tym bardziej nie uważam za właściwe umieszczać tutaj wszystko, co mam w notatkach. Daję tylko próbki przedstawiające z różnych stron ducha Podhalan, ich życie więcej wewnętrzne w objawieniu się zewnętrznym, na polu wyższym od życia powszedniego⟨. Zresztą nie wątpię, że będę jeszcze nieraz w konieczności dotknąć tej strony, ⟩zachowuję przeto do

W skałach otaczających Morskie Oko ⟨Rybie⟩ mają być zaklęte skarby, ale ich znaleźć niepodobna, bo dostępu do nich strzeże zazdrosny *niedusznik*, czyli szatan. Wedle wyobrażenia Górali ma on postać wysmukłą i powabną, a twarz jak u najpiękniejszego człowieka. Tylko po tym go poznasz, że nosi mundur pobłyskliwy[1].

Łącko (blisko Starego Sącza)

W Kwietnią Niedzielę (Palmową) podczas sumy trzeba iść w góry, to się znajdzie skarby, bo wtenczas wszystkie diabły idą do kościoła[2].

W Karpatach między Góralami polskimi niepodobna w dzień żydowskich *bosin*[3] spotkać ani kobiety, ani dziecka na dworze, a to dla zabobonnego mniemania, jakie tamże panuje, jakoby w dniu tym Niemcy, którzy nauki przyjęli od czartów, kraść mieli dzieci, żeby nimi przysłużyć się swoim mistrzom. Wypadek taki rzadko jednak kiedy zdarza się w chrześcijańskich rodzinach, ale natomiast udaje się często owym Niemcom, „wysłanym od *wściórnaskiego biesa* na połów dzieci, ukraść żydowskie dziecię, a co więcej nawet, wyrostka". Nie wiem wprawdzie, co w tej powiastce może być realnym podaniem ludowym, a co grą lekkiej wyobraźni powieściopisarza. Gdy ją atoli znajduję puszczoną w kurs pod stemplem dobrej monety ludowej, gdy nadto napotykam tu dzieci żydowskie, zagrożone większym niebezpieczeństwem od chrześcijańskich, co zdaje się mieć odległy związek z powieścią Rabbi Bensira o demonicznej Lilith, sądzę więc, że mi ją należało wspomnieć pomiędzy zabobonami ludu naszego[4].

---

późniejszego czasu, co będzie mogło zrobić wydatniejszym ten ogólny zarys oblicza religijnego Podhalan⟨.

[1] [Deotyma *op. cit.* nr 328 s. 2.]

[2] R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 12 s. 7.

[3] [bosiny — obrządek u Żydów po śmierci bliskich krewnych, żydowskie święto zaduszne]

[4] R. Berwiński *Studia o literaturze ludowej* T. 2, Poznań 1854 s. 23, za H. Rzewuskim: *Nie bajki*, Petersbrug 1851, powiastką VIII, *Wzbogacenie*. Berwiński pisze, że mu się tam zdarzyło czytać o pewnym rodzaju strzygi płci męskiej.

Strzygi. Upiory. Wilkołaki. Boginki. Dziwożony[1]

⟨*Strzyga*. Goszczyński przytacza, jak jedna stara Góralka opowiadała mu, że będąc młodą jeszcze dziewczyną⟩, jednej nocy poczuła przez sen boleść ręki, jakby od ukąszenia. Ocknęła się natychmiast i czuła coś około siebie, nie mogła widzieć dla ciemności mocnej, ale strach ten zdawał się jej mieć postać ludzką. Zniknął, skoro się zbudziła, zostawił tylko na jej ręku ślad zębów, jakby ludzkich, co nazajutrz po dniu widziała i nosiła przez dni kilka. Szczęście jej, że się obudziła, bo strzyga dusi ludzi jak upiór albo ⟨ich⟩ zabija wysysaniem krwi, podobnie jak upiór. Strzygi, strzygonie są więc rodzajem duchów złośliwych, nowych, mających pokrewieństwo z upiorami, może nawet są tym samym, tylko pod innym nazwiskiem⟨...⟩.

Upiory grają i na Podhalu tę samą krwawą rolę co w całej Słowiańszczyźnie. Straszna ich głośność uwalnia mię od przytaczania, co tutaj o nich słyszę; nie chcę powtarzać rzeczy powszechnie wiadomych.

⟨*Wilkołak* należy do tego samego plemienia.⟩ Jest to człowiek żyjący, ale pod ⟨przekleństwem⟩, które go zmusza niekiedy przeobrażać się w wilka i w tej postaci złe wyrządzać; jest to mocniejsze od jego woli ludzkiej, jest to kara, przekleństwo za jakąś zbrodnię, stan pokutny najcięższy, bo jeszcze bardziej pogarsza dolę człowieka. ⟨...⟩ Ile razy napada ⟨człowieka-wilkołaka konieczność przemiany w wilka⟩, wychodzi na pień zrąbanego drzewa, daje z niego koziołka na ziemię i powstaje wilkiem. To samo robi, kiedy ma wrócić do ludzkiej postaci. Wilkołak jest jedną ze złych istot, najszkodliwszych. Niszczy bydło, rzuca się na ludzi; jest to niejako wyższy stopień wściekłego wilka, dlatego rzuca postrach wielki na swoją okolicę; sprawa z nim trudniejsza jak z wilkiem zwyczajnym. ⟨...⟩

⟨*Bogińka*, niejako francuska *fée*,⟩ jest pokrewna rusałkom, ondynom, i im podobnym istotom. ⟨...⟩ Bogińki Góralów zaludniają lasy, wody, góry, jak starożytne greckie nimfy i driady. Posłania ich są fantastyczne i wdzięczne. Trwożą one ludzi, zwodzą, wyrządzają psoty; za to niekiedy sprzyjają im, służą w dobrym usposo-

[1] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 77 i n. [W wypisie skróty i opuszczenia.]

bieniu; mało albo nic nie różnią się pod tym względem od ludzi. Jednym słowem — mają te same przymioty, co ich pokrewne w innych krainach.

⟨*Dziwożony*. O tych najobszerniej tu rozpowiadają. ...⟩ Jak rusałki, lubo istoty złośliwe, są jednak przez formę swą wietrzne, piękne, wabiące, w harmonii z przyrodną sobie ziemią, tak dziwożony mają rysy charakterystyczne, odpowiednie więcej surowości i dzikości ojczystej okolicy: całe ciało niezwykle kosmate, włos głowy długi, rozpuszczony, piersi nadzwyczajnej wielkości, na głowie czerwona czapeczka z gałązką paproci. Ulubionym ich pożywieniem jest jakieś ziółko zwane *słodyczka*. Dziwożony najstraszniejsze były matkom, ponieważ porywały im dzieci. Dlatego czatowały przy chatach położnic i skoro znalazły chociażby matkę, ale bez mężczyzny w domu, brały niemowlę, a na jego miejscu zostawiły swoje, które są zazwyczaj krzykliwe, złe, bardzo brzydkie, jednym słowem, rodzaj wyrodka. Wszakże można odzyskać porwane dziecię następnym sposobem: Skrzywdzona matka wynosi podrzutka na śmietnik, smaga go rózgą, napawa ze skorupki jaja i woła: „Odbierz swoje, oddaj moje!“ Dziwożona, tknięta w macierzyńskie uczucie płaczem bitego dziecka, odnosi po kryjomu porwane dziecię, a swoje na powrót zabiera. Dziewczyny, nawet dorosłe, nie były od nich bezpieczne; trafiały się częste wypadki porywania ich przez dziwożony. W tej osnowie opowiadano mi następną powiastkę miejscową:

Jednego dnia zniknęła nagle z Łopusznej ⟨pod Czorsztynem⟩ młoda i ładna dziewczyna. Gdzie i w jaki sposób? Żadnego nie było śladu. Długi już czas upłynął od tego zniknienia, kiedy jeden z mieszkańców Łopusznej, zaprowadzony jakąś potrzebą w głębię gór łopuszańskich, ujrzał u jednego potoku, śród największej dziczy, dziewczynę piorącą bieliznę. Zbliżył się i poznał dziewczynę zaginioną. Ta poznała go równie, opowiadała, że ją dziwożony porwały, i w końcu błagała, aby ją z rąk ich wybawił. Góral chętnie się do tego przychylił, a ponieważ pora obecna nie była po temu, umówiono więc pewien dzień, w którym ona znowu prać tu przyjdzie, a Góral przyjedzie konno. Góral dotrzymał umowy, przyjechał w dzień naznaczony, znalazł dziewczynę, schwycił ją na koń i ruszył ku wsi. Ale dziwożony postrzegły to i puściły się w pogoń takim pędem, że już, już dościgały uciekających. Było to właśnie śród łąki, na której gdzieniegdzie

rosły gromadkami kwiatki, dzwonki zwane. Dziewczyna, widząc niebezpieczeństwo, krzyknęła do towarzysza: „Trzymaj się dzwonków!" Góral usłuchał i kierował ciągle konia między dzwonkami, do których dziwożony, przez jakąś tajemniczą własność tego kwiatu, przystąpić nie mogły. Kiedy więc musiały kołować, przez ten czas uciekający, mając drogę prostszą, wymknęli się z dziczy i do wsi dobiegli.

Dziwożony, podobnie jak rusałki, śmiałe są tylko z kobietami, lękają się mężczyzn. Zdarzyło się raz, że Góral nadybał dziwożonę w swojej rzepie, po prostu na kradzieży. Dziwożona zdołała się wymknąć, ale została w ręku Górala jej czapeczka; nieboga przybiegła w wieczór pod jego okna i śpiewała żałośnie:

Chłopeczku, chłopeczku, wróć moją czapeczkę,
nie będę już chodzić na twoją rzepeczkę[1].

I tak go błagała, dopóki jej nie oddał zdartej czapeczki.

Dziwożony miały zapewne i mężów, ponieważ miewały dzieci. ⟨...⟩ Nie wiem, jaka była obszerność ich dziedziny, czy obejmowała całe Podhale, czy jego część pewną; to tylko niewątpliwe, że dziwożony przemieszkiwały w okolicach Łopusznej. Pokazywano mi pieczarę, gdzie przed laty miało być główne siedlisko dziwożon. Leży ona w urwistym boku Małogóry, na polach Łopusznej, nad potokiem zwanym także Łopuszną. Otwór pieczary zawalony dzisiaj takimi głazami, że potrzeba ciężkiej i długiej pracy, aby go oczyścić. Wewnątrz jej ma się znajdować pełno dziwów do niewypowiedzenia: podziemne przechody w różnych kierunkach, a długie na wiele mil, złote mosty na podziemnych wodach, ściany z drogich kamieni i tym podobne bogactwa i osobliwości.

Zastanawiając się nad stanowiskiem dziwożon, widzę w tym pewien ślad pobratymstwa wyobrażeń między naszym ludem góralskim a ludami wschodnimi. Wiadomo, że *diw* wschodni jest rodzajem złośliwego geniusza, nasze *dziwo* w najwłaściwszym znaczeniu tego słowa odnosi się głównie do zjawiska mniej więcej potwornego i odpowiada zupełnie wyobrażeniu ducha, który na wschodzie zowie się diw i jest w pewnym pokrewieństwie z naszą dziwożoną. Nie ja pierwszy jestem uderzony tym powinowactwem niektórych wyobrażeń

[1] Niemal identyczna pieśń wypisana z L. Zejsznera *Pieśni ludu Podhalan*, Warszawa 1845, s. 142, w tece 13/1193 k. 22.

duchownych naszego ludu z wyobrażeniami duchownymi wschodu. Już Staszic mówi w swoim *Ziemiorództwie*[1], że mu się zdarzało słyszeć między Góralami karpackimi nazwiska duchów znane w mitologii perskiej, wymienia nawet niektóre ⟨...⟩. Stąd nie kładę tej okoliczności na karb przypadku, obyczajem bardzo wygodnym, który szybko rozstrzyga wszelką zagadkę, ale jej nie rozwiązuje.

[Sądeckie]

Boginki w białej przyodziewie w Piekielniku (potoku) pierają chusty machając o wodę i skałę. Uboczami jeżdżą na wózkach maleńkich, spuszczając się od Magury. Odmieniają one niemowlęta i porywają *połonki*, tj. położnice, na które pogoń krewnych woła: „Połonka, uchwyć się dzwonka!" Która się zdołała uchwycić, tę porzucają boginki. Dzwonek ten to kwiat jakiś. Boginki te, nad Popradem[2] zwane *mamunami*, świadczą o czci Aszory ⟨?⟩. ⟨...⟩

Łopuszna nad Dunajcem — wedle podań ludowych stolica dziwożon, boginek porywających dzieci i niewiasty[3].

Mamuny i łanuchy[4]

[Sądeckie]

W okolicy zjawiają się też *mamony* i *łanuchy*. Mamony — niewiasty wysokie, chude, o dużych, ładnych oczach, otulone w białe płachty. Podchodzą, kędy kobieta ciężarna, a najradziej do przespanki, patrzą jej w oczy i wabią, wołając: „Chodź! Chodź z nami!" Wywabioną porywają, uprowadzając w lasy i zamki zaklęte. Tam odbywa ⟨ona⟩ połóg i usługuje im przez lat kilka, po czym zostawiwszy dziecko, wraca sama jedna, ale jest już odtąd czarownicą, łanuchą, i ma przewodnią z czarownikami.

Bywało raz, niewiastę z chaty wywabioną wlekły do lasu mamony, z których jedna była stara i kulawa. Nie mogła ona zdążyć za spieszącymi, więc rozgniewana, zawołała za kobietą: „Chwyć się stokroci i wołaj: panicu!". Kobieta usłuchała, chwyciła się i wołała. Mamuny

[1] S. Staszic *O ziemiorództwie Karpatów i innych gór i równin polskich*. Warszawa 1815 s. 165.

[2] [w rkp.: Poprutem]

[3] Sz. Morawski *op. cit.* s. 172.

[4] Sz. Morawski *op. cit.* s. 179.

znikły i słychać tylko było z dala śmiech starej. Panicz czerwony zjawił się, wziął ją za rękę i przerzucił do chaty. Był to diabeł jeszcze młody, jeszcze niezepsuty i niezły. Mamuny paniczów nie lubią. Łanuchą po dziś dzień zwą tam dziewczynę ładną, ale niepracowitą, niezdarną.

Tak opowiada lud, podając sobie z pokolenia w pokolenie[1]. O mamunach porywających kobiety ciężarne i przemieniających niemowlęta pełno podań nie tylko w Podgórzu, lecz w całej Polsce. A zawsze ⟨one⟩ błędne i biało odziane. Jeżeli matka ma dziecko naprzykrzone, mówi: „To chyba nie moje, to mi chyba mamuny odmieniły".

Topielce

od Nowego Sącza

W Karpatach około Nowego Sącza, wedle powieści Górali, w rzekach tamecznych i baniorach znajdują się topielnice pod nazwą boginek. Chodzą w podartych łachmanach, często wsie odwiedzają, osobliwie, gdy w połogu niewiasty leżą. Przemieniają dzieci nowo narodzone, a nawet i same niewiasty uprowadzają. W wieczór piękny

---

[1] [Komentarz Sz. Morawskiego:] W powieści odwiecznej przebija się obyczaj fenicki ⟨?⟩, zwłaszcza w zestawieniu: dziejów, nazw i miejscowości. ⟨Sz. Morawski tłumaczy owe podania, mówiąc:⟩ Baniska za Poprudem [Popradem], kędy kopali złoto i lali złotą banią. Baniska w Krępakach sądeckich (których przyczółkiem jest skałka z Kotczym zamkiem) u stóp szczytu Radziejowa. Złotodajność ich opisywał Długosz, powtórzyłem ja w *Sądecczyźnie* (Tom 1). Skałka ze znakiem miesiąca i gwiazdy, też złotwiną bogata, u źródlisk Roztoki Wielkiej; i ta za Długoszem opisana przeze mnie. Złotwiny też inne: w Łącku, Słotwinie, wymienione tam i opisane, a złoto, acz w ilości niewielkiej, wydobywano za moich czasów. O złotwinach i górnictwie złockim wątpić nie można. Utrzymywano je w tajemnicy wielkiej i oto baśń o zamkach zaklętych, w których straszy *czarny baran*, kędy mieszka *panicz czerwony* i mamuny-łanuchy, spod których zamków w końcu wywożą wozy obciążone wprost na głębiny Poprudu, kędy topielec się zanurza. Czarny baran oznacza straż zbrojną odzianą w płaszcz kudłaty. Panicz czerwony, niezepsuty i niezły, nie sprzyjający porywaniu niemowląt, od mamun nie lubiony, to kapłan punicki, chodzący w purpurze, przestrzegający dopełnienia zakonu krwawego: żywopalenia dzieci własnych pierworodnych. Ofiary dzieci były odwiecznymi u Semitów. Abram już ofiarował syna swego jedynego ⟨itd.⟩. W Kartago posąg spiżowy miał ręce do góry wzniesione tak, iż położony na nie chłopczyk zaraz się staczał przez paszczę w piec ogniem napełniony ⟨itd.⟩.

słychać czasem boginki, jak piorą u wody, i znajdują po nich uronione szmaty[1].

[Sądeckie]

Że pławili po nim [Dunajcu] kupce fenickie ⟨?⟩, świadczą bajeczne dziś podania ludowe o topielcach dunajcowych, mianowicie poniżej ⟨potoku⟩ Piekielnika, gdzie lud prawi: Topielce o czarnych włosach, w czerwonych czapeczkach, pływając po wodzie ruszają wstążkami barwistymi, przywabiając na wodę i nęcąc wołaniem: „Pójdź tutaj! Tu dobrze!" ⟨...⟩

Podanie ludowe w Piwnicznej i okolicy. Na Kotczym Zamku we dnie niemiło, a w nocy straszno. Straszy czarny baran, na którego wołają: „Wychodź, czarny baranie, wychodź!" Jesienią i na wiosnę spod Skałki, na której Koci Zamek, i z paryi kamiennej, w noc ciemną, po północku, wyjeżdżają wozy jakieś, bryki ciężkie. Pędzą wprost ku Popradowi i po spadzistości zjeżdżają w rzekę, prosto w wir. Za nimi pędzi chłopiec dziesięcioletni o włosach długich aż po kostki, a nagi zupełnie. Stawa na kamieniu w wirze, skacze w wodę, zanurza się i znów wyskakuje. To topielec! (Wcielona baśń spławu.)[2]

Rabka

O topielcach powiadają, że mają powstać z nieochrzczonych dzieci i że ludzi do głębokiej wody wciągają. O boginkach znowu, że dzieci małe porywają[3].

Lamia w baśni greckiej zwie się nocnica pustyni błędna, królowa Libii, kochanka Zeusa, która postradała zmysły, gdy jej porwano dzieci. Lamiami zwano później ⟨...⟩ straszydła, które mamidłami przywabiały dzieci i młodzieniaszki, aby z nich krew wyssać (Lilit z *Biblii*). ⟨...⟩ Zawsze w nazwie tkwi pojęcie matki osieroconej. Mamuny, fenickie: *mamona*, majątek, zysk: ⟨...⟩ *ama*, mamka, ⟨*am*, matka⟩.

Łanuchami stawały się *połonki*, czyli położnice, które zaprzedawszy dziecko własne, dopomagały do porywania dzieci drugich połonek. *Łonić*, *połonki*, *łonuchy*, wyrazy czysto słowiańskie: więc to były Słowianki. Obyczaj jednak nie pieli ⟨domowy, własny⟩, jeno obcy. [Por. cz. I *Gór i Podgórza* przyp. 2 na s. 5.]

[1] K. W. Wójcicki *Stare gawędy i obrazy*. Warszawa 1840 T. 2 s. 301. [W tece 11/1176/8 k. 5 drugi zapis O. K., pod nim odesłanie do wiersza R. *Świtezianki*, publikowanego w „Kłosach" 1871 nr 288 na s. 6, opartego na materiale z Wójcickiego.]

[2] Sz. Morawski *op. cit.* s. 172.

[3] [Fragment rkp. B. Gustawicza *O zwyczajach, zabobonach...*]

Jak Górali naszych dawne podania mówią, topielec rodzi się wtenczas, jeżeli niewiasta brzemienna utonie. Taki topielec ma być do połowy obrośnięty, wychodzi czasami na słonko, aby się ogrzał. Wtedy można go schwytać, lecz za średni tylko złapawszy go palec, albowiem natenczas całą moc swoją traci[1].

Potwora[2]

Zakopane

Jeden ⟨z juhasów⟩, młody chłopak, zwinny jak giemza, wesoły i dowcipkujący, pogwizduje całą drogę, opowiada mi bajkę o *potworze*, która pasała juhasom owce, użalając się piosenką, że nie ma się w co przyodziać. Ale potworze tej trudno było jakoś dogodzić, bo gdy jej wreszcie Górale, wzruszeni jej skargami, sprawili odzienie, zawołała z wyrzutem: „Tak żeście mi prędko zapłacili!“ — i znikła na zawsze.

Strach[3]

Kluszkowce, Krośnica

Na granicy Kluszkowiec a Krośnicy, przy Skałce, w tak zwanym Baluchowie, jest podanie, że tam ma przebywać *strach*, który ludzi w nocy tam przechodzących wodzi, wydaje niezrozumiały głos lub jęk, a nadto, że nawet pasterzom w nocy tam pasącym konie płoszy tak dalece, że konie zmuszone są uciekać z pastwiska. Strach ten ma się czasami pokazywać w postaci psa lub wołu.

Dusze pokutujące

[Łopuszna, Ostrowska]

W innej powieści, bardzo prostej, dostrzegam ważną ideę o zamknięciu się w sobie, o niedawaniu innym należnego im czucia. Był w Łopusznej parobek bardzo przystojny i równie zimny. Niejedna dziewczyna okazywała mu swoją ku niemu skłonność, ale

---

[1] K. W. Wójcicki *Stare gawędy*... T. 2 s. 299.

[2] T. Prażmowska *List z Zakopanego*. „Kronika Rodzinna“ 1875 nr 19 s. 298. [Fragmenty artykułu.]

[3] [Rkp. sporządzony nieznaną ręką. Na marginesie dopisek I. Kopernickiego, wskazujący prawdopodobnie autora: „Maniowy, ks. Jurgowski“.]

żadna nie mogła pozyskać jego wzajemności, każdą odepchnął z pogardą. Zdarzyło się, że raz idąc na mszę do Harklowej, ujrzał w potoku łososia. Schyla się, aby go schwycić, i w tej chwili przebija go nóż, który miał za pasem. Rana była śmiertelna, umarł z niej prawie natychmiast. Nóż nieszczęśliwy wrzucono w potok, gdzie się stał przypadek, a parobka pogrzebiono, ale *duch* jego nie opuścił miejsca, gdzie nóż był wrzucony, ciągle się tam pokazywał i strzegł ludzi. W tej trwodze znalazły się śmiałe dziewczęta, które postanowiły rozmówić się z duchem, aby dowiedzieć się, czym mu pomóc. Dotrzymały, co postanowiły, rozmówiły się z duchem i dowiedziały się z jego własnych ust, że odbywa pokutę za pogardę kobiet i że dopiero wtedy będzie od niej wolny, kiedy dziewczęta kupią mszę za jego duszę, a na świadectwo przed innymi ludźmi dał im rutę z własnego kapelusza. Dziewczęta zakupiły mszę żądaną i duch parobka nie pokazał się odtąd więcej[1].

O podobnym duchu pokutującym, ale pokutą straszniejszą, przywiązana jest powieść do włości Ostrowska, leżącej między Nowym Targiem a Czorsztynem. Na jej polach, niedaleko drogi, znajduje się bagno, z którego nocą wybiega człowiek nagi i goni za przechodzącymi. Pokutnik ten straszniejszy jak pierwszy, bo samobójca podobno miał się utopić rozmyślnie[2].

Dusze zmarłych, zabitych niewinnie lub w niewinnym stanie (niegrzesznych), wedle pieśni i podań ludu przybierają postać białych gołąbków. Często wszakże zmarłą kochankę (choćby nie w niewinnym stanie) wyobrażają w postaci tegoż ptaka ⟨Krak[owiacy], Górale itd.⟩[3].

Samobójcy[4]

Niektóre miejsca ⟨w Tatrach⟩ są obwiane tajemniczością straszną a niezaprzeczoną. Jedno z takich miejsc znajduje się niedaleko drogi do Morskiego Oka, już w głębi gór. Jest to w lesie ustronnym, odwiecznym, ciemnym i z samego już pozoru niemiłym, a jego własność,

---

[1] ⟨Por. balladę A. Mickiewicza: *To lubię.*⟩

[2] S. Goszczyński *Dziennik...* s. 93 i n.

[3] K. W. Wójcicki *Stare gawędy...* T. 2 s. 236.

[4] S. Goszczyński *Dziennik...* s. 160.

że obudza chęć nadzwyczajną do samobójstwa. W tych kilku ostatnich latach dwie osoby zastrzeliły się w tym miejscu, obie należały do warstwy wyższej społeczeństwa.

Czary i czarownicy

Czarodziejskie księgi[1]

Górale wierzą mocno w istnienie ksiąg czarnoksięskich. Według ich zapewnienia księgi takie znajdują się na dolinach, to jest w kraju niegórskim, np. w Krakowskiem. Wielka potęga zamyka się w tych księgach. Górale pokazują w górach jedną skałę, z której na zaklęcie odczytane z takiej księgi wychodził smok, dawał się kulbaczyć i jeździć na sobie. Jakiś czas widywano jeżdżącego na nim Niemca, ale pewien baca smoka zabił, a Niemiec zniknął. Baca był stąd w niemałym kłopocie, bo wkrótce przyszedł jakiś człowiek z dolin bardzo dalekich i ostro upominał się o zabitego smoka, jak o swoją własność. Nie wiadomo, jak się ta sprawa skończyła.

Babie łono[2]

Niekoniecznie na Łysych Górach odprawiali diabli biesiady z czarownicami. W Tatrach odprawiają je podobno na *Babim Łonie*, gdzie raz do roku w Dzień Zaduszny zbierają się czarci z czarownicami i tam z sobą naradzają się i biesiadują, dopóki pierwszy kur nie zapieje.

Pojedynki czarowników[3]

Jakże silna i wielka jest wiara w moc nadzwyczajną tych ludzi, którzy jedni drugim umieją wypłatać figla lub na złość zrobić, czyli po prostu sczarować. Opowiadają np., jak w pewnej wsi zajechały przed karczmę dwie fury parokonne z garczkami i przystanęły.

[1] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 88.

[2] R. W. Berwiński *op. cit.*, T. 1 s. 146, za H. Rzewuskim: *Nie bajki*, Petersburg 1851 s. 104.

[3] S. Ulanowska *op. cit.* nr 128.

W karczmie grała muzyka i jeden z muzykantów wyjrzał na nie oknem, a skoro potem garncarz chciał jechać dalej, nie mógł ruszyć z miejsca. Biedził się i pocił, i wszystkie cztery konie zaprzęgał do jednego wozu, ale na próżno, fury stały jak przykute. Widząc, że w tym była czyjaś *robota*, wszedł do karczmy i prosił grzecznie, aby mu *popuścił* ten, co mu tak zrobił, a muzykant zaczął się wyśmiewać z niego. Garncarz jeszcze raz prosił, ale bezskutecznie, aż nareszcie wrócił się po raz trzeci i tak z gniewem powiedział: „Jak mi nie popuścis, to bes (będziesz) załował!“ Wyszedłszy, wziął młotek żelazny, uderzył nim w koniec dyszla i w tej samej chwili muzykant w karczmie padł na ziemię i ducha wyzionął, a konie bez żadnego wysiłku ruszyły w dalszą drogę. Widać umiał on jakieś czary, ale garncarz oczywiście był w nich mocniejszy, więc też zwyciężył go z łatwością.

Jeszcze dziwniejszy stał się wypadek w okolicy Rabki u młynarza, który dotąd żyje i znają go wszyscy, a wiadomo, że młynarz każdy z natury rzeczy musi być czarownikiem, tak jak owczarz, bo inaczej nie mógłby sobie dać rady z siłą nieczystą, która ma szczególne upodobanie w psuciu młynów. Pewnego razu przyszedł do niego *wędrowny*, czyli po prostu żebrak, i prosił o wsparcie, ale młynarz nie dał mu nic, jeszcze mu nawymyślał. Wyszedł dziad z wielką złością, a odszedłszy kawałek, obejrzał się poza siebie i jednym swoim spojrzeniem to zrobił, że spadł kamień młyński i popłynął z wodą, a cały młyn stanąć musiał. Wszakże i młynarz był kuty, jak to mówią, na cztery nogi, bo spostrzegłszy, co się stało, porwał siekierę i uderzył w wał, to jest w koło młyńskie, a wtedy ów kamień ogromny wyskoczył z wody i potoczył się w pogoń za wędrownym. Ale i z dziada był czarodziej nie lada, widząc bowiem, że kamień leci za nim, czym prędzej wbił kij swój do ziemi, na kiju zawiesił kapelusz, a sam umknął na bok. Zaledwie to uczynił, kiedy już nadleciał kamień, podskoczył w górę i obracając się na kapeluszu, wgniótł go do ziemi, a potem rozpadł się na cztery części.

Widocznie zwarły się tu z sobą dwie siły jednakiej mocy i dlatego żaden żadnemu nie mógł nic zrobić, gdyż każdy umiał zapobiec wymierzonym przeciwko sobie zamachom. Ale gdyby dziad nie był mądry i nie oddał swego kapelusza na pastwę, kamień z pewnością rozmiażdżyłby mu głowę. I że byłoby tak, a nie inaczej, nikt o tym nie wątpi zgoła.

Trafia się tylko, że już dziś przyganiają niektórzy podobnym sprawom, mówiąc, że to wszystko jest grzechem, gdyż taki czarownik nie trzyma z Bogiem, lecz z diabłem.

Rozpoznawanie czarownicy

Rabka

Powszechnie utrzymują się pomiędzy ludem tym opowiadania o czarownicach, topielcach, o dziwożonach, które boginkami nazywają, tudzież sposób, w jaki można się dowiedzieć, która z kobiet ze wsi mleko komuś psuje lub inne jakieś czary zakłada.

Otóż zbierają niektóre z kobiet resztki nie spalonego drzewa na tak zwanej *nalepie*, począwszy od świętej Łucji, w adwencie, do Wigilii, i te kawałki przed mszą pasterską palą na ognisku, przy którym wodę w garku warzą, a do wody wrzucają *powązkę* z dziewięcioma szpilkami. Wtenczas koniecznie musi przyjść do domu tego, w którym to czynią doświadczenie, jakaś kobieta, którą starają się dobrze ubić[1].

Łącko

Mieszkańcy Łącka radzą, aby w celu zobaczenia czarownicy robić stołeczek od św. Jędrzeja (30 listopada) aż do *jutrzni* (tak nazywają mszę pasterską ⟨odprawianą w Wilię⟩), ale robić tak, aby każdego dnia coś przybyło. Idąc do kościoła na pasterską mszę, trzeba ten stołeczek wziąć ze sobą i stanąć na nim pod dzwonicą, a wtedy zobaczy się w kościele wszystkie czarownice, jak tam stoją ze swymi *maśnicami*, obrócone tyłem do wielkiego ołtarza.

Można też, w tym samym celu i od tego samego dnia, począć robić serek i pokazywać go każdemu, z kim się spotka, byle mu go tylko nie dać. Dopiero przyszedłszy na jutrznią, trzeba stanąć obok chorągwi, wtedy zobaczy się wszystkie czarownice stojące jak poprzednio. Te, zobaczywszy śledzącego je, przybiegną, zakryją go chorągwią i będą prosić na *wszyćkie obowiązki*, aby ich nie wyjawił. Jeśliby się zaś przy tym upierał, wtedy owinąwszy go w chorągiew, wyniosą na pole, każą zanieść swemu *siotołce* (?) na Babią Górę i przemienią go potem w konika polnego.

---

[1] [Fragment rkp. B. Gustawicza *O zwyczajach, zabobonach...*]

Aby się dowiedzieć, która czarownica krowę sczarowała, potrzeba począwszy od św. Łucji (13 grudnia) aż do Bożego Narodzenia co dzień, gdy się pali na kominie, odrzucić jedno drewienko. W dzień Bożego Narodzenia należy zebrać wszystkie, rozłożyć na środku izby i zapalić, nawbijawszy szpilek w *powązkę*[1]. Kiedy się drewienka dopalać będą, przyjdzie czarownica i będzie chciała koniecznie zabrać tę powązkę, ale nie trzeba jej pozwalać nawet się dotykać, boby zaraz w tym domu kogo sczarowała[2].

Przepowiednie i wróżby

Górale Podhalanie, zamknięci bardziej niż inni w pewnym kole, mają może więcej niż inni przepowiednich znamion. ⟨...⟩

Kiedy wąż grzechocze, kiedy bociany krążą nad Nowotarską Doliną, kiedy się Tatry przybliżają, kiedy Babia Góra zaczyna chmurzyć się albo jak Góral mówi: *czepek nadziewa*, to są znaki pewnego deszczu.

Chmura od północy lub południa przynosi grad w okolice Nowego Targu.

Wielka powódź nastąpi, kiedy mgła bardzo przezroczysta, woniejąca siarką zalegnie powietrze albo kiedy się napotyka węże wyłażące na drzewa.

Podobnych przepowiedni jest bez wątpienia więcej i na wszystkie przypadki. Lud z tej strony zasługuje na zbadanie. Jest to jego strona wysoce poetyczna, bo poetyczna rzeczywistością, wtajemniczeniem się ludu w życie przyrody rodzimej, spółżycie z nią głębokie, ścisłe, duchowe[3].

Klikuszowa

Jak w żydowskie święta słota, to nie będzie urodzaju[4].

---

[1] Jest to kawałek płótna wielkości serwetki, służący do cedzenia mleka świeżo wydojonego. R. Z.

[2] R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 12 s. 7.

[3] S. Goszczyński *Dziennik...* s. 74.

[4] [Prawdopodobnie zapis terenowy O. K.]

Rabka

Z Wigilii i dnia św. Jakuba wróżą, jaka zima następuje, a z dnia św. Bartłomieja, jaka znowu jesień, w przysłowiu następującym: „Bartłomiej wskazuje, jaka jesień następuje“[1].

Chabówka

Jeżeli w dzień św. Tomasza śnieg nie pada, to w następne lato ziemniaki zwykle nie rodzą się obficie. Jeżeli znów w dzień św. Marka z rana wiatr wieje, to nierogaciznę nabywa się bardzo tanio w jesieni, jeżeli w południe, to w mięsopuście[2].

Zwykle przy oraniu zlatują się na rolę kruki. Gospodarz je rachuje i jeżeli jest ich do pary, wróży sobie zbiory obfite. Przyszedłszy na obiad do domu, otrzymuje zapytanie od gospodyni o liczbę kruków. Jeżeli ta jest parzystą, modli się gospodyni o ziszczenie wróżby, jeżeli zaś nie, to odmawia pięć razy *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maria*, aby się nie spełniła. Gdy pomimo parzystej liczby zboże się nie uda, narzekają na gospodynią, że się źle modliła[3].

Myślenice

Jeśli się rydze nierychło pod jesień pokazują, to zima późno zapadnie (nastąpi)[4].

Ciasny jest zakres polityki góralskiej, bo podczas gdy w Krakowskiem wymieniają jenerałów z (18)31 roku i rozprawiają o Rotszyldzie, że ma *pokoje trynkowane cwancygierami*, a pod Warszawą opowiadają o *Katarynie* wielkiej, która dała Poniatowskiego na tron polski, Górale nie mają zgoła podobnych wiadomości. Zwykle więc nad tym się tylko zastanawiają, czy będzie wojna i jak prędko może nastąpić? W obecnym czasie ci wielcy politycy są więcej rozgorączkowani niż kiedykolwiek, gdyż rok następny wiele im daje do myślenia. Jest bowiem mniemanie, że skoro św. Marek zawoła Alleluja, to jest, że w dzień św. Marka przypadnie Wielkanoc, jak to właśnie będzie

---

[1] [Fragment rkp. B. Gustawicza *O zwyczajach, zabobonach...*]
[2] [Fragment rkp. B. Gustawicza *O zwyczajach, zabobonach...*]
[3] R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 13 s. 8.
[4] [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) z materiałów O. K.]

mieć miejsce w roku 1886, to już niedługo może być spokojnie na świecie. I jak to zwykle się dzieje w takich razach, jakby ku umyślnemu podnieceniu umysłów, obiegają po wsiach różne dziwaczne pogłoski. Już koło Bożego Narodzenia opowiadano, że w pewnym kościele parafialnym stróż nocny co wieczór słyszał płacz wielki i żałosny i przekonał się, że to Matka Boska płakała w ołtarzu. Wołała na głos, a słowa jej się rozlegały w pustym kościele tak, że aż straszno było słuchać wśród ciszy nocnej, żeby się ludzie opamiętali i żeby przestali grzeszyć. Ostrzegała, że P[an] Bóg, zgniewany ich nieprawością, gotuje wojnę wielką, po której zeszle mór okropny, i aż się zanosiła od płaczu, kreśląc obraz tych strasznych nieszczęść, które spaść mogą niedługo na ludzi.

Przez cały tydzień płakała tak Matka Boska w tym kościele wiejskim, a czyniło to niesłychane wrażenie wśród ludu, wszyscy siebie z trwogą pytali nawzajem, co to z tego wyniknie naprawdę? Stróż nocny bał się nawet zbliżyć w tę stronę. Jeszcze nie ochłonęli zupełnie, kiedy gruchnęła wiadomość o nowym nadzwyczajnym zdarzeniu, które wszystkich poruszyło do głębi. Podług opowiadania tych, którzy najpierwej zasłyszeli o tym, rzecz tak się miała podobno:

Pierwszych dni marca b.r., w samą pełnię księżyca, pewien gazda spod Rabki wracał z Krakowa do domu. Wiózł *zarno* (ziarno), to jest żyto czy pszenicę, gdyż u Górali tylko owies nazywa się zbożem, a zabawiwszy się na targu, już po południu wyjechał z miasta. Zaledwie ujechał z półtory mili, kiedy się ciemnić zaczęło i na gościńcu pod Mogilanami spostrzegł kobietę biednie ubraną, która stała na środku drogi i skarżąc się, że bardzo jest zmęczoną, prosiła go, aby ją podwiózł kawałek. Góral, ulitowawszy się nad nią, pozwolił jej usiąść na furze, ale skoro zaświecił miesiączek, obejrzał się, a tu z tej kobiety zrobiła się *prześlicna pani*. Kiedy dojechali do pewnej karczmy, którą Żyd trzymał i gdzie Góral miał zamiar nocować, ta pani zaczęła go prosić, żeby nie nocować u Żyda, tylko żeby stanąć w następnej gospodzie, u katolika. Góral przystał na jej żądanie, gdyż bardzo pięknie mówiła o tym, że się nie godzi chrześcijaninowi wdawać się z Żydami, którzy umęczyli P[ana] Jezusa. A skoro stanęli u owego katolika, tam dla tej pani posłali na łóżku, a Góral położył się w pierwszej izbie na ławie. Była już może godzina dwunasta, kiedy

pani przyszła ku niemu, zbudziła go i kazała mu iść do stajni, zajrzeć na konia i dać mu jeść, bo głodny. Gazda zaświecił latarkę i poszedł, ale kiedy rzucił okiem na wóz swój, zdumiał się ogromnie, gdyż zamiast worków z ziarnem były tam same kwiaty. Wrócił zafrasowany do izby, a ta pani dalejże go pytać, co tam widział? On jej powiada, że sam nie wie, co to znaczy, ale że mu się gdzieś podziały worki jego i że na wozie ma pełno kwiatów. Pocieszyła go pani i kazała mu się nie trapić bynajmniej, zapewniając, że co miał na wozie, to wszystko mieć będzie i że mu się nic nie podzieje nigdzie, tylko żeby sobie dobrze uważał na wszystko. W godzinę potem znowu go zbudziła i kazała mu iść napoić konia. Góral, wszedłszy do stajni, zmieszał się jeszcze więcej niż przedtem, gdyż znalazł wóz swój napełniony krwią. Za powrotem znowu się go pani pytała, co widział, a on jej odpowiedział, że widział krew. Ale ona go uspokoiła, jak pierwszym razem, żeby się nic nie bał, i posłała go spać, a skoro znowu minęła godzina, przyszła go zbudzić i kazała mu jeszcze raz pójść do stajni. Poszedł Góral i zajrzawszy na wóz swój, już tam nie znalazł kwiatów ani krwi, tylko trumny stojące jedna na drugiej. Skoro powrócił, pani znowu się pytała, co widział? On jej zaś odpowiedział, że widział trumny jednę na drugiej, a ona go uspokoiła, mówiąc, żeby się i tego nie bał, bo mu się nie stanie nic złego ani żadnej szkody mieć nie będzie.

Jakoż kiedy nad ranem poszedł zaprzęgać, na wozie znalazł w całości worki z ziarnem, a z tego, co widział w nocy, nie zostało już ani śladu. Skoro się puścili w dalszą drogę, dopiero ta pani powiedziała mu, że jest Matką Boską, i kazała, żeby wszystkim ludziom ogłosił to, co widział w nocy, gdyż miało to wielkie znaczenie. Że te kwiaty, które najprzód miał na wozie, były przepowiednią, że w tym roku cały świat zakwitnie i będzie wielka obfitość wszystkich owoców i płodów ziemskich dla ludzi. Że zaś krew wróżyła na rok przyszły wojnę ogromną i straszne krwi rozlanie, które taką zawziętość wznieci między ludźmi, że jak rozpoczną bitwę pod Krakowem, to jej nie skończą aż pod Zielonym miastem, to jest pod Jordanowem. I że nareszcie trumny miały oznaczać, że w rok po wojnie będzie wielki mór na ludzi i tyle ich zemrze, że człowiek będzie musiał iść mil dwadzieścia, nim się spotka z drugim człowiekiem. Ale że skoro to wszystko przeminie, wtedy nastanie wielka szczęśliwość dla całego

świata, wojny nigdy już więcej nie będzie, a pokój i zgoda raz na zawsze zapanują pomiędzy ludźmi.

Powiedziawszy to wszystko ta pani, czyli raczej Matka Boska, jeszcze raz poleciła zdumionemu Góralowi, aby słowa jej powtarzał każdemu, z kim tylko się spotka, i aby ci innym także opowiadali. Potem zeskoczyła z wozu i w oczach gdzieś mu się podziała, tak że nie umiał sobie zdać sprawy, co się z nią stało właściwie. Ale spełnił sumiennie dane sobie zlecenie i rozgłosił szeroko wszystko, co zaszło. Dzisiaj opowiastka ta obiega jarmarki, krąży po kuźniach, po młynach, słowem wszędzie, gdziekolwiek ludzie mają sposobność gromadzić się liczniej, a nikt już zgoła nie wątpi, że w roku przyszłym wojna nastąpi z pewnością[1].

Przesądy domowe i gospodarskie

Zakopane

Patyki, np. na ogień, juhasi nie dają łamać na kolanie, boby owce łamały nogi[2].

[od Nowego Targu]

W okolicy nowotarskiej przestrzega gospodarz tego zwyczaju, aby pierwsze śniadanie w polu na wiosnę zjeść z nakrytą głową, sądząc, że mu wtedy kret roli psuć nie będzie.

Kiedy parobek ⟨tamże⟩ powraca po pierwszym dniu pracy z pola, zalewa mu dziewczyna wodą oczy, aby nie był ospałym przy koniach[3].

Szczawnica

Zimą na św. Agatę święci się chleb, a w czasie pożaru wkoło chat się nosi razem z wodą i solą święconą. Im więcej razy ten sam placek święcić, tym lepszy. Po dziewięć razy święcą. Jak kawałek do palącej się chaty wrzucić, to już wiatr ognia na inne nie poniesie[4].

Krając chleb przy wieczerzy w Wilię Bożego Narodzenia, zostawiają Górale[5] pierwszą piętkę aż do wiosny, włożywszy w nią opłatka

[1] S. Ulanowska *op. cit.* nr 128.
[2] *Podania, przesądy...* „Przyrodnik" 1872 nr 2 s. 66.
[3] R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 13 s. 8.
[4] K. Łapczyński *Kronika...* nr 302 s. 18.
[5] Skąd? Nie podano. R. Z.

kawałek. Kiedy pierwszy raz wyjadą na pole orać, dają ten chleb („kromkę") zjeść ze sianem wołom, aby dobrze ciągnęły i nie chorowały[1].

Rozumie się, że te przesądy Górali są to resztki pogańskich odwiecznych zabytków, których pamięć niełatwo jest wykorzenić z umysłów, gdyż tkwią na podstawie tradycji i długiego przyzwyczajenia.

Wieleż to razy widzieć się daje, że kobieta pobożna, która nigdy nie opuści nabożeństwa w niedzielę, niemniej jednak, jeżeli posyła mleko do innej chałupy, a mianowicie przez wodę, to je musi posolić. Tym sposobem zapobiega, aby się jej nie *popśniło*, to jest, aby się nie popsuło pod wpływem tego, który je będzie spożywał, albo żeby go jej nie zabrała woda, przez którą się przenosi, gdyż woda zabiera mleko, a sól je utrzymuje.

I podczas gdy niezaprzeczenie tkwi w tym wszystkim zabłąkany pogański obrzęd, niemniej jednak można widzieć zabobony, które się splotły z chrześcijańskimi pojęciami. Ktokolwiek np. był w górach w wiejskim kościele, zapewne zwrócił na to uwagę, że w tzw. *babińcu* wszystkie szpary w ścianach są zatkane zębami ludzkimi. Jest to zbiór należący do całej parafii, bo każdy, kto sobie kiedy ząb wyrwał albo wyłamał przypadkiem, zaniósł go starannie do swego kościoła i włożył do szpary. Robią to Górale w tym celu, aby po śmierci, kiedy Pan Bóg wezwie wszystkich ludzi na Sąd Ostateczny, nie mieć tych zębów gdzieś rozproszonych po świecie i nie tracić czasu na szukanie, tylko znaleźć je od razu *pod swoimi własnymi dzwonami*. I to przezorność[2].

Łącko

Handlujący końmi, czyli *koniarze*, ubiegają się o paznokcie z wisielca i dają je koniom ze solą; to konie, chociaż nieczęsto paszę im się dawać będzie, będą wyglądały jak lwy i bardzo będą piękne.

Również starają się o mięso z wilka, które dają koniom z sianem. Koń zjadłszy to, będzie taki jak wilk, nie da się wilkom złapać. I gdy chcą, aby komu zrobić szkodę, wywodzą takiego konia, uderzają go trzy razy po krzyżach, a koń pójdzie, gdzie największy

[1] [R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 13 s. 8.]

[2] S. Ulanowska *op. cit.* nr 128.

konicz, napasie się i nikt go nie chwyci. Pójdzie sobie do krzaków i przy drzewie stać będzie[1].

okolica Lanckorony

Rolnik, zaprzągnąwszy konie do pługa, zanim ruszy z miejsca, robi krzyż biczykiem przed nimi, a potem zajeżdża przed chatę. Tam czeka nań gospodyni z kropidełkiem i wodą święconą, a pokropiwszy nią gospodarza i konie do trzeciego razu, prosi Boga, aby się mu żadne nie wydarzyło nieszczęście. Stanąwszy na polu, wtyka rolnik w pierwszy zagon, który ma orać, krzyżyk z palmy poświęconej w Kwietnią Niedzielę.

Biorąc zboże na siew w wory, wkłada naprzód do każdego z nich nieco święconego ziela i krzyżyk palmowy, który również i w środku zoranej roli przed siewem zatyka[2].

Myślenice

Jeżeli się kupuje mleko w cudzym garnku, to nie należy tego garnczka myć, gdy się ma go oddawać, boby mleko nie wróciło do krowy (krowa by mleko straciła)[3].

---

[1] R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 12 s. 8.

[2] R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 13 s. 7.

[3] [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) prawdopodobnie z materiałów O. K.]

OPOWIEŚCI LUDOWE. ZAGADKI. PRZYSŁOWIA

Legenda o Bolesławie Śmiałym[1]

Drzewij (dawniej), kiedy do hol (wysokich, gołych gór, nad wierzchy drzew wyskakujących) Tomanowskiéj, Smruzuńskiéj ledwieś kónia przeprowadził pomiędzy turnie (tarnie, ⟨ostre skały⟩), po styrmach (urwiskach), bo co teros to Cesarka (teraz szosa, cesarska droga prowadzi tędy), pojechoł był na kóniu jeden gazda po syr (ser). Jak dojechoł ku sałasowi, zdjął uździenicę z kónia i puścił go na trowę. Kóń prawie przesed sie kęs drogi, przyłozył zęby do trowy. Nie dzwónił ón tam wtedy po skałach, bo trowa była w pas. Nie bronili ci tam paść, gdzieś chcioł, jak teros. To sobie tez i owce chodziły dalij (daléj) od sałasu po wirchach, a blizyj sałasu ⟨mógł⟩ się kóń śmiało paść, bo było na cym (⟨czém⟩). Gazda ⟨wloz(ł)⟩ do sałasu, pochwolił Boga, poscęściuł (życzył szczęścia) bacy (starszy pasterz), co prawie nad łucierą (cebrem) siedzioł, przywitoł się z juhasami (młodzi pasterze), usiod(ł) na progu izbycy (⟨izby⟩), wypjuł cerpok (⟨czerpak drewniany⟩) zyntycy przy gawędzie. Jakoś wnet zesło kęs casu. ⟨Wyjźrzoł⟩ na kónia, a kónia ni ma. Myśloł, ze między smruki (smreki) ⟨wloz(ł)⟩. Posłoł powara (chłopiec gotujący jadło pasterzom), powar powraca po dość długiéj chwili i mówi, ze kónia nie ⟨mógł⟩ znaliść. O cuda boskie! Jakazby (i gdzieżby) łon (on) sie zadzioł? Przésed przez próg sałasa, ⟨pobieg(ł), gdzie go zostawił. ⟨Patrzy⟩, zgnieciona pod kopy-

[1] W. A. Maciejowski *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830.* Warszawa 1851 T. 1 s. 254. Legendę tę opowiadał r[oku] 1843 Góral tatrzański, nazwiskiem Makuch, księdzu Głowackiemu, wikariuszowi we wsi Poroninie pod Tatrami. W. A. M. ⟨Po czym tenże ksiądz przesłał ją w mowie ludu p. Maciejowskiemu.⟩ [O. K. nadał niektórym wyrazom gwarową formę, wprowadził też nieliczne uzupełnienia.]

tami trowa pokazywała mu, dokąd posed. Idzie za ślakiem, a idzie dość długo, bo kóń na zarty nie bawiuł się, ino sobie posed, ka (gdzie) mu sie podobało i widziało. Przychodzi na piękną dolinkę, patrzy, kóń sobie poskubuje trowy i chodzi tu dolinką. Złapoł go, uwiązoł u smruka i posed troskę dalij przypatrzyć się, bo mu się tam zwidziało (coś dziwnego ujrzał). Zobacył jamę (⟨jaskinię⟩, grotę), ciekawy, co by tam było. S kraja (⟨z brzega⟩, na początku) pięknie i przestrono. Idzie dalij, as tu jakieś dźwierka (drzwiczki). Zmirtwioł (⟨zmartwiał, zdziwił się, stanął jak wryty⟩), bo myśloł, ze zbojnicy tam. „Ale kiedym jus tu, zajrzę." Podchylił dźwierka, jesce bardzij zmirtwioł, jak zocył husarza na koniu. Ale jus cofnąć nie było po temu. Wloz(ł) więc, a husarz sie go zapytoł: „Cy jus cas?" Nie wiedząc, do cego by to pytanie było, odpowiedzioł na traf: „Nie". „Bo my tu — mówi husarz — wojsko Bolesława, króla polskiego, co to był św. Stanisława porąboł, lezymy. Przypatrz się — (widzioł mnoho wojska leżącego, a kónie przy złobach chrupotały owies) — a jak król się wypokutuje, wyrusymy s tego lezyska i porusymy (ruszymy) ku wom (wam). Azebyś pamiętoł, ześ tu był, nabierz sobie tego do worka" — i pokazał mu koński gnój. Gazda pomyśloł: „O, dyć jo ta na oborze dość tego mom". Ale by sie nie przeciwić, nabroł do worka i przyprowadziwszy kónia, włozył nań wór z gnojem. Pozegnoł sie z husarzem i wyjechał za jame. Chcioł zrucić z konia wór i wypróżnić, az tu ciężkie. Dodoł siły, zrzucił, az tu brzdęk, runęło na ziemię. Rozwięzuje worek, patrzy, coć by to było, a tu pełen wór złota. Uradował się niepomału, ale jus nie ⟨mógł⟩ wsystkiego na kóń podnieść. ⟨Zostawiuł⟩ połowę, a połowę powiesił na siodle i pojechoł z Bogiem, jus nie ku sałasowi, ale do domu, aby drugi roz powrócić po restę. Spiesy się, wraca, ale jus jamy znaliść nie ⟨mógł⟩. Dolinkę ⟨znaloz(ł)⟩ i ⟨wszyśtko⟩, co do jamy było prowadziło, ale jama się kaś (gdzieś) podziała.

Mnich[1]

⟨Jedna z gór zowie się⟩ *Centyrz*, czyli Cmentarz, z czasów jakiejś klęski niepamiętnej, podobno morowego powietrza; to miejsce dostarcza mi także zajmującą powieść.

[1] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 159.

Jest na tej górze pień ogromnej grubości, spod którego wychodził czasem duch w postaci mnicha. W pierwszej chwili zjawienia się był on bardzo maleńki, ale zaledwo stanął na ziemi, rósł nagle i wkrótce przenosił wzrostem swoim najwyższego człowieka. Przybierał on różne postaci, ale najwięcej pokazywał się w sukni mniszej lub bieli. Objawienie jego poprzedzała czasem wielka burza, czasem mocny zapach kwiatów. Nierzadko wychodził z wody, a kiedy miał odejść, wchodził do wody, rozpościerał nad nią swoją odzież, malał stopniami, aż póki całkiem nie zniknął. Dosyć było mówić o nim, aby się natychmiast pokazał. Nic nie mówił, nikomu nic złego nie robił; zapytywany, odpowiadał jedynie skinieniem głowy lub ręki. Ostatni człowiek, który go spotkał, krzyknął na widok jego: „Wszelki duch pana Boga chwali!" Mnich odpowiedział: „I ja go chwalę", po czym natychmiast zniknął i już go odtąd nie widziano. Miał to być duch pokutujący mnicha, który kiedyś uciekł z klasztoru i został w tych miejscach przez zbójców zabity.

O bogactwach ukrytych w górach[1]

W jednej ze skał nad Morskim Okiem leży pieczara zaledwo dostępna, tak jest obwarowana zaroślami kosodrzewiny. Kto by miał odwagę dostać się do jéj wnętrza, znalazłby tam ogromne skarby. Ale przystęp do niej jest przez krużganki podziemne, bardzo ciasne i kręte. Na każdym zakręcie potrzeba zapalić i zostawić światło. W końcu dochodzi się do jaskini obszernej, oświeconej światłami wielkiej jasności, które są właśnie skarbami tego miejsca, ale słyszysz głos zapowiadający: „Biada temu, kto się ich dotknie!" Na środku jaskini klęczą trzej mnichy. Ów głos tajemny każe pokłonić się każ-

[1] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 85 i n. [Fragment ujęty w nawias pochodzi prawdopodobnie od Kolberga. Brak bliższych danych. Goszczyński poprzedza podania następującym wstępem wypisanym przez O. K.:] Mój komentarz zachowuję na ten raz dla siebie samego, chcę być tylko prostym opowiadaczem rzeczy słyszanych. Dosyć dla mnie, jeżeli będą przyjęte jako próbki poetyckiej fantazji Góralów. Wielka część tych powieści ma za główny przedmiot ogromne bogactwa ukryte w górach. Nie wiem, czemu to przypisać? Czy wyobraźni drażnionej chciwością, czy przeczuciu bogatych kopalni w ziemi rodzinnej, czy temu bogactwu wewnętrznemu, które Arabom wydało *Tysiąc i jedną noc*? W tym duchu są próbki następne.

demu z nich z osobna, potém wolno wziąć sobie z tych skarbów, wszakże nie więcej, tylko tyle, ile siekiera na raz urąbie. Zginąłby natychmiast, kto by ten przepis przekroczył.

〈Wedle słów starego jednego rękopisu dostać się tylko można do owych skarbów przez podziemne drogi kręte, trzymając w ręku zioła i kwiaty zaczarowane obok świateł. Przechodzi się w jednym miejscu przez ogromną salę oświetloną, na środku której stoi stół kamienny, a wokoło niego pogrążonych jest w dumaniu (czy też śpi) dwunastu starców z białymi brodami, nachylonych nad tyluż tajemniczymi księgami. Należy salę tę przejść cicho na palcach nóg, by ich nie zbudzić, a wówczas wchodzi się do różnych komnat, z których jedna śklni się od samych diamentów, druga od samych topazów, trzecia od ametystów, czwarta od szafirów, piąta od szmaragdów, szósta od agatów, siódma od rubinów itd., dopóki się nie dojdzie do owych mnichów, dozwalających coś z tych skarbów uszczknąć i zabrać, z którymi jednak również cicho należy się sprawić przy powrocie, by owych śpiących nie obudzić magów, inaczej wszystko przepadło.

Wedle innych wersyj strzegą tych skarbów różne psy i gryfy, które rozmaitymi sposobami zjednywać i ugłaskiwać sobie trzeba.〉

Podobna jaskinia znajduje się pod górą 〈Giewontem〉. Na środku jej stoi słup diamentowy, pod nim siedzi mnich obsypany bogactwami wszelkiego rodzaju. Mnich-strażnik udziela ich bez trudności każdemu, kto dojdzie aż do niego, ale dojście jest bardzo trudne, bo przechód niezmiernie ciasny i wszelkie światło w nim gaśnie.

Łatwiejszy jest do zdobycia skarb zakopany w żłobie na polach Łopusznej, bo tylko na kurzą stopę ziemią przykryty, ale nie wiadomo, w którym miejscu jest zakopany.

Można by temu zaradzić za pomocą kwiatu zwanego *florecyna*, a który ma własność ukazywania swojemu posiadaczowi skarbów najgłębiej zagrzebanych, ale czegoż to potrzeba, aby dostać tego kwiatu? Florecyna, jak mi ją pokazywano, jest bardzo podobna do paproci, tylko mniejsze i drobniejsze ma listki. Kwitnie tylko raz na rok, w Wilią Bożego Narodzenia, o samej północy. Żeby się posługiwać tym kwiatem, potrzeba go posiąść, nie wiedząc o tym.

Są jednak ludzie, którzy mają tajemniczą moc odkrywania skarbów górskich. Oto jeden z przykładów tego. Wyżej jeszcze niż Pięciostawy leży jezioro, zwane Żabieniec, mało zwiedzane dla skał

nadzwyczajnie przykrych dokoła, dla ścieżek niebezpiecznych, także z powodu zimna, bo jezioro przez dziesięć miesięcy jest pod lodem. Owoż do tego jeziora przychodzi siedmiu Czechów ścieżkami im tylko wiadomymi. Muszą oni wydobywać tam złoto, bo po ich odejściu znajdowano żużle z wytopionego kruszcu, a nawet piecyki. Ale nikt dotąd nie zeszedł ich śród tej roboty[1].

Dolina Kościeliska[2]

Ciekawy jest początek nazwiska ⟨doliny Kościelisko⟩. Podczas jakicheś wojen w Polsce wojska nieprzyjacielskie zapędziły się aż w te strony. Górale udali, że się cofają przed większą liczbą, i tym ruchem wprowadzili nieprzyjaciół pomiędzy góry, po czym przeciąwszy im w ciasnych miejscach odwrót głazami i drzewami spuszczonymi ze szczytów, do jednego ich znieśli. Od mnóstwa nieprzyjacielskich kości ta dolina przezwana została: Kościelisko. Właściwie owa porażka miała mieć miejsce w dolinie leżącej pod Giewontem, przy drodze z Zakopanego do Kościeliska, a zwanej dziś Biały Potok. Zdają się potwierdzać tę wieść rozrzucone po niej kości ludzkie do niezliczenia. Tę klęskę według jednej powieści mieli ponieść Szwedzi, według innej — Tatarzy.

Zakopane

Wieś Zakopane miała osadzić jakaś starościna Wielopolska rozbitkami ze zniesionej tam hordy tatarskiej, łotrującymi w miejscowych górach. Na dowód tego przytaczają, że dziś jeszcze pewna ilość rodzin tej wsi zowie się Tatarami, a nawet dochowuje w swoich obliczach rysy mongolskie[3].

Mało bardzo wiemy o przeszłości Zakopanego. Nazwa wsi, według ogólnie rozpowszechnionej tradycji, pochodzić ma od *zakopania*

---

[1] Ci Czesi ⟨dodaje Goszczyński⟩ mogą być bajeczni, ale podobni im a rzeczywiści znajdują się w każdym prawie biurze urzędowym w Galicji, także dla złota. Ścieżki ich przechodu są wiadome.

[2] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 218.

[3] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 102.

ziarn zboża przez pierwszego osadnika na polanie zwanej do dziś dnia Zakopisko, na stokach Gubałówki. Przypuszczać się godzi, że to się działo w drugiej połowie XVI wieku, najstarszy bowiem znany przywilej, dany mieszkańcom Zakopanego przez Stefana Batorego, sięga roku 1578. Stąd też owe legendy o nadzwyczajnie dawnym pochodzeniu wsi, o osiedleniu jej przez niedobitków zniesionej hordy tatarskiej, o tatarskich kościach znalezionych w Kościeliskiej Dolinie upaść muszą wobec braku historycznych świadectw[1].

Ludzimierz i Krauszów[2]

Na zachód Nowego Targu o pół mili, przy brzegach Czarnego Dunajca, leży wieś Ludzimierz, niedaleko niego druga wieś, Krauszów. O początkach tych dwóch wsi zachowują Górale następne podanie:

W czasie jednego najścia Tatarów Polacy spotkali się z nimi na tych polach i zostali na głowę pobici. Tatarzy po zwycięstwie ucięli każdemu trupowi po jednym uchu i tymi uszami napełnili dziesięć worów. Owóż w miejscu, gdzie obrzynano uszy, stanął Krauszów, a Ludzimierz tam, gdzie je odmierzano worami. O Ludzimierzu wzmiankuje Bielski już pod r[okiem] 1234 w ten sposób: „Teodor herbu Gryf, wojewoda krakowski, klasztor cysterneńskich mnichów w Ludzimierzu, wsi swojej niedaleko Nowego Targu, fundował, lecz iż od zbiegów często tam przenagabanie miewali mnisi, i przeto na Szczyrzyce się stamtąd przenieśli“[3].

Karpackie Morze[4]

Lud wierzy i powiada, że cała przestrzeń ⟨Nowotarskiej Doliny⟩ zalana była morzem, które się zwało Karpackie Morze, ale że jakiś bardzo dawny król polski kazał przeciąć górę Pieniny i tym sposobem

---

[1] J. Kleczyński *Melodie...* [s. 40. Fragment artykułu].

[2] S. Goszczyński *Dziennik...* s. 101.

[3] M. Bielski [*Kronika wszystkiego świata...* Warszawa 1764 s. 131—132].

[4] S. Goszczyński *Dziennik...* s. 99.

cały ten kraj osuszył, stąd bieg Dunajca aż do Wisły. W rzeczy samej przechód Dunajca przez Pieniny jest tak wyżłobiony między prostopadłymi skałami, tak ma pozór kanału, że okoliczność ta nadaje pewne prawdopodobieństwo podaniu ludowemu, przynajmniej co do istnienia przedwiekowego wielkiego ogromu wody na dzisiejszej Nowotarskiej Dolinie i gwałtownego jej przedarcia się przez tamę Pienin.

Błąkająca się głowa[1]

Miejscem tego zjawiska jest polana, zwana Jaworzyna Kamienicka od wsi Kamienicy, a początek taki:

Naczelnik jednej bandy zbójeckiej miał podwładnego, który był od niego urodziwszy, celniej strzelał, lepiej skakał, szybciej biegał, zgoła przechodził go we wszystkim. Stąd zapalił się taką nienawiścią ku niemu, że go zabił. Po zabiciu odciął mu głowę i zarzucił w pobliski parów. Ale ta głowa pokazała się wkrótce na polanie, gdzie było spełnione zabójstwo, i odtąd nie chce jej opuścić. Ile razy ją znajdą, odniosą w dalsze miejsca i zarzucą gdzieś w przepaść, tyle razy ona znowu powraca na swoją polanę. Odznacza się tym szczególniej, że ma włos niezmiernie długi.

Grajcarek[2]

Potok wypływający z góry dwoma strumykami płynie przez całą dolinę szczawnicką, wpadając do Dunajca. Struga zaś tej wody, w czasie posuchy nieznacznie się wijąca pomiędzy sterczącymi kamieniami i głazami dno jej zalegającymi, w chwili wezbrania zamienia się w groźny potok, któren lud okoliczny pospolicie nazywa Grajcarkiem. Początek tego dość szczególnego miana powstać miał z następującego wydarzenia: Przed laty kilkudziesiąt opodal za Szczawnicą, poza tym strumykiem, mieszkała uboga i chora wdowa na komornym, siedząc w ciasnej izdebce jednej chaty w towarzystwie jedenastolet-

[1] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 88.

[2] *Podania ludu*. „Gazeta Warszawska" 1861 nr 63 s. 5. [Streszczenie. W rkp. nad tekstem notka O. K.: „Legenda".]

niej córki Halki, pracowitej i pobożnej dziewczynki. Razu jednego, gdy matka zabierała się do gotowania kartofli, jedynej ich potrawy, spostrzegła, że brakło jej do tego soli, której zapas się wyczerpał. Szukając skrzętnie po zakątach swych, wynalazła jeden grajcar (2 grosze pols[kie]), stanowiący cały jej pieniężny zasób, i z tym grajcarem wyprawiła Halkę do Szczawnicy, by za niego kupić soli. Tymczasem wszczęła się burza i nim Halka do strumienia dobiec zdołała, wzmogła się z niesłychaną szybkością. Zakasawszy się i przebiegając rączo z kamienia na kamień, w pośpiechu upuściła ów grajcar do wody. Zamiast uciekać, jęło się dziewczę nierozważnie wyszukiwać zgubionego grajcara między kamieniami. Tymczasem rozhukany prąd co chwila wzbierającej wody, zalewając dolinę, uniósł biedne dziecię i pogrążył wkrótce w swej fali, w oczach nieszczęśliwej matki, która przejęta najżywszą obawą o los jedynego dziecka, na widok rosnącej burzy wyczołgała się z chaty, by dziecię swe odwołać nazad do chaty.

Babia Góra[1]

Nazwę Babiej Góry różnie wywodzi podanie ludu. Jedni opowiadają, jako przed wiekami były wielkoludy, a olbrzymia kobieta przyniosła tu w fartuchu kamienie i ziemię, które wysypane, górę utworzyły. Inni znów widzą w rysunku góry postać starej baby siedzącej nad rzeką; u nóg jej pagórki małe, niby dzieci, pastuchy i gromady owiec, rozbiegły się szeroko w okolicę, w pochylonej na pierś głowie utkwiły pioruny, w ustach gryzie głazy, grzmiąc podczas burzy, a zamiast czepca odziała głowę chmurą, tułów mgłami i borem okryła. Ile też razy obłok spocznie na szczycie, Góral mówi: Baba w czepcu. Niezawodny to znak rychłego deszczu.

Śpiący rycerze[2]

[okolice Babiej Góry]

Pod lasem mieszkał ubogi kowal, żywiąc liczną rodzinę garstką lichego owsa, co wśród kamieni rósł na małej w borze polanie. Aliści

[1] J. Łepkowski *Babia Góra*... s. 16.
[2] J. Łepkowski *Babia Góra*... s. 18.

pewnego razu przyjeżdża na siwym koniu w żelazo okuty rycerz. „Rycerz w tych stronach! To widmo, nie człowiek!“ — pomyślał przestraszony Góral. Przecież zbrojny, zsiadłszy z konia, Bogiem powitał kowala, a ludzkim rzekł doń głosem, by mu za dobę przygotował podków do okucia tysiąca koni. „Skąd tu żelaza na tyle podków, ani doba starczy, choćby diabeł młotem kierował!“ „Sprzedaj co z dobytku, kup żelaza — rzekł rycerz — w imię Boże weź się do roboty, a skończysz. Jutro wieczorem po podkowy przybędę.“ Zbrojny odjechał, a kowal długo się z żoną namyślał, nim zawiódł do miasteczka krowę i konia, by za nie nabyć żelaza. Ledwo się wziął do roboty po powrocie, aliści niby cudem już całe podkowy same spod młota wybiegały. Gdy ostatnia z naznaczonej liczby była gotową, przybył i rycerz. Dobrze już było ciemno, nim kowal spakował robotę, aby się udać na miejsce, gdzie obozowała drużyna konnych. O północy przywiódł zbrojny zdumionego kowala pod skałę w Babiej Górze, tam za trzykrotnym uderzeniem pałaszem głazy się rozwarły, a rycerz wprowadził go w podziemie, gdzie tysiąc żołnierzy z siwymi po pas brodami spało na uszykowanych w hufiec koniach. „Kujże teraz, mój człowieku, ale pomnij, byś żadnego nie zbudził.“ Wziął się drżący Góral do roboty, a gdyby co czarowało, migiem wszystkie założył podkowy. Gdy ostatni gwóźdź przybijał, trącił ze strachu w szablę zbrojnego i przebudził śpiącego starca. Ockniony rycerz wielkim głosem zawołał ku owemu, co przywiódł kowala: „Mistrzu, czy już czas!“ „Nie“ — odrzekł zgniewany rycerz. Starzec znów zasnął. „Teraz ty, biedaku, żeś mi przebudził towarzysza, tylko ostrużyny rogu zbieraj sobie za zapłatę.“ Kowal począł płakać, a żale zawodzić — nie było rady. Zebrał kawałki, a dziękując jeszcze Bogu, że wyszedł cało, umykał do domu. Jedzie i jedzie, świt daleko, a koń ustaje, wózek coraz to cięższy. Przecie i dnieć poczęło, patrzy, aż tu owe obrzynki kopyt w złoto się zamieniły, a biedny Góral panem wrócił do domu.

Diabelski kamień[1]

W Stróży, wiosce położonej o kilka kilometrów na południe od Myślenic, wznosi się wysoka, lasem porosła góra. Na szczycie jej

[1] [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) z materiałów O. K.]

widać jakby ruiny jakiego zamczyska, między nimi uderza widza wielkością swoją ogromny kamień, o którym tak opowiadają:

Kiedy w Pcimiu[1] kościół stawiali, diabeł niósł olbrzymi kamień, i chciał go spuścić na kościół, aby go zburzyć, ale się spóźnił i kury już piać zaczęły, więc diabeł musiał kamień puścić. Ten też spadł na Kotoń[2] i tam dotąd leży.

Kościółek na górze Święty Krzyż[3]

Z góry Święty Krzyż w Beskidach pyszny na Tatry i Babią Górę widok na cały szlak od Mszany Dolnej i rozpadlinę do Nowego Targu. ⟨...⟩ Górę tę ozdabia drewniany kościółek, pamiątka przyjętej wiary świętej. Lud przyczepił do tej góry dziwną powiadkę, która się w ten sposób zaczyna i kończy:

Szumiał wicher po górach jordanowskich, bo się rozbiegły w prawo i w lewo, a podzieliły ziemię i każda panowała sobie. To w niesmak było jesiennym wichrom, zmówiły się przeto zegnać do kupy piaski, okruszyny kamyków, by wyrównać rozdoły, bo ludziom i wichrom łacniej wędrować równiną niż górami. Żywej duszy nie było na całym szlaku od Jordanowa aż na górę Ś[więty] Krzyż i nikogo by nawet kijem z domu nie wygnał. Pod strzechą kaplicy Ś[więty] Krzyż stał i dumał do nitki przemokły chłopiec, niespełna lat 18 mający. Ubrany kuso i spięto jako Góral, miał na wierzchu burkę wyszywaną z węgierska. Coś lepszego od innych, bo to syn skulteta, czyli sołtysa z Suchej. Rodzic mu pomarł już od lat wielu, żyła jeszcze stara matula, miał też i ładną siostrzyczkę, ale mu przecież tęskno w domu, bo w Jordanowie ładny gołąbeczek, dziewka chałupnica, lecz jej z tym do twarzy, bo ładna. Biedne sieroty oboje, przecież ją Jędruś pokochał, często nawiedzał i również często w Nowym Targu wstążki i pierścieńce kupował. Tęskno mu było doma i chociaż deszcz lał jak z cebra, on przecież bieżał za chałupnicą do Jordanowa. Bieżał za nią, coś mu ludzie nagadali, że była w Nowym Targu, a z nią młody panicz z Osielca rozmawiał, dużo wstążek i pierścieńców nakupił, wszystko

[1] sąsiednia wieś — W. K.

[2] góra, o której mowa — W. K.

[3] L. Zieliński *op. cit.* s. 123—124. [Fragment artykułu.]

dla chałupnicy. Jędruś też dumał pod strzechą kaplicy. „Czy to być może?“ — pytał sam siebie i modlił się Bogu. Z drugiej też strony stał dom opustoszały, tam pod strzechą cichaczkiem rozmawiała chałupnica z paniczem, pokazując sobie głupiego Jędrusia, co się trząsł od zimna. Śmiechu tam i grzechu dość było, aż się Tatry pogniewały za tę sromę i choć to w jesieni rzecz rzadka, jakoś piorun wyleciał, zabił dziewkę, a chałupę spalił. Ów panicz z przestrachu ogłuchł, oniemiał, lecz uciekł z miejsca. Pod noc wbieżał Jędruś do Jordanowa, lecz chałupnicy nie było. Na drugi też dzień zdybują starościńscy ludzie Jędrusia, i ułapiwszy go, mówią, że to on zabił chałupnicę, i prowadzą na sąd do Jordanowa, wioząc za nim ciało zabite. Wnet mu stawią świadków, że pod noc wybiegł, że dziewka miała przedtem widzenie z paniczem z Osielca w Nowym Targu, że ten panicz odjechał do domu, że Jędruś śledził ją, a przydybawszy pod strzechą chałupy, zabił onę i chałupę spalił. Toż Jędruś opowiadał jako rzecz cała była, jako widział, że piorun uderzył w dom, ale tam żywej duszy nie widział i nie było głosu żadnego. Posłano też za paniczem do Osielca, by co nieco wyjaśnił, bo się wójt na tę sprawę w głowę skrobał, nie wiedząc, co począć i jak począć. Wnet ludzie donieśli, że panicz umarł, i ci sami ludzie powiedzieli, że był mocno potłuczony, a więc ⟨pewnie⟩ Jędruś wybił panicza z Osielca, a zabił dziewczynę. Przyjechał wnet jegomość Osielecki, aby sprawę żwawie popierać, bo mu żal było syna jedynaka. Jędrusia też odesłano do Nowego Targu pod sąd starościński, jako syna sołtysowego. Bieda mu była wielka, siedział na dnie wieży o chlebie i wodzie, a tymczasem sprawę ferowano. Szlachcic z Osielca trzymał swoje i dokazał, że Jędrusia na gardło skazano. Wnet przeczytano Jędrusiowi ów dekret; on nie płakał, słowa nie rzekł, ale wieść przez gęby ludzkie pobiegła do Suchej, do starej matuli i do siostry. Obie więc, wziąwszy się za ręce, poszły o świtaniu do Nowego Targu, by jeszcze raz w życiu obaczyć Jędrusia, a jak przyszły, to nie wiedzieć po co, płacz nie dał onym mówić i godzina upłynęła, a Jędruś już stał na wystawie, kat był przy nim, a tuż leżało ciało chałupnicy. Jędruś podniósł ręce do nieba i rzekł w głos: „Niewinna krew moja, Jezu Chryste ukrzyżowany, ratuj mnie!“ A tu podniosła się z mar chałupnica i rzekła w głos: „Jędruś nic nie winien, on mnie nie zabił, ale piorun za grzechy moje“. Ludzie jedni uciekli, drudzy wielce się zadziwili,

ksiądz wstrzymał miecz katowski, chciał mówić z chałupnicą, lecz ona leżała już nieżywa. Tak ową sprawę na nowo ferowano, aż się okazało, że Jędruś był niewinny, onemu też szlachcic z Osielca dał wołków parę i na poczęcie gospodarstwa, a Jędruś na swych plecach wraz ze starą matulą.i siestrzycą poznosili drzewo na górę Św[ięty] Krzyż i że była stara kaplica, więc nowy kościółek schludnie wystawili. To się też stało roku 1728. Żebrak przy kościółku opowiadał to zdarzenie[1].

Bruśnik[2]

Na polach wsi Bruśnika ⟨w Sądeckiem⟩ znajduje się pieczara znacznej długości. Służyła ona arianom podczas ich prześladowania ⟨...⟩ do tajemnych schadzek. Wchód jej zawalony dziś kamieniami, ale przed laty kilkunastą można było jeszcze zwiedzać jej wnętrze. Ma ono starannie być urządzone sztuką ludzką. Schody były wygodne i nienaruszone. Dziś mniemanie ludu złożyło w niej niezmierne skarby, których czarci strzegą. Na dowód, że tak jest, przywodzą powieść o kulawym ślusarzu z Bruśnika, który niedawno umarł. Dowiedział się on, nie wiadomo jakim sposobem, że czarci w pewne święta rozchodzą się na jutrznię i zostawiają pieczarę bez żadnej straży. Korzystając z tego, a pragnąc pieniędzy, udał się do pieczary w porze przyjaznej, znalazł w samej rzeczy, jak żądał, nabrał pieniędzy, ile mu się podobało, i szczęśliwie wrócił do domu. Ta wyprawa zachęciła do drugiej i więcej. Zawsze mu się udawało. Raz, chciwszy nadzwyczaj, zabawił się rabunkiem dłużej, niż wypadało, wtem czarci nadbiegają i łapią go na gorącym uczynku. Nie dał się schwytać, to prawda, uśpieszył wymknąć się za drzwi, ale kiedy dla większego bezpieczeństwa chciał je zamknąć za sobą, zatrzasł z takim pośpiechem, że mu piętę ucięły, od czego do śmierci już chromał.

---

[1] ⟨Powieść ta zdaje się być kopią zdarzenia ze Stanisławem Szczepanowskim i Piotrowinem.⟩

[2] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 36.

Zamek w Rytrze[1]

Rytro, stacja i włość ⟨nad Popradem między Starym Sączem i Piwniczną⟩, z obszernym tartakiem. Na wyniosłym wzgórzu ⟨...⟩ sterczą rozwaliny niegdyś warownego zamku. Z dala widoczna wieża ⟨...⟩ w dzisiejszych swych zwaliskach dochodzi do 7 sążni wysokości. Kiedy właściwie ten zamek zbudowano, nie wiadomo. Prawdopodobnie założenie musi sięgać bardzo odległych czasów powstającej dopiero Polski, może XI lub XII wieku. Początkowa nazwa zamku musiała inaczej brzmieć, gdyż miano Rytro zbyt przypomina niemiecki wyraz *Ritter*, od którego, jak przypuścić można, pochodzenie nazwy powstało. Lud też okoliczny twierdzi, że zamek inaczej się nazywał, ale jak, tego nikt nie jest w stanie odgadnąć. Do dziś dnia zachowały się między ludem niektóre podania o tym zamku, które ciekawy podróżny usłyszeć może. Między innymi kursuje także w uściech ludu następująca opowieść:

Dawnymi czasy żył w tutejszym zamku bogaty pan imieniem Marcin, który opływając w dostatki, hucznie żył i częste biesiady sprawiał, w czym oczywiście wino węgierskie główną rolę grało. Sprowadzał on to wino beczkami wprost od właściciela winnic z Tokaju. Pewnego razu dostała się Marcinowi przez pomyłkę beczka napełniona zamiast winem złotem, które stanowiło zebrany przez kupca majątek i dla bezpieczeństwa właśnie w tę beczkę zapakowane zostało. Ponieważ na żądanie kupca nie chciał Marcin zwrócić owej beczki ze złotem, przeto sprawa wytoczyła się przed sąd w Starym Sączu, gdzie Marcin, zaprzeczając kategorycznie uczynionemu zarzutowi, tymi słowy się odezwał: „Jeżeli rzeczywiście zamiast wina odebrałem złoto, wtedy niechaj po śmierci dusza moja spoczynku nie znajdzie, a ziemia niech mnie do swego łona nie przyjmie!“ Wobec takiej przysięgi kupiec przegrał proces, lecz Marcin niedługo cieszył się źle nabytym dostatkiem, gdyż wkrótce potem, tknięty paraliżem, na miejscu życia dokonał, a duch jego, nie mając po śmierci spokoju, pokazuje się często nocą ludziom na białym koniu, we dnie zaś zwaliska zamku go ukrywają.

---

[1] H. Müldner *op. cit.* nr 183 s. 1. [Fragment artykułu.]

Oprócz tego podania są jeszcze inne. Opowiada sobie lud o nagromadzonych skarbach w podziemiach zamku, których bies w postaci koguta pilnuje, o jakimś królu, który tutaj przed blisko siedmioma wiekami mieszkał, o podziemnym przechodzie aż do zamku w Nawojowej itp.

Porwana dziewczyna[1]

Na jednym wzgórzu we wsi Bukowcu (w powiecie grybowskim) spoczywa ogromny kamień, jakby duża chałupa, a pod nim widać duży otwór. Podanie niesie, że stała tam niegdyś chata, a w niej mieszkali zbójcy i mieli przy sobie dziewczynę z rodu Maciaszków. Kiedy raz nie chciała być posłuszną, przeklął ją jeden ze zbójców: „Aby ją diabli wzięli!" — co się też niebawem spełniło. Wnet zbójców pochwytano, reszta się rozproszyła, a chata skamieniała. Dziewczyna, porwana przez czarta, ma głęboko w ziemi pod tym kamieniem pozostawać. Kilkakroć usiłowano dostać się widocznym otworem do wnętrza, ale napotykano na nieprzebyte przeszkody. Ci śmieli, co się w głąb zapuścili, pozostawali tam i po dwa dni i doszli na koniec do jakichś drzwi zamkniętych, spoza których im odpowiedziano, że wtedy drzwi otworzyć zdołają, gdy wszystkiego, co jest w kościele, przyniosą po kawałku. Przyniesiono już wszystkiego, ale zapomniano miotły.

Inne nieco podanie niesie, że dziewczyna ta pasła raz w niedzielę bydło w pobliżu tego kamienia. Podczas nabożeństwa w kościele wyszedł spod tego kamienia jakiś staruszek i prosił ją, aby z nim poszła, a gdy się opierała, zabrał ją przemocą do podziemia, gdzie ma pieniądze rachować. Wybawić ją może tylko ten z rodu Maciaszków, który zostawszy księdzem, przy pierwszej mszy świętej za nią się pomodli[2].

---

[1] R. Zawiliński *Z etnografii...* nr 15 s. 5.

[2] Podanie to spisał J. Gawroński, uczeń gimnazjum nowosądeckiego. R. Z.

Biała księżna[1]

Bujała na koniu zwanym *Tatosz* biała księżna, przeskakując szczyty Karpat. Oczywiście powstała ta bajda z podania dawnego o polowaniu dziewicy Diany, wspólnego wszystkim ludom.

Pani Kinga[2]

Chłop siał na łanie pszenicę ozimą na jesieni pod Krościenkiem. Wtem ujrzy, a tu biały przed nim mignął tuman, a za tumanem rój niewiast mnogi się ciągnie; szata ich na pół biała, na pół czarna, przodem ksiądz, a tuż za nim jedna z niewiast z osłoniętym idzie czołem. Zatrzymał się orszak na jej skinienie, a ona (była to św. Kinga) rzecze do chłopa: „Umykam, bo czekałby mnie i siostry moje grób z rąk pohańca wojownika. Pędzi on za nami, więc uchodzić musimy. Jeśliby cię spotkał i zapytał o naszą drogę, powiesz: „Przeleciała tu Kinga z siostrami wówczas, gdym pole owo pszenicą obsiewał, i przysięgniesz na dowód prawdy". Powiedziawszy to, znikła z orszakiem. Nazajutrz chłop, wyszedłszy na łan, zdziwiony stanął jak wryty, bo przez noc jego pszenica już mu wzeszła, dościgła, a bujne, wysokie i pełne kłosy żółciły i pochylały się na łanie. Wtem nadjeżdża Tatarzyn ze swoją tłuszczą i wrzaśnie na chłopa: „Tędy jechała Kinga z siostrami, gadaj, chłopie, zaraz prawdę, gdzie swą drogę obróciła, bo jeśli skłamiesz, łeb ci utnę". Góral zląkł się miecza tatarskiego i rzekł, że księżniczka ta wtenczas tu jechała, gdy on ową pszenicę zasiewał, na co złożył przysięgę. Uwierzył Tatarzyn uroczystemu zaklęciu chłopa i zaniechał dalszej pogoni, przez co Kinga ocalała.

---

[1] R. W. Berwiński *op. cit.*, T. 1 s. 147, przy wspomnieniu o Holdzie niemieckiej, z powodu jazd powietrznych czarownic, za W. A. Maciejowskim w „Athenaeum" I. Kraszewskiego oddz. 3 T. 2, Wilno 1843, podług pieśni Słowaków J. Kollara *Zpěwanky...*, Buda 1823 T. 1 s. 13—15.

[2] *Pani Kinga.* „Przyjaciel Ludu" 1839 nr 45 s. 359. Legenda ta wierszem opowiedziana przez X., [streszczona przez O. K.]

Podania ludowe głoszą, że Kinga, królowa święta, z Pienin Dunajcem przypłynęła na Pińskim Kamieniu, który do dziś dnia pokazują w łożysku Dunajca w Szczawnicy. Dodają, że odtąd opadło i oschło jezioro Dunajca na Podhalu tatrzańskim[1].

Święta Kunegunda[2]

W najszczególniejszym poszanowaniu u Góralów jest pamięć świętej Kunegundy. Jej żywot ziemski cały zamknięty jest obrębem tej okolicy. Ulubiona jej dziedzina między Krakowem i Tatrami oznaczona jest cała śladami jej żywota. Wieliczka, jej posag wypłacony Polsce hojnością samego nieba, Pieniny, jej przytułek warowny w czasie burzy najścia tatarskiego, na koniec Sącz, ostatnie jej mieszkanie i grób, miejsce, z którego dotąd nie przestaje okazywać sposobem cudownym swojej miłości dla tego ludu. Są to tylko widoczne węzły, które wiążą świętego ducha z tą krainą, ale jej pamięć rozlewa się tu obficiej, panuje obszerniej i dlatego najmniejszy ślad po niej śledzony jest i strzeżony ze świętą troskliwością. Jeszcze przed laty kilkunastu leżał przy Łopusznej nad Dunajcem kamień z odciskiem ludzkiej stopy. Według podania była to stopa św. Kunegundy z owego czasu, kiedy zmuszona opuścić Kraków zagrożony od Tatarów, udawała się do Pienin i w swojej podróży zatrzymała się na tym głazie. Dziś go nie ma w tym miejscu, został podobno przeniesiony do sądeckiego kościoła.

---

[1] Sz. Morawski *op. cit.* s. 182.

[2] S. Goszczyński *Dziennik...* s. 90 i n. [Legendę tę poprzedzają następujące uwagi S. Goszczyńskiego, przepisane przez O. K.:] Pozostaje nam do odznaczenia najważniejsza część drogi, którą duch Góralów przechodzi. Dotąd widzieliśmy go albo w jego brzasku, albo nawet zmroku, w stanie ducha, który czasem cofa się w swoją przeszłość pogańską, czasem zniża się do sfery poziomej, materialnej, nie wychodzi jeszcze na światło właściwe sobie. Taka jest cecha istotna powiastek, mniemań, utworów powyższych. [Zob. s. 507, 527, 531 i in.] W następnych odbija się już blask religii prawdziwej, kryje się myśl głębsza, wyraźniejsza, chrześcijańska, mądrość pełniejsza, odkrywa się świat z ducha jaśniejszego. Lud góralski jest głęboko religijny, jak ogół plemienia, do którego należy. Jest on skromny, cichy w swojej pobożności, ale prosty i szczery. Taki charakter mają jego powieści reli-

Obraz świętego Antoniego[1]

Do kościoła w Łopusznej wieziono obraz św. Antoniego, obraz nie mistrzowski zapewne, gdzie był niejeden grzech przeciwko sztuce, a między innymi usta zbyt blade. Jeden z obecnych widząc to, odezwał się żartem, że święty musiał tylko co jeść śmietanę. Natychmiast obraz tak ociężał, że wóz stanął w miejscu jak wryty, przy tym niebo okryło się chmurami i ogromny grad się puścił. Próbowano siły liczniejszego zaprzęgu, ale wóz z obrazem stał nieporuszony. W końcu dowiedziano się przyczyny tego wypadku i udano się do modłów błagalnych, a wnet wóz ruszył z miejsca, grad się zatrzymał i jasna pogoda wróciła.

W podobnej myśli słyszałem inną powieść, ale nieuważnie, i dlatego nie mogę jej przytoczyć, jak mi była opowiedzianą. To mi się tylko zachowało z ogólnej treści, że za przewinienie podobne powyższemu cały lasek dotknięty został karą taką, że wszystkie jego drzewa powykręcały się w najpotworniejsze kształty i tak dotąd rosną. Lud pokazuje go jako widomy i trwający przykład kary za ubliżenie świętościom, światu wyższemu[2].

---

gijne i dlatego porywa mię ich istota, mimo formy nic prawie nie ważącej, ale mającej tę zaletę, że nie zaciemnia ani wykrzywia prawdy, a przeto prawda jej łatwiejsza jest do ujęcia. [Tekst zamyka uwzględniony przez O. K. komentarz S. Goszczyńskiego:] Cześć ludowi, który tak jest wierny w miłości dla tych, co przez swoją miłość stają się jego opieką i chlubą. Potęga ziemska, hucząca wielkimi czynami ziemskimi, może go przerazić, zdumieć, rzucić o ziemię, ale nie jest jeszcze świętością w jego oczach, jest mu obojętna, po chwili przemija w jego pamięci razem z hałasem swoim, przeciwnie, błogosławi on przez wieki, korzy się, pada twarzą i duchem przed kobietą, przed dzieckiem, przed wszelką słabością widomą, skoro z niej promieni potęga wyższej miłości, ofiary wyższej. Lud ją prosty poczuje, odkryje i uwieczni w swoim świecie. Jest to jego własność nieoceniona, owo uwiecznianie wszystkiego, co raz dotknął swoim duchem. Idzie mu to bez trudu, bo przede wszystkim uderza go prawda i prawdzie stawia tylko swoje ołtarze. Ten ołtarz może być niezgrabny, przekształcony wpływami czasu, ale go postawił lud w miłości i czci dla prawdy, a co raz tak postawił, już tego pewno sam nie zwali.

[1] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 92. Powiastka maluje cześć Podhalan dla świętych im przedmiotów. S. G.

[2] [Komentarz Goszczyńskiego wypisany przez O. K.:] Co za głęboka nauka w tych powieściach dla ludu nieprostego nawet! Alboż przez grzech bezbożności nie widziemy narodów całych w potwornym stanie tego lasu? Te grady, co biją

Pasterka gęsi[1]

Nad rzeką Skawą w Karpatach była ludna wieś. Na jej końcu chata zamożnego gospodarza mającego żonę i kilkoro dzieci. Najmłodsza dzieweczka, jeszcze w kolebce, nader była łagodna i miła. Gdy podrosła, uprosiła, że jej pozwolono wyręczyć brata starszego w paszeniu gęsi. Wychodząc z nimi co rano, szła w białej koszulce w gąszcz. Wnet samotność tęsknotą zasępiła jej czoło, lecz siódmego dnia ujrzała wśród zarośli nie widzianą wprzódy kaplicę, a w niej krzyż, ale wejście zarosłe cierniem i zielem. Dziecię drobną rączką łamie łodygi, krwawiąc ją sobie, i dostaje się do wnętrza, gdzie nad szczątkami ołtarza widzi krzyż ze Zbawicielem. Padłszy na kolana, mówi: „Tak cię to samego zostawili, mój Panie! Tak ci tu smutno i ciemno, i głucho; otóż ja cię kochać i o tobie pamiętać będę". Więc co dzień przychodziła (wygnawszy gąski) i stroiła wizerunek Zbawiciela w wianki, i czyściła kaplicę, a żegnając, mówiła: „Dobranoc ci, Panie!" W późnej jesieni matka oznajmiła jej dnia pewnego, że od jutra już paść gęsi nie będzie i w domu aż do wiosny pozostanie. Pobladły rumiane lica dzieweczki. Zmartwiona, wyjąwszy kilka jabłek ze skrzyneczki, do koszyka włożyła i zapłakana, pognawszy stado gąsek w zwykłe miejsce nad rzekę, pobiegła do kaplicy. Tu padłszy na kolana, z płaczem narzekała: „Czyż nie wiesz, co się stało, o miły Panie? Wszak na całą zimę mam cię opuścić, matka kazała, dziś tum ostatni raz, przynoszę ci jabłka i ciepłą sukienkę". Wtem odezwał się głos z góry: „Córko moja, na mnie kolej poczęstować cię i ustroić. Zapraszam cię jutro na ucztę do siebie i przy mnie siedzieć będziesz. Czy przyjdziesz?" „Przyjdę, mój Jezu, ale gdzie każesz iść? Czy tutaj?" „Do nieba, chceszli być u mnie, to umrzeć musisz". „O, ja chcę umrzeć i być u ciebie". I gdy dziecina wróciła do domu, poprosiła o trumienkę zdziwionego tym żądaniem ojca, pożegnała i ucałowała rodzeństwo, i położyła się, i nie wstała już więcej. Nazajutrz martwe zwłoki aniołka poniesiono na cmentarz.

w ludzkość, ten wóz narodu, którego żadna siła nie może poruszyć z miejsca, gdzie uwiązł, skąd to wszystko? Co to jest? Prawda znieważona, wyższy świat bluźniony lub pogardzony w wyższych ludziach, w wyższych uczuciach. I nie ma ratunku, nie ma postępu świętego, póki go człowiek nie przebłaga, póki mu nie wypłaci długu należnej cześci.

[1] K. M. *Legenda*. „Przyjaciel Ludu" 1843 nr 18 s. 137.

Skarb ducha[1]

S. Goszczyński w swych poezjach daje powiastkę pod tytułem *Skarb ducha. Niebylica.* W objaśnieniach mówi, jako powieść ta osnuta jest na wierze gminnej, według której posiadanie kwiatu paproci daje wiedzę duchową wszystkiego. Paproć kwitnie w nocy św. Jana, o samej północy. Okoliczności tego kwitnienia, przedstawione w powieści, są wiernym malowidłem wiary gminnej. Scena odbywa się w Tatrach, gdzie płynie rzeka Białka.

Dziś właśnie wieczór świętego Jana,
idźże wzdłuż Białki, przeciwko wodzie,
po długim, bardzo długim pochodzie
będzie tam wielka, piękna polana.

Kiedy już staniesz na jej połowie,
ujrzysz na brzegu przeciwnym rzeki
wysoką skałę: cztery smereki[2]
rosną samotnie na skały głowie.

Z tego ją poznasz. Wkoło gęstwina.
Wejście na skałę od wschodniej strony;
jeden tam smerek jest rozszczepiony,
w tym rozszczepieniu rośnie krzewina.

To ziele paproć. Gdy tam przybędziesz,
poświęconego noża żelazem
określisz smerek i siebie razem
rysą po ziemi — w tym kole siędziesz.

W ten nowy garnek wsadź głowę mocno,
tak siedź i czekaj. W północnej dobie
różne się dziwa pokażą tobie,
dopiero w samą chwilę północną

---

[1] S. Goszczyński *Skarb ducha. Niebylica.* [W: *Dzieła.* T. 2. Wrocław 1852 s. 194—196. Fragmenty. Od O. K. pochodzi wprowadzenie i streszczenie końcowej części poematu.]

[2] świerki

paproć zakwita. A tobie czekać.
Niech koło ciebie, co chce, się dzieje,
niechaj na ciebie płomień się leje,
ty siedź; broń Boże z koła uciekać!

Jeden krok z niego, zginiesz na wieki.
Jeszcze coś więcej mówić mi chciała,
jam już nie słuchał, świstnął jak strzała
i wkrótce byłem u mojej rzeki.

Nim jeszcze zmierzchło, polanę zbiegłem,
wpadłem na skałę, znalazłem ziele,
krąg czarodziejski skreśliłem śmiele,
nakryłem głowę garnkiem i ległem.

Na poły w ziemi, w niebie na poły,
co też ja szczęścia w tej chwili użył!
Moim skinieniom cały świat służył,
moim pieszczotom same anioły.

Wieczny podziemnych skarbów dostatek,
potęga wiedzy, świetne czci stroje,
a wszędzie myśl, wzrok i dłonie moje,
i to przez kwiatek, przez jeden kwiatek.

Kiedy tak marzę, zawrzała puszcza
i cała błysła światłości falą.
Gdzie rzucisz okiem, stosy się palą,
przez puszczę jakaś roi się tłuszcza.

A mara marę niby wyściga,
każda do stosu pędem się ciska,
płonącą rózgę chwyta z ogniska
i z dzikim śmiechem puszczę przebiega.

Potem zjawia się tuż przy kole tajemniczym dziewczę, prosząc o kwiat ten święty (paproci), i gdy nie chce on go dać, zawodzi najrzewliwszy, najrozpaczliwszy płacz o to, mówiąc, że ją pali serce. Gdy on dać nie chce, głos ona przemienia w wycie zwierzęce, krzycząc, że gdy wszystkie inne go (kwiat) mają, tylko jej własny w ochrzczone przeszedł ręce. Wtem ciało jej odziały kudły i zawyła paszczą głodnej wilczycy. Po czym grom uderzył i spadł deszcz pło-

mienisty, a wśród tych ogni potworne jakieś dziwa otoczyły krąg tajemniczy, płaczem, groźbą, zaklęciami chcąc go z koła wywabić. Gdy się i to nie udało, widmo dziewicze, zasępione, zapowiada mu: „Pokonałeś nas twym czarnoksięstwem, bierz kwiat i swoją dolę, ale z przekleństwem, bo łudzisz się i chwilową słodycz zapłacisz wiecznym niesmakiem, skarby ducha niemocą ich użycia, a miłość dziewicy jej odstępstwem".

O zbójcach[1]

Myślenice, Gdów

Był stary młynarz bardzo bogaty, miał jednę córkę bardzo ładną. Trafiali się różni parobcy ze wsi bardzo bogaci i ładni, ale ona nie chciała za żadnego iść, tylko powiedziała, że za takiego pójdzie, co karétą po nią przyjedzie. Więc trafiło się jednego razu, przyjechał taki pan powozem, co miał cztyry konie i cztyrech ludzi. Bardzo i się spodobał, bo i przywiózł chustkę czerwoną. Więc zaraz na drugi dzień i na trzeci przyjechał, a ona powiedziała, że pójdzie za niego.

Tymczasem ona uprzędła sobie bardzo długi szpagat, żeby na dwie mile wystarczył, i jak odjéżdżał, ona za powozem uwiązała ten szpagat, a kłębek u siebie w skrzyni miała pod oknem. A że ten kawaler zawsze pod wieczór odjeżdżał do domu, więc ona chciała wiedzieć, jak on mieszka, czy w takim pięknym pałacu, jak mówił. Więc jednego razu za nim pobiegła, a wtém karéta zatrzymała się w lesie. Wtenczas pan młody gwizdnął i wyszło spod ziemi dwóch ludzi, otworzyli mu ukryte drzwi i wszedł pan młody do środka. Ale i ona tam weszła po cichu za niem; widziała tu wielką izbę, a koło niéj dwanaście czarnych posłań. Na środku była ładna kanapka, a na téj kanapce siedziała ładna dziewczyna, która z drugiéj wsi dwa lata temu zginęła. Ta młynarczanka weszła za piec i przypatrywała się, co dalej będą robić. Wtém pan młody powiedział do téj młody dziewczyny, co siedziała na kanapce: „Tyś tu już niepotrzebna, bo bedzie insza" — i mignął na tych zbójów dwunastu, a oni ją zaraz porąbali, a ręka jedna wpadła za piec z pierścionkiem. Wtenczas, gdy oni

[1] [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) prawdopodobnie z materiałów O. K.]

wyszli, młynarczanka zaczęła uciekać do domu, zwijając sznurek za sobą.

Jak przyjechał pan młody na wesele, tak ona kazała pospraszać wszystkich znajomych i ojca tej Zosi, co ją zabili. Jak już był stół nakryty, przyniesła naczynie duże, które było przykryte, i postawiła na środku stołu. Dopiéro jak wszyscy siedli do śniadania, ona zaczęła opowiadać, co jéj się śniło. Opowiadała więc tak: „Śniło mi się, zem była u pana młodego i że on mieszkał w takiej jaskini pod ziemią. Tam była wielka izba, a wkoło niéj dwanaście szkaradnych łóżek i na nich leżało dwunastu strasznych ludzi, na środku na ławeczce siedziała Zosia, moja znajoma, co przesłego roku zginęła w lesie. I słyszałam, jak do niéj przystąpił pan młody i powiedział: «Tyś tu już niepotrzebna, bo inna przyjdzie.» Mignął na tych ludzi, którzy ją porąbali tak, że jedna ręka wpadła za piec. Wtedy ja porwałam tę rękę i uciekłam do domu". Słysząc to pan młody zbladł strasznie z bojaźni i powiedział: „To strasecnie głupi sen". Wtedy ona powiedziała: „Zgadnijcie, co jest pod tą miską przykryte?" A że długo zgadywali, a nikt zgadnąć nie mógł, więc ona wyjęła i pokazała rękę. Teraz wszystko opowiedziała, jak było, i wezwała ludzi; porwali tego zbója i oddali do kryminału, i z tamtemi takze tak uczynili, a skarby, które tam były, dali na kościoły, a najpiękniéjsze korale młynarczance.

Król wężów[1]

Góral jeden zobaczył na polanie pod lasem, jak się węże roiły i grzały na słońcu, a między nimi był król wężów w złocistej koronie, a wszystko to błyszczało. Wzięła go chętka do tej korony i złapawszy kija, uderzył w te rojowisko, i zabiwszy tego króla wężów, pochwycił go i uniósł z sobą, choć go węże goniły i przecie go nie dopadły. W domu kazał tę głowę wężową z koroną warzyć przy ogniu na kominie chłopcu, a sam wyszedł do lasu. Chłopak warzył, nie wiedząc co, i ciekawy, jak ta warza smakuje, nabrał tego rosołu z wierzchu łyżką i chlipnął. Góral wrócił i poznał, że chłopak chlipnął, który się z początku wypierał, a potem przyznał. Góral: „A co widzisz?" Chłopak: „Skarby niezmierne, tu złoto, tu srebro, tu diamenty". I byli obadwa bogaci.

[1] [Prawdopodobnie wypis O. K. z publikacji. Brak danych bibliograficznych.]

Bieda z nędzą[1]

Spytkowice przy Jordanowie

Nędza wysła za miasto,
bieda za niom biezy,
oscuchrano jako saton,
a łeb sie ji jezy.
Stój, ty moja towarzysko,
niek z tobom wędruje;
ty miejsca mieć ni mozes,
az go jo zgotuje.
Som niektórzy ubodzy,
ale jednak skąmpi,
tam nędza być ni moze,
az biyda nastąpi.
Jesce sie drugi ubogi
do tego przycyni,
ze mu jedna biéda
nic nigdy nie ucyni.
Aze siedm biéd nastąpi,
to go obracają
i tak go tropić bedą,
az wniwec zobracają.
Nadybały chłopa ze wsi,
nadybały babe,
có gomółki okrobała,
có sie ji ukrusyło,
to sytko zzobała.
Rzece ji nędza: pomogo Bóg!
Baba nic nie rzece,
tylko se ta pomyśli:
Cósik sie ta wlece!
Babusiu!
Ale nic nie rzeces!
Biéda tys jako i jo
po świecie sie wleces!
Babsko sie ozgniewało:
Djeboł tobie do mnie,
idź, pokuso, gdzie mos iś,
a cu tobie do mnie.
O, właśnie takoś ty pani,
jako i jo,
surdut sie koło ciebie
podarty owijo.
Już mi to nie nowina,
bo mię nędza zowią,
i my ci słuzymy
z towarzyską ową.
Gdzie sie ino obrócis,
za tobą chodzimy
i wsićkim wom we spytolu
po trosce skodzimy.
Ty nie jeno mnie,
ale wielo ludziom skodzis.
Lotawico odarto,
downo to przewodzis.
A jus mi nie przescékuj,
bo jak porwe skopcysko,
trzasne cie w łeb có z mocy,
jak przystąpis blisko.
Wendruj do wszystkich skrabów[2],
piekielny kozubie,
a to cie lada zły duch
po zadnicy skubie.
Mom kilka grzywien
zawiązanych w skrzynce
i dwa cyrwóne złote
zasite w pierzynce.
Kołoc sobie upieke
niemały, z tworogiem,
i tak bede uziwać
sobie z panem Bogiem.
A skoro mi nie stanie,
to pójde do ludzi
i jak odpust nastanie,
to cłowiek wyłudzi.
Dostanie poziwienio,

[1] [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notatką O. K.: „od P. Kubaczka".]
[2] diabłów

dostanie piniędzy
i tak sie musi odjąć
niecnotliwy nędzy.
A ty sie musis włócyć
jak suka po świecie,
a tak bedzies nędzą
i w zimie, i w lecie.
Przecie jó znojde, babo,
jak ci moge skodzić,
odre cie i tak musis
ladajako chodzić.
W odarty łoktusinie,
na nogach kyrple,
bedzies drzała
na jutrzni w kościele.
Djeboł sie mrozu boji,
wygnałaś ze mnie złego ducha.
Cy jo se nie kupie
nowego kozucha?
Buty nowe za złoty
abo za pół grzywny,
zawse sie w nie obuje
piyrwij, niz wyleze z izby.
Piwa sobie zagrzeje,
trzy jaja wypije,
tak zimna ani głodu
nigdy nie zazije.
Zostawsy z Bogiem, babko,
więc pójde od ciebie,
widze, ze sie nędzy
i biedzie ogrzebies.
Ale sie śmierści
wygrać ni mozecie,
skoro jo pójde,
zaroze oześlę po świecie!
Z które i te nędzy
postaną chorzy,
pewnie ik śmierść w tym roku
niemało pomorzy.
Kozom chorymi okryć
ulice i wały,
bedzie dosyć ziwności,
ino skwirk niemały.
A bojaźni między ludem
ossyrzy sie wsędzie,
ze przed jednym umarłym
sto uciekać będzie.
Obesłyśmy wołoską i tatarską ziemie,
tam wiedzą, có nędza, có bieda,
jako cięskie brzemie,
w Sląsku i w Moskwie, w Morawie,
wsędzie my chodziły,
znają nos tam,
kieby my sie
tamok porodziły.
A najbarzi w Mały Polsce,
a zwłosco w Podgórzu
nędze znają, umieją
powiadać o grosu.
Tak siścy na mnie narzykają,
có jo cięsko słyse,
utulom sie, gdzie moge,
w kąciku se dyse.
Odyjdzie zona męza
albo tys mąz zony,
potem mówi: djeboł mie
zaniósł w ówe strony.
A djeboł ta ani był,
ani go ta nosiuł,
djeboł nikogo nie dzwigo,
choćby go i prosiuł.
Djeboł panu dogodzić
albo tys celadzi,
gdy się prędko uwijom,
wsyscy bardzo radzi.
Tam jeden drugiemu klnie,
kiedy sie ozgniywo
i wtencos najwiękso
robote tamok saton miéwo.
Jeden mówi: by cie wziyni
albo w cie wlecieli,
byłoćby có brać,
gdyby ino kcieli.
Piykny djeboł niemiecki,
ino nazbyt bucny,
a do tego powozny
i ślućny.
Włoski zaś gramlatliwy,
bo i wnet ukradnie,
nic nie folguje,

choć kogo na dródze dopadnie.
Owi wsiścy inni
mają swe wolności,
kazdy strzeze, by komu
có wyrządził w złości!
Teroz byli spokojni,
jagek u nik była,
ale jak przyjdzie ozkoz,
rozzywi ik siła.
Bedą pić, w karty grać,
koziołkować, pląsać,
przysięgać i za łby chodzić,
ze djebła sie kąsać.
Finis rei,
gloria dei
dominificatum,
ni ma nic za łatom.

Chłop i niedźwiedź[1]

Jechał raz chłop z jarmarku drogą ku Wadowicom z dobrze naładowanym trzosem za sprzedane cielęta i z próżnym wozem. Naraz czuje wśród jazdy, jakoby wóz zaciężał, a konie mniej szparko idą naprzód. Ogląda się, patrzy, a tu na jego wozie siedzi jakieś czarne licho. Myślał, że to szatan, i nuż się żegnać, i znakami krzyża świętego odganiać złe od siebie. Wpatrzywszy się jednak lepiej, poznał, że był to niedźwiedź ogromny z łańcuchem urwanym, u szyi zawieszonym. Zdziwiony, wyrzekł nagle: „A skądże się tu jegomość wziął na furze?“ A niedźwiedź mu odpowiada głosem ludzkim: „Nie bój się, człowieku, urwałem ja się takiemu Cyganowi, co mnie wodził po świecie i, nałożywszy mi na pysk kaganiec, przed ludźmi tańcować i figle wyprawiać kazał, a teraz uciekam i spotkawszy twój wóz, skoczyłem na niego“. „Ale mi jegomość przecie nic złego nie zrobią?“ — rzeknie chłop. „Nic wam nie będzie — odpowie niedźwiedź — jak mi tylko dacie to, czego mi koniecznie potrzeba“. Chłop się zląkł, bo myślał, że niedźwiedź może na jego pieniądze dybie. Ale pyta się: „A czego to jegomość żądają? Może jakiej gadziny (drobiu) albo innego źwierzątka“? (a bał się sam i o własną skórę). „Ej, nie“ — odpowie niedźwiedź. „To może jaki plaster miodu?“ — rzeknie chłop. „I to nie“ — odpowie niedźwiedź. „A cóż by to jegomość chcieli, a ja miał?“ — zapyta chłop. „A to widzicie — mówi niedźwiedź — chciałbym dostać rozumu“. „Ej, prosę jegomości, jakże ja im tego

[1] [Zapis O. K. Pod tekstem informacja O. K.: „opowiadał Żebrawski“. Podobny tekst, napisany wierszem przez Ż., pt. *Chłop i niedźwiedź. Bajka ludowa*, publikowany w „Gwiazdce Cieszyńskiej“ 1860 nr 5 s. 36, zachował się w tece 36/1318 k. 6.]

dać mogę! Mam go to ja sam?" — rzeknie chłop. „A jakże wy byście go nie mieli, kiedy go ma kazdy chłop, a powiadają nawet, że chłopski rozum to najlepszy ze wszystkich" — dodał niedźwiedź. „Ej, to ta ludzie tak ino gadają, ale prawdaz by to była? Kto wié, wiele go ta chłop mieć moze". „A choćbyście go ta i niewiele mieli, toćby dla mnie dobra była i trosecka: dajcie mi aby odrobinę tego rozumu" — rzeknie niedźwiedź — bo mi go potrzeba". Chłop się zastanowił, ale chcący się jako wykręcić (bo się bał), mówi: „Ej, widzi jegomość, bo to ta tego rozumu tak dzielić na kawałki nie mozna, bo ón to cały siedzi w jedném miejscu". „A w którémże to miejscu, proszę was?" — zapyta niedźwiedź. Tu dopiero chłopa ogarnął strach, ale nie w ciemię bity, myśli sobie: jak ja powiém niedźwiedziowi, że mam go w głowie, to ón mi zaraz głowę urwie, a choćbym mu nawet powiedział, że gdzie indziej, w innym miejscu, to i tak mnie niedźwiedź poturbuje i pokaleczy. Oto powiem ja mu, że mam rozum w czapce, to choćby mi ta i capkę porwał i potargał, to mnie samemu da pokój ta bestyja. I tak się też stało. Jak tylko chłop się odezwał, że rozum jego mieści się w czapce, natychmiast też niedźwiedź łap za jego czapkę, hyc z woza i uciekł z nią do lasa, myśląc, że trzyma rozum ludzki w swej garści. A chłop kontent, że się pozbył niemiłego gościa, zaciął konia dobrze batem i popędził szybko ku domowi.

Chłop i baba[1]

Barwałd

Była jedna kobita. Jednego casu mąz ij powiada, ze on zawse chodzi na pańskie na zarobek, a ona siedzi w domu. On ostał, a óna posła i naznacyła mu duzo roboty w domu. Kazała mężowi, zeby kwokę wygonił z kurcętami na pole i uwiązał, zeby kania nie przyleciała i kurcąt nie porwała. Kania przyleciała, kwokę porwała z kurcętami. Tak teraz kazała mu krowę popaść, zeby ij uzbiérał trawy i dał ij w stajni. Uwiązał tę krowę kiepsko, krowa się ciągła do trawy, udusiła się. Na mynku kazała urobić zboza i śniadanie ugotować, i na pańskie se przynieść. Nie przyniós. Kazała mu kąpiel zrobić chopcu

[1] [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) z materiałów O. K.]

(synowi), Jasia ukąpać, w maś(l)nicce masło zrobić. Z tego wszystkiégo nastroił kąpiel, chopiec się kąpał, (on) robiuł w maśnicce masło. Z garcków mu skipiało przy ogniu, bo gotował. Posed cofnąć garcka od łognia. Jaś wstał w kąpieli, sięgnął maśnicki i wywalił wsyćko, i sam wypad, wybiuł se oko. A on, ten chop, z tego wsystkiego strapienia nie wiedział, co se miáł rzec, wzioł siekiérę na rękę, sed do lasa, chciał uzbierać drzewa. Sed koło stawu, siedziała dzika kacka na stawie, chciáł tę kackę zabić, cisnoł tą siekiérą w kackę, kacka uciekła, siekiéra mu utonęła. Stál myśliwy za groblą, przystrzygál się na kackę, zeby ją zastrzelić. A ón mu ją ześcigál, ten chop, kackę z młaki na stawie. Ten chop zewlókł się do naga, położył na grobli przyodziew. Ten myśliwy przyodziewę mu wzion. A chop nie wiedział, co miał robić. Sed nazad do domu gościéńcem nagi. Sed, wstyd go było. Wzioł se troskę siana, przytkał se sianem. Sed koło furmana, co jechál gościńcem...[1] Przysed do domu, wláz na piec i siedzi, i płace.

Przychodzi zona wiecór z pańskiego do domu i zaputuje się go, dlacego ij nie przyniós śniadania, że óna była cały dzień przez śniádania i przez obiadu. A ón nic, ino płace. Ona sie go dopetuje, cego płace? On ij opowiada, ze prowadziuł kwokę na pole i uwiązał u kija, przyleciała kania i wzięna kurcęta. A óna: „Co bedzies tam płakał, nasadzemy drugą kwokę, bedęmy mieli kurcęta; no, cóz jesce więcy?“ A ón płace i mówi: „Wyprowadziłem krowę z rana i popasem, uzbirałem trawy, przyprowadziłem do stajni, ciągła się, udusiła się“. A ona: „No i cóz, nie płac, cego płaces?“ A ón: „Nastrojiłem kąpiel, Jaś się kąpał; robiłem w maśnicce, Jaś wstał, siągnął i wywrócił, i sam wypad, oko se wybiuł“. A óna: „O, idź, plotka, bedzies ta płakał; wybił se oko, zołmiérzem nie bedzie“. A ón nic, ino płace. „No i cegoz jesce płaces?“ Sedem do lasa, wzionem siekiérę, sedem na drzewo, siedziała dzika kacka na stawie, chciałem tę kackę zabić, cisnęnem te siekierę, siekiera mi utoneła. Zewlókłem się do naga, położyłem przyodziew na grobli, stał myśliwy za groblą, przyszczygál się na kackę, przyodziew mi wzion“. „Idź, plotka, bedzies ta płakał, cy to ni ma płótna w skrzyni, to bedzie kosula i portki“. A ón nic, ino płace. „I cegóz jesce płacesz?“ „Ano sedem gościńcem

[1] Z dalszego ciągu okazuje się, że tutaj opuszczono jedno zdanie. W. K.

nago, wstyd mię było i sianemem sobie przytkał. Kóń mi urwál wsyćko ze sianem". Óna mu wsyćko darowała, ale tego nie darowała, ino go zbiła: „Cóz mi teráz po tobie!"

Pięć gadek[1]

Stróża pod Myślenicami

Desc lał, wiatr wiał,
słońce świeciło,
niewidno było,
sed'em bez las,
cliwo mie zdjęno,
a nic'em sie nie bał.

—

Jăn Fabijon
pod lasem orywał,
kijanką się opasywał,
workiem się podpiérał,
sŭomiane miał nogi,
bo on był ubogi,
a drewniane zęby
stércały mu z gęby.

—

Przysłali tu nasi do nasych,
zebyście dali sadŭa[2]
za dwa,
ojciec psa uzar(ł),
konewka spuchła jak noga.

—

Chce mi się spiwania,
nie dali mi sniadania
ni wcoraj, ni dziś,
ale jutro musi być,
a jak jutro nie bedzie,
sama gospodyni paść będzie.
Sama gospodyni wygnała,
krowie ogon urwała,
świni nogę ubiła,
a jałowicę zgubiła.

[1] [Zapis terenowy O. K.]
[2] sadło

Usłyszała, wołała,
przyniesła nóm śniadanie,
kukiełcysko owsiane,
masŭo w dzieżce spleśniałe;
my sie tego nie tknęli,
ino my to cisnęli.
Zawiesilimy w sieni na kołecku
w dziurawym worecku,
przysła baba plebańska,
zezarła te śniadańsko.
Maślanka sie leje,
pasterz się jéj śmieje,
maślanko, nie lij się,
pastérzu, nie śmij się,
weź łyzki, nazryj się.

O głupim chłopie[1]

Jednego casu we wsi Masu
porwawszy chŭop[2] pasu,
jak trzepnął babę,
jaz jej wymołotał[3] zęby.
Nie mogła jeść pęcoków[4],
dał ci jej głowcaków[5].
A on se jadoł po pańsku,
a ona zaś po świńsku.
Jak się naj[6] roz pogniewała,
przed księdzem się spowiadała.
A ksiądz jej powiedzioł tak,
aby go tłusto chowała.
Chowała, tarasiła, unacyła,
jaze spuchnął jako świnia.
Jak juz na ocy widzioł mało,
posłuchajcie, rety gwałtu, co się stało.
Przy wodzie go postawiła,
cujno słuchać mu kazała.
Ona do wody kamieniem,

[1] Ż. Pauli *op. cit.* s. 183. [W rkp. nad tekstem notka O. K.: „Gadka".]
[2] ⟨chłop⟩
[3] wybił — Ż. P.
[4] kasza wiejska, tłuczona w stępie — Ż. P.
[5] kartofli — Ż. P.
[6] nań, na niego — Ż. P.

a on zaraz posedł za nim.
Chocias tłusty był jako byk,
ale głupi jako sęk.
To sie stało u Piergiesia
ponizej mojej chałpy[1],
podle kuma Grzesia.

Spowiedź[2]

Co do głupoty zaś to: Góral poszedł się z synem spowiadać. Ksiądz po spowiedzi każe mu się przeżegnać. Góral mówi: „W imię Ojca i Ducha Świętego". „A gdzieżeś to Syna podział?" — pyta się księdz. „A heń stoji z wołem za murem". Ksiądz po spowiedzi wezwał go na plebanią i tam mu dobrą pamiątkę przyłożył. Gdy Góral odszedł i za murem spotkał się z synem, ten go się pyta: „A dobra ta, tatuś, była spadacka (spowiadaczka)?" Na to Góral: „Ej, spadacka jak spadacka, ale gorsza odprawiacka, bo mnie jegomość tak dobrze za syna odprawili u siebie, tak spenetrowali, ino mu się na scęście ta odprawa urwała. A nie chodże juz tam, Janocku, boby cie znou za ojca bili".

Góral widzi mnóstwo ludzi przy konfesjonale i chcąc, by go ksiądz sam wezwał, podniósł syrek swój i z dala zaczyna nim przed oczyma księdza wywijać. Ksiądz go wzywa, a Góral kładzie sérek na poręczy konfesjonału. W czasie spowiedzi drugi Góral łap nieznacznie za ów sérek i znów przed oczami księdza z daleka nim macha. Ten go wkrótce przypuszcza do spowiedzi, a serek położony na poręczy znów trzeciemu Góralowi służy do tego samego eksperymentu. Tyle co do przebiegłości Górali.

Kasperek[3]

Kasperek był to jeden z mieszczan i kupców Starego Sącza. Pewnego razu kupił on na Węgrach wino, ale Węgier przez omyłkę między beczkami wina wydał mu beczkę z pieniędzmi. Poznawszy

[1] chałupy — Ż. P.

[2] [Prawdopodobnie zapis terenowy O. K. Brak miejscowości i danych o okolicznościach sporządzenia zapisu.]

[3] S. Goszczyński *Dziennik*... s. 40.

omyłkę, żądał od Kasperka zwrotu tej beczki. Kasperek się zaparł; Węgier zrobił mu proces i pociągnął do przysięgi. Kasperek przysiągł tą rotą: „Jeżeli nie mówię prawdy, niech mnie nie przyjmie po śmierci ani ogień, ani woda, ani ziemia, ani piekło, ani niebo". Wkrótce umarł, ale nie było sposobu go pochować; zakopany w ziemię, nazajutrz leżał na wierzchu; wrzucany w ogień, nie gorzał; zatopiony, wypływał na brzeg; a zarazem włóczył się przez całe noce na białym koniu po ulicach miasta, nikomu nic złego nie robił, był nawet tak powolny, że przez okno zazierał, kiedy go zawołano po imieniu, tylko wiecznie milczał. Dopiero pewnéj czarownicy udało się go zwabić i zaspokoić pogrzebem nowego rodzaju; oto powiesiła go na włosku, w téj więc postawie, usechłszy i w proch się rozsypawszy, zakończył swoją nocną jazdę.

Zwierzęta i zbójcy[1]

Stróża

Sed kot na węder i zesed się z kogutem. Pyta się kota: „Gdzie ty, bracie, idzies?" „Idę na węder, bo mnie gospodyni nie chce chować, ze mysy nie chcę chytać". Kogut powiedział: „Pojdę i ja na węder, bo mi powiedziała, ze i ja nie chcę wcas piać i ludzi budzić". Idą, idą i ześli się z gąsiorem. Tak się ich pyta: „Gdziez, bratkowie, idziecie?" „Idziemy na węder". „Pójdę i ja z wami, bo mię gospodyni nie chce chować, że ij gęsi nie kcę wodzić". Idą i ześli się z wołem. Pyta się ich: „Gdziez, bratkowie, idziecie?" „Idziemy na węder". „I ja z wami idę, bo mnie gospodarz chować nie chce, bo z koniem robić ni mogę".

I tak śli daleko we świat bez wielgie lasy. Była to noc. I mówią do kota wsyscy: „Wyleć ino ty, bracie, patrzaj, cy się gdzie nie świéci". Ón mówi, ze się świéci, ale bardzo daleko w lesie. I tak idą, ale im się już uprzykrzyło, bo bardzo było daleko. Drugą razą do koguta mówią, zeby wyskocył, daleko jesce jest, jak się świéci. I tak ón mówi, ze bardzo blisko się świéci. Idą, idą i przyśli do jedny karcmy. Tam się świciło. A tam byli sami zbójcy. I tam przystrajali się, piekli rozmaite piecenie. A kogut z kotem i wołem, i gąsiorem

[1] [Wypisane przez Władysława Kosińskiego (W. K.) prawdopodobnie z materiałów O. K.]

wzięli się kozde swoim głosem drzyć. Kot miaucał, a kogut piał, gąsior się dar(ł), a wół rycał. Ci zbójcy się poprzelękali, co się dzieje. Oni myśleli, ze ponachodzili inni zbojcy na nich i tak wsyscy się zabrali uciekać. A jeden kulawy, co nie móg uciec, wlaz w dziurę gdzieś, a ci mówią: „Ty zostaj, bo ty ni mozes uciekać, ale się im nie pokazuj, tym wsystkim".

Ci wsyscy wzięli to, co mieli zbójnicy, i pozjadali. A ten kulawy zbójnik widział i uwazywał, co ci robili. Skoro to pozjadali, jeden drugiego się pytał: „Gdzie będzies spać?" Kot mówi, ze będzie spał w piecu, wół w stajni, a gąsior w kojcu, a kogut na górze. Zbójnik se uwazył i myślał: „Ciężko to tu będzie wylezeć". I zased se do tych zbójników drugich. „Kochani bracia, ni ma haw co robić, bo tu sewiec ze sydłami (na kota, ze pazury miał), bo zołmirz z pikami (na wołu z rogami), piekarz z łopatami (gąsior z nogami), a jesce na górze jeden woła (kogut): podaj go sa!"

Skoro się rozwidniało, wsyscy pośli, a zbójnicy zostali i az na trzeci dzień nazad przyśli do domu, bo się bali. Jak przyśli do domu, do lasu, tak se mówili:

Chwała tobie, panie,
ze nam się karcma dostanie;
choć my pouciekali,
to my i tak nocnika w lesie dostali.

Przysłowie[1]

od Żywca

Nasz Andrychów, chociaż lichy,
przyodziewa świat w drelichy.

Zagadki[2]

Toporzysko i Wysoka przy Jordanowie

Tańcowała Niemka
w cyrwunych sukienkach.
Kie ją rozbierali,
to nad nią płakali.

(Odpowiedź: cebula)

[1] L. Delaveaux *Górale Beskidowi zachodniego pasma Karpat.* Kraków 1851 s. 14.
[2] [Rkp. sporządzony obcą ręką, opatrzony notką O. K.: „od P. Kubaczka".]

Stoi panna w zakrystyi,
trzymo korole na syji.
Przysed święty duch,
włozył w kiske brzuk.

(Maśnica tako z toporkiem)

Bieres, krzycy;
kładzies, krzycy.

(Łańcuch)

Bije cyrwone płomienisko
w corne·rzicisko.

(Bije płomień w kociel)

Ociec sie rodzi,
a syn po dachu chodzi.

(Ogień, dym (syn). Bo ogień dopiero składacie, a dym juz po dachu chodzi.)

Prześliczne drzewo
prześlicznie śpiewo;
koń na baranie
ogonem kiwo.

(Skrzypce — basy)

Kąse, kąse,
zębów ni mo;
siado, siado,
dupy ni mo.

(Śnieg)

Ćtyry cyce,
dwie kopyce;
ćtyry tyki,
dwa patyki.

(Krowa)

Stoi panna za drzwiami
ociapano gównami.

(Mietla)

Mleka rzyka
masła ochodząco,
klózek leżąco,
lyzek gromada.

(Piana, skole, goje)

Jedno powiado: pójdź,
drugie powiado: siędź,
a trzecie powiado: obyrtnijmy sie.

(Woda: pódź,
skała: siędź,
piana: obyrtnijmy sie)

GRY I ZABAWY

Krycie[1]

⟨Nowy Sącz⟩

W grę w *krycie* grywają chłopczyki koło domu lub w ogrodzie. Stają nasamprzód dokoła, najstarszy z nich losuje, śpiewając pieśń niniejszą i dotykając się palcem za każdym słowem innego chłopczyka. Na kogo ostatnie słowo wypadnie, tego odprowadzają na pewne miejsce, które zwą *domem*; tu czeka, zmrużywszy oczy, póki się inni nie pokryją. Za wydaniem głosu: „już", otwiera oczy chłopczyk i szuka ukrytych. Ci starają się uciec przed nim do domu. Kogo on przed domem ułapi, ten musi teraz jego zastąpić miejsce[2].

2315

Idzie baran mostem,
niesie dudy[3] z chwostem[4].
Gdzie ty idziesz, baranie?
Do Krakowa, mospanie.
Co tam robią panowie?
Biją kruki na głowie.
Stary Cygan pośmiguje,
złotym biczem pobiczuje.
Es-kres,
a ty stary pies!

Baran[5]

⟨od Nowego Sącza⟩

Jeden z chłopców udaje barana, drudzy zaś następnie śpiewają:

[1] Ż. Pauli *op. cit.* s. 61.

[2] W grę tę grywają także i Słowacy na Węgrzech. (Ob. Ladislai Bartholomaeides *Inditi superioris Ungariae comitatus Gömoeriensis notitia historica, geographica et statistica*. Leutschov 1808. Ż. P.

[3] kobzę [!]

[4] z ogonem — Ż. P.

[5] Ż. Pauli *op. cit.* s. 63. [W rkp. obok tekstu notatka O. K., prawdopodobnie późniejsza: „od Wadowic, Rzeszowa".]

2316

Gdzieś bywał, gdzieś bywał,
czarny baranie?
W Krakowie, we Lwowie,
mościwy panie.

Cóżeś tam porabiał,
carny baranie?
Grywałem, grywałem,
mościwy panie.

Graj też tu, graj też tu,
carny baranie!
Nie mam na cém, nie mam na cém,
mościwy panie.

Kup dudy, kup dudy,
carny baranie!
Nie mam za co, nie mam za co,
mościwy panie.

Ukradnij, ukradnij,
carny baranie!
Kiej biją, kiej biją,
mościwy panie.

Uciekaj, uciekaj,
carny baranie!
Nie mam gdzie, nie mam gdzie,
mościwy panie.

Do dziury, do dziury,
carny baranie!
Kiej rogi, kiej rogi,
mościwy panie.

Postrącaj, pozbijaj,
carny baranie!
Kiej boli, kiej boli,
mościwy panie.

Królewna[1]

od Grybowa, Nowego Sącza

Dziewczęta wiejskie schodzą się w święto lub w niedzielę na pole albo na jakie inne miejsce i obierają jednę najpiękniejszą ze swego grona na *królewnę*[2]. Reszta dziewcząt śpiewając udaje jej dwór i czyni z pilnością rozkazy tejże:

---

[1] Ż. Pauli *op. cit.* s. 57.

[2] Ślady gry owej spostrzegamy w całej Słowiańszczyźnie. Na Rusi znalazł Zorian Chodakowski tęż grę zwaną Caryca. ⟨...⟩ U Czechów jest koło Zielonych Świąt w używaniu *hra na kralku*. Chodzą dziewczęta z *kralką* (królewną) po wsi, śpiewając: „Nasza kralka bosa, chodi..." (Ob. F. L. Czelakowski *Slowanské národni pisnič*, Praga 1822 T. 1 s. 210.) Dzieje się toż samo i u Serbów; orszak dziewcząt chodzi po wsi, w środku *kralica* (królowa), koło niej *dworkinja* (powiernica), na lewym boku *kral* (król) z mieczem, na prawym zaś *barjaktar* (chorąży) z proporcem. Zowie się ta gra: *Kralice*, i opis jej jest w: V. S. Karadžić *Srpski Rječnik* [Wiedeń 1818] s. 355. Prócz tego poświęcił Karadžić w zbiorze swoim [*Srpske narodne pjesme* (Lipsk-Wiedeń 1823—1833)] pieśniom śpiewanym przy tej zabawie osobny oddział *(Pjesme Kraljičke)*. U Słowaków na Węgrzech zwie się ta zabawa *hra na kra-*

A wiem ci ja to, wiem
jednę chałupeckę.
Hej nam, hej![1]

A w tej chałupeczce
jest dwa okieneczka.

Przy jednem okienku
łózecko usłane.

Przy drugiém okienku
dziewcyna kochana.

Co ona tam robi?
Syje na pawłodze[2].

Komu ona syje?
Nadobnéj królowej.

A co jej za to
królowa daruje?

Złoty pierscionecek,
ruciany wianecek.

I puściła ci go
po bystrym Dunaju.

Płynie, płynie
złoty pierścionecek.

I wypłynął ci
na zieloną łąckę.

Spod tego pierścienia
trawecka rośnie.

A po tej trawie
ślicne chodzą pawie.

Nadobna dziewcyna
pawiki zganiała.

Piórecka zbierała,
wianecki wijała.

Jechał jéj kawaler,
mówił jej o jeden.

Oj, nie dam, nie dam,
mamuni się boję.

Mamuni się nie bój,
siadaj na mój koń.

Ani się mamunia
o tobie nie dowié.

Ani tez tatunio
o cię nie usłysy.

Ani tez siostrzycka
wiankiem nie dotocy.

Ani tez bracisek
strzałą nie dostrzeli.

---

lowenu i odbywa się tym sposobem: Zebrane dziewczęta dzielą się na dwa rzędy i stoją sobie naprzeciw, a trzymając się za ręce, machają nimi. Śpiewają na przemiany. Potem podnosi jeden rząd ręce, a drugi przechodzi jakby przez bramę. Gdy już ostatnia dziewczyna ma przechodzić, spuszczają ręce na dół, łapią ją i przyłączają do swego rzędu. Dzieje się to tak długo, póki jedna nie zostanie, zazwyczaj najpiękniejsza, i tę nazywają *kralewna*. Zabawę tę opisał P. Szafarzik [w zbiorze] *Písně světské lidu slavenského w Uhrách*, Peszt 1827 T. 2 s. 31. Ż. P.

[1])Wykrzyknik ten powtarza się po każdych dwóch wierszach.(

[2] Jedwabna materia używana dawniej do handlu od Słowian ruskich. Por. J. B. Rakowiecki *Prawda ruska*, [Warszawa 1820—1822.]

JĘZYK

Słowniczek[1]

ba — nawet, np. *niektóry ma śtyry krowy, niektóry trzy, dwa, a ba i jednę tylko* (Skomielna, Rabka)
baś, baś — [wołanie na] barany (Jordanów)
brzasnąć v. brasnąć — cisnąć (Górale od Nowego Targu, Maniowy)
ce, ceś — [wołanie na] źrebięta (Jordanów)
cały, celki — cały (Górale od Nowego Targu, Maniowy)
chabryka — fabryka, tytoń z fabryk rządowych przemycany z Węgier do Galicji (Górale na Pysznej)
chuściaki (P) — młode smreczki (świerki) (Zakopane)
chuściawa, chraść (P) — gęstwina (Zakopane)
cucha, czucha — gunia, czyli płaszcz brunatny (u Górali tatrzańskich)
cycak — cygaro (Górale od Nowego Targu, Maniowy)
czartak v. czatak — straż graniczna i w polu (Tatry)
duś, duś — [wołanie na] gołębie (Jordanów)
gadzie główki — ważki. Jest to nazwa wzięta od Górali tatrzańskich, w Wadowickiem także pospolita dla owadów skrzydlatych, o przezroczystych skrzydełkach *(Libellula)*. Jedną z nich jest *strzałka*, gór mieszkanka (w narzeczu kaszubskim *strełka* oznacza żagnicę). (D)
grapa (F) — wąski grzebień wiążący turnie (Tatry, Zakopane)
grule, rzepki — kartofle (Górale od Nowego Targu, Maniowy)
gryzula — rzepa (Górale od Nowego Targu, Maniowy)
hajnok — tam (Skomielna, Rabka)
hajtu — tutaj (Skomielna, Rabka)
hebźniak (P) — bez czarny *(Sambucus nigra)* (Zakopane)

[1] [Większość umieszczonych w słowniku wyrazów i zwrotów zapisana została w trakcie badań terenowych O. K. Hasła z Jedlnej — Nowego Sącza pochodzą z rękopisu nieznanego autora (oznaczono je literą N), pozostałe z wypisów z literatury:] O. Flatt *Wspomnienie Tatrów*, „Księga Świata" 1859 T. 1 s. 140, 142 i 143 [oznaczenie literą F]; J. Dzięddzielewicz *Ważki*, „Przyrodnik" 1872 nr 1 s. 10 [D] i *Podania, przesądy i nazwy ludowe w dziedzinie przyrodnictwa*, tamże s. 35 [P].

hruby deszcz — gęsty [deszcz]
hrusza — grusza
huź, huzia — [odpędzanie] psa (Jordanów)
iscizna — kapitał, procent, lichwa (Zakopane)
kiele — wiele (Szczawnica)
kidnąć — rzucić; gdy się co gęstego wylało, *wykidnęło* (Górale i na Podgórzu)
kosak — sierp gładki, nienasiekany, którym się zajmuje i tnie zboże wprost do siebie, nie zaś półkolem ku sobie (u Górali i czasem podgórzan)
krzypota — kaszel (u Górali)
kwaki — brukiew (Górale), w Krak[owskiem]: *karpiele*
mira — miara, patyk przełupany na dwie części, jedną baca, drugą gospodarz bierze (Zakopane)
niechać — nie chcieć; *niechał nas*, nie chciał przyjąć nas (Wadowice)
obłoki — szyby szklane (Zakopane)
obońka — bońka, naczynie do nabiału, jak u Hucułów *berbenica* na konia
odstradać — coś stracić, poświęcić, np. *kie matusia nie mogą (chorzy), to trza coś odstradać, a wracić do doma* (Skomielna, Rabka)
ojcowicki (N) — kmiecie córki w przeciwieństwie do sierot (Jedlna — Nowy Sącz)
pazurki (P) — tak zowią goździankę żółtą *(Clavaria flavia)* (koło Babiej Góry)
piecki — pilno; *niepiecki mi, wcale mi niepiecki*, nie jest mi pilno, nie spieszy mi się (Górale od Nowego Targu, Maniowy) por. Krak[owskie]: *nie pedź*
pierwosen — pierwszy sen z wieczora, np. *zasnął pierwosnem, przebudzony z pierwosnu* (Górale od Myślenic)
podkowa — tak nazywają hubę żagwiową *(Polyporus fomentarius)* (w Sądeckiem)
potrzeb (fem.) — potrzeba
pranie — regularność kobieca, miesięczna (Górale od Myślenic)
prawo — nakaz, przepis, rozkaz, np. *Markowa przyśli, żeby iść zaraz na pańskie* (na pański grunt, za najem), *bo prawo przysło* (Skomielna, Rabka)
rypy (F) — rumowiska potrzaskanych skał (Tatry, Zakopane)
rzepa — ziemniak (Górale od Nowego Targu, Maniowy)
skale — kamienie (Klikuszowa, Raba, Rabka, Krzeczów, Zwornik, Skomielna — Św. Sebastian, Rdzawka — Św. Krzyż)
skroś, skrony — z powodu (Szczawnica)
sterminy (F) — strome spadki *szczotów* (Tatry, Zakopane)
stołek — przykrywka od garnka, drewniana, a nawet kamienna (Górale od Myślenic)
srbać — chłeptać, łakomie pić (Tatry, Babia Góra)
szczoty (F) — same koniuszczki werchów na turni (Tatry, Zakopane)
świętość — naczynia kościelne, narzędzia księże (Tatry, Babia Góra)
taś, taś — [wołanie na] kaczki (Jordanów)
tiu, tiu — [wołanie na] kury (Jordanów)
truś, truś — [wołanie na] indyki (Jordanów)
uwrocie — roślinność rozwijająca się między i pod turniami (Tatry, Zakopane)
wal, wal, wali, liwa — [wołanie na] gęsi (Jordanów)

wanta — duży kamień (Tatry, Zakopane)
watra — ogień na polu; watrzysko — ognisko (Tatry, Zakopane, Babia Góra)
wereda — brzydki (góry od Żywca)
wiekło — wieko (Szczawnica)
zapera — zachód słońca czerwono-mglisty (srezoga?), *zaperzyło się, zażgło się* (góry od Żywca)
zarębek — zagroda wiejska (Stróża pod Myślenicami)
zgubil (N) — rzecz zgubiona (Jedlna — Nowy Sącz)
znowa — znów
zwyk — zwyczaj

Zwroty i wyrażenia

Połednie, pounoc
Zrodzoni, nawiedzoni, zbiedzoni, sprowadzoni — [formy] liczby mnogiej [imiesłowu przymiotnikowego] (Wadowice)
No, siednom, kied nie moge iść (Klikuszowa, Raba, Rabka, Krzeczów, Zwornik, Skomielna — Św. Sebastian, Rdzawka — Św. Krzyż)
Ohybka w kraju, mówi się, gdy nam czegoś brakuje (Jedlna — Nowy Sącz)
Spalisz mi rzepę na budzie, używa się tego wyrażenia, gdy chcemy powiedzieć: nic mi nie zrobisz (Jedlna — Nowy Sącz)
Zdrowy jak pieniądz (Jedlna — Nowy Sącz)

Nazwiska rodowe[1]

Andrychów: Dobija, Gajczak, Heradin, Homa, Kufel, Ławszko (Łaurzko), Matlak, Myszkowiec, Szczudłak, Tobiasz.
Barcice (Nowy Sącz): Garwot.
Barwałd Dolny: Lubas Piotr, Mozgała Franciszek.
Barwałd Górny: Bartkowski, Bartnicki, Cybulka, Gorzał, Karasiński, Skoczylas, Studnicki, Wypior, Żak.
Biała: Bochenek, Bogdanik, Boleg, Bukowski, Celner, Chowaniec, Chwalibóg, Drabik, Giżycki, Igielski, Jarosz, Kacérz, Kozak, Krywult, Matysek, Muszał, Piesecki, Peterek, Sałapatek, Speldy, Stiasny, Strzygowski, Trzaska, Wawrzut, Worek, Wywiołek.
Biczyce (Nowy Sącz): Zboś.
Biertowice (Wadowice): Migo.

---

[1] [Brak danych o sposobach gromadzenia materiałów przez O. K. Olbrzymia większość nazwisk pochodzi z teki 13/1194/3 k. 6—42, pozostałe z tek 11 i 12a.]

Bieńkówka (Myślenice): Haroń (Haronianka), Gorelonka, Kaźmierczak, Kiepura (Kiepurzanka), Putura, Rusin, Andrzej Ruśniak (Ruśniaczka).
Bobowa: Kochański, Kozierowski z Biesny — właściciel, Martusiewicz Jędrz[ej], Serwoński.
Bruśnik (Grybów): Zalasiński.
Bugaj (Kalwaria): Dragoszek.
Bulowice (Kęty): Pilch, Płaneta, Zaremba.
Bysina (Myślenice): Czepiel, Dziatkowicz, Góralik, Hołoj v. Chołuj, Juwal, Klemp.
Bystra: Chudzik (Chudziczanka), Kopciaszek.
Chocznia (Wad[owice]): Romańczyk.
Cicha (Wad[owice]): Knapczyk.
Cięcina (Żywiec): Wolny Józef.
Czarny Dunajec: Baniecki.
Dąbrówka (Nowy Sącz): Kościesz.
Dobra (Limanowa): Kołodziej, Kulig Adam, Stokłosa (Stokłosina).
Dolnawieś (Myślenice): Kluska Ant[oni].
Florynka (Grybów): Dzwonka Szczepan, Kuzmycz Grzegorz.
Frydrychowice (Wadowice): Miarka Wojciech.
Godziska (Biała): Więzik.
Grybów: Hołowkiewicz; pod Grybowem: Filip, Gębała, Kopysta, Maciasek, Medoń, Polański, Poręba, Trochanowski.
Grzechynia: Polak Walenty (grajek na dudach).
Hałcniów (Biała): Temple.
Inwałd (Andrychów): Bielica, Dudek, Nowak Józef.
Izdebnik (Kalwaria): Bomba, Gonia Jan, Krzywoń, Lipik, Wandyga.
Jałówka: Worowniczak (Worowniczanka), Zając (Zajączka).
Januszowa (Nowy Sącz): Malarz (Malarzonka).
Jastrzębia (Wadowice): Parysek.
Jazowisko (S[tary] Sącz): Bil.
Jordanów: Dańkoski, Długosz, Giecuszkiewicz, Kubica, Ligaszewski Ignacy, Sokoł (Sokolina), Zelenka.
Juszczyna (pod Myślenicami)[1]: Wicherek.
Juszczyn[2]: Kuroszek (Kuroszczanka).
Kalwaria (Wadowice): Karelus, Palichowski, Suski (ze Suchej), Urbańczyk.
Kamienica (Limanowa): Chlipak.
Kasinka Mała (Limanowa): Łacny Jan, Munica, Widzierz Maciej (spod Strzelna).
Kęty (Biała): Bierz v. Bier, Dłuciak, Dolkowski, Dworzański Roman, Foltyn, Kanior, Kapłański, Klak, Kluczyński, Kopciński, Kubicz, Laszczak, Lokajczyk,

---

[1] [Poprawnie: Juszczyn. Może nie chodzi tu jednak o Juszczyn myślenicki, a o Juszczynę w pow. żywieckim. Wówczas błędna byłaby lokalizacja O. K.]
[2] [W rkp.: „Iszczyn". Nie wiadomo, czy mowa tu o Juszczynie myślenickim, czy też o Juszczynie żywieckiej.]

Mosz, Nikel, Nykiel, Nowicki, Otfinowski, Paniowski, Piwowarski, Smara, Szwal, Westfalewicz, Zwieńczak.

Klecza Dolna i Górna (Wad[owice]): Bolączka; Górna: Cezar.

Kocierz (Żywiec): Kolanko, Mieszczak.

Konclowa: Kumorkiewicz Józef.

Kościelisko (Zakopane): Lisowiak.

Korzenna (N[owy Sącz]): Szul Kant (Żyd), Zieleń.

Krosna (Limanowa): Jonik Jan.

Krynica: Cyniawska Hania, Zduń.

Krzeczów vel Krzeszów: Kościelniak.

Kurów (Nowy Sącz): Szkarudek.

Lanckorona: Kudasiewicz, Rzeszowski.

Laskowa (Limanowa): Pławecki, Rozum.

Leśna (Żywiec): Pawlus Maciej.

Librantowa (Nowy Sącz): Sarata.

Limanowa: Babicz, Baczyński, ks. Chełmecki, Cichorz Michał, Deresiński, Dobrzyński, Góra, Janik Józef, Kiżek, ks. Kolor, Kulig, Łagoś, Rozwadowski, Rybka (Rybczonka), Starosta.

Lipowa (Wad[owice]): Kołodziej.

Lubień: Czarnota (ż. Czarnocina, c. Czarnocianka), Główka (c. Główczanka), Justak v. Justaczek (c. Justaczanka), Kęska v. Kęskowicz, Kozak, Kutryba, Majka (c. Majkówna), Mikołajczyk, Pustelnik (Pustelniczanka), Rapa (c. Rapaczanka), Sowiec (ż. Sowina, c. Sowiczanka).

Łącko (N[owy] Sącz): Leśniak Ferd[ynand], Lipnicki, Pałuch, Przychodzki; Łącko i Nowy Sącz: Berski, Bochyński, Boglewski, Bożyczewski, Bukowski, Czerny, Fruziński, Hubczak, Janiczak, Królicki, Lenartowicz, Mieczkowski, Pociłowski, Paluch, Plechta, Posiłkowski, Przychodzki, Sośniak, Wadowski; żydowskie: Izak Rigelhaupt, Simon Rose, Benjamin Rose.

Łękawica (Kalwaria Zebrzyd[owska]): Warchał, Wójcik Michał.

Łękawy (Łęczany? Wadowice): Czewalicz.

Łętownia (Myślenice): Gościej.

Łomnica (Nowy Sącz): Długosz, Jarzębak.

Maków: Arlet, Burdel, Cap, Chowany, Cieślik (Cieśliczka), Dragosz, Klimalak, Knapczyk, Kumor (Kumorzanka), Piątek, Pirog (Pirożyna), Polcak, Rusiniak, Smyrak, Stańka (Stańczanka), Stopka Józef, Surmiak, Toczek, Ucho, Wilk.

Maniowy (Nowy Targ): Antosz Jan.

Marcinkowice (pod Nowym Sączem): Bąk Jan, Liber Jan, Mróz Stanisł[aw].

Męcina (Limanowa): Tobiasz.

Mikuszowice (Biała): Fijak, Kupka.

Milik (Nowy Sącz): Troszczak.

Mordarka (Limanowa): Biernat Szymon.

Mostki (Nowy Sącz): Płata Michał.

Mszana Dolna (Limanowa): Lipiński.

Mszana Górna (Limanowa): Figura, Wojciaczek.

Muszyna: Filaczyński Leopold, Medwecki Józ[ef], Tryszczyła.

Myślenice: Bałuk, Barciewicz, Bąkowski, Biskup, Druzgała, Feledyn, Frycz, Gorączko, Gramatyka, Kalinoski, Kubala, Kudas, Lgocki, Marek, Maształa, Maślak, Pisała, Pitula, Proszek, Sadłoski, Sermak, Sieńko, Skupień, Sobolewski, Stanisz, Surula, Święch, Uchacz, Wiatr, Wojcik; od Myślenic: Migdał.

Naprawa: Chalek v. Halek (Halczanka), Głybacz (Głybaczanka), Grzebak (Grzebaczka), Lichota, Wicher (Wicherka), Zięba (Ziębianka, Ziębianek).

Nawojowa (Nowy Sącz): Myśliwiec, Tokarczyk.

Nowa Wieś (Myślenice): Łopata, Opydo.

Nowy Sącz: Barycz, Czarnek, Foltyński, Garan, Godeł, Gołąb, Gorczyński, Grabowicz, Gruszka, Grynowicz, Gurgol, Jodłowski, Klemensiewicz, Kopens, Kowacz Franc[iszek], Kowalówka, Kownacki, Kuczek, Machaczek, Musiał, Neronowicz Szczęsny, Nowak, Oleks, Popiel, Praska, Sadecki, Sękowski, Sierp Kunegunda, Skrzydełka, Skwarczewski, Stolarczyk, Swoboda, Szkaradek, Szlachtowski, Taniewski, Totoś, Udziela, Uhlaw, Urban, Wach, Waligóra, Wiśniowski, Żuk; mieszcz[anie]: Bełdowicz, Duda, Foltański, Głębocki, Groblewski, Hajnos, Hubicki, Jarosz, Kępiński, Kijowski, Klemensiewicz, Kowalski, Krawczyk, Łosik, Malinowski, Marciszewski, Mikuła, Mistelski, Nowak, Nowakowski, Pasiut, Polityński, Sawczak, Skowroński, Sokalski, Sykutowski, Tylka, Wejda, Wróbel, Zaremba; Żydzi: Ettinger Ejzyk, Holländer Kaila, Ranunkel Hersz; Nowy Sącz i Wólka: Sochocki, Szebesta; ze wsi Nowy Sącz: Baran, Dominik, Gorgol, Kościesza, Kurzeja; od Nowego Sącza (Bącza, Wyglanowice, Obidza): Dumana Józ[ef], Firlej Antoni, Gadzina Jakub, Gedec Franc[iszek], Kościesz Józef, Kurzeja Michał, Medwecki Karol, Miejski Stefan, Mróz Jan, Saruta Wojciech, Stadnicki Fortunat, Wieczorek Wojciech.

Nowy Targ: Chochołowski, Chudoba, Hosz, Kamieński, Komperda, Krzystyniak, Kudas, Laur, Mamciński, Panczakiewicz, Pawluszkiewicz, Siuty, Tylkowski, Wiśniewski, Zieliński, Żabieński; od Nowego Targu: Góral Stanisław Konior v. Konfederak (z powodu, że dziad jego walczył w obozie narodowym)[1].

Odrowąż (Nowy Targ): Rojek v. Rojko.

Pcim (Myślenice): Guzik Wojc[iech], Sroga Józef.

Pewel[2] (Żywiec): Szwed Wojciech.

Pisarzowa (Limanowa): Raczek Wojc[iech], Smoleń.

Piwniczna (Nowy Sącz): Buczek, ks. łac. Mamakiewicz.

Podegrodzie (S[tary] Sącz): Mrowiński.

Podobiny (Limanowa): Sasmach, Starmożoski.

Porąbka (Nowy Targ) [Poręba Wielka?]: Budzik.

Przyłęków (Żywiec): Bielewicz Józef.

Przyszowa (Limanowa): ks. Babisz; Przyszowa i folw. Berdychów: Biernat, Racieski.

Rabka (Myślenice): Adamiec, Bal (Balka), Basiak, Biniek, Bosaczek Tekla, Brze-

[1] „Czas“ 1872 nr 160.

[2] [w rkp.: Pawla]

zicki, Bałucianka, Dura, Cholewa, Chudy, Czyszczanka, Filowski, Gładysz, Głuchy, Kluska, Kojs zwany Lasak, Kowalczyk, Kraska (Kraskowa), Kudłaniak, Kurka, Łopata zwany Fałat, Maliczka, Masłowski, Miskowicz Marek (Żyd), Mocniaczka, Moszdżyna, Możdżyna, Mroczek, Niźnik, Nowak (Nowaczka), Obłąk, Pacek, Pasternak, Paź, Polczak (Polczanka), Pyc (Pycanka), Sławiak, Słomczyna, Sroka, Stański, Świder, Tworog, Urbańczyk, Wacławik, Warwik, Warwa (Warwina), Wezwiak, Wojdylanka, Wojtowik (Wojtowiczka), Worwa (Worwina), Zagórski, Zmuda, Zur (Zurowa).

Rokiciny [Rokiczany?], Skawa, Jordanów: Klima, Kościelniak, Pluta, Starucha.

Rogoźnik (Nowy Targ): Tylka Ignacy.

Rudnik (Nowy Targ): Pająk.

Rupniów (Limanowa): Worbiński.

Rybie Stare (Limanowa): Kruczek Winc[enty].

Rychwałd (Żywiec): Cygoń Antoni.

Skawa: Cieślak (Cieślaczka), Gryziak (Gryziaczka), Konieczny, Skwara (c. Skwarzanka), Sularski, Sutocki, Śliwiński.

Skomielna: Adamiec, Bal, Banaś, Bednarczyk, Biedroń (Biedrońka), Cybulski, Czyszczoń v. Cyscoń, Gacek (Gackowa), Hamzel, Janowiec, Kluska (Kluskowa, Kluszczanka), Macioł, Mierzwa, Mroczek (Mroczkowa), Nowak, Osławik, Paź, Sawa (Sawina), Sieńko, Smoleń (Smolenianka), Sporna, Stolarczyk, Sutorek (Sutorka), Śmiałek, Urbańczak (Urbańczanka), Żur.

Skomielna Biała: Kiedłania Jan.

Skrzydlna (N[owy] Sącz): Gargus.

Sól (Żywiec): Neselroth Jakub.

Spytkowice: Jagódka, Pieczonka, Pitel, Trybulak (Trybulanka).

Stanisław Górny (Wadowice): Kasiasz Jakub, Sarapata Szczepan.

Starawieś (Limanowa): Pasiut, Szumilas.

Starebystre (Nowy Targ): Ciszek, Gańka, Zubek.

Stary Sącz: Cięciwa, dr Gawełkiewicz, Haleczko, Klimecki, Mleczko v. Mliczko, Mościcki, Ogorzały, Oskard, Paluch, Stefański, Waligóra; Żydzi: Horowitz, Stanner, Szeinreich, Zelmanowicz Samuel.

Stróża (pod Myślenicami): Mądra, Obajtek, Smaga Jan, Talaga, Tupta, Żądło.

Stryszawa (Ślemień): Swierkosz Jakub.

Sucha: Borzęcki, Drapela, Gołucha (Gołuszanka), Hajdyła, Herski, Hupert, Hurski, Janecki, Janik, Jędrzejak, Józefiuk, Karafiat, Klimaszanka, Kopeczny, Maszewski, Pająk, Polak, Polaczek, Rudnicki, Wągeł, Wroński, Zabrzeski; Sucha i Maków: Borzęcki, Brzeziński, ks. Czapelas, Drapela, Endraczek, Gallas, Matzewski, Pokorny, Tomaszek, Wroński.

Sułkowice (Wadowice): Bąk, Matulski, Piwko.

Szare (Żywiec): Pajestka Michał.

Szczawnica: Wiercioch.

Szyk (Limanowa): Sewiła.

Ślemień (Żywiec): Antalkiewicz Antoni, Micor v. Micora, v. Miczor Piotr, Nosak, Paleczny, Siwiec, Socha Franc[iszek].

Tęgoborze (N[owy] Sącz): Borkowski.
Tokarnia (Myślen[ice]): Kania, Kluska.
Toporzysko: Bachulaczka, Banlak (Banlaczka), Bartolonka, Budczanka, Ceremoń, Cholewa (Cholewianka), Cieślak (ż. Cieślaczka), Dyrczanka, Gola, Grycza, (Gryczanka), Jaruma, Kaszuba (Kaszubina), Kulka (Kulczyna), Łazarek (ż. Łazarka), Ozerek (Ozerka), Paliczanka, Płoczek, Poliwka, Ryś (Rysina, Rysianka), Rysiek (Ryśka), Śpiewak (Śpiewaczka), Tomczyk, Traczecki, Wojtowik (Wojtowiczka).
Trzetrzewina (Nowy Sącz): Rodak.
Trzycież (N[owy] Sącz): Łukasik, Siwek.
Tylmanowa: Ligas, Janiczek.
Tymbark: Babula (Babulonka), Bobola, Komorkiewicz, Ubik, Zmyjewski.
Ujsoły (Żywiec): Kocoń Maciej.
Wadowice: Babicz, Baszyc, Biela, Chabowski, Frącz, Frączkiewicz, Flach, Graczyński, Grzeba, Kantorek, Koziarski, Kwartnik, Lasek, Lgocki, Liwek Piotr, Prysak, Rybak Walenty, Srokosz, Stankiewicz Józef, Szczurek, dr Szeliga, Ulma Jędrzej, Wierzbicki, Zagórny, Zębaty Aleksander, Zgrzybior Tom[asz]; od Wadowic: Gałka Wojc[iech], Handzlik Stanisław, Oskwarek Jędrz[ej], Konik Franc[iszek], Sanka Wojc[iech].
Wielopole (Nowy Sącz): Fornagel.
Wieprz (Andrychów): Łysoń, Olma.
Więcierza (Jordanów): Proszek Szymon.
Wilkowice (Biała): Szporek.
Wracanka [?] (Szczawnica): Baran.
Zabłocie [?] (Żywiec): Kozak.
Zabrzeż (Nowy Sącz): Kurzeja.
Zachełmna (Kalwaria): Partyka.
Zadziele (Limanowa): Czyrnek.
Zakopane: Gąsienica v. Gewont, Roj, Tatar.
Zawoja: Bałdaniak, Bury Jondrzej (fabrykant dud), Ceremga, Ceremon (Ceremonka), Chowany, Chojda v. Chujda, Dotek, Dziwis, Froit, Igoń, Kądziarka (od Kąda?), Kicolski, Kimalanka, Klimek, Knapczyk, Kobielak, Kojmianka, Łata (Łacina, Łacianka), Makoski, Malicki, Matyjaczek, Mazur (Mazurka), Nalepa (Nalepianka), Pachoń, Pająk, Paściaczka, Pietrzak, Płazy, Podgrabski, Polak Marcin (zbójnik z XVII wieku), Stecza (Steczówna), Talib, Toczek Józef (fabrykant dud), Toczkówna, Zając, Żurek.
Żarnówka: Jaworczak.
Żywiec: Antałkiewicz, Babilonek, Bielewicz, Brydziński, Chałatkiewicz, Gerzewszkiewicz, Gorczyński, Grzegorzek, Hyliński, Jakubiec, Kantelnik, Kloska, Knapczyk, Królikowski, Łazarski, Maultz, Mirowski, Obtułowicz, Olszówka, Ostrowski, Papak, Parma, Pawluszkiewicz, Pieczka, Rybarski, Siwiec, Staszkiewicz, Stolarzewicz, Studencki, Szklarski, Szwed, Tarnowski, Wieczak, Wolny, Zdun.

BIBLIOGRAFIA

WYKAZ ŹRÓDEŁ RĘKOPIŚMIENNYCH

INDEKSY

BIBLIOGRAFIA

I. Prace cytowane lub odnotowane przez O. Kolberga

A. G. *Zamek w Muszynie.* „Przyjaciel Ludu" Leszno 1837 nr 42 s. 329—330.

Anczyc W. *Jaworzyna, huta na Spiszu.* „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1864 nr 230.

— *Oczepiny w Tatrach.* „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1864 nr 233.

— *Zdrojowisko jodowo-bromowe w Rabce*[1]. „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1867 nr 418.

— *Zwóz żentycy w Tatrach.* „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1863 nr 222.

Bałucki M. *Ojcowska wola. Ustęp powieściowy z życia góralskiego.* „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1865 nr 298.

Bośnia w Galicji. „Reforma" Kraków 1882 nr 224.

Berdau F. *Wycieczka botaniczna w Tatry w r. 1854.* „Biblioteka Warszawska" 1855 T. 3 s. 536—560.

Berwiński R. W. *Studia o literaturze ludowej.* T. 1—2 Poznań 1854.

Bożenna. *Wycieczka ze Szczawnicy do Szmeks.* „Dziennik Warszawski" 1854 nr 338.

Chmielowski P. *Studia i szkice z dziejów literatury polskiej.* Kraków 1886 T. 1.

Czorsztyn, *Szczawnica, Dunajec, Morskie Oko.* „Przyjaciel Ludu" Leszno 1843 nr 22—26.

Deotyma [J. Łuszczewska]. *Wrażenia z Karpat.* „Gazeta Warszawska" 1860 nr 312 i n.

Delaveaux L. *Górale Beskidowi zachodniego pasma Karpat. Rys etnograficzny zwyczajów i obyczajów włościan okolic Żywca.* Kraków 1851[2].

Dzięddzielewicz J. *Ważki.* „Przyrodnik" Lwów 1872 nr 1.

Eliasz W. *Naokoło Tatr, szkic z podróży.* Kraków 1887.

— *Świnnica w Tatrach*[3]. „Kłosy" Warszawa 1870 nr 262.

Encyklopedia rolnictwa[4]. Warszawa 1874 T. 2.

---

[1] Opis okolicy.

[2] Rec. K. W. Wójcicki „Biblioteka Warszawska" 1851 T. 4 s. 548—551.

[3] Chata góralska.

[4] Osady kmiece w Ziemi Sądeckiej s. 1151, 1153, 1155.

Flatt O. *Wspomnienia Tatrów.* „Księga Świata" Warszawa 1859 T. 1 s. 105—115, 135—141.

Fonberg J. *Opis Szczawnicy i rozbiór wody chemiczny.* „Dziennik Wileński" 1828 s. 270.

Gołębiowski Ł. *Lud polski.* Warszawa 1830.

Gorączkiewicz W. *Krakowiaki zebrane i ułożone na fortepiano.* Wien [1829].

Goszczyński S. *Dziennik podróży do Tatrów.* Petersburg 1853.

— *Opis doliny Kościeliska.* „Powszechny Pamiętnik Nauk i Umiejętności" Kraków 1835 T. 1 s. 264—274.

— *Podróż do Tatrów.* „Powszechny Pamiętnik Nauk i Umiejętności" Kraków 1835 T. 1 s. 51—71.

— *Podróż do Tatrów. Górale tatrzańscy*[1]. „Powszechny Pamiętnik Nauk i Umiejętności" Kraków 1835 T. 2 s. 369—378.

— *Skarb ducha. Niebylica.* W: *Dzieła* Wrocław 1852 T. 2 s. 192—201.

— *Sobótka. Z powieści pod napisem Kościelisko.* Wrocław 1852.

Grabowski A. *Kraków i jego okolice.* Kraków 1830.

Górale. „Przyjaciel Ludu" Leszno 1835 nr 41.

Górale w Tatrach. „Przyjaciel Ludu" Leszno 1846 nr 11.

Górnicki Ł. *Dworzanin polski.* Kraków 1858.

Góry Pieniny. „Przyjaciel Ludu" Leszno 1839 nr 16, 21.

Hacquet B. *Neuste physikalisch — politische Reisen in den Jahren 1794 und 95 durch die Dacischen und Sarmatischen oder Nordlichen Karpathen.* Nürnberg 1796 T. 4.

Haur J. K. *Skład abo skarbiec znakomitych sekretów ekonomiej ziemiańskiej.* Kraków 1679.

Janota E. *Dolina Kościeliska w Tatrach.* „Tygodnik Wielkopolski" Poznań 1871—1872 nr 50—53.

— *Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę, do Tatr i Pienin.* Kraków 1860.

— *Wiadomości historyczne i geograficzne o Żywieczczyźnie*[2]. Cieszyn 1859.

— *Zapiski o Bardiowie i najbliższej okolicy.* „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego" 1862 s. 81—301.

— *Zapiski o zaludnieniu dolin Dunajca i Popradu na Spiszu.* „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego" 1864 s. 80—168.

Jarocki. *Sidła na jemiołuchy i drozdy.* „Przyjaciel Ludu" Leszno 1839 nr 47.

Józef z Bochni. *Wesele włościańskie z Dąbrowej pod Nowym Sączem.* „Dzwonek" Lwów 1871 nr 1 s. 2—5.

Kalinka W. *Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim.* Paryż 1853.

Kleczyński J. *Melodie zakopiańskie i podhalskie.* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" Kraków 1888 s. 39—102.

— *Pieśń zakopiańska.* „Echo Muzyczne i Teatralne" Warszawa 1883 nr 1.

— *Zakopane i jego pieśni.* „Echo Muzyczne i Teatralne" Warszawa 1884 nr 41, 42, 44, 46.

[1] [U O. K. tytuł: „Górale tatrzańscy i wyrazy tatrzańskie".]

[2] Posiada zbiór pieśni Podhalan, drugie tyle co Zejszner, Goszczyński i dr Pietrusiński w swych dziełach.

K. M. *Legenda.* „Przyjaciel Ludu" Leszno 1843 nr 18.
Kradzieże i rabunki około Spytkowic pod Jordanowem. Sprawy sądowe. „Czas" Kraków 1874 nr 142.
Krauss S. *Latopis miasta Żywca i wiadomości historyczne o ks. Oświęcimskim i Zatorskim.* „Biblioteka Warszawska" 1852 T. 3. s. 53—78, 445—463.
Kronika miejscowa. „Czas" Kraków 1872 nr 64.
Kuhač Fr. *Josip Haydn i hrvatske narodne popjevke.* Zagreb 1880.
— *Južnoslavjenske narodne popjevke.* Zagreb 1878—1882.
Kuligi. „Czas" Kraków 1867 nr 57—58.
Lange K. *Obrazki z przyrody.* „Kłosy" Warszawa 1877 T. 25 nr 627.
Lipiński J. *Piosnki ludu wielkopolskiego.* Poznań 1842.
Łapczyński K. *Karpaty*[1]. „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1864 nr 268.
— *Kronika góralskiej chaty spisana w roku 1862.* „Tygodnik Ilustrowany" 1865 nr 303—307.
— *Obrazy tatrzańskie. Lato pod Pieninami i w Tatrach*[2]. „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1862 nr 167—177.
Łepkowski J. *Babia Góra i jej okolice.* „Kalendarz Krakowski" 1857—1858 s. 13—23.
— *Drobiazgi archeologiczne.* „Gazeta Codzienna" Warszawa 1856 nr 136.
— *Obwodowe miasto Wadowice.* „Kalendarz Krakowski" 1857—1858 s. 23—26.
Łepkowski J., Jerzmanowski J. *Ułamek z podróży archeologicznej po Galicji, odbytej w r. 1849.* „Biblioteka Warszawska" 1850 T. 3 s. 193—224, 416—454.
Maciejowski W. A. *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830.* Warszawa 1851 T. 1.
— *Przyczynek do historii kraju spiskiego, część Małopolski niegdyś stanowiącego, z uwagą na kodeks dyplomatyczny Węgier.* „Biblioteka Warszawska" 1859 T. 3 s. 695—700.
— *Zabytki pogaństwa w Polsce.* „Biblioteka Warszawska" 1841 T. 1 s. 1—9.
M. B. *Historyczne przedstawienie stosunków wzajemnych dawnej Rzeczpospolitej Polskiej i Ziemi Spiskiej.* „Czasopismo Naukowe od Zakładu Narodowego im. Ossolińskich" Lwów 1832 z. 4 s. 101—111.
Milewski K. *Pamiątki historyczne krajowe.* Warszawa 1848.
Morawski S. *Pra-Sławianie i Pra-Łotwa.* Kraków 1882.
Müldner H. *Przejażdżka koleją tarnowsko-leluchowską.* „Czas" Kraków 1877 nr 183 s. 1.
Nowakowski F. *Szczawnica w r. 1857.* „Gazeta Warszawska" 1858 nr 143.
Nowy Sącz. „Przyjaciel Ludu" Leszno 1837 nr 35, 37, 44.
Nowy Targ i Tatry. „Przyjaciel Ludu" Leszno 1841 nr 45.
Opisanie północnego wschodu Europy. „Tygodnik Literacki" Poznań 1842 nr 45, 46.
Opis Szczawnicy i jej kąpieli. „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1864 nr 249.
Owsiński J. i S. *Roczniki do dziejów Podtatrza i Spiża z lat 1680—1748.* Wyd. J. Jerzmanowski. Kraków 1858.

[1] Wiersz; jest tu kilka wyrazów góralskich.
[2] Tatry, Spisz, Orawa.

O Żywiecczyźnie. „Gwiazdka Cieszyńska" 1855 nr 33—43; 1856 nr 20—24.

Paderewski I. J. *Album tatrzańskie op. 12* nr 1. „Echo Muzyczne i Teatralne" 1883 dodatek do nr 1.

Pamiątki z Krakowa. Morskie Oko. Karpaty. „Przyjaciel Ludu" Leszno 1842 nr 38.

Pawlikowski J. *Podziemne Kościeliska.* Kraków 1887.

Pauli Ż. *Pieśni ludu polskiego w Galicji.* Lwów 1838.

Pietrusiński L. *Wspomnienia z Wenecji, koleji żelaznej lipnicko-wiedeńskiej, Karpat wadowickich, Frankfurtu n. M. i przelotu z Krakowa do Tatr Spiskich.* Warszawa 1854.

Piosnki Podhalan. „Gwiazdka Cieszyńska" 1856 nr 1, 2, 9, 10 i 13.

Płazowski-Płaza Z. *Dodatek do piosnek Podhalan.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1841 nr 21 i 22.

Podania ludu. „Gazeta Warszawska" 1861 nr 63.

Podania, przesądy i nazwy ludowe w dziedzinie przyrodnictwa. „Przyrodnik" Lwów 1872 nr 1—2.

Pol W. *Notatki z życia i natury*[1]. „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1864 nr 404, 405.

Prażmowska T. *List z Zakopanego.* „Kronika Rodzinna" Warszawa 1875 nr 19.

Psia krew, góralu! Sprawy sądowe. „Czas" Kraków 1872 nr 49.

R. *Świtezianki.* „Kłosy" Warszawa 1871 nr 288.

Rudny Prokop *Zamek orawski. Obrazy z polskich i słowackich Karpat* (tłum. J. F. Nowakowski). „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1861 nr 85.

Rzut oka na rudnie i rudy żelazne w Galicji, z gór karpackich[2]. „Pamiętnik Lwowski" 1817 s. 128.

Schoppe *Źródła Czarnego Dunajca.* „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1866 nr 372.

Sd. A. *Z Wielkopolski do Zakopanego.* „Biesiada Literacka" 1886 nr 23 s. 362.

Siemieński L. *Rysy górali tatrzańskich. Podania. Rozbójnicy. Pieśni.* W: *Wieczornice* Wilno 1854 T. 3. s. 62—118

Sowiński W. *Śpiew górali.* W: *La Pologne historique, littéraire, monumentale et pittoresque.* Paris 1836—1837 T. 2

Sprawy sądowe. „Czas" Kraków 1873 nr 142.

Sprawy sądowe. „Czas" Kraków 1875 nr 86.

Stadnicki A. *Krótki rys historyczny miasta Grybowa i starostwa grybowskiego.* „Biblioteka Warszawska" 1855 T. 3 s. 178—186, 367—375.

Staszic S. *O ziemiorództwie Karpatów i innych gór i równin Polski.* Warszawa 1815.

Stefani J. *Krakowiacy i Górale* (partytura opery) [rkp. obecnie w zbiorach WTM; druk PWM — Kraków 1956.]

Szkielet. Kronika potoczna i rozmaitości. „Kraj" Kraków 1871 nr 215.

Tatomir Ł. *Mieszkańcy Podtatrza*[3]. „Strzecha" Lwów 1868 nr 3 s. 85.

— *Tatry.* „Strzecha" Lwów 1868 nr 2 s. 51 i n.

---

[1] Opis Szczawnicy, Pienin i Nowego Targu — piękny.

[2] Cyrkuł sądecki, sanocki, samborski, stanisławowski, stryjski.

[3] Głównie Słowacy.

Tripplin T. *Pasterze karpaccy*. „Księga Świata" Warszawa 1855 cz. 2 s. 139 i n.

— *Wycieczki na stoki Karpat galicyjskie i węgierskie z poglądem na ich wody mineralne*[1]. „Biblioteka Warszawska" 1855 T. 2. s. 82—104.

— *Wycieczki po stokach galicyjskich i węgierskich Tatrów*[2]. T. 1—2 Warszawa 1856.

Ulanowska S. *Kronika góralska*. „Czas" Kraków 1885 nr 127—128.

Urbański A. *Zamek na Spiżu*. „Strzecha" Lwów 1868 nr 9 s. 287—291.

Wacław z Oleska (Wacław Zaleski) *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego*. Lwów 1833.

W górach. „Czas" Kraków 1874 nr 175.

Wiślicki A. *Wędrowna ludność za zarobkiem w Królestwie Polskim*. „Tygodnik Ilustrowany" Warszawa 1865 nr 293.

Wójcicki K. W. *Babia Góra*. „Kłosy" Warszawa 1865 nr 3.

— *Pieśni ludu Biało-Chrobatów, Mazurów i Rusi znad Bugu, z dołączeniem odpowiednich pieśni ruskich, serbskich, czeskich i słowiańskich*. T. 1—2 Warszawa 1836.

— *Rozbójnicy*. „Biblioteka Warszawska" 1841 T. 1 s. 10—28.

— *Stare gawędy*. Warszawa 1840 T. 2.

— *Szałasy pod górą Pyszną w Tatrach*. „Kłosy" Warszawa 1865 nr 7.

Wyjątek z rękopisu: *„Pogląd na literaturę i charakterystykę ludową"*[3]. „Dziennik Warszawski" 1853 nr 196—200, 213—216.

Wylewy. „Nowa Reforma" Kraków 1884 nr 145 s. 1.

X. *Pani Kinga*. „Przyjaciel Ludu" Leszno 1839, nr 45.

Zakopane[4]. W: *Encyklopedia Powszechna* Orgelbranda Warszawa 1868 T. 28 s. 210—215.

Zamek Lanckorona. „Przyjaciel Ludu" Leszno 1836 nr 21.

Zawiliński R. *Wojacy z Zabrzeży. Szkic z życia ludu góralskiego*. „Nowa Reforma" Kraków 1883 nr 42 s. 1—2.

— *Z etnografii krajowej*. „Przegląd Literacki i Artystyczny" Kraków 1882 nr 11—15.

Zejszner L. *Pieśni ludu Podhalan*. Warszawa 1845.

— *Podhale i północne pochyłości Tatrów czyli Tatry Polskie*[5]. „Biblioteka Warszawska" 1849 T. 1 s. 57—91, 535—568, T. 3 s. 441—462, T. 4 s. 1—28, 1851 T. 4 s. 523—542, 1852 T. 2 s. 116—130.

— *Podróż do źródeł Wisły w r. 1849*. „Biblioteka Warszawska" 1850 T. 1 s. 421—441.

— *Podróże po Beskidach (między źródłami Wisły i Sanu)*. „Biblioteka Warszawska" 1848 T. 1 s. 96—145, 371—399, 476—531.

---

[1] Harklowa, lud, wieś, żętyca, Nowy Targ.

[2] Rec. K. Kalinka „Biblioteka Warszawska" 1857 T. 2 s. 863—872.

[3] Górale polscy, o zbójnikach w Tatrach i Górach Świętokrzyskich.

[4] Opis Zakopanego, gdzie i Podhalanie są opisani, ich ubiór, mieszkanie i charakter.

[5] Pasterze, szałasy, polany, lud, domy, wsie, zbójnicy, pieśni.

— *Rzut oka na Podhalan.* „Biblioteka Warszawska" 1844 T. 1 s. 113—149.
— *Spisz.* „Biblioteka Warszawska" 1854 T. 3 s. 1—26, 197—215.
— *Spisz słowacki.* „Biblioteka Warszawska" 1855 T. 3 s. 197—214, 457—482.
Zieleniewski M. *Wody lekarskie szczawnickie.* Kraków 1852.
Zieliński L. *Odwiedziny Gór Tatrzańskich. Wyjątek z podróży po Galicji odbytej w r. 1840.* „Lwowianin" 1841 z. 6 s. 121—129.
Ziemia Spiska. „Przyjaciel Ludu" Leszno 1846 nr 44.
Znad Jordanowa. Kronika potoczna i rozmaitości. „Kraj" Kraków 1871 nr 247.
Znad Skawy. Kronika potoczna i rozmaitości. „Kraj" Kraków 1871 nr 202.
Z Piwnicznej. Zwyczaje mieszkańców m. Piwnicznej i okolicy[1]. „Dziennik dla Wszystkich" Lwów 1880 nr 28 i 29.
Ż. *Chłop i niedźwiedź. Bajka ludowa.* „Gwiazdka Cieszyńska" 1860 R. XIII nr 5.

II. Literatura uzupełniająca i nowsza

Wybór

Antoniewicz W. *Metalowe spinki góralskie.* „Prace Komisji Etnograficznej PAU" nr 8 Kraków 1928.
— *O Juliuszu Zborowskim.* [Dołączona bibliografia prac J. Zborowskiego.] „Lud" 1965 T. 49 cz. I s. I—XVII.
Barabasz S. *Sztuka ludowa na Podhalu.* Cz. I—IV Lwów — Warszawa 1928—1932.
Bazielich B. *Garncarstwo starosądeckie.* „Polska Sztuka Ludowa" 1958 nr 2.
Bielawski L. *O rękopiśmiennym zbiorze melodii podhalańskich Adolfa Chybińskiego.* „Muzyka" 1958 nr 1/2.
Bogatyński W. *Nowotarszczyzna.* „Lud" 1913 T. 18 s. 58—78.
Broda J. *Gospodarka zrębowo-wypaleniskowa w Beskidzie Żywieckim.* „Slavia Antiqua" 1951/1952 T. 3 s. 209—272.
Brzega W. *Materiały do poznania Górali tatrzańskich.* „Lud" 1910 T. 16 s. 62—78, 191—209, 294—317, 392—408; 1911 T. 17 s. 97—100.
Bujak F. *Przyczynek do kwestii „Lachów" i „Górali".* „Lud" 1902 T. 8 s. 161—168.
Bujak J. *Zarys kultury ludowej okolic Rabki.* Rabka 1961.
Cholewa M. *Gęśliki nowosądeckie.* „Wierchy" 1955 T. 24 s. 177—178.
— *Ostatni dudziarz Sądecczyzny.* „Wierchy" 1956 T. 25 s. 272.
— *Przysiątnica, górska wieś ziemi sądeckiej.* „Ziemia" 1939 nr 1.
— *Stroje ludowe Ziemi Sądeckiej.* „Lud" 1939/1945 T. 36 s. 256—279.
— *Taniec zbójnicki.* „Ziemia" 1946 nr 6.
Chybiński A. *Dzwony pasterskie na Podhalu.* „Prace i Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" 1925 T. 4 cz. III s. 29—57.
— *Instrumenty muzyczne ludu polskiego na Podhalu.* W: A. Chybiński *O polskiej muzyce ludowej.* Kraków 1961 s. 245—423.
— *Karol Szymanowski a Podhale.* Warszawa 1958.

[1] Wesela, pogrzeby, chrzciny itd.

— *Melodie podhalańskie.* W: A. Chybiński *O polskiej muzyce ludowej.* Kraków 1961 s. 427—539.
— *O muzyce górali podhalańskich.* Tamże s. 99—112.
— *O muzyce górali tatrzańskich.* Tamże s. 93—98.
— *O polskich tańcach ludowych.* Tamże s. 186—242.
— *O potrzebach polskiej etnografii muzycznej. Zagadnienie kolbergowskie. Zagadnienia pokolbergowskie.* Tamże s. 80—90.
— *O źródłach i rozpowszechnieniu dwudziestu melodii na Skalnym Podhalu.* Tamże s. 113—143.
— *Przegląd dotychczasowych badań nad muzyką ludową na Podhalu.* Tamże s. 166—185.
— *Z dawnej pasterskiej poezji i muzyki Górali podhalańskich.* „Wierchy" 1923 T. 1 s. 98—111.
— *Z dziejów stosunków kościelnych na Podhalu.* „Wierchy" 1925 T. 3 s. 83—88.
— *Ze wstępu do studiów nad muzyką ludową Skalnego Podhala.* W: A. Chybiński *O polskiej muzyce ludowej.* Kraków 1961 s. 154—165.
Cieplik J. *Boże Narodzenie w Rabce i w okolicy w powiecie myślenickim.* „Lud" 1904 T. 10 s. 280—298.
Cieśla-Reinfussowa Z. *Chałupa z wyżką w Myślenickiem.* „Polska Sztuka Ludowa" 1966 nr 2.
— *Okucia wozów z okolic Makowa.* „Polska Sztuka Ludowa" 1948 nr 11/12; 1949 nr 1/2.
Czekanowski J. *Podhale w świetle badań antropologicznych.* „Lud" 1961 T. 47 s. 149—164.
Ćwikowski J. *Stroje ludowe w parafii Łącko w powiecie nowosądeckim.* „Lud" 1905 T. 11 s. 56—62.
Dembowski B. *Bajki według opowiadania Jana Sabały Krzeptowskiego z Kościelisk.* „Wisła" 1892 T. 6 s. 140—163.
— *Słownik gwary podhalskiej.* „Sprawozdania Komisji Językowej AU" 1894 T. 5 s. 339—444.
Długopolski E. *Przywileje sołtysów podhalańskich.* „Rocznik Podhalański" 1914/1921 s. 1—47.
— *Z życia zbójników tatrzańskich.* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1912 T. 33 s. 39—48.
Dobrowolski K. *Badania nad ugrupowaniami etnograficznymi w Karpatach Zachodnich.* „Sprawozdania PAU" 1938 nr 5.
— *Dwa studia nad powstawaniem kultury ludowej w Karpatach Zachodnich.* W: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby.* Kraków 1938 T. 2 s. 181—246.
— *Elementy rumuńsko-bałkańskie w kulturze ludowej Karpat Polskich.* Warszawa 1938.
— *Ludowe tradycje historyczne na Podhalu.* „Sprawozdania PAU" 1924 nr 10.
— *Migracje wołoskie na ziemiach polskich.* W: *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie.* Lwów 1930.

— *Najstarsze osadnictwo na Podhalu.* „Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych" nr 20 Lwów 1935.
— *Przyczynki do wpływów rumuńsko-bałkańskich w kulturze ludowej Karpat Zachodnich.* Kraków 1938.
— *Studia nad pochodzeniem ludności pasterskiej w Karpatach Zachodnich.* „Sprawozdania PAU" 1951 T. 52 s. 478—486.
— *Włościańskie rozporządzenie ostatniej woli na Podhalu w XVII i XVIII wieku.* „Prace Komisji Etnograficznej PAU" nr 15 Kraków 1933.
— *Związki i tradycje rodowe na Podhalu, Spiszu i Orawie.* „Sprawozdania PAU" 1923 nr 3.
Doroszewski W. *Opowiadania podhalańskie.* „Literatura Ludowa" 1957 nr 1.
— *Śpiewanki góralskie.* Tamże.
Feicht H. *Olczańskie pieśni religijne i obrzędowe.* „Ruch Muzyczny" 1947 nr 7/8.
Fischer A. *Opowieści o czarownicach z Doliny Nowotarskiej.* „Lud" 1926 T. 25 s. 78—94.
— *Prace ludoznawcze dotyczące Podhala.* „Wierchy" 1930 T. 8 s. 78—180.
Flizak S. *Materiały historyczne i etnograficzne z terenu Zagórzan.* „Archiwum Etnograficzne" nr 4 Poznań — Łódź 1952.
— *Materiały etnograficzne z okolic Mszany Dolnej.* „Prace i Materiały Etnograficzne" 1948/1949 T. 9 s. 379—393.
— *Moda w nadawaniu imion chrzestnych u Górali pod Gorcami.* „Lud" 1937 T. 35 s. 55—59.
— *Notatki etnograficzne z okolic Mszany Dolnej.* „Lud" 1934/1935 T. 33 s. 21—27.
— *Strój Zagórzan.* „Atlas Polskich Strojów Ludowych" cz. V z. 6 Wrocław 1956.
Gajek J. *Dzwonniczka do odganiania burz gradowych.* „Lud" 1963 T. 48 s. 445—449.
Gazda F. *Babiogórskie pieśni z Zawoi.* Kraków 1938.
Gentil-Tippenhauer W. *Skarby Podhala.* „Polska Sztuka Ludowa" 1954 nr 6.
— *Stanisław Szymoszek Gąsienica. Stolarz i spinkarz podhalański.* „Polska Sztuka Ludowa" 1957 nr 3.
— *Wytwórca ludowy na Podhalu.* „Wierchy" 1954 T. 23 s. 186—194.
Gonet S. *Gadki z Inwałdu w okolicy Andrychowa.* „Lud" 1919 T. 20 s. 246—270.
— *Kilka szczegółów z wierzeń ludu z okolic Andrychowa.* „Lud" 1896 T. 2 s. 62—63, s. 221—228, s. 331—334.
— *Nazwiska w Inwałdzie.* „Lud" 1905 T. 11 s. 69—70.
— *Opowiadania ludowe z okolic Andrychowa.* „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" 1900 T. 4 s. 226—282.
— *Strzygonie.* „Lud" 1897 T. 3 s. 154—155.
— *Śpiewki z okolic Andrychowa.* „Lud" 1909 T. 15 s. 108—136.
— *Widowiska w czasie Świąt Bożego Narodzenia (Sucha, powiat żywiecki).* „Lud" 1903 T. 9 s. 19—31; 1904 T. 10 s. 23—44.
— *Wierzenia ludowe ze Suchej.* „Lud" 1910 T. 16 s. 86—91.
— *Wierzenia ludu w okolicy Andrychowa.* „Lud" 1905 T. 11 s. 194—195.
— *Zagadki ludowe z okolic Andrychowa.* „Lud" 1903 T. 9 s. 406—408.

Gotkiewicz M. *O „Knapach" i „Płacienikach" w Chochołowie.* „Lud" 1954 T. 41 cz. I s. 635—638.

— *O płóciennikach na górnej Orawie.* „Lud" 1954 T. 41 cz. I s. 626—634.

— *Walki religijne w pieśniach i podaniach Spisza i Orawy.* „Lud" 1959 T. 44 s. 118—129.

Grabowski J. *Obrazy zbójnickie na szkle.* „Polska Sztuka Ludowa" 1947 nr 1/2.

Grzegorzewski J. *Na Spiszu. Studia i teksty folklorystyczne.* Lwów 1919.

Gustawicz B. *O Góralach podbabiogórskich. Wrażenia i spostrzeżenia ludoznawcze.* „Lud" 1906 T. 12 s. 3—34.

Hławiczka K. *Najstarszy zbiór melodyj, pieśni i tańców podhalańskich.* „Muzyka Polska" 1936 s. 253—263.

— *Nie wydane zbiory Oskara Kolberga.* „Pion" 1936 nr 47.

Hołub-Pacewiczowa Z. *Osadnictwo pasterskie i wędrówki w Tatrach i na Podtatrzu.* Kraków 1931.

Jakóbiec J. *Przyczynek do oznaczenia granicy Lachów.* „Lud" 1901 T. 7 s. 256—259.

Jaworski Z. *Pasterstwo w Tatrach polskich.* „Lud" 1902 T. 8 s. 36—48.

Jost H. *O górnictwie i hutnictwie w Tatrach Polskich.* Warszawa 1962.

— *O zabytkach wiejskiego przemysłu na terenie Podhala.* „Etnografia Polska" 1962 T. 6 s. 366—381.

Jostowa W. *Materiały do zagadnienia gospodarki chłopskiej w „Borach Orawskich".* „Lud" 1965 T. 49 cz. II s. 503—554.

— *Tradycyjne pożywienie ludności Podhala.* „Lud" 1954 T. 41 cz. I s. 703—727.

— *Wędrówki zarobkowe Górali podhalańskich.* „Wierchy" 1955 T. 24 s. 141—153.

— *Z zagadnień budownictwa podhalańskiego.* „Etnografia Polska" 1961 T. 5 s. 135—161.

— *Z życia góralskiej biedoty w XIX wieku.* „Wierchy" 1953 T. 22 s. 110—130.

Kamieński Ł. *Diafonia ludowa w Pieninach.* „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk" 1933 nr 1.

Kantor J. *Czarny Dunajec.* „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" 1907 T. 9 s. 17—229.

— *Lud Podhala.* „Ziemia" 1912 T. 3 s. 382—393.

Kolago W. *Łyżniki podhalańskie.* „Polska Sztuka Ludowa" 1948 nr 9/10.

Kołodziejczyk E. *Z Andrychowa.* „Lud" 1910 T. 16 s. 79—86.

Kondracki M. *Współczesna muzyka góralska na Podhalu i Żywiecczyźnie.* „Kwartalnik Muzyczny" 1932 s. 565—573.

Kopczyńska-Jaworska B. *Badania nad organizacją wypasu w pasterstwie wysokogórskim na Podhalu.* W: *Studia i materiały do historii kultury wsi polskiej w XIX i XX wieku.* Wrocław 1958 s. 251—310.

— *Hodowla w kulturze tradycyjnej Podhala.* „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" 1957 nr 2 s. 291—298.

— *Owcze sery zdobione z Karpat.* „Etnografia Polska" 1961 T. 5 s. 197—226.

— *Z badań nad pasterstwem i hodowlą na Podhalu.* „Etnografia Polska" 1958 T. 1 s. 357—360.

Kopernicki I. *Gadki ludowe z okolic Rabki.* „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej" 1891 T. 15 s. 1—42.

— *Pieśni Górali beskidowych z okolic Rabki.* „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej" 1888 T. 12 s. 117—226.

— *Spostrzeżenia nad właściwościami językowymi w mowie Górali beskidowych, z dodaniem słowniczka wyrazów góralskich.* „Rozprawy Wydziału Filologicznego AU" 1876 T. 3 s. 343—379.

— *Wesele u Górali beskidowych.* „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej" 1888 T. 12 s. 230—234.

— *Zagadki i łamigłówki Górali beskidowych, spisane w okolicach Rabki.* „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej" 1877 T. 1 s. 113—129.

Kosiński W. *Materiały do etnografii Górali beskidowych.* „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej" 1881 T. 5 s. 187—265; 1883 T. 7 s. 3—105.

— *Materiały etnograficzne, zebrane w różnych okolicach Galicji.* „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" 1904 T. 7 s. 1—86.

— *Nazwiska i przydomki mieszkańców Skawicy.* „Lud" 1908 T. 14 s. 160—164.

— *Nazwiska mieszkańców Poronina.* „Lud" 1910 T. 16 s. 92—95.

— *Niektóre zabobony i przesądy ludu polskiego z okolic Makowa i Andrychowa.* „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej" 1891 T. 15 s. 42—52.

— *Przymówki i przezwiska rymowane od imion.* „Lud" 1907 T. 13 s. 243—245.

— *Widowiska świąteczne w Makowie, Kalwarii i Zebrzydowicach.* „Lud" 1910 T. 16 s. 303—317, 374—391.

Kotoński W. *Góralski i Zbójnicki. Tańce Górali podhalańskich.* Kraków 1956.

— *Piosenki z Pienin.* Kraków 1956.

— *Piosenki z Podhala.* Kraków 1955.

— *Uwagi o muzyce ludowej Podhala.* „Muzyka" 1953 nr 5/6, 7/8, 11/12; 1954 nr 1/2.

Kowalska-Lewicka A. *Badania etnograficzne na Podhalu.* „Etnografia Polska" 1958 T. 1 s. 240—255.

— *Haft biały na Podhalu.* „Polska Sztuka Ludowa" 1957 nr 4.

— *Handel wiejski na Podhalu w II połowie XIX i początkach XX wieku.* „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" 1957 nr 2 s. 305—314.

— *Józef Janos, rzeźbiarz ludowy z Dębna.* „Polska Sztuka Ludowa" 1954 nr 3.

— *Podhale w tekach Oskara Kolberga.* „Wierchy" 1955 T. 24 s. 160—161.

Krzeptowski S. *Gawędy góralskie.* Warszawa 1961.

Krzyżanowski J. *Folklor Podhala w literaturze.* „Literatura Ludowa" 1951 nr 1.

Kubijowicz W. *Życie pasterskie w Beskidach magórskich.* Kraków 1927.

Kurkowa Z. *Wąskofrontowe chałupy w Sądeczczyźnie.* „Polska Sztuka Ludowa" 1950 nr 7/12.

Kutrzeba-Pojnarowa A. *Problematyka polskich prac etnograficznych, dotyczących terenów zachodnich Karpat.* „Etnografia Polska" 1962 T. 6 s. 75—82.

— *Budownictwo ludowe w Zawoi.* Kraków 1931.

Kwaśniewicz W. *Ze studiów nad rzemiosłem wiejskim Pogórza karpackiego. Świąt-*

nicki handel kłódkarski w latach 1850—1914. „Etnografia Polska" 1962 T. 6 s. 136—162.

Lechowska-Bujak M. *Obrzędy i zwyczaje pasterskie w Beskidzie Wyspowym.* „Wierchy" 1962 T. 30 s. 125—133.

— *Żywe tradycje pasterstwa górskiego w Beskidzie Wyspowym.* „Etnografia Polska" 1962 T. 6 s. 330—337.

Ligęza J. *Ujanowice. Wieś powiatu limanowskiego.* „Prace Komisji Etnograficznej PAU" nr 9 Kraków 1928.

Madurowicz H., Podraza A. *Regiony gospodarcze Małopolski zachodniej w II połowie XVIII wieku.* Wrocław 1958.

Malicki L. *Garncarstwo w Rabce-Poddziale.* „Prace i Materiały Etnograficzne" 1948/1949 T. 7 s. 332—334.

Malinowski L. *Powieści spiskie.* „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" 1903 T. 6 s. 126—152.

Malkiewicz K., Zambrzycka A. *Fajczarstwo na Podhalu.* „Polska Sztuka Ludowa" 1956 nr 4/5.

Małecki M. *Archaizm podhalański.* „Monografie polskich cech gwarowych PAU" nr 4 Kraków 1928.

Matlakowski W. *Budownictwo ludowe na Podhalu.* Kraków 1892.

— *Zdobnictwo i sprzęt ludu polskiego na Podhalu.* Warszawa 1901.

Matuszkówna S. *Zdobnictwo kobiecego stroju żywieckiego.* Kraków 1931.

Mierczyński S. *Muzyka Podhala.* Kraków 1949.

— *Muzyka podhalańska.* „Wierchy" 1932 T. 10 s. 65—76.

Mika E., Chybiński A. *Pieśni orawskie.* Kraków 1957.

Mikś J. *O muzyce żywieckiej.* „Wierchy" 1957 T. 26 s. 208—218.

Mischke T. *O Góralach i ich stosunku do ludności napływowej.* „Wierchy" 1925 T. 3 s. 218—224.

Młynek L. *Kilkanaście pieśni z Wadowickiego.* „Lud" 1903 T. 9 s. 391—406.

— *Odezwa w sprawie nazwy ludowej „Lach" i jej pochodnych form.* „Lud" 1902 T. 8 s. 84—86.

— *W sprawie Lachów.* „Lud" 1903 T. 9 s. 253—263.

Mulkiewicz O. *Parzenice gorczańskie.* „Polska Sztuka Ludowa" 1955 nr 4.

Müller W. *Społeczne podłoże motywów Janosikowych w sztuce ludowej.* „Polska Sztuka Ludowa" 1951 nr 4/5.

Nizińska I. i in. *Zagadnienia wiejskiej wytwórczości domowej, rzemiosła i przemysłu Karpat Polskich w etnograficznej literaturze powojennej.* „Etnografia Polska" 1965 T. 9 s. 154—183.

Ochmański W. *Zbójnictwo góralskie. Z dziejów walki klasowej na wsi góralskiej.* Warszawa 1950.

Pacewiczowa Z. *Szałaśnictwo w Tatrach polskich.* „Przewodnik Kongresowy II Zjazdu Słowiańskich Geografów i Etnografów" Kraków 1927 s. 259—274.

Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala. Praca zbiorowa pod red. W. Antoniewicza T. 1—5 Wrocław 1959—1963.

Pauli Ż. *Przyczynki do etnografii Górali tatrzańskich.* „Lud" 1899 T. 5 s. 120—131.

Pieńkowska H. *Podtatrzańskie obrazy na szkle.* Kraków 1961.

Pieńkowska H., Staich T. *Drogami skalnej ziemi.* Kraków 1956.

Pieśni Podhala. Praca zbiorowa pod red. J. Sadownika. Kraków 1957.

Płatkowski J. *Z okolic Myślenic.* „Ziemia" 1932 nr 17.

Pobratymiec. *Środki lecznicze i ich nazwy aptekarskie u ludu. Z powiatu myślenickiego.* „Lud" 1899 T. 5 s. 164—166.

— *Zagadki ludowe z okolic Myślenic.* „Lud" 1896 T. 2 s. 40—43.

Pol W. *Rzut oka na północne stoki Karpat.* Kraków 1851.

Potkański K. *Granice i osiedlenie Podhala.* „Sprawozdania AU" 1896 T. 1 nr 3.

— *Pierwsi mieszkańcy Podhala.* W: *Pisma pośmiertne.* Kraków 1924 T. 2 s. 333—345.

— *Podhale.* W: *Pisma pośmiertne.* Kraków 1922 T. 1 s. 284—388.

— *Z wierzeń i przesądów ludu na Podhalu.* „Lud" 1905 T. 11 s. 51—54.

Poźniak W. *Piosenki z Żywieckiego.* Kraków 1955.

Radzikowski-Eliasz S. *Michała Chrościańskiego opisanie ciekawe gór Tatrów.* Kraków 1905.

— *Polscy Górale tatrzańscy czyli Podhalanie i Tatry na początku wieku XIX.* „Lud" 1897 T. 3 s. 225—273.

— *Styl zakopiański.* „Lud" 1900 T. 6 s. 172—193.

— *Zakopane przed stu laty.* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1901 T. 12 s. 109—160.

Rafacz J. *Dzieje i ustrój Podhala Nowotarskiego za czasów dawnej Rzeczpospolitej Polskiej.* Warszawa 1935.

— *Z dziejów zbójców podtatrzańskich.* „Lud" 1919 T. 20 s. 303—310.

Rayski-Kietlicz K. *Sztuka u Górali szczawnickich.* „Wierchy" 1923 T. 1 s. 69—82.

Reinfuss R. *Orawski dom z wyżką.* „Polska Sztuka Ludowa" 1950 nr 1/6.

— *Pogranicze krakowsko-góralskie w świetle dawnych i najnowszych badań etnograficznych.* „Lud" 1939/1945 T. 36 s. 222—255.

— *Próba charakterystyki Rusi szlachtowskiej na podstawie niektórych elementów kultury materialnej.* „Lud" 1946 T. 37 s. 160—235.

— *Przyczynek do ikonografii obrazów janosikowych na szkle malowanych.* „Polska Sztuka Ludowa" 1949 nr 5.

— *Strój Górali szczawnickich.* „Atlas Polskich Strojów Ludowych" cz. V z. 1 Lublin 1949.

— *Wełniane torby góralskie.* „Polska Sztuka Ludowa" 1949 nr 3/4.

— *Wytwórcy ludowych ubiorów w Karpatach polskich.* „Polska Sztuka Ludowa" 1951 nr 1/2.

Reychman J. *W sprawie nowych badań nad dziejami dawnego przemysłu na Podhalu.* „Wierchy" 1953 T. 22 s. 68—79.

Reychmanowie J. i S. *Przemysł wiejski na Podhalu.* Zakopane 1937.

Rok Boży... w zwyczajach i obrzędach ludu żywieckiego w czasie dorocznych świąt. „Orli Lot" 1934 T. 15 s. 99—105, 117—122, 138—153.

Rozwadowski J. *O nazwach geograficznych Podhala.* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1914 T. 34 s. 1—7.

Sadowski J. *Lanie świec woskowych w Witanowicach w powiecie wadowickim.* „Lud" 1905 T. 11 s. 73—76.

— *Młocka w powiecie wadowickim.* Tamże s. 171—178.

Semkowicz W. *Z dziejów zbójnictwa na Orawie.* „Ziemia" 1931 nr 16.

Seweryn T. *Orawski Orbis Pictus. Szafa malowana.* „Polska Sztuka Ludowa" 1960 nr 2.

— *Parzenice góralskie.* Kraków 1930.

Smólski G. *Zagadki i łamigłówki Górali polskich w Tatrach i Beskidach.* „Lud" 1911 T. 17 s. 77—96.

Sobiescy J. i M. *Diafonia w Pieninach.* „Muzyka" 1952 T. 3 nr 9/10.

Starek E. *Parzenice spiskie.* „Polska Sztuka Ludowa" 1952 nr 3.

— *Przewodnik po dziale kultury materialnej Podhala.* Zakopane 1953.

— *Strój spiski.* „Atlas Polskich Strojów Ludowych" cz. V z. 15 Poznań 1954.

Staronkowa Z. *Kanafasy — góralskie pasiaki.* „Polska Sztuka Ludowa" 1950 nr 7/12.

Stieber Z. *Problem językowej i etnicznej odrębności Podhala.* Łódź 1947.

Stoiński S. *Pieśni żywieckie.* [Z dodatkiem:] *Dudy żywieckie.* Kraków 1964.

Stokłosa J. *Pieśni dziewcząt jurgowskich na Spiszu.* „Lud" 1908 T. 14 s. 262—277.

— *Zabawy młodzieży męskiej w Jurgowie na Spiszu.* „Lud" 1907 T. 13 s. 305—313.

Stopka A. *Materiały do etnografii Podhala.* „Materiały Antropo ogiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" 1898 T. 3 s. 73—166.

Strumiłło T. *Muzyka podhalańska u Kolberga.* „Muzyka" 1954 nr 3/4.

Szczotka S. *Materiały do dziejów zbójnictwa góralskiego z lat 1589—1728.* „Archiwum Etnograficzne" nr 3 Lublin-Łódź 1952.

— *Materiały do dziejów zbójnictwa w Żywiecczyźnie.* „Lud" 1937 T. 35 s. 41—53.

Szewczyk Z. *Materiały do stroju męskiego górali ochotnickich.* „Prace i Materiały Etnograficzne" 1952/53 T. 10 z. 1 s. 38—77.

— *Wyszywane pantofle góralskie.* „Polska Sztuka Ludowa" 1948 nr 11/12.

Szurmiak-Bogucka A., Bogucki K. *Stan badań nad folklorem muzycznym i tanecznym na terenie Polskich Karpat.* „Etnografia Polska" 1961 T. 5 s. 277—288.

Szymanowski K. *O muzyce góralskiej.* „Muzyka" 1930 nr 1.

Śmiałowski R. *Architektura i budownictwo pasterskie w Tatrach Polskich.* Kraków 1959.

Taroni F. *Kapliczki i krzyże przydrożne na Spiszu.* „Lud" 1905 T. 11 s. 164—170.

Tokarz S. *Przydomki górali Zubrzycy Górnej i Dolnej poa Babią Górą.* „Lud" 1965 T. 49 cz. II s. 555—562.

Tokarzówna K. *Przydomki Górali szczawnickich.* „Lud" 1954 T. 41 cz. I s. 728—735.

Traczyk J. *Z okolic Babiej Góry.* „Wisła" 1895 T. 9 s. 75—80.

Tryszczuła F. *Muszyna w powiecie nowosądeckim.* „Lud" 1908 T. 14 s. 246—253.

Tylkowa D. *Drewniane spichrze beczkowato sklepione w południowej Sądecczyźnie.* „Etnografia Polska" 1962 T. 6 s. 338—347.

Udziela S. *Cholera w pojęciach ludu ziemi sądeckiej.* „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" 1896 T. 1 s. 1—4.

— *Etnograficzne ugrupowanie i rozgraniczenie rodów Górali polskich.* „Przegląd Geograficzny" 1918 T. 1 s. 80—91.

— *Górale od Żywca.* „Wierchy" 1924 T. 2 s. 151—166.

— *Kilka słów o strojach, budowlach, sprzętach i naczyniach w Sądecczyźnie.* „Lud" 1904 T. 10 s. 168—183, 299—321, 423—433.

— *Kilka zapisków ze Starego Bystrego.* „Lud" 1905 T. 11 s. 76—81.

— *Lachy.* Tamże s. 70—72.

— *Podhalanie przed 300 laty.* „Ziemia" 1927 nr 23/24.

— *Szopki w kościołach orawskich.* „Ziemia" 1931 nr 16.

Ulanowska S. *Boże Narodzenie u Górali zwanych Zagórzanami.* „Wisła" 1888 T. 2 s. 98—119.

Węgrzynowicz L. *Fedorki.* „Etnografia Polska" 1960 T. 4 s. 421—425.

— *Szałaśnictwo w limanowskim Beskidzie Wyspowym.* „Prace i Materiały Etnograficzne" 1952/1953 T. 10 z. 1 s. 16—37.

— *Zdobienie serków owczych.* „Polska Sztuka Ludowa" 1955 nr 1.

Wierzchoniówna A. *Pasterstwo na Podhalu.* „Prace i Materiały Etnograficzne" 1951 T. 8/9 s. 666—669.

Wieś Dobra w powiecie limanowskim. Kraków 1938.

Wiktor J. *Pieniny i Ziemia Sądecka.* Kraków 1958.

Wróbel Z. *Zbójnictwo na Podhalu.* Częstochowa 1929.

Wrześniowski A. *Spis wyrazów podhalskich.* Kraków 1885.

Wysłouchowa M. *Z ust Górala zakopiańskiego.* „Lud" 1901 T. 7 s. 181—192.

Zambrzycka-Kunachowicz A. *Organizacja zbytu rzemiosła wiejskiego na Podhalu w latach 1870—1950.* „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" 1957 nr 2 s. 299—305.

— *Współczesne sposoby nabywania umiejętności w rzemiośle wiejskim na Podhalu w latach 1945—1960.* „Etnografia Polska" 1961 T. 5 s. 117—135.

— *Z badań nad rzemiosłem na Podhalu.* „Etnografia Polska" 1958 T. 1 s. 257—268.

Zaremba J. *Stare pogodki gorolskie łod Zywca.* Zbier 1. Żywiec 1931.

Zawiliński R. *Budownictwo orawskie.* „Ziemia" 1931 nr 16.

— *Przyczynek do twórczości ludu myślenickiego.* „Lud" 1899 T. 5 258—264.

— *Z powieści i pieśni Górali beskidowych.* „Biblioteka Wisły" T. 5 Warszawa 1890.

Zborowski J. *Drobne notatki z Podhala.* „Lud" 1931 T. 30 s. 192—200.

— *Góralskie podania o Szwedach i „Potop" Sienkiewicza.* „Światowid" 1961 T. 24 s. 677—688.

— *Ludność góralska w powiatach limanowskim i nowotarskim w roku 1813.* „Lud" 1929 T. 28 s. 214—225.

— *Ludoznawcze przyczynki z Góralszczyzny.* „Lud" 1932 T. 31 s. 65—92.

— *Nowe przyczynki z Góralszczyzny.* „Lud" 1939/1945 T. 33 s. 31—35.
— *Odnalezienie teki podhalańskiej Oskara Kolberga.* „Wierchy" 1937 T. 15 s. 249.
— *Odszukanie teki podhalańskiej Oskara Kolberga.* „Lud" 1946 T. 36 s. 402—403.
— *Przezwiska Górali powiatu nowotarskiego.* „Lud" 1922 T. 21 s. 219—227.
— *W poszukiwaniu czorsztyńskiej tradycji.* „Polska Sztuka Ludowa" 1954 nr 3.
— *Zapiski z powiatu limanowskiego.* „Lud" 1922 T. 21 s. 214—219.
— *Z badań nad etnograficzną wartością utworów Seweryna Goszczyńskiego.* „Etnografia Polska" 1961 T. 5 s. 49—61.
— *Z góralskich nazw miejscowych i osobowych.* „Język Polski" 1933 z. 3 s. 69—75.

WYKAZ ZRÓDEŁ RĘKOPIŚMIENNYCH

Cyfry wytłuszczone oznaczają numery tek i podtek, nie wytłuszczone — numery kart rękopisu.

Kraj:

Teka 11: podteka 1176/1 karta 1—2, 22, 27—28, 40, 43, 51; **1176/2** 4, 6; **1176/3** 13, 17; **1176/10** 7—8; **1177** 1; **12a: 1190/1** 4, 12; **18: 1224** 1; **50: 10** 9;

Lud:

11: 1175 5—7; **1176/1** 11, 20, 41, 45, 50; **1176/2** 2, 4—5, 9; **1176/3** 1—3, 5, 7—8, 10—11, 13, 15—17; **1176/4** 1; **1176/5** 1; **1176/6** 1; **1176/7** 2; **1176/15** 1, 3—4, 7; **1177** 1; **12a: 1190/1** 12; **18: 1124** 2; **36: 1318** 3; **43: 1352** 148; **50: 19** 12; **20** 3;

Zwyczaje domowe

11: 1175 1, 5, 10, 29; **1176/1** 9—15, 45; **1176/7** 4; **1176/13** 34—35; **1176/15** 5—6; **12: 1179** 10; **1181** 30; **1184** 7; **12a: 1185** 33; **13: 1193** 20, 32, 34; **35: 1312** 14; **1315** 8, 12—13; **36: 1317** 38; **48: 4** 1; **50: 4** 2; **16** 1—2; **22** 6;

Obrzędy rodzinne:

5: 1136 45; **11: 1175** 6, 16, 26; **1176/1** 45; **1176/3** 8; **1176/7** 1, 3—4; **1176/13** 1, 14, 16; **1176/14** 1—5; **1176/16** 2; **1176/17** 1; **1176/18** 2, 5; **12: 1183** 25; **12a: 1185** 32; **1187/3** 11; **1189/4** 26; **1190** 12; **13: 1193** 18, 19, 33; **15: 1204** 28; **18: 1228** 13; **35: 1312** 14; **1315** 8, 13; **43: 1352** 135; **50: 14** 29; **3199** 30;

Pieśni, tańce i melodie bez tekstu:

5: 1136 45; **11: 1175** 1, 2, 4—6, 9—11, 13—29; **1176/1** 16, 21, 26, 44—45, 63, 72—73, 75—81; **1176/11** 1—8; **1176/13** 1—23, 25—31, 33; **1176/14** 4—5; **1176/15** 1; **1176/16** 5—8; **1176/18** 2, 5—6; **12: 1181** 25, 31, 33; **1182** 2; **1183** 14—15, 20—22, 29—30; **1184** 5—6, 8; **12a: 1185** 2—4, 8, 13—15, 18, 20, 23, 27, 33—35; **1189** 8; **1190** 5; **13: 1192** 3, 7; **1193** 1, 17—23, 30—34; **15: 1204** 35; **18: 1224** 3; **1228** 13; **33: 1305** 31, 39, 55; **1308** 8; **35: 1311** 48; **1315** 8, 12, 13; **36: 1317** 11, 34; **1318** 3; **1320** 67, 69, 72, 74—75, 90, 104, 111; **1323** 7; **1324** 11, 12, **42: 1349** 3, 20; **43: 1352** 115,

117—118, 125, 128, 135, 137—139, 144, 146, 148—149; **48: 1** 4, 7; **1a** 11—12; **4** 6, 9; **3199** 30; **TNW 150: 5b** 10; Bibl. Muz. Etnogr. w Krakowie **369** 229;

Świat nadzmysłowy:

11: 1175 6; **1176/1** 1—3, 5—8, 14, 25, 29, 40, 44—45; **1176/3** 3, 9; **1176/8** 1—2, 4, 7—8, 10—11; **1176/9** 1; **1176/10** 2; **1176/12** 1; **1177** 3—4; **12a: 1190/1** 12; **35: 1312** 14; **50: 4** 1, 16; **19** 17; **20** 1—2, 4;

Opowieści ludowe. Zagadki:

11: 1175 1; **1176/1** 4, 29, 51, 63; **1176/3** 9, 17; **1176/8** 3, 10; **1176/10** 3, 5—9; **1176/15** 2; **1176/16** 8; **1177** 2; **35: 1315** 8; **36: 1318** 1; **50: 10** 9; **24** 11—13, 14—16, 19—22;

Gry i zabawy:

11: 1176/13 32;

Język:

11: 1175 5—6, 9, 11, 16; **1176/3** 13; **1176/8** 2, 7; **1176/10** 2; **1176/11** 2, 12; **1176/13** 6; **1176/14** 4; **1176/17** 1; **12a: 1190** 2; **13: 1194/3** 6—42; **43: 1352** 135, 148.

INDEKS ZRÓDEŁ RĘKOPIŚMIENNYCH PIEŚNI I MELODII

Cyfry wytłuszczone oznaczają numery pieśni, nie wytłuszczone — numery tek i podtek, cyfry oznaczone kursywą — numery kart rękopisu.

1 48: 4 *1*, 36: 1320 *9*; **2—6** 11: 1176/13 *34*, 11: 1176/18 *5*; **7** 48: 4 *1*; **8** 11: 1175 *10*; **9** 12: 1184 *7*; **10** 35: 1315 *13*; **11** 35: 1315 *12*; 35: 1315 *13*; **13** 12: 1181 *30*; **14—17** 12: 1184 *7*; **18—19** 11: 1176/1 *15*; **20—24** 12: 1179 *10*; **25** 36: 1317 *38*; **26** 13: 1193 *32*; **27** 11: 1175 *1*, 13: 1193 *19*; **28** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **29** 13: 1193 *34*; **30** 13: 1193 *20*; **31** 11: 1176/15 *5*; **32** 50: 16 *1*; **33** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *146*; **34—38** 50: 16 *2*; **39—40** 35: 1315 *8*; **41** 12a: 1185 *33*; **42—44** 11: 1176/7 *4*; **45—48** 11: 1176/14 *5*; **49** 11: 1176/14 *5*, 43: 1352 *117*; **50** 11: 1176/14 *5*, 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *125*; **51—62** 11: 1176/14 *5*; **63** 11: 1176/14 *5*, 43: 1352 *118*; **64** 11: 1176/14 *5*; **65** 11: 1176/14 *5*, 43: 1352 *138*; **66** 11: 1176/14 *5*; **67** 5: 1136 *45*; **68** 13: 1193 *19*; **69—70** 13: 1193 *18*; **71—78** 11: 1176/14 *5*, 11: 1176/18 6; **79—85** 11: 1176/7 *3*; **86—87** 11: 1176/14 *2*, 11: 1176/14 *4*; **88** 11: 1176/18 *5*, 11: 1176/14 *2*; **89** 11: 1176/14 *2*, 11: 1176/14 *4*; **90** 11: 1176/14 *2*, 11: 1176/14 *4*, 11: 1176/17 *1*; **91** 11: 1176/14 *2*, 11: 1176/17 *1*; **92** 11: 1176/14 *2*, 11: 1176/14 *4*; **93** 11: 1176/14 *2*, 11: 1176/14 *4*, 43: 1352 *117*; **94** 11: 1176/14 *3*, 11: 1176/17 *1*; **95** 11: 1176/14 *2*, 11: 1176/17 *1*; **96** 11: 1176/17 *1*, 11: 1176/14 *3*; **97—99** 11: 1176/14 *3*, 11: 1176/17 *1*; **100** 11: 1176/14 *2*, 11: 1176/17 *1*; **101—102** 11: 1176/14 *3*, 11: 1176/17 *1*; **103** 11: 1176/14 *3*, 11: 1176/18 *5*; **104—105** 11: 1176/14 *3*, 11: 1176/17 *1*; **106—113** 11: 1176/14 *3,4*; **114—115** 11: 1176/14 *3*, 11: 1176/17 *1*; **116** 11: 1175 *26*; **117** 11: 1176/18 *2*; **118** 11: 1175 *26*, 11: 1176/18 *5*; **119—122** 11: 1176/14 *4*; **123** 11: 1176/14 *4*, 43: 1352 *117*; **124** 11: 1176/14 *4*; **125** 3199 *30*, 43: 1352 *118*; **126—127** 11: 1176/14 *4*; **128—129** 11: 1175 *16*, 43: 1352 *146*; **130** 11: 1175 *26*, 43: 1352 *146*; **131** 11: 1175 *26*, 43: 1352 *128*, 8: 1159 *46*, *48*; **132** 11: 1175 *16*; **133** 43: 1352 *135*; **134—136** 11: 1175 *16*, 11: 1176/1 *81*; **137—138** 11: 1175 *16*; **139** 13: 1193 *33*; **140—141** 11: 1176/14 *5*; **142—146** 11: 1175/1 *45*; **147** 11: 1176/13, *9*; **148** 11: 1176/13 *16*; **149—150** 11: 1176/13 *14*; **151—155** 11: 1176/13 *16*; **156** 11: 1176/13 *1*; **157** 11: 1176/13 *14*; **158** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *223*; **159** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *221*; **160** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *222*; **161** 15: 1204 *28*; **162** 12a: 1189/4 *26*; **163** 12: 1183 *25*, 12a: 1185 *32*; **164** 12a: 1185 *32*; **165—166** 35: 1315 *8*; **167** 35: 1315 *13*; **168** 12a: 1187/3 *11*; **169** 11: 1176/16 *2*; **170—171** 11: 1176/16 *2*; **172** 11: 1176/13 *33*, 11: 1176/17 *1*; **173** 11: 1176/11 *5*; **174** 11: 1176/11 *8*; **175** 11: 1176/11 *5*; **176** 43: 1352 *138*; **177** 11: 1176/11 *3*; **178** 11:

1176/11 *5*, 43: 1352 *125*; **179** 11: 1176/11 *8*, 11: 1176/18 *6*; **180** 43: 1352 *138*; **181** 11: 1176/11 *8*; **182** 11: 1176/11 *5*, 11: 1176/18 *6*; **183** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *118*; **184** 11: 1176/18 *6*, 11: 1176/11 *7*; **185** 11: 1176/11 *1*; **186** 11: 1176/11 *8*; **187** 43: 1352 *138*; **188** 11: 1176/11 *5*; **189** 11: 1176/14 *4*; **190** 11: 1176/11 *8*, 43: 1352 *125*; **191** 11: 1176/11 *8*, 43: 1352 *118*; **192** 12a: 1190 *5*, 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **193** 11: 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *6*; **194—198** 5: 1136 *45*; **199** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **200** 13: 1193 *32*, 11: 1176/18 *6*; **201—202** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **203** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *138*; **204** 13: 1193 *32*, 11: 1176/18 *6*; **205** 5: 1135 *45*; **206** 13: 1193 *32*, 11: 1176/8 *6*; **207—208** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **209** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *135*; **210** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **211** 43: 1352 *137*; **212** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **213** 13: 1193 *32*, 11: 1176/18 *6*; **214** 5: 1136 *45*; **215** 5: 1136 *45*, 13: 1193 *21*; **216** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **217** 5: 1136 *45*; **218** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *135*; **219** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*, 13: 1193 *18*; **220** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*, 13: 1193 *20*; **221** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **222** 5: 1136 *45*, 13: 1193 *21*, 11: 1176/1 *44*; **223—239** 5: 1136 *45*; **240—244** 11: 1176/13 *10*; **245** 11: 1175 *1*; **246—249** 11: 1176/13 *10*; **250** 13: 1193 *30*; **251** 13: 1193 *17*; **252—253** 13: 1193 *18*; **254** 13: 1193 *17*; **255—256** 13: 1193 *20*; **257** 13: 1193 *17*; **258** 13: 1193 *18*; **259** 13: 1193 *23*, *30*; **260** 13: 1193 *19*; **261** 13: 1193 *18*; **262—269** 13: 1193 *20*; **270** 13: 1193 *21*; **271—274** 13: 1193 *20*; **275—276** 13: 1193 *19*; **277** 13: 1193 *17*; **278** 13: 1193 *34*; **279—280** 13: 1193 *21*; **281** 13: 1193 *20*; **282** 13: 1193 *19*; **283** 13: 1193 *18*; **284** 13: 1193 *22*; **285** 13: 1193 *18*; **286** 13: 1193 *17*; **287—297** 13: 1193 *21*; **298—303** 13: 1193 *20*; **304—306** 13: 1193 *19*; **307—308** 13: 1193 *18*; **309—310** 13: 1193 *17*; **311—312** 13: 1193 *34*; **313** 13: 1193 *21*; **314—318** 13: 1193 *20*; **319** 13: 1193 *19*; **320** 13: 1193 *20*; **321** 13: 1193 *34*; **322** 13: 1193 *18*; **323** 13: 1193 *19*; **324—325** 13: 1193 *18*; **326** 13: 1193 *20*; **327** 13: 1193 *18*; **328** 11: 1175 *10*; **329** 11: 1176/11 *1*; **330** 11: 1176/18 *6*; **331** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **332—335** 11: 1176/1 *44*; **336** 11: 1175 *27*; **337** 11: 1175 *26*, 11: 1176/17 *1*; **338** 11: 1175 *26*; **339** 11: 1176/11 *3*, 43: 1352 *117*; **340** 11: 1176/13 *19*; **341** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *117*; **342** 11: 1176/11 *3*; **343** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *112*; **344** 11: 1176/11 *3*; **345** 11: 1176/11 *4*; **346** 11: 1176/11 *3*; **347—348** 11: 1176/11 *4*; **349** 13: 1193 *32*; **350—352** 11: 1176/18 *2*; **353—356** 13: 1193 *32*; **357** 11: 1176/18 *2*; **358** 13: 1193 *32*; **359** 11: 1176/13 *11*; **360—362** 3199 *30*; **363** 11: 1175 *1*; **364** 35: 1311 *48*; **365** 11: 1176/1 *80*; **366—368** 11: 1176/1 *73*, *81*; **369** 11: 1176/1 *77*, 43: 1352 *138*; **370** 11: 1176/1 *75*; **371** 11: 1176/1 *79*; **372—378** 11: 1176/1 *44*; **379** 11: 1176/13 *2*; **380** 11: 1175 *15*, 11: 1176/17 *1*; **381** 12a: 1185 *33*, 43: 1352 *128*; **382** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **383** 43: 1352 *146*; **384** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **385—389** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **390—391** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **392** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **393—394** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **395—409** 11: 1175 *1*; **410** 11: 1175 *16*; **411** 12: 1183 *14*, 43: 1352 *129*; **412** 43: 1352 *135*; **413** 11: 1175 *26*; **414** 11: 1176/1 *45*; **415—417** 11: 1176/1 *16*; **418** 33: 1308 II *8*; **419—430** 11: 1176/13 *16*; **431** 11: 1176/13 *3*; **432** 11: 1176/13 *2*; **433—434** 11: 1176/13 *1*; **435** 11: 1176/13 *6*; **436** 11: 1176/13 *9*; **437** 11: 1176/13 *7*; **438—439** 11: 1176/13 *6*; **440—442** 11: 1176/13 *14*; **443** 11: 1176/13 *21*; **444** 11: 1175 *26*; **445—446** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *224*; **447** 18: 1228 *13*; **448** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *220*; **449** 18: 1228 *13*; **450** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *223*; **451** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *221*; **452** 18: 1228

13, 18a: 1236 *220*; **453** 11: 1176/1 *81*; **454** 12: 1183 *20*; **455—456** 12a: 1189c *8*, 12a: 1189a *6*; **457** 12a: 1185 *33*, 43: 1352 *149*; **458** 48: 1 *4*; **459** 35: 1315 *12*; **460** 35: 1315 *13*; **461—462** 12a: 1185 *33*; **463** 12a: 1185 *3*; **464** 12: 1183 *30*, 12a: 1189a *2*, 15: 1204 *28*; **465** 12a: 1185 *2*; **466—467** 12: 1183 *20*; **468** 43: 1352 *139*; **469** 12: 1181 *25*; **470** 13: 1193 *33*; **471—472** 5: 1136 *45*; **473—475** 13: 1193 *18*; **476** 13: 1193 *19*; **477—479** 13: 1193 *34*; **480** 13: 1193 *20*; **481** 13: 1193 *23*; **482** 13: 1193 *19*; **483** 13: 1193 *34*; **484—485** 13:1193 *20*; **486** 13: 1193 *17*; **487** 13: 1193 *19*; **488—489** 13: 1193 *21*; **490** 13: 1193 *19*; **491** 13: 1193 *20*; **492** 13: 1193 *23*, *30*; **493** 11: 1176/13 *28*; **494** 11: 1176/11 *3*; **495** 13: 1193 *32*; **496—497** 11: 1176/18 *2*; **498** 13: 1193 *32*; **499** 11: 1176/18 *2*; **500** 13: 1193 *33*; **501** 43: 1352 *135*; **502** 11: 1175 *1*; **503** 12a: 1185 *14*, 12a: 1190 *5*; **504—508** 11: 1176/13 *16*; **509** 11: 1176/13 *3*; **510** 11: 1176/13 *5*; **511** 11: 1176/13 *14*; **512** 12a: 1185 *23*, 12a: 1188 *1*, 43: 1352 *148*; **513** 12a: 1189c *8*, 12a: 1189a *6*, 43: 1352, *139 148*; **514** 13: 1193 *17*, *32*, *34*; **515** 13: 1193 *21*; **516** 13: 1193 *34*; **517** 11: 1176/18 *2*; **518** 13: 1193 *32*; **519** 11: 1176/1 *45*; **520** 11: 1176/13 *17*; **521** 11: 1176/11 *8*; **522** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **523** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *138*; **524—525** 11: 1176/13 *10*; **526—528** 5: 1136 *45*; **529—530** 11: 1176/13 *10*; **531—532** 13: 1193 *18*; **533—535** 13: 1193 *20*; **536—537** 13: 1193 *17*; **538** 13: 1193 *34*; **539** 13: 1193 *20*; **540** 13: 1193 *17*; **541** 13: 1193 *20*; **542** 13: 1193 *17*; **543** 13: 1193 *18*; **544** 13: 1193 *19*; **545—548** 13: 1193 *20*; **549** 11: 1176/1 *44*; **550** 11: 1175 *20*; **551** 48: 1 *7*, 11: 1176/18 *6*; **552** 12: 1181 *31*; **553** 11: 1176/13 *21*, 11: 1176/18 *5*; **554** 43: 1352 *148*; **555** 11: 1176/11 *4*; **556** 11: 1176/18 *2*; **557—558** 13: 1193 *32*; **559** 11: 1176/1 *73*, *81*; **560** 11: 1176/1 *44*; **561** 43: 1352 *148*; **562** 11: 1175 *28*; **563** 11: 1175 *29*; **564** 11: 1176/1 *81*; **565** 11: 1175 *28*, 43: 1352 *135*; **566—568** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **569—571** 11: 1175 *1*; **572** 11: 1176/1 *45*; **573—574** 11: 1175 *6*; **575** 11: 1175 *20*; **576** 11: 1176/13 *13*; **577** 11: 1175 *20*; **578** 11: 1176/11 *3*; **579—588** 11: 1176/13 *16*; **589—590** 11: 1176/13 *1*; **591** 11: 1176/13 *3*; **592—593** 11: 1176/13 *6*; **594** 11: 1176/13 *7*; **595—596** 11: 1176/13 *14*; **597** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *222*; **598** 18: 1228 *13*; **599** 12a: 1185 *13*; **600** 48: 1 *7*; **601** 48: 1 *7*, 12a: 1188 *1*; **602** 12: 1183 *30*; **603** 48: 1 *7*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **604** 12a: 1185 *13*; **605** 11: 1176/11 *8*; **606** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*, 43: 1352 *137*; **607** 11: 1175 *25*, 43: 1352 *125*; **608** 11: 1175 *27*, 12a: 1185 *1*, *33*, 42: 1351 *4*; **609** 11: 1175 *15*, 11: 1176/18 *6*; **610** 11: 1175 *26*, 11: 1176/18 *6*; **611—612** 13: 1193 *32*; **613** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **614—616** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **617** 11: 1176/13 *10*; **618** 11: 1175 *1*; **619** 5: 1136 *45*; **620** 11: 1176/18 *6*; **621** 13: 1193 *19*; **622** 13: 1193 *20*; **623** 13: 1193 *19*; **624** 13: 1193 *18*; **625** 13: 1193 *20*; **626** 11: 1175 *27*, 11: 1176/17 *5*; **627** 11: 1175 *22*; **628** 11: 1175 *29*, 13: 1193 *35*; **629** 11: 1176/18 *5*, 11: 1175 *27*; **630** 11: 1176/13 *19*; **631** 36: 1320 *74*; **632** 11: 1176/13 *11*; **633** 11: 1176/1 *72*; **634** 11: 1176/1 *76*, 43: 1352 *118*; **635** 11: 1176/1 *75*, 11: 1176/18 *6*; **636** 11: 1176/1 *44*; **637** 13: 1193 *34*; **638** 43: 1352 *128*, 11: 1175 *27*, 36: 1320 *74*; **639** 11: 1175 *27*, 11: 1176/1 *81*; **640** 43: 1352 *138*; **641** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **642** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **643—644** 11: 1175 *1*; **645—646** 11: 1175 *27*; **647—649** 11: 1176/13 *16*; **650** 11: 1176/13 *13*; **651** 12: 1183 *20*, 43: 1352 *135*; **652** 11: 1175 *27*, 43: 1352 *149*; **653—655** 5: 1136 *45*; **656** 13: 1193 *32*; **657** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **658** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **659** 5: 1136 *45*, 13: 1193 *20*; **660—665** 5: 1136 *45*; **666** 11: 1176/13

10; **667—673** 5: 1136 *45*; **674** 13: 1193 *18*; **675** 13: 1193 *20*; **676—677** 13: 1193 *19*; **678—683** 13: 1193 *18*; **684—686** 13: 1193 *17*; **687** 13: 1193 *34*; **688** 13: 1193 *24*, 13: 1193 *23*; **689** 13: 1193 *22*; **690** 13: 1193 *21*; **691** 13: 1193 *34*; **692** 13: 1193 *22*; **693** 13: 1193 *19*; **694** 13: 1193 *20*; **695** 11: 1176/18 *2*; **696—697** 3199 *30*; **698** 11: 1176/1 *79*; **699** 11: 1176/1 *44*; **700** 11: 1175 *16*, 11: 1176/1 *81*; **701** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **702** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **703—704** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **705** 11: 1175 *1*; **706—707** 11: 1176/13 *16*; **708** 11: 1176/13 *13*; **709** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *224*; **710** 12a: 1185 *33*; **711** 11: 1176/13 *23*, 11: 1176/18 *6*; **712** 11: 1176/11 *2*, 5: 1136 *45*, 13: 1193 *33*, 43: 1352 *137*, *148*; **713** 13: 1193 *30*, *22*; **714** 13: 1193 *21*; **715** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *135*; **716** 13: 1193 *20*; **717** 13: 1193 *18*; **718** 13: 1193 *21*; **719** 13: 1193 *17*; **720** 13: 1193 *34*; **721—722** 13: 1193 *20*; **723** 13: 1193 *19*; **724** 13: 1193 *23*, *22*; **725** 11: 1175 *26*, 11: 1176/17 *1*; **726** 11: 1176/13 *22*; **727** 11: 1176/13 *31*; **728—729** 11: 1175 *16*, 11: 1176/1 *81*; **730—731** 11: 1175 *1*; **732** 11: 1176/1 *45*; **733** 11: 1176/1 *45*, 13: 1193 *20*; **734** 11: 1176/13 *22*, 11: 1176/17 *1*; **735** 11: 1176/13 *4*; **736** 11: 1176/13 *8*; **737** 11: 1176/13 *16*; **738** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *222*; **739** 12: 1183 *14*, 43: 1352 *128*; **740** 12a: 1185 *15*; **741** 12: 1183 *21*; **742** 43: 1352 *139*; **743** 11: 1176/11 *6*, 11: 1176/18 *6*, 43: 1352 *137*; **744** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *125*; **745** 13: 1193 *32*, 11: 1176/18 *6*; **746—748** 5: 1136 *45*; **749—750** 11: 1176/13 *10*; **751** 5: 1136 *45*; **752** 13: 1193 *19*; **753** 13: 1193 *20*; **754—759** 13: 1193 *19*; **760—761** 13: 1193 *18*; **762** 13: 1193 *20*; **763** 13: 1193 *21*; **764** 13: 1193 *19*; **765** 13: 1193 *18*; **766—767** 13: 1193 *20*; **768** 13: 1193 *19*; **769** 13: 1193 *18*; **770** 13: 1193 *19*; **771** 11: 1176/11 *4*; **772** 11: 1176/1 *73*, *81*; **773** 13: 1193 *32*; **774** 11: 1176/18 *2*; **775—776** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **777—781** 11: 1175 *1*; **782** 11: 1175 *28*, 43: 1352 *135*; **783** 43: 1352 *135*; **784** 11: 1176/11 *3*; **785** 11: 1176/13 *16*; **786** 18: 1224 *3*, 18a: 1236 *225*; **787** 35: 1315 *8*; **788—789** 5: 1136 *45*; **790** 13: 1193 *17*; **791—793** 13: 1193 *20*; **794—795** 11: 1176/1 *44*; **796** 11: 1176/18 *2*; **797** 13: 1193 *32*; **798—799** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **800** 11: 1175 *1*; **801** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *125*; **802—807** 5: 1136 *45*; **808** 13: 1193 *32*, 11: 1176/18 *6*; **809** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*, 13: 1193 *21*; **810** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **811—812** 5: 1136 *45*; **813** 13: 1193 *21*; **814** 13: 1193 *20*; **815** 13: 1193 *18*; **816** 13: 1193 *21*; **817—819** 13: 1193 *18*; **820—821** 13: 1193 *20*; **822** 13: 1193 *21*; **823** 13: 1193 *20*; **824** 13: 1193 *30*; **825** 13: 1193 *20*; **826** 13: 1193 *18*; **827** 13: 1193 *20*, *17*; **828—830** 13: 1193 *18*; **831** 13: 1193 *19*; **832** 11: 1176/13 *21*; **833—834** 11: 1176/11 *4*; **835** 11: 1176/11 *3*; **836** 11: 1176/13 *21*, 11: 1176/18 *5*; **837** 11: 1176/11 *3*; **838** 11: 1176/18 *2*; **839—841** 13: 1193 *32*; **842** 3199 *30*; **843** 11: 1176/1 *79*, 42: 1349 *16*; **844** 43: 1352 *148*; **845** 11: 1176/1 *81*; **846—847** 11: 1176/1 *73*, 11: 1176/1 *81*; **848** 11: 1176/1 *44*; **849** 12: 1183 *14*, 43: 1352 *129*; **850** 12a: 1185 *33*, 43: 1352 *128*; **851** 36: 1323 *7*; **852—853** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **854** 11: 1176/1 *45*; **855—860** 11: 1176/13 16; **861** 11: 1176/13 *14*; **862** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *221*; **863** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *224*; **864** 12a: 1185 *34*, *20*, 12: 1184 *4*; **865** 42: 1349 *20*; **866** 48: 1a *11*; **867** 49: 1a *12*; **868** 35: 1315 *12*; **869** 11: 1175 *20*, 11: 1176/17 *1*; **870** 1176/18 *2*; **871** 11: 1176/1 *72*; **872** 11: 1175 *1*; **873** 11: 1176/18 *6*; **874** 13: 1193 *32*, 11: 1176/18 *6*; **875—876** 13: 1193 *20*; **877** 13: 1193 *18*; **878** 13: 1193 *19*; **879** 13: 1193 *20*; **880** 36: 1323 *7*; **881** 12: 1183 *20*; **882** 11: 1175 *16*, 11: 1176/1 *81*; **883** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **884** 11: 1175 *1*; **885** 11: 1176/16 *5*; **886—888**

11: 1176/13 *16*; **889** 11: 1176/13 *2*; **890** 11: 1176/13 *14*; **891** 12a: 1185 *34*; **892** 12a: 1185 *33*; **893** 11: 1176/13 *10*; **894** 11: 1176/1 *44*; **895** 11: 1176/13 *10*; **896** 13: 1193 *20*; **897** 13: 1193 *18*; **898** 11: 1176/13 *15*; **899** 11: 1176/18 *2*; **900—901** 3199 *30*, **902** 11: 1175 *16*, 11: 1176/1 *81*; **903** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **904** 11: 1176/11 *2*; **905** 13: 1193 *18*; **906** 13: 1193 *17*; **907** 13: 1193 *18*; **908—909** 13: 1193 *20*; **910** 13: 1193 *21*; **911** 13: 1193 *18*; **912** 13: 1193 *19*; **913** 11: 1176/18 *2*; **914** 11: 1176/1 *75*; **915** 43: 1352 *148*; **916** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **917** 11: 1175 *1*; **918** 12: 1183 *20*; **919** 11: 1176/13 *16*; **920** 11: 1175 *26*, 36: 1324 *12*; **921** 11: 1175 *1*; **922—923** 11: 1176/13 *16*; **924** 13: 1193 *33*; **925—926** 11: 1193 *34*, **927—928** 13: 1193 *19*; **929** 13: 1193 *17*; **930** 11: 1176/18 *2*; **931** 11: 1175 *12*; **932—934** 11: 1176/13 *16*; **935** 11: 1176/13 *30*; **936** 11: 1176/13 *30*, 11: 1176/18 *6*; **937** 11: 1175 *13*; **938** 11: 1176/13 *30*, 11: 1176/18 *5*; **939** 11: 1175 *13*; **940** 11: 1176/13 *20*; **941** 11: 1175 *13*; **942** 11: 1175 *27*; **943** 11: 1176/13 *30*, 11: 1176/18 *5*; **944** 11: 1176/18 *5*, 11: 1176/13 *28*; **945** 11: 1176/18 *5*, 11: 1176/13 *18*; **946** 11: 1176/13 *28*, 11: 1176/18 *5*; **947** 11: 1176/18 *2*; **948** 11: 1176/13 *28*, 11: 1176/18 *5*; **949** 11: 1176/13 *28*, 11: 1176/17 *1*; **950** 11: 1176/13 *18*; **951** 11: 1175 *13*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **952** 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **953—954** 11: 1175 *1*; **955** 11: 1175 *13*; **956** 11: 1176/13 *28*, 11: 1176/17 *1*; **957** 11: 1176/13 *28*, 11: 1176/18 *5*; **958** 11: 1176/13 *1*; **959** 36: 1324 *11*; **960** 35: 1315 *12*; **961** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **962** 13: 1193 *32*; **963** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **964** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **965** 13: 1193 *32*, *22*, 43: 1352 *125*; **966** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *135*; **967** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **968** 11: 1176/13 *11*; **969** 11: 1175 *1*; **970** 11: 1176/13 *31*; **971** 13: 1193 *22*; **972** 13: 1193 *23*; **973—975** 13: 1193 *22*; **976** 13: 1193 *18*; **977—979** 13: 1193 *22*; **980** 13: 1193 *23*; **981** 13: 1193 *22*; **982—986** 13: 1193 *23*; **987** 13: 1193 *34*; **988—995** 13: 1193 *23*; **996** 13: 1193 *23*, *22*; **997** 13: 1193 *22*; **998** 13: 1193 *19*; **999** 13: 1193 *21*; **1000—1005** 13: 1193 *22*; **1006—1008** 13: 1193 *23*; **1009** 13: 1193 *30*, *23*; **1010—1012** 13: 1193 *23*; **1013** 13: 1193 *22*; **1014—1020** 13: 1193 *23*; **1021—1022** 11: 1176/1 *44*; **1023** 11: 1176/13 *31*, 11: 1176/18 *5*; **1024** 11: 1176/13 *31*, 11: 1176/17 *1*; **1025** 11: 1175 *25*; **1026** 11: 1176/13 *31*, 11: 1176/18 *5*; **1027** 13: 1193 *32*; **1028** 11: 1176/13 *11*; **1029** 11: 1176/18 *2*; **1030—1031** 35: 1311 *48*; **1032** 11: 1175 *2*; **1033—1034** 35: 1311 *48*; **1035** 11: 1176/1 *81*; **1036** 11: 1176/1 *77*; **1037** 11: 1176/13 *29*, 11: 1176/18 *2*, *6*; **1038** 11: 1176/18 *6*, 11: 1176/1 *73*; **1039—1041** 11: 1176/1 *44*; **1042** 11: 1175 *18*; **1043** 11: 1175 *14*, *28*; **1044** 43: 1352 *135*; **1045—1048** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **1049** 11: 1176/13 *31*, 11: 1176/18 *5*; **1050—1052** 11: 1176/13 *16*; **1053—1066** 11: 1176/1 *21*; **1067** 11: 1176/1 *21*, 11: 1176/13 *14*; **1068** 11: 1176/13 *5*; **1069** 11: 1176/13 *4*; **1070** 11: 1176/13 *9*; **1071—1072** 11: 1176/13 *14*; **1073** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *225*; **1074** 12: 1183 *22*, 36: 1319 *3*; **1075** 12a: 1185 *33*; **1076** 12: 1183 *22*; **1077** 12: 1183 *22*, 43: 1352 *130*; **1078** 12: 1181 *33*; **1079** 11: 1176/18 *6*; **1080—1081** 11: 1176/11 *7*, 43: 1352 *138*; **1082** 11: 1176/11 *5*; **1083** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *138*; **1084—1086** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1087** 13: 1193 *32*, *21*, 43: 1352 *137*; **1088** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *138*; **1089—1090** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1091** 13: 1193 *33*; **1092** 11: 1176/13 *10*; **1093—1098** 11: 1175 *1*; **1099** 11: 1176/18 *6*; **1100** 13: 1193 *20*; **1101** 13: 1193 *21*; **1102** 13: 1193 *34*; **1103** 13: 1193 *20*; **1104—1106** 13: 1193 *21*; **1107** 13: 1193 *20*; **1108** 13: 1193 *21*; **1109** 13: 1193 *20*; **1110—1112** 13: 1193 *21*; **1113** 13: 1193 *18*;

1114—1116 13: 1193 *20*; **1117** 13: 1193 *21*; **1118—1121** 13: 1193 *20*; **1122—1123** 13: 1193 *17*; **1124** 13: 1193 *18*; **1125** 13: 1193 *20*; **1126** 13: 1193 *19*; **1127** 13: 1193 *18*; **1128** 13: 1193 *20*; **1129** 11: 1175 *21*, 43: 1352 *115*; **1130** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *117*; **1131** 13: 1193 *32*; **1132—1134** 11: 1176/18 *2*; **1135** 11: 1176/11 *4*; **1136** 11: 1176/11 *3*; **1137** 3199 *30*; **1138** 11: 1175 *6*; **1139** 11: 1176/18 *6*, 11: 1176/1 *75*; **1140** 11: 1176/1 *75*, 11: 1176/18 *6*; **1141** 11: 1176/11 *5*, 11: 1176/18 *6*; **1142** 13: 1193 *19*; **1143—1144** 11: 1176/1 *44*; **1145** 11: 1175 *28*; **1146** 11: 1175 *28*, 43: 1352 *135*; **1147** 11: 1175 *28*; **1148** 11: 1175 *24*; **1149—1151** 11: 1175 *1*; **1152** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **1153** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **1154** 11: 1176/1 *45*; **1155—1156** 11: 1175 *21*; **1157—1161** 11: 1176/13 *16*; **1162** 11: 1176/13 *9*; **1163—1164** 11: 1176/13 *14*; **1165** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *223*; **1166** 12: 1183 *20*, 43: 1352 *135*; **1167** 48: 4 *6*; **1168** 43: 1352 *149*; **1169** 35: 1315 *12*; **1170** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1171—1172** 13: 1193 *19*; **1173** 13: 1193 *30*; **1174** 13: 1193 *21*; **1175** 11: 1176/1 *44*; **1176** 13: 1193 *32*; **1177** 11: 1176/18 *2*; **1178** 11: 1175 *22*, 43: 1352 *135*; **1179** 11: 1175 *1*; **1180** 35: 1315 *12*; **1181** 12: 1183 *20*; **1182** 11: 1176/1 *73*, 13: 1193 *20*; **1183** 11: 1176/18 *6*, 11: 1176/11 *6*; **1184** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1185** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *147*, *148*; **1186** 11: 1175 *1*; **1187** 11: 1176/13 *16*; **1188** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *118*; **1189** 11: 1176/11 *2*, 43: 1352 *138*; **1190** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **1191—1193** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1194** 11: 1175 *1*; **1195** 13: 1193 *18*; **1196** 13: 1193 *20*; **1197** 13: 1193 *18*; **1198** 13: 1193 *34*; **1199** 13: 1193 *20*; **1200** 11: 1176/11 *3*; **1201—1202** 3199 *30*; **1203** 35: 1311 *48*; **1204—1205** 11: 1176/1 *44*; **1206** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *146*; **1207** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *148*; **1208** 11: 1175 *28*, 43: 1352 *135*; **1209—1210** 11: 1175 *1*; **1211** 11: 1175 *24*; **1212—1213** 11: 1176/1 *45* **1214** 11: 1176/13 *12*; **1215** 11: 1176/1 *16*; **1216** 11: 1176/13 *16*; **1217** 11: 1176/13 *7*; **1218** 11: 1176/16 *7*, 11: 1176/18 *1*; **1219** 11: 1176/16 *7*; **1220** 12a: 1185 *34*; **1221** 35: 1315 *12*; **1222** 12a: 1185 *13*; **1223** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1224** 11: 1175 *1*; **1225** 11: 1176/11 *8*, 43: 1352 *118* (mel.), *125* (tekst); **1226** 11: 1176/11 *2*, 43: 1352 *148*, 13: 1193 *35*; **1227** 43: 1352 *125*; **1228** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1229—1230** 11: 1176/13 *10*; **1231—1233** 13: 1193 *18*; **1234** 13: 1193 *19*; **1235** 13: 1193 *17*; **1236** 13: 1193 *20*; **1237—1238** 13: 1193 *34*; **1239** 13: 1193 *18*; **1240** 11: 1176/1 *44*; **1241** 11: 1175 *21*; **1242** 11: 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *5*; **1243—1244** 11: 1176/18 *2*; **1245** 13: 1193 *32*; **1246—1247** 11: 1176/18 *2*; **1248** 11: 1176/1 *75*, 43: 1352 *112*; **1249** 11: 1176/1 *72*; **1250** 11: 1175 *18*; **1251** 11: 1176/1 *16*; **1252—1255** 11: 1176/13 *16*; **1256** 11: 1176/13 *8*; **1257** 11: 1176/13 *9*; **1258—1259** 12: 1183 *20*; **1260** 12a: 1185 *33*; **1261—1262** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1263** 13: 1193 *23*; **1264—1265** 13: 1193 *34*; **1266** 13: 1193 *21*; **1267** 13: 1193 *19*; **1268** 11: 1176/1 *44*; **1269** 11: 1176/13 *27*, 8: 1163 *204*; **1270** 36: 1317 *34*, 43: 1352 *135*; **1271** 12a: 1185 *33*, 43: 1352 *147*; **1272** 13: 1193 *34*; **1273** 43: 1352 *135*; **1274** 11: 1175 *17*; **1275—1277** 11: 1175 *24*; **1278** 13: 1193 *34*; **1279** 11: 1175 *1*; **1280** 43: 1352 *135*; **1281** 11: 1176/1 *45*; **1282** 11: 1176/13 *5*; **1283** 35: 1315 *12*; **1284** 35: 1315 *12*, 11: 1175 *19*; **1285** 43: 1352 *139*; **1286** 13: 1193 *1*; **1287** 13: 1193 *17*; **1288** 13: 1193 *22*; **1289** 11: 1176/18 *2*; **1290** 43: 1352 *148*; **1291—1292** 11: 1176/13 *16*; **1293** 11: 1176/13 *6*; **1294** 11: 1176/11 *5*, 11: 1176/18 *6*; **1295** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **1296** 13: 1193 *32*; **1297** 13: 1193 *21*; **1298** 13: 1193 *20*; **1299—1300** 13: 1193 *19*; **1301—1302** 13: 1193 *17*; **1303—1304** 13: 1193 *21*; **1305—**

1306 13: 1193 *17*; **1307** 11: 1176/1 *44*; **1308** 35: 1311 *48*; **1309—1310** 11: 1176/13 *12*; **1311** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **1312** 11: 1176/1 *73*, 11: 1176/17 *1*; **1313** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *148*; **1314** 13: 1193 *33*; **1315** 11: 1175 *1*; **1316** 11: 1176/13 *16*; **1317** 11: 1175 *29*; **1318** 12: 1183 *20*; **1319** 43: 1352 *115*; **1320** 11: 1176/11 *2*, 43: 1352 *148*; **1321** 11: 1176/11 *8*, 43: 1352 *125*; **1322** 11: 1176/11 *5*; **1323—1325** 13: 1193 *32*; **1326—1327** 5: 1136 *45*; **1328—1329** 13: 1193 *32*, 11: 1176/18 *6*; **1330** 13: 1193 *32*; **1331** 5: 1136 *45*; **1332** 11: 1176/13 *10*; **1333** 5: 1136 *45*; **1334** 11: 1176/13 *10*; **1335** 13: 1193 *19*; **1336—1337** 13: 1193 *22*; **1338** 13: 1193 *23*, *30*; **1339** 35: 1312 *14*; **1340** 13: 1193 *19*; **1341** 13: 1193 *17*; **1342—1343** 13: 1193 *22*; **1344—1345** 13: 1193 *34*; **1346** 13: 1193 *30*; **1347—1357** 13: 1193 *22*; **1358** 13: 1193 *19*; **1359** 13: 1193 *34*; **1360—1361** 13: 1193 *22*, **1362—1363** 13: 1193 *23*, *30*; **1364** 13: 1193 *22*; **1365—1366** 13: 1193 *23*; **1367** 13: 1193 *22*; **1368** 13: 1193 *19*; **1369** 13: 1193 *17*; **1370** 13: 1193 *23*, *30*; **1371** 13: 1193 *34*; **1372—1373** 13: 1193 *22*; **1374—1375** 13: 1193 *30*; **1376—1378** 13: 1193 *22*; **1379** 13: 1193 *19*; **1380** 13: 1193 *23*, *30*; **1381—1384** 13: 1193 *22*; **1385** 13: 1193 *22*, *34*; **1386—1388** 13: 1193 *22*; **1389** 13: 1193 *21*; **1390** 13: 1193 *23*; **1391—1392** 13: 1193 *22*; **1393** 13: 1193 *30*; **1394—1395** 13: 1193 *22*; **1396** 13: 1193 *23*; **1397** 13: 1193 *21*; **1398** 13: 1193 *22*; **1399** 13: 1193 *19*; **1400—1401** 13: 1193 *22*; **1402** 13: 1193 *23*; **1403** 13: 1193 *30*; **1404** 13: 1193 *22*; **1405** 13: 1193 *34*; **1406—1409** 13: 1193 *22*; **1410** 13: 1193 *30*; **1411—1413** 13: 1193 *22*; **1414** 13: 1193 *23*, *30*; **1415—1425** 13: 1193 *22*; **1426** 13: 1193 *23*; **1427—1432** 13: 1193 *22*; **1433** 13: 1193 *23*; **1434** 13: 1193 *22*; **1435** 13: 1193 *30*, *23*; **1436** 11: 1176/15 *1*; **1437** 11: 1176/15 *1*, 43: 1352 *112*; **1438** 11: 1176/13 *25*, 11: 1176/18 *5*; **1439** 11: 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *5*; **1440—1441** 11: 1176/11 *4*; **1442** 43: 1352 *125*; **1443** 13: 1193 *32*; **1444** 3199 *30*; **1445** 11: 1175 *2*; **1446** 11: 1176/1 *44*; **1447** 11: 1176/18 *6*; **1448** 11: 1176/1 *44*; **1449** 43: 1352 *148*; **1450** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *148*; **1451—1452** 11: 1176/15 *1*; **1453** 11: 1175 *24*; **1454** 43: 1352 *135*; **1455** 13: 1193 *34*; **1456** 11: 1176/13 *16*; **1457** 11: 1176/13 *14*; **1458** 12: 1183 *20*; **1459** 13: 1193 *33*; **1460** 11: 1176/13 *10*; **1461** 13: 1193 *21*; **1462—1463** 13: 1193 *17*; **1464** 13: 1193 *20*; **1465** 11: 1175 *20*, 43: 1352 *138*; **1466** 11: 1175 *26*; **1467—1468** 12: 1183 *21*; **1469** 12: 1183 *14*; **1470** 43: 1352 *139*; **1471—1473** 11: 1176/11 *6*, 11: 1176/18 *6*, 43: 1352 *137*; **1474** 43: 1352 *138*, 11: 1176/11 *2*; **1475** 13: 1193 *21*; **1476** 11: 1176/11 *5*, *43*: 1352 *125*; **1477** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*, 43: 1352 *137*; **1478** 11: 1176/11 *8*, 13: 1193 *34*; **1479** 11: 1176/11 *2*, 43: 1352 *148*; **1480** 11: 1176/11 *5*, 11: 1176/18 *6*; **1481** 11: 1176/11 *5*; **1482** 11: 1176/11 *5*, 11: 1176/18 *6*; **1483** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *118*; **1484** 11: 1176/11 *8*, 11: 1176/18 *6*; **1485—1486** 11: 1176/11 *8*; **1487** 11: 1176/11 *7*, 43: 1352 *138*; **1488—1489** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1490** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1491** 13: 1193 *32*, *21*, 43: 1352 *137*; **1492—1493** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1494** 13: 1193 *32*, *21*, 43: 1352 *137*; **1495—1496** 13: 1193 *32*; **1497** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **1498** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1499** 13: 1193 *32*, 11: 1176/18 *6*; **1500** 43: 1352 *125*, 13: 1193 *22*; **1501** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **1502** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1503** 13: 1193 *32*, *21*, 43: 1352 *137*; **1504** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1505** 13: 1193 *32*; **1506—1507** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1508** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **1509** 43: 1351 *125*; **1510** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1511-1512** 13: 1193 *32*; **1513** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1514** 13:

1193 *32*, *22*, 43: 1352 *138*; **1515** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1516** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1517—1518** 5: 1136 *45*; **1519—1521** 13: 1193 *22*; **1522—1555** 13: 1193 *21*; **1556** 13: 1193 *22*; **1557—1559** 13: 1193 *21*; **1560** 13: 1193 *20*; **1561** 13: 1193 *22*; **1562—1565** 13: 1193 *21*; **1566** 13: 1193 *30*; **1567—1569** 13: 1193 *21*; **1570** 13: 1193 *18*; **1571—1573** 13: 1193 *22*; **1574—1576** 13: 1193 *21*; **1577** 13: 1193 *22*; **1578—1583** 13: 1193 *21*; **1584** 13: 1193 *19*; **1585** 13: 1193 *22*; **1586—1587** 13: 1193 *21*; **1588** 13: 1193 *18*; **1589** 13: 1193 *21*; **1590—1592** 13: 1193 *22*; **1593** 13: 1193 *20*; **1594** 13: 1193 *18*; **1595** 13: 1193 *34*; **1596** 13: 1193 *19*; **1597** 13: 1193 *18*; **1598** 13: 1193 *20*; **1599** 11: 1176/18 *1*; **1600** 11: 1176/11 *2*; **1601** 11: 1176/11 *1*; **1602—1603** 11: 1176/1 *44*; **1604** 11: 1176/13 *18*; **1605** 11: 1175 *20*; **1606** 11: 1175 *23*, 11: 1176/18 *5*; **1607** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *117* (mel.), *112* (tekst); **1608** 11: 1176/11 *3*; **1609** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *117*; **1610** 11: 1176/18 *2*; **1611** 13: 1193 *32*; **1612** 11: 1176/18 *2*; **1613** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *118*; **1614** 11: 1176/1 *78*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **1615** 11: 1176/1 *72*; **1616** 11: 1176/1 *44*, 13: 1193 *22*; **1617** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **1618** 11: 1175 *28*; **1619** 11: 1175 *23*; **1620** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *148*; **1621—1622** 11: 1175 *24*; **1623** 13: 1193 *33*; **1624** 11: 1176/13 *12*; **1625** 11: 1176/11 *3*; **1626** *11*: 1176/16 *7*, 11: 1176/18 *1*; **1627** 11: 1175 *1*; **1628—1636** 11: 1176/13 *16*; **1637** 12: 1183 *21*, 15: 1204 *28*; **1638** 12a: 1185 *34*; **1639—1641** 43: 1352 *139*; **1642** 11: 1176/13 *27*; **1643** 11: 1176/11 *8*; **1644** 11: 1176/16 *8*; **1645** 12a: 1185 *18*, 43: 1352 *147*; **1646** 12a: 1185 *18*; **1647** 43: 1352 *125*, 13: 1193 *33*; **1648—1649** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **1650** 11: 1176/11 *8*; **1651** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *118*; **1652** 11: 1176/11 *6*, 11: 1176/18 *6*; **1653—1654** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1655** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **1656—1658** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1659** 11: 1176/13 *10*; **1660** 11: 1175 *1*; **1661—1668** 11: 1176/13 *10*; **1669** 13: 1193 *20*; **1670** 13: 1193 *19*; **1671** 13: 1193 *20*; **1672—1673** 13: 1193 *19*; **1674** 13: 1193 *18*; **1675—1677** 13: 1193 *17*; **1678** 11: 1175 *26*; **1679—1680** 11: 1176/1 *44*; **1681** 11: 1175 *26*; **1682** 11: 1176/11 *4*; **1683** 13: 1193 *32*; **1684—1685** 11: 1175 *1*; **1686** 12: 1183 *20*, 43: 1352 *135*; **1687** 11: 1175 *28*, 43: 1352 *135*; **1688** 43: 1352 *135*; **1689** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **1690** 11: 1175 *18*; **1691—1692** 11: 1176/1 *45*; **1693—1694** 11: 1176/1 *16*; **1695** 11: 1176/16 *8*; **1696—1697** 12a: 1185 *34*; **1698** 12: 1183 *20*; **1699** 11: 1175 *10*; **1700** 35: 1315 *13*; **1701** 35: 1315 *8*; **1702** 11: 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *6*; **1703** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *125*; **1704** 11: 1176/11 *1*; **1705** 13: 1193 *32*, *17*, 43: 1352 *137*; **1706—1708** 13: 1193 *19*; **1709** 13: 1193 *18*; **1710** 13: 1193 *20*; **1711** 13: 1193 *19*; **1712** 13: 1193 *18*; **1713** 13: 1193 *19*; **1714** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *117* (mel.), *112* (tekst); **1715** 11: 1176/18 *2*; **1716** 13: 1193 *32*; **1717** 11: 1176/18 *2*; **1718—1719** 3199 *30*; **1720** 11: 1176/1 *72*, 11: 1176/18 *6*; **1721** 11: 1176/1 *73*, 11: 1176/18 *6*; **1722** 11: 1175 *28*; **1723** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **1724—1725** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*, **1726** 11: 1176/11 *3*, 43: 1352 *117*; **1727** 11: 1175 *1*; **1728—1730** 11: 1176/13 *16*; **1731** 12: 1183 *15*; **1732** 11: 1176/11 *5*; **1733—1734** 13: 1193 *20*; **1735—1736** 13: 1193 *18*; **1737** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *117*; **1738** 11: 1176/11 *4*; **1739** 13: 1193 *32*; **1740** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **1741** 11: 1176/1 *16*; **1742** 11: 1176/13 *7*; **1743** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *125*; **1744** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1745** 13: 1193 *32*, *19*, 43: 1352 *137*; **1746—1747** 13: 1193 *19*; **1748** 13: 1193 *21*; **1749** 13: 1193 *18*; **1750** 13: 1193 *19*; **1751** 5: 1136 *45*; **1752—1753** 11: 1176/18 *2*; **1754** 11: 1175 *16*; **1755** 13: 1193

34, *21*, 43: 1352 *138*; **1756** 11: 1176/13 *16*; **1757** 11: 1176/13 *1*; **1758** 11: 1176/11 *8*, 43: 1352 *118* (mel.), *125* (tekst); **1759—1760** 11: 1176/11 *8*; **1761** 13: 1193 *33*; **1762** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1763** 13: 1193 *33*; **1764** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *137*; **1765** 11: 1175 *1*; **1766** 13: 1193 *18*; **1767** 13: 1193 *17*; **1768** 13: 1193 *19*; **1769—1770** 13: 1193 *21*; **1771** 13: 1193 *19*; **1772** 13: 1193 *20*; **1773** 11: 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *5*; **1774** 13: 1193 *32*; **1775—1776** 35: 1311 *48*; **1777** 13: 1193 *32*; **1778—1781** 13: 1193 *34*, 43: 1352 *138*; **1782** 13: 1193 *34*; **1783** 11: 1175 *1*; **1784—1785** 11: 1176/13 *16*; **1786** 11: 1176/16 *8*; **1787** 12a: 1185 *34*; **1788** 12a: 1185 *8*; **1789** 11: 1176/11 *8*, 43: 1352 *118*; **1790** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*; **1791—1798** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1799** 13: 1193 *33*; **1800** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *125*; **1801** 13: 1193 *33*; **1802** 13: 1193 *32*; **1803** 13: 1193 *32*, 43: 1352 *125*, 11: 1176/1 *10*; **1804** 43: 1352 *137*; **1805—1808** 11: 1176/13 *10*; **1809** 11: 1175 *1*; **1810—1815** 11: 1176/13 *10*; **1816** 11: 1175 *1*; **1817—1820** 11: 1176/13 *10*; **1821** 13: 1193 *34*; **1822** 13: 1193 *21*; **1823** 11: 1176/1 *44*; **1824** 11: 1176/18 2; **1825** 11: 1176/1 *44*; **1826—1833** 11: 1175 *1*; **1834** 42: 1349 *3*; **1835** 35: 1315 *12*; **1836** 12a: 1185 *35*, 5: 1136 *65*, 33: 1305 *30* nr 63 (mel.), 13: 1193 *24* nr 2014 (tekst); **1837** 11: 1176/13 *23*; **1838** 12: 1183 *21*; **1839** 11: 1176/13 *23*; **1840—1841** 11: 1176/13 *27*, 11: 1176/18 *5*; **1842** 36: 1318 *3*, 11: 1176/13 *33*; **1843** 11: 1176/13 *27*, 11: 1176/18 *5*; **1844** 11: 1176/13 *33*, 11: 1176/18 *5*; **1845** 11: 1176/13 *33*, 11: 1176/17 *1*; **1846—1847** 11: 1176/16 *8*, 11: 1176/18 *5*; **1848** 11: 1176/13 *33*, 11: 1176/18 *5*; **1849** 11: 1176/1 *81*; **1850** 11: 1175 *1*; **1851** 11: 1176/16 *8*; **1852** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *125*; **1853** 36: 1323 *7*; **1854** 43: 1352 *148*, 36: 1317 *30*; **1855** 11: 1176/13 *33*, 11: 1176/18 *5*; **1856** 11: 1176/13 *33*, 11: 1176/17 *1*; **1857** 11: 1176/13 *33*; **1858** 12a: 1185 *27*; **1859** 36: 1320 *72*; **1860** 43: 1352 *137*; **1861** 11: 1176/13 *26*, 11: 1176/1 *81*; **1862** 11: 1176/13 *23*; **1863** 11: 1175 *25*; **1864** 36: 1320 *67*; **1865** 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **1866** 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst), 36: 1320 *64*; **1867** 43: 1352 *146*, 36: 1320 *82*; **1868—1872** 36: 1323 *7*; **1873** 13: 1193 *33*, 43: 1352 *138*; **1874** 11: 1175 *1*; **1875** 36: 1320 *111*; **1876** 36: 1320 *75*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **1877—1890** 11: 1176/13 *13*; **1891** 11: 1175 *20*; **1892—1903** 11: 1176/13 *13*; **1904—1905** 36: 1320 *111*; **1906—1908** 11: 1176/13 *13*; **1909** 12: 1183 *29*, 11: 1175 *9*, 43: 1352 *146* (mel.), *144* (tekst); **1910—1911** 12: 1183 *29*; **1912** 36: 1320 *69*; **1913** 12a: 1185 *34*; **1914** 36: 1320 *90*, 12a: 1190 *3*; **1915** 36: 1317 *11*, 12a: 1190 *3*; **1916** 12: 1183 *20*; **1917—1919** 43: 1352 *139*; **1920** 11: 1176/1 *63*; **1921—1923** 43: 1352 *138*; **1924** 11: 1176/11 *3*, 11: 1176/18 *6*; **1925** 11: 1176/1 *72*, 43: 1352 *117*; **1926** 11: 1175 *11*; **1927** 11: 1175 *29*; **1928** 11: 1176/11 *1*; **1929** 11: 1175 *11*; **1930** 11: 1175 *28*, 43: 1352 *125*; **1931—1932** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **1933** 11: 1176/11 *1*, 43: 1352 *125*; **1934** 43: 1352 *117*; **1935** 11: 1175 *28*; **1936—1937** 11: 1175 *11*; **1938** 12: 1182 *2*; **1939** 11: 1175 *4*; **1940** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **1941** 43: 1352 *138*; **1942** 11: 1176/1 *81*, 12a: 1185 *6*, 12a: 1190/4 *5*; **1943** 11: 1176/1 *72*; **1944** 11: 1175 *28*, 43: 1352 *117*; **1945—1948** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **1949** 11: 1176/11 *1*; **1950** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **1951** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *138*; **1952** 11: 1175 *28*; **1953** 12a: 1185 *3*, 12a: 1190 7; **1954** 12: 1182 *2*, 12a: 1185 *14*; **1955** Bibl. Muz. Etnogr. 369 *229*; **1956** 11: 1176/1 *81*, Bibl. Muz. Etnogr. 369 *229*; **1957** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **1958** 11: 1175 *29*; **1959** 11: 1176/11 *1*, 43: 1352 *125*; **1960** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*, *125*; **1961** 11: 1175 *17*; **1962** 11: 1175 *28*;

1963 12a: 1185 *33*, *29*; **1964** 12a: 1185 *33*; **1965** 43: 1352 *138*; **1966** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **1967** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *117*; **1968** 11: 1176/1 *73*; **1969** 11: 1176/11 *3*; **1970** 11: 1176/1 *72*; **1971** 43: 1352 *146*, 11: 1175 *29*; **1972** 43: 1352 *146*; **1973** 11: 1175 *11*; **1974—1975** 11: 1175 *17*; **1976** 11: 1176/11 *3*, 33: 1305 *32* nr 141; **1977** 12a: 1185 *33*, *29*; **1978** 11: 1175 *19*; **1979—1980** 43: 1352 *146*; **1981** 11: 1176/1 *81*; **1982** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **1983** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *149*; **1984** 11: 1175 *28*; **1985** 11: 1175 *29*; **1986** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **1987** Bibl. Muz. Etnogr. 369 *229*; **1988** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *118*; **1989—1991** 36: 1323 *7*; **1992** 11: 1175 *29*; **1993** 11: 1175 *28*; **1994** 11: 1176/11 *6*; **1995** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **1996** 11: 1175/11 *6*, 43: 1352 *117*, Bibl. Muz. Etnogr. 369 *229*; **1997** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **1998** Bibl. Muz. Etnogr. 369 *229*; **1999** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **2000** 11: 1176/1 *72*, 43: 1352 *117*; **2001** 11: 1175 *28*, 33: 1305 *32* nr 140; **2002** 11: 1175 *29*; **2003—2004** 11: 1175 *28*; **2005** 12a: 1185 *20*, 12: 1184 *4*; **2006** 33: 1305 *31* nr 109; **2007** 12a: 1185 *34*; **2008** 36: 1324 *12*; **2009** 11: 1175 *28*, 43: 1352 *125*; **2010** 11: 1176/11 *1*, 43: 1352 *125*; **2011** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **2012—2014** 43: 1352 *117*; **2015** 3199 *30*; **2016** 11: 1175 *9*; **2017** 11: 1175 *4*; **2018** 11: 1175 *28*; **2019** TNW 150: 5b *10*; **2020** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **2021** 11: 1176/14 *5*; **2022** 11: 1176/11 *6*; **2023** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **2024** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *117*; **2025** 11: 1176/11 *7*, 43: 1352 *138*; **2026** 11: 1176/11 *3*; **2027** 11: 1175 *28*; **2028—2029** 36: 1323 *7*; **2030** 11: 1175 *28*; **2031** 12a: 1185 *33*, 43: 1352 *128*; **2032** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **2033** 48: 4 *9*; **2034** 11: 1176/11 *1*; **2035** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **2036** Bibl. Muz. Etnogr. 369 *229*; **2037** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **2038** 11: 1176/1 *72*, 43: 1352 *117*; **2039** 11: 1175 *9*; **2040** 33: 1305 *39*; **2041** 12: 1184 *8*; **2042** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **2043** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *118*; **2044** 11: 1176/11 *1*, 43: 1352 *125*; **2045** 11: 1176/11 *5*; **2046** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *117*; **2047—2050** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **2051** 11: 1175 *29*; **2052** 43: 1352 *117*; **2053—2055** 11: 1176/11 *3*, 43: 1352 *117*; **2056** 11: 1176/1 *72*, 43: 1352 *117*; **2057—2058** 11: 1175 *29*; **2059** 11: 1175 *28*; **2060** TNW 150: 5b *10*; **2061** 11: 1176/18 *6*, 11: 1176/11 *7*; **2062** 43: 1352 *117*; **2063** 36: 1324 *12*, 43: 1352 *117*; **2064—2065** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **2066—2068** 11: 1176/11 *1*; **2069** 43: 1352 *125*; **2070—2071** 11: 1176/11 *6*; **2072—2073** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *118*; **2074** 11: 1176/11 *5*; **2075** 11: 1176/11 *5*, 43: 1352 *117*; **2076—2078** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **2079** Bibl. Muz. Etnogr. 369 *229*; **2080** 11: 1176/11 *3*, 43: 1352 *117*; **2081** 43: 1352 *117*; **2082—2087** 11: 1176/11 *3*; **2088** 43: 1352 *117*; **2089** 11: 1176/11 *3*, 43: 1352 *117*; **2090—2091** 3199 *30*, 43: 1352 *118*; **2092** 11: 1176/1 *72*, 43: 1352 *117*; **2093** 11: 1176/1 *72*; **2094** 11: 1176/1 *72*, 43: 1352 *117*; **2095** 11: 1175 *29*, 43: 1352 *117*; **2096** 11: 1175 *28*, 43: 1352 *117*; **2097** 12a: 1185 *14*; **2098** 11: 1175 *28*; **2099—2102** 11: 1175 *4*; **2103—2105** 11: 1175 *17*; **2106—2108** 11: 1175 *28*; **2109** 11: 1175 *9*; **2110** 15: 1204 *35*; **2111** 12a: 1185 *4*, 12: 1184 *1*; **2112** 12a: 1185 *34*; **2113** 11: 1176/11 *3*, 43: 1352 *117*; **2114** 3199 *30*; **2115—2116** 11: 1176/1 *81*; **2117** 11: 1176/1 *72*; **2118** 36: 1320 *104*; **2119** 11: 1176/1 *73*, *81*; **2120** 36: 1324 *12*; **2121** 43: 1352 *146*; **2122** 11: 1176/1 *81*, Bibl. Muz. Etnogr. 369 *229*; **2123** 11: 1176/11 *8*; **2124** 43: 1352 *118*; **2125** 11: 1176/11 *2*, 43: 1352 *138*; **2126** 3199 *30*; **2127** 11: 1175 *4*; **2128** 11: 1175 *17*; **2129** 18: 1228 *13*, 18a: 1236 *233*; **2130—2131** 36: 1324 *12*, 43: 1352 *117*; **2132** 33: 1305 *55* nr 360; **2133** 11: 1176/1 *81*;

2134 11: 1175 *4*; **2135** 13: 1192 I *7*; **2136** 11: 1176/14 *5*, 43: 1352 *117*; **2137—2138** 43: 1352 *118*; **2139—2140** 11: 1176/11 *2*; **2141—2143** 11: 1176/11 *8*, 43: 1352 *118*; **2144—2145** 3199 *30*; **2146** 12: 1184 *5*; **2147** 13: 1192 *3*; **2148** 11: 1176/11 *2*, 43: 1352 *125*; **2149** 11: 1176/1 *81*; **2150** 11: 1176/11 *8*; **2151** 11: 1176/11 *2*; **2152—2153** 11: 1176/11 *8*; **2154—2155** 11: 1176/11 *8*, 43: 1352 *118*; **2156—2159** 43: 1352 *118*; **2160—2162** 11: 1176/11 *4*; **2163** 36: 1324 *12*; **2164** 36: 1324 *12*, 43: 1352 *125*; **2165** 43: 1352 *117*; **2166** 11: 1176/11 *8*; **2167** 11: 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *6*; **2168** 11: 1176/11 *4*; **2169—2170** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *117*; **2171—2173** 11: 1176/1 *81*; **2174** 43: 1352 *138*; **2175** 43: 1352 *146*; **2176** 11: 1175 *17*; **2177** TNW 150: 5b *10*; **2178** 11: 1176/11 *8*; **2179** 11: 1175 *4*; **2180** 43: 1352 *125*; **2181—2182** 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *6*; **2183** 11: 1175 *9*; **2184** 43: 1352 *117*; **2185** 11: 1176/11 *4*, 43: 1352 *118*; **2186** 11: 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *6*; **2187** 43: 1352 *117*; **2188** 11: 1176/1 *81*; **2189** 11: 1176/14 *5*, 43: 1352 *117*; **2190** 11: 1176/14 *5*; **2191** 11: 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *6*; **2192** 11: 1176/11 *8*, 43: 1352 *117*; **2193** 11: 1176/11 *4*; **2194** 11: 1175 *9*; **2195** 11: 1175 *17*; **2196** 12: 1184 *6*; **2197** 11: 1176/11 *4*; **2198** 3199 *30*; **2199** 36: 1324 *12*; **2200** 11: 1176/11 *2*; **2201** 36: 1323 *7*; **2202—2203** 11: 1176/11 *1*; **2204** 11: 1176/14 *5*, 43: 1352 *117*; **2205** 11: 1176/11 *5*; **2206** 11: 1176/11 *6*; **2207** 11: 1176/11 *6*, 43: 1352 *117*; **2208—2210** 11: 1176/11 *7*, 11: 1176/18 *6*; **2211** 11: 1176/11 *3*; **2212** 43: 1352 *117*; **2213** 11: 1176/1 *72*; **2214** 12: 1184 *6*; **2215** TNW 150: 5b *10*; **2216** 11: 1175 *29*, 11: 1176/1 *81*; **2217** 11: 1176/18 *6*, 11: 1176/11 *2*; **2218—2219** 11: 1176/18 *6*, 11: 1176/11 *7*; **2220—2221** 11: 1176/18 *6*, 11: 1176/11 *2*; **2222** 11: 1176/18 *6*, 11: 1176/11 *7*; **2223** 11: 1176/11 *2*, 11: 1176/18 *6*; **2224** 43: 1352 *125*; **2225—2227** 43: 1352 *117*; **2228** 43: 1352 *118*; **2229—2231** 11: 1176/1 *52*; **2232—2237** 11: 1176/1 *53*; **2238—2241** 11: 1176/1 *54*; **2242—2246** 11: 1176/1 *55*; **2247—2262** 11: 1176/1 *56*; **2263—2271** 11: 1176/1 *57*; **2272—2286** 11: 1176/1 *58*; **2287—2294** 11: 1176/1 *59*; **2295—2303** 11: 1176/1 *60*; **2304—2314** 11: 1176/1 *61*; **2315—2316** 11: 1176/13 *32*;

INDEKS GEOGRAFICZNY[1]

Aksamitka, jaskinia, Pieniny, Czechosłowacja I 6
Alwernia, pow. Chrzanów II 461
Ameryka Północna I 10
Andrychów, pow. Wadowice I 100, 317, 368; II 22, 344, 345, 362, 373, 375, 428, 556, 564, 565, 569, 580–582
Andrzejówka, Andrzejowa, Jędrzejówka, pow. Nowy Sącz I 11–13
Assanca, nazwa fikcyjna I 6
Ateny, Grecja II 494

Babia Góra, Baba, góra, Beskidy I 7, 8, 16, 23, 28, 40, 50, 51, po 80, przed 81, 89, 96, 159, 160, 246, 247, 304, 319, 429; II 16, 101, 135, 175, 221, 222, 224, 323–325, 330, 345, 356, 357, 359, 360, 364, 371, 373, 374, 387, 396, 408, 410, 417, 431, 517, 518, 532–534, 563, 564, 574, 575, 577, 585
Babie Łono, uroczyska, Tatry II 515
Baluchów, miejsce między Kluszkowcami a Krośnicą, pow. Nowy Targ II 513
Bałtyckie Morze I 7
Banat, kraina, Rumunia, Jugosławia, Węgry II 354
Bańska, pow. Nowy Targ II 447
Barcice, pow. Nowy Sącz II 564
Bardiów, Bardyjów = Bardejov, Czechosłowacja I IX, 13, 59; II 221, 574
Barwałd = Barwałd Górny albo Barwałd Dolny, pow. Wadowice I 60, 175, 269, 318, 368; II 106, 229, 253, 550
Barwałd Dolny, pow. Wadowice II 564
Barwałd Górny, pow. Wadowice II 564
barwałdzkie starostwo I 14
Baturów zob. Buturów
Berdychów, pow. Limanowa II 567
Bereśnik(?), góra, Beskid Sądecki I 6
Berno = Brno, Czechosłowacja II 60
Beskid Sądecki, Krępak Sądecki I XXXII; II 511
Beskid Wyspowy I XXXII; II 583, 586
Beskid Żywiecki I XXXII; II 578
Beskidy, Beskid I XVI, 7, 28, 35, 45; II 224, 269, 494, 534, 577, 585
Beskidy Magórskie, Magóra Spiska (?) II 582
Beskidzkie Podgórze I VI
Betlejem, Jordania I 66, 68
Biała = Bielsko-Biała I 267; II 124, 137, 397, 564–566, 569
Biała, rzeka, dopływ Dunajca I XXVIII
Białka, pow. Nowy Targ I 226; II 447
Białka, rzeka, dopływ Dunajca I 447, 543
Białowieska Puszcza, puszcza I 20
Biały Dunajec, Dunajec, pow. Nowy Targ I 293, 294; II 447
Biały Dunajec, rzeka, dopływ Dunajca II 447
Biały Potok, polana, Tatry II 529
Biczyce, pow. Nowy Sącz II 564
Bielsko, Bielsko Śląskie = Bielsko-Biała I XXXVI; II 298, 304
Bieńkówka, pow. Sucha (?) II 565
Biertowice, pow. Myślenice II 564

[1] Lokalizację miejscowości z terenu Polski w granicach powiatów podano na podstawie *Spisu miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1967 (stan z dnia 1 VI 1966). Zastosowane skróty: miejsc. — miejscowość; pow. — powiat; pow.m. — powiat miejski; zob. — zobacz. Dwa tomy *Gór i Podgórza* oznaczono: I — część I; II — część II.

Bieszczady, góry I 35
Bieszki, góra (?) I 3
Blechnarka (?) II 111
Bobowa, pow. Gorlice I 75, 76; II 296, 565
Bobrek, pow. Chrzanów I 60
bocheński cyrkuł I 56
Bochnia I 82, 168
Boromel = Boromla, Ukraińska SRR II 342
Borusyn (?) II 81
Bośnia, kraina, Jugosławia I 183; II 354
Bruśnik, pow. Tarnów I VI, 180; II 536, 565
Bryjowo = Bryjarka (?), góra koło Szczawnicy II 497
Brzegi, pow. Nowy Targ II 447
Brzeziny, pow. Ropczyce I 62, 79, 95
Buczyna (?) I 26
Budzyn, Budzin = Budapeszt, Węgry I 330, 399; II 33, 37; zob. też Peszt
Bug, rzeka, dopływ Wisły I 71; II 577
Bugaj, pow. Wadowice II 565
Bukowiec, pow. Nowy Sącz II 538
Bukowina = Bukowina-Podszkle, pow. Nowy Targ I 26
Bukowina = Bukowina Tatrzańska, pow. Nowy Targ I 59; II 447
Bulowice, pow. Oświęcim II 565
Buturów, Baturów = Butorów, pow. Nowy Targ I 213
Buzów, góra (?) I 13
Bysina, pow. Myślenice II 565
Bystra, pow. Sucha II 565
Bystre = Bystre Dolne, pow. m. Zakopane II 447, 448, 485, 486

Carpis = Carporum, Karpona, Rumunia (?) II 494
Cedron = Skawinka Zachodnia, rzeka, dopływ Skawinki I 18
Centyrz, góra, Gorce II 526
Chabówka, Chabów, pow. Nowy Targ I 26, 95; II 223, 496, 519
Chełmiec = Chełmiec Polski, pow. Nowy Sącz I XVI, 171, 260, 261, 287, 313, 314, 339; II 56, 57, 104, 118, 126, 131, 267
Chochołów, pow. Nowy Targ I 23, 226; II 93, 447, 489, 581
Chocznia, pow. Wadowice II 565
Choczynka = Choczenka, rzeka, dopływ Skawy I 15
Chomoła = Homole (?), wąwóz koło Szczawnicy I 6
Chrzanów I 368; II 181, 182
Chylina zob. Hulina
Cicha = Ciche, pow. Żywiec (?) II 565
Ciche = Małe Ciche, pow. Nowy Targ II 447
Cichy Dunajec = Ciche (?), pow. Nowy Targ I 116, 225, 325, 328; II 68, 215
Cichy Potok, rzeka, dopływ Wielkiego Rogoźnika II 447
Cieszyn II 61
Cięcina, pow. Żywiec II 565
Ciężkowice, pow. Tarnów I 75–78
Ciężkowickie Pogórze I XXXII
Cisowiec, pow. Nowy Sącz II 158
Comitatus Arvensis zob. Orawski komitat
Czarna Góra, pow. Nowy Targ II 111
Czarna Góra, góra, Beskid Makowski I 8
Czarna Hala, hala, Babia Góra I 51
Czarny Dunajec, Dunajec, pow. Nowy Targ I 26, 47, 225, 226; II 109, 452, 467, 581
Czarny Dunajec, rzeka, dopływ Dunajca II 447, 530, 565, 576
Czchów, pow. Brzesko II 61, 296, 325
Czeluski, góra (?), Beskid Sądecki I 6
Czerweni Werch = Czerwone Wierchy, góra, Tatry II 501
Czerwony Klasztor = Červeny Klaštor, Czechosłowacja I XIII, 5, 238; II 477
Częstochowa I 368; II 60, 181, 182
Czorsztyn, pow. Nowy Targ I XXIX, 4, 7, 185, 228, 360, 394, 409; II 5, 13, 14, 38, 41, 74, 172, 315, 370, 427, 430, 508, 514, 573

Dąbrowa, pow. Nowy Sącz I 168, 169, 171; II 574
Dąbrówka = Dąbrówka Polska (?), pow. Nowy Sącz II 565
Dębno, pow. Nowy Targ II 582
Diable Zamczysko, wierzchołek Babiej Góry I 7
Długołąka = Długołęka (?), pow. Nowy Sącz I 11
Dniester = Dniestr, rzeka II 312
Dobczyce, Dobcyce, pow. Myślenice I 60; II 11
Dobra, pow. Limanowa II 565, 586
Dobrzyń, pow. Lipno I XXIX
Dolna Wieś, pow. Bochnia II 565
Droginia, pow. Myślenice I 13
Dudowe Kominy = Kominy Dudowe, hala, Tatry I 220

Dunaj, rzeka I 278
Dunajec zob. Biały Dunajec, Czarny Dunajec
Dunajec, rzeka, dopływ Wisły I XIII, XIX, 4–6, 9, 52, 168, 213, 238; II 20, 51, 505, 510, 512, 531, 540, 573, 574
Dzianisz, pow. Nowy Targ, II 447
Dziury Haligowskie, jaskinie, Pieniny, Czechosłowacja I 5, 6
Dzwinia zob. Świnnica

Europa II 575
Ewa, legendarne miasto w Pieninach I 6

Fladr, góra (?), Beskid Sądecki I 6
Florianowa, miejsc. historyczna, niezidentyfikowana I 11
Florynka, pow. Nowy Sącz I 13; II 565
Frankfurt n. M., NRF II 576
Frauenstadt zob. Wadowice
Frydrychowice, pow. Wadowice II 565

Gabułto = Gaboltov, Czechosłowacja I 13
Galicja I V, X, XI, XXIII, XXIV, XXVI, XXVIII, 3, 4, 7, 16, 55, 58, 71, 183; II 51, 391, 529, 562, 574–576, 578, 582
Galicji zachodniej góry I V–VII, IX–XII, XV–XVII, XIX, XX, XXII, XXIII, XXVII, XXIX–XXXIII, XXXVI, XXXIX, XL; II 1
Galicji zachodniej Podgórze, Podgórze I V–VII, IX–XII, XV–XVII, XIX, XX, XXII, XXIII, XXVI, XXVII, XXIX–XXXIII, XXXVI, XXXIX, XL; II 1, 294, 511, 548, 563
Gdańsk I 262
Gdów, pow. Myślenice II 545
Gielnice = Gelnica, Czechosłowacja I 231
Giewont, góra, Tatry II 528, 529
Gliczarów = Gliczarów Dolny albo Gliczarów Górny, pow. Nowy Targ II 447
Głogoczów, pow. Myślenice I 30
Godziska = Godziszka, pow. Bielsko-Biała II 565
Gołaszew (?) II 235
Gorce, góry I XXXII; II 580
Gorlice I 41
Goryczkowa, hala lub przełęcz, Tatry II 501
Góralszczyzna II 586, 587
Grabczychy = Grabczycha, skała, Pieniny I 5
Grajcarek, rzeka, dopływ Dunajca II 531
Grochów, wieś, ob. dzielnica Warszawy I 89; II 342
Groń, pow. Nowy Targ II 447
grybowski powiat I 13; II 538
grybowskie starostwo II 576
Grybów, pow. Nowy Sącz I 41; II 231, 312, 560, 565, 576
Grzechynia, pow. Sucha I XXXIX; II 356, 357, 359, 371, 565
Gwoździec = Gwozdiec, Ukraińska SRR I 60

Hala Gąsienicowa, hala, Tatry I VII
Hałcniów = Hałcnów, pow. Bielsko-Biała II 565
Hamry zob. Zakopane-Kuźnice
Harklowa, pow. Nowy Targ I 47, 226; II 505, 514, 577
Helena, przedmieście Nowego Sącza I 8
Hobgart, Czechosłowacja I 7
Hołomuniec zob. Ołomuniec
Hruby Wierch, Hrubi Wrch, góra, Tatry I 3
Hulina, Chylina, góra, Małe Pieniny I 6, II 498

Iganie, pow. Siedlce I 89; II 342
Inwałd, pow. Wadowice II 565, 580
Iran II 448
Iszczyn zob. Juszczyna
Izdebnik, pow. Wadowice II 365, 565

Jadawola = Jadamwola, pow. Limanowa II 77
Jałówka = Jachówka (?), pow. Sucha II 565
Januszowa, pow. Nowy Sącz II 565
Jarmuta, góra, Małe Pieniny I 6
Jasło I IX, XXVIII, XXIX, XXXVI
Jastrzębia, pow. Wadowice II 565
Jaworki, pow. Nowy Targ I XIII, XV, 238; II 43, 173
Jaworzyna, pow. Nowy Sącz I 239, 240, 303, 377, 400; II 4, 44, 415, 416, 420, 430, 431, 435, 475, 573
Jaworzyna Kamienicka, polana, Kamienica, pow. Limanowa II 531
Jaworzynki Dolina, Jaworzyńska Dolina, Jaworczina Dolina, Jaworina, dolina, Tatry I 19; II 270, 475

Jazowisko = Jazowsko, pow. Nowy Sącz II 565
Jelna, Jedlna, pow. Nowy Sącz I XVI, 171–173, 256–259, 285, 286, 310, 311, 338, 353, 366, 381, 403, 404, 415, 416, 426–428, 431, 432; II 50, 85, 95, 104, 117, 130, 137, 177, 227–229, 263, 264, 272, 279, 562–564
Jeruzalem, Izrael, Jordania I 92
Jędrzejówka zob. Andrzejówka
Jordanów, Zielone Miasto, pow. Sucha I VI, XIV, XXVIII, XXX, XXXII, 7–9, 24, 89, 90, 94, 162, 199, 201, 250–254, 284, 304, 305, 336, 337, 362, 379, 380, 410, 413, 414, 425–427, 534, 535, 547, 556, 562, 563, 565, 568, 575; II 18, 20, 47, 48, 80–82, 91, 92, 94, 95, 102, 126, 176, 180, 223, 248, 249, 261, 279, 291–293, 310, 328, 355, 357, 368, 375, 378, 381, 385, 388, 397, 413, 521, 569, 578
Jungfernsthal zob. Wadowice
Jurgów pow. Nowy Targ II 465, 476, 585
Juszczyn, Juszczyna, pow. Sucha II 565
Juszczyna, Juszczyn, Iszczyn, pow. Żywiec II 565

kaliski powiat II 231
Kaliskie I XV
Kalwaria, góra, Jerozolima I 92
Kalwaria Zebrzydowska, pow. Wadowice I XXIII, XXIV, 16, 18, 28; II 565, 566, 569, 582
Kamienca (?) I 15
Kamienica, pow. Limanowa II 531, 565
Kamienica, rzeka, dopływ Dunajca I 9
Kamienny Groń, góra (?), Beskid Sądecki I 10
Kamionka = Kamienka, Czechosłowacja I 6
Kana Galilejska = Kefar-Kana, Izrael I 75, 76, 110
Kaniowka = Kaniówka, pow. Nowy Targ I 91
Karpackie Morze, legendarne morze, Dolina Nowotarska II 530
Karpackie Podgórze, Karpackie Pogórze I 28, 582
Karpaty, Karpat góra, Karpackie góry, Karpathen I XXXIV, 3, 10, 21, 34, 35, 38, 51, 58, 60; II 467, 494, 495, 506, 510, 511, 539, 542, 556, 573–577, 579, 581, 583–585
Karpaty Zachodnie II 579, 580, 582
Kartago = Karthago, Kartagina, Tunezja II 511
Kasinka Mała, pow. Limanowa II 565
Kaźmirz = Kazimierz, dzielnica Krakowa II 123
Keczera = Kiczera Pol. (?), polana, Beskid Sądecki II 220
Kellerhals zob. Piwniczna
Kęty, pow. Oświęcim I XXIV, XXVIII, 43, 246, 267, 317, 322; II 22, 92, 118, 119, 138, 314, 388, 499, 503, 565
Kiczarz = Kicarz, góra, Beskid Sądecki I 6
Kiczora, Kikora, nazwa licznych gór w Karpatach II 448
Kieleckie II 475
Kieżmark, Kiesmarek = Kežmarok, Czechosłowacja I 36, 57, 59, 240, 300; II 112, 116, 417
Klecza = Klecza Dolna albo Klecza Górna, pow. Wadowice II 106, 345
Klecza Dolna, pow. Wadowice II 566
Klecza Górna, pow. Wadowice II 566
Kleparz, dzielnica Krakowa I 17
Klikuszowa, pow. Nowy Targ I 91, 163, 351, 361, 362, 414, 421, 367; II 518, 563, 564
Kluczki, góra, Gorce II 505
Kluszkowce, pow. Nowy Targ II 513
Kocierz, pow. Żywiec II 566
Koło = Kołowa Czuba (?), góra, Tatry II 154
Kołomyja, Ukraińska SRR II 78
Kołomyjskie I 71
Kominy = Kominy Tylkowe lub Kominy Dudowe, hala, Tatry II 192, 264, 265
Konclowa = Kącłowa, pow. Nowy Sącz II 566
Kondratowa Dolina, dolina, Tatry II 269
Kondratowa Hala, hala, Tatry II 203
Koniówka, pow. Nowy Targ II 447
Korzenna, pow. Nowy Sącz II 566
Kosysta = Koszysta, góra, Tatry II 268
Koszarawa, rzeka, dopływ Soły I 8
Koszyce, Kosyce = Košice, Czechosłowacja I 213, 266; II 28, 45, 112, 161
Kościeliska Dolina, Kościelisko Dolina, dolina, Tatry I VII, 3, 4, 19, 37; II 1, 389, 529, 530, 574
Kościelisko, Kościeliska, pow. Nowy

Targ I 43, 46; II 179, 417, 447, 529, 566, 574, 576, 579
Kotczy Zamek, skała, Beskid Sądecki I XIX, 5; II 511, 512
Kotoń, góra, Beskid Makowski II 534
Kozienice II 296
Kórnik, pow. Śrem I 7
krakowska ziemia I 15
Krakowskie I XXVII, XXXIV, 45, 91; II 87, 235, 325, 327, 461, 473, 489, 515, 519, 563
Krakowskie Podgórze I XXI, XXIII, XXIV, 7
Kraków I IX, X, XII, XXVII, XXIX, 7, 8, 10, 11, 13, 15–17, 22, 23, 27, 29, 30, 35, 38, 51–53, 55, 82, 173, 178, 197, 205, 219, 255, 258, 288, 357, 383, 390; II 3, 6, 24, 100, 103, 123, 138, 161, 250, 254, 267, 283, 285, 289, 294, 330, 461, 473, 499, 500, 520, 521, 540, 559, 560, 574, 576, 589
Krauszów, pow. Nowy Targ II 530
Krępak Sądecki zob. Beskid Sądecki
Kriwań zob. Krywań, góra
Krosna, pow. Limanowa II 566
Krościenko, pow. Nowy Targ I VI, VIII, 39, 94, 122, 152, przed 160, 227, 228, 281, 329, 330, 360, 393, 409, 419; II 5–8, 14, 49, 40, 74, 112, 122, 167, 216, 217, 246, 306, 539
Krośnica, pow. Nowy Targ II 513
Królestwo Polskie I XI, XIX, 53, 55; II 577
Królowa = Kopa Królowej, góra, Tatry I VII, 188, 191, 321, 355, 370; II 62, 183–185, 237, 355, 358, 361–363, 374, 376, 388, 391, 398, 399, 433, 434, 441, 444, 445
Krużlowa = Krużlowa Wyżna, pow. Nowy Sącz I 4
Krynica, pow. Nowy Sącz I VIII, IX, XIII, XXIX, XXXVII, XXXIX, 10, 12, 41, przed 161, 174, 175, 263–266, 315, 354, 381, 405, 406; II 58, 86, 397, 419, 432, 443, 566
Krywań, Kriwań, góra, Tatry, Czechosłowacja I 3; II 502
Krzeczów, Krzeszów, pow. Myślenice I 163, 351; II 563, 564, 566
Krzeptówka = Krzeptówki, pow. m. Zakopane II 449
Krzyżówka, pow. Nowy Sącz I XIII
Kubin = Dolny Kubin (?), Czechosłowacja II 144
Kujawy II 348
Kurów, pow. Nowy Sącz I 168; II 118, 566
Kurpie I XXIX
Kuszczowa, miejsc. historyczna, niezidentyfikowana I 11

Lacko zob. Łącko
Lackowa (?) I 6
Lanckorona, pow. Wadowice I 18, 60, 96, 271, 319, 340, 354, 355, 417; II 119, 234, 362, 365, 368, 414, 524, 566, 577
Laskowa, pow. Limanowa II 566
Lelów, pow. Włoszczowa II 296
Leśna, pow. Żywiec II 566
Leśnica, pow. Nowy Targ II 447
Leśnica, pasmo górskie — Pieniny I 5, 6
Leśnica = Lesnicky Potok, dopływ Dunajca I 5
Lewocza, Lewoca = Levoča,, Czechosłowacja I 223, 226, 425; II 112, 116, 161, 417
Libia II 512
Librantowa, pow. Nowy Sącz II 566
Limanowa I VI, 61, 78, 163, 255, 364; II 14, 49, 103, 116, 251, 267, 372, 565–569
limanowski powiat II 583, 586, 587
Lipnica = Lipnica Murowana (?), pow. Bochnia I 275; II 325
Lipnica = Lipnica Wielka (?), pow. Nowy Sącz II 61
Lipnik, pow. Myślenice II 52
Lipnik = Malý Lipnik, Czechosłowacja I 6
Lipowa, pow. Wadowice II 566
Liptowski komitat II 463
Liptów, kraina, Czechosłowacja I XXVIII, XXXII; II 109, 153, 154, 157, 209, 261
Lubanik = Lubań Mały (?), Beskid Wysoki I 249
Lubień, pow. Myślenice I 26; II 443, 566
Lublin I XXVII, 15; II 295
Lubomierz, pow. Limanowa I 299
Lubowla Stara = Stara Lubovna, Czechosłowacja I 6
Lubuń = Luboń, góra, Beskid Sądecki II 269
Ludzimierz, pow. Nowy Targ I 47, 226; II 530
Lwów I 357; II 13, 54, 103, 111, 123, 560

Łabowa, pow. Nowy Sącz I XIII
Łapanów, pow. Bochnia II 83
Łapszanka, Łapsanka, pow. Nowy Targ II 4, 394
Łaski, góra (?), Beskid Sądecki I 6
Łazy, pow. Nowy Sącz I 28
Łaźnia = Łaźnia Skała, góra, Małe Pieniny I 6
Łącko, Łąck, Lacko, pow. Nowy Sącz I 33, 41, 47, 52, 63, 64, 71, 79, 100, 154, 262; II 51, 498, 499, 506, 511, 517, 523, 566, 579
Łęczany, Łękawy = Łączany, pow. Wadowice II 566
Łękawica, pow. Wadowice II 566
Łętownia, pow. Sucha II 566
Łomnica, pow. Nowy Sącz I 11; II 566
Łomnica, góra, Tatry, Czechosłowacja II 354
Łomnica Mała = Łomnička, Czechosłowacja I 11
Łomnica Wielka = Velká Lomnica, Czechosłowacja I 11
Łopuszna, pow. Nowy Targ II 505, 508–510, 513, 528, 540, 541
Łopuszna, rzeka, dopływ Dunajca II 509
Łumna = Łomna (?), góra, Tatry I 102, 103
Łużyce I XV
Łysa Góra, nazwa licznych gór i uroczysk II 515

Maciejowa, pow. Nowy Sącz I XIII
Magura, nazwa licznych gór w Karpatach II 448
Magura, góra, Gorce II 510
Maków = Maków Podhalański, pow. Sucha I XXIX, XXXII, 8, 93, 159–161, 185, 253; II 101, 116, 124, 176, 324, 356, 357, 359, 360, 368, 371, 372, 374, 381, 412, 419, 431, 436, 505, 566, 568, 579, 582
Malejowa, pow. Sucha Beskidzka I 26
Maliniec (?) II 158
Małogóra = Małagóra, góra, Gorce II 505
Małołąka = Dolina Małej Łąki, dolina, Tatry II 269
Małopolska, Mała Polska II 548, 575, 583
Maniowy, pow. Nowy Targ I XVI, 37, 47, 120, 202, 226, 227, 242–244, 299, 303, 335, 351, 384, 401, 418; II 11, 37, 46, 80, 90, 100, 112, 122, 134, 173, 174, 216, 222, 246, 290, 291, 513, 562, 563, 566
Marcinkowice, pow. Nowy Sącz II 566
Marienbad = Mariánské Lázně, Czechosłowacja I 28
Maruszyna, Marusyna, pow. Nowy Targ II 109, 154, 447
Mazury = Mazowsze I 55; II 125
Mazury Pruskie I XXXI
Męcina, pow. Limanowa II 566
Miedzna, część Wadowic I 15
Miejsce = Miejsce Piastowe, pow. Krosno I IX
Międzyczerwienne, pow. Nowy Targ II 447
Miętustwo, Miętusowo, pow. Nowy Targ II 110, 447
Mikołaj, część Wadowic I 14, 16
Mikowa, góra, Beskid Sądecki (?) I 11
Mikułasz, Mikułas, Mikołacz, Mikołasz, Miklos = Liptovsky Svaty Mikulaš, Czechosłowacja II 159, 462, 463, 467
Mikuszowice = Mikuszowice Śląskie albo Mikuszowice Krakowskie, pow. Bielsko-Biała II 566
Milik, pow. Nowy Sącz II 566
Modlnica, pow. Kraków I IX, XIV; II 234
Mogilany, pow. Kraków I IX, X, XXIII, XXIV, 7, 29, 47, 60, 72–74, 176, 179, 180, 269, 270, 340; II 88, 92, 123, 127, 253, 317, 424, 520
Morawa = Morawy, kraina, Czechosłowacja II 5, 222, 548
Mordarka, pow. Limanowa II 566
Morskie Oko, Rybie, Ribia, *Oculus maris*, jezioro, Tatry I VII, 3; II 354, 494, 506, 514, 527, 573, 576
Moskwa = Rosja II 548
Mostki, pow. Nowy Sącz II 566
Mszana = Mszana Dolna albo Mszana Górna, pow. Limanowa II 94
Mszana Dolna, pow. Limanowa II 534, 566, 580
Mszana Górna, pow. Limanowa II 566
Mucharz, pow. Wadowice I 8, 13, 319
Mur, pow. Nowy Targ I 110
Murań, góra, Tatry, Czechosłowacja I 384; II 158, 167
Murzasichle, pow. Nowy Targ II 447
Muszyna, pow. Nowy Sącz I 10–13; II 567, 573, 585
Myślenice I VI, XXIII, XXIV, XXVII — XXX, XXXVI, 16, 18, 23, 25, 27, 28, 30, 33, 43, 51, 60, 99,

178, 272–275, 288, 320, 367, 369, 382, 408; II 60, 87, 107, 123, 128, 178, 182, 230, 231, 235, 253, 254, 281, 349, 350, 382, 391, 413, 499, 519, 524, 533, 545, 552, 563–569, 584
myślenicki cyrkuł I 53
myślenicki powiat I 26, 94; II 579, 584
Myślenickie II 579

Naprawa, pow. Sucha II 91, 567
Nawojowa, pow. Nowy Sącz II 538, 567
Niedźwiedź, zw. również Porębą Wielką, pow. Limanowa II 94
Niemcy I 60
Niskowa, Nieszkowa, pow. Nowy Sącz I XVI, 259, 260, 287, 313, 365, 416; II 22, 86, 118, 272
Nitra, Czechosłowacja II 130
Nowa Wieś, pow. Myślenice II 567
Nowa Wieś, pow. Nowy Sącz I XIII
Nowotarska Dolina, dolina około Nowego Targu I 35; II 518, 530, 531, 580
nowotarski powiat II 586, 587
nowotarskie starostwo I 4
Nowotarszczyzna II 578
Nowy Sącz, Sącz, Sąc, Soniec, Nowyłęcz I VI, VIII, IX, XVI, XXVIII, XXXVI, 6, 8–10, 32, 41, 52, 76, 82, 87, 168, 171–173, 256, 261, 284–286, 288, 308–310, 314, 332, 338, 339, 353, 366, 380, 381, 403, 405, 415, 417, 426, 427, 431; II 14, 21, 22, 24, 26, 32, 34, 35, 50, 51, 53, 56–58, 61, 84–86, 95, 104, 117, 118, 130, 137, 177, 225, 227, 229, 233, 251, 263, 272, 279, 280, 293, 295, 312, 328, 330–335, 338–343, 372, 385, 415, 511, 540, 559, 560, 562–569, 574, 575
Nowa Targ, Nowy Tyrh, Nowytarzek I VI, XXVIII, XXXVI, 4, 5, 8, 19, 33, 40, 42, 43, 46, 51, 52, 91, 95, 114, 163, 165, 225, 226, 299, 300, 321, 322, 324, 325, 355, 359, 426; II 3, 4, 11, 38, 40, 46, 141, 151, 215, 253, 294, 297, 320, 394, 429, 464, 487, 496, 504, 514, 522, 530, 534, 535, 562, 563, 566–568, 575–577

Obędza = Obidza, pow. Nowy Sącz I 28
Oculus maris zob. Morskie Oko, jezioro
Odrowąż, pow. Nowy Targ I 26, 226; II 567
Ogrodzieniec, pow. Zawiercie I 15
Ogródek Kingi, skała, Pieniny I 5, 6
Olcza, pow. m. Zakopane II 96, 447
Oliwecka Góra = Oliwna Góra, góra, Jerozolima I 92
Olszówka, pow. Limanowa I 90, 114, 165, 166, 247–249, 306, 331, 336, 337, 352, 378, 385, 403, 414, 421, 425; II 48, 49, 83, 137, 177, 225, 249, 262, 267, 271, 278, 327
Olszyna, Olszynka Grochowska, miejsce bitwy na terenie Grochowa, ob. część dzielnicy Warszawy I 89
Ołomuniec, Hołomuniec = Olomouc, Czechosłowacja II 1, 61
Orawa, kraina, Polska, Czechosłowacja I XXVIII, XXXII, 303, 322, 357; II 15, 71, 90, 109, 120, 124, 130, 144, 157, 174, 223, 283, 464, 575, 580, 581, 585
orawski komitat, *Comitatus Arvensis* I 7
Orawskie Bory, lasy, Orawa, Czechosłowacja II 581
Osielec, pow. Sucha II 534, 535
Ostrowsko, Ostrowska, pow. Nowy Targ I 359, II 513, 514
Oświęcim I XXIII, XXIV; II 181
oświęcimskie księstwo II 575

Pańszczyca, Panszczyca, hala, Tatry I 214; II 202
Peszt, Peść = Budapeszt, Węgry I 333; II 33; zob. też Budzyn
Peim, pow. Myślenice I 5; II 534, 567
Pewel, Pawla, pow. Żywiec II 567
Piekielnik, rzeka, dopływ Dunajca II 510, 512
Pieninki zob. Pieniny Wschodnie
Pieniny, Pioniny, góry I VIII, IX, XV, XVI, XIX, XXXII, 5, 6, 236, 333; II 42, 530, 531, 540, 574–576, 581, 582, 585, 586
Pieniny Wschodnie, Pieninki = Małe Pieniny, góry I 5
Pięciu Stawów Dolina, dolina, Tatry I VII
Pięć Stawów, Pienti Stawi, Pięciostawy, Stawy Gąsienicowe, jeziora, Tatry I VIII, 3, 188, 191, 321, 355, 370; II 62, 183–185, 237, 268, 355, 358, 361–363, 374, 376, 388, 391, 398, 399, 433, 434, 441, 444, 445, 528

Piński Kamień, skała, Pieniny I 5; II 540
Pioniny zob. Pieniny
Pisarzowa, pow. Limanowa II 567
Piwniczna, Piwniczna Szyja, Kellerhals, pow. Nowy Sącz I 10, 11; II 512, 537, 567, 578
Płock I XXIX
Podczerwone, pow. Nowy Targ II 447
Podegrodzie, pow. Nowy Sącz II 567
Podgórze zob. Galicji zachodniej Podgórze
Podgórze, część Krakowa II 123
Podhale I VI, X, XVI, XIX, XXV, XXVIII, XXXI–XXXIII, XXXV, XXXVII, XXXVIII, 21, 44, 411; II 447, 507, 509, 540, 577–586
Podhale Nowotarskie II 584
Podobiny = Podobin, pow. Limanowa II 567
Podole I 4, 281
Podtatrze I 54; II 575, 576, 581
Podwilk, pow. Nowy Targ I 26
Polanica = Palenica, góra, Małe Pieniny I 6
Polesie I 20
Police, część pasma Babiej Góry I 8
Polska, Pologne I XIX, 10, 35, 55, 79, 80, 88; II 49, 57, 283, 305, 314, 315, 342, 343, 348, 416, 511, 529, 537, 540, 575, 576
polskie ziemie I 5; II 579
Pomorze I XXIII, XXX, XXXI
Poprad, Poprut, Poprud, rzeka, dopływ Dunajca I XIX, 5, 10, 11, 240; II 510–512, 537, 574
Porąbka = Poręba Wielka (?), pow. Limanowa II 567
Poręba zob. Niedźwiedź
Poroniec, polana, Tatry II 64
Poronin, Poroniec, pow. Nowy Targ I XII, XIV, XXIX, 59, 101, 105, 202–208, 276, 293, 294, 325, 327, 328, 342–344, 355, 372, 373, 387–389, 418; II 3, 25, 66–68, 97, 110, 142, 143, 151, 179, 198, 209, 241–243, 270, 275, 286–290, 447, 525, 582
Powroźnik, pow. Nowy Sącz I 11
Poznań I XXX
Poznańskie I XV, 322
Praga, Czechosłowacja I 386
Prusy (?) I 52
Przemyskie I VI
Przemyśl I XXIX, XXXVI
Przyłęków, pow. Żywiec II 567
Przysiątnica = Przysietnica, pow. Nowy Sącz II 578
Przyszowa, pow. Limanowa II 567
Pułtusk I XXIX
Pyszne = Błyszcz, Bystra, góry, Tatry I VIII, 3, 19, 37, 49; II 562, 577

Raba = Raba Wyżna, pow. Nowy Targ I VI, 90, 114, 163, 165, 166, 247–249, po 288, 305, 306, 331, 336, 337, 351, 352, 361, 362, 378, 385, 403, 414, 421, 425; II 20, 48, 49, 83, 137, 177, 180, 225, 249, 251, 262, 267, 271, 278, 327, 563, 564
Rabka, pow. Nowy Targ I XV, XXI, XXIII, 28, 41, 52, 61, 93, 163, 166, 254, 291, 307, 308, 351, 363, 364, 403; II 83, 103, 126, 223, 250, 355, 512, 516, 517, 519, 520, 562–564, 567, 573, 578, 579, 582
Rabka-Poddział, część Rabki I 583
Radom II 60
Radysze = Radocza, pow. Wadowice II 230
Radziejowa, góra, Beskid Sądecki II 511
Rajgród, pow. Grajewo II 342
Ratułów, Ratałów, pow. Nowy Targ I 90, 114, 165, 166, 247–249, 306, 331, 336, 337, 352, 378, 385, 403, 414, 421, 425; II 48, 49, 83, 111, 137, 177, 225, 249, 262, 267, 271, 278, 327, 447, 476, 488
Rdzawka, Św. Krzyż, pow. Nowy Targ I 163, 351; II 563, 564
Ribia zob. Morskie Oko
Rogoźnik, Rogoźnica, Rogoźnicek, pow. Nowy Targ I XXXIV, 4; II 109, 166, 447, 478, 480, 568
Rogoźnik = Wielki Rogoźnik, rzeka, dopływ Czarnego Dunajca II 447
Rohrau, Trstnik, Austria II 486
Rokiciny, Rokiczany, pow. Nowy Targ II 568
ropczycki powiat I 62
Ropczyckie I 79
ropczyckie starostwo I 95
Roztoka = Roztoka Ryterska, pow. Nowy Sącz I XIII
Roztoka Wielka, rzeka, dopływ Popradu II 511
Roztoki Dolina, dolina, Tatry I VII
Rudnik(?) II 568
Rupniów, pow. Limanowa II 568
Ruś II 232, 251, 265, 560
Ruś Czerwona I XXVI, XXIX, XXXVI

Ruś Szlachtowska, okolica Szlachtowej II 584
Rybie Stare = Stare Rybie, pow. Limanowa II 568
Rychwałd, pow. Żywiec II 568
Ryczów, pow. Wadowice I 14
Rytro, pow. Nowy Sącz II 537
Rzeczypospolita Polska, Rzeczpospolita I V; II 575
Rzeszowskie I XXVII, 79
Rzeszów II 559
Rzym, Włochy I 17, 334

Sadek, Czechosłowacja I 6
Sambor, Ukraińska SRR I XXIX, XXXVI
samborski cyrkuł II 576
Samborskie II 312
San, rzeka, dopływ Wisły II 577
sandecki obwód zob. sądecki cyrkuł
Sandomierskie I 227; II 112, 475
Sandomierszczyzna I XXVI
sanocki cyrkuł II 576
Sanok I XXIX, XXXVI
Sącz zob. Nowy Sącz
sądecka ziemia I 87; II 494, 573, 578, 586
sądecki cyrkuł, sandecki obwód I XIII, XXXIV, 56, 238; II 576
Sądeckie, Sądecczyzna I XXV, XXVIII, XXXVII, 12, 79, 255; II 510–512, 536, 563, 578, 582, 586
Setvia, nazwa fikcyjna I 6
Siwa, hala(?), Tatry II 264, 265
Skała, góra(?) I 3
Skale = Skałki, Beskid Sądecki I 6
Skawa, pow. Myślenice I 26, 340; II 414, 568
Skawa, rzeka, dopływ Wisły I 8, 14–16, 40; II 542, 578
Skawica, pow. Sucha I 7, 160; II 124, 176, 582
Skawica, rzeka, dopływ Skawy I 40
Skawina, pow. Kraków II 126, 182
Skomielna, Skumelna, Św. Sebastian = Skomielna Czarna albo Skomielna Biała, pow. Myślenice I 5, 6, 52, 163, 351; II 91, 562–564, 568
Skomielna Biała, pow. Myślenice II 568
Skrzydlna, pow. Limanowa II 568
Skrzypne, pow. Nowy Targ II 447
Skumelna zob. Skomielna
Śląsk zob. Śląsk
Słone = Słonne, pow. Nowy Targ II 497
Słotwina = Słotwiny, pow. Nowy Sącz II 511
Smerczyn Staw = Smreczyński Staw, jezioro, Tatry I 3
Smruzuńska Hala = Hala Smreczyny(?), hala, Tatry II 525
Soła, rzeka, dopływ Wisły I XXVIII, 8
Sowa, skała, Tatry I 3
Sowliny, pow. Limanowa I 32, 61, 63, 78, 255; II 103, 116, 251, 267
Sól, pow. Żywiec II 568
spiska ziemia II 575, 578
Spisz, Spiż, kraina, Polska, Czechosłowacja I VI, XXIII, XXVIII, XXXII, XXXVI, 6, 11, 238, 241–244, 303, 333–335, 351, 398, 399, 401, 410, 418, 424; II 1, 44–46, 78, 80, 100, 101, 112, 115, 134, 173, 174, 222, 260, 271, 291, 355, 362, 380, 390, 407, 475, 573–575, 577, 578, 580, 581, 585
Spytkowice, pow. Sucha I XIV, XXIX, 24, 25, 89, 251, 252, 284, 337, 362, 379, 410, 414, 425; II 18, 82, 92, 95, 102, 248, 279, 292, 310, 547, 568, 575
Stachnowa, miejsc. historyczna, niezidentyfikowana I 11
Stanisław Górny, pow. Wadowice II 568
stanisławowski cyrkuł II 576
Stanisławowskie I 71
Stany Zjednoczone = Stany Zjednoczone Ameryki Północnej I 10
Stara Robota zob. Staroroboclańska Hala
Stara Wieś, pow. Limanowa II 568
Stara Wieś = Spišska Stará Ves, Czechosłowacja I 398; II 45, 112
Stare Bystre, pow. Nowy Targ II 568, 586
Stare Miasto zob. Stary Sącz
Staroroboclańska Hala, Stara Robota, hala, Tatry I 188
Stary Sącz, Stare Miasto, pow. Nowy Sącz I 28, 41, 71, 76, 100, 262, 337; II 14, 51, 262, 506, 537, 554, 565, 567, 568
Stawiszcze = Stawiska, pow. Nowy Targ(?) I 28
Stawy Gąsienicowe zob. Pięć Stawów
Stoczek = Stoczek Łukowski, pow. Łuków I 89; II 342
Stradom, pow. Myślenice I 18
Stróża, pow. Myślenice I VI, XXIX, 43, 72–74, 99, 163, 176, 178–180, 270,

382, 408; II 23, 58, 88, 92, 107, 127, 178, 253, 254, 293, 317, 391, 533, 552, 555, 564, 568
stryjski cyrkuł II 576
Stryszawa, pow. Sucha II 568
Stryszów, pow. Wadowice II 414
Strzelno, pow. Mogilno II 565
Studena = Studzieniec, Studeny Potok, dopływ Popradu II 462
Sucha = Sucha Beskidzka I VI, XXIII, XXXII, 8, 16, 94, 159–161, 402, 413; II 101, 116, 175, 314, 324–327, 364, 374, 377, 381, 387, 388, 390, 396, 408, 413, 433, 438, 534, 535, 565, 568, 580
Suchohor = Suchá Hora, Czechosłowacja I 26
Sułkowice, pow. Wadowice II 47, 568
Sybir = Syberia, Rosyjska FSRR II 341
Sywarynie = Sywarnie, pow. Nowy Targ II 465
Szaflary, pow. Nowy Targ I 4, 226, 299, 325; II 215, 294, 418, 424, 447, 478
Szafranówka = Šafranovka, góra, Małe Pieniny, Czechosłowacja I 6
Szare, pow. Żywiec II 568
Szczawnica, pow. Nowy Targ I VI, VIII, X, XIII, XIV, XX, XXIX, XXX, XXXVII, 5, 6, 28, 39, 40, 42, 45, 47, 50, 59, 65–69, 78, 91, 94, 120, 122, 152–158, przed 160, 183, 185, 228–230, 234–236, 238, 244, 282, 283, 290, 301, 302, 329–332, 349, 359, 377, 378, 384, 385, 393, 395, 397, 398, 409, 410, 420, 424, 429; II 5–14, 20, 21, 38–40, 42, 43, 49, 51, 75, 76, 90, 99, 112, 114–116, 122, 129, 134, 135, 152, 167, 169, 171, 216, 217, 220, 247, 258, 259, 266, 267, 270, 271, 276, 277, 291, 298, 301, 303, 305–307, 315–317, 322, 359, 382–384, 387, 394, 395, 398, 404, 406, 428–430, 434, 436, 437, 441, 442, 446, 495, 497, 522, 531, 532, 540, 563, 564, 568, 569, 573–576
Szczawnik, pow. Nowy Sącz I 11
Szczyrzyce = Szczyrzyc, pow. Limanowa II 362, 443, 530
Szlachtowa, pow. Nowy Targ I XIII, XV, 41, 157, 236–238, 349, 398, 420, 421; II 42–44, 77, 99, 100, 134, 173, 259, 260, 277, 384, 407, 415, 418, 423, 437, 446
Szmeks = Szczawy Sławkowskie, Stary Smokovec, Czechosłowacja I XX, 59; II 573
Szyk, pow. Limanowa II 568

Śląsk, Sląsk I XXVII, XXXI, 254, 269; II 126, 298, 548
Śląskie Pogórze I XXXII
Ślemień, pow. Żywiec II 568
Śmigród = Żmigród, pow. Limanowa II 9
Śniatyn = Sniatyn, Ukraińska SRR I 60
Śnietnica, pow. Gorlice I 13
Św. Krzyż zob. Rdzawka
Św. Sebastian zob. Skomielna
Świątówka = Świątkówka, góra, Beskid Sądecki I 6
Świętokrzyskie Góry, góry II 577
Święty Krzyż, góra, Beskid Wysoki II 534, 536
Świnnica, Dzwinia = Świnica, góra, Tatry I 3; II 573

Tarnawa, pow. Bochnia (?) I 275
Tarnopol = Tiernopol, Ukraińska SRR II 345
Tarnowskie I XXVII, 79
Tarnów I 8, 76, 393; II 91, 296
Tatry, Tatrzańskie góry, Tarczacz, góry I V–IX, XVI, XVIII–XXI, XXIX, XXXII, XXXV, 3–8, 11, 19, 20, 22, 34, 35, 38, 39, 44, 47–49, 59, 101, 102, 214, 221, 223, 277, 279, 289, 290, 296, 347, 348, 358, 428; II 25, 30, 69, 90, 98, 109, 111, 121, 145, 148, 152, 155, 160, 162, 214, 268, 270, 290, 354, 448, 457, 462, 494–496, 501, 514, 515, 518, 525, 534, 535, 540, 543, 562–564, 573–578, 581, 583–585
Tatry Spiskie = Spišska Magura II 576
Tęgoborze, pow. Nowy Sącz I XVI, 259, 313; II 569
Tokaj, Węgry II 537
Tokarnia, pow. Myślenice II 569
Tomanowska Hala = Hala Tomanowa, hala, Tatry II 525
Toporzysko, pow. Sucha I XIV, XXIX, 26, 250, 307, 353, 378, 379, 385, 427; II 17, 82, 108, 125, 137, 227, 263, 292, 293, 502, 556, 569
Trenczyn = Trenčin, Czechosłowacja I 20, 278; II 17
Treznów = Trysnov(?), Czechosłowacja I 244

Trstnik zob. Rohrau
Trzetrzewina, pow. Nowy Sącz II 569
Turcja II 448
Turzec = Turec, góra, Fatra, Czechosłowacja II 144
Tylicz, pow. Nowy Sącz I 13
Tylkowe Huty = Hala Huciska, hala, Tatry I 220
Tylmanowa, pow. Nowy Targ I 32, 281; II 14, 569
Tymbark, pow. Limanowa I 261; II 83, 362, 443, 569
Tyrnawa = Tarnawa Dolna, Tarnawa Górna, pow. Sucha (?) I 41, 55
Tyrnawa = Trnava (?) Czechosłowacja II 45

Uhry zob. Węgry
Ujanowice, pow. Limanowa II 583
Ujsoły, pow. Żywiec II 569
Ukraina II 501
Ukryn = Uhryń, pow. Nowy Sącz I 28
Ungaria zob. Węgry

Wadowice, Frauenstadt, Jungfersthal I XXIII, XXIV, XXVII–XXIX, XXXVI, 8, 14–17, 42, 268, 269, 273, 274, 288, 316, 318, 339, 367, 368, 406, 407, 417; II 25, 58, 59, 87, 118, 119, 181, 182, 229, 230, 234, 251, 252, 264, 280, 294, 345–348, 373, 382, 424, 503, 549, 559, 563––566, 568, 569, 575
wadowicki powiat II 585
Wadowickie II 562, 583
Wasmudzka Hola = Waksmundzka Hala, hala, Tatry II 208
Warszawa, Warsawa I IX, XIV, 15, 16, 52, 56, 153; II 80, 138, 484, 519, 579
Wawr = Wawer, część Warszawy I 89
Wełcza, pow. Sucha I 159, 160, 247, 319; II 16, 221, 222, 323–325, 330, 345, 371, 373, 374, 417, 431
Wenecja, Włochy I 80; II 576
Węgry, Uhry, Ungaria I 3–5, 7, 10, 11, 13, 26, 59, 81; II 89, 144, 313, 449, 554, 559–562, 575
Wiedeń, Wiedzeń, Widzień, Wideń, Austria I VII, X, XV, XXII; II 56, 71, 80, 313
Wielickie Pogórze I XXXII
Wieliczka, Wielicka I 29, 255; II 111, 123, 540
Wielkie Dembie = Dębe Wielkie, pow. Mińsk Mazowiecki I 89
Wielkopolska I XXIV; II 496, 576
Wielogłowy, pow. Nowy Sącz I 169
Wielopole, pow. Nowy Sącz II 569
Wieprz, pow. Wadowice II 569
Wierchomla, góra(?), Beskid Sądecki I 6
Więcierza, pow. Myślenice II 569
Wilkowice, pow. Bielsko-Biała II 569
Wisła, rzeka I 246, 278, 368, 383; II 299, 326, 531, 577, 579, 586
Wiśnic, Wiśniec = Wiśnicz Nowy albo Wiśnicz Stary, pow. Bochnia I 272; II 167
Wiśniowa, pow. Myślenice I 183
Witanowice, pow. Wadowice II 585
Witkula, góra, Małe Pieniny I 6
Witów, pow. Nowy Targ II 447
Wojnicz, pow. Brzesko II 414
Wola Krzęzna, miejsc. historyczna, niezidentyfikowana I 11
Wołek, zamek koło Barwałdu, pow. Wadowice I 60
Woźniki, pow. Wadowice I 14, 17
Wracanka (?) II 569
Wrocław I XXVII
Wysoka = Wysoka Górna albo Wysoka Dolna, pow. Sucha I 26, 250, 307, 427; II 292, 293, 556

Zabłocie, pow. Żywiec II 569
Zabrzeż, pow. Nowy Sącz II 51, 569, 577
Zachełmna, pow. Sucha II 569
Zadziele, pow. Limanowa II 569
Zagrzeb, Jugosławia II 451
Zakopane I VI, VIII–XII, XVI, XXIX, XXX, XXXV, XXXVII, 19–21, 36, 43, 57, 64, 102, 106, 115, 186–190, 192, 193, 195, 196, 198, 200–202, 226, 291, 322, 324, 325, 340, 342, 355, 371, 372, 382, 383, 386–388; II 20, 63, 93, 95, 96, 108, 109, 131, 138, 139, 141, 183, 185–187, 194, 196, 232, 237, 255, 264, 268, 272, 281, 286, 315, 351–354, 357, 358, 361, 364, 366, 367, 369, 374, 376, 378, 383, 385, 391, 392, 398–400, 417–419, 421, 422, 425, 429, 432, 434, 435, 438, 439, 444, 445, 447–449, 451, 461, 467, 473, 475–477, 479, 483–486, 496, 502, 504, 513, 522, 529, 530, 562–564, 566, 569, 574, 576, 577, 584
Zakopane-Kuźnice, Hamry, Hamer I VI, 89, 196–202, 276, 289, 292, 320–322, 326, 327, 341, 357, 371, 388, 412, 422, 428; II 23–25, 64–66, 89, 94,

96, 97, 108, 109, 120, 131, 132, 140–142, 178, 191–198, 239, 241, 256, 268, 269, 274, 282–285, 318, 319
Zakopisko, polana, Gubałówka II 530
Załazie, góra, Małe Pieniny I 6
Zamość II 296
Zaporoże, kraina, Ukraińska SRR II 348
Zarzce = Zarzecze (?), pow. Nowy Sącz I 28
Zaskale, pow. Nowy Targ II 447
Zator, pow. Oświęcim I XXIII
zatorskie księstwo I 14; II 575
Zawada, pow. Nowy Sącz II 21
Zawiśle (?) I 426
Zawoja, pow. Sucha I XXXIX, 7, 159, 160, 247, 319; II 16, 221, 222, 323–325, 330, 345, 356, 357, 359, 361, 371, 373, 374, 381, 384, 410, 411, 417, 418, 420, 421, 431, 432, 436, 569, 580, 582
Zawornik, Zwornik = Zabornia, dawniej karczma (?) na przełęczy, pod górą Luboń, Beskid Wyspowy (?) I 163, 351; II 563, 564
Zawrat, przełęcz, Tatry II 154
Ząb, pow. Nowy Targ II 447
Ząbki, pow. Wołomin I 89
Zebrzydowice, pow. Wadowice I 175, 176; II 582
Zielone Miasto zob. Jordanów
Złota Góra, góra (?), Beskid Sądecki I 55
Złoty Potok, nazwa historyczna, rzeka, dopływ Dunajca (?) I 52
Zubrzyca Dolna, pow. Nowy Targ II 585
Zubrzyca Górna, pow. Nowy Targ II 585
Zubsuche, pow. Nowy Targ II 447
Zwornik zob. Zawornik
Zywiec zob. Żywiec

Żabieniec = Żabi Staw (?), jezioro, Tatry II 528
Żarnówka, pow. Sucha (?) II 569
Żegiestów, pow. Nowy Sącz I XIV; II 104, 106, 226
Żywiec, Zywiec, I VI, X, XXX, 8, 14, 23, 46, 47, przed 65, 70, 101, 122, 159, 161, 244, 246, 322, 335, 367, 401, 402, 429; II 58, 59, 121–124, 135, 314, 325, 344, 345, 357, 380, 388, 397, 409, 431, 556, 564–569, 573, 575, 586
żywiecki powiat I 94; II, 580
Żywieckie, Żywiecczyzna II 574, 576, 581, 584, 585

INDEKS INCIPITÓW PIEŚNI

	cz.	nr	s.
A baca nas, baca nas, na wirsycku szałas mas	II	1480	187
A bez uwagi mąz zone bije	I	130	160
A bida ci to, bida z tym wysokim bzuskiem	II	1837	294
A bodaj sie przepadło w Sącu popod okna	II	963	24
Abo jo to francuski, co mie kują w łańcuski	II	1187	95
A byli, byli chłopcy, byli, ale se minuli	I	347	233
A cem by moje wołki orały, orały	II	1273	124
A chocem som malusinka, drobna	II	1139	78
A coże to te rebiat', co po wirchach chodjat'?	II	1445	173
A cóz wy sie frasujecie, oj, Boze moj	I	626	329
A cy ja nie dziewecka, cy mi sie nie patrzy	I	349	234
A cyje to koniki, co w rąbani stoją	I	518	290
A cyli to prawda, cyli nie	II	1439	171
A cy ty spisz, cy nie spis	I	356	235
A czy ja to w piecu urósł	I	373	242
A dajze ci, Boze, męża jak najprędzy	I	603	319
A dajże mi, Boże, żony jak najprędzéj	I	601	317
A dajże mi, Boże, żony jak najprędzy	II	1891	335
A dobre mi było hulanie i granie	II	1153	83
Adyć sy owiecki mała was trosicka	II	1497	193
A dziwcyno, dziwcyno, e, rozporek ci widać	I	615	327
A gdy mój myśliwy cały dzień poluje	II	1644	233
A gdy w polu słonecko wschodzi	II	1861	320
A gdzieżeś bywał, moj Salwarysiu	II	1700	253
A gdzież ten, co mnie chciał	II	1695	251
A halahu, halahu, halahu, siedzi wróbel na dachu	II	1788	281
A hyż ino, hyż, pod fartuszkiem mysz	II	1799	284
A ja idę do kumecki, a kumecka skrobie niecki	II	1698	253
A ja jadę i ty jedziesz, zjesz ty kata, co mnie zwiedziesz	I	191	194
A jak cie będą cepić, da, spojrzyj do powały	I	109	147
A jak ci ja utnę krakowiaka z nogi	II	1167	87
A jak ja se	II	2193	436
A jakże było żal mojemu kochaniu	II	1402	158
A jakże tam przyjść, kiedy ojciec w krzyk	I	336	227
A ja sam, a ja sam, siekiereczka w lesie	I	484	279
A ja se myślał, ze to wojna spas	II	1074	58
A ja sobie chłopiec, chłopiec	II	1285	128
A ja sobie Krakowiacek, Krakowiacek, jedynacek	II	1284	127
A ja sobie parobecek, a ja sobie horasa	II	1693	251
A ja sobie siano smykam	I	300	218
A jedzcies, a jedzcies, koniki, cwałujcie	II	1095	67
A jo sobie dziadowina	I	618	327
A jo sobie jade z pola	I	241	206

	cz.	nr	s.
A juści nam, juści Pan Bóg nie odpuści	I	649	339
A jużem przeszedł tu cału dziedzinu, juz nie raz	I	370	241
A kanyz to idzies, góralu, kierpcarzu	II	1261	120
A kiedy ja pojdę z Pestu do Budziyna	II	1001	33
A kiedy myśliwy cały dzień poluje	II	1645	234
A kiedy nos odjezdzocie	II	1730	264
A kiedy wyszed na dół, da, rozwijał sie jawór	II	1441	172
A któż to tańcuje? Czeladź Uznańskiego	II	1120	72
A któż uzna moj los lichy	II	1866	324
Albo ja, albo ty parować będziemy	I	803	386
Albośmy to jacy tacy, jacy tacy	II	1274	124
A lepi to, lepi pannom być na wieki	I	593	314
A mam ci portczęta od wielkiego święta	II	1652	239
A, Maryś moja, tyś mi dobrą była	I	483	279
A, matusiu, a, tatusiu, ja córecka wasa	I	735	365
A miał sem cie, dziewcie, rad	I	555	301
A, młynarzu, młynarzu, kaczka u jazu	II	1466	180
A, moja córeczko, coż to w sieni szepce	I	645	337
A, moja dziewcyno, bądźze dobrej myśli	I	503	284
A, moja frajerko, byłaś mi na myśli	II	1371	152
A, moja matulu, trafia mi się jeden	I	600	316
A moje wesele za Krakowem bedzie	I	165	178
A moj ojciec taki był	II	1672	244
A, mojo Marysiu, moje lube serce	I	438	260
A, mój Boże, juhasicy w cyrnych koszulach	II	1509	196
A, mój Boże, kiej'em chory	I	1	64
A mój tatuś nie śpasowoł	I	644	337
A na dębie, na dębie pasło dziewce gołębie	I	338	228
A na górce wiecnie służy	II	1844	303
A nás cysárz we Wiedniu stoji	II	1066	56
A, newesto, newesto, newesto, a coż cie tu prynesło	II	1201	99
A nie ma to, to nie ma jak u mojej Basi	I	437	260
A nie pij palineczki, a nie pijże jej mocki	II	1130	75
Ani ja konicka, ani ja siodełecka	I	364	238
Ani ja nie juhas, anik se nie baca	II	1516	198
Ani ja nie pyszna, ani ja się stroję	I	327	224
A ni mam ja, ni mam prytulenia swoho	I	696	349
A ni ma to, ni ma jako mnie dziewedce	I	146	168
Ani mi nie ciężko, ani mi nie leko	I	655	341
A ponyze krenyci husta werbinieczka	I	451	266
A pójdziem, a pójdziem do cudzego kraju	I	833	394
A psysła nam nowina, a psysła nam nowina, pani pana zabiła	II	937	4
A, ptasiu mój, ptasiu, nio lataj po nocy	II	1787	280
A rada spim, rada spim, rada sobi poleżym	II	1625	225
A sem by moje wołki orały, orały	II	1618	223
A sium, sium, sium, sium, pięknie się stroję	II	1169	88
A skądżeś ty? Spod Wadowic	II	1915	348
A skoda, przeskoda bucka zielenego	II	1777	277
A spała ja, spała, a nie wyspała ja się	I	346	232
A śniło sie Marysi na łóżku leżąco	II	940	6
A świéci, świéci słońce gorące	I	107	146
A ten mój Janiczek wysoko się niesie	I	269	212
A to maniowskie pole drobnie poorane	II	1237	111
A ty, dziewce, co to mas, co fartuskiem przykrywas	II	1821	290

	cz.	nr	s.
A ty, dziwce kochające, pódzze ze mną na zające	I	614	327
A una mu, a un ci ji	II	1829	292
A upada, upada siwy konik ze mną	II	1329	141
A wiem ci ja to, wiem jednę chałupeckę	II	2317	561
A w niedziele rano grabił dudek siano	II	1642	231
A w niedzielę rano do dziewczyny jadą	I	15	76
A w téj nasy komorze jest ta zielone łoze	I	553	301
A za wodą gęsty sad, gęsty sad	I	127	158
A z góry, z góry jadą Mazury	I	86	126
A zieriucha, zieriucha, ny ma diucze kożucha	II	1202	100
A z Krakowa jade, ona stoi w sadzie	I	202	197
A z wieczora w miłym chłodzie	II	1867	325
A Zydzie mój, Zydzie, na co ci to przydzie	II	1291	130
A zza stola, młoda panno, zza stola	I	75	118
A zza stola, pani młoda, zza stola	I	59	112
Baba chopa odesła i on ci je odesed	I	892	417
Baca nas, baca nas s uharskiej stolice	II	1613	220
Baca nas, baca nas, wymywaj kocieł nas	II	1514	197
Baco nas, baco nas, daj poziór na szałas	II	1535	202
Baco nas, baco nas, wymywaj kotliczki	II	1534	202
Baco nasz, baco nasz, chłopców mało na zbój masz	II	1573	209
Baco nasz, baco nasz, pobijaj puciery	II	1544	204
Bacowie, bacowie, mało sera macie	II	1577	210
Baczysz, baczysz, kied cie pytał	I	606	321
Bandodurek jedzie, parę wołków wiedzie	II	1561	207
Bartoszku, Bartoszku, malowany ptaszku	II	1677	245
Bądźże mi za świadka, panie organista	I	72	116
Beczały owieczki, kie sie redykały	II	1546	204
Bez potoczek kaczki gnała	II	1651	239
Będzie sie lilija po górach rozwijać	I	391	249
Biédacko, biédacko, jakze cie biédować	II	1214	103
Bieżyłek się, bieżył, nie chciała mnie puścić	I	324	224
Bieży wiewóreczka koło ogródeczka	II	1900	340
Blady suchaj, blady, zaloty go zjadły	II	1683	247
Błogosław nas, matko moja	I	90	131
Bodaj cie, Janicku, wielki zal nadesed	I	773	377
Bodaj cie, Janiczku, końmi tratowali	I	756	374
Bodaj cie, Janiczku, zabili jako psa	I	755	373
Bodaj diobli wzięli cysarskie papiry	II	1070	57
Bodaj sie spáluły sądeckie papiry	II	1057	53
Bodaj ten człek nie zył, bodaj nie wiekował	I	250	208
Bodaj ten Nowy Sąc pioruny rozbili	II	1009	34
Bodaj ty, dziewcyno, maliniaku zjadła	I	259	210
Bodej by się tyn wiek święcił	II	1212	103
Bodej cie piorun trzosł, bodej cie zapoluł	I	750	372
Bodejże cie, bodej, moje dziewcze, bodej	I	472	276
Bog ze sie pozałuj bucka zielonego	II	1780	278
Bolały mnie nózki, chodzący do Zośki	I	200	197
Borem posła, borem przysła	II	1223	108
Boze moj najswiate, jaki sia mi ne wede	II	1717	259
Boze nas, Boze nas, odjechoł nos nasz Jaś	I	859	404
Boże, Boże, co się wodzi	I	624	329
Boże, nam pomagaj i tym naszym nóżkom	II	1381	154
Boże nas, pocies nas i te nase wołki	II	1595	214

	cz.	nr	s.
Bożyczku, Bożyczku, daj mi też żonku	II	1114	71
Bóg dał ci, dał zdrowie, zebyś moją była	I	359	236
Bój sie Boga, dziewce, na los zycia mego	I	775	378
Bracia moi, bracia, coście tacy zrośli	II	1172	89
Bracia moi, bracia, urobem ci wolę	II	990	30
Braciszkowie moi, źleźcie podzielili	I	911	424
Braciszku rodzony, szustajmy na żony	I	877	412
Bratowie, bratowie, kochani bratowie	II	1419	163
Brzęcały mi podkówecki, kiedym jechał do dziewecki	I	867	408
Buczku nasz, buczku nasz, ino se rozwiniesz	II	1771	276
Budzie jar, budzie jar, budu chłopcy orać	II	965	24
Bydło moje, bydło, posło na bawidło	II	1629	227
Byliby mnie, byli na wojenkę wzięli	II	1039	46
Byli chłopcy, byli, co się na zbój brali	II	1364	150
Byli ci to, byli ci Sieczkowie chłopcy	II	1336	143
Byli czasy, byli, ale sia minuli	II	1715	258
Byli to to chłopcy, co to winko pili	II	1103	69
Byli tu rajtary, pytali się o nas	II	975	27
Była ci to, była krzywdziczka nade mną	II	1707	256
Była jedna erlicka	II	2115	415
Byłaj to, była święta Helina	II	1847	306
Byłam ci ja w tej Tarnawie w gumnie	I	469	275
Była to koziczka, co przodek wodziła	II	1487	190
Była to koziczka między koziczkami	II	1500	194
Była to koziczka, siedem capków miała	II	1760	273
Była to trąbiła, talary wybiła	II	1360	149
Byłbyk się nie zyniół, gdybyk był nie musioł	I	895	418
Był ci jo juhasem, był ci jo i bacą	II	1602	216
Byłek, byłek, schodziłek, wsystkie wioski zwiedziłek	II	2271	475
Bystryczanie jadą, konie woda topi	II	1236	111
Bywajcie nam zdrowi, gospodarstwo nasi	I	24	85
Bywaj, dziewcze, zdrowe	II	1871	326
Bywałek i bacą, bywałek johasem	II	1591	213
Bywałem u ciebie, już nie będę bywał	II	1886	333
Carna sie chmurka stała, e, kany byde spała	I	609	324
Cekałe'k cię rocek, drugi mi kazali	II	2267	473
Cemu ześ na nas nie zawołała	II	1623	225
Cemu ześ nie psyseł, kiej miesiącek wyseł	I	746	371
Cerwene róża, tulipan	II	2133	420
Cerwone jagody spadają do wody	I	853	403
Cesaru, cesaru, e, wielmozny panie	II	1027	41
Chcą mię wydać, co mi z tego	I	549	299
Chciała páni winka pić, ni miał jéj kto utocyć	I	639	336
Chłopcy moje, chłopcy, jesceście nie wszyscy	II	1050	50
Chłopcy nasi, chłopcy, gdzie się podziejecie	II	1432	166
Chłopcy nasi, chłopcy, obuwajcie kapcy	II	1385	155
Chłopiec ci ja, chłopiec swojego chowania	II	1300	132
Chłopiec ci ja, chłopiec, wychował mie ociec	II	1063	54
Chłopiec ci ja, chłopiec, wychował mnie ojciec	II	1347	146
Chłopiec jo se, chłopiec zbójeckiego rodu	II	1517	198
Chochołowski organista siedzi na psie, gwarzy, huśta	II	1225	108
Chocia ja chudobna, mój wianeczek złoty	I	543	297
Chociaz ci ja, chociaz ludzki poniewierac	I	657	341

	cz.	nr	s.
Chociaż stara, ale jara, nie uważaj, Maćku	I	537	296
Choć bez mało dwa domy i chałupkę ze słomy	I	578	310
Choćbyk umar, tobyk ozył	II	1665	242
Choćby się za tobą talary kulały	I	542	297
Choćbyście mię mieli siekierecką zaciąć	I	511	288
Choćbyś nie pił, choćbyś nie jadł	II	1706	256
Choć leje, choć błoto, ja nie dbam nic o to	I	235	205
Chodzą ino, chodzą gąseczki na wodę	II	1560	207
Chodzieś mnie ty nie wziął	I	823	391
Chodziła, chodziła po wysokim brzegu	II	2270	475
Chodziła dziewczyna koło rybnika	II	1647	237
Chodziłam se koło rzécki	I	422	257
Chodziła po Polsce, dawała po trosce	II	1794	283
Chodziła po sieni, chustke rozwijała	I	145	167
Chodźmy stąd, chodźmy stąd, bo nam tu nieradzi	I	157	173
Chodźże ino, chodźże, a kied matusia koże	I	348	233
Choj Pejs Izak i pałamar neborak	II	1134	76
Chowałaś mnie, matko, jak pszeniczne ziarno	II	986	29
Chudobny pachołek, ja urobie, co chcę	II	1301	133
Chustecka jedwabna, pozłacane kraje	I	387	248
Chustecka jedwabna, sycia na nij mało	I	388	248
Chwoliłaś sie przede mnom: dziewientnoście spodnie mom	I	245	207
Chyba by nie było na niebie miesiąca	I	234	205
Ci Chełmce niemali, rąbać sie nie dali	II	1068	56
Cicho, dziadu, kanalija, idę z karczmy, pijana ja	II	1136	77
Cicho, ptaszku, cicho, by cię nie zabili	II	1358	148
Ciecze woda spode grodа do samego Gdańska	I	444	262
Ciemna nocka była, gdyśmy na zbój poszli	II	1395	157
Ciemna nocka była, kiemy na zbój pośli	II	1333	142
Ciesą ci mnie, ciesą pieniązki, kiedy są	I	385	247
Ciescie sie, panienki, jedziemy z wojenki	II	1048	49
Cieszy się Pan Jezus w niebie z janiołami	II	1099	68
Cisawe koniczki nie dają się łapać	I	690	348
Cisawe koniczki nie ruszą, nie ruszą	II	1769	276
Cnoto moja, cnoto, przebijałaś złoto	I	717	357
Co będziemy robić, kie hora obleci	II	1433	166
Co by dać, co by dać za flaszeczkę miodu	I	595	314
Co by dać, co by dać za koszyczek wiśni	II	1883	332
Co komu do tego, do kochania mego	I	261	210
Co mnie za niescęście w tym lesie cekało	I	654	340
Com się nauciekał, com się zimy namarzł	II	972	26
Co nocka to nocka, inna frajereczka	I	622	328
Co ona tu chciała, siwa mgła	II	1743	268
Corne ocka miała, rada by ik dała	I	408	252
Co się stało we dwoze, nasa pani nie moze	I	607	321
Co tam robi Janiczek pod szubieniczkami	II	1425	164
Cożeś porobił, Janoszku? Ej, obwiesili cię za nóżku	II	1426	164
Coż mi cię, cóż mi cię, Janiczku, maluje	I	270	212
Coż po perłach, co po złocie	II	1873	327
Cóż mi to po tobie, dziewcze, pod wstążkami	II	1408	161
Cóż to za taka pieczoneczka była	I	56	111
Cudują się ludzie, cudują się pany	II	1424	164

	cz.	nr	s.
Cudują się ludzie, za co malarz pije	II	1463	179
Cyganie, Cyganie, pora je za wami	II	1288	129
Cy jo niescęśliwy, cy konisie moje	I	706	353
Cysarzu, cysarzu, duzo nás werbujes	II	1055	52
Cysarzu, cysarzu, wieleś nas nawerbował	II	987	30
Cy to z bucka, cy ze skały	II	1661	241
Czarna hora wysokosi, moja miła dalekosi	I	821	391
Czarna koszuleczka od kraja do kraja	I	879	413
Czarne oczka, białe brwi, daj mi gęby, bo mnie mgli	I	462	271
Czarne oczycka, białe licycka jak moje	I	366	239
Czém dalej do lasa, zieleńsza buczyna	I	251	208
Czemuś mię, matusiu, czemuś mnie nie biła	II	1421	163
Czemu żeś na mnie nie zawołała	I	787	382
Czerwone jabłuszka obleciały w sadzie	I	753	373
Czorno rolo, biały kamień, Podolonka siedzi na niem	II	958	22
Cztery beczki siecki, konia kulawego	II	1689	249
Cztery dudki dała, żeby tańcowała	II	1124	73
Cztery kozy, piąta owca, tyli kierdel mego ojca	II	1554	206
Cztery lata dziwce, juz za chłopa iść chce	I	565	305
Cztyry frajerki mam, czernu koszelu mam	I	913	424
Czyjaze ja, czyja, ked ja ledaczyna	I	930	429
Czyjaże ja, czyja, kie ja ladaczyna	I	929	429
Czyje rybki, tego staw, czegom zechciał, tom dostał	II	1317	137
Czyje to owieczki na tej rowieneczce	II	1562	207
Czyje to owieczki w rąbanisku stoją	I	515	290
Czyjeż to koniczki mają białe szyje	II	1203	100
Czy nie dasz, czy nie dasz koniczkom obrok	I	291	216
Czy nie wiesz, chłopczyno, że jest Bóg na niebie	I	527	294
Da, Boże, moj Boze, ktoryś stworzył morze	I	209	199
Dada moja, dada, z tobą nie porada	I	785	381
Da, ja chłopiec cesarski, mam patrontasz diabelski	II	966	25
Dajcie mi, dajcie mi butki z ostrogami	II	981	28
Daj mnie, matko, daj mnie, kie ludzie pytają	I	531	295
Da, kędy ześ bywał, mójze ty Jasiu	II	1838	295
Dalej kolędujmy, chłopczęta, bo już kolęda zaczęta	I	16	77
Dalej nasi, czapki w bakier, stańmy w jedno koło	II	1905	342
Dali ci mi, dali, na nózecki stali	II	1450	175
Dali ino, dali, krótki mięsopuście	I	26	89
Dalij, chŭopcy, rychtujcie sie, kapral idzie, laskę niesie	II	1075	59
Daliście mie, dali, za kogoście chcieli	I	887	416
Dałabyk ci, dała na łyzkę kapusty	I	27	89
Dałabym ci gębki, kiebyś nie powiedzioł	I	395	250
Dałabym ci piorka, ale nie z ogródka	I	271	212
Dana jeno, dana, gdzie moja gurmana	II	1143	80
Dana jeno, dana, pod kopeczką siana	I	378	244
Dana moja, dana, nie chcą konie siana	II	1785	279
Dana moja, dana, nie miała ja wiana	II	1714	258
Dana moja, dana, nie pódę za pana	I	582	311
Dana moja, dana, siękiérecką pana	II	1456	177
Da, na tamty stronie kapusteckę sadzą	I	151	172

	cz.	nr	s.
Da, na tamty stronie kochanecka tonie	I	707	353
Danaż moja, dana, jak mi ją nie dadzą	I	342	230
Da, od mego konisia upadła mi szablisia	I	865	407
Da, pójdźże do domu, konopiaty koniu	II	1763	274
Darła, darła piaskiem rzyć	II	1792	283
Darmo, Jasiu, jedziesz, darmo sie zawiedziesz	I	425	257
Darmoś mi się, darmo, panno radowała	I	150	172
Darmo wy mię, darmo do skoły dajecie	II	1346	146
Dawniej krol dziada miał przy swoim boku	II	1849	309
Deszczyku, olej mnie	II	1750	270
Diwcze na maliny, diwcze do doliny	II	1824	291
Dla ciebie żyję, dla ciebie umieram	I	501	284
Dobcyce, Dobcyce, w dobcycańskim mieście	II	946	11
Dobro była na mnie; dała koniom za mnie	I	502	284
Dobry weczer, dobre rano	I	497	283
Dobrze było słuchać pani matce muzyki	I	889	416
Dobrze na wojence, dobrze je	II	1064	55
Dobrze na wojence, śmiało i śmiało	II	1033	43
Dobrze na wojence, wto se Boga prosi	II	1067	56
Dobrze ptasinkowi, ale nie w dolinie	II	1776	277
Dobrześ urobiła, żeś mię obudziła	II	1822	290
Dobrze temu, dobrze, co ma cztyry wołki	I	339	229
Do cugu, konisie, do cugu, idzie Marysia do ślubu	I	92	132
Do gory, do gory Jacikowe skóry	II	1493	192
Dolina, dolina, coze mi je po ni	I	669	344
Dolina, dolina między dolinami	I	278	214
Dolina, dolina między dolinami	I	676	345
Dolina, dolina, werszku Jaworina	II	1752	270
Doliną, doliną, ale nie wiem którą	II	1748	269
Dolin moja, dolin, hławiczka me boli	II	1753	271
Dolino, dolino, co mnie w tobie zimno	I	685	347
Dolinom, dolinom mątno woda chodzi	I	923	428
Dołem chłopcy, dołem z tym bocowym wołem	II	1446	173
Do mojego szczęścia trzeba bardzo mało	II	1870	326
Dośem się nasłuchał, jakem sed od fary	II	1256	118
Do wojny, do wojny sta owiec wojować	II	989	30
Drobne listki po kapuście	II	1813	288
Drużbeczki, drużbeczki, zróbcie mi stążeczki	I	63	113
Drużbiczku, drużbiczku, oddaj młodą panią	I	140	165
Duchu Święty, przyjdź, prosemy	II	1856	316
Dudowe Kominy a Tylkowe huty	I	309	220
Dunaju, Dunaju, dunajecka woda	I	480	278
Dwa duby, dwa duby, trzeci u Kuby	I	267	212
Dworacy, dworacy, smieją się wam oczy	II	1196	98
Dycek se nie ukradł, ino dwa barańce	II	1407	160
Dyćem się taiła, taić się nie będę	I	724	359
Dyć je nie tak bujny, jako je pękaty	I	540	297
Dyć mię zabili, jak ptaszka w lesie	II	1401	158
Dyć pod holami wsyćko dobrze rodzi	II	1592	213
Dyć se w Poroninie dwa jawory stoją	II	1229	110
Dydy moja, dydy, wyzdychały Zydy	II	1292	130
Dy, ja sobie nie wierzyła	I	837	396
Dyj mi się podoba to trojakie miano	I	231	204
Dyna moja, dyna, w polu ozimina	I	508	286
Dyno ino, dyna, brudna kosulina	I	220	202

	cz.	nr	s.
Dyrdoj, stary, dyrdoj i jo bede dyrdać	II	1819	289
Dziadek z babką dobrze zyli	II	1663	242
Dzieci moje, dzieci, coście mie obsiadły	I	919	426
Dzieci moje, dzieci, kie mi porośniecie	I	904	422
Dziewcyno, dziewcyno, ty moja dziewcyno	I	807	387
Dziewcyno, mam cię, dziewcyno, nie dam cię	II	2289	483
Dziewcyno z Bugaja, nie chodź za hultaja	I	436	260
Dziewcyno ze Śląska, u trzewika stąska	II	1282	126
Dziewcyny, dziewcyny, cliwo mnie za wami	I	214	200
Dziewczyno, dziewczyno, ty moja dziewczyno	I	662	342
Dziewczyno, dziewczyno, źle o tobie radzą	I	69	115
Dziewczyno moja, coś porobiła	I	866	407
Dziewczyno z Podola, lepszoś jako rola	I	226	203
Dziewecki, dziewecki, kiebyście wiedziały	I	699	351
Dzięki Bogu za dożynek	I	38	99
Dziękuję ci, matko, żeś mnie wychowała	II	1465	180
Dziwują sie ludzie, za co Franuś pije	II	1149	82
E, bywałek juhasem, bywałek i bacą	II	1472	183
Ech, dyć sy mi nie łomaj fartuska u kolan	I	611	326
E, chodziła po jarku, e, nosiła fijałku	I	193	195
E, dyć se Kominy, wypasł was kto inny	II	1650	238
E, dyć se Kominy, wypas was kto inny	II	1495	192
E, jadłaby ja, jadła rozmazane jadło	I	656	341
Ej, baca nas, baca nas, dobrych chłopców na zbój mas	II	1331	142
Ej, baca nas, baca nas, na wirsycku sałas mas	II	1502	194
Ej, Boze nas, Boze nas, ej, nie opuscajze nas	II	2240	459
Ej, dobra noc ci dawam	I	745	371
Ej, dolineczką poszła, dolineczką przyszła	II	1704	256
Ej, dube, dube, zeleny dube, zelena dubyna	II	1444	173
Ej, dyć ja se ne trafim do zadnej ulicki	I	201	197
Ej, dyć se leluja, legniesz ty, legnę ja	I	605	320
Ej, dyć ty mi	II	2157	427
Ej, dziękuję ci, moje dziwce, na sto raz	II	1026	40
Ej, Goraliku, kucnie, jak ci się nie ucnie	II	1277	125
Ej, Goralu od Żywca, pożyczcie mi skrypca	II	1264	121
Ej, Górale, Górale, Górale zbójnicy	II	1453	176
Ej, Górale, Górale, posprzedajcie role	II	1265	121
Ej, hory maliniakiem, dołu kaliniakiem	II	1140	79
Ej, hucały gołębie u matki na zrębie	I	221	202
Ej, idziemy, idziemy, sami nie wiemy ka	I	182	190
Ej, ino mnie, ino spiewanie uwodzi	I	219	201
Ej, jak ci ja se wyjdę	II	1276	125
Ej, jakze ja sie ni mam niedzieli spodziewać	II	1090	66
Ej, Jasiu moj, Jasiu, z nowego kiermasu	I	212	200
Ej, jaworze, jaworze, gdziesi podział konarze	II	1515	197
Ej, juhasie, juhasie, juhaskiego rodu	II	1490	191
Ej, juz wysło słonecko, juz swieci po harze	II	1511	196
Ej, kiedy ja se pójdę z Skawicy na Białą	II	1275	124
Ej, kiedy my się miłowali, kochali	II	1025	40
Ej, Kosysto, Kosysto i te Pięci Stawy	II	1744	268
Ej, mamiczko premila, czemuś mnie nie bila	I	914	424
Ej, miała ja baranków siedmiorakiej sierci	II	1492	192
Ej, miało dziwce całom	II	1796	284
Ej, mijał ja cię, mijał gorami, lasami	I	341	230
Ej, moja frajerecko, uwij mi piórecko	I	207	198

	cz.	nr	s.
Ej, moja frajereczko, czy ci było nie żal	I	179	188
Ej, moja matulu, sprzedaj te brzezule	II	1089	65
Ej, myśli ozmyślają, ocka rozpatrują	II	1170	89
Ej, nawracaj, nawracaj po uboczy byrki	II	1601	215
Ej, nie będzies, nie będzies, panionku, polowoł	II	1211	103
Ej, ni mas ci to, ni mas jako zbój	II	1458	178
Ej, orać, chłopcy, orać, nie na wołki wołać	II	1622	225
Ej, owczaryka miała, a sama owce pasła	I	771	377
Ej, owieczki na holi, któże ich podoi	II	1609	219
Ej, poduchaj, wiaterku, i z tela, i z tela	I	210	199
Ej, przedajże se, przedaj te piscałkę śklanną	I	216	201
Ej, przypatrz sie, Janicku, na swoje owiecki	II	1489	191
Ej, pytacze, pytacze, komu wy pytacie	I	45	106
Ej, starcarecek z bacą sami na sie płaczą	II	1508	196
Ej, świeci mnie miesiącek, chmury zasłaniają	II	2258	469
Ej! tudatum, tudatum, siedzi wróbel za łatom	II	1097	67
Ej, tudom moje, tudom, e, mam frajerkę chudą	II	1649	238
Ej, ty moje wołoski to sama siwina	II	1148	82
Ej, wtedy mi wesele, kiej wyjde na pole	I	874	412
Ej, zahucały góry, ej, zahucały lasy	II	2263	471
Ej, zakochalismy sie kieby dwie rybecki	I	810	388
Ej, z góry na dół ide, nikogo nie widze	I	183	190
Ejże, hulaj, moja dziewo	I	23	84
E, Kiesmarek, Lewocza, to jedna ubocza	II	1238	112
E, skróś tobi ja, dziewcze w okowiczkach siedział	I	743	370
E, ty moje owiecki, dyć ony są rózne	II	1482	188
Frajerecka moja z kamienia wyrosła	I	795	384
Frajerecki stéry, o coście sie biły	I	514	289
Frajereczki moje po suchej dolinie	I	313	221
Frajereczki moje, zbierajcie mi ziele	I	491	281
Frajereczko moja, mam ci cosi pytać	I	293	217
Frajereczko moja, pójdź mię odprowadzić	II	1423	164
Frajerka konała, jesce sie pytała	I	616	327
Frajerki sztyry, pro czto obe sia biły	I	517	290
Frajerko, frajerko, masz strusie piórko	I	305	219
Frajerko, frajerko, wyrubim okienko	I	299	218
Fryjyreczko moja, pójdź mię odprowadzić	II	1448	174
Gagała gąska, gagała, bo gąsiorka nie miała	II	1758	272
Gazda ja se, gazda, kto mnie na to nazda	II	1129	74
Gdy jo ci pedziała: przyjedź, chłopcze, przyjedź	I	528	294
Gdy jo se jade, koń na wode pluje	I	246	207
Gdyście mnie nie dali, kiedy ludzie chcieli	I	557	302
Gdy w czystym polu słoneczko świeci	II	1872	327
Gdzie się podziały nasze młode czasy	II	1709	257
Gdzieś bywał, gdzieś bywał, czarny baranie	II	2316	560
Gdzie ty jedzies, Jasiu? Do Krakowa, Kasiu	I	416	255
Gdzie ty jedziesz, Jasiu? Do Krakowa, Kasiu	I	238	205
Gdzieześ była, moja miła, wcera?	I	368	240
Gdzież to idziesz, dziewczyno? Do stodoły po siano	I	627	330
Gdzież ty był, Janiczku, od samego rana	I	763	375
Gnała owieczki, koło uliczki	II	1588	212
Goicku, goicku, mało ciebie widać	I	205	198

	cz.	nr	s.
Goralicku drogi, dy, me bolą nogi	II	1206	101
Goralu z okolic, powiedze mi, powiedz	II	1230	110
Gorałecka dobry trunek na frasunek	II	1086	65
Gory nase, gory, to nase komory	II	1443	172
Gorzała lipka, gorzała, panienka pod nią leżała	I	729	362
Gorzała lipka i jawor, gdzieżeś, Jasiu, zabawił	I	133	162
Gorzałeczka dobra stwora, to mój doktór, jak ja chora	II	1135	76
Gospodarzu mój, zjadły kotki łój	II	1765	275
Górale chłopacy śpiewają przy pracy	II	1862	320
Góralu, Góralu, z twemi kwicołami	II	1218	104
Góralu od Żywca	II	1271	123
Góralu od Żywca, pozycze mi skrzypca	I	85	122
Górolu, Górolu, dupeś se opoluł	II	1268	122
Górolu, górolu, kaześ matkę podzioł	II	1281	126
Góry moje, góry, jako ja was przeńde	I	663	342
Góry moje, góry, okoliczne skały	I	834	394
Grajcie mi, dudziczki, z téj siwej koziczki	II	1527	200
Grajcie że mi, grajcie, moi muzykanci	II	1122	73
Grajcież mi, trąbcież mi ordynaryjny marsz	II	1072	58
Graj muzyka, dam ci byka, a jakiego? Krasiatego	I	28	89
Grała mi muzyka, kiedych zytko zemeł	II	1310	135
Grały mi skrzypecki, grały mi organy	II	1455	177
Grejcie mi, grejcie, skrzypecki z jawora	II	1160	85
Hajze ino, issa, issa, daj mi, Boże, towarzysa	I	566	306
Hale moje, hale, nie wszystkieście moje	II	1755	271
Haniczka, Haniczka, zawołaj Janiczka	I	282	215
Haniczko duszyczko, duszyczko, doniesie ci listek jaworowy	I	367	239
Hanuś moja, Hanuś, moje pocieszenie	I	239	206
Hań ta moja frajerecka, hań ta	I	725	359
Hawiarze, hawiarze, lekko robotnicy	II	1461	179
He, diwczatko szałene, ej, ne chod ty za mene	I	598	315
He, dobrze Janiczkowi, pokiela jest młody	II	1341	144
He, hora na hora, to nasza komora	II	1430	165
Hej, chłopiec ja, chłopiec z końca Rogoźnicka	II	1435	166
Hej, cierne oczki, pójdźcie spać	II	970	26
Hej, co gore, co gore, wyźrzy, Raśka, na pole	II	1185	94
Hej, do cugu, koniczki, do cugu	I	47	107
Hej, duby, duby, zelene duby, dubina	I	844	399
Hej, frajery, frajery, hej, było was po śtery	I	784	380
Hej, hurni hłopcy byli na hraniu	II	2245	464
Hej, jo tobie tak powiadom	II	1830	292
Hej, kiedy ja zemrę w cudzym kraju	II	1359	148
Hej, koło ogródeczka zielona płoteczka	II	1759	273
Hej, księdzu dać, księdzu dać, ksiądz cię nie omowi	II	1198	98
Hej, lecie, lecie, słońce gorące	II	1641	231
Hej, Madziar pije, hej, Mądziar płaci	II	1079	62
Hej, masz nam, Hanno, podziękować	I	64	114
Hej nam, hej! A świci nom, świci na niebie gwiazdecka	I	11	73
Hej, nie masz to, nie ma jak pod holami	II	1571	209
Hej, pije se zbójniczek, turaczkami płaci	II	1366	150
Hej, Polaki waryjaki, wsyćko niespokojni	II	1270	122

	cz.	nr	s.
Hej, robimy, robimy jak te wołki w jarmie	II	1183	93
Hej, tęskno mi, tęskno, sama nie wiem cego	I	824	391
Hej, tęskno mi, tęskno, sama nie wiem czego	I	689	348
Hej, w niedziele rano słonecko wschodzi	I	516	290
Hej, wyżenu ja wołky do jawora, dubcia	I	447	264
Hejze ino, dyna, dyna, lepsa Kaśka, niz Maryna	II	2239	457
Hejze ino, hejze, hojze, wydaćze mnie matka moze	I	562	304
Hej, z plesewskiej bramy uciekały pany	II	1390	156
He, pod gaiczkiem, pod zielonym orze dziewcze jednym koniem	II	1604	216
Hojze ina, hojze hoj, cemu ześ mie poniechoł	I	860	404
Hojze ino, dana, nie pójde za pana	II	1209	102
Hojze ino, dana, pod fartuskiem rana	II	1831	292
Hojze ino, dana, półkopecka siana	I	406	252
Hojze ino, hojze, da, nie przeganiojze	II	1632	228
Hojze jeno, dyna, dyna, w ogródecku koniczyna	I	375	243
Hola hola, gąski, na stołecki siedzieć	I	399	250
Hola moja, hola, butki u kowola	I	647	338
Hola moja, hola, jeszcze jo nie twoja	I	427	258
Hola moja, hola, nie chcę jo kowola	I	419	256
Holasia, holasia, dobro moja Kasia	I	506	286
Holasia, holasia, nie pódę za Jasia	I	581	311
Hopsa, kumosia, koza ni mo ogona	II	1660	241
Hop sa sa, mamy ciuciu, hej, gandziara, hej, hop sa sa	II	1659	241
Hora, hora, bystra skała, powidz, miła, s kimsi spała	I	496	283
Hora, hora papierowa, ładna dziwka frejlichowa	II	1793	283
Hore chłopcy, hore, kto się w nożki czuje	II	1305	133
Hore dolinami koszar murowany	II	1581	211
Hore, hore, hore sut, pod horamy buczke sut	I	862	405
Hore, hore, hore sut, popod hore buczka sut	II	1718	259
Horni chłopi idu, daj palenki, Żydu	II	1132	76
Hosa moja, hosa, na trzewicku rosa	I	426	258
Huczały gołębie u matki na dębie	I	322	223
Hu, kozy pasła, potraciła, sama dróżkę pobłądziła	II	1473	184
Hulali, pijali, a nic nie skórali	II	1315	137
Hulała gąsecka, wilk gąsecke niesie	II	1762	274
Hulała, hulała rybecka za wodą	I	331	226
Husar, husar, żółte ciżmy kordwanowe	II	992	31
Husary, husary piękne konie macie	II	980	28
Husaryja jedzie ino po niemiecku	II	1016	36
Husaryjo moja, wróćże mi ją zaraz	II	1015	36
I choć kazbyście mieli siekiereczką zaciąć	I	485	279
Idą chłopcy, idą, ale nic nie wiodą	II	1394	157
Idą ci owieczki, idą dołem, percią walą	II	973	27
Idą ci owieczki popod las niemiecki	II	1549	205
Idą ci owieczki po zielony las	II	1579	211
Idą ci owieczki z tej porońskiej hale	II	1543	203
Idą ci owieczki z wierzka do uboczki	II	1553	205
Idą gody, idą, już są na wierszyczku	I	326	224
Idą owce, idą, idą i barany	II	1520	199
Idą owce, idą zieloną uboczą	II	1521	199
Idą owce, idą z upłazu zbyrczący	II	1547	204

	cz.	nr	s.
Idą owieczki z tej michniacej hale	II	1551	205
Idą se owieczki koło polaneczki	II	1478	186
Idą se owieczki pod surowy las	II	1523	199
Idą se owieczki popod surowy las	II	1484	189
Idą se owieczki tą stawiańską percią	II	1540	203
Idą wozy za wozami, moja Ryziu, siadaj z nami	I	509	287
Idem hore na dół, nie widzę nikogo	I	682	346
Idzie baran mostem	II	2315	559
Idzie córka bez wieś	I	736	365
Idzie dziwcze do piwnice, biere swice i tablice	II	1091	66
Idzie Goral od Skawiny	II	1280	126
Idzie Góral z myta, niesie faskę żyta	II	1283	127
Idzie jucha, idzie, rzadziućka jak woda	I	94	134
Idziemy, idziemy, ale drózki nie wiemy	II	1705	256
Idzie pies przez owies, suka przez tatarkę	II	1191	97
Idzie werbunk, idzie hore Koszycamy	II	1037	45
Idzie wilczasek, stanoł nade wsią	II	1779	278
Idzie woda do ogroda do samego końca	II	1667	243
Idzie woda, idzie, do doliny schodzi	I	920	426
Idzie woda, idzie, do góry nie pódzie	I	798	385
Idzie woda, idzie, drobny piasek tocy	II	1757	272
Idzie woda, idzie, dwoma potokami	II	1019	37
Idzie woda, idzie, kamienie szuruje	I	641	336
Idzie woda, idzie koło naszej chatki	II	1897	339
Idzie woda, idzie, nie nocuje nigdzie	II	1756	272
Idzie woda, idzie, po kamieniach hucy	I	430	259
Idzie woda, idzie po lodzie, po lodzie	I	586	312
Idzie woda, idzie, stanęła na jazu	I	495	282
Idzie woda, idzie, z daleka się sieje	I	284	215
Idzie woda, idzie, z daleka się sieje	II	1566	208
Idzie woda od ogroda, od samego Śląska	I	458	269
Idzie woda od ogroda, od samego Sląska	I	413	254
Idzie woda od Śmigroda, jest tu panna, jest tu mŭoda	II	943	9
Idzie woda, po kamieniu tyrcy	I	705	353
Idzie woda popod wrota, piją chłopcy i dziewciata	II	948	13
Idzie wóz na przewóz, malowane kółka	II	1224	108
Idzie zbójnik zza Liptowa	II	1380	153
Idzie z dołu Lach, na Górali strach	II	1272	124
Idzie zima ku zimie, trzeba rubać korzenie	II	1529	200
Idźcie, drużki, świnską drogą, uczepili panią młodą	I	169	182
Idź precz, kpie	II	2121	417
Idźże ty wierszyczkiem, ja se pójdę doliną	I	319	222
Inom cię uwidział w zielonej ubocy	II	2232	452
Iskierecka ognia, gałązecka ziela	I	118	153
I sło dziewce po wodę	I	608	322
I stał mąż przy grobie i narzykał tak sobie	II	1840	297
I szła Maryna około młyna	II	1205	101
I tak Rusin od razu wszytko wsiti tratit	II	1289	129
Jabłko czerwene, dziwcze rumene	I	371	242
Ja bym orał, ja bym siał w tej dolinie	II	2234	454
Ja chudobna sierotecka — ni torbeczki, ni woreczka	I	927	429
Jadą zakopianie na siwych koniczkach	II	1227	109
Jadę sobie, jadę na siwym koniczku	I	279	214
Ja do kumosi, a kumosia do mnie	II	1727	263

	cz.	nr	s.
Ja do lasa nie pojade, rąbać drzewa nie bede	II	1208	102
Ja do lasa nie pójdę, drzewa ścinał nie bude	I	393	249
Ja do wojny jechał, ojciec na mnie wołał	II	991	30
Jagnuś moja, Jagnuś, moje pocieszenie	I	329	225
Jagody, jagody, zielone jagody	I	590	313
Jaką miała, taką dała, po piecu ją uwalała	II	1798	284
Jaką ześ mi śnuróweckę kupił	I	106	146
Jak cie będą cepić, pojźryj na police	I	129	159
Jak ci ja pojadę z wirchu Lubanika	I	394	249
Jak ci mnie zacepią, siąde se na piecu	I	161	175
Jak ci pojedziemy do góry drogami	I	855	403
Jakem jechał na flis, tyś Boga prosiła	II	1470	182
Jakem sie spowidał, to mi ksiądz powidał	I	637	335
Jak hore woda mutna między nami	I	82	121
Jak hore woda mutna między nami	I	479	278
Jakiego konia mam, takiego siodłajcie	I	289	216
Jaki Góral pijany, da, chodzi po ulicy	II	1168	88
Jak ja nie dostanę, do czego ja wzdycham	II	1314	137
Jak las wysoki żytko się udało	I	34	96
Jak mi szepce, tak mi sepce	I	612	326
Jakoż sem myślała frajereczka moja	II	977	27
Ja ku tobie idę, ja ku tobie łażę	I	716	357
Jakze iść do nie, kiedy dėsc leje	I	397	250
Jałówecka rozkosno za byckami w las posła	II	1631	228
Ja mały nieborak, ja się w piecu ulągł	II	1674	244
Ja mały rzeźnicek, mam ostry nożyczek	II	1468	182
Jam se chopak ze Skumelny	II	1178	91
Jana mego oczy kłamały mię w nocy	I	761	375
Ja na wojne jechál, ociec na mnie wołał	II	1058	53
Janczyk, Janczyk, ne bud' błazen	II	1165	86
Janicek sie smuci, a jo sie nie smuce	I	247	207
Janicku, Janicku, co ci po konicku	II	1679	246
Janicku, Janicku, tyś jest zbójnik	II	1319	138
Janicku zytki, nie bój sie bitki	II	1313	136
Janiczkowa krasa rada owce pasa	II	1298	132
Janiczkowa maci nie dała mi braci	I	826	392
Janiczku, Janiczku, co to po koniczku	I	499	283
Janiczku, Janiczku, Janiczku — łajdaczku	I	768	376
Janiczku, Janiczku, sforny pacholiczku	II	1338	144
Janiczku, Janiczku, sto gromów do ciebie	II	1335	143
Janiczku, luteran, za ciebie wolą mam	I	521	292
Janiczku malućki, bolą cię nożeczki	II	1548	204
Janiczku, po hali byłby z ciebie zbójnik	II	1361	149
Janiczku, zbójeczku, ludzka komóreczko	II	1378	153
Janiczku z Trenczyna, z czarnemi oczyma	I	481	278
Janikowe owce dołem, gruniem idą	II	1582	211
Janioł pasterzom mówił	I	2	65
Janku, Janku, zła nowina	II	1449	174
Jano, Jano, co cię boli	II	1372	152
Janosik, Janosik, gdzieś podział pałasik	II	1410	161
Janosik, Janosik, gdzieś podział pałasik	II	1411	161
Janosik, Janosik, zbójecki hetmanie	II	1387	155
Ja przyjechał ze śliwkami	II	1294	131
Ja se dziś gram, śpiewam	II	1128	74
Ja sem baca welmi stary	II	1721	261
Jasinek ze dwora konicki napawa	II	955	20
Jasio konie poił, Kasia wode brała	II	951	15

	cz.	nr	s.
Jasiu, kocham cię, nikomu nie dom cię	I	932	431
Ja sobie chłopiec swego chowania	II	1309	134
Ja sobie zachodziem, do domu nie pójdziem	II	1116	71
Ja staremu wygroziła, za piecem mu zagrodziła	I	894	418
Jaś koniki poił, Kasia wodę brała	II	941	7
Ja tańcował, a nie umiał	II	1126	74
Ja w ciasnej klaczce uboga ptasyna	I	592	313
Ja widzam se chory, głowicka me boli	I	658	341
Jawore, jawore, gdzieś podział konare	II	1584	212
Jaworze, jaworze, coś taki penkaty	II	1334	143
Jaworze, jaworze, coś taki pękaty	II	1442	172
Jaworze, jaworze, jaworowe liście	II	1321	139
Jechali druzbowie cysarskim gościńcem	I	147	171
Jechałem se, jechał, cesarskim gościńcem	I	850	402
Jechałem z Krakowa, złamałem dwa koła	I	417	255
Jechołek z Krakowa, złómołek dwa koła	II	1692	250
Jécie, jécie, boście głodni	I	54	111
Jedna deska, dwie deski, nie kochojcie Tereski	II	1684	248
Jedna miała dwie, druga miała trzy	II	1801	285
Jedną doliniczką zimny wiater duje	I	816	390
Jedni pośli na fraj, drudzy na zające	II	1488	191
Jednym słońce świeci i zapada w góry	I	670	344
Jedzie Jaś, jedzie Jaś, na cisawém koniu	I	421	256
Jedzie Jaś, jedzie Jaś, noli je na górkach	I	424	257
Jedzie juhas, jedzie, i ja by jechała	II	1505	195
Jedziemy, jedziemy, drózecki nie wiemy	II	1729	263
Jedzie suchaj, jedzie, i ja była jechała	I	211	199
Jedzie suhaj, jedzie na siwej kobyłce	I	178	188
Jedźcie, jedźcie, pożywajcie	I	57	112
Jelnianie, chłopocy piją piwko w nocy	II	1253	117
Jelnieńscy chłopocy chodzą pod piórami	II	1254	117
Jelnieńscy chłopocy, wszyscyście wysocy	II	1252	117
Je, moja matusiu, sanujze se zięcia	I	143	167
Jeno se, dziéwcątka, wesoło śpiewajcie	II	1624	225
Jesce ja maluśki, jesce ja nie urós	II	1069	57
Jesce ja se, jesce ojcowiców synek	II	1221	106
Jesce jedną, jesce jedną, jesce jedną kwatereckę wypijem	II	2288	482
Jesce mnie mateńka w zywocie nosiła	II	1722	261
Jescem se nie słysoł tak dziewcyny płakać	II	1332	142
Jest drożka, jest bez tę naszą wieś	I	122	156
Jestem sobie organista, zagrajże mi, zjadeś trzysta	I	22	84
Jestem sobie panem, gdy stoję nad dzbanem	II	1909	344
Jest to Bóg na niebie, wielkie łaski jego	I	500	284
Je, suhajowa maty, je, do mnie odkazuje	I	345	232
Jeszcze jedną kwatereczkę gorzałki wypiję	II	1156	84
Jeszcze jek nie słyszał tak dziewczęcia płakać	II	1373	152
Jeszcze mnie mateczka w zywocie nosiła	I	412	254
Jeszczem nie zbójował, kiedy drudzy kradli	II	1418	163
Jeszczem se ne rubał, już tryski padały	I	446	263
Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy	II	1908	343
Jeśli mnie nie kochasz, nie bałamuć, proszę	II	1885	333
Johasi, johasi, gdzieście owce pasli	I	714	356
Johasi, johasi, stryła naszej krasy	II	1428	165
Johasi, johasi, stryła waszej krasi	II	1578	210

	cz.	nr	s.
Jo Kozoka nie lubiła, a Kozok mie lubił	II	1832	292
Jo nie bede taka jako moja matka	I	405	252
Jo ni moge wypowiedzieć, jak to dobrze z panną leżeć	II	1805	286
Jo se Krakowiocek, jo se zyję sumnie	II	1279	125
Józef Koloreda na piosecku stoi	II	1022	37
Józusiu, Józusiu, ładny parobecku	I	390	249
Juhasicy, pajtasicy w cyrnych koszulach	II	1322	140
Juhasi, juhasi, jako juhasicie	II	1513	197
Juhasi, juhasi, wyście owce paśli	I	712	355
Juhasy, juhasy, coście owce paśli	I	713	356
Juzek sie ozenił, juzek sie przezegnał	I	882	414
Juzem dała, jesce dom	II	1828	292
Juz idem do grobu smutnego, ciemnego	I	172	183
Juz sie jasna koruna w Polsce oświeciła	II	1846	305
Juz sie nie zieleni, co sie zieleniało	II	1716	259
Juz słonecko zasło, juz nie bedzie jasno	I	881	413
Jużci jako dziś, ale gorzej jutro	II	1002	33
Już cztery niedziele nie byłem w kościele	I	891	417
Jużek se ja przeszeł uherską krainę	II	1287	129
Już mi się, po prawdzie, panieństwo sprzykrzyło	I	575	308
Już mnie nie będzie nosił cisawy koniczek	I	910	424
Już pszeniczka zebrana, przychodzimy do pana	I	37	98
Już wojacy maszeruju	II	1035	44
Kacka na dolinie, kacor wodą płynie	I	840	397
Kady se mi, kady moja mila triase	I	360	236
Karczmareczko nasza, na tym pustym polu	II	1081	63
Karczmareczko nasza, nie zagaszaj ognia	II	1365	150
Karczmarko nasza, dajże nam też wina	II	1106	69
Kary konik, kary, za śtéry talary	I	420	256
Kasiu, moja, Kasiu, nie chodź po podlasiu	I	199	196
Kasiu moja, Kasiu, nie chodź po zalesiu	I	777	378
Kasiu moja, Kasiu, nie chodźze mi boso	I	467	274
Kaśka za piec, Kaśka za piec, da, Maciek ją za cepiec	I	651	339
Kazali mi kury paść, na wierszyczku siadać	II	1670	244
Kazali mi orać, ne dali mi bicza	I	697	350
Kazała mi maty w horu husi hnaty	II	1614	221
Kazała mi maty w pole husi ignaty	II	1606	217
Kąpała sie Kasia w morzu, pasła koniki we zbożu	I	734	364
Kąpała się Kasia w morzu	I	631	332
Kąpała się Kasia w morzu i pasła krowy we zbożu	I	652	340
Kąpała się Kasia w morzu, krówki jadły w pańskiem zbożu	I	640	336
Kąpała się Kasia w morzu, pasła koniki we zbożu	I	638	335
Kciała pani wina pić, ni miał i kto utocyć	I	629	331
Keczera, Keczera, daj Boże weczera	II	1610	220
Kezmarek, Lewocza, hej, to wielka ubocza	II	1249	116
Kieby czarne oczka w kramie sprzedawali	I	263	211
Kieby jo se takie mioł, coby mi sie godziło	I	402	251
Kieby jo wiedzioł, kto przy mojej siedzioł	I	519	291
Kiebyk se wiedziała, Janiczku, czyj sy ty	I	188	192
Kieby mi Pan Bóg dał takiego chłopczyka	I	228	203
Kieby mi tak było, jako tebe, Juro	II	1720	260
Kieby moje nóżki sieczki nie rzezały	II	1121	73
Kieby nie te owce, te czarne barany	II	1409	161

	cz.	nr	s.
Kieby nie wirsycek, kieby nie kopeczki	I	204	198
Kieby nie wirsycki, byłaby polana	II	1499	193
Kiebyś była tako, jako i jo taki	I	242	206
Kiebyś mię, frajerko, by tyleż wspomogła	II	1377	153
Kiebyś ty, chmielu, po tykach nie laz	I	77	119
Kieby takich więcej jak ja sem pachołek	II	1345	145
Kieby też tu była moja kochaneczka	I	818	390
Kied ja jechał z Gielnice, z Gielnice	I	344	231
Kied ja jechał z Wiednia, miał ja konia simla	II	1307	134
Kied ja z karczmy domu idę, domu idę, ona w progu stoi	I	885	415
Kiéd pódzies do ślubu, pojźryj do powały	I	134	163
Kiedy będzies nawracała ostrzyzone prosie	II	1803	285
Kiedy ja se była młodziusieńka wdowa	II	1697	252
Kiedy ja se pójde ku Pradze, ku Pradze	I	801	386
Kiedy ja se pójdę do Sąca	II	962	24
Kiedy ja się puscę w krakowiaka w nogi	II	1144	80
Kiedy ja skoczę z buczaka na pniaka	II	1353	147
Kiedy już dziewczynie lat pietnaście minie	I	619	328
Kiedy już dziewczynie lat pietnaście minie	I	650	339
Kiedyk jechał bez ten potok	I	203	197
Kiedyk se był małym chłopcem, pasałek se cielęta	I	173	186
Kiedym i szoł przez	II	2171	430
Kiedym ja se kozy pasał, kozy pasał	II	1626	226
Kiedym się zalecał, widziało się cosi	I	890	417
Kiedy my pójdziemy popod las chodniczkiem	II	1350	146
Kiedy my pójdziemy przez liptowski zahrać	II	1382	154
Kiedy pojdziesz na zaloty, weź se kij ze sobą	I	180	189
Kiedy se pójdziemy z wirchu do Budzyna	II	1000	33
Kiedy se ruszymy z wirchu Maruszyny	II	1384	154
Kiedy se zaśpiewa na wirch Buturowa	I	276	213
Kiedy się rusymy z Peśtu do Budzyna	II	1021	37
Kiedyście, gałgani, powrózków nabrali	II	1406	160
Kiedyś mnie poniechał, zalu mnie nie robić	I	839	397
Kiedy wiek nasz krótki, napijmy sie wódki	II	1910	345
Kiedy wiszeł kolewrać. widziałem ta dziwcze biegać	I	365	238
Kiedy z tela pojdę, wybiorę studzienkę	II	1713	258
Kie idą owcarze gorami, gorami	II	1619	223
Kie ja swoje oczka do wierszyczka poszlę	I	274	213
Kie ja w Poroninie krowiczki pasała	II	1570	209
Kiej cię uwidziała w zielony ubocy	I	217	201
Kiej idą owczarze górami, górami	II	1454	176
Kiej mnie nie zabili przy tej bystrej wodzie	II	1303	133
Kiej w okienku siano, przyjdźże, chłopcze, śmiało	II	2262	470
Kiej z tela pódziemy	II	2188	435
Kiem jechoł z Krakowa, kowol babe stalół	II	1818	289
Kie mnie powiązali u pana rychtara	II	976	27
Kochać nie zaskodzi, chociaj dwa tuziny	I	432	259
Kochaj mnie, ja ciebie, nie żyjmy bez siebie	II	1912	346
Kochaj się, w kim zechcesz, tylko nie w tym capie	II	1887	334
Kochałak się w tobie, ale poprzestanę	I	854	403
Kochałam wojaka, myślałam, ze prawda	I	864	406
Kochałem dziewczynę, ona mnie kochała	II	1889	334
Kochałem niegdyś Basię, ale sie juz rozchwiało	II	1876	330

	cz.	nr	s.
Kocham cię, dziewczyno, myślę o sposobie	II	1884	333
Kochana mamuniu, dyć mię jedną macie	I	166	179
Kochanecka moja taka rumianiutka	I	197	196
Kochanecko moja, jakoś se myślała	II	1326	141
Kochanecko moja, uciekaj lub kochaj	I	653	340
Kochanie, kochanie, bodaj nie bywało	I	674	345
Kochanie, kochanie, bodaj nie bywało	I	804	386
Kochanie, kochanie lepsze jak śniadanie	I	194	195
Kochałam jednego, nie mogłam go dostać	I	664	343
Kogutku, kogutku, nie siadaj w ogródku	I	628	331
Koło drogi ścieżka, chowaj, matko, pieska	I	335	227
Koło jeziora stała lipka zielona	I	526	293
Kołomyju, Kołomyju i kołomoczyła	II	1137	77
Koło wody, koło wody, koło Porońca	II	1082	64
Koniczku burawy, wywiedź mnie z Orawy	II	1397	157
Konie moje, konie, ktoż mi pojdzie po nie	I	287	216
Konie moje, konie przeszły mi za wodę	II	1559	207
Koniku moj czernokrywy	II	1863	321
Kończą się jasności ze zachodem słońca	II	1920	350
Kosulecka na mnie jako na Cyganie	I	749	372
Koszuleczka moja na dół krajem szyta	I	790	383
Koszuleczka na mnie jako na Cyganie	I	264	211
Koszutowa żena daje koniom siena	I	449	265
Koszyce, Koszyce, na równi stoicie	II	1239	112
Kowalu, bracie moj, dobre mi konia kuj	I	354	235
Kozak konia napawał, Chadzia wodu brała	II	947	12
Kozicki po górach, bydło po dolinie	II	1723	262
Koziczka Wetula poziera do grunia	II	1556	206
Koziczka Wetula siedem capków miała	II	1555	206
Koziołek becy, bolą go plecy	I	164	177
Koziołek z soli, gówka go boli	I	163	177
Kozy nasze, kozy, wilk się na was sroży	II	1522	199
Krakowiacek ci ja, krakowiacek nie pies	II	1795	283
Krakowiacek ci ja, krakowskiej natury	II	1278	125
Krakowiaczek jeden miał koniczków siedem	II	1266	121
Krowy moje, krowy, nie rada was pasę	II	1587	212
Krzycy: woźnice, smarujcie bice	I	98	140
Krzykali gawrony w dolinie nad nami	II	1388	155
Księdzem być, księdzem być, kazała mi mama	II	1898	339
Księże kanoniku, dobry spowiedniku	II	1210	102
Kto na sobótce nie będzie	I	32	95
Kto owiecki doi, kto owiecki pasie	II	1501	194
Kto pije pomyje, ja se winko drogie	II	1296	132
Kto się w opiekę poda Panu swemu	II	1857	317
Które dziwcze panów lubi, samo sobi szczęście hubi	I	635	334
Którędy ja chodził, był chodnicek gładki	I	808	387
Którędy ja chodził, majeran sie rodził	I	206	198
Któż tańcuje? Bąk	II	1096	67
Kucharzu, kucharzu, źleś kurę uwarzył	I	141	166
Kukała kukułka ponizy potoczka	I	350	234
Kukułecka kuka, Kasia Jasia szuka	I	392	249
Kukułecka kuka na rogu stodoły	II	1634	228
Kukułeczka kuka, stryszki po dolinie	II	1580	211
Kukuryku we dnie, kukuryku w nocy	II	1728	263
Kumosia kumosi gorzałecke nosi	II	1151	82

	cz.	nr	s.
Kumószki, kumószki, macie białe nóżki	II	1199	99
Kumusiu, kumusiu, powiedz kumotrowi	I	316	222
Kumutraczka kmotra, mame chłopa łotra	II	1244	114
Kupiłem jéj butki, były na nię krótki	I	461	271
Kup mi butki, kup mi pas, pójde z tobą kozy paść	II	1481	187
Ku potoku wartko idę	I	688	347
Kupże se, Macioszka, piszczałeczkę szklanną	II	1676	245
Ku tobie, ku tobie, dziewczyno, ku tobie	I	229	204
Kwołas Panu Bogu, dostoł mi sie gdowiec	I	872	410
Lala gąski, lala, nie bedę wos miała	II	1633	228
Lata ptaszek po ulicy, zbiéra sobie kłos pszenicy	I	440	261
Leciała gąsecka, leciała z wysoka	II	1155	83
Leciała kurka koło krza	II	1671	244
Leciały gąsecki z wysokiej górecki	I	733	364
Leciały gołębie, w stawie wodę piły	I	765	375
Leci jaskółecka, swicą sie ji ocka	I	400	251
Leci ptasek, leci, przez olszowe gaje		852	403
Leci trzepiorecka, swiecą się jij ocka	II	1241	112
Leje deszczyk, leje białczańską doliną	II	1526	200
Lepsa w domu groch, kapusta, jak na wojnie kura tłusta	II	1060	54
Lesie mój, lesie mój, lesie mój zielony	I	896	419
Leśny, dobry leśny, pozieraj do lasu	I	315	222
Lezelimy na łaci, ozdarła mi półgaci	II	1802	285
Lilija, lilija, oj, takaś jak i ja	I	384	247
Lipniczanie, jaworzanie w czyrnych koszulach	II	1248	115
Liptowskie zahory, to nase komory	II	1328	141
Lubiłysia, kochałisia, szto mati ne znała	I	838	397
Lubujze mnie, lubuj sprawiedliwie, wiernie	I	81	121
Lubujże mnie, lubuj, frajereczko pierwsza	I	317	222
Lubujże mnie, lubuj, jak mnie masz lubować	I	273	213
Lubujże mnie, lubuj sprawiedliwie, wiernie	I	477	277
Lubuniu, Lubuniu, ty wysoki gróniu	II	1747	269
Lulaj biba, synasku moj	II	945	11
Lulejze mi, lulej, siwe ocy stulej	I	933	432
Lulu, dziécię, lulu, któz cie bedzie tuluł	I	934	432
Ładny jest Janiczek, ładny jest do znaku	I	473	276
Ładnyś jest, Janiczku, ładnyś jest od cudu	I	533	295
Łapał góral jemiołuchy, skraść mu je chciały dziewuchy	II	1836	294
Majtek ubogi, tak śliczny jak zorze	II	1864	322
Mali chłopcy, mali, kiej się na zbój brali	II	1363	150
Malowany dwor, malowany dwor, malowane te pokoje	I	455	268
Malutka ja była, bydełko pasała	II	1638	230
Mało nas, mało nas, gdzieby nas się brało	II	1030	42
Mał som sikoreczka	I	453	267
Mał som zenu mładu	I	870	410
Mamicko ma, mama, pójdę z husaroma	I	727	360
Mamo, mamo moja droga	I	681	346
Mamy załośnie płakaty	II	1842	301
Maniowianie jadą z tatarcaną kasą	II	1240	112
Ma noimer u ma na anse	II	1921	351
Marność, moja marność, co tak marnie ginie	I	672	344
Marnota, marnota, ta ludzka marnota	I	899	420
Martynie, Martynie, są świnie wwierbinie	II	1589	213
Maryńciu kochana, Maryńciu cacana	I	847	400

	cz.	nr	s.
Marysiu kochano, z tysiąca wybrano	I	505	286
Marysiu, kurwisiu, gdzieżeś nockę spała	I	636	335
Marysiu, po ślubie, już po twoim czubie	I	123	156
Matko Boska Gidelska, królowo archanielska	II	1858	317
Matko moja, matko, chowajże mnie gładko	I	908	423
Matko moja, matko, coś mie wychowała	II	1051	50
Matko moja, matko, coś mnie wychowała	II	1078	61
Matko moja, matko, peknie ti dzekujem	I	117	153
Matulu, matulu, sçść wam Boze drogę	I	43	104
Matusia kazała, ale ojciec nie dał	I	318	222
Matusiu, matusiu, jo sie zonić bede	I	572	307
Mazureczek jedzie, Mazureczkę wiedzie	II	1267	121
Mesyjasz przyszed na świat prawdziwy	I	13	75
Miała ja frajerza, alek tajonego	I	262	211
Miała ja Janiczka z czarnemi oczkami	II	1567	208
Miała ja kochanków dwadzieścia i siedem	II	1711	257
Miała ja tej nocy Janiczka ładnego	I	298	218
Miała matka styry jabka	I	917	425
Miała pani figla, widziołem na oko	II	1816	288
Miałek cztery wołki, przeszły do karczemki	II	1105	69
Miałek ojca bogatego, dał mi diabła rogatego	II	1657	240
Miał som sekereczku, rozciała mi nożku	I	452	266
Miesiąc świeci, a nie grzeje	I	513	288
Mięsopuście guzy, cemuś nie był duzy	I	29	90
Miętusianie wszyscy, po coście tu przyśli	II	1232	110
Miętusiańskie owce idą do ubocze	II	1519	198
Mikołasz, Mikołasz, mikołaskie mostki	II	1404	159
Mikułasz, Mikułasz, ty se pikne miasto	II	2244	462
Miło mi to było na Janiczka pózreć	I	830	393
Miłość moja, miłość, miłość ta przeklęta	I	680	346
Miły mocny Boże, a mój zarobeczek	I	793	384
Młodość moja, młodość, tak mi marnie ginie	II	1710	257
Mnie ułapili, jako ptaszka w sieci	II	1412	162
Moja frajereczka na polanie bywa	I	303	219
Moja frajereczko, byś mnie nie otruła	I	758	374
Moja frajereczko, pójdź mnie odprowadzić	II	1234	111
Moja gospodyni oberta się w tońcu	II	1180	92
Moja kochaneczka sama zapłaciła	I	759	374
Moja mać, moja mać dała mnie malować	II	967	25
Moja mamiczojko, już po moij zwoli	II	1719	260
Moja Marysiu, moje sto tysięcy	I	504	285
Moja Maryś premileńka, czy ty budesz moja żenka	I	561	303
Moja matka bałamutka, dała gąbki za kohutka	II	1655	240
Moja matka uchowała czernego kogutka	II	1010	35
Moja matko, dajże mi ją	I	532	295
Moja matko, ksiądz jedzie	II	1192	97
Moja matusiczko, bywały tu goście	I	68	115
Moja matusiczko, nie bij mnie w niedzielę	I	909	423
Moja matusieczku, nie daj mnie za wodę	II	2253	468
Moja miła, gdziesi buła wczera	I	369	240
Moja młodość taka płocha	I	621	328
Moja pani matko, dajże mi dziewczątko	I	534	295
Moja pani matko, już dziewcze nie wasze	I	535	296
Moje bydołecko drobnego nosienio	II	1630	227
Moje dziwcze, moje lube, kochałbym cię, aleś grube	II	1682	247

	cz.	nr	s.
Mojego Janiczka już do Sącza żeną	II	1008	34
Mojego Janiczka na wojnę wzięli	II	984	29
Moje Kurowianki, prosę się nie gniewać	II	1742	267
Moje wesele pod Krakowem będzie	I	156	173
Moj koniczek siwy zajada pokrzywy	II	1770	276
Moj mocny Boże, za co będziemy pić	II	1344	145
Mojo matko, dej mi syna	II	1806	286
Mojo miła, ulubiena, pokoz nózki po kolana	I	243	206
Mojże mocny Boże, jadą chłopcy w pole	II	1043	47
Mospanie kawalerze, proszę, się nie żeń ze mną	II	1865	323
Muraniu, Muraniu, dobrze dumać tobie	I	794	384
Musieliście, chłopcy, w Krakowie nie bywać	II	1739	267
Muzyczkowie, komu gracie	II	1119	72
Muzyczku Jadamie, zagrajże mi ładnie	II	1734	265
Muzyczku, pięknie grasz, nie swoją gęślę masz	II	1733	265
My swojemu panu wianycek uwiły	I	33	96
Myślałam sobie, myślałam sobie	II	1839	296
Myślałaś se, Konduś, ize bedzies panią	I	144	167
Myśliwcy, myśliwcy, wy werbujecie	II	1023	38
Myśliweczek dobra recz, który jest dobry strelec	II	1643	232
Na brzeżeczku stała, w choineczkę wiała	I	286	215
Na buczku, na buczku, listeczki bieleją	II	1431	165
Na co ci to wysło, coś chodziła pysno	I	138	165
Na coś, Boże, stworzył na ten świat człowieka	II	1724	262
Na dole, na dole, szubieniczek troje	II	1420	163
Na hali, na hali ogniczek sie pali	II	1471	183
Na hali, na hali pasie sie owieczka	I	176	187
Na hali, na hali zielona trawiczka	II	1563	207
Na hore, na hore, wysokie słowiańce	II	1348	146
Najswiętsa Panienko, pocies- ze mnie, pocies	I	704	352
Najświętsza Panięko i ty święty Janie	II	1612	220
Na koniczka siadał, nic jej nie powiadał	I	822	391
Na Koszystem wirchu pasie sie owiecka	I	208	199
Na krakoskiej gospodzie, tam muzyka graje	I	739	367
Na krakowskiéj granicy wędrowali szewczycy	I	741	368
Nalej piwa, nalej wina, nalej pàlanecki	I	379	244
Na moim Beskidzie drobny descyk idzie	II	1620	224
Na mojej polanie tysiąc owiec stanie	II	1603	216
Na mój ogródecek słońce się obziera	I	799	385
Na naszej polanie sto owieczek stanie	II	1607	218
Na orawskiej brani gawroni krakali	II	1389	156
Na owym werszyczku stała mi się szkoda	I	675	345
Napijcie się, chrześni, kiedyście sie ześli	II	1087	65
Napij sie, dziewcyno, z próznej flasy trunku	I	218	201
Napij sie, Janicku, ale obycajnie	II	1083	64
Napij się, Janicku, studziennej wodzicki	II	1616	222
Na plebańskiej górze kacki owies depcą	II	1662	242
Na podolu wiater wieje, podolanka rutkę sieje	I	493	281
Naprzykrzyło mi się w kawalerskim stanie	I	550	299
Narzeżał se sieczki, narzeżał se mocki	II	1596	214
Na sadecku listki padają	I	577	309
Na sęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok	I	18	78
Na śród dworu jawor stoi, hej, leluja	I	14	76

	cz.	nr	s.
Nauc sie, koniku, zimną wodą brodzić	I	353	235
Nauczże się, naucz, siwy koniu, robić	II	1174	90
Na wirsycku stała, choineczkę chwiała	I	186	191
Na wirszku orali, na turnie wołali	II	1669	243
Na wojne mie wzięni	II	969	25
Na wysokiej jedli gołąbeczek siedział	I	258	210
Na Zawiślu cietka mamy	I	918	426
Na zełenyj uboczy, na zełenyj uboczy	I	450	265
Na zielonej łące miała jedna dwie	I	189	193
Ne budu płakała na toho hultaja	I	901	421
Ne płaczte, diwczata, ne płaczte za namy	II	1073	58
Ne pozyraj, szuchaj, ne pozeraj do nas	I	445	263
Nicego mi nie zal, ino jednyj rzecy	I	135	164
Nie bede jo siecki rzezoł	I	643	337
Nie bede jo siecki zezół, bo jo mała chłopcyna	I	403	251
Nie bedę jo siecki rzezoł	II	1635	229
Nie będe, nie będe w Zakopanem miészkać	II	1703	255
Nie będe sie zenił aze o jesieni	I	568	306
Nie będe sie zenił, na co mie zenicka	II	961	23
Nie będe, nie będę krowiczek pasała	II	1586	212
Nie będę, nie będę na Janicka dobra	I	215	200
Nie będę się turbował, bom se rolę oborał	II	1605	217
Nie będę się żenił aż do lat czterdzieści	II	1894	338
Nie będę zbojniczkiem, będę gnanapyrem	II	997	32
Nie będziem, nie będziem szeroko pościelać	I	308	220
Nie będzie, nie będzie ze mnie nic godnego	I	791	383
Nie będzie, nie będzie ze mnie zakonniczka	I	260	210
Nie będziesz mnie bijał, boś mnie nie powijał	I	766	376
Nie bijże mnie, nie bij, bo mnie będzie boleć	I	767	376
Nie boje się pana ani jegomości	II	1186	95
Nie bójcie sie, chłopcy, nie budziecie ginąć	II	1328	141
Nie bójcie się, chłopcy, choć na wojnę stanę	II	994	31
Nie bój sie, Gorolu, choć cie biedą strasą	II	1194	97
Nie bój sie, Góralu, choć cię bidą strasą	II	1219	106
Nie bój się, Janiczku, nie bój se tego nic	II	1357	148
Nie bój się, Jasieńku, te zimne wodzicki	I	856	404
Nie bójże się, nie bój, ja cię nie będę bił	II	1115	71
Nie budem se żenit jeszcze tego roczku	I	556	302
Nie buduj sie ptosku blisko wody kraja	II	1783	279
Nie budziem, nie budziem czernej ziemi orać	II	1569	209
Nie budzie, nie budzie rodzineczka znała	II	1014	36
Nie byłem wojaczkiem, nie byłem zbójniczkiem	II	1354	147
Nie byłem zbojniczkiem, ale będę próbował	II	1447	174
Nie byłem zbójnickiem, ale bude probował	II	1323	140
Nie było nas ino dwa	II	1306	134
Nie był sem zbojniczkiem, ino jeden roczek	II	1417	163
Nie chcę Jagi, nie chcę Jagi, bo mo nogi, jak talagi	I	428	258
Nie chcę urzędnika, bo nudna figura	II	1918	350
Nie chodź do mnie w sobotę, nierada cię widzę	I	411	253
Nie chodź popod okno, nie zbyrkoj sibami	I	248	207
Niechże będzie pochwalony z czystej Panny urodzony	I	25	87
Nie daj, Boze, abym zamrył	II	1312	135
Nie daj me, matusiu, ne daj me za wode	I	700	351
Nie daj mnie, matko, ino mnie obiecuj	I	564	305

	cz.	nr	s.
Nie daj, nie daj, nie obiecuj	II	1797	284
Niedalecko bucek bucka	II	1190	96
Nie idę za zdaniem płochych ludzi tłumu	II	1892	338
Nie jadł konik, nie jadł, nie jadł ani ja	I	296	217
Nie jadły koniczki jako wczoraj rano	I	297	218
Nie ja, nie ja, chyba ty sama robisz zaloty	I	323	223
Niejedna, niejedna jedełecka w lesie	I	841	397
Nie jedźcies górami, ino dolinami	II	1094	67
Nie kochaj mnie w sieni, bo sie tatuś wstydzi	I	355	235
Nie kochaj sie we mnie, wszystko to daremnie	I	232	204
Nie kupuj mi wianka, bo ja nie ślachcianka	I	312	221
Nie ma ci to, nie ma, jako dworska mina	II	1197	98
Nie ma Jasia w domu, bo pojechał z winem	I	623	329
Nie mam ci ja, nie mam, ino skibę składną	I	272	213
Nie mam ci ja pola, ino stajeneczko	I	536	296
Nie ma nad Proćpaka tęższego chłopaka	II	1451	175
Nie masz bo to, nie masz, jak szara godzina	II	1879	331
Nie masz, nie masz jako zbój	II	1391	156
Nie mój konik, nie mój, ale hurda moja	I	292	217
Nie mój ogródeczek, bom go nie grodziła	II	1598	214
Nie na bani, nie na bani, ale na szuwarze	I	352	234
Nie opowiadajze przed owcarzykiem .	II	1639	230
Nie pamiętos, kieś mi dała	I	617	327
Nie piszę ja krydą, tylko atramentem	I	494	282
Nie płac, Maryś, nie płac, bo już poniewcasie	I	132	161
Nie płacz, dziewcze, nie płacz	I	139	165
Nie płacz, dziewcze, nie płacz	I	720	358
Nie płacz, frajereczko, o co byś płakała	I	683	346
Nie płacz, Maryś, nie płacz i nie mocz oczątek	I	170	182
Nie płacz, matko, nie płacz, nie masz drobnych dzieci	II	983	29
Nie pojdę za ciebie, stary wytrąbusie	I	544	298
Nie pozieraj na mnie czornemi oczyma	I	233	204
Nie pozieraj na mnie, na moją urodę	I	538	296
Nie póde za tego, który w butach chodzi	I	571	307
Nie pójdem na wojnu, mam frajerku strojnu	II	1031	43
Nie pójdę ja dzisiaj na te Kościeliska	II	1462	179
Nie pójdę ja na fraj, nie pójdę ja na fraj	I	630	332
Nie pójdę ja za mąz tego roku jesce	I	574	308
Nie probuj się, chłopcze, w tej karczmie nawrócić	II	1125	73
Nie proście Pana Boga, zeby sie tak stało	I	903	421
Nie pytom cie, chłopce, zebyś mie ty budził	I	244	207
Nie rubaj, nie siekaj ostrą siekiereczką	I	325	224
Niescęśliwa Polka, co kochała Węgra	II	1293	131
Nie sieję, nie orzę, samo się mi rodzi	I	334	226
Nie smuć sie, nie smuć sie, kiej jo sie nie smucę	I	858	404
Nie szastaj, nie szastaj chusteczką po błocie	I	760	374
Niszczęsna ta droga, co do Sącza wiedzie	II	1005	34
Nieszczęśliwa matko, po coś mnie wychowała	II	1020	37
Nie śpiewaj, ptaszecku, na kozodrzewinie	II	1767	275
Nie taj się, Janiczku, nie taj się do kata	I	721	358
Nie tak słońce rzuca jasno promieniami	II	1878	331
Nie tarhaj żytka, nie tarhaj	II	1599	215
Nie trubuj sie, dziewce, cém bedziemy zyli	I	569	307
Nie trubuj sie, Róziu, mo piniądze Józiu	II	1685	248

	cz.	nr	s.
Nie trzeba ci było Janiczka tak kochać	I	828	392
Nie turbuj sie, gazda, choć cię bidą strasą	II	1188	95
Nie turbuj się, Góral, choć cie bidą strasą	II	1207	101
Nie uciekaj, chłopcze, kolibki na górach	II	1231	110
Nie umrę na ziemi, umrę na koniowi	II	995	31
Nie uwazaj na to, choć ja wolowata	II	1654	240
Niewielaś nas, matko, miała	II	1656	240
Nie wiem, nie wiem, co mam cynić	I	554	301
Niewola była Jadwidze	II	1790	282
Nie wyskakuj do góry, byś nie wybiuł	II	1161	85
Nie zal by mi, nie zal, kiebyk z tobą lezał	I	613	326
Nie zapukaj do okienka	II	1919	350
Nie żałuj, Marysiu, baryłeczki wina	I	149	171
Nikt ci mi nie winien, ino karcmarecka	II	1084	64
Nikt ci mi nie winien, ino karcmarecka	II	1152	83
Ni ma ci to, ni ma, jako téj niewieście	I	884	414
Ni mam ci ja, ni mam przy porteckach haczek	II	1085	64
Ni mam ci ja pola, ino ogródecek	II	1220	106
Ni masz ci to, jak matusi	II	1789	281
Ni ma to, ni ma to, jaku chłopu na wsi	II	1213	103
Ni maz ci to, jak juhasom	II	1506	195
Ni maz ci to, ni ma, jako chłopu na wsi	II	1193	97
Ni mom woli, ni mom, ani pogadania	I	667	343
Nitra moja, Nitra, ti słowanska mati	II	1290	130
Nożki moje, nożki, na wojenkę rosły	II	1004	33
Ny kto ne wynien, sama ja	I	786	381
O baliraz, baliraz, zielony baliraz	I	114	150
Obicałeś ci mi na pieluszki łożyć	II	1804	286
Obiecał mnie tatuś tego roku skrzepić	II	1138	78
Obiecywałeś, Janicku, na piluski łożyć	I	711	355
O, Boże mój, Boże, co ja będę robić	I	343	231
O, Boże mój, Boże moj, przysedby mi miły mój	I	846	400
O, Boże, o Boże, po coś stworzył morze	I	661	342
O, bracie mój, bracie, stojisz mi na zdradzie	I	442	261
Obtargana chałupka, do niej słońce świeci	I	849	401
Obyszoł som werski, obyszoł doliny	I	351	234
O, chmielu, chmielu, serokie liście	I	67	115
Och, und meine schnelle lufem lass	II	1922	351
Ocka corne, tworz wesoło	I	404	251
O cóz płaces, nadobna dziewecko, cy ci wionka zal	I	103	144
Od buczka do buczka, potem do jawora	II	1434	166
Od komina nawracojcie, ktorej ni ma, spoglądojcie	I	414	254
Od Krakowa carna chmura, kto tańcuje, zgięty huła	II	964	24
Od Krakowa jedzie cisawy koniczek	II	1308	134
Od Krakowa jedzie szlachta	II	1204	100
Od Krakowa nowina, od Krakowa nowina	II	939	6
Od orawskiej strony podmuchują wiatry	II	1751	270
Odprowadziłbym ją, ale wilki wyją	I	498	283
Odprowadź mnie, suchaj, bo bez las	I	281	214
Od Sącza do Sącza jabłoneczki sadzą	II	1006	34
O, dziewcę, gdzie mieskas	I	510	287
Ogień w piecu, chleb na desce	II	1146	81
O, haijcku, o haicku, hajku zeleny, o hajku zeleny	I	380	244
O, Herr Je, o Herr Je, co to je takiego	II	1875	328
Oj, baca nas, baca nas, dy ty dobrych chłopców mas	II	1510	196

	cz.	nr	s.
Oj, bida to, bida, ubogiej sierocie	I	924	428
Oj, Boże, Boże, jak mnie mąż bije	I	873	411
Oj, bucku mój, bucku, rośnies pomalucku	II	1764	274
Ojce moj, ojce moj, gołąbecku siwy	I	916	425
Oj, cérwono copecka, trusie piórko za nią	I	570	307
Oj, chłopcy werbowańcy, dajte sob'e zagrat'	II	1032	43
Oj, chmielu, chmielu, ty tycne ziele	I	104	145
Ojciec umar, a ja ostał, po ojcuk se portki dostał	II	1658	241
Oj, ciesą mnie, ciesą pieniązki, kiej są	II	1726	262
Oj, cieszcie się, ludzie, tej tu naszej budzie	II	1164	86
Oj, cieszcie się, panienki, bo jedziemy z wojenki	II	1034	44
Oj, cisawy konicek będzie rzał	I	809	388
Oj, cyje to konisie po stawie pływają	I	433	259
Oj, ćtyroch bratów było, oj, bardzok sie kochali	II	956	20
Oj, dałaś mnie, matusiu, z biedy do niewole	I	50	109
Oj, dana ino, dana, jesce ja nie sama	II	1731	264
Oj, duby, duby	I	845	400
O, Jezusku maluśki, maluśki, kieby rękawicka	I	8	70
Oj, hory, hory, hory	II	2172	431
Oj, idziemy, idziemy i kosy nosiemy	II	1173	89
Oj, Janicku, serdeczko, gdzieześ podział piórecko	II	2247	465
Oj, Józusiu, Józusiu, coś sie mi wyłysiŭ	II	1311	135
Oj, kieby nie wojenka, da, nie byłbym zołnierzem	II	1044	48
Oj, kukułecka drze sie w carnym bucku w lesie	II	1782	279
Oj, kumecko, mas dziecko	II	1688	249
Oj, masir, masir, masirować	II	1077	60
Oj, mocny Boże! Sierotecka ci ja	I	80	121
Oj, moje ty owiecki w lesie som	II	1621	225
Oj, na gumieneczku rośnie jabłuneczka	I	9	71
Oj, nie ma to jako zbój	II	1393	157
Oj, ni masz ci to, ni masz jako na polanie	II	1600	215
Oj, pisarz ja se, pisarz	I	382	246
Oj, pisarz ja se, pisarz	I	383	247
Oj, po cóś do mnie chodził	I	780	379
Oj, przeleciał ptaszek przez tutejszy lasek	I	464	272
Oj, rzegoce sroczka, rzegoce	I	58	112
Oj, siadaj, siadaj, kochanie moje	I	71	116
Oj, siedmiu chłopców kochać	I	407	252
Oj, siwy koń, siwy, siodełecko sare	I	84	121
Oj, siwy koń, siwy, siodełeczko szare	I	321	223
Oj, sła dziewcyna po wodę	II	1841	298
Oj, szła święta Helena	II	1851	312
Oj, śpiewaj ptasku, śpiewaj	II	968	25
Oj, śpiewaj se, ptaszeczku, jakoś se spiewował	II	1766	275
Oj, śpiewali słowicy w zielonej pszenicy	I	83	121
Oj, ten poroński baca dyć to nic godnego	II	1574	210
Oj, ten poroński baca nie dał nam żentyce	II	1575	210
Oj, ty mocny Boże, sieroteczka ci ja	I	925	428
O, juz idemy, juz wychodziemy	I	91	131
O, już idemy, już wychodzemy	I	121	155
Oj, wirsycku zielony, dołu nachylony	II	1745	269
Oj, w lecie, lecie, słońce gorące	I	740	368
Oj, zaśpiewaj, słowiku, w zielonym gaiku	I	79	120
Oj, zaśpiewaj, słowiku, w zielonym gaiku	I	311	221
Ojze ino, bistu bohu, mam piniażki w każdym roku	II	1295	131
Ojze ino, bockiem bockiem	I	175	187
Ojze ino, młynarcycy .	II	1460	179

	cz.	nr	s.
Ojze ino, wcoraj i dziś dopiero mnie, panno, widzis	I	466	274
Ojze ino, Wojtas, kosulina po pas	II	1653	239
Ojże ino, po juhasku, dobry syrek na szałasku	II	1486	190
Około Lewoczy jarecek sie toczy	I	332	226
O, moja mamuniu, dejcie mnie za chłopa	I	579	310
O, moja mamusiu, dajcie mie za Jasia	I	580	310
O, moja matusiu, wyprowodź mie siusiu	II	1827	291
O, moji mili rodzice, o moji mili rodzice	I	99	141
O, mój ty bracisku, nie sukaj ucisku	I	573	308
Ona pasła wołki, a on ciesał kołki	I	726	360
Orała baba za hradym	II	938	5
Orałyby moje wołki, orały	II	1615	222
Ostatnie piórecko, co mi miła dała	I	376	243
Otwiraj, matko, otwiraj	I	95	136
O, ty, góralu, kucmie, jak ci sie nie ucnie	I	457	269
O, ty, ptaszku krogulaszku, wysoko latasz	I	418	255
Owce moje, owce, niech was pasie, kto chce	II	1342	145
Owczare, owczare, kdeste owce pasli	I	695	349
Owczaryczek z bacą wszystko na sie płaczą	II	1576	210
Owczarze na hore, owczareczka we wsi	II	1564	208
Owczarze, owczarze, za co was Bóg karze	II	1483	188
Owiecki, baranki, bodaj sie chowały	II	1496	193
Owiecki, owiecki, ładnie, kiej was mocki	II	1494	192
Owiecki, owiecki, syroko chodzicie	II	1611	220
Owiecki pocytać, owiecki nie spełna	II	1491	191
Owieczki na hali, frajereczka we wsi	I	177	188
Owieczki, owieczki, mało was, troszeczka	II	1528	200
Owieczki, owieczki, pilnujcie koszara	II	1530	201
Owieczki, owieczki, wera was niemocki	II	1533	201
O, wychodź, wychodź, kochanie moje	I	49	108
Ożeniłby się, ożenił, weru by się żenił	II	1011	35
Ożenił se, ożenił mój brat przemileny	I	912	424
Pachnące, pachnące kwiateczki na łące	I	474	277
Palenka dobra je, karczmarka naleje	II	1108	70
Palineczka, soloneczka, dają za nią srebro	II	1104	69
Pamiętaj, cłowiece, na poślednie wiece	II	1848	307
Pamiętaj, panienko, ze dla ciebie żyje	I	470	276
Pamiętám ja, pamiętám, jak mnie matka patykám	II	1059	53
Pamiętoj, dziewcyno, na sumienie swoje	I	778	379
Panie zacny, dobrotliwy, jakeś ty nam szczodrobliwy	I	35	97
Pani moja, pani, robote mi gani	II	1176	90
Pani, pani, preszborska pani	II	1036	44
Panowie, panowie, będziecie panami	II	1184	94
Parobcy gadali, ja ich wysłuchała	I	567	306
Parobeczku gładki, nie chodź do mężatki	II	1895	338
Pasałek owieczki pod tym suchym borem	II	1525	200
Pasał sem owieczki pod horo zielonej	II	1552	205
Pasłaby ja kozy, choć największe mrozy	II	1512	197
Pasłaby ja owce, pasłaby barany	II	1590	213
Pasła gąski na skrązki, puściła ich na dunaj	II	1617	222
Pasła husi, pasła husi, nawracała na dunaj	II	1476	185
Pasła kozy, potraciła, sama w lesie pobłądziła	II	1585	212
Pasła panna wołki, pasła u lasecka	II	1637	229

	cz.	nr	s.
Pasła pasterecka wołki u lasecka	II	1640	231
Pasły się owce pod borem	I	7	69
Pastuszkowie, braciszkowie, posłuchajciez	I	10	72
Paśli pastyrze woły na zielony dąbrowy	I	4	67
Pieczoneczka pieczona, bez nalepkę wleczona	I	55	111
Pieniądze, pieniądze, cóż wy to robicie	II	1903	340
Pieniądze, talary, skądże by się brały	II	1195	98
Pijał ci ja, pijał w mieście gorzalinę	II	1109	70
Piją chłopcy, piją, na tę fantazyją	II	979	28
Pijcie chłopcy, pijcie, ino się nie bijcie	II	1101	68
Pije ci ja, piję gorzalinę czyję	II	1107	70
Pijem ja se, pijem od rana do rana	II	1111	70
Pijem se ja, pijem od nocy do rana	II	1110	70
Pije nas niewiele, wszyscy my Korhele	II	1102	69
Pije zbójnik, pije na drugiej dziedzinie	II	1370	151
Pijoł jo se, pijoł, pókim zonki ni mioł	II	1159	85
Pijoł jo se, pijoł w niejedny gospodzie	II	1157	85
Piórecko mi uschło, któż mi tez inse da	I	848	401
Pisała ja listy, pisała	I	633	333
Płaczcie oczki, płaczcie, a łzy nie puszczajcie	I	686	347
Płacze mi mamiczka, płacze ojciec stary	II	998	32
Płakała dziewcyna w téj nowéj komorze	I	108	147
Płakała dziwcyna w tyj nowyj komorze	I	131	161
Płynie woda, płynie, do potoczka huczy	I	224	203
Płynie woda, płynie, do strumyka dudni	I	665	343
Po borach, po lesie drzewo woda niesie	II	1464	180
Po borach, po lesie, krowiczko, paśże się	II	1557	206
Pochwalony Jezus Chrystus, nasza czapecka	I	61	113
Pochwalony Jezus Chrystus, nasza muzyka	I	60	113
Pocieszenia nie mam, w polu go nie siejem	I	693	349
Pocieszenie moje, dalekoś ode mnie	I	668	343
Pocieszże mnie, Boże, pociesz	I	673	344
Po co mnie ty, Boże, na tym świecie trzymasz	I	671	344
Po coś ty mnie, matko, w lesie wychowała	I	253	208
Po cożeście nas tu za stół zasadzili	I	76	118
Po cożeś tu priszoł, czorno-dunajecky	II	1247	115
Po cóżeś ty za mąz posła	II	1807	286
Po cóż żeś ty, moja Maryś, posła za niego	I	888	416
Poczkaj mnie, Janiczku, w Krakowie na moście	I	819	390
Pod gaiczkiem, pod zielonym	II	950	14
Podhalskie dziewcęta kieby krople rosy	I	333	226
Podhalskie dziewecki, hej, jako sarnecki	II	1263	120
Podkówecki, krzescie ognia, bo dziewczyna tego godno	II	1158	85
Pod Krakowem Wisła, ja wianeczek cisła	I	792	383
Podoba, podoba, kie są ładni oba	II	1712	258
Podziękuj, Hanuś, ojcu, macierzy	I	48	108
Pojdziemy, pojdziemy, gdzie se woda sieje	I	255	209
Pojdziemy, pojdziemy na pana jednego	II	1343	145
Pojechał pan na zające z chartami na pole	I	610	325
Pojechoł se pon starosta z chartami na łowie	II	954	18
Pojedziemy na łów, na łów, towarzysu mój	I	89	129
Pojedziesz? Pojadę. Weźże mię ze sobą	I	507	286
Pokiela ja chodził, był chodniczek gładki	I	813	389
Pokiela jek owce pasał, wysoko jek portki nasał	II	1189	96
Polana, polana nie naszego pana	II	1182	93

	cz.	nr	s.
Polskie dziecię jestem, polski ubiór noszę	II	1906	343
Pomału, pomału z cudzemi zamkami	II	1324	140
Pomykaj sie, pomykaj po ławicy ku me	I	362	237
Poniżej młyna jest tam dubina	I	684	347
Pon Jezus sie rozweseluł, becke wina kupiuł	II	1093	66
Popatri, Haniczko, popatr do doliny	I	774	378
Popijaj, popijaj, Nowy Targ nie mijaj	II	1368	151
Po pokoju sem chodziła, na miłego sem patrzyła	I	113	149
Poprow se, dziewcyno, wionecek na głowie	I	240	206
Poprowze se portki na rzić	II	1808	287
Poradź, miła, poradź: czém będziemy orać	I	268	212
Porubane rucy, porubane plecy	II	1379	153
Posed ci ja, posed, na Orawę młócić	II	1175	90
Posedem se, posed na kolący oset	I	454	267
Posedłem se, posed, na Orawę posed	II	1262	120
Posłała mnie matka z Filipkiem na jabka	II	1648	237
Posłuchajcie panny takiego młodzieńca	II	935	1
Postojcie, owieczki, postojcie w dolinie	II	1474	184
Postójcie, owieczki, postójcie w dolinie	II	1475	184
Poszedł ci ja, poszeł z owieczki na siano	II	1542	203
Poszła Marysia ku Dunajowi	I	152	172
Poszła panna na jagody, pobłądziła w lesie	II	1469	182
Poszło dziewcze do zahrady z motyką	II	1754	271
Poszły panny na jagody, straciły się w lesie	II	1834	293
Poszłys mene hospodyniu, rubaszku mi liszi ziłi	II	1171	90
Potoczyć, potoczyć wianeczek po stole	I	70	115
Po werszkach sem chodził, boculu sem wodzil	II	1405	160
Powiadali ludzie: ze mnie zbójnik budzie	II	1362	149
Powiadali mi, że Janiczka zabili	II	1376	153
Powiadali na mnie, ize ja zbójnicek	II	1339	144
Powiadali, że ja zbójnik	II	1355	147
Powiada mamicka, ze będzie wojnicka	II	1028	42
Powidz mi, szuhaju, w kotrym budesz kraju	I	863	406
Powidzże, dziwciatku, macieri, powidz macieri	I	634	334
Powiedała ja ci: przyjedź, Jasiu, przyjedź	I	46	107
Powiedz mi, frajerko, powiedz mi na razie	I	294	217
Powiedzze mi, powiedz, gdy pojdzies na spowiedź	I	632	333
Powiedzze mi, powiedz, kiej idzies na spowiedź	I	648	338
Powróćże sie, powróć, piersy kochaneczku	I	812	389
Powyżej Cisowca, poniżej Malińca	II	1399	158
Poza bucki, poza kłody wyskakuje juhas młody	II	1504	195
Poza bucki, poza kraje, mało baca syra daje	II	1507	195
Poza buczki, poza hraść, pojdziem, chłopcy, zbijać, kraść	II	1352	147
Poza buczki, poza kraje, baca mało sera daje	II	1572	209
Poza buczki, poza las, pojdźmy zbijać, pojdźmy kraść	II	1351	147
Poza buczki, poza pniaczki, poza drobne jaferniaczki	II	1477	185
Poza buczki, poza pniak kto wyskoczy, budzie chłap	II	1304	133
Pozdrowisz, pozdrowisz na Porońcu dziewcze	II	1369	151
Pozęliśmy zytko, pozeli i owieś	I	41	100
Pozieraj, dziewczatku, na suchu topolu	I	687	347
Pozierało dziewcze za chłopcem do dworu	I	829	392
Poziera pan młody, jaka młoda pani	I	128	159

	cz.	nr	s.
Poziérej, Marysiu, na suchą tompolą	I	583	311
Poznać tyż to, poznać, którzy chłopcy smieli	II	1485	189
Pójde ja se, pójde na wojenkę śmiało	II	1047	48
Pójdę do kościoła, klęknę przed ółtorzem	I	589	313
Póki jo se, póki bydołko pasała	II	1628	227
Pókiś sie zalecoł, sześciu konmiś lotoł	I	886	415
Półtory kozi mioł, dwa sałase trzymoł	II	1691	250
Prawde mi gadała mamicka rodzona	I	797	385
Prawdę ptaszek gada, co na jaju siada	I	596	314
Prawże i ty, bracie, jak nasz dziadek prawił	II	1852	313
Prechodzi sie Janik z groniczka na gronik	II	1440	171
Preskoczył zajac prez cztyry wody na kamiń	I	160	175
Przecież ja rozumiał, że Tymbark goreje	I	441	261
Przegadała woda, przegadała skała	I	314	221
Przeleciały gąski bez potocek wąski	I	563	304
Przeleć, ptaszku, przeleć przez te jare żytko	I	907	423
Przepił sem pieniążki, żonka moja nie wie	II	1117	72
Przybiezeli do Betlejem cym prędzy pastyrze	I	5	68
Przy dunaju chusty prała, hej, hore dołu pozierała	II	1024	39
Przyjdź, Janiczku, ku mnie	I	285	215
Przyjdź, suchaj, ku mnie, albo przyłoń wodą	I	476	277
Przyjechali dwa wojacy z wojny	I	116	152
Przyjechał do nie pan stary	I	96	138
Przylecieli, przylecieli tak ślicni janieli	I	3	66
Przypatrzcie sie, ludzie, jako to kurniawa	I	102	143
Przypatrzże się, Maryś, bo z dołu kurniała	I	62	113
Przysed Fudala, zeby mu dała	I	328	225
Przysed Jasio do Kasiuni dobranoc powiedzieć	I	512	288
Przysła jesień, przyjdzie zima	II	1725	262
Przysła nom nowina z Budzina do hali	I	666	343
Pstra koteczka, pstra, troje dziatek ma	II	1916	349
Radak cie widziała, jesce byk cie lepi	I	747	372
Radak cie widziała, mama nie wiedziała	I	806	387
Rada pije, rada jém, rada piykne krowy mom	II	1627	227
Radujze sie, moj Jasieńku, chłopcu	I	101	142
Radzą ci mi, radzą, do wojny mię dadzą	II	971	26
Raisz moja, Raisz, co mi za Raisza	I	752	373
Rekruci, rekruci, twardości pokuci	II	978	28
Rodynojko moja, rodyno kochana	I	900	420
Rozeszła była pewna ogłoska	I	880	413
Rozumiałeś, Janiczku, że mi cię bardzo żal	I	831	393
Rozwijaj sie, bucku, z góry pomalucku	II	1781	278
Rzegoce sroka, rzegoce, ozplataj, Maryś, warkoce	I	73	117
Sadziłam se jabłoneckę nad wodą	I	167	179
Salała rybecka, boby wode piła	I	223	202
Sama ci ja, sama koniczka siodłała	II	993	31
Sama jo se, sama Jasia ulubiuła	I	584	311
Sarna zepsuła zarna, gospodyni z dziewką kukiołki wyzarła	I	19	79
Scekał piesek, scekał, jo na dziewce cekał	I	198	196
Scięli bucka u potocka, już nie bedzie rósł	II	1258	118
Szczawnickie parobcy, dajte sobi zachrać	II	1246	115
Sedi ptaszek na rokicie, skubie mech	II	1775	277

	cz.	nr	s.
Sed Jasinek do Kasinki	I	730	362
Seroko, daleko ludzie o tem wiedzą	II	1245	114
Siadaj, siadaj, Maryś kochanie	I	120	155
Siadajze na wóz, kochanie moje	I	97	139
Siadła muszka na konopek, otrzepała kwiat	I	74	117
Siadojze na wóz, moje kochanie	I	142	166
Siało dziewcze konopie, siało dziewcze konopie	I	340	229
Siano, siano będzie się siekło	II	1597	214
Siedemdziesiąt siedem łot na rzyci miała	I	249	208
Siedziała nad wodą przy dunaju blisko	II	1868	325
Siedział ja na zamku siedem roczków tydzień	II	1415	162
Siedział ptak na lipce, obiecał butki dziwce	I	184	191
Siedzieli dwaj ptaszkowie na wysokiej hali	II	1768	275
Siedziem nas, siedziem nas, zginie tu jeden z nas	II	1386	155
Siedzi ptasek na rokicie, cubkiem kiwnie	II	1761	274
Siedzi ptasek na rokicie, skubie mech	II	1773	276
Siedzi ptasek na wierzbinie, skubie mech	I	832	393
Siedzi ptasek, siedzi ptasek na rokicie	I	836	395
Siedzi ptasek w Sywaryniu	II	2246	465
Siedzi sobie zając pod miedzą	II	1646	235
Sieje się, sieje się drobny mak po lesie	I	277	214
Sierota po ojcu, sierota po macierzy	I	928	429
Siérota tańcuje, siérocie zagrejcie	I	153	172
Sieroteczka ci ja, ojca, matki nie mam	I	926	428
Sierotka płakała, matulki wołała	I	931	429
Sikoreczka orze, skowronek pogania	I	762	375
Siła by ja piła, ale nie wodzicku	II	1088	65
Siwe oczka mamy, ale nie jednakie	I	751	373
Siwe oczka mamy, oboje sie zdamy	I	471	276
Siwy gołąbecek w środku dęba siedział	I	431	259
Siwy koń, siwy koń, malowane siodło	II	999	32
Siwy koń, siwy koń, popielata ciszka	I	290	216
Siwy koń, siwy koń, siodełecko niesie	I	222	202
Siwy koń, siwy koń, uzdecka drutowa	I	386	248
Siwy koń, siwy koń, zielone popręgi	II	1297	132
Skarał mnie Bóg tobą, jak ciężką chorobą	I	776	378
Skowronecek orze, przepiórecka pogania	I	465	273
Skowronecek orze, przepiórecka radli	I	389	248
Skrudlili, orali, ja na piecu leżał	II	1673	244
Skrzypeczki mi grają, dudeczki dudają	I	708	353
Skrzypki z lipki, dudki z kozła	II	1687	249
Slachcianeczce suce zginęły ij kluce	II	1835	293
Sła sierotecka po wsi	II	1850	310
Sła sirotka po wsi	II	1843	301
Słonecko zachodzi za góry, za zręby	II	1680	246
Słoneczko zachodzi, miesiączek wychodzi	I	490	280
Słońce świéci, miesiąc grzeje	I	162	176
Słowacy, Słowacy, wszystkaście jednacy	II	1286	129
Słuchajcie no, ludzie, jak to sowy wyją	II	1260	119
Służyłam u dworu, ni miałam humoru	II	1181	92
Sły dziewcęta z Wiśnica	I	463	272
Smreczéńscy owczarze porośli w potoku	II	1568	208
Smucę ja się, smucę, wera ja se smucę	I	694	349
Sniło się Marysi na łożeczku spiący	II	959	22
Sowa na gaju, matusiu	I	111	148
Spadła muska na konopie, otrzepała kwiat	I	902	421

	cz.	nr	s.
Spadła z brogu, potłukła sie	I	715	357
Spałać by ja, spała, ale też nie sama	I	304	219
Spiewajze, słowiku, w zielonym gajiku	I	861	405
Spiewajże se, spiewaj, pokiela ci sładno	II	1736	265
Spiewajże ty, spiewaj, towarzyszko moja	II	1737	266
Spiewam ja se, spiewam, chociaz ja nic nie mam	II	1740	267
Spiewa słowik, śpiewa, gdy w gajiku siada	II	1880	332
Spiwam ja se, śpiwam, popod samą Siwąm	II	1732	264
Spodobało mi się dziewczątko we młynie	I	547	298
Spodobało mi sie dziewcze u matusie	I	230	204
Spodobało mi się dziewcze u matusie	I	548	298
Spodobały mi się na hareńdzie Zydzi	II	1242	114
Spotkał ci ją przy lesie, spytał sie jéj, co niesie	I	66	114
Srokaty koniczek, cztery białe nogi	II	1881	332
Sroka żegoce w carnym potoce	II	1786	280
Stachowiec, Stachowiec, czego ty wyzierasz	II	1675	245
Stachowiec, Stachowiec, macie żółte włosy	II	1416	162
Stała się nam nowineczka	II	1902	340
S tamte strony Raby kąpały sie baby	II	1694	251
Stander rein wenn nojmer schierrein	II	1923	352
Stara baba tańcy, nogi jej sie chwieją	II	1686	248
Staremu, staremu za piecem zagrodzić	II	1666	243
Staro baba, chłop młody	II	1820	290
Staro baba w duzym wieku porodziła na somsieku	II	1668	243
Starosta, starosta, to ześ wystarościł	I	115	151
Stąpaj, koniu, stąpaj pomałuśku na most	I	443	261
Stoi dub nad wodą, listeczki się chwieją	I	254	209
Stoi lipka, stoi lipka w polu zielona	I	330	225
Stoi lipka w sirym polu zelena	I	559	303
Stoi u wody konicek můody	I	88	128
Stoi w okienecku w rucianym wianecku	I	12	74
Stójze ino, z góry, z góry	II	1815	288
Straciłem spokojność, już mi się nie wróci	I	678	345
Stroją mi się, stroją ludzie chłopca zabić	I	487	280
Strumyku, co pływasz po pięknej dolinie	I	225	203
Stryło zabiła do mojej frajerki	I	306	219
Student ci ja, student, z sobą książki noszę	II	1896	339
Student ci jo, student, na księdza się ucę	II	1217	104
Studzienna wodziczka, pójdźmy, chłopcy, na nie	II	1113	71
Styrydy we dnie, styrydy w nocy	I	266	211
Sumiała dolina, kiedyk bez niom jechoł	I	805	387
Sumi goj, sumi goj, sumi gałązecka	I	857	404
Surowiec, Surowiec, kieloś wyżarł owiec	II	1398	158
Swici miesiąc na niebie, ej, rom ta ra da	I	731	362
Swieciła się Warszawa za moje pieniążki	II	1145	80
Swieciłby mi miesiąc, mury zasłaniajom	I	660	342
Swieci miesiąc na niebie, puść mię, Basiu, do siebie	I	460	270
Swieci miesiąc na niebie, puś mie, Maryś, do siebie	I	737	366
Swieci się Warszawa, swieci się i Kraków	II	1318	138
Swięty Jan nadchodzi, wędrować się godzi	II	1467	181
Swojego Jasia urznę wnet	II	1701	254
Sypią sie owiecki z upłazu na upłaz	II	1503	194
Szaleje, szaleje rybeczka za wodą	I	190	193
Szaleje, szaleje rybka za rybkami	II	1233	111

	cz.	nr	s.
Szanują cię ludzie, szanujże ty ludzi	II	1913	346
Szczawnica, Szczawnica, ten to welki widek	II	1243	114
Szczęśliwa ta matka, syna księdza ma	II	982	29
Szełek popod Zawrat, przezwali mnie żebrak	II	1383	154
Szeńka koszułeńka, ej, szyła je myłeńka	I	709	354
Szeroki jareczek, nie mogę przeskoczyć	I	489	280
Szeroko, daleko mojej matki pole	I	820	391
Szła dziewcyna po wode, bez zieloną zahradę	II	944	10
Szła dziewcyna przez las	II	1825	291
Szła Marysia po wodę, miała piękna urodę	I	646	338
Szła młynarka po wodu	II	2116	415
Szła smiertecka z miasta, Pan Jezus do miasta	I	31	91
Szturudaj, szturudaj, pókil grule w dole	I	642	337
Szubieniczkę krzeszą z cieniuśkiego drzewa	II	1422	164
Szyła sem, pletła sem, preplatała sem	I	698	350
Szyroki jaroczok, nie moze przeskoczyć	I	357	236
Śli chłopcy, śli śmiele, bo to w karcmie	II	1162	86
Śliczne gwozdziki, piękne tulipany	I	851	402
Śpiewałag by sobie, Janiczku, o tobie	I	769	376
Śpiewálby ja, śpiewał, ale nié mam nuty	II	1741	267
Śpiewałeg by rady, nie mogę od głodu	II	1735	265
Śpiewał Jasiek, szczery zbojnik	II	1367	151
Śpiewom ci jo, śpiéwom, łzami sie oblévom	I	922	427
Śtyrek braci było, bardzo sie kochali	II	1154	83
Śtyry mile lasu samy osicyny	II	1251	116
Świecił mi miesiącek, świeciły mi gwiazdy	I	703	352
Świeci miesiąc, świeci miesiąc w okna	II	2275	477
Świeci się Orawa, świeci się i Liptów	II	1396	157
Świeci się Orawa, świeci się i Wiédzeń	II	1112	71
Świtaj, Boże, świtaj, zeby było rano	I	237	205
Taki się mi, taki kochanek podoba	I	196	196
Tak mi hudaj, tak mi graj	II	1100	68
Tak to szlachta hula	II	1904	341
Ta michniaca hala to piękna rówieni	II	1550	205
Tam na hori johen horet	I	448	264
Tam na hory, na tambory kamiń muku mełe	I	597	315
Tam na hory Semen wołky pase	I	738	366
Ta moja dziewcyna na mnie hameryka	II	1800	285
Ta moja frajyrka taka jest Salirka	I	374	243
Ta moja gębusia cukrem cukrowana	I	252	208
Ta moja Haniczka przepiła koniczka	II	1118	72
Ta moja mamiczka w dalekiej krainie	I	905	422
Ta moja Wobisia to wielka pijacka	II	1166	87
Tam się wowca pasie, tam koliby wase	I	42	102
Tańcowali zbojnicy, w murowanyj piwnicy	II	1325	140
Tańcowała na dworku w potarganym nadołku	II	1080	63
Tańcowało dwoje, czubate oboje	II	1141	79
Tańcowało dwoje, czubate oboje	II	1142	79
Tańcują, tańcują, sami nie bogaci	II	1123	73
Tańcuj, tańcuj, chłopak chytry	II	1133	76
Tarcice, barcice za starem miastem	I	105	145
Tatarecka, drobny macek	I	868	408
Tatareckę zęła, tak sobie mówiuła	II	1216	104
Tecze woda czysta z kameńa opryszcka	I	363	238

	cz.	nr	s.
Te koniki rysie potargały mi sie	I	181	189
Temna noczka, błato, ja nycz ne dbam na to	I	361	237
Te moje koniczki oba siwe były	I	280	214
Te moje koniczki oba siwe były	I	377	243
Te moje koniki nie dadzą się łapać	I	691	348
Te moje koziczki samutkie bieliczki	II	1583	211
Te moje koziczki siana mało mają	II	1545	204
Te Niemczuchy juchy, Moskale gałgany	II	1907	343
Ten teszeński kosztuliczek, wokoło jest czarny las	II	1076	59
Terazniejsza młodzież to za nic nie warta	I	898	419
Teraźniejsze panny żyją po modnemu	II	1901	340
Te suskie kobiety kieby jakie panie	II	1250	116
Tindy, rindy, Kaśka, nie dojiłaś kozy	II	1690	250
To moje owieczki pięknie pobekują	II	1538	202
To moje owieczki same kurnasiste	II	1539	203
To moje serdusko takie zazalone	I	659	342
To moje serduszko ciężkie jako skała	I	677	345
To moje serduszko za tobą banuje	I	482	278
To mój kochaneczek taki jako głupi	I	754	373
To piwnica, lodownica, ruciany wieniec	I	456	268
Topola, topola, zielona topola	I	551	299
To szlachtoskie bachno bodaj se zapadło	I	796	384
Tracą mi się, tracą, te owieczki tracą	II	1541	203
Trawicka zelena, trawicka zelena, niekosena	I	337	228
Trawka ponad wodę, pase miłą trzodę	II	1917	349
Trąbili trębacze, a muzyczka grała	II	1003	33
Trzeba by mi, trzeba na inną odmienić	II	1893	338
Trzewiczki mam, podków nie mam	I	878	412
Trzewiczki z Wieliczki, pończoszki ze Lwowa	II	1235	111
Trzy latka długie cholewki smalę	II	1914	347
Trzymajze się, trzymaj kawałecka lodu	I	599	316
Trzy rzeczy na świecie goją moje rany	II	1899	339
Turnicki, turnicki, mnie turnicki ciesą	II	1330	142
Ty, dziewcyno, ty mie nie kses	I	781	379
Ty, Janiczku, serdeczko, kaješ podział pióreczko	I	744	371
Ty jesteś wesoły, ja sie ciągle smucę	I	701	352
Ty, moja matusiu, przeżegnaj mnie na krzyz	I	110	147
Ty moje owiecki, wsytkie pobekują	II	1498	193
Ty mój kochaneczku, nie zabaczj o mnie	I	817	390
Ty myślisz, Janiczku, że ja cię banuje	I	770	376
Tyrczały kółka, tyrczały, kied po Hanusie jechały	I	410	253
Ty stara Brzegowa, uchyćże się klinka	I	52	110
Ty sy Jano, ty sy chłap	II	1337	143
Tyś Janiczku, tyś i zbój	II	1392	156
Uchyć się, matuśko, grabiny	I	51	109
Uciął mój koniczek podkową we wrota	I	288	216
Uciekajcie, chłopcy, do lasa, do boru	II	974	27
Uciekaj, Janiczku, hore dolinami	II	1356	148
Uciekaj, uciekaj do góry potokiem	II	1045	48
Udali mnie ludzie, udali mnie preczki	I	825	392
Uderzył konicek podkową we wrota	I	398	250
Uderzył koniczek nóżkom o podłoge	I	789	383
Ugieła sie kocipka, ugieła sie lipka	II	1259	119
Ułany, ułany, piekne konie macie	II	1041	46

	cz.	nr	s.
Umarł gazda, umarł, gospodyni żyje	I	295	217
Umar stary, umar, juz lezy na desce	I	604	320
Umar stary, umar, lezy juz na desce	II	1664	242
U matki na zrębie bucały gołębie	I	520	291
U mego wózeczka wszystkie biegną koła	II	1882	332
U mej matki kochany stoi jawor zielony	II	957	21
Umrzéj, stary, umrzyj, pochowom jo ciebie	I	893	418
Una kciała, a un nie kcioł	II	1814	288
U nasego młynorza jest tam Kasia jak zorza	II	953	17
U nasego mynarza, u nasego mynarza	II	942	8
U nasego pana zielony podworzec	II	1179	92
U naszej gosposi okna do widoku	I	171	183
U Pecioka gęsty sod, nie przeleci lada ptok	I	148	171
Uprzykrzyło mi się w kawalerskim stanie	II	1860	319
U swojej matusi nicek nie robiła	I	906	423
Uwiązę konika w lesie u jawora	I	415	255
Walą ci się, walą wszystkie góry na mnie	II	1299	132
Wara, wilku, wara, nie masz do mnie prawa	I	227	203
Warujcie krów, gazdowie	II	1452	176
Wcorajś była jak lelija	I	136	164
Wcora rok, wcora rok, wcora rocek minął	I	788	382
W dolinie, w dolinie mój konik nie zginie	II	1302	133
W dolinie, w dolinie mój konik nie zginie	II	1558	206
Wdowa ja se, wdowa, od miłego Boga	II	1702	255
Wdowy nasze, wdowy, poprzedajcie krowy	I	541	297
W Dunajcu dwa domy, żaden mi nieluby	I	275	213
Werbują, werbują i na siłę pędzą	II	996	32
Werbują, werbują ponizy Lipnika	II	1056	52
Werbuje, werbuje cisarska Tereska	II	988	30
Wesele, a wesele, małe weselicko	I	78	119
Wesele to tu pieknie sprawione	I	53	110
Wesele, wesele, kobylina w gorku	I	154	173
Wesele, wesele, małe weselisko	I	65	114
Wesele, wesele, wy sie weselicie	I	155	173
Weselmy się, Pobożanie, dawnym przodków obyczajem	II	1911	345
Wesła na wirsycek, zawołała: duś, duś	II	1791	282
Wesoła bywała, nigdy nie płakała	II	2265	472
Wesoła dolina, kie na nij dziewczyna	I	185	191
Wesoło mi grali, wesoło śpiewali	II	1040	46
Wesoło ptaskowi, ale nie w dolinie	II	1774	277
Wesoło ptaskowi, ale nie w dolinie	II	1778	278
Weśli Miemcy do kraju według swego zwyczaju	II	1853	314
Wet sem nie zbójował, dopiero probował	II	1349	146
Wędrowałbym, nózki bolą	I	552	300
Wędruj, suchaj, wędruj, tam se dobre sprawuj	II	1171	89
W gajiku zielonym chłopcy się gromadzą	II	1888	334
Wiatr wieje szumnie	II	2201	438
Wiatry, wichry, co gwiazdy kryjecie	I	783	380
Widzioł ci jo, widzioł corną, obrośniętą	II	1823	290
Widzis ty, Marysiu, ten kamień nad wodą	I	587	312
Widzisz ty, chłopcyno, ten kamień nad wodą	I	594	314
Wiedziałaś se, dziewce, ze jo se pijany	II	1092	66
Wieniec kaliną strojny i polnymi głogi	I	36	98
Wierszki są popod wierszki	II	1772	276
Wierszyczku zielony, cożeś tak opłowiał	II	1746	269
Winiłeg w Krakowie	I	719	357

	cz.	nr	s.
Wio, koniu, wio, koniu, niech się kółka tocą	I	439	261
Wionecku, wionecku, juześ sie mi zmienił	I	732	363
Wirskem, miła, wirskem, a ja pojde krajem	I	358	236
Wirsycku, wirsycku zeleny	II	1608	219
Wisi jabko, wisi, ale odpaść musi	I	748	372
Wisi jabko, wisi, juz upadnąć myśli	I	423	257
Wisi jabłko, wisi, ale odpaść musi	I	779	379
W jarém polu gruszka stoi na poły zelena	I	843	398
W jarem polu, w jarem polu stoi grusza zelena	I	842	398
W jaworyńskim lesie, ej, carny piesek brese	I	772	377
W jednym gaiku ptaszkowie	II	952	16
W karczmie grają, dudni bas	I	21	83
W Krakowie, we Lwowie bili sie panowie	II	1215	103
W Kurowie, w Kurowie cebula się rodzi	II	1257	118
W kuzynce się kocham, szalona dziewczyna	II	1890	335
W kyrpcach mie poniechoł	I	525	293
W lesie kochaneczka, w lesie studzieneczka	I	486	279
W lesie pod gaikiem karcma murowana	II	960	23
W lesie sobie, w lesie kołyszeczkę krzesze	I	722	358
W lesie suchaj, w lesie kołyszeczkę krzesze	I	723	358
W Lewoczy, w Lewoczy, tam się woda toczy	I	320	223
Wloz Kuba na góre, Florek do kumory	II	1098	68
Własy moje, własy, moje cerne własy	II	1437	169
Własy moje, własy, pożołtawe własy	II	1007	34
W łojosowéj grapie kukułeczka kłapie	I	530	294
Włosy moje, włosy, moje złote włosy	II	1436	167
Włosy moje, włosy, moje zołte włosy	II	1438	169
Włosy moje, włosy, roskoszneście rosły	II	1457	177
W matusiny grusce carny zając chrusce	I	137	165
W moim ogródecku kwitnie macierzonka	I	401	251
W moim ogródecku majeronek bujny	II	1375	152
W moim ogródeczku kwiateczki pachnące	I	815	389
W moim ogródeczku majeranek bujny	I	257	209
W ogródecku sciska — chowoj, matko, pieska	I	435	260
Wojacy, wojaci, malowane dzeci	II	1029	42
Wojacy, wojacy, chodzicie po nocy	II	1222	107
Wojacy, wojacy, malowane dzieci	II	1062	54
Wojacy, wojacy, wszyscyście jednacy	II	1018	36
Wojak ci ja, wojak, cysarskiego wojska	II	1049	49
Wojcicku, wojcicku, nie bijze mnie siostry	I	883	414
Wojenka, wojenka, mnie wojenka służy	II	1012	35
Wojenka, wojenka, nieszczęsna wojenka	II	1013	35
Wojenko, wojenko, moja wojeneczko	II	985	29
Wolałby ja, wolał w kosie wode nosić	I	560	303
Wolałbym ja, wolał w koszu wodę nosić	I	576	309
Wolny ja se, wolny, jako ptasek polny	II	1065	55
W Orabinie przy mynie, w Orabinie przy mynie	II	949	14
W Orawie, w Orawie mój wianek zostawię	I	718	357
W polu jabłonecka, pod nią studzionecka	I	372	242
W polu ja, w polu ja, każdy mię omija	I	475	277
W porońskiej dolinie zimny wiater duje	II	1749	270
W potocku za laskiem siwe konie piją	I	492	281
Wróć mi wianek, wróć mi, ja se pojdę z ludźmi	I	728	361
W sądeckim cyrkule chłopcy wyzierają	II	1053	52

	cz.	nr	s.
W ścęściu miołem tłum przyjaciół	II	1874	328
W scyrym polu, w scyrym polu	II	2243	462
W sieni, w sieni, między beckami	II	1833	293
W słowiańskiej dolinie, tam nas bieda bije	II	1708	257
W stawie ryby, ryby, w lesie grzyby, grzyby	I	192	194
Wstępna środa jedzie, w Kaniowce nocuje	I	30	91
Wstońże ty, niewiasto, boś sie jus wyspała	I	921	427
Wszakżem ja ojca posłuchał, matce dobre słowa dawał	II	1038	45
Wszycko mi, Janicku, na przykorę robis	I	782	380
Wszyscy się żenicie, wojny się boicie	II	1042	47
Wszystko mi matusia dziewcze obiecuje	I	174	186
Wszystko mi się, wszystko na podwołkę orze	II	1594	214
Wszystko to mi, wszystko matka powiadała	II	1017	36
Wtedy cię, juhasie, kochać poprzestanę	I	478	278
Wtedy ja cię wezmę, moja kochaneczko	I	545	298
Wtedy ja cię, wtedy, Janiczku, poznała	II	1565	208
W tej białczańskiej hali, na samiuśkim szczycie	I	256	209
W tej jarzącej hali świecą się sucharze	II	1531	201
W tej Panszczycy holi śnieżek się unosi	II	1536	202
W turniczkach ja bywał, turniczki mnie cieszą	II	1429	165
W ty Jelny, w ty Jelny ni ma nic godnego	II	1255	117
Wuśta, konie, wuśta, frajerecko, pusć ta	I	213	200
Wybije mamusia zielone klineczki	I	897	419
Wydajże sie, wydaj ty, dziewcyno stara	I	522	292
Wydejcie sie, dziewki, kie na wos pomucha	I	529	294
Wyglądajcie, pacholęta, za ten nowy dwór	I	602	318
Wyjechałem w pole orać, jesce nie był dzień	I	112	149
Wyjézdzej, wyjézdzej z podworca mojego	I	429	258
Wyjrzyjcie, matusiu, na syrokie pole	II	1046	48
Wyjrzyjcie za wrata, ktoż to ta przyjechał	II	1681	246
Wyjrzyj, pani nasa, bo mas carne ocy	I	39	99
Wyjszła Maryna od Borusyna	II	1147	81
Wyjzyjcie na pole, kto tam przyjechał	II	1678	245
Wyleciał ptaszeczek z zielonego gaja	I	119	154
Wyleć, ptosku, z lasku, dej dziewcynie rade	I	396	250
Wyletieła hołubiczka zza skały	I	915	425
Wyrubałem tu jedliczku, co stojała w okieneczku	I	692	348
Wyryte jej imie na swém sercu noszę	II	1877	331
Wysła na pagórek, chyciła sie za nią	II	1809	287
Wysła na wirsycek, zawołała cieląt	II	1811	287
Wysła sobie na drabine	II	1810	287
Wysło dziewce na toniec, zaświeciło kagoniec	II	1150	82
Wysokie podwoje, gdzie kochanie moje	I	679	346
Wysoko, daleko listek na dubinie	I	835	395
Wysoko sie podkosała, tyndyryndy pokozała	II	1826	291
Wysoko sosna gorzała, pod nią ma miła leżała	I	126	158
W zełenym haju drewko rubajut	I	158	174
W zielonym gaiku gołąbeczek siedział	I	307	220
Zabacz, suchaj, zabacz, kiej ja zabaczyła	I	827	392
Zabij mnie, piorunie	I	625	329
Zabili Janiczka, ościeli mu głowu	II	1427	165
Zabili Janiczka, pod Muraniem leży	II	1400	158
Zabił tatuś kurę i wrzucił na górę	II	1699	253

	cz.	nr	s.
Zachodzi słonecko ku laskowi	I	468	275
Zacnijcie, wargi nase, kwalić Pannę świętą	II	1855	315
Za co księdzu, za co rewerendę wzięto	II	1200	99
Zadryndajcie na trąbieli	I	44	106
Za górą dolina, za doliną góra	I	702	352
Zagrajze mi, gracu, bo ja rada skacu	II	1131	75
Zagrajze mi, jaką wis, upiekę ci ślepą mys	II	1696	251
Zagrasz mi ty, zagrasz, mój skrzypeczku, ładnie	II	1163	86
Zahradka, zahradka, w zahradku sałatka	I	310	220
Zahucały góry, zasumiały lasy	II	1226	109
Zakochaliśmy się jako rybka z wodą	I	811	388
Za kolądkę dziękujemy, sceścia, zdrowia winsujemy	I	6	68
Zakopańskie chłopcy to są chłopcy, to są	II	1320	139
Za Krakowem carna rola siedem rocków nie orana	II	936	3
Zakukała kukułka poniżej koszara	II	1537	202
Zakukała kukułka w twardej jesieni	I	546	298
Założył się sokół z konikiem na biegi	II	1784	279
Za malowa samopore obiecoł mi ksiądz kiełbase	II	1817	289
Zamku, zamku nowo murowany	II	1414	162
Za naszom chyżom łuka szyroka	I	159	174
Za nic dziewcze nie stoji	I	558	302
Za nic mnie nie mają i konia mojego	I	523	292
Zapaliła, zakurzyła surowemi drwami	I	265	211
Zapłaczesz, frajerko, zapłaczesz, niebogo	I	764	375
Zapłać mi, karczmarko, co ci karczmę zdobię	II	1127	74
Zapłoć mi, dziewcyno, com cie pośfiergolół	II	1812	287
Zaprosił mnie ceglarz na kwaterkę wina	II	1459	178
Zarosły chodniczki, zarosły obydwa	I	814	389
Za sto cztyry	II	2119	416
Zaśpiewaj, słowiku, w zielonym gaiku	I	283	215
Zaśpiwaj, dziwcze, raz, a bo ty masz piekny głas	II	1738	266
Zaświeć mi, miesiącku, prosto bez obłoki	I	236	205
Zaświeć mi, miesiączku, prościutko do gaja	II	1518	198
Za takim, za takim moje serce pragnie	I	195	196
Za wodą, za wodą kacki zyto cechcą	I	588	312
Za wodą, za wodą kapusteckę sadzą	I	869	409
Zawołajciez ta siestrzycki	I	100	142
Zawołano: Do broni! Wszyscy razem spieszą	II	1854	314
Zbolały mi nóżki do wierszyczka chodzić	I	488	280
Zbójnika frairka syćko popłakuje	II	1403	159
Zbójniku, zbójniku mas frairkę ładną	II	1374	152
Zbudujże mi, zbuduj na wierszyczku szałas	I	539	297
Z cicha, bracia, nie dostępujcie	I	17	78
Zdali my sie, zdali, bo my oba mali	I	301	218
Zeby nie ten wiersyk, nie ta psechybina	I	802	386
Zeby się spaliły césarskie papiery	II	1071	57
Zebyś była katolicka, ha ha, katolicka	I	459	270
Zebyście mi nie ucięni	I	168	180
Zenilbym się, zenił, kieby nie z ubogą	I	591	313
Zeni sie Orawa, biere sobie Liptow	II	1228	109
Zeń wołki do domu, bo juz kłozy zaszły	II	1636	229
Zgasł ostatni promień słońca	II	1859	318
Z góry, z góry wiater wieje	I	409	252
Zielona drabina czegoż mnie uczyła	II	1340	144
Zielona topola, wyjrzyj se na pola	II	1593	213
Zielony gaiczku, co nad wodą stoisz	I	757	374

	cz.	nr	s.
Z karczmy iszed, kłabuk stracił	I	871	410
Z Krakowa ja jechał, od Pana Jezusa	I	302	219
Zlatują się ptaski jeden ku drugiemu	I	710	354
Złapałem piękną rybkę w Wiśle	II	1869	326
Złomała się pościołka, co legała kochanka	I	620	328
Zojde do prorocki, dom se prorokować	I	524	293
Zołmiérz ci ja, zołmiérz, moja panno, zołmiérz	II	1061	54
Zołmiérze, rycyrze, kraju broniciele	II	1054	52
Z orawskiego zamku chłopcy wyzierają	II	1413	162
Zostańcie owiecki, zostańcie w dolinie	II	1479	186
Z płaczem stał mąż przy grobie	II	1845	304
Z tamtej strony boru, tam słonecko wschodzi	I	742	369
Z tamtej strony wody jedzie karbownicek	I	434	260
Z tamtej strony wody stoi chłopiec młody	I	187	192
Z tamte strony rzycki swiéci sie księżycek	I	585	312
Z tamte strony wody jedzie chłopok młody	II	1316	137
Z tamty strony rzécki wojok masieruje	II	1052	50
Z tej tam strony Wisły jedzie mój najmilsy	I	381	246
Z turnie owce, z turnie, do zielonej równie	II	1532	201
Z weselem jedziemy, różczkę wam wieziemy	I	20	82
Związołeś mie, Boze	I	800	385
Zydóweczka Chajunia chciała Żydka	II	1269	122
Źlebeczki, źlebeczki, zielone źlebeczki	II	1524	199
Żonę mam, żonę mam, ale z nią nie legam	I	875	412
Żono moja, żono, odejdę cię pono	I	876	412

SPIS ILUSTRACJI

1. Fragment rękopisu J. Riedmüllera (pieśni nr 1030, 1031, 1033, 1034, 1203, 1308); po s. 80.
2. Rękopis nieznanego autora (pieśń nr 1162); przed s. 81.
3. Rękopis nieznanego autora (pieśni nr 1157, 1159, 1216, 1292 i in.); po s. 96.
4. Rękopis terenowy O. Kolberga (pieśni nr 328 i 1699); przed s. 97.
5. Fragment rękopisu terenowego O. Kolberga (pieśni nr 210, 657, 1490, 1493 i in.) z zanotowanymi nazwiskami informatorów; po s. 320.
6. Rękopis O. Kolberga (czystopis pieśni nr 210, 657, 1490, 1493 i in.) z zanotowanymi nazwiskami informatorów; przed s. 321.
7. Rękopis Kubaczka (pieśni nr 1460, 1661, 1808, 1813, 1814, 1820); po s. 336.
8. Fragment rękopisu terenowego O. Kolberga (pieśni i melodie nr 1073, 1328, 1648, 1924, 1931, 2042, 2061, 2181, 2182, 2186, 2209, 2221 i in); przed s. 337.
9. Fragment rękopisu terenowego O. Kolberga (melodie nr 1939, 2017, 2100, 2102, 2127, 2134, 2179 i in.); po s. 480.
10. Rękopis terenowy O. Kolberga (melodie nr 1926, 1929, 1936, 1937 i 1973) z zanotowanymi nazwiskami wytwórców dud i grającego na dudach; przed s. 481.
11. Rękopis terenowy O. Kolberga (melodie nr 1274, 1961, 1974, 1975, 2103—2105, 2128, 2176 i 2195); po s. 496.
12. Początek rękopisu B. Gustawicza; przed s. 497.

SPIS TREŚCI

Pieśni powszechne 1

Ballady 1
Wojsko 23
Wojacy z Zabrzeży 51
Pijatyka. Karczma 62
Stany. Rody 89
Wędrówki za pracą 89
Buntownicze 93
Stany 95
Rody 108
Miejscowości 108
Dzielnice 120
Etniczne 129
Junackie 131
Zbójnickie 138
Rzemiosło 178
Pasterstwo. Łąka. Rola 183
Myślistwo 232
Różne 237
Komiczne. Żartobliwe. Prześmiewne 237
O życiu 255
O graniu i śpiewaniu 264
O górach i wodzie 268
O zwierzętach 272
Obsceniczne 281
Dialogowane 294
Dziadowskie 297
Historyczne 313
Religijne 315

Pieśni szlacheckie i mieszczańskie 318

Tańce i melodie bez tekstu 353

Melodie zakopiańskie i podhalskie 447

Świat nadzmysłowy 494

Wyobrażenia o wszechświecie i ziemi 494
Sierocki dzień 495
Przeświecenie, słonecznica 495
Żywioły 496
Kapliczki przeciwko nawałnicom 496
Sprowadzanie deszczu 496
Zwierzęta 497
Węże 497
Rozmawiające woły 498
Kokosz 499
Biedronka 499
Konik polny 499
Pleń 500
Bobak, czyli świstak 500
Rośliny 501
Choroby i leki 504
Wierzenia demonologiczne 505
Czarci 505
Strzygi. Upiory. Wilkołaki. Boginki. Dziwożony 507
Mamuny i łanuchy 510
Topielce 511
Potwora 513
Strach 513
Dusze pokutujące 513
Samobójcy 514
Czary i czarownicy 515
Czarodziejskie księgi 515
Babie łono 515
Pojedynki czarowników 515
Rozpoznawanie czarownicy 517
Przepowiednie i wróżby 518
Przesądy domowe i gospodarskie 522

Opowieści ludowe. Zagadki. Przysłowia. 525

Legenda o Bolesławie Śmiałym 525
Mnich 526
O bogactwach ukrytych w górach 527
Dolina Kościeliska 529
Zakopane 529
Ludzimierz i Krauszów 530

Karpackie morze 530
Błąkająca się głowa 531
Grajcarek 531
Babia Góra 532
Śpiący rycerze 532
Diabelski kamień 533
Kościółek na górze Święty Krzyż 534
Bruśnik 536
Zamek w Rytrze 537
Porwana dziewczyna 538
Biała księżna 539
Pani Kinga 539
Święta Kunegunda 540
Obraz świętego Antoniego 541
Pasterka gęsi 542
Skarb ducha 543
O zbójcach 545
Król wężów 546
Bieda z nędzą 547
Chłop i niedźwiedź 549
Chłop i baba 550
Pięć gadek 552
O głupim chłopie 553
Spowiedź 554
Kasperek 554
Zwierzęta i zbójcy 555
Przysłowie 556
Zagadki 556

Gry i zabawy 559

Krycie 559
Baran 559
Królewna 560

Język 562

Słowniczek 562
Zwroty i wyrażenia 564
Nazwiska rodowe 564

Bibliografia

Wykaz źródeł rękopiśmiennych. Indeksy

Bibliografia 573
Wykaz źródeł rękopiśmiennych 588
Indeks źródeł rękopiśmiennych pieśni i melodii 590
Indeks geograficzny 601
Indeks incipitów pieśni 613
Spis ilustracji 650

BIBLIOTEKA NARODOWA BN

Okładka i obwoluta: Andrzej Darowski

Redaktor: Maria Kielanowska-Bronowicz

Redakcja Dzieł wszystkich Oskara Kolberga, Poznań, Kantaka 2

Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Kraków, al. Krasińskiego 11a. Printed in Poland. Wyd. I. 4200 egz. 42 ark. wyd.; 41³/₄ ark. druk. Papier offset. mat. III kl. 80 g, Fabryka Papieru Boruszowice. Oddano do składania w listopadzie 1966 r. Podpisano do druku w kwietniu 1968. Druk ukończono w maju 1968 r. Drukarnia Narodowa, Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 19. Zam. nr 712/66. L-16-208. Cena zł 40.—

OSKAR KOLBERG

Dzieła wszystkie

EDYCJA

Monografie etnograficzne

Pomorze
Mazury Pruskie
Mazowsze cz. VI—VII (z Ziemią Dobrzyńską)
Kaliskie i Sieradzkie
Śląsk
Góry i Podgórze cz. I i II
Tarnowskie—Rzeszowskie
Sanockie—Krośnieńskie
Ruś Karpacka
Ruś Czerwona cz. I i II
Białoruś—Polesie
Litwa

Twórczość muzyczna

Opracowania melodii ludowych
Utwory instrumentalne i wokalne

Studia i materiały

Materiały do etnografii Słowian
Literatura ludowa — Przysłowia
Studia, rozprawy i artykuły

*

Miscellanea cz. I i II

MATERIAŁY DOKUMENTACYJNE I POMOCNICZE

Korespondencja (3 t.)
Biografia
Indeksy (3 t.)

Cena zł 40.—

GÓRY I PODGÓRZE II

4 VII 68

BN
BIBLIOTEKA NARODOWA
720950

Biblioteka Narodowa
Warszawa
30001007908338